

Jeździec i Hodowca

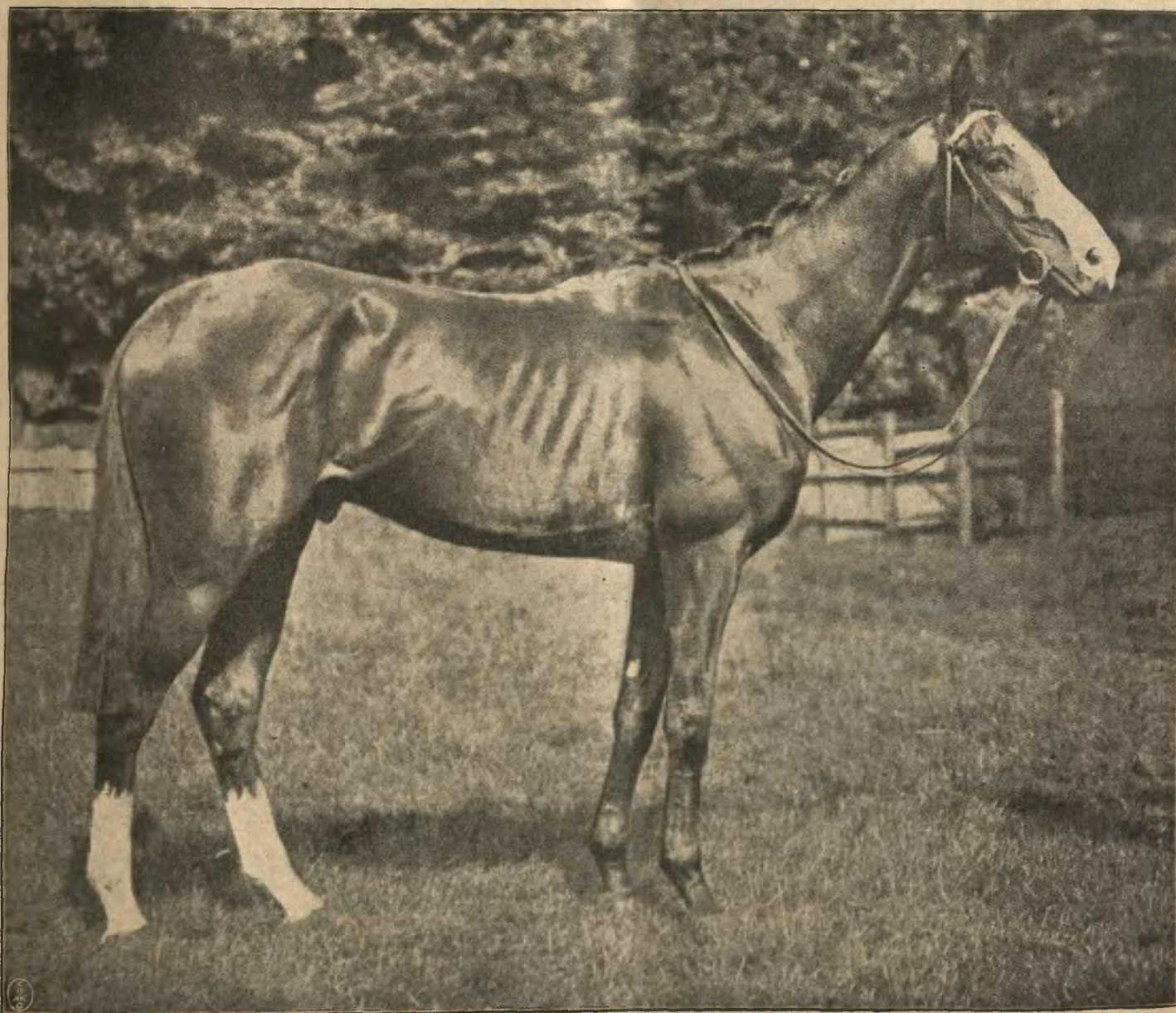
Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 4 lipca 1928 r.

Nr. 27

TREŚĆ Nr. 27: Z tygodnia (Zakończenie sezonu, Handicapy Chambers i Kordjana), Józef Szempliński. — Derby-Oaks (dokończenie), St. S. — Kruszyna—Rożanka, S. Wotowski. — Listy z Francji, Wł. ks. Wiaziński. — Kronika krajowa, zagraniczna. — Rezultaty.



Zwycięzca Derby w Epsom FELSTEAD.

Z tygodnia.

ZAKOŃCZENIE SEZONU, HANDICAPY CHAMBERY I KORDJANA.



Przy niebywałym napływie publiczności zakończyliśmy wiosenny sezon wyścigowy.

W przeciągu ostatnich dwóch dni wyścigowych rozegrano 14 handicapów, a niektóre były doskonałe, i zgromadziły u startu rekordowe pola uczestników.

W dobrze wyposażonym handicapie Chambery liczną gdyż składającą się z 16 szermierzy stawkę poprowadziła ostro Extaza A. margr. i A. hr. Wielo-

polskich, rozciągając pole podążające za nią w znacznym odstępie z Ibanem na czele, za którym znowu w odstępie Ghazi, i tuż reszta z Ferganą i Bakaratem w ogonie. Porządek uczestników prawie się nie zmienia do linii prostej, na którą Extaza, prowadząca z szybkością 1 m. 42 s. pierwsze 1600 mtr. wychodzi pierwsza, odsadzając się od pola o jakieś 5 długości. Iban odpada, drugi idzie Ghazi, poprawiając swe miejsca w wyścigu Galante, Resonnance B. W., Gran i Fergana. U głównych trybun Extaza słabnie, nacierają na nią Ghazi i energicznie finiszujące Galante i Resonnance. Na kilkanaście metrów przed celownikiem ogólna zacięta walka wyżej wymienionej czwórki, która mija celownik z minimalnymi różnicami. Przewagę łba zdołała utrzymać Extaza nad Ghazi, o łeb trzecia Galante i o krótki łeb Resonnance B. W., w pewnym, niedużym odstępie reszta pola dość zgrupowana za wyjątkiem Zbira, który uderzywszy się mocno zaraz po starcie w nogę przez swego żokeja zatrzymany został.

Takim sposobem ostatnie dni osłodziły zamiłowanym sportsmanom A. margrabiemu i Prezesowi Towarzystwa A. hr. Wielopolskiemu niepowodzenia, jakiego prześliznęły barwy ich doznawały w pierwszej połowie sezonu.

Drugi ze znaczną nagrodą 12 tysięcy handicap Kordjana, przypadł w całości prawie p. E. Grzybowskiemu, którego Forward, pod dużą wagą 64 kg. wygrał w wielkim stylu, a Granat, dając 6½ kg. wagi Borucie, który mówiąc nawiasem zrobił doskonały wyścig, nie dał sobie wydrzeć drugiej nagrody. Doskonały rekord gonitwy 2200 mtr. przebyte w 2 m. 22 s., pod wagą 64 kg. wskazuje, że dzielne ogiery p. E. Grzybowskiego były w znakomitej kondycji, co znowu podnosi wartość naszych trzylatków Pirata i Batiara, które tydzień temu tak znacznie górowały nad Granatem. Porównanie zaś poziomu naszej hodowli z sąsiadami dodać nam musi wielkiej otuchy.

Bardzo znamienne rozmowę miałem „a propos” wiedeńskiej ekspedycji z żokejem Czernuszenko, który słynie oddawna z doskonałego orjentowania się w sytuacji. Na moje pytanie, jak on uważa stosunek naszej klasy do uczestników Wielkiej nagrody Austrii, odpowiedział mi Czernuszenko. „Forward był tak zdenerwowany podróżą i nowym otoczeniem, że na starcie już ani na jotę liczyć na niego nie było można. Granat zrobił kapitalny wyścig, a ponieważ uważam, że Forward jest na dobre kilka kg. lepszy od niego, powinien by być w Wiedniu drugim, a z miejscem byłby napewno. Wogóle powiem panu, że wielkiej różnicy klasy nie widzę i niewiele mogę się omylić, gdy dodam, że, jeżeli my tam pojedziemy, oni nas pobiją, my pobijemy ich, gdy oni przyjadą do nas”.

Zwycięstwo Forwarda i Granata, jako pewien ekwiwalent za obywatelski czyn p. E. Grzybowskiego, z powodu ryzykownej wiedeńskiej ekspedycji przez dość szerokie grono sportsmanów przyjęte zostało bardzo życzliwie.

Bardzo ożywił program dnia ostatniego dodatkowy handicap płotowy gentelmański. ze znaczną nagrodą 6000 złotych od Towarzystwa, na który cenny przedmiot dla zwycięzcy ofiarował Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, oraz żetony pamiątkowe dla uczestników Związki Powstańców. Mieliśmy rzadko nadarzącą się sposobność ujrzeć w stolicy naszych dzielnych wyścigowych jeźdźców amatorów, a gonitwa pod względem doboru koni i jeźdźców nie pozostawiała nic do życzenia, wygrana zaś została efektownym finiszem przez wytrawnego jeźdźcę mjr. Falewicza na własnym Too Good'zie, za którym blisko był doskonale przeprowadzony Aral pod p. W. Zakrzeńskim, a w walce o trzecie miejsce kończyły dystans Polish Cob pod p. J. Stokowskim z efektownie pod por. Strużyńskim finiszującą Kirkes.

Nagrody w Imieniu nieobecnego Marszałka wręczał osobiście p. Wiceminister Spraw Wojskowych generał Fabrycy w asystencji p. o. Prezesa Towarzystwa Komisarza i członka Zarządu A. hr. Morstina, który do niedawna był jednym z najlepszych gentelman-riderów, a pod którego przewodnictwem odbywały się ostatnie tygodnie gonitw wiosennego sezonu, we wzorowym porządku.

Dzień 34-ty, wtorek, 26 czerwca.

Wtorkowe gonitwy odbyły się przy pięknej upalnej pogodzie po torze lekkim.

Handicap 3-ej kategorii wygrał po pewnej walce z Ułanem II-im Gran p. K. Plisowskiego, nieblizkim trzecim był prowadzący gonitwę Mecenas przed Arlekinem.

Trzytysięczną pozagrupową gonitwę prowadząc z miejsca do miejsca, w dobrym czasie 2 m. 17½ s. wygrał Epizod A. margr. i A. hr. Wielopolskich od Huka, który cały czas cwałował na drugim miejscu, nieblizkie trzecie miejsce już na początku linii prostej zajął Dollar przed Ibanem i nie schodzącym z ostatniego miejsca Irunem.

W drugiej grupie dla trzylatków w gonitwie złożonej na „speed” Grymas p. S. Rago już na ostatnim zakręcie pobił prowadzącego gonitwę Bramina i wygrał łatwo, podczas gdy Bramin w walce utrzymał drugie miejsce przed energicznie nacierającą nań Leśkową.

W czwartej grupie dla trzylatków Mah Yongg bardzo łatwo pobił finiszem prowadzącego gonitwę Andiamo, który zarzuciwszy się od bata musiał u celownika ustąpić drugie miejsce finiszującemu Zygfrydowi. Borsuk i Rista nie grały roli w wyścigu.

W czwartej grupie na dystansie 1300 mtr. z miejsca do miejsca poprowadził i wygrał dość pewnie Hugo p. B. Szwejcera od finiszującej Cecory II-ej, na trzecim miejscu stanęły głowa w głowę Bibiella i Hajteczka.

Płotowy handicap ze znaczną nagrodą 3000 zł. wygrała finiszem Jemiola II 1-go pułku Uł. Krechowieckich od finiszującego również Polish Coba, za którym tuż był prowadzący gonitwę Ilkor przed Kinmalem i obciążonym wagą Aralem.

W piątej grupie Kiss me Quick p. B. Hessena finiszem, w walce pobił prowadzącego gonitwę Hassana.

Dzień 35-ty, piątek, 29 czerwca.

Pogoda była niepewna, lecz ciepło, a tor był lekki.

W pierwszej grupie dla starszych koni Eldorado p. S. Maryewskiego, prowadząc z miejsca do miejsca wygrał pewnie gonitwę od miękko jechanego Zulusa, za którym tuż był Ataman i blisko Wichura II.

W drugiej grupie Goliath J. hr. Alvensleben-Schönborna zaproponowawszy jednemu przeciwnikowi Komturowi tempo 1 m. 7 s. na pierwszych 1100 mtr. cantrował na reszcie dystansu.

W pozagrupowej gonitwie dla starszych koni Colonel p. W. Linhardta na dys. 1300 mtr. bardzo pewnie pobił takich sprinterów jak Dzirynt i Armagnac.

Efektownym finiszem w 3-ej grupie May Rose st. „Ktery-Szepietów” pobiła Epiloga, trzecią była tu Hermosa.

Również finiszem bardzo pewnie wygrała 4-tą grupę Erna p. St. Cichowskiego i A i J. Bronikowskich od Estramadury i Gasparone.

Sprzedazną gonitwę, prowadząc z miejsca do miejsca wygrał Fakir p. M. Butkiewicza od Arlekina i Ireneusza, pozostając na przetargu za 1450 zł. przy dawnym swym właścicieli.

Żokej Magdański wygrał 3 pierwsze nagrody.

Dzień 36-ty, sobota, 30 czerwca.

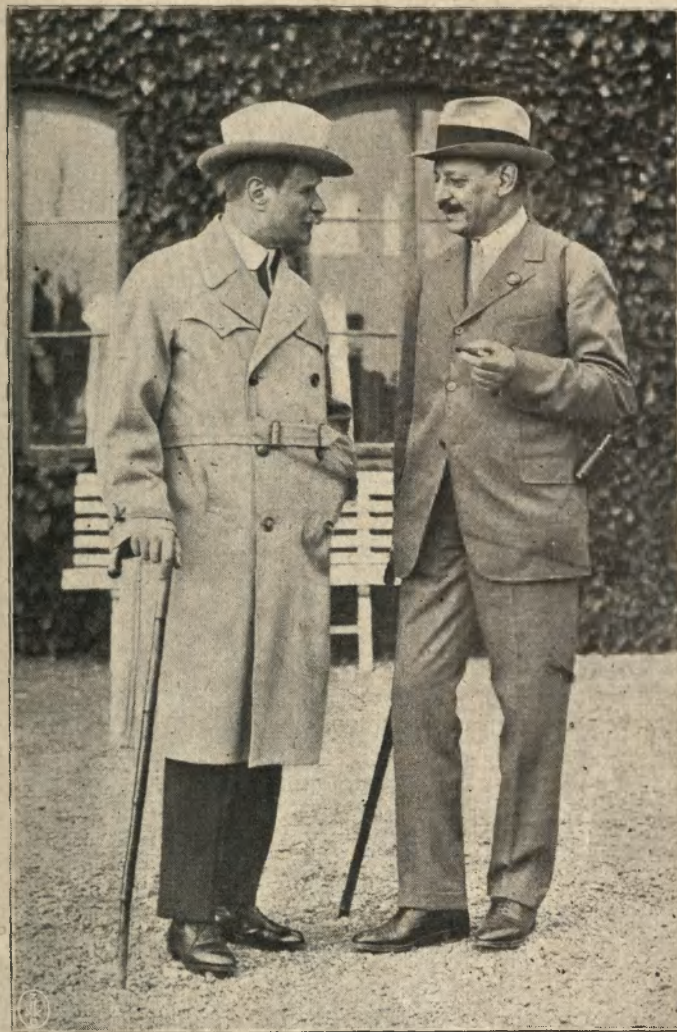
Oprócz płotowego wyścigu, który wygrała Estella same handicapy. Gonitwy odbyły się po torze lekkim przy upalnej pogodzie i dużym napływie publiczności.

Handicap 1-ej grupy wygrał finiszem, bardzo łatwo, najcięższa waga w polu, Grymas p. S. Rago od prowadzącej gonitwę Lancy, trzecią była tu Fabiola.

Handicap 2-ej grupy po pewnej walce z Florestanem wygrał Aino II p. A. Budnego nie blisko trzecim był prowadzący gonitwę Allier.

Handicap 3-ej kategorii dla trzylatków wygrał finiszem łatwo Mah Yongg p. B. Hessena od finiszującej Czataldży i prowadzącego gonitwę Wikinga, a także handicap dla starszych koni w walce z finiszującym Bebusiem Guardi również p. B. Hessena.

Importowana Nacarati p. K. Rómmela — 4 kg. w walce o łeb w 4-ej grupie pobiła finiszem Fordha-



P. Minister Rolnictwa Niezabytowski ze znanym hodowcą Wł. hr. Zamoyskim na wyścigach w Warszawie.

ma + $\frac{1}{2}$ kg., Głębina zaś w walce z Ostatnią Siekierzyńską i Trilby wygrała handicap 5-ej grupy.

Bohaterem dnia był żokej K. Chatisow, który wygrał w sobotę 4 pierwsze nagrody.

Dzień 37-my, niedziela, 1 lipca.

W ostatnim dniu wiosennego sezonu oprócz trzech powyżej opisanych wielkich handicapów rozegrano przy niebywałym napływie publiczności, przy pięknej pogodzie i po torze lekkim jeszcze 5 bardzo ciekawych gonitw, również handicapów.

W pierwszej grupie Wulkan stajni Topór + $1\frac{1}{2}$ kg. prowadząc pokonał w walce, o szyję Edynburga + $\frac{1}{2}$ kg., blisko trzecim był tu Morgat B. W.

W drugiej grupie zagraniczny Tout en Hout finiszem o szyję pobił prowadzącego gonitwę Andiamo. Zagadka w walce z May Rose wywalczyła trzecią nagrodę.

Finiszem bardzo ładnie i łatwo wygrała gonitwę o nagrodę 4-ej grupy Astarte A. margr. i A. hr. Wielopolskich od Gasparone i Czarusia.

W 4-ej grupie finiszująca przy barjerze Łaskawa

Pani pobiła o 1 dł., idących po całej linii prostej w zaciętej walce Fakira, Epiloga i Ave.

5-tą grupę prowadząc z miejsca do miejsca w zaciętej walce o łeb z finiszującą Buławą i Mis Jane, wygrał Jaazband Grona ofic. I pułku Uł. Krechowieckich.

Józef Szempliński.

Derby — Oaks.

(Dokończenie).

Za miljonem widzów z całej Anglii ciągną na Derby zewsząd rzesze rzeźmieszków. To też w Epsom na miejscu wyścigów oprócz aresztu czynny jest i sąd (tak, sąd!). Schwyty w tłumie aresztowany pick-pocket, naruszający spokój publiczny lub t. p., stawiony jest przed ten sąd niezwłocznie. Sędzia przesłuchuje policjanta i świadków, wręcza obwinionemu habeas corpus, ogłasza wyrok i taki skazany natychmiast dostaje się do dyszurującej zakratowanej karetki więziennej.

Rzecz ta nie wymaga komentarzy, a obawia się porównań.

*

Na każdym prawie wyścigach zdarzy się „welsher”, czyli bookmaker, który przyjąwszy za dużo stawek na wygranego konia, nie jest w stanie publiczności się wypłacić i ratuje się ucieczką. Pokrzywdzeni gracze ścigają go i wraz ze schwytem „biją długo i uporczywie”. W takich wypadkach „Bobby” (policjant) nie reaguje, a ochrania „welsher’a” tylko wtedy, kiedy mu zagraża kalektwo, lub śmierć. To niepisane zwyczajowe prawo rozciąga się również i na unurzanie w błocie — „Bobby” reaguje dopiero w wypadku, gdy rozwścieczeni klienci chcą unurzać „welsher’a” w stawie, lub rzeczce... za dużej głębokości.

*

Oaks został rozegrany poraz 146-ty w piątek 8 czerwca 1928 r. przy dużo mniejszym, niż w dniu Derby udziale publiczności, mimo że pogoda była piękna, i mimo, że klacz królewska Scuttle była faworytką, a to stanowiło niebyłą atrakcją dla anglików. Wskutek mniejszego natłoku na paddocku całą stawkę klaczy mogłem obejrzeć bardzo dokładnie, i w moim pojęciu nie było w polu lepszej klaczy od Toboggan. Anglicy nie godzili się ze mną, uważając, że Scuttle jest więcej racing like.

Zauważyłem jednak, że duże i długie konie (a taką jest Scuttle) specjalnie na torze w Epsom nie mogą wykazać często właściwej zdolności. Przypisać to zapewne należy niezupełnie normalnym warunkom terenowym tego toru.

Wyścig rozegrał się bardzo prosto: Toboggan (ż. Weston) lorda Derby prowadziła po dobrym starcie, Scuttle bardzo ostrożnie jechana (ż. J. Childs) na szczycie góry wyszła na drugie miejsce i obie klacze blisko siebie zeszły na Tattenham Corner, pozostawiając całą resztę koni z tyłu. Na prostej Scuttle bezskutecznie usiłuje zaatakować Toboggan, która swobodnie oddala się i swobodnie galopując kończy wyścig o 4 długości na przodzie przed klaczą królewską.

Na trzecie miejsce wyszła o 6 długości Flegere, należąca do p. Tattersalla, bezbarwnie i źle biegła jedna z faworytek Jurisdiction. Wynik Oaksu w moim pojęciu był bardzo prawidłowy — Toboggan i Scuttle są najlepszymi klaczami swojej generacji.

*

Zwycięzka klacz urodzona jest i wychowana w stadzie własnym lorda Derby, który szybko powetował sobie ciężką porażkę w Derby. Stara, zasłużona i skonsolidowana hodowla lorda Derby napewno nie poraż ostatni święcił ten piękny tryumf pięknym koniem.*)

St. S.

*) Konie lorda Derby są niezwykle jednolite pod względem maści — są niemal zupełnie bez odmian gniade, ciemno gniade, lub skarogniade: Toboggan, Fairway, Sansovino są gniade bez odmian; Pharos, Sickle, Schiavoni — skarogniade bez odmian, Colorado skarogniady z niewielką tylko odmianą na prawej zadniej koronie i t. d. i t. d. Śliczna skarogniada maść Phalaris’a, piękna gniada maść Swynforda utrwala się widocznie doskonale na córkach skarogniadego Chaucer’a, których sporo jest w stadzie.



Kruszyna-Rożanka

Z poczuciem szczerego zadowolenia mogę zaznaczyć, iż zasłużone stado książąt Lubomirskich, chociaż zmniejszone, znajduje się zawsze w Kruszyńcu. Jest to piękna rezydencja, z obszernym pałacem wystawionym jeszcze w XVIII wieku przez znanego Denhafa. Stary pałac leży wśród drzew parku i przedstawia się malowniczo — mieszka w nim książę Stefan Lubomirski ze swą małżonką, rodziną, oraz Hieronim ks. Lubomirski, obecny właściciel tej części stada pozostałej po rozdziale. A część ta zawiera następujące klacze pełnej krwi: 1) Another Attempt, importowana z Anglii w 1923 r. po Kosmos Bey i Red Heart's Pride; 2) Baratarja, z dawnego stada Wi-

naście klaczy szlachetnej pełnej krwi znajduje się obecnie w Kruszyńcu. A po nich przychówek urodzony w 1927 roku, jest następujący: 1) Hardwar, źrebiak gniady, po państwowym pełnej krwi Ballyheron i Baratarja; 2) Hospodar, źrebiak kasztanowaty, po Ballyheron i Batuta; 3) Harpun, źrebiak kasztanowaty po Ballyheron i Bermuda; 4) Harriman, gniady po Ballyheron i Czarnobrewa; 5) Harap, gniady po Ballyheron i Medora II, źrebiak; 6) Hegira gniada po Ballyheron i Bourgogne; 7) Hikor, gniada po Ballyheron i Another Attempt; 8) Hajna, gniada po Ballyheron i Azyade II.

W stajni treningowej znajdują się: og. 6 l. Boruta



P. Wł. Zakrzewski znany gentleman-rider na Aralu, oraz finisz w gonitwie płotowej, gdzie Aral bije łatwo Czeżugę.

dzowskiego, wnuczka Tempée, po Oszczep i Prawda; 3) Batuta z dawnego stada Widzowskiego po Oszczep i Roli Poli; 4) Bermuda, po klaczy nabytej od p. Mantaszewa, urodzona z Oszczepa i Medory II; 5) Bourgogne, nabyta ze stajni Mantaszewa po Saltpetre i Brillant; 6) Brenta z dawnego stada Widzowskiego, wnuczka Darnaway, po Oszczep i Sucha; 7) Cymbarka, z dawnego stada Widzowskiego, wnuczka Tempete, po Oszczep i Prawda; 8) Czarnobrewa z dawnego stada Widzowskiego, wnuczka Liry, po Newminster II, importowanym z Anglii i Ruń; 9) Desmira, importowana z Francji, po Macdonald II i La Daverniere; 10) Edda, z dawnego stada Widzowskiego, po Oszczep i Różga; 11) Medora II, nabyta ze stada Mantaszewa, po Zejtun i Martagonia; 12) Apsara, importowana z Anglii po Stornaway i Maud Allan. Czyli dwa-

po Oszczep i Hekata po Carltonie; og. 4 l. Egmont, po Oszczep i Roli Poli II; og. 3 l. Fantomas, po Oszczep i Desmira—klacze 4 l. Eskorta II, po Oszczep i Bourgogne; 3 l. Fergana, po Witeź i Bourgogne; 3 l. Foresta, po państwowym Manton i Apsara; 2 l. Gruna, po państwowym Stavropol i Medora II. Konie ze stajni treningowej współzawodniczą w barwach Hieronima ks. Lubomirskiego i M. Radwana.

Ogier Oszczep, który w ostatnich latach był szerzej w Kruszyńskim stadzie używany urodził się w 1912 r., ze związku Sac-à-Papier i Cross Patty ur. w Anglii w 1884 r. z Bend'Or'a i Patroness, która dała w Widzowie od 1900 do 1911 r. dziesięć źrebiąt.

Oszczep został nabyty w ostatnich latach przez Zarząd Stadnin. Znajdował się w Kruszyńcu też ogier Witeź

sk. gniady po Mości Księżu i Hekata, ale został sprzedany, po nim stanęła pierwsza w obecnym sezonie, wyróżniając się wybitnie klacz Fergana wygrywając Produce.

Ballyheron nabyty był w Anglii przez przedstawiciela Zarządu Stadnin Państwowych a urodził się w 1918 r. z Santoi i Anxious. Manton państwowy również był nabyty w Anglii.

Z wyszczególnionego wykazu klaczy stadnych, znajdujących się w Kruszyńcu, można wnosić iż przy odpowiednich połączeniach co do krwi i wyborze ogierów, nie pozbawionych klasy, można osiągnąć coraz „wyższe rezultaty”. Co do ogierów bezwątpienia nasza hodowla, po latach wojny, znajduje się jeszcze w trudnych warunkach. Klasowych reproduktorów brak. Janowskie stado państwowe — a od czterech lat i Kozienickie — podtrzymują hodowlę nie tylko rządową ale i prywatną. Wysyłanie klaczy do ogierów bezwątpienia połączone jest z niemałymi trudnościami i kosztami. Opieranie się jednak na jednym ogierze o ile nie jest *wysokiej rzeczywistości klasy i stwierdzonej, indywidualnej potencji jest jeszcze ryzykowniejsze¹⁾*. Już w tym sezonie kopulacyjnym klacze Bourgogne i Cymbarka zostały przeznaczone do odchowania z ogierem pełnej krwi Villarsem, stojącym w Kozienicach. Ogier ten nabyty został w roku zeszłym dla Zarządu stadnin państwowych przez ś. p. Kazimierza Stolpego, którego nazwisko tak się zespoliło z dawnym Widzowskim stadem i dawną głośną stajnią wyścigową książąt Lubomirskich.

Wszyscy, zajmujący się hodowlą koni pełnej krwi w Polsce, mogą tylko gorąco pragnąć podniesienia się stada Kruszyńskiego.

Co do krwi klaczy, znajdujących się w stadzie, to jest cenna, idzie o ogiery i ich należytą krytyczną ocenę — złudzenia są kosztowne! Jak trafne połączenie co do krwi, również sam wychów dopełniający powodzenia — a za nim jako szczyt widzimy trening.

Z całego serca życzyć powodzenia w hodowli księciu Hieronimowi Lubomirskiemu w Kruszyńcu i Konstantemu hr. Zamoyskiemu w Różance, a właściwie Adam polu, gdzie hodowla pełnej krwi ześrodkowana została.

Przy zamiłowaniu, energii i wytrwałości przełamujących nawet trudne przeszkody, dochodzi się do pożądanego celu.

W zakończeniu opisu Kruszyńskiego stada zaznaczyłem o jego rozdziale, należy jednak podkreślić, iż nie przeszło do obcych rąk: pozostało w rodzinie. Część przeszła w posiadanie Konstantego hr. Zamoyskiego, który pojął za żonę księżniczkę Natalję Lubomirską z Kruszyńcy, córkę Stefana ks. Lubomirskiego i Natalji z Zamoyskich, a część do jej brata księcia Hieronima Lubomirskiego.

Hrabia Konstanty jest synem ś. p. Augusta Zamoyskiego i hr. Róży z Zamoyskich. Rezydencją hrabiostwa była Różanka, obszerne dobra położone w Włodawskiej ziemi. W Różance wznosił się stary wspaniały zamek, niestety w 1915 r. całkowicie został zniszczony przez niepojętą, bezmyślną zacięłość moskali, którzy zmuszeni do

ustąpienia z Polski, pod naporem niemieckich sił, ogarnięci jakby szaleńcem niszczącym, przypominającym pożar Moskwy w 1812 r., wszczęty z rozkazu gubernatora Rostopczyńskiego.

Zniszczenie imponującej Różańskiej rezydencji, następnie siłą rzeczy spowodowanej emigracji wraz z rodziną, dłuższy pobyt w Moskwie do 1917 r., niemal do wybuchu szaleńczego bolszewizmu, zniewoliły A. hr. Zamoyskiego, który już był cierpiący, do przeniesienia się do Rowna a następnie do Winnicy. Wszystkie te wstrząśnienia, przymusowe podróże wywarły fatalny wpływ. Właściciel Różanki zmarł niestety 3 czerwca na Podolu, otoczony do ostatniej chwili serdeczną, tkliwą opieką małżonki i syna. Zmarł na obczyźnie, nie ujrawszy już „ziemi”, którą tak ukochał i tyle w nią włożył pracy. Jeden z tak licznych dramatów wielkiej tragicznej światowej wojny, której jednak ewolucje przyczyniły się do zmartwychpowstania Polski — a w 1918 r. stał się ten pamiętny na zawsze, historyczny cud!

Różankę objął syn, Konstanty hr. Zamoyski, który, następnie, jak już było zaznaczone, poślubił księżniczkę Lubomirską.

Co do kierunku w hodowli koni, to za życia ś. p. Augusta Zamoyskiego, postępowy rolnik, starał się przede wszystkim o produkcję koni użytkowych, odpowiednich do różnorodnych robót w polu, gospodarstwie i do wyjazdów. W tym celu dla powiększenia wzrostu i kościstej budowy nabył we Francji czystej rasy ogiera bulońskiego. Jednocześnie kilkanaście ogierów wyborowych bulońskich na początku bieżącego stulecia było przez naszych hodowców zakupionych. A impuls do wyprawy do Francji dał ś. p. Adam Michalski z Borowna. Oprócz do Różanki, Jabłonia¹⁾, Borowna, Brzezia, Trzebinia, Starej Wsi, były kupione jeszcze ogiery do kilku innych majątków.

W Różance A. hr. Zamoyski łączył bulona z klaczami pół krwi lub zwyczajnymi fornalskimi. Z tych połączeń otrzymywał przeważnie konie roślejsze lub grubsze, średniej miary, odpowiednie do uprawy roli i robót folwarcznych — i przeciętnie trzymające się dobrze w ciele. Oprócz hodowli koni roboczego typu był w Różance i klacze angielskie pół krwi. Do Różanki były brane w dzierżawę i ogiery, z dawnego depot Janowskiego, w wyższym stopniu uszlachetnione. W ten sposób utrzymywał się kierunek dwoisty; koni grubszych roboczych i lżejszych pół krwi. Zwracając się do czasów powojennych, do ostatnich lat, to zaznaczyć należy, iż dobra Różańska była ciężko

¹⁾ Po wojnie ogiery w Austrii były przystępne, wówczas kupiony był do stada Morganatic i inne. Najdroższe są w Anglii, dlatego nie poszukują ich we Francji?

¹⁾ Jabłoń, majątek Tomasza hr. Zamoyskiego (brata ś. p. Augusta Zamoyskiego) również uległ zniszczeniu. Ocalał jednak pałac i część budynków. Konie T. hr. Zamoyskiego dla domniemanego bezpieczeństwa były wyprowadzone do Mohilewskiej gubernji i pomieszczone w majątku Racew należącym do jego krewnego W. hrabiego Zamoyskiego. Był wyprowadzony ogier kasztanowaty pełnej krwi Komandor po Quo Vadis i Toga oraz ze 20 klaczy (część ze źrebkami) roślących, budownych, z przymieszką krwi bulońskiej lub pół krwi, przetrwały w Racewie do 1918 r., do wzrostu bolszewizmu. Konie te jednak pod naciskiem wypadków jak również konie hr. W. Zamoyskiego, chociaż oddane pod opiekę polskiej wojskowej formacji — przepadły.

doświadczane i hr. Konstanty objawszy ster gospodarstwa musiał włożyć dużo pracy i wysiłków aby doprowadzić je stopniowo, do pożądaných normalnych, warunków.

Konie pełnej krwi przybyłe z Kruszyny były gorąco powitane, odpowiadały zamiłowaniu młodych małżonków i chociaż, w specjalnym kierunku, tradycji hodowlanej w Rożance. Klacze przybyłe z Kruszyny zostały postawione w nowej stajni na folwarku zwanym Adampol i były następujące: 1) Reduta po Sac-a-papier i Cross Patty (Bend'or — Patroness). Reduta odchowana 1925 r. Witeziem (stał w Kruszynie po Mości Księciu i Hekata) dała źrebiczkę „Fleur de Lys”, która 1927 r., na licytacji w Warszawie na placu wyścigowym, była sprzedana p. Gruszczyńskiemu, 2) Pożoga po Fils du Vent i Etna (Fogaball po Fontenoy — Patten) w 1926 r. odchowana pełnej krwi Mantonem, dała źrebiczkę „Gargaroué”, 1927 r. pozostała jałowa i tegoż roku na licytacji w Warszawie była sprzedana p. Stanisławowi Freytag, 3) Pilica po Sac-a-papier i Jara (Dunure — Patten) — 1925 r. pozostała jałowa a 1926 r. dała po pełnej krwi Mantonie źrebczyka „Gralath” — znajduje się w treningu — 1927 r. porzuciła,

4) Nasza Pani po Sac-a-papier i Tempete (Dunure — Szende), dała klaczkę s. - gniadą „Fougere Royale” — obecnie w treningu — następnie była odchowana p. krwi Mantonem, — padła na zwrot kiszek, 5) Ruń po p. krwi Fils du Vent i Lira (Sac-a-papier — Elly Langden) — dała 1925 r. klaczkę po Mantonie „Fairy Langden” (padła) a 1926 r. źrebiczkę „Grangarde” — znajduje się w treningu, — 1927 r. pozostała jałowa, następnie odchowana p. krwi Ballyheronem, 6) Uciecha po Mości Księciu (Sac-a-Papier—Izbica) i Fippenowa — 1925 r. pozostała jałowa, 1926 r. odchowana p. krwi Stavropolem dała źrebiczkę „Gereza” — znajduje się w treningu, 7) Wacpanna po Rycerzu (Fluor — Hattons Love) i Nasza Pani (jak wyżej) dała 1924 r. po Oszczepie (Sac-a-papier — Cross Patty) klaczkę „Egarée”, 1925 r. po Mantonie klaczkę „Ferezyę” (sprzedana na licytacji), 1926 r. pozostała jałowa, następnie odchowana Blue - Danubem.

Tak się przedstawia stado w Adampolu, stado dopiero stopniowo rozwijające się ale wobec zamiłowania właścicieli wnosć można iż ma dane do rozwoju.

S. Wotowski.

Listy z Francji.

Fatalny stan pogody, który trwał przez całą wiosnę i część lata, nie rokował nadziei, aby clou sezonu, mianowicie „Grande Semaine” świetnie się odbyła. Tymczasem poczynając od 17 czerwca t. j. od Grand Steeple w Auteuil, pogoda się utrwaliła przepyszna, to też Grand Prix de Paris, wynoszące w roku bieżącym, sumę kolosalną 900.000 franków, z których 775.000 fr. dla pierwszego konia, sprowadził niezliczone tłumy, a wśród nich bardzo dużo Anglików, którzy żądni byli asystować przy domniemanym zwycięstwie Flamingo.

Raz jeszcze jeden Anglikom się nie powiodło i dużą ilość funtów sterlingów pozostawili oni z tego powodu jak we Francji, tak również u angielskich bookmackerów gdzie Flamingo był notowany jako gorący faworyt $\frac{1}{4}$.

Flamingo jest koniem średniego wzrostu, lecz nie małym, bardzo kościsty z doskonałą głębokością i nadzwyczaj szlachetną głową. Przypomina bardzo swego dziadka „Tracery”. Oczywiście uwaga ogółu przed rozegraniem Grand Prix de Paris, była na tym koniu skupiona.

Kantar zaś najlepszy zeszłoroczny dwulatek, który przegrał francuskie Derby, nie był całkiem na wysokości kondycji, tak że stajnia zdobyła się na posunięcie taktyczne, które nazwać by można heroicznym, gdyż postanowiła Kantara z Grand Prix — skreślić i zastąpić go niepozornym Cri de Guerre, synem Martial III, który został niedawno nabyty przez stajnię, jako leader dla Kantara.

Pięć dni przed rozegraniem Grand Prix — Cri de Guerre, wygrał w Longchamp „Prix Berteux” na dystansie, 3000 mtr. od koni naprawdę mało wartościowych,

lecz w stylu bardzo imponującym, tak że po tym wyścigu, pierwszorzędny jockey Esling, który jest znany z tego że się znakomicie w sytuacji orientuje, oświadczył że Cri de Guerre również łatwo wygra Grand Prix. Dla



Hodowca derbisty Karata pułk. Wysocki.

tegorocznego derbisty „Le Corrège”, dystans 3000 mtr. nie był odpowiedni, pozostawała zatem do wyboru — trójka — Palais Royal, Bubbles i Ivanoë, oraz Motrico, syn Radames, który w r. b. ani jednego wyścigu nie przegrał,

biegając co prawda dotąd w mniej klasowym zespole. Motrico był dosiadany przez angielskiego champion jockey'a—Gordon Richard, zaś leaderem jego w Grand Prix był rzetelny koń Chateau de Fer.

Parę dni przed wyścigiem, Barker trener bar. Rot-tischilda, który niestety nie posiada dobrego jockey'a, w rozmowie ze mną upewniał że Bubbles, jest w tak świetnej kondycji, że nie może wyścigu tego przegrać.

Pole dopełniło jeszcze kilka outsiderów jak Pinceau, Aquarelle i inne. Start został przedłużony przez niesforne zachowanie się Flamingo, który się silnie denerwował start maszyną i kiedy wreszcie sygnał odejścia został dany, Bubbles rzucił się w bok, tracąc tem samem około dziesięciu długości.

Dobry jockey by oczywiście dążył do odzyskania, straconego terenu — stopniowo lecz bardziej sumienny, niż utalentowany jockey Boullion, z miejsca ruszył by odrobić stracony teren i już po kilkuset metrach i to pod stromą górką zajął trzecie miejsce za Daphnis i Bru-meux. Na ostatnim narożniku Flamingo zbliżył się na krótki moment lecz wnet czoło gonitwy zajął Bubbles, który wyprowadził szermierzy na linię prostą.

W połowie prostej Chateau de Fer mija Bubble'a, a zanim wychodzą na front Motrico i Ivanoë, za nimi znowu Cri de Guerre, który mija wymienione konie wygrywając $\frac{3}{4}$ długości, więcej niż pewnie.

Za Cri de Guerre silna się toczyła walka o miejsca płatne i w ostatniej chwili, z dalszych miejsc, błyskawicznym rushem wysunął się Pinceau, zajmując drugie miejsce, zanim zaś Bubbles, Chateau de Fer, Ivanoë, Mary Legend, zwyciężczyni Oaksu, derbista Le Corrège i Motrico, zaś Flamingo w wyścigu żadnej nie odegrał roli. Wyścig zaczęty został, „pacem” średnim, od połowy dopiero bardzo ostro, a ogółem w 3 m. 13 sek.

Z listu mego łatwo się domyślić może czytelnik, że uważam ogiera Bubbles'a za moralnego zwycięzcę Grand Prix i koń ten na wszelkich możliwych dystansach zawsze wymienione konie z pewnością na przyszłość pokona.

Nie chciał bym obniżać wartości Cri de Guerre, pożytecznego konika, po bardzo outsiderskich rodzicach, o którym dałoby się powiedzieć, że wyjątki nie stanowią reguły, bo gdyby rezultat Grand Prix wzięść à la lettre jako wzór postępowania to należałoby przyjść do przekonania, o zbędności zdobywania stanówek z Hurry - Onem, Swynford'em lub Phalaris'em, jeżeli ogier należący do Rządu francuskiego Martial III, odchowujący klacze po 100 fr., dał zwycięzcę Grand Prix, który mówiąc nawiąsem mógł być nabyty za 3000 franków.

CRI DE GUERRE og kaszt. ur. w 1925 r. u mons B. Rebeille.	Crusilles 10	Airtie 16	Ayrshire 8	Hampton 10	Lord Clifden 2
				Atalanta	L. Langden 10
			Lady Ernie	Gaillard 13	Galopin 3
				Lady Peggy	Feronia 8
					Galopin 3
		Gillta	Champignol 5	Le Sancy 4	Mavis 13
				Chopine	Hermit 5
			Gilly Flower	Gilbert 9	Belle Agnès 16
				Helas	Atlantic 3
					Gun of Gems 4
	Cartolina	As d'About 2	Macdonald II 17	Bay Ronald 3	Stracchino 8
				Myrtledim	Ch. Souris 5
			Anastasia	Le Sagitt 20	Chêne Royal 3
				Ambroisie	Gilbertine 9
					Zonave 17
		Moulat 32		Bay Archer 2	Péniche 31
				Mytilene	Hampton 10
				War Dance I	Bl. Duchess 3
					Barcaldine 23
			Cyclopée	Cyclopédia	Myrtha 17
					Le Sancy 4
					La Dauphine 20
					Farfadet 22
					Ambassadr. 2
					Toxophilite 3
					Flurry 2
					Le Léger 5
					Modestie 32
					Caillard 13
					Wardaint 1
					Bl Athol 10
					The Martyr 10

Z innych, rozegranych w ostatnich czasach nagród, należy wymienić klacz Gratis, córkę Gave, która wygrała Prix aMlleret, oraz pięcioletniego Rialto, syna Rabelais, wygrywającego już drugi rok z rzędu w cantrze wyścigi na 2000 mtr., w których startuje. Rialto jest to koń, który by bardzo się nadawał, na ogiera stadnego w Polsce. Jest wyjątkowo piękny, wzrostu 1,70, z kolosalnym speed'em i bardzo piękną akcją, co tak ze sobą się rzadko zgadza. Wygrana jego wynosi 580.590 franków.

Z dwuletnich wyścigów, widzieliśmy u startu dużo dobrych, z młodej generacji koni, jednak sensacji do tychczas nie było żadnej.

W następującą niedzielę w St. Cloud będzie rozegrana nagroda Prix de President de la Republique — 300.000 fr., w której nastąpi spotkanie koni starszych — Banstar, Nino, Rialto, Mon Talisman z wagą 62 kg., z trzylatkami Azay, Ivanoë, Motrico, Le Corrège i t. p. Waga — 54 kg., dystans 2400 mtr.

Wł. ks. Wiąziemski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— Komunikat Zebrania Stewardów.

Zebranie Stewardów dn. 28 czerwca 1928 r. uznaje słusność stanowiska Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce w sprawie protestów co do prawomocności udziału klaczy Fergana w trzyletnim Produce i uznaje protesty pp. Rüdiger, rtm. Nowackiego i Wodzińskiego za nieuzasadnione.

Podpisy: Przewodniczący: A. Kosiński. Zbigniew Dobiecki, Antoni Unrug, Stanisław Wotowski, Janusz Michelis, Wład. Rytel, Jerzy Skarbek.

— **Dnia 2 lipca** powrócił z zagranicy hr. Albert Wielopolski, Prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce i objął urządowanie.

— **Lutin** og. kaszt. roczniak syn Harsona i Lagyad, oraz kl. gn. Gazellę po Coriolanus i Corine od p. W. Verkay'a nabył p. M. Berson, jednocześnie zaś sprzedał p. W. Verkay'owi 4 let, og. Arno, oraz 3 let. Biskrę.

— **Ppułk. Szwejczer** nabył od p. St. Szucha dwie 2-letnie źrebice Aviatę po Balthazar i Aurea, oraz Tabu po Balthazar i To-virag.

— Wygrane stajen w sezonie wiosennym 1928 r.

1. Grzybowski Eugenjusz	93.590 zł.
2. Lubomirski ks. Hieronim i Radwan Mieczysław	72.080 „
3. 17 pułk Ułanów Wielkopolskich	60.800 „
4. Ułani Krechowieccy	56.610 „
5. Berson Michał	56.600 „
6. Dzierzbicki Kazimierz	56.140 „
7. Wielopolscy Margr. i Albert hr.	37.960 „
8. Kronenberg bar. Jan Leopold	30.363 „
9. Stajnia „Jacentów”	29.610 „
10. Stajnia „Ktery-Szepietów”	28.720 „
11. Alvensleben-Schönborn hr. Joahim	28.500 „
12. Cichowski Henryk i Bronikowscy Adam i Józef	27.328 „
13. Verkay William	27.290 „
14. Stajnia „Lubicz”	25.440 „
15. Róg Michał	23.640 „
16. Plisowski Konstanty	18.710 „
17. 9 pułk Strzelców Konnych	17.263 „
18. Butkiewicz Mściśław	14.440 „
19. Falewicz Tadeusz	13.520 „
20. Morstin hr. Andrzej	11.330 „
21. Hessen Borys	9.670 „
22. Linhardt Wacław	9.670 „
23. Rago Stefan	8.900 „
24. Rosiński Ignacy	8.621 „
25. Grzybowski Stanisław	7.380 „
26. Szwejczer Bronisław	7.200 „
27. Römmel Karol	6.950 „
28. Mirny Wiktor	5.980 „
29. Krukowski Kazimierz	5.500 „
30. Stajnia „Góra”	5.040 „
31. Szaszkiewicz Włodzimierz	4.890 „
32. Stajnia „Topór”	4.800 „
33. Dydyński Lesław	4.240 „
34. Maryewski Stanisław	4.120 „
35. Yellow Bohdan	4.020 „
36. Karwowski Bronisław	4.000 „
37. 26 pułk Ułanów Wielkopolskich	3.940 „
38. Żychliński Kazimierz	3.830 „
39. Mroczkowski Stanisław	3.720 „

40. Lewandowski Jan i Zakrzeński Wacław	3.100 „
41. Rüdiger Leon	3.040 „
42. Gruszczyński Stanisław	3.000 „
43. Rogowski Zygmunt	2.890 „
44. Dybowski Józef	2.800 „
45. Maltzan bar. Henryk	2.660 „
46. Ender Stefan	2.630 „
47. Karbowski Wacław	2.590 „
48. Budny Antoni	1.820 „
49. Haenckel von Donnersmarck hr. Edwin	1.670 „
50. Dobiecki Zbigniew	1.630 „
51. Czarnecki hr. Janusz	1.480 „
52. Gniazdowski Antoni	1.390 „
53. Budny Józefat	850 „
54. VII pułk Ułanów	840 „
55. Dembiński Jan i Wielopolski hr. Zygmunt	370 „
56. Kowalski Lucjan	300 „
57. Peretjatkowicz Bronisław	270 „
58. Wojtowicz Zdzisław	90 „
59. Wiśniewski Marjan	90 „

— Statystyka Jazd.

SEZON WIOSENNY 1928 roku.

Panowie.

Nr	Imię i nazwisko	I	II	III	0	Razem jazd
1	p. Zakrzeński	1	1	—	1	3
2	mjr. Falewicz	1	—	—	1	1
3	p. Stokowski	—	—	1	—	1
4	por. Bohdanowicz	—	—	—	1	1
5	por. Karbowski	—	—	—	1	1
6	por. Mineyko	—	—	—	1	1
7	por. Rago	—	—	—	1	1
8	p. Rowton	—	—	—	1	1
9	por. Strużyński	—	—	—	1	1
10	por. Tuński	—	—	—	1	1

Żokeje.

Nr.	Imię i nazwisko	Suma wygr.	I	II	III	0	Razem jazd
1	Magdaliński	37.090	27	28	15	44	114
2	Fomienko	93.860	22	13	14	23	72
3	Pasternak	85.100	21	24	21	27	93
4	Chatisow	44.710	17	16	7	12	52
5	Kucharski	54.560	17	13	11	23	64
6	Dugan	64.263	14	8	10	17	49
7	Sakowicz	32.510	12	8	12	20	52
8	Amossé	17.070	10	11	6	17	44
9	Czernuszenko	68.540	9	9	6	11	35
10	Szyszkowski	17.250	8	8	10	19	45
11	Toth	27.603	7	4	11	15	37
12	Kryśko	64.330	6	4	4	2	16
13	Górecki	18.800	3	7	12	12	34
14	Ziemiański	10.491	2	4	9	19	34
15	Harris	3.380	1	1	1	11	14

Za rok zeszły 1927-my championem żokei był Stanisław Pasternak, który za największą ilość wygranych pierwszych nagród otrzymał od Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce dyplom, oraz czyny upominek. Drugą takąż nagrodę za największą sumę wygranych otrzymał żokej Ignacy Magdaliński, trzecią nagrodę za najmniejszej jazdy i wzorowe sprawowanie otrzymał Aleksander Fomienko.

Jeźdźcy:

Nr.	Imię i nazwisko	Suma wygr.	I	II	III	0	Razem jazd
1	Jagodziński K. II	51.450	21	22	17	39	99
2	Jednaszewski	21.478	8	5	7	26	46
3	Raniewicz W. I	8.510	5	6	2	4	17
4	Mugaj	6.730	4	3	2	5	14
5	Kordacz	6.360	3	6	5	2	16
6	Lipiński	5.640	3	—	2	—	5
7	Nowak	5.030	2	4	3	6	15
8	Ustinow	6.530	2	3	—	1	6
9	Nowicki	2.990	2	1	2	9	14
10	Stasiak	4.360	1	5	1	6	13
11	Gruda	2.120	1	3	3	6	13
12	Balcer	2.370	1	3	—	2	6
13	Klamar II	1.790	1	2	2	1	6
14	Raniewicz M. II	910	—	1	4	18	23
15	Wróbel	540	—	1	3	7	11
16	Gajewski	370	—	1	1	—	2
17	Matosek	90	—	—	1	5	6

Chłopcy stajenni:

1	Michalczyk	9.560	7	7	3	4	21
2	Stasiak *)	10.250	7	5	2	4	18
3	Dylik	5.800	4	4	3	9	20
4	Lipiński **)	4.530	4	—	1	1	6
5	Kuszmieruk	4.160	3	4	2	6	15
6	Górecki	3.600	3	—	—	1	4
7	Matuszewski	6.300	2	4	8	9	23
8	Klamar III	3.520	2	4	3	14	23
9	Tobiasz	5.760	2	3	4	5	14
10	Polesiak	540	—	2	—	2	4
11	Balcer II	640	—	1	1	1	3
12	Dzemeński	360	—	1	1	3	5
13	Pielak	90	—	—	1	4	5
14	Kozaczuk	500	—	—	1	3	4
15	Porada	130	—	—	1	3	4
16	Magdy	90	—	—	1	1	2
17	Cherubim	300	—	—	1	—	1
18	Kowalski	—	—	—	—	3	3
19	Bury	—	—	—	—	2	2
20	Chomicz	—	—	—	—	2	2
21	Kamiński	—	—	—	—	2	2
22	Poniecki	—	—	—	—	2	2
23	Rusin	—	—	—	—	2	2
24	Strejbosz	—	—	—	—	2	2
25	Bogobowicz	—	—	—	—	1	1
26	Olejniki	—	—	—	—	1	1
27	Twardziej	—	—	—	—	1	1

— Pomorskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni, stale funkcjonujące w Grudziądzu, w tym roku zakłada nową filijalną placówkę na polskim wybrzeżu, w dn. 21 i 22 lipca organizując w Gdyni, koło Kamiennej Góry, konkursy hipiczne, otwarte dla jeźdźców cywilnych i wojskowych. Prace przy torze są wykonywane przy współudziale 2 pułku szwoleżerów Rokitniańskich.

Program zawodów jest bardzo interesujący i doskonale uposażony w nagrody.

I dzień. Konkurs „Otwarcia” m. Gdyni. Nagrody 1000 zł. Po raz pierwszy w Polsce Konkurs amerykański. Nagrody 2000 zł.

II dzień. Konkurs Polskiego Morza — handicap. Nagrody 2500 zł. Konkurs parami. Nagrody 800 złotych.

Zamknięcie meldunków dn. 16 lipca, o godz. 13-ej w Sekretaracie T-wa (Grudziądz, Centrum Wyszczolenia Kawalerji). Szczegółowe programy i propozycje są wysyłane na żądanie.

— Dzień sportowy 15 pułku Uł. Pozn.

Sport hipiczny do niedawna tak bujnie krzewiący się w Poznaniu, przeżywa obecnie kryzys. Wielkopolski Klub Jazdy Konnej ledwo wegetuje, istnieje właściwie tylko na papierze, od konkursów urządzonych w grudniu ub. r. nie daje o sobie znaku

*) Chł. Stasiak po wygraniu wyścigu w dn. 6 czerwca r. b. został jeźdźcem.

**) Chł. Lipiński po wygraniu wyścigu w dn. 5 czerwca r. b. został jeźdźcem.

życia, chyba przez rozesłanie członkom legitymacji. Tymczasem większość miejscowych sportsmenów nie w stanie jest wyjechać na zawody w inne okolice Polski bardziej żywotne sportowo, a to ze względu na ogromnie kosztowny transport koni (nawet wojskowym cofnięto w roku bież. niżkę kolejową). Chcąc wyrwać Poznań z hipiczno-sportowej apatii 15 pułk Uł. postanowił periodycznie mniej więcej co miesiąc urządzać zawody konne. Na uwagę zasługuje inicjatywa w urzędzeniu specjalnego konkursu dla oficerów rezerwy.

Zawody w dniu 24 czerwca ściągnęły sporo uczestników i około 300 osób publiczności. Parcours'y pod względem krętości, wysokości, rozpiętości przeszkód i tempa niewiele ustępowały tegorocznym konkursom warszawskim. Brak było jedynie taktów, lecz jest to raczej postęp, gdyż prócz konserwatywnej Anglii i niewolniczo ją naśladowującej Ameryki na wszystkich poważniejszych torach świata taktety są wyrugowane.

Urozmaicony program przedstawiał się następująco:

I. Konkurs hipiczny otwarcia. 11 przeszkód wys. 1 m. 15 cm. szer. 3 m. 50 cm., tempo 350 m. na min.

1. Nagrodę zdobył ppor. Sokolnicki, 15 pułku Uł. na klaczy „Proszę Pani I”.

2. Nagrodę zdobył por. Siciński, 15 pułku Uł. na wał. „Góral”.

3 i 4. Nagrodę podzielili ppłk. rez. Studziński na „Brawo les danseurs” i por. Piniński, 15 pułku Uł. na wał. „Morus” i wał. „Nelson”.

II. Konkurs hipiczny oficerów rezerwy. 10 przeszkód wys. 1 m., szer. 3 m., tempo 325 m. na min.

1. Nagrodę zdobył por. Dembiński, 15 pułku Uł. na wał. „Hermes”.

2. Nagrodę zdobył por. Dzwonkowski, 15 pułku Uł. na wał. „Neptun”.

3. Nagrodę zdobył ppor. Głabisz, 15 pułku Uł. na wał. „Ozyrys”.

III. Ciężki konkurs hipiczny Handicap. 14 przeszkód wys. 1 m. 20 cm. szer. 4 m., tempo 400 m. na min.

1. Nagrodę zdobył por. Sitek, 15 pułku Uł. na klaczy „Niedziedzica”.

2 i 3. Nagrodę podzielili por. Neunert, 7 p. s. k. na wał. „Kajtuś” i por. Piniński, 15 pułku Uł. na wał. „Mości Pan”.

IV. Konkurs hipiczny dla Pań i Panów cywilnych. 8 przeszkód wys. 1 m., szer. 2,5 m., tempo 300 m. na minute.

1. Nagrodę zdobyła Pani Błociszewska na wał. „Mości Pan”.

2. Nagrodę zdobyła Pani Błociszewska na wał. „Jacek”.

3. Nagrodę zdobyła Pani Sitkova na klaczy „Niedziedzica”.

Nagrody zwycięzcom wręczyli Pani majorowa Radomska i Pan płk. Dreszer.

REZULTATY WYŚCIGÓW W GRUDZIĄDZU.

Dzień pierwszy, Niedziela, 10 czerwca.

I. 450 zł. Gonitwa włościańska: Oracz C. Szolowej, Markiewicz 1, Herta 2, Lufticus 3; bez miejsca: Menas, Wiktorja, Tania, Rula, Lota.

II. 500 zł. Gonitwa płaska (Militari): Diana Grona ofic. 19 pułku Uł. Woł., por. Tuński 1, Filadelfja 2, Wyrwa 3; bez miejsca: Infantka, Finezja, Guślarz.

III. 600 zł. Gonitwa z płotami: Gentil por. S. Skupińskiego, por. Karbowski 1, Ingwer 2, Mrokota 3.

IV. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami (Militari): Dziuchna Grona ofic. 19 pułku Uł., por. Tuński 1, Frania 2, Delegat 3; bez miejsca: Parys III, Parys.

V. 800 zł. Gonitwa płaska: Lapis-Lazuri mjr. M. Toczka, mjr. Toczek 1, Dorikles 2, Alarm 3; bez miejsca: Bandoline, Arkan.

VI. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami: Westalka rtm. M. Antonowicza, rtm. Antonowicz 1, Kasztelan 2.

VII. 700 zł. Gonitwa z płotami: Lalette por. Fr. Wójcika, por. Wójcik 1, Neo-Filon 2, Diomed II 3.

Dzień drugi, Czwartek, 14 czerwca.

I. 400 zł. Gonitwa włościańska: Lufticus E. Schnitzgera, plut. Szwarc 1, Herta 2, Rula 3; bez miejsca: Tania, Menas, Wiktorja, Grete.

II. 500 zł. Gonitwa z płotami (Militari): Diana Grona ofic. 19 pułku Ul., por. Tuński 1, Parys III 2, Infantka 3; bez miejsca: Aza, Wyrwa.

III. 600 zł. Gonitwa z płotami: Nikanor mjr. M. Toczka, mjr. Toczek 1, Arkan 2, Delight 3; bez miejsca Rakiet.

IV. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami (Militari): Westalka rtm. Antoniewicz, rtm. Antoniewicz 1, Neo-Filon 2, Mrokota 3.

V. 1000 zł. Gonitwa płaska: Dziadek J. Stokowskiego, rtm. Święcicki 1, Lapis Lazuri 2, Wołynianka 3.

VI. 1000 zł. Grudziądzka gonitwa z przeszkodami: Frania por. Fr. Wójcika, por. Wójcik 1, Delegat 2.

VII. 800 zł. Gonitwa z płotami: Parklo por. R. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Expert 2, Lalette 3; bez miejsca Ulan.

Dzień trzeci, Niedziela, 17 czerwca (ostatni).

I. 500 zł. Gonitwa włościańska, płaska Pomorskiej Izby Rolniczej: Lufticus E. Schnitzgera, E. Schnitzger 1, Herta 2, Oracz 3; bez miejsca: Menas, Rula, Wiktorja, Flora.

II. 500 zł. Gonitwa z płotami: Arkan rtm. K. Święcickiego, rtm. Święcicki 1, Infantka 2.

III. 500 zł. Gonitwa płaska (Militari): Wołynianka Grona ofic. 19 pułku Ul., por. Czcheidze 1, Dorikles 2, Bandoline 3; bez miejsca: Expert, Aza, Wyrwa, Finezja, Filadelfja.

IV. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami im. Prezesa Towarzystwa, generała dywizji Stefana Castenedollo-Kasprzyskiego: Westalka rtm. M. Antoniewicza, rtm. Antoniewicz 1, Nikanor 2, Neo-Filon 3; bez miejsca Mrokota.

V. 1200 zł. Gonitwa płaska im. Dyrektora Departamentu Chowu Koni, Fryderyka Jurjewicza: Dziadek J. Stokowskiego, rtm. Święcicki 1, Lalette 2, Intryga 3; bez miejsca Alarm.

VI. 3000 zł. Wielka Pomorska Gonitwa z przeszkodami: Signorina Romanelli ppłk. K. Rómmel, ppłk. Rómmel 1, Frania 2, Dziuchna 3; bez miejsca Kasztelan.

VII. 800 zł. Gonitwa z płotami: Parklo por. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Delegat 2, Ulan 3.

REZULTATY WYŚCIGÓW WE LWOWIE.**Dzień siódmy, Niedziela, 17 czerwca.**

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Dragoman por. K. Skowrońskiego, chl. Radomski 1, The Flapper 2, Oczeret 3.

II. 3000 zł. Gonitwa płaska im. J. hr. Dzieduszyckiego: Hydra R. ks. Sanguszk, chl. Szyszko 1, Hegiera 2, Czajka 3.

III. 500 zł. Gonitwa płaska: Didier S. Kowalskiego, chl. Pietruszak 1, The Dureń 2, Pamiątka 3; bez miejsca: Barcarola, Ignorant.

IV. 1500 zł. Gonitwa płaska: Dywersja R. i J. hr. Potockich, chl. Balcer 1, Ibrahim 2, Ibn Mahomet 3; bez miejsca: Pielgrzymka, Ali II.

V. 2000 zł. Jana hr. Tarnowskiego. Memorjał. Gonitwa płaska: Kirkes por. J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Dalila 2, Moorwind 3; bez miejsca Pex Ball, Farsa, Happy Jack, Tanina, Alarm.

VI. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Parys W. Chądzyńskiego, rtm. Starzecki 1, Monte Catini 2.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Mufti 22 pułku Ul., rtm. Laudyn 1, Kaktus 2, Łakoma 3; bez miejsca: Zeus, Leader, Parys III.

Dzień ósmy, Środa, 20 czerwca.

I. 700 zł. Gonitwa płaska: Septima ppłk. T. hr. Komorowskiego, por. Wojtowicz 1, Czekoladka 2, Mon Ami 3; bez miejsca: Pieszczotka, Dragoman.

II. 1200 zł. Gonitwa płaska: Poryck J. i R. hr. Potockich, chl. Pietruszak 1, Effendi 2, Janczar 3; bez miejsca Ali II.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Danina por. J. Strużyńskiego, chl. Radomski 1, Irasatti 2, Agamemnon 3; bez miejsca: Iwan II, Didier, Wieszcza Fal.

IV. 2000 zł. Nagroda Białocerkwi. Gonitwa płaska: Flisak st. „Janów”, chl. Juszcuk 1, Halim 2, Hedzas 3.

V. 700 zł. Gonitwa z płotami: Kochany Xiążę rtm. St. Starzeckiego, rtm. Starzecki 1, Mamuszka 2, Czajka 3; bez miejsca Mufti.

VI. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Groza por. P. Bierzyńskiego, por. Bierzyński 1, Aida 2, Aurelja 3; bez miejsca: Gemma, Biana.

Dzień dziewiąty, Sobota, 23 czerwca.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: The Flapper por. Z. Wojtowicza, por. Wojtowicz 1, Mewa III 2, Oczeret 3.

II. 800 zł. Gonitwa płaska: Koral R. i J. hr. Potockich, chl. Balcer 1, Floks 2, Marusia II 3; bez miejsca: Gruzinka, Aga.

III. 500 zł. Gonitwa płaska: Aida płk. Andersa, j. Machmedzanow 1, The Dureń 2.

IV. 600 zł. Gonitwa płaska: Ibn Mahomet R. ks. Sanguszk, chl. Szyszko 1, Grenada 2, Pielgrzymka 3; bez miejsca: Leila, Branka.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Norkan M. S. Wojsk, por. Gucewicz 1, Alarm 2, Parys II 3; bez miejsca Igor.

VI. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Zeus ppor. M. Kryczyńskiego, ppor. Kryczyński 1, Kaktus 2, Mocny 3; bez miejsca: Orient-Express, Parys II.

REZULTATY WYŚCIGÓW W GRAJEWIE.**Dzień pierwszy, Niedziela, 24 czerwca.**

I. 700 zł. Gonitwa płaska (Otwarcia): Alma Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Bessi 2.

II. 800 zł. Gonitwa płaska: Erica rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Juściński 1, Mignon 2.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Urok II Grona ofic. 1 pułku Ul., por. Minejko 1, Eros 2.

IV. 700 zł. Steeple Chase (Militari): Bajeczna rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Juściński 1, Ma Coquine 2, Xalapa 3; bez miejsca: Bajka, Urodna.

V. 200 zł. Gonitwa włościańska: Czesław Kleszczewski 1, Józef Jamiński 2, Wład. Rutkowski 3.

ZAGRANICZNA.**ANGLJA.**

— **Hartwicke Stakes** w Ascot wygrała 5 l. kl. kaszt. Foliation (Tracery—Eglantine II) 61¼ kg. bardzo lekko bijąc Potockiego, Lucca, Haintonete i Kincardine. Foliation zajęła swego czasu, jak wiadomo, trzecie miejsce w Derby Solario.

— **Kings Stand Stakes** wygrał ogier Chichester Cross bijąc klacze Grand Vixen i Devachon, w pobitem polu znajdował się Doch-an—Doris, zwycięzca Fern Hill-Stakes i og. Dark Lantern, zwycięzca Poule d'Essai.

— **Gang Warilly** poniósł w Ascot znowu porażkę. W Jersey Stakes (1.500 m.) zajął on za Speyside i Scintillation tylko trzecie miejsce. Menagement tego wielce obiecującego stayera nie jest bardzo szczęśliwe, bo dystans 1.600 m. względnie 1.500 m. jest dla niego stanowczo za krótki.

— **Żokej Carslake** dosiadał obydwóch zwycięzców głównych biegów meetingu w Ascot a m. Priory Park w Royal Hunt Cup i Invershin w Gold Cup. W zeszłorocznym Gold Cup dosiadał on również zwycięzcę Foxlaw.

— **Frank Butters** figuruje znowu na czele listy zwyciężkich trenerów angielskich; po meetingu w Ascot wynosi suma nagród wygranych przez konie które on trenuje 20.230 funt. szt.

— **Curragh, 27 czerwca.**

DERBY IRLANDZKIE, 4350 funt. — 2.400 mtr.

1. Baytow og. siwy (Achtoi — Princess Herodias), sir C. Hyde 59½ kg., ż. F. Fox.

2. Wavetop, og. (Spearment—Wavinta), mr. Coyle 56½ kg., ż. H. Beasley

3. Bracknell Home, og. (Star and Cartar—Inversnaid), mr. Cohen, 56¼ kg., ż. F. Winter.

Bez miejsca: Cardinals Ring, Athford, O'Curry, Appledore, Silver Work, Physician, Wondrous.

Wygrane o szyję—4 dl. Czas 2:46,2. Notowania: 4, 6, 8:1.

Baytow wygrał również irlandzkie 2.000 Guineas bijąc o 1½ dług tego samego Wavetop. Jest rzeczą bardzo możliwą, że uda mu się we wrześniu jako znakomitemu stayerowi wygrać irlandzkie Saint Leger, a tem samem zdobyć irlandzki „triple crown”.

FRANCJA.

— **Saint Cloud, 1 lipca 1928.**

PRIX DU PRESIDENT DE LA REPUBLIQUE, 300.000 fr. — 2500 mtr.

1. Mon Talisman 4 l. og. (Craig an Eran—Ruthene) p. E. Martinez de Hoz 61 kg., ż. H. Semblat.

2. Banstar 5 l. og. (Sunstar—Durban) p. Marcel Roussac, 62 kg., ż. C. Elliot.

3. Leonidas 3 l. og. gn. (Teddy—Helene de Troie) p. M. Bous-sac, 54 kg., ż. W. Sibbrit.

4. Ivanoe 3 l. og. p. M. Martinez de Hoz, 54 kg., ż. G. Garner.

5. Rialto, 6, Motrico, Largo, Cacao, Saint Correntin.

Wygrane o 1½ dl. — 1½ — ¾ dl. Trener F. Carter. Tot. 20, 16, 21, 61:10. Czas 2:40.

Zaraz przy swym tegorocznym debiucie odniósł zeszłoroczny derbista wspaniałe zwycięstwo. Pobił on specjalnie z Anglii sprowadzonego Banstara, tudzież dobre trzylatki, które w biegu tym nie odegrały większej roli.

— **Z Paryża** udały się następujące konie do Berlina celem wzięcia udziału w tamtejszym międzynarodowym meetingu: Pachalik, Pedant, Castel Sardo, Salvandy, Lazado, Trocadero, Princess Macé, Vers le Soir, Masked Ruler, Cromwel, Hoggar II, Jeu de Roi, Irisch Laddie.

— **Wielka licytacja doroczna roczniaków w Deauville**, zorganizowana przez Tattersal Francais rozpocznie się w roku bieżącym w niedzielę dnia 12 sierpnia i trwać będzie do soboty 25-go sierpnia.

Zapisanych zostało około 300 roczniaków a w tej liczbie:

Po Alcantara II—6 roczniaków, Dark Legend—2, Eugene De Savoie—4, Faucheur—4, Filibert de Savoie—6, Flechois—14, Harry of Herreford—2, Kefalin—6, Kircubbin—4, Le Capucin—4, Le Pro-dige—6, Piliwinke—18, Pot Au Feu—13, Rabelais—9, Verwod—18 i Zerdust—2.

— **Stado de Blingel p. Wattinne** wystawiło na sprzedaż 16 roczniaków.

St. De la Bourdaisiere, hr. des Monstiers—6 roczniaków, de Courteilles: B. Jariel—27, Kefalin, p. Ambatielos—14, Malleret, mrg. du Vivier—15, du Mesnil, p. Couturière—9, Nonant-Le-Pin, p. Corbiere—13, Val D'enfer, p. Mauge—13.

— **Grand Prix de Paris** wygrały od 1900 roku następujące konie:

1900 Baron A. de Schickler, 3 l. Semendria 56½ kg. W. Pratt 3:18,6.

1901 M. Caillault, 3 l. Cheri 58 kg. D. Rigby 3:19.

1902 E. de Saint Alary, 3 l. Kizil Kourgan 56½ kg. W. Pratt 3:26,6.

1903 Ed. Blanc, 3 l. Quo vadis 58 kg. W. Pratt 3:15.

1904 Ed. Blanc 3 l. Ajax 58 kg. G. Stern 3:19.

1905 M. Ephrusi, 3 l. Finasseur 58 kg. N. Turner 3:24.

1906 E. Loder, 3 l. Spearmint 58 kg. B. Dillon 3:18,2.

1907 E. d. Rothschild, 3 l. Sans Souci II 58 kg. M. Henry 3:19.

1908 W. K. Vanderbilt, 3 l. Northeast 58 kg. J. Childs 3:14,4.

1909 M. de Rothschild, 3 l. Verdun 58 kg. M. Barat 3:28,4.

1910 N. G. Cheremeteff, 3 l. Nuage 58 kg. Ch. Childs 3:31.

1911 Marq. de Ganay, 3 l. As d'Atout 58 kg. F. O'Neill 3:16.

1912 A. Fould, 3 l. Houli 58 kg. F. Wotton 3:19.

1913 E. de Saint Alary, 3 l. Bruleur 58 kg. G. Stern 3:13,4.

1914 M. de Rothschild, 3 l. Sardanapale 58 kg. G. Stern 3:11,6.

1919 A. de Rothschild, 3 l. Galoper Light 58 kg. G. Hulme 3:20.

1920 E. de Saint Alary, 3 l. Comrade 58 kg. F. Bullock 3:16,4.

1921 J. Watson, 3 l. Lemonora 58 kg. J. Childs 3:12.

1922 N. E. Ambatielos, 3 l. Kefalin 58 kg. S. Donoghue 3:15.

1923 C. Ranucci, 3 l. Filibert de Savoie 58 kg. J. Jennings 3:12,4.

1924 L. Mantacheff, 3 l. Transvaal 58 kg. R. Ferre 3:11.

1925 J. A. de Rothschild, 3 l. Reine Lumiere 56½ kg. C. Smirke 3:15,4.

1926 J. Hennessy, 3 l. Take my Tip 58 kg. J. Jennings 3:10,6.

1927 M. P. Moulines, 3 l. Fiterari 58 kg. F. Herve 3:22.

1928 Ogden Mills, 3 l. Cri de Guerre 58 kg. A. Esling 3:13,3.

— **Nareszcie sukces francuski w Ascot.** W piątek 22 czerwca b. r. odniosły barwy francuskie pierwszy tegoroczny swój tryumf w Ascot, a mianowicie Aleksandra Stakes 1745 f. st. — 4.500 wygrał syn Bruleura Finglas rewanżując się tym zwycięstwem częściowo chociaż za swoją porażkę w Gold Cup. Pobił on lekko o 2 długości Dakotę i Alacritę — czwarte miejsce zajął francuz Bois Josselyn przed Blackness.

— **Echa Grand Prix de Paris.** Żokiej A. Esling, mons. Ogden Mills i trener R. Carver wygrali w tym roku pierwsze swoje Grand Prix. Wysokość nagrody wynosiła 775.800 fr. dla zwycięzcy, 54.000 fr. dla drugiego i 36.000 fr. dla trzeciego konia. Hodowca zwycięzcy mons. B. Rebeille otrzymał jako premję hodowlaną 60.000 fr. Obrót totalizatora w dniu tym wynosił 17.349.860 fr., z której to kwoty postawiono w samym Grand Prix 7.322.980. Biletów wstępu sprzedano w tym dniu za 1.340.000 fr., a 20.500 aut kursowało między miastem a torem wyścigowym w Longchamp.

— **Dziwny zbieg okoliczności.** Żokiej A. Esling, który odniósł na synu Martial'a III Cui de Guerre największy swój dotychczasowy sukces, wygrał dnia 7 września 1921 r. na innym synu Martial'a III, a m. na og. Prilep pierwszy wyścig w swej karierze żokiejskiej.

— **Isengrin 3 l. og.** (Helion—Indre et Loire) p. Elie Helio-poulos wygrał dnia 23 czerwca w Longchamp Prix de L'Ete (20.000 fr.) handicap 1.700 m. w fenomenalnym wprost czasie 1 m. 42,26 s., bijąc wszystkie francuskie rekordy; czas ten odpowiada 1 m. 01,36 s. na 1 klm.

— **Cri de Guerre.** Historia tego zwycięzcy Grand Prix jest dla hodowców „uczonych” bardzo ciekawym i pouczającym problemem, bo ogier ten ma za matkę klacz, którejby żaden większy hodowca nawet darowanej nie przyjął. Cruseilles, którą tak wślawił Cri de Guerre, była swego czasu własnością trenera P. Pantal'a. Trzyletnią biegła cztery razy, była jednakowoż tak złym koniem wyścigowym, że nie mogła wygrać nawet najmniejszego wyścigu i to w najbardziej zapadłej prowincji, mimo, iż pochodziła po As d'Atout, zwycięzcy Grand Prix. Sprzedano ją za 3.000 fr., nowonabywca jednakowoż odstąpił ją wkrótce za 2.000 fr. pewnemu małemu hodowcy, który ją posyłał regularnie do Martial'a III (zwycięzca Prix des Haras Nationaux, Prix Boiard, La Coupe d'Or i Batschari Preis) znajdującego się w niedalekim stadzie Zarządu Stadrin Państwowych. Drugim produktem Cruseilles był Cri de Guerre; jako źrebie był on jednak tak wąty i mizerny, że uprzedni właściciel matki jego chętnie zrezygnował ze swego prawa wcześniejszego kupna. Niejaki Dr. Pouchet nabył Cri de Guerre za 4.000 fr. i sprzedał go w Deauville roczniakiem trenerowi Elijah Cunnington za 18.000 fr., w barwach którego wygrał ogierek ten dwulatkiem w Saint Cloud wyścig o nagrodzie 12.500 fr., a trzylatkiem na wiosnę Prix des Haras Nationaux.

Przed 71 Prix Biennal nabyła go stajnia Lorda Derby — Ogden Mills jako leadera dla swego cracka Kantara i zdarzył jej się, jak się następnie okazało, ów bardzo szczęśliwy wypadek, że Kantar przed Grand Prix nie był w kondycji i zdecydowano się osiodłać zamiast niego Cri de Guerre, który początkowo nie miał w tym biegu wogóle wziąć udziału. A zatem znowu typowy przykład sławetnej „glorious uncertainty” turfu!

NIEMCY.

— **Hoppegarten**, 1 lipca.

LEHNDORFF-RENNEN, 13.000 mk. — 2.200 mtr.

1. Serapis 4 l. og. (Laland—Sennerin), p. M. J. Oppenheimer, 62 kg., ż. R. Brethes.

2. Skalde 3 l. og. Gl. Stadniny Altfeld, 52 kg., ż. G. Janek.

3. Aurelius, 4 Postenket.

Wygrane o 1 dl. — szyja — $\frac{1}{4}$ dl. Czas 2 : 22. Tot. 21, 15, 17.

Sierstorpff-Rennen 13.000 mk. — 1.000, dla dwulatków.

1. Metrodorus, og. (Fels—Metope), A. i C. v. Weinberg, 55 kg., ż. O. Schmidt.

2. Atalante, kl. p. M. J. Oppenheimer 53½ kg., ż. R. Brethes.

3. Polydar, 4. Tantris, 5. Schwarzdorn, 6 Radames.

Wygrane o szyję — 4 dl. — 2 dl. Czas 1 : 01, Tot. : 30, 20, 29.

CZECHOSŁOWACJA

— **Karlsbad**, 1 lipca.

Karlsbader Kurpreis, 13.000 k. c. — 2.000 mtr.

1. Impossible kl. 5 l. (po Infortuné) stajni St.Georg, 62½ kg.

2. Kadet 4 l., stajni Andrée 62½ kg.

3. Otakar II 3 l., 50 kg.

Bez miejsca: Samun i Ados.

Wygrane o łeb — 2½ dl., Tot. : 28, 31, 60 : 20.

REZULTATY.

Dzień trzydziesty czwarty, wtorek, 26 czerwca.

236. Nagroda 1100 zł., Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(198) Gran, og. gn. K. Plisowskiego, po Morganatic i Szegeli, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. ż. Fomienko 1

(321) Ulan II, 62 kg. — 2, (198) Mecenas, 49½ kg. — 3; bez miejsca: (218) Arlekin. Wycofany Waleczny.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—34—33—32), po krótkiej walce — pewnie, o dług.

Tot. : poj. 16 zł., fr. 12 i 16.

237. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(217) Hugo, og. kaszt. B. Szwejcera, po Vadi Halfa i Hugenottin, hod. M. Róga, płu., 57 kg. j. Jagodziński 1

(189) Cecora II, 56 kg. — 2, (214) Bibiella, 56 kg. — 3; bez miejsca: (230) Hajteczka, (225) Capricious. Wycofane: Juljusz i Fez.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—32—32) o 2 dług., pewnie.

Tot. : poj. 41 zł., fr. 16 i 13.

238. Nagroda 1300 zł., dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(213) Grymas, og. kaszt. S. Rago, po King's Idler i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Amossé 1

(212) Bramin, 58 kg. — 2, (209) Leśkowa, 53 kg. — 3. Wycofane: Gran, Hermosa i Wikin.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—33—34—33—32) o 4 dl. łatwo.

Tot. : poj. 39 zł.

— **Jak swego czasu donosiliśmy**, odbędzie się dnia 14 lipca b. r. w Karlsbadzie licytacja roczniaków znanej stadniny Napajedl. Sprzedanych będzie 25 roczniaków, z których 13 pochodzi po Ossian'ie (Fels), 4 po Simsonie, 3 po Percy, 3 po Dagor, 1 po Celsius i 1 po Jawornik. Prócz tego sprzedane będą i konie starsze prywatnych właścicieli po Delaunay, Ossian, The Story, Chilperic, Celsius, Dalmand i Slieve Gallion.

WĘGRY.

— **Licytacja roczniaków** państwowej stadniny Kisber odbędzie się dnia 14 sierpnia b. r. w Alag koło Budapesztu.

— **Węgierski Jockey Club** postanowił podnieść wysokość nagrody w Derby 1930 roku na 60.000 pengö. Nagroda w Oaksie wynosić będzie 30.000, w Sankt Leger 40.000 pengö.

— **Budapeszt**, 1 lipca.

Lomnitzer Handicap, 6.700 pengö — 1000 mtr., dla dwulatków.

1. Buzogany og. (Nubier—Quatsch), p. M. Schiffer, 53 kg., ż. Gulyas.

2. Büszke kl. (Maxim—Buvette), p. J. Petanowits, 48½ kg., ż. L. Szabo.

3. Solo og. (Soldau—Elsa), p. B. Liptay, 52½ kg., ż. G. Esch.
Bez miejsca: Szegeny legeny, Lavarone, Annabal, Granada i Ejnye.

Wygrane o $\frac{1}{4}$ dl. — $\frac{1}{2}$ dl. Tot. : 62, 19, 14, 22. Czas 1 : 006.

239. Nagroda 3000 zł. Ploty. Hcp. dla 3 l. i st. koni. Dystans około 3000 mtr.

(191) Jemiola II, kl. gn. Grona ofic. I pułku Ul. Krechow., po Lotos i L'Ensorcelée, hod. L. Orpizewskiego, l. 5, 65 kg.

chl. Lipiński 1

(222) Polish Cob, 68 kg. — 2, (190) Ilkor, 62 kg. — 3; bez miejsca: (179) Kinmal, (206) Aral, (206) Czeuczuga, (222) Bina II.

Wygrane w 3 m. 35 s. (18"—40—38—35—34) o $\frac{1}{4}$ dl. w walce.

Tot. : poj. 56 zł., fr. 22, 25 i 58.

240. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(223) Episod, og. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Combres, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg.

j. Jagodziński 1

(185) Huk, 55 kg. — 2, (188) Dollar, 63 kg. — 3; bez miejsca: (202) Ibanez, (188) Irun. Wycofane: Boruta, Ten i Galante.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7½—32—32½—33—32½) o dl. wysyłany.

Tot. : poj. 49 zł., fr. 24 i 22.

241. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(217) Mah Yongg, og. kaszt. B. Hessena, po San Gennaro lub Harsona i Mennin Gate, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 56 kg.

ż. Chatisow 1

(196) Zygfyrd, 58 kg. — 2, (196) Andiamo, 55 kg. — 3; bez miejsca: (221) Borsuk, (210) Rista. Wycofane: Foresta, Erna, Hermosa, Mecenas i Plajta.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—32—31—35) o 5 dl. łatwo.

Tot. : poj. 32 zł., fr. 19 i 33.

242. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(215) Kiss me Quick, og. gn. B. Hessena, po Harsona i Kitty,
hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 58 kg. z. Chatisow 1
(197) Hassan, 55 kg. — 2, (217) Chimera, 53 kg. — 3; bez
miejsca: (227) Tędy Siędy, (217) Ferezja. Wycofane: Remus, Fleur
de Lys i Waleczny.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—34½—33½—33) o dł. w walce.
Tot.: poj. 27 zł., fr. 13 i 12.

Dzień trzydziesty piąty, piątek, 29 czerwca.

243. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(234) Eldorado, og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic
i Rodija, hod. St. Państwowego, l. 5, 62 kg. j. Jednaszewski 1
(224) Zulus, 54 kg. — 2, (234) Ataman, 62 kg. — 3; bez miej-
sca (173) Wichura II. Wycofane: Edynburg, Konmtur i Esperanto.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7½—33—33½—30—33½) o 1 dł. wy-
syłany.

Tot.: poj. 39 zł., fr. 20 i 22.

244. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(208) Goliath, og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Ban-
kar öcsese i Gondole, hod. wł., l. 5, 58 kg. z. Pasternak 1

(226) Komtur, 58 kg. — 2. Wycofane: Florestan, Hugo, Ai-
no II, Guardi, Wichura II, Frasquita II i Allier.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30—30—35) o 12 dł. b. łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.

245. Nagroda 900 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(225) Ententa, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po King's
Idler i Enigma, hod. wł., l. 4, 56 kg. z. Magdaliński 1

(182) Walkirja, 56 kg. — 2, (211) Lipka, 53 kg. — 3. Wycofa-
ne: Magda, Arystokratka, Flos, Miss Jane, Buława i Jaaz-band.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7½—30½—31—34) o 2 dł. po walce,
pewnie.

Tot.: poj. 19 zł., fr. 13 i 16.

246. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(183) May Rose, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Wily
Attorney i Elaunay, hod. M. Jędrzejowicza, l. 3, 54 kg.

z. Magdaliński 1

(205) Epilog, 59 kg. — 2, (212) Hermosa, 54 kg. — 3; bez
miejsca: (242) Kiss me Quick, (237) Hugo. Wycofane: Guardi, Ave,
Zygryd, Wiking i Aino II.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—32—32—31½) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 48 zł., fr. 22 i 20.

247. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(219) Colonel, og. gn. W. Linhart, po Fils du Vent i Cytis,
hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 4, 58 kg. z. Magdaliński 1

(233) Dzirynt, 58 kg. — 2, (224) Armagnac, 58 kg. — 3. Wyco-
fane: Aurora II, Goliath, Resonnance, Extaza, Zulus, May Rose
i Fabiola.

Wygrane w 1 m. 21 s. (18½—30—32½) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 26 zł.

248. Nagroda 5000 zł. Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. **Dy-
stans około 2100 mtr.**

(234) Fakir, og. gn. M. Butkiewicza, po Fils du Vent i Bla-
meless, hod. A. ks. Czartoryskiego, pñ., 54 kg. j. Jagodziński 1

(236) Arlekin, 54 kg. — 2, (235) Ireneusz, 49 kg. — 3; bez
miejsca: (220) Belladonna, (220) Bagnet, (220) Flos, (220) Goniec.
Wycofane: Galopada i Mecnas.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32—31—34—33) o 3 dł. pewnie.

Tot.: poj. 22 zł., fr. 14, 16 i 49.

249. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**
(227) Erna, kl. sk. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikow-
skich, po Carabas i La Renterja, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3,
53 kg. chl. Klamar III 1

(228) Estramadura, 55 kg. — 2, (228) Gasparone, 58 kg. — 3;
bez miejsca: (228) Galopada, (235) Czarus, (228) Rapsod. Wycofa-
ne: Carina i Kiss me Quick.

Wygrane w 2 m. 19 s. (6½—32½—31—33½—35½) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 120 zł., fr. 42 i 18.

Dzień trzydziesty szósty, sobota, 30 czerwca.

250. Nagroda 900 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2100 mtr.**

(192) Estella, kl. kaszt. I. Rosińskiego, po Manton i Mira,
hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 63 kg. j. Ustinow I 1

(192) Gizi Langden, 63 kg. — 2. Wycofane: Buława, Capri-
cious i Ilkor.

Wygrane 2 m. 34 s. (8—36—37—37—36) o szyję, łatwo.

Tot.: 11 zł.

251. Nagroda 1300 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(219) Aino II, og. gn. A. Budnego, po Aino i Fetisoara, hod.
wł., 56 kg. z. Chatisow 1

(226) Florestan, 53½ kg. — 2, (207) Allier, 55½ kg. — 3; bez
miejsca (226) Baroness. Wycofany Ataman.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30—32—33) o 2 dł. wysyłany.

Tot.: poj. 29 zł., fr. 16 i 19.

252. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(235) Głęбина, kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Morganatic i Ru-
sałka, hod. Stada Państwowego, l. 3, 51½ kg. j. Jagodziński 1

(178) Ostatnia Siekierzyńska, 49 kg. — 2, (187) Trilby,
54½ kg. — 3; bez miejsca: (215) Bzura, (154) Delire, (227) Carina,
(215) Fleur de Lys, (215) Fougere Royale, (227) Lisowczyk,
(224) Chimera. Wycofany Asnan.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—30—34—) o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 107 zł., fr. 30, 61 i 32.

253. Nagroda 1100 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(230) Guardi, og. kaszt. B. Hessena, po Prestige i La Gangue,
zagr. fr., pl., 60 kg. z. Chatisow 1

(230) Bebuś, 55 kg. — 2, (237) Bibiella, 52½ kg. — 3; bez
miejsca (248) Belladonna. Wycofane: Fordham, Alfa III, Ave
i Epilog.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—31—31—32½) o dł. wysyłany.

Tot.: poj. 16 zł., fr. 13 i 18.

254. Nagroda 1600 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. **Dystans oko-
około 1600 mtr.**

(238) Grymas, og. kaszt. S. Rago, po King's Idler i Fantazja,
hod. Stada Państwowego, l. 3, 59 kg. z. Chatisow 1

(231) Lanca, 50½ kg. — 2, (163) Fabiola, 54 kg. — 3; bez
miejsca: (220) Ekstaza, (213) Heure Bleue, (198) Balsamina,
(209) Biskra. Wycofany Zulus.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—32—31—32) o 3 dł., pewnie.

Tot.: poj. 53 zł., fr. 20, 19 i 19.

255. Nagroda 1000 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. **Dy-
stans około 2100 mtr.**

(192) Nacarar, kl. kaszt. K. Rómmla, po Prince Eugène
i Scarlet, zagr. fr., l. 4, 52 kg. z. Szyszkowski 1

(221) Fordham, 58½ kg. — 2, (237) Hajteczka II, 51 kg. — 3;
bez miejsca (218) Granat II. Wycofane: Alfa III, Jemiola III, Miss
Jane, Ententa i Juljusz.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7½—33½—32½—32½—33) o łeb w walce.

Tot.: poj. 42 zł., fr. 19 i 16.

256. Nagroda 1100 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(241) Mah Yongg, og. kaszt. B. Hessena, po San Gennaro lub Harsona i Mennin Gate, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 58 kg.

ż. Chatisow 1

(231) Czataldża, 55 kg. — 2, (228) Wiking, 59½ kg. — 3; bez miejsca (242) Hassan. Wycofane: Gasparone, Galopada, Carina i Ramkor.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 16 i 23.

Dzień trzydziesty siódmy, niedziela, 1 lipca.**257. Nagroda 1600 zł. Handicap dla 4 l. i st. og i kl. Dystans około 2100 mtr.**

(234) Wulkan, og. kaszt. st. „Topór”, po Balthazar i Zeyneb, hod. Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 59½ kg.

ż. Chatisow 1

(216) Edynburg, 59½ kg. — 2, (219) Morgat B. W., 56 kg. — 3; bez miejsca: (236) Ułan II, (226) Pan Leon. Wycofane: Bosfor i Ave.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7½—32½—32—32—3) o krótką szyję.

Tot.: poj. 24 zł., fr. 16 i 24.

258. Nagroda 900 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(203) Jaazband, og. kaszt. Grona ofic. 1-go pułku Ul. Krechowickich, po Balthazar i Gryzelda, hod. M. Szeliskiego, l. 4, 56 kg.

ż. Fomienko 1

(192) Buława, 56½ kg. — 2, (235) Miss Jane, 54 kg. — 3; bez miejsca: (235) Mitra, (217) Argus, (194) Radlok, (203) Arystokratka. Wycofany Granat II.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—33—31½—32½—31½) o łeb w walce.

Tot.: poj. 68 zł., fr. 17, 13 i 13.

259. Nagroda 1300 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(231) Tout en Haut, og. c. kaszt. K. Rómmła, po Canobie i Tille Vallie, zagr. fr. l. 3, 57½ kg.

ż. Szyszkowski 1

(241) Andiamo, 54 kg. — 2, (—) Zagadka 54 kg. — 3; bez miejsca: (246) May Rose, (231) Ramkor, (209) Battaliana, (238) Leśkowa. Wycofane: Wiking, Zygfyrd, Ammon, Borsuk i Heure Bleue.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—31—31—33) o szyję pewnie.

Tot.: poj. 33 zł., fr. 16, 24 i 23.

260. Nagroda Handicap Chambéry 12.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

(204) Extaza, kl. kara Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Corine, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg.

j. Jagodziński II 1

(232) Ghazi, 55½ kg. — 2, (204) Galante, 55½ kg. — 3; bez miejsca: (213) Resonnance, (236) Gran, (116) Fergana, (172) Ba-

karat, (213) Birma, (228) Parnas, 202) Dziwo II, (232) Samson, (240) Ibanez, (229) Erudyta, (229) Esperanto, (233) Estella II, (232) Zbir. Wycofany Grymas.

Wygrane w 2 m. 23 s. (12—32—32—32—35) o łeb w walce, III-ci o łeb.

Tot.: poj. 32 zł., fr. 50, 23 i 59.

261. Nagroda 6.000 zł. Płoty. Handicap dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.

(179) Too Good, og. gn. T. Falewicza, po Blue Danube i Karabela, hod. L. J. bar. Kronenberga, pln., 82 kg.

p. Falewicz 1

(239) Aral, 81 kg.—2, (239) Polish Cob, 74 kg.—3; bez miejsca: (—) Kirkes, (23) Nabab, (39) Magnat, (225) Juliusz, (179) Urwipoleć, (222) Amor, (239) Czeczuga. Wycofane: Argus i Kinmal.

Wygrane w 2 m. 48 s. (28—37—34—36—33) o 1½ dl. pewnie.

Tot.: poj. 54 zł., fr. 21, 21 i 18.

262. Nagroda Kordjana 12.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

(145) Forward, og. c. gn. E. Grzybowski, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, l. 5, 64 kg.

ż. Czernuszenko 1

(232) Granat, 64 kg. — 2, (216) Boruta, 57½ kg. — 3; bez miejsca: (219) Alembik, (188) Ten, (232) Pan Prezes, (226) Niobe, (234) Frasquita II, (240) Irun, (207) Figaro, (208) Reine Seule, (226) Bosfor, (219) Eskorta II, (247) Dziryt, (218) Dimple, (243) Eldorado, (240) Dollar, (223) Oleś. Wycofany Ułan II.

Wygrane w 2 m. 22 s. (13—32½—32—31½—33) o 3 dl. pewnie.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 29, 25 i 27.

263. Nagroda 1000 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(228) Astarte, kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Nuit de Mai, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 3, 49 kg.

chł. Michalczyk 1

(249) Gasparone, 57 kg. — 2, (249) Czarus, 55½ kg. — 3; bez miejsca: (241) Borsuk, (241) Zygfyrd, (236) Mecenas, (210) Plajta, (205) Foresta, (242) Tędy Siędy, (217) Elektor. Wycofane: Carina i Delire.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—32—32—32) o 5 dl. łatwo.

Tot.: poj. 58 zł., fr. 24, 20 i 67.

264. Nagroda 1100 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(218) Laskawa Pani, kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armantine, hod. wł. l. 4, 54½ kg.

j. Jednaszewski 1

(248) Fakir, 61 kg. — 2, (246) Epilog, 59½ kg. — 3; bez miejsca: (223) Ave, (220) Faszoda, (221) Dzisna, (245) Ententa. Wycofany Ułan II.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32—32—33—33) o 1 dl. w walce.

Tot.: poj. 42 zł., fr. 15, 14 i 14.



**PLANDEKI PŁASZCZE
WORKI**

SPRZEDAJE NAJTANIEJ WYTWÓRNIA
A. MALANOWSKI

WARSZAWA NOWY-ŚWIAT 53, TEL. 153-49.

Tow. „Serologja“
SZCZEPIONKI I SUROWICE
Sp. z Ogr. Odp.



Za szczepionki i surowice firma nagrodzona została srebrnym medalem:

Na Wystawie IV Kongresu Międzynarodowego Medycyny i Farmacji Wojskowej w Warszawie w roku 1927. Na Wystawie XII Zjazdu przyrodników i lekarzy w Warszawie w roku 1925.

Filja Tow. **SERUM UNION. Warszawa, Nowy-Świat 7, tel. 167-96.**

Adres telegraficzny: SEROLOGJA, Warszawa. Konto P. K. O 10802

Szczepionki i surowice Instytutów Serum Union przeciwko wszystkim infekcyjnym chorobom zwierząt.

Antivirus-Besredka Staphilococcus, Streptococcus i mieszany.

Surowica i szczepionka przeciwko żółzom u koni.

Surowica i szczepionka przeciwko zakaźnemu ronieniu u kłaczy.

Pyoseptan przeciwko kulawce u źrebiąt. Surowica przeciwężcowa.

Ponadto preparat „Ratimors“ jedyny pewny środek tępiący szczury Nr. Reg. M. S. W. 23.

Tow. „SEROLOGJA“ prowadzi swe operacje pod kierunkiem i przy udziale tutejszych lekarzy weterynaryjnych.

W stadzie braci **MENCEL** w Niskołyzach poczta, stacja i telegraf Komarówka koło Buczacza są do sprzedania:

Roczniaki: „**Kamionka**“ kl. c.-gniada Harsona—Kitty (siostra: Kimi, Kiss me Quick) zgłoszona do obu Produce. **Cena 4.500 zł.**

„**Zuch**“ og. kasztan. (Tarczyn — Zuzia 1/2 krwi). **Cena 1.000 zł**

Kłacze arabskie: „**Azja**“ kl. kasztanowata ur. 1919 r. Equator—Złota K.S.A. str. 36 Dział I. **Cena 3.000 zł.**

„**Kadisza II**“ kl. siwa ur. 1913 Pielgrzym — Kadisza młoda K.S.A. str. 96 Dział II. **Cena 1.800 zł.**

Obie odchowane og. Koheil—Ibn—Mazepa.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 12 lipca 1928 r.

Nr. 28

TREŚĆ Nr. 28: Wystawa koni w Lublinie 1928 r., J. G. — Po Nicei i Brukselli, Leon Kon. — Z dziejów wyścigów warszawskich, (lata 1842—1845), Witold Pruski. — Poświęcenie i uroczyste otwarcie toru wyścigowego w Bydgoszczy, Janusz Włodzimirski. — O motoryzacji rolnictwa w Niemczech i jej skutkach, K. Kajetanowicz. — Kronika krajowa, zagraniczna.



MARY LEGEND kl. gn. ur. w 1925 r. w st. br. Baynes po Dark Legend — Congressiście zwyciężczyni Prix de Diane 1928 r.

Wystawa koni w Lublinie 1928 r.

Związek hodowców lubelskiego konia szlachetnego urządził wzorem lat ubiegłych wojewódzką wystawę koni, świń i owiec.

Wystawa obeszła była licznie, doprowadzono około 250 koni, wyłącznie ras szlachetnych, należących do większej własności ziemskiej.

Dominowała pół krew angielska i tylko stajnia p. Wołk-Łaniewskiego reprezentowała kierunek orjentalny. Połowę doprowadzonych koni stanowiły remonty.

Wystawa pozostawiła po sobie wrażenie bardzo dodatnie. Materiał doprowadzony świadczy, że hodowla lubelska po zniszczeniu wojennem zaczyna odbudowywać się coraz prędzej i to nie tylko ilościowo, ale i jakościowo. Generacje im młodsze tem były lepsze, a dwulatki budziły największe nadzieje. Świadczy to wymownie o stałym podnoszeniu się poziomu i daje pocieszające horoskopy na przyszłość.

W porównaniu do lat 1922-go i 1925-go widać wyraźne polepszenie. Konie są znacznie lepiej odżywione, znac staranną selekcję, a pozatem przebijając zaczyna pomału zatracony w czasie wojny typ swoisty, stanowiący specjalność lubelszczyzny. Jest nim koń przedewszystkiem suchy i szlachetny, lecz o kalibrze nieco większym niż z innych połaci kraju.

Doskonałe naturalne warunki hodowlane, zawdzięczając bogatej glebie o dużej zawartości soli wapiennych, dają grubą kość o doskonałej jakości, a jednocześnie nadzwyczajną suchość całej konstytucji.

Lubelskie ma to do siebie, że kość w tych okolicach prędzej formuje się niż w innych. Proces kostnienia szkieletu i nasycenia go solami wapiennymi następuje tu wcześniej i dlatego trzeba żrebięta w pierwszym roku żywić bardzo intensywnie. Po roku szkielet jest już na tyle skostniały, że pędzić wzrost, lub nadać kaliber żywieniem jest już trudno i nieopłatnie. Należy zawsze o tem pamiętać.

Charakterystyczne cechy konia lubelskiego, a mianowicie suchość i doskonała jakość tkanek kostnych i mięśni dawały się już zauważyć w koniach doprowadzonych na wystawę. Poszczególne egzemplarze były całkiem dobre, nawet na miarę przedwojenną.

Są naturalnie i pewne błędy budowy, które występują nawet masowo: do takich należy przedewszystkiem nieprawidłowe ustawienie nóg tylnych. Charakterystycznym też jest wadliwe połączenie nadpęcia ze stawem skokowym, oraz predyspozycja do wad tego stawu. Z innych wad widuje się dość często podcięcie pod stawem napiastkowym, czyli t. zw. podkroje pod kolanami przednimi i związane z nimi zesznurowanie, oraz zbyt blizkie przyleganie ścięgien do kości nadpęcia. Wada ta jest nierzadka u koni pełnej krwi i od nich właściwie pochodzi u konia lubelskiego.

Naogół przyznać trzeba, że konie miejscowe mają przeważnie dobre korpusy, lecz znacznie gorsze spody.

Wiadomo jednak jak trudno jest w hodowli o dobry spód, nie można więc tego zbyt ostro krytykować, mając na uwadze krótki czas powojennej pracy hodowców lubelskich. Kościec w porównaniu do czasów wojennych poprawił się znacznie. Remontów o dobrych wymiarach i kalibrze było dużo.

Pod względem wyrównania pogłowia pozostawia jeszcze *nieco do życzenia*. Konie mają jednolity charakter pod względem konstytucyjnym, jako pochodnej paszy, a więc gleby i klimatu, natomiast jeśli chodzi o kształty, budowę i stopień uszlachetnienia, to skala znacznie się rozszerza.

Część koni jest pod wyraźnym wpływem krwi angielskiej, nawet poprostu zbliżone do tego typu, znaczna jednak większość jest dość różnorodna.

Wyrównanie typu wszakże nie może nastąpić w parę lat; straty wojenne powoli i stopniowo da się odbudować, a materiału prawdziwie zarodowego jest jeszcze tak mało!

Najlepszy materiał w klaczach ma bez wątpienia hr. Łoś z Piotrowic. Matki są prawidłowe, szlachetne i posiadają typ jednolity. Są to przeważnie wnuczki Karabacha i Riabczika, który w stadzie tem położył wielkie zasługi. Dzieci i wnuki dziedziczą złotą maść, tak charakterystyczną dla karabachów i posiadają wszystkie cechy rodzinne. Zwłaszcza piękne są klacze *Fatma* i *Alina*, obie wnuczki Riabczika, a córki pełnej krwi *Ad Memoriam*. Są to doskonałe matki o wspaniałych kłodach, bardzo szlachetne i mające wybitnie żeński typ.

Zbierają też zasłużone laury i nie jeden medal przyniosły swemu hodowcy.

Trzyletnie klaczki *Małgosia*, *Rusałka* i *Blondyna* wszystkie po pełnej krwi *Emperador*, synie *Felsa* są również dobre.

Ogółem na jedenaście wystawionych koni otrzymały Piotrowice cztery medale i 7 nagród pieniężnych na ogólną sumę 1225 złotych, zajmując pierwsze miejsce na liście nagrodzonych.

Drugie miejsce zajęła stajnia Aleksandra hr. Szepetyckiego z Łabuń. Stado to przez ostatnie kilka lat zrobiło bardzo wielkie postępy i obecnie może być zaliczane do najlepszych w lubelskiem. Łabunie wystawiły kilka bardzo wartościowych sztuk zarodowych, oraz sporo remontów. Najlepszym był trzyletni ogier *Filister* po janowskim pełnej krwi *Finnländerze* i bardzo pięknej klaczy anglo-arabskiej *Bajaderze*. Ogier ten nagrodzony został wielkim medalem srebrnym od Ministerstwa Rolnictwa, oraz pierwszą nagrodą w dziale ogierów w sumie 400 zł. Ze względu na wysoką swą wartość nabyty został dla stad państwowych za 5,000 zł.

Prócz *Filistra* stado wystawiło kilkanaście kapitalnych remontów, z których 4 otrzymały nagrody od Ministerstwa Rolnictwa.

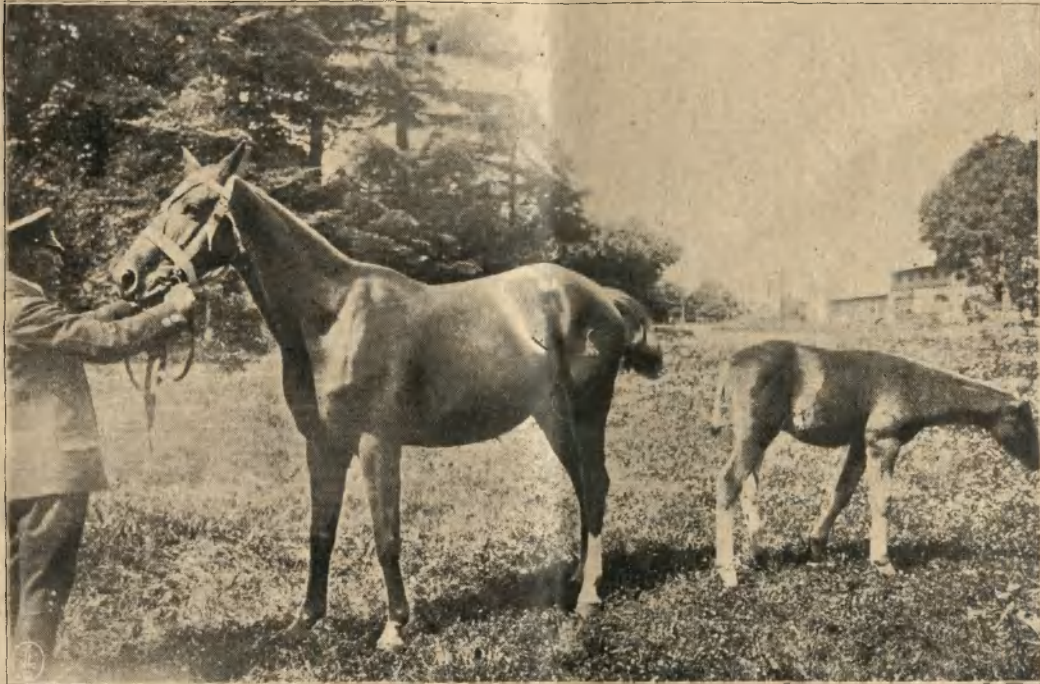
W uznaniu zasług na polu hodowli konia remontowego Ministerstwo Spraw Wojskowych przyznało hr. Szeptyckiemu medal złoty.

Na trzecim miejscu pod względem wartości zdobytych nagród stanęło stado p. Tadeusza Starnawskiego z Guzówki.

Trzyletnia klacz Wieszcza po janowskim pełnej krwi Victorze była eksterjerowo najlepszą i bodaj najpiękniejszą klaczą na wystawie. Bardzo głęboka, o długich linjach, z doskonale osadzoną szyją i dostatecznie koścista, robiła wrażenie wysoce szlachetnej matki stadnej, po której można się spodziewać najlepszego przychówku.

Konie p. Antoniego Wołk-Łaniewskiego reprezentowały krew arabską, tak rzadką obecnie w Polsce. Stado to nasuwa dość duże refleksje i słyszało się o nim najrozmaitsze zdania. Co do niektórych jednak rzeczy wszyscy się zgadzają. Stado stosuje zbyt łagodny system selekcji i zamało odrzuca braków, przez co dużo jest w nim koni wadliwych. Następnie ma się wrażenie, że stado używa nieodpowiednich reproduktorów.

Stawka przysłana na wystawę składała się z 10 klaczy i kilku źrebiąt. Wydać sąd o tym materiale jest trudno, tembardziej, że pamiętać trzeba, iż materiału arab-



Radostowo. Zarodowa Stadnina pół krwi angielskiej (właśc. p. Szczepny Skarżyński).
kl. OLIVA N. 657, ur. 17.V.1922 r.

Olga N. 249				Panzerschild			
klacz po		Tnnichtgut (Georgenburg)		Pauke		Metellus	
klacz po Gilbert	Motor	Draga	Tugend- bund	Pathe	Baro- meter	Meta II	Cyllene

Pogłowie: 1) Oleńka ur. 30.I.1927 po Nimrod i Amsel Nibelung. 2) Olimpijczyk ur. 10.IV.1928
O. Hofmann kl. po Harduin Hoffnungsstrahl.

Komisja sędziowska przyznała jej wielki medal srebrny od Ministerstwa Rolnictwa, oraz pierwszą nagrodę w dziale klaczy bez źrebiąt w sumie 400 zł.

Dobrze prezentowała się również z tego stada klacz Ballila po państwowym pełnej krwi Ballyheronie. Resztę stawki stanowiły dobre lub poprawne remonty. Ogółem, p. Starnawski otrzymał dwa medale: wielki srebrny i brązowy, oraz 575 zł. nagród pieniężnych.

Szacować stada w dalszym ciągu podług wysokości otrzymanych nagród jest trudno, ponieważ niezupełnie dobrze odzwierciadla to wartości stad. Nagrody honorowe nie są współmierne z pieniężnymi, a i pieniężne nie dają dobrego porównania, bo dużo zależy od tego, w jakich grupach stawały konie. Przejrzę więc pokrótce bardziej ciekawe stawki, nie uwzględniając osiągniętych sum.

skiego jest w kraju bardzo mało i wszystko co jest, należy wykorzystać jaknajskwapliwiej. To też zdaniem mojem nie jest to materiał nadający się na wystawę z powodu braków i wad w budowie. Wystawa wymaga rzeczy konkretnych, już zakończonych, a nie materiału, na którym dopiero uzdolniony i szczęśliwy hodowca może coś zbudować w przyszłości. Klacze natomiast bronickie mają ten właśnie charakter. Ponieważ niektóre z nich dużo posiadają typu i szlachetności, a nie mają odpowiedniej budowy mogą więc stanowić dla hodowcy wartość potencjonalną w nadziei, że przy odpowiedniej selekcji i doborze reproduktorów uda się wydobyć z nich pożyteczne walory. Po le dla hodowcy niezmiernie ciekawe, lecz zarazem bardzo trudne i zawodne. Wyłowić tu trzeba wszystkie geny typu arabskiego, które jak np. klacze Arabja i Dyska posia-

dają w wysokim stopniu, natomiast koniecznie wyzbyć się należy pewnych zasadniczych błędów w budowie.

W stawce wystawowej najpiękniejszą była klacz czystej krwi Arabja po babolniańskim Kohejlanie od Anielki. Klacz ta jest bardzo szlachetna i typowa, posiada ruch elastyczny i ma dużo stylu. Niestety ma wadliwe pęciny, za co została wybrakowana z Janowa. Pomimo jednak tej wady, komisja sędziowska przyznała jej za szlachetność i typ drugą nagrodę w dziale klaczy matek.

Na dobrą praktyczną matkę wygląda klacz Osmanka pół krwi. Nienadzwyczajnej szlachetności, ale za to bardzo dobrze zbudowana, głęboka, osadzona na niskiej nodze i zrównoważona. Otrzymała za swą budowę medal brązowy i drugą nagrodę pieniężną w dziale klaczy matek.

Z innych hodowców piękne klacze doprowadzili: p. Kazimierz Rojowski z Sobjanowic, zwłaszcza Freję po janowskim ogierze Frosdorf, oraz p. Kazimierz Piaszczyński ze Snopkowa — Margrabinę, Laurę i Lionettę, wszystkie trzy po pełnej krwi Ladore, oraz Adrję i wałacha Atuta po pełnej krwi Armenier.

P. Juljuszowa Vetterowa przedstawiła ładny przychówek po janowskim czystej krwi arabskiej Abu Mlechu. Ze stajni tej wyróżniły się klacz Miła, która otrzymała mały medal srebrny i 200 zł. oraz ogierek Kaprys list pochwalny Ministerstwa Rolnictwa i 200 zł.

W dziale remontowym najliczniejsze stawki nadesłał Aleksander hr. Szeptycki, Józefat Budny z Rejowca, Stanisław Kuźnicki z Krężnicy Okrągłej i Bolesław Stuziński z Leścu.

Dział ten był obesłany dobrze. Komisja remontowa pod przewodnictwem majora Jensza, a w obecności szefa departamentu jazdy pułkownika Brochwicz - Lewińskiego, szefa remontu pułkownika Rozwadowskiego, oraz prezesów pozostałych komisji remontowych, zakupiła 76 koni na 114 doprowadzonych. Odrzucono tylko 14 koni, po-

nieważ za poradą pułk. Rozwadowskiego 24 klacze zachowano na matki. 35 remont uznano za konie oficerskie.

Przeciętna cena za konia wyniosła 1440 zł., a za okazy wybitne do 1980 zł. Są to już ceny zbliżające się do właściwych i choć może dla sztuk wybitnych należałoby je podnieść, jednak świadczą, że porozumienie pomiędzy producentami a nabywcą pomału następuje i miejmy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości nastąpi to całkowicie.

Na zakończenie powiedziec trzeba słów kilka o organizacji wystawy. Była ona pod każdym względem wzorowa. Plac wystawowy doskonale urządzony, wszystkie konie stały pod dachem w wygodnych boksach ze żłobami i drabinami. W środku dużo miejsca do przeprowadzania i oględzin poszczególnych grup.

Na specjalną uwagę i uznanie zasługuje sporządzenie doskonałego katalogu, drukowanego w formie broszury, który niezmiernie ułatwia orientację tak komisji sędziowskiej, jak i zwiedzającym wystawę. Podobne katalogi winny być zawsze sporządzane na wszystkich większych wystawach, a lubelski może służyć wzorem do naśladowania.

Wielkie uznanie należy się Związkowi Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego za to, że podjął się tego trudnego zadania i wykonał je doskonale.

Na specjalne względy zasłużył jednak p. prezes Antoni Budny, staraniem i wielką pracą którego wszystko odbyło się tak pomyślnie.

Z tego co widziało się w Lublinie można mieć nadzieję, że w niedalekiej już przyszłości wystawy lubelskie będą największymi przeglądami naszego dorobku hodowlanego i skupiać u siebie będą najwybitniejsze okazy wyprodukowane na ziemiach naszych.

J. G.

Po Nicei i Brukseli*).

Od roku 1923-go był to szósty wyjazd polskich kawalerzystów na Côte d'Azur. Za każdym razem konstatujemy coraz trudniejsze warunki, w których zmuszeni jesteśmy ubiegać się o zwycięstwa. Konkurenci nie tylko przyswajają sobie sposoby nowoczesnej jazdy, które były podstawą osiągniętych przez nas wyników, lecz i stale ulepszają swój materiał koński. Pod tym ostatnim względem, skrupowani materialnie, robimy zbyt nieznaczne postępy, by nadążyć za innymi.

Świeże konie trafiają do zespołu, przygotowywanego do występów zagranicznych dorywczo, — stare, rutynowane konie albo niosą zbyt ciężkie na swą klasę handicapy, albo są kandydatami na emeryturę. Te dobre konie, które jednak spotykamy na naszych torach konkursowych, nie zawsze są w posiadaniu jeźdźców nadających się do

występów międzynarodowych, więc wyzyskane być dla tych celów nie mogą. Jedynym więc wyjściem jest posiadanie stałej kadry rutynowanych koni, systematycznie remontowanych i dobieranie do nich naprawdę wyróżniających się jeźdźców.

Nasza sytuacja może stać się podobną do sytuacji Włochów, którzy w tym roku np. w Nicei nie byli, bo brak im koni klasowych, bez których nawet ich wysoka technika jazdy jest bezsilną. Włosi, jeżeli wezmą udział w hippicznej Olimpiadzie, to na tych paru pozostałych u nich dobrych koniach, lecz zagranych w Nicei.

Obecne na tegorocznym meeting'u nicejskim zespoły były przysyłane najwidoczniej w celu ostatniej perłustracji przed Amsterdamem, ich skład był wyjątkowo silny. No i program zawodów zawierał w tym roku szampionat konia, wzorowany na olimpijskim. Była to wyraźna

*) Opracowane na mocy danych, otrzymanych od uczestnika tych konkursów, por. Zgorzelskiego.

chęć Francuzów zorjentowania się, co z siebie przedstawiają przyszli konkurenci olimpijscy.

Licznie obsadzony zespół francuski wydawał się, a z wyników okazał się, najgroźniejszym. Brakowało w nim jednolitości. Był on widocznie dobierany z pośród najlepszych jednostek, byle dobrze wygrywały, nie dbając o to czy będą zewnętrznie przedstawiały całość czy nie.

Belgowie przyprowadzili dość nierówno dobrane konie pod względem jakości. Połowa z nich była wybitnej klasy, — połowa średnie. Jeźdźcy, jak zawsze, jeżdżą dość indywidualnie bez uwidocznienia pewnej szkoły i kierunku.

Anglicy przeważnie siedzieli na koniach pełnej krwi ogromnej miary i wydzielającej się jakości. Nie zmienili oni swej sylwetki na siodle, siedząc głęboko i na „strzemionach starszego brata”. Znać u nich teraz dążność do „prowadzenia” konia, choć jeszcze na przydługich wodzach. Jako jeździec wydzieliał się wśród nich kapłt. Stirling na „Nancy”.

Konie Szwajcarów, prawie wszystko importy z Irlandji, były równomiernie dobrane i w najlepszej kondycji. Ich czołowy jeździec, mjr. Kuhn na swej „Colette” będzie bardzo poważnym kandydatem do zwycięstwa w olimpijskim szampjonacie konia.

Z wielką brawurą jeżdżący Hiszpanie byli zaopatrzeni w świetne konie, $\frac{1}{3}$ których była pełnej krwi. Wiele z koni zespołu są zakupione ze środków osobistych Króla. Ich „Revistada”, irlander, skaczący pod kapłt. Garcia Fernandez, był najokazalszym ze wszystkich przyprowadzonych do Nicei.

Czesi, których widzieliśmy ostatni raz w r. 1925-ym, zupełnie zmienili sposób jazdy. Przechodzą parcours'y w zawrotnym tempie i z wielkim „sercem”. W przeciwieństwie do Anglików jeżdżą na „strzemionach młodszego brata”, mając prawie wyścigowy dosiad, wodze bardzo krótkie i u niektórych jeźdźców dało się zauważyć nawet trzymanie wodzy skrzyżowanych i opartych o szyję koni, co świadczy, że na prowadzenie konia jeszcze nie zwracają większej uwagi, a może jest to skutek, że ich szkoła kawalerji stacjonuje w Padubicach, gdzie wszyscy oficerowie biorą udział w wyścigach przeszkodowych.

Tegoroczne ustawienia parcours'ów miało wyraźną dążność do unikania linii łamanych. W taki sposób mniej znaczyła sztuka prowadzenia i wyrobienia koni, na której my bazujemy swe nadzieje na powodzenie, a większą rolę odegrała klasa koni, której nam tak brakuje.

I dzień, 18 kwietnia.

Prix du Comité des Fêtes et des Sports. Startowało około 60 koni. Przeszkody wysok. najmniej 1.10 mtr., do 1.60 mtr.

1 Francuz, por. Gudin na kl. „Tic-Tac”, którą podziwialiśmy w roku ubiegłym na warszawskich konkursach międzynarodowych pod por. Batistelli, 3 por. Zgorzelski na „Lezginie”, 9 por. Gzowski na „Jaskrawym”, 10 mjr. Dobrzański na „Zeferze”. Wstęgi otrzymali: ppułk. Römmel i por. Szosland.

Prix des Grands Hôtels de Nice, dla wszystkich oficerów, którzy przed 1928-ym rokiem nigdy nie brali udziału

w konkursach nicejskich cywilnych lub wojskowych, na koniach, które nigdy nie nie wygrały w Nicei. Startowało około 25 koni. Przeszkody wysokości najmniej 1.10 mtr. do 1.60 mtr.

1 Francuz, por. Vienne, 4 i 5 na „Basi” i „Nella” por. Sałęga. Por. Pieczyński na „Narcyzie” przeszedł parcours bez błędów, ale, z dotychczas niewyjaśnionych przyczyn, pozostawiony został przez Jury bez miejsca.

II dzień.

Prix de S. A. I. et R. Madame la Princesse Loetitia de Savoie Napoléon, Duchesse d'Aosta. Startowało około 55 jeźdźców, każdy na dwóch koniach. Ogólny wynik dwóch nawrotów decyduje o zwycięstwie. Przeszkód 18, wysokości do 1.50 mtr. Parcours trudny, dużo przeszkód kombinowanych. Puchar wędrowny, dołączony do tego konkursu w 1925-ym roku zdobył rtm. Królikiewicz na „Picadorze” i „Cezarze”.

W pierwszym nawrocie najlepszy wynik miał por. Zgorzelski na „Ładnej”, utrzymując flagę polską na maszcie w ciągu dwóch godzin.

1 Francuz, por. Bertran, 2, 3 i 4 — Francuzi, 5 por. Gzowski na „Mylordzie” i „Jaskrawym”, 7 por. Szosland na „Ali” i „Łaskawym Panie”. Wstęgi otrzymali: ppułk. Römmel, rtm. Królikiewicz, por. Sałęga i por. Zgorzelski.

III dzień.

Prix de la Victoire (potęga skoku). Startowało około 30 koni, w tej liczbie 3 polskie, 6 przeszkód.

Nagrody od I-ej do X-ej podzielono między Anglikami, Belgami i Francuzami.

Prix de l'Armée Polonaise. Startowało około 40 koni. Każdy koń musiał zrobić dwa nawroty. 8 przeszkód typu potęgi skoku. Nagroda wędrowna. Zdobył ją Hiszpan, kapłt. Garcia Fernandez na „Revistada”. Nagrodę tę po raz drugi zdobywają Hiszpanie. 2 por. Gzowski na „Mylordzie”, 6 rtm. Królikiewicz na „Readglet'cie”, 9 por. Szosland na „Ali”.

IV dzień.

Prix de Monaco, dla wszystkich koni, które nigdy nie wygrały 1000 fr. i nie są zapisane do konkursu „Prix de Monte-Carlo”. Parcours wymagający zwrotności, ale mniej zapłątany niż dawniej.

1 Francuz, znany nam z warszawskich zeszłorocznych konkursów międzynarodowych, kapłt. de Foulongue na „Popol”, 2 por. Zgorzelski na „Ładnej”, miał czas o 1 sekundę dłuższy od pierwszego konia, 5 por. Sałęga na „Nella”, 9 ppułk. Römmel na „Doneuse”. Wstęgi otrzymał por. Zgorzelski na „Lezginie”.

Prix de Monte-Carlo, dla koni, które wygrały 1000 fr. i więcej i nie są zapisane do konkursu „Prix de Monaco”. Ten sam parcours co w poprzednim konkursie.

1 Francuz, por. Clavé na „Irish Boy”, 2 por. Gzowski na „Mylordzie”. Wstęgi otrzymali: mjr. Dobrzański i por. Gzowski.

V dzień.

Prix de „La Haye” — szampjonat konia. Jak i olimpijski składał się z trzech części, z tą różnicą, że do próby wytrzymałości włączono tylko indywidualny steeple-chase na dystansie około 5000 mtr. w tempie 600 mtr. na minutę, opuszczając dwa biegi drogami, bieg na przełaj i kontrolny. Startowało w pierwszej próbie 21 koni. Wszystkie narodowości, biorące udział w tym szampjonacie, przyprowadziły specjalne konie, które do innych zawodów wcale nie były zapisane. My mieliśmy takiego konia jednego, pełnej krwi „Tucase’a” („Ukase II” i „La Commanderie”), dosiadanego przez mjr. Dobrzańskiego. Z naszych koni były zapisane jeszcze „Doneuse” ppułk. Róm-

hippicznym przez przeszkody wysokości około 1.15 mtr.

Ostatecznie nagrody otrzymali: 1 Szwajcar, mjr. Kuhn na „Colette” 1177,50 p., 2 Francuz, kapit. de Salins na „Mimosa” 1100,21 p., 3 Francuz, por. Pernot, 1085,15 p., 4 mjr. Dobrzański na „Tucase”, 1073,63 p., 5 Francuz, kapit. de Rivoire na „Nistos II”, 1071,59 p., 10 por. Zgorzelski na „Ładnej”, 1006,60 p.

Zespołowo 1-sze miejsce zajęli Anglicy, 3035,71 p., II-gie Francuzi, 2701,54 p.

VII dzień.

Grand Prix de la Ville de Nice. Startowało około 50 koni. W 1924 i 1925-ym roku puchar ten był zdobyty przez



Radostowo. Czwórka matek zarodowych (właśc. p. Szczesny Skarżyński).

Klacz: Kassandra ur. 1922 r. po Cerber i Karin.

Oliwa „ „ po Pancerschild i Olga.

Runa „ „ po Pancerschild i Ruth.

Kamilla „ „ po Cerber i Carmen.

ma, „Ali” por. Szoslanda i „Ładna” por. Zgorzelskiego. „Doneuse” po pierwszej, a „Ali” po drugiej części szampjonatu musiały być wycofane dla zaoszczędzenia na Grand Prix i Coupe des Nations.

Dla próby ujeżdżenia miejsce było obrane niefortunnie, bo na samym torze konkursowym, a plac pokazu był otoczony przeszkodami. Te konie, które już skakały na torze nicejskim, prowokowane bliskością przeszkód, zachowywały się niespokojnie, co ujemnie wpłynęło na przebieg całej próby.

VI dzień.

Rano odbył się bieg z przeszkodami szampjonatu, na torze steeple’owym, wewnątrz którego znajduje się tor konkursowy i trybuna. W liczbie pierwszych trzech koni, mających jednakowy czas był i „Tucase”.

Po południu zakończono szampjonat konkursem

rtm. Królikiewicza, a w 1927-ym przez por. Szoslanda. Ustawiono 22 przeszkody. Parcours był łatwiejszy niż w latach poprzednich i dlatego pierwszą nagrodę podzieliło 7 jeźdźców. O zdobyciu pucharu decydował lepszy czas. Wygrał go Francuz.

W liczbie pierwszych siedmiu był mjr. Dobrzański na „Zeferze” i por. Szosland na „Ali”, 10 por. Gzowski na „Mylordzie”, a 18-ym na „Jaskrawym”. Wstęgi otrzymali: por. Szosland i rtm. Królikiewicz.

VIII dzień.

Prix des Armées Etrangères (pocieszenia), dla koni, które w 1928 r. nie wygrały 1000 fr. i należących do oficerów, którzy nie wygrali w tych konkursach 2000 fr., a dosiadanym przez tychże oficerów. Startowało około 30 koni.

1 rtm. Królikiewicz na „Readglet'cie”, 2 ppułk. Rómmel na „Donéuse” i 13-ym na „Oberku”. Wstęgi otrzymali: rtm. Królikiewicz i por. Pieczyński.

Prix de la Cavalerie Francaise. Nowoufundowany puhar indywidualny. Prawidła jego są bardzo oryginalne. Będzie on rozgrywany corocznie podczas konkursów międzynarodowych tej narodowości, przedstawiciel której w danej chwili jest posiadaczem tego pucharu. Np. gdyby zdobył go Polak, — rozegrany byłby na naszych jeziennych konkursach w Warszawie. Startowało po 4 konie od narodowości, nie biorące udziału w Pucharze Narodów. 13 przeszkód, około 1.40 mtr. wysok. i najtrudniejsze ze wszystkich, dotychczas ustawianych. Francuzi udziału nie brali.

1 Szwajcar, por. Gemuseus, zwycięzca Olimpiady 1924-go roku, na „Galantin”, 4 por. Sałęga na „Nella”, 6 mjr. Dobrzański na „Zeferze”, 7 por. Zgorzelski na „Ładnej” i 13 por. Gzowski na „Jaskrawym”.

IX dzień.

Coupe des Nations. Z nami razem startowało 7 narodowości. 10 przeszkód do 1.60 mtr. wysokości, typu potęgi skoku, wymagających od konia wielkiego wysiłku, ale wygodnych do skakania. Puchar ten zespół nasz zdobył już raz w 1925-ym roku. W skład obecnego zespołu wchodził: ppułk. Rómmel na „Doneuse”, rtm. Królikiewicz na „Readglet'cie”, por. Szosland na „Ali” i por. Gzowski na „Mylordzie”.

W pierwszym nawrocie konkursu punkty karne zespołów przedstawiają się następująco: Anglja — 7,8; Belgja — 16,9; Czechosłowacja — 45,8; Hiszpanja — 21; Francja — 9; Polska — 6; Szwajcarja — 32,1.

W drugim nawrocie: Anglja — 33; Belgja — 4; Czechosłowacja — 28,9; Hiszpanja — 12; Francja — 10; Polska — 11,1; Szwajcarja — 26,3.

Puchar Narodów po raz drugi przypadł w udziale Polsce.

Ppułk. Rómmel na „Doneuse” w obydwóch nawrotach konkursu przeszedł bez błędów i pisma miejscowe bezapelacyjnie wyróżniły jego doskonałą jazdę. Nieznaczne przekroczenie czasu stanęło tylko na przeszkodzie dla otrzymania przez niego indywidualnej nagrody, którą przysądzono Szwajcarowi, kapit. de Muralt na „Notas”.

Na tem zakończył się meeting nicejski.

Do Brukselli drużyna polska udała się w zmniejszonym składzie: mjr. Dobrzański, rtm. Królikiewicz, por. Gzowski, Szosland i Zgorzelski.

Terenem tamtejszych zawodów jest ogromna kryta ujeżdżalnia „Hall du Cinquantenaire”. Samo przez się charakter zawodów był zupełnie odmiennym niż w Nicei. Większość konkursów trwała przy sztucznem oświetleniu. Grunt ujeżdżalni stanowiła twardo ubita glina, nie usypana wcale ani piaskiem ani trocinami. Przeszkody wykonane z wielkim smakiem i gustownie, ale spadające omal nie od podmuchu. Górne ich warstwy sprawiały wrażenie, że są lżejsze od leciutkich taktetek londyńskich.

Nagrody pieniężne i honorowe stosunkowo nieznaczne. Trybuny, mogące zmieścić około 3000 widzów, przeciętnie były zapełnione widzami na $\frac{2}{3}$.

Prix Saint-Michel. Konkurs amerykański; przy pierwszym błędzie koń zostaje wydzwoniony; wygrywa koń, który skoczył „czysto” największą ilość przeszkód. Parcours składał się z 18 przeszkód, ustawionych bardzo ładnie, ale tak trudnych, że ze startujących 150 koni do końca doszło tylko dwa.

1 Francuz, por. Clavé na „Trouvere”.

Prix du Comité du Commerce de Bruxelles. 14 przeszkód wysokości od 1.25 do 1.45 mtr.

1 Anglik, kapit. Stirling na „Nancy”, 13 por. Szosland na „Łaskawym Panie”.

Grand Prix de la Société Royale Hippique de Belgique. 10 przeszkód typu potęgi skoku, do 1.80 mtr. wysokości. Startowało około 100 koni.

1 Francuz, 7 rtm. Królikiewicz na „Dream”.

Championnat des Barrières. Szereg przeszkód, ustawionych jedna od drugiej na odległości 12 kroków, wysokości od 1.25 do 1.65 mtr. Startowało około 80 koni.

1 Francuz, 6 por. Gzowski na „Jaskrawym”.

Prix des Nations (Puchar Narodów). 8 przeszkód, od 1.35 do 1.60 mtr. wysokości. Po 3 jeźdźców od narodowości. Anglja, Belgja i Francja wystawiły po jednej ekipie wojskowej i jednej cywilnej, Polska i Szwajcarja po jednej wojskowej. Razem 8 ekip.

My i Anglicy mieliśmy jednakową ilość punktów karnych. Jury jednak, stopień, wystawiony jednemu z naszych jeźdźców przez sędziego przy przeszkodzie za zad, przerobiło bezapelacyjnie na przód, co przesunęło nas na drugie miejsce.

1 Anglicy, 2 Polacy, 3 Szwajcarzy, 4 Francuzi — ekipa wojskowa.

Zupełnie odmienne wymagania Nicei i Brukselli stworzyły dla naszych koni, przygotowywanych i już przystosowanych do tej pierwszej, bardzo ciężkie warunki. Anglicy i Francuzi, za małymi wyjątkami, przyprowadzili tu zupełnie nowe i inaczej robione konie. Zespół belgijski z Nicei i szwajcarski nie zdobyły np. żadnej nagrody.

Na zakończenie musimy dodać, że na mocy krótkich wzmianek prasowych, które dochodziły z Nicei utarło się zdanie o miernych tegorocznych wynikach. Tak wcale nie jest. Sumując ostateczne rezultaty, dochodzimy do wniosku, że przy 14 (z ogólnej liczby 18) zupełnie nowych koni, celowo wziętych dla przedolimpijskiego sprawdzenia, zdobyliśmy Puchar Narodów — najważniejszą nagrodę i to w niebywałym, rekordowym stylu, bo tylko nasz jedyny koń był bez błędów, było aż 7 koni „czystych”, nawet bez karnych punktów za czas, w tej liczbie polskie 2 konie. W pierwszych dniach zawodów uległo wypadkom 5 koni, które więcej udziału nie brały, co zmniejszyło nasze szanse o 20%.

Leon Kon.

Z dziejów wyścigów warszawskich (lata 1842—1845).

W artykule poprzednim opisałem najdawniejsze dzieje wyścigów warszawskich do powstania Towarzystwa i inauguracyjnego roku 1841-go włącznie. Obecnie rozpatrzmy pierwsze lata działalności Towarzystwa.

W r. 1842 odbył się tylko jeden dzień wyścigowy, który przypadł na 15 czerwca. Z dwunastu gonitw ogłoszonych w programie rozegrano tylko trzy, resztę z powodu braku zapisów i złej pogody odłożono do roku przyszłego.

Aby zobrazować dokładniej ówczesne stosunki przytoczę wyjątek z programu.

„Oficjalny program wyścigów na r. 1842”.

Wyścigi konne dnia 3/15 czerwca 1842 r. o godzinie 5 po poł.

1. Nagroda Towarzystwa 450 rub. sr. konie zrodzone w królestwie Polskim nie starsze nad lat ośm, — wałachy wyłączone, — bieg bez przeszkód, wiorst $1\frac{1}{2}$, — zwycięstwo podwójne. Obciążenie ogierów: 3 letnie funtów 120, 4 letnie funtów 140, 5 letnie funtów 155, 6 letnie i starsze fun. 165, klacze 5 funtów mniej. Waga większa dozwolona.

2. Nagroda Towarzystwa r. s. 300. *Konie krwi czystej* wszystkich krajów bez różnicy wieku. Bieg bez przeszkód, wiorst $1\frac{1}{2}$ zwycięstwo podwójne, — stawka czerwonych złotych 10. Połowa stawek dla drugiego konia, jeżeli ten słup odstępowy przebiegnie. Wałachy wyłączone.

3. Wyścigi *klusem* z podpisu, konie wszystkich krajów *panowie sami jadą*, stawka 4 czerwone złote pod przepadkiem. Konie czystej krwi wyłączone. Bieg bez przeszkód, wiorst 2, bez równoważenia ciężaru”.

Jak z powyższego widzimy, wyścig biegano dwa razy i dopiero po powtórnej wygranej przyznawano nagrodę. Między pierwszą, a drugą próbą dawano koniom półgodzinny odpoczynek, konie zdystansowane do „prześcigu”, czyli próby powtórnej stawać nie mogły.

Zdarzało się jednak, że i za drugim razem zwycięstwo nie było rozstrzygnięte, puszczano wtedy po raz trzeci, a nawet i czwarty; tak było na przykład w r. 1851, gdy na dystansie trzech wiorst biegano aż cztery razy, zanim przyznano nagrodę Nawigatorowi Wołowicza.

Konie janowskie nagród Towarzystwa nie otrzymywały, odstępując je drugiemu z rzędu, rządowe natomiast brały.

Nie będę przytaczał szczegółowego sprawozdania poszczególnych gonitw, podam jedynie ogólną charakterystykę roku i ciekawsze jego fragmenty.¹⁾

Przedewszystkiem w tym roku widzimy *pierwszą* u nas gonitwę „*dla koni krwi czystej*”. Stały do niej:

1) Quadroon klacz Bronisława Dąbrowskiego „urodzona w Anglii z klaczy Whisker Mare po ogierze Mulatto”.

2) Julius ogier barona Keudlla „czystej krwi, lat 4, zrodzony w Meklemburgu z ogiera angielskiego Young Reveller i z klaczy Woful Mare”.²⁾

3) Box-Keeper ogier namiestnika Paskiewicza „urodzony w Anglii po ogierze i klaczy czystej krwi angielskiej, sprowadzony do kraju 1838 r.”

4) Volente klacz Konstantego Łączyńskiego „czystej krwi angielskiej, pochodząca ze stada Xięcia Orleanu w Meudon, zrodzona z matki Geane i z ogiera Rowston”.

5) Kaetchen klacz Ksawerego hr. Branickiego „po ogierze czystej krwi Lamel i klaczy Lady Boling-brock, zrodzonej z ogiera czystej krwi Feildener, z matki Amila”.

W tym samym porządku konie przysły do mety po dwukrotnej próbie. Quadroon przebiegła $1\frac{1}{2}$ wiorsty w 1 min. 57 sek. i w 2 min. 4 sek. Julius jako drugi otrzymał połowę stawek.

Są to pierwsze konie pełnej krwi na torze mokotowskim.

Z innych koni tego roku do lepszych należały: janowska Armida po pełnej krwi Sorcer z klaczy Hygflager, która zdobyła największą nagrodę 450 rub. sr.

Wallace namiestnika Paskiewicza po pełnej krwi Wallace sprowadzonym z Anglii do Janowa w r. 1836, z klaczy angielskiej Miss Wolff. Wallace biegał przez dwa lata następne, stając w r. 1843 na czele wygranych. Niezłą była również janowska Alaora po pełnej krwi Ludlow, sprowadzonym do Janowa z Anglii w r. 1833, z klaczy Firma po czystej krwi arabie Alabadżak.

Z prywatnych hodowców, którzy po raz pierwszy przyprowadzili swoje konie, przedewszystkiem należy wymienić barona Gustawa Keudlla z Gięgdudyszek w powiecie Marjampolskim na Litwie. Stajnia jego w następnych latach dziesięciu odgrywała wybitną rolę, a przetrwała na torze mokotowskim do roku 1871. Baron należał do najdawniejszych naszych hodowców i propagatorów konia pełnej krwi.

W r. 1842 przyprowadził na tor trzy konie:

1) Industry klacz lat 3 po pełnej krwi Master Christopher z klaczy Zenobii po ogierze angielskim Serapall.

2) Juniper ogier siwy lat 3 po Master Christopher z klaczy Thurneldy po Young Serapall z klaczy Gorgone.

3) Julius ogier już opisany wyżej.

Po raz pierwszy widzimy również konie Łączyńskiego i Ksawerego hr. Branickiego.

Z zeszłorocznych stajen konie swe przysłali Dąbrowski z Winnogóry w Poznańskim, namiestnik Paskiewicz, oraz Janów.

¹⁾ Źródła: 1) Sprawozdanie oficjalne Towarzystwa drukowane w r. 1843 zawiera 44 strony; 2) Gazeta Codzienna 1842 Nr. 156; 3) Ziemiańin 1842 Nr. 24, str. 185.

²⁾ Pochodzenie koni czerpię ze sprawozdania oficjalnego Towarzystwa.

Wystawa zwierząt odbyła się na placu wyścigowym dnia 14 czerwca. W dziale koni nagrody otrzymali: Franciszek Kochanowski dziedzic dóbr Mianowo w obwodzie Ostrołęckim za: 1) ogiera krwi czystej Bristola po pełnej krwi Ludlow z klaczy Cejlan po Achmet rub. sr. 100; 2) za ogiera Ajax po Sorcer pełnej krwi z klaczy po Alabadżak rub. sr. 60; 3) za klacz Zilia po Sorcer z klaczy po Alabadżak rub. sr. 70.

Pan Ernest Boechner otrzymał 30 rub. sr. za klacz poprawną.

Bilans działalności Towarzystwa w r. 1842 przedstawia się jak następuje.

Koni biegło 11, z tego janowskich 2. Gonitw odbyło się 3. Suma nagród w tych trzech gonitwach, obliczona z norm nominalnych podług programu wynosi 900 rb. sr.³⁾

Po zamknięciu wszystkich rachunków rocznych Towarzystwa remanent wynosił plus 3.997 rub. 22½ kop. Członków rzeczywistych było 202, przybranych 430.

W roku 1843 następuje zmiana na stanowisku kierowniczym Towarzystwa. Dotychczasowy prezes generał Zygmunt Kurnatowski zgłasza swe ustąpienie i na jego miejsce zostaje obrany Aleksander Kuczyński. Formalności związane z tą zmianą opóźniły wydanie programu, który ogłoszonym został dopiero w połowie maja. Okoliczność ta wpłynęła trochę ujemnie na tok prac, niemniej jednak wyścigi udały się całkiem dobrze i były bardziej ożywione niż lat poprzednich.

Zamknięcie bilansu zeszłorocznego z nadwyżką dochodów pozwoliło Towarzystwu zwiększyć trochę ilość nagród jak na wyścigach, tak i na wystawie.

Dyrekcja zabrała się też energicznie do ściągania zaległych składek od członków i w tym celu wyjednała zarządzenie „komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchowych”, jako władzy opiekuńczej, że upoważniono kilku z pośród ogólnie szanowanych członków, aby wpłynęli swą powagą na zalegających i skłonili ich do uiszczenia należności. Dokument taki z dnia 12 lutego 1843 r. upoważniający hrabiego Wielopolskiego Margrabiego Myszkowskiego do użycia tych moralnych represji miałem w ręku.

Proszeni o obywatelską przysługę „z gorliwością zajęli się włożonym na siebie obowiązkiem; przez co nie tylko zaległe na członkach opłaty w znacznej ilości do kasy wpłynęły, ale i lista członków dawniejsza utrzymaną została”.

Wystawa zwierząt poprzedziła wyścigi i odbyła się dnia 14 czerwca po raz pierwszy na nowym miejscu, „na placu pomiędzy ogrodem Krasieńskich, a strażą ogniową, przy ulicy Nalewkach położonym”.

W dziale koni doprowadzono 14 exponatów. Sędziami wyznaczeni byli: Józef hr. Leduchowski, hr. Wielohorski i Józef Glinka; jako lekarz wchodził również podinspektor stada janowskiego Filip Eberhard.

Nagrody zostały przyznane następującym hodowcom: Franciszkowi Kochanowskiemu za ogiera krwi czystej Illes po Sorcer z klaczy Achmetka po Achmet

rub. sr. 100; za klacz Flamina po Alabadżak z klaczy po arabie Antard ze źrebięciem rub. sr. 70.

Pawłowi Cieszkowskiemu za ogiera Luby po Anaze z klaczy angielskiej rub. sr. 60.

Juljanowi Brunwej za ogiera Otello po Filon z klaczy trakeńskiej rub. sr. 45, oraz za klacz Aurorę po ogierze angielskim Abdul, z klaczy NN rub. sr. 50.

Franciszkowi Pajęckiemu za klacz roboczą Silna po ogierze janowskim Agaton 30 rub. sr.

Wyścigi odbyły się 19 i 20 czerwca, a prócz tego urządzono jeszcze jeden dzień nieoficjalny 29 czerwca. Obowiązki sędziów pełnili: Radca Stanu Brujewicz, Józef hr. Leduchowski z Konarzewszczyzny, hr. Wielohorski z Krasnego i Józef Glinka ze Szczawina.

Ogółem odbyło się 13 gonitw, plus 6 nieoficjalnych, które w programie nie figurowały, niema ich również w sprawozdaniu Towarzystwa.

Ożywienie na torze panowało wielkie.

Z koni wyróżniały się: Volente Łączyńskiego, która stanęła na czele wygranych, będąc trzy razy pierwszą; drugie miejsce zajął Wallace namiestnika Paskiewicza, zdobywając najwyższą nagrodę roku 450 rub. sr.

Bardzo dobrym koniem był również janowski Papageno po pełnej krwi Sorcerer z klaczy Heba po Alabadżak. Ogier ten okazał się później dobrym reproduktorem.

Do gonitwy dla koni krwi czystej w tym roku dopuszczone były wyjątkowo i wałachy, a to z obawy braku frekwencji, ponieważ program był bardzo późno ogłoszony.

Do gonitwy stanęły: 1) Volente Łączyńskiego, 2) Lena hr. Łąckiego pełnej krwi po Bettledor z klaczy Tramp i 3) Eirin ogier bar. Keudlla „zrodzony z ogiera angielskiego krwi czystej His Glace i klaczy Neriny”. Zwyciężyła dwukrotnie Volente przebywając 1½ wiorsty w 1 min. 59 sek. i w 2 min.; drugim był Eirin.

W tym roku odbyły się *pierwsze wyścigi gentlemańskie*, biegano *klusem*. Udział wzięli panowie: Radoliński, Bachman i Glesmer; zwyciężył pan Radoliński na klaczy własnej Arabella pochodzenia nie wiadomego.

Dnia 29 czerwca w trzecim, nieoficjalnym dniu biegały konie: namiestnika Paskiewicza, janowskie, Wiktor hr. Ossolińskiego i Kamińskiego. Odbyło się 6 gonitw, z których dwie włościańskie.⁴⁾

Ogółem w r. 1843 biegło 21 koni, zgłoszonych było 22. Na czele wygranych stał Łączyński z sumą 600 r. sr.; drugim jest namiestnik Paskiewicz 450 rub. sr.; trzecim Janów 300 rub. sr. Na czele zwyciężkich koni stoi Volente Łączyńskiego z sumą 600 rub. sr.; drugim jest Wallace z 450 rub. sr.

Suma nagród obliczona z norm nominalnych według programu wynosiła 1710 rub. sr. Towarzystwo wypłaciło według sprawozdania 1426 rub. 15 kop. Nagroda rządowa nominalnie wynosiła 300 rub. sr.

Na posiedzeniu 17 czerwca do Dyrekcji wybrani zostali Jakób Łączyński gubernator cywilny gubernji Ma-

³⁾ Ponieważ dawne sprawozdania nie wykazują sum wygranych, obliczam więc je podług norm nominalnych z programów.

⁴⁾ Szczegółowe sprawozdanie p. Gazeta Codzienna 1843 roku Nr. 169.

zowieckiej, p. Paweł Cieszkowski, Andrzej hr. Zamoyski i Seweryn hr. Łubiński.

Członków rzeczywistych zapisanych było 213, przybranych 398.

Do komitetu Towarzystwa panowie: Józef Glinka, Stanisław hr. Krasieński, Stanisław hr. Aleksandrowicz, Edward Szydłowski, Leon hr. Łubieński, Józef hr. Leduchowski i Jakób Okęcki.

W roku 1844 odbyły się dwa dni wyścigów 15 i 16 czerwca. Ożywienie na torze duże.

Towarzystwo ogłasza obostrzenia co do startowania koni „...jakkolwiek Ustawa Towarzystwa dozwala w art. 97 wypuszczane konie do obiegu wstrzymywać do trzech razy, gdy jednak doświadczenie przekonało, że zwracanie koni naraża je na utrudnienie i daje przewagę koniom opóźniającym się w jednoczesnem wraz z innemi w pierw-

szych odjazdach wyruszeniu; przeto dla uniknięcia jakiegokolwiek w tej mierze kwestyj postanowionem zostało, że wstrzymanie koni puszczonego do obiegu, nie może nastąpić jak tylko raz jeden, za uznaniem sędziów do gonitw przeznaczonych. Z tego powodu właściciele koni zechcą poinformować żokejów swoich, iż gdyby za wskazaniem członka dyrygującego odjazdem, nie wszystkie konie wypadły jednocześnie do obiegu w takim razie odgłosem dzwonu dany będzie znak jeźdźcom do zwrotu; tudzież że po drugim wyruszeniu, konie puszcza się stanowczo, a właściciele tych, które pozostają na miejscu sami sobie winę przypiszą, jeżeli w ubieganiu się o nagrodę udziału mieć nie będą”^{*)}

Gonitw ogółem odbyło się 10, w tem jak zwykle dwie włościańskie. Nagrody pozostały takie same jak i lat poprzednich.

(D. c. n.)

Witold Pruski.

Poświęcenie i uroczyste otwarcie toru wyścigowego w Bydgoszczy.

Dnia 8 lipca b. r. odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia i poświęcenia toru wyścigowego w Bydgoszczy. Od lat przeszło 2 czekano na poświęcenie i oficjalne otwarcie przez Władze Polskie pięknego toru w Kapuściskach Małych i w drugą niedzielę lipca b. r. nastąpiła ta podniosła uroczystość.

Przy bardzo licznych zjeździe tak okolicznych ziemian jak i naszych dzielnych oficerów - sportsmanów i nader wielkim udziale miejscowej publiczności (pomimo rozgrywanych dnia tego regat bydgoskich) tudzież licznej grupy sportsmanów warszawskich, wśród których cała stołeczna prasa sportowa in corpore się stawiła, dokonał się uroczysty akt poświęcenia i otwarcia toru.

O godz. 4 po południu obok szarfy białoczerwonej, przegradzającej bieżnię toru, stanął dyrektor Departamentu Chowu Koni p. Fryderyk Jurjewicz w otoczeniu delegatów władz wojskowych i miejskich, zarządów Tow. Wyścigów Konnych z innych dzielnic Polski oraz zarządu Wielkopolskiego Tow. Wyścigów Konnych z prezesem radcą Żychlińskim na czele. Poświęcenia toru dokonał ks. Kaing-Ba, poczem przez przecięcie taśmy dokonał aktu otwarcia Dyrektor Jurjewicz, składając na ręce prezesa Żychlińskiego serdeczne życzenia rozwoju toru bydgoskiego, na które ten odpowiedział, dziękując dostojnemu gościowi za przybycie na uroczystość, jak również wyrażając wdzięczność miastu Bydgoszczy za daleko idącą pomoc. Następnie składali życzenia delegaci innych Towarzystw Wyścigów Konnych (margrabia Wielopolski, hr. Dzieduszycki), przedstawiciele miasta (radca Regamey w imieniu Magistratu i wiceprezes red. Fiedler w imieniu Rady Miejskiej), przedstawiciele wojskowości (płk. Pożerski, płk. Brzozowski, płk. Dembiński i t. d.), oraz szereg innych gości.

Dyr. Jurjewicz w powozie pp. Żychlińskich z Kusowa, zaprzężonym w czwórkę ślicznych i doskonale dobranych kasztanów, objechał i zbadał dokładnie cały tor, dochodząc do przekonania, iż jest to jedna z piękniejszych i najidealniej położonych bieżni konnych w Polsce. To zdanie wytrawnego znawcy i fachowca nie powinno być bez znaczenia dla miasta, które tem większą pieczołowitością powinno otoczyć tor w Kapuściskach Małych.

Muzyka 16 p. Ułanów po odegraniu hymnu narodowego zagrała dziarski marsz kawalerski dając tem sygnał rozpoczęcia gonitw. Wkrótce zjawili się u startu konkurenci i rozpoczęła się sportowa część programu.

W pierwszej gonitwie z płotami 2400 mtr. — 700 zł. startowały 3 konie, a wygrał ją pewnie o 2 dł. w 2:56 og. br. kaszt. pł. ½ krwi St. Bronchit p. Bronikowskiego 75 kg., bijąc Dziadka i Nababa. W następnej gonitwie płaskiej 850 mtr. — 700 zł. przedstawiły się trzy obiecujące dwulatki, z których Alreaby og. sk. gn. Ofic. 17 p. Ułanów (po Albuli i Haselnuss) 56 kg. pobił bardzo efektywnym finiszem w walce o szyję og. II Duce w 0:58. Piękną jazdą j. Jagodzińskiego II przyczyniła się wielce do zwycięstwa syna Albuli. Horodenka 4 l. kl. gn. Grona ofic. 15 p. Ułanów (Bob—Warta) pod por. Bobińskim 70 kg. wygrała w 4:08 wysyłana o ½ dł. steeple chase 3000 mtr. — 700 zł. bijąc Liberty i Ułana. Najliczniejsze pole, bo ośmiu konkurentów znalazło się u startu głównej gonitwy tego dnia, a zarazem i sezonu bydgoskiego, Nagrody Imienia Dyrektora Departamentu Chowu Koni Fryderyka Jurjewicza, 2100 mtr. — 1.500 zł. Bieg ten od samego startu aż do celownika przedstawiał bardzo piękny obraz wyścigu dobrze wyrównanego, bo całe prawie pole cwałowało w zbitej gromadzie a wynik tego biegu aż do ostatniej

^{*)} Gazeta Codzienna 1844, Nr. 156.

chwili nie był pewny. Ostatecznie wygrał wyścig Zygfryd 3 l. og. kaszt. (Balthazar—Tilly II) p. Wł. Zakrzeńskiego 56 kg. dosiadany przez ż. Sakowicza bijąc w 2:23 o szyję kl. Lawę, o ½ dł. dalej zajęła trzecie miejsce Hrabianka przed Allegrą, Demagogiem, La Monerią, Żupanem i Jemiołą III. Hodowca Zygfryda p. A. Olszowski otrzymał piękny puchar srebrny, a jeździec zwycięzcy ż. Sakowicz jako upominek srebrną papierośnicę. — Gonitwę płaską na dst. 1800 mtr. — 800 zł. wygrał w 1 : 59 w walce o 2 dł. Domator 4 l. og. c. gn. H. br. Maltzana (Carabas — Risotta) bijąc Zagończyka, Doriklesa i 4 inne konie. Mandarynka 3 l. kl. gn. Ign. hr. Mielżyńskiego (Fis du Vent—Moquerie) 53 kg. ż. Tuchołka nie musiała się zbytnio nężyć, by wygrać gonitwę płaską 1400 mtr. — 500 zł. i pobiła w 1:36 łatwo o 3 dł. Benjamina, Diane, Zbroję i Alarma. To samo można powiedzieć o ostatniej gonitwie steeple chase 3600 mtr. — 500 zł., którą wygrał Parklo 4 l. og.

gn. ½ krwi por. Brzezińskiego (po Paraszt i Klopsia) dosiadany przez właściciela bijąc w 4:53 o 10 dł. wał. Nikanora i Neo Filona II.

Po zakończeniu wyścigów odbył się wieczorem w hotelu pod Orłem w bardzo miłym nastroju bankiet, podczas którego ogłoszono szereg serdecznych toastów. Toasty rozpoczął prezes Włkp. Tow. Wyścigów Konnych radca Żychliński, przemawiając na cześć dyr. Jurjewicza, który w odpowiedzi wniósł toast na cześć Włkp. Tow. Wyścigów w ręce p. Żychlińskiego; margrabia Wielopolski i hr. Mielżyński toastowali na cześć m. Bydgoszczy, w którego imieniu odpowiedział red. Fiedler; hr. Dzieduszycki wniósł toast na cześć hodowców konia rasowego Zachodniej Polski. Wniesiono jeszcze szereg toastów i bankiet ten zakończył piękną uroczystość bydgoską.

Janusz Włodzimirski.

O motoryzacji rolnictwa w Niemczech i jej skutkach.

W czasopiśmie fachowym „Deutsche Landwirtschaftliche Tierzucht” z lutego b. r. ogłoszone zostało sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Landtagu pruskiego, zawierające debatę nad gospodarką Zarządu Stadnin Państwowych w Niemczech i budżetem jego na rok 1928.

Wobec tego, iż poruszono w tej debacie wyniki przeprowadzonej w ostatnich latach, a fatalnej w skutkach motoryzacji rolnictwa w Prusach, pragnąłbym podzielić się tymi ciekawymi bądź co bądź wywodami z czytelnikami naszego „Jeźdźca i Hodowcy”, podając w skrócie to, co moim zdaniem najciekawsze i to co nas najbardziej interesować by mogło.

Otóż dowiadujemy się, iż niepowetowaną stratę poniosło rolnictwo pruskie, przez zaprowadzenie w zamian koni motorów do uprawy roli. Dokładne badania, przeprowadzone przez fachowe komisje ankietowe stwierdziły, iż forsowanie nadal motorów do uprawy roli narazić może kraj w krótkim nawet czasie na bardzo wielkie straty w rolnictwie, szczególnie przy tym ustroju rolnictwa, jaki istnieje w Prusach, gdzie połowa gospodarstw rolnych posiada mniej jak 20 ha, a 30% od 20 — 50 ha.

W tych gospodarstwach motor jako narzędzie rolnicze nie może być wzięty wcale pod rachubę. Pozostaje zatem 20% większej własności, a w tych warsztatach znowu zawiódł motor zupełnie; stwierdzono bowiem, iż dochodowość ziemi uprawionej motorem nie zwiększyła się zupełnie. Również używanie motoru do pogłębiania w intensywnie prowadzonych gospodarstwach natrafia na duże trudności. Pozatem koszt uprawy roli motorem są daleko większe, niżeli koszt uprawy siłą konską.

Poseł d-r Hoesch - Neukirchen twierdzi, że motor jako narzędzie rolnicze wtedy pracuje najekonomiczniej, kiedy najmniej lub wcale nie pracuje. Używanym być może li tylko jako siła pomocnicza w czasie najgorętszych robót w polu,

aby ewentualnie nie dopuścić do powstania wielkich zaległości w robotach.

Stwierdzić należy, że forsowane przez Rzeszę ogromnymi nakładami dążenia do fabrykacji i rozpowszechnienia motorowych narzędzi rolniczych skończyły się zupełnym fiaskiem. Zgrozę budzi fakt, iż z 7,000 szt. zaprowadzonych pługów motorowych, większa część leży bezużytecznie po obejściach lub szopach majątkowych i uważana jest co najmniej za niepotrzebny balast.

Dowiadujemy się dalej, że w Ameryce — zdawałoby się w ojczyźnie motoru — a szczególnie w New - Yorku 78% wozów ciężarowych jest obsługiwane przez konie.

Ciągle się mówiło i słyszało, że jedynie Ameryka nas uczy jak zastąpić można konia motorem; okazuje się jednak, że w Ameryce północnej pracuje na 26,000,000 koni tylko 300,000 motorów, przyczem nie należy zapominać, że amerykańska posiadłość rolna ma daleko więcej sprzyjających warunków do uprawy motorowej, niżli nasza.

Przewodniczący wielkiego towarzystwa kupieckiego Arkansas - Missouri nazywa używanie ciężarowych samochodów do rozwożenia towarów w obrębie miasta samobójstwem ekonomicznym.

Istnieje również oficjalny komunikat „Centralnego Związku Spedytorów w Niemczech” (Reichsverband der Fuhrbetriebe Deutschlands), który głosi, że przedsiębiorstwa, które dały się namówić na zakup ciężarowych wozów motorowych, doznały w krótkim czasie okrutnego rozczarowania, ponosząc straty ogromne, gdyż 40% tych zakupionych motorów stoi bezużytecznie.

Tyle o wartości motorów jako narzędzi rolniczych, a miały one na wielką skalę zastąpić pracę konia i zastąpić w jego odwiecznej roli jako siły pociągowej.

Oczywiście, że przez nieudaną próbę motoryzacji, względnie przez niefortunne zamiary zepchnięcia konia z jego dotychczasowej roli, poniosła hodowla koni w ciągu tego krótkiego czasu w całych Niemczech niepowetowane

straty, które nie tak łatwo i prędko dadzą się naprawić. Nastąpiło zastraszające cofnięcie się w ilości wyprodukowanych koni w Prusach, a mianowicie w roku 1925/26 o 46,000 szt., a w roku 1927 aż 56,000 szt. koni.

Jest to poważna ilość i zarazem groźny objaw, gdyż ubytek ten nie jest ubytkiem w starszych rocznikach, ale w źrebietach w wieku niżej jednego roku i dochodzi do 30%. Co zaś się tyczy koni w wieku do lat dwóch, to takowych w porównaniu do roku 1925 jest mniej o 200,000 szt. Jak się przedstawia ubytek koni młodych do lat 3 w Niemczech, to w tej sprawie udziela nam najlepsze i wiarogodne informacje statystyka urzędowa o wynikach spisu koni, przeprowadzonego na dzień 1.XII.27 r. a ogłoszonego w dzienniku ustaw Rzeszy z dnia 25.I.28 r. Nr. 21.

Otóż w roku 1913 było w Niemczech koni młodych

konie za granicą płacąc za nie podwójną i potrójną cenę.

Po przeprowadzonej w roku 1927 a bardzo błędnej redukcji 500 ogierów, ilość pozostałych reproduktorów wynosi 2,687 szt., dalsza redukcja w ilości 200 ogierów, projektowana przez Ministra Skarbu na rok 1928 z zrozumiałych powodów nie doszła do skutku. W celu możliwie rychłej naprawy tego fatalnego stanu rzeczy uchwalono w poszczególnych paragrafach budżetu Stadnin znaczne podwyższenia nie tylko w wydatkach zwyczajnych, ale również i w wydatkach nadzwyczajnych.

Podwyższono np. dodatek z totalizatora dla Stadnin do sumy 6.211.290 mk. t. j. o 2.372.000 mk. więcej niż w roku 1927. Istnieje również projekt obniżenia o 50% taks stanowiących, aby dać możność hodowcom stanowiących ich klaczy pierwszorzędnymi reproduktorami.



«Radostowo. Klacze: Oliwa ur. 17.V.1922 po Cerberze i Kassandra ur. 12.III.1922 po Pancerschildzie (właśc. p. Szczesny Skarzyński) w wozie ciężarowym wagi 1170 kg. II nagr. I Pom. Targi w Grudziądzu w biegu 9 km. dn. 15.VI.1928 oraz I nagr. w biegu 2,5 km.

do lat 3 — 505,474 szt., w roku 1926 — 234,950 szt., a w roku 1927 tylko 190,879, więc w porównaniu do roku 1913 jest w roku 1927 o 314,595 koni młodych mniej.

Znaczący to, iż na 1000 ha ornej ziemi było młodzieży w roku 1913 17.23 szt., w roku 1926 — 8.01 szt., zaś w roku 1927 tylko 6.06 szt., to jest prawie 75% mniej jak w roku 1913.

Do tego dodać należy, że przeciętna stanowiących klaczy w Niemczech — mimo iż stanówka w ostatnich miesiącach sezonu 1927 r. cośkolwiek się poprawiła — była wyjątkowo niska i pod tym względem osiągnęła rekord.

Nic też dziwnego, że Rzesza wobec tego groźnego cofnięcia się produkcji konia, zmuszoną będzie w celu zaspokojenia koniecznych potrzeb krajowych, zakupywać

Dalej uchwalony został projekt założenia funduszu w celu popierania produkcji konia w kraju, na razie w wysokości 500.000 mk., oraz wysunięto wniosek podwyższenia przeciętnej ceny koni remontowych o 200 mk. za sztukę.

Podając Szanownym Czytelnikom wywody powyższe do wiadomości, sądzę, że znajdą one należyty oddźwięk i stwierdzą niezbicie, jak ważną jest hodowla koni dla kraju rolniczego.

Podana wyżej błędna a tak fatalna w skutkach polityka hodowlana naszego sąsiada, będzie dla wszystkich krajów groźnem „memento” ostrzegającym przed chybionymi pomysłami całkowitej motoryzacji rolnictwa.

K. Kajetanowicz.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

KOMUNIKAT

Ministerstwa Spraw Wojskowych. Departament Kawalerji.

— Wykaz hodowców, odznaczonych medalami za dostarczone konie do remontu w okresie 1927/28 r.:

Medale złote:

1. Stanisław ŁĄCKI — maj. Posadowo, pow. Nowy-Tomyśl;
2. Stanisław SKRZYDLEWSKI — maj. Mrowino, pow. Poznań;
3. Zygmunt CHŁAPOWSKI — maj. Stawiany, poczt. Rejowiec, woj. Poznańskie;
4. Michał MYCIELSKI — maj. Gałowo, pow. Szamotuły;
5. Józef HUTTEN-CZAPSKI — maj. Modrze, pow. Poznań;
6. Zdzisław DROSTE — maj. Uchorowo, pow. Oborniki;
7. Leopold ZIETHEN — maj. Smolice, pow. Gostyń;
8. Marja NIEMOJEWSKA — maj. Lubstów, pow. Koło, poczt. Sompolno;
9. Stefan KOWERSKI — maj. Studzianki, pow. Janów-Lubel, woj. Lubelskie, poczt. Zakrzówek;
10. Stanisław HUSKOWSKI — maj. Czernięcin Gł., pow. Krasnystaw, woj. Lubelskie, poczt. Turobin.

Medale srebrne:

1. Aleksander SZEPTYCKI — maj. i poczta Łabunie, pow. Zamość, woj. Lubelskie;
2. Paweł GUTOWSKI — maj. Radowice, pow. Włodzimierz, woj. Wołyńskie, poczta Lublin;
3. Mieczysław MAZURKIEWICZ — maj. Niedzwica, pow. i woj. Lubelskie, poczta Niedzwica;
4. Marja CZETWERTYŃSKA — maj. Milanów, pow. Radzyński, woj. Lubelskie, poczta Parczew;
5. Witold ŁOŚ — maj. Piotrowice, pow., woj. i poczta Lublin;
6. Włodzimierz SCIPIO del CAMPO — maj. Brzezice, pow. i woj. Lubelskie, poczta Piaski;
7. Administr. Dóbr Kościelna - Wieś — maj. Kościelna-Wieś, pow. i poczta Kalisz;
8. Adolf BOEHMER — maj. Wietrzychowice, pow. Koło, poczt. Izbica-Kujawska;
9. Janusz CHRZANOWSKI — maj. Mieczownica, pow. i poczta Słupca;
10. Erik ABRAMOWSKI — maj. Jajkowo, pow. Brodnica, poczta Pokrzydowo;
11. Aleksander PŁOSKI — maj. Sokołowo, pow. Rypin, poczta Gołub;
12. Kazimierz OKOŁO-KUŁAK — maj. Siewiersk, pow. Włocławek, poczta Czerniowce;
13. Henryk CICHOWSKI — maj. Janowice, pow. Opatów, woj. Kieleckie, poczta Jakubowice;
14. Zdzisław HOROCH — maj. Boksyce, pow. Opatów, woj. Kieleckie, poczta Ostrowiec;
15. Ordynac. Dóbr LUBOMIRSKICH — maj. i pow. Przeworsk, woj. Lwowskie;
16. Zygmunt ZAMOYSKI — maj. Wysock, pow. i poczta Jarosław, woj. Lwowskie;
17. Karol UHLIG — maj. Simoradz, pow. Cieszyn, woj. Śląskie;
18. Czesław BACZYŃSKI — maj. Smiłów, pow. Opatów, woj. Kieleckie;
19. Eugenjusz ROGUSKI — maj. Stodoła, pow. Opatów, woj. Kieleckie;

20. Mieczysław CHŁAPOWSKI — maj. Gleśno, poczta Rejowiec, woj. Poznańskie;
21. Ignacy MIELŻYŃSKI — maj. Iwno, poczta Kostrzyń, woj. Poznańskie;
22. Józef CHEŁKOWSKI — maj. Smielów, poczta Zerkow, woj. Poznańskie;
23. Józef WĘŻYK — maj. Rogaszyce, pow. Ostrzeszów;
24. Aleksander BRODOWSKI — maj. Psary, pow. Ostrów;
25. Józef JAWORSKI — maj. Bogusław, pow. Jarocin;
26. Kazimierz ŻYCHLIŃSKI — maj. Twardów, pow. Jarocin;
27. Józef LOSSOW — maj. Gryżyna, pow. Kościan;
28. MIELŻYŃSKA — maj. Pawłowice, pow. Leśno;
29. Bogumił HEBANOWSKI — maj. Brzostków, pow. Jarocin;
30. Karol UNRUG — maj. Cerkwica, pow. Znin;
31. Zdzisław KORNOBIS — maj. Zacharzew, pow. Odolanów;
32. Aleksander OLSZOWSKI — maj. Jacentów, pow. Opatów, woj. Kieleckie.

Medale brązowe:

1. Konstanty ŚWIDERSKI — maj. Mokre-Lipie, pow. Zamość, woj. Lubelskie, poczta Szczepieszyn;
2. Leon KORYZNA — maj. i poczta Klementowice, pow. Puławy, woj. Lubelskie;
3. Janina STRAŻYCOWA — maj. i poczta Karczmiska, pow. Puławski, woj. Lubelskie;
4. Marjan KIELCZEWSKI — maj., pow. i poczta Wysoko-Mazowieckie, woj. Białostockie;
5. Stanisław BODUSZYŃSKI — maj. Radlin, poczta Ratozszyn, pow. i woj. Lubelskie;
6. Stanisław GRODZKI — maj. Tarnawa, poczta Turabin, pow. Krasnostawski, woj. Lubelskie;
7. Karol STOKOWSKI — maj. Oleśnik, pow. Krasnostawski, woj. Lubelskie, poczta Fajslawice;
8. Tadeusz BRZEZIŃSKI — maj. Strzeszkowice, pow. i woj. Lubelskie, poczta Kreznica-Jara;
9. Stanisław CIŚWICKI — maj. Rudnik, pow. i woj. Lubelskie, poczta Krak. - Przedm. 56;
10. Gustaw KIWERSKI — maj. Wierzbica, pow. Krasnostawski, woj. Lubelskie, poczta Żółkiewka;
11. Bolesław STUDZIŃSKI — maj. Leśce, pow. Puławski, woj. poczta Lublin, skrzynka poczt. 122;
12. Jan Marcin LESZCZYŃSKI — maj. Kozietyły, pow. Grójec, poczta Mogielnica;
13. Stanisław MAŃKOWSKI — maj. Kazimierz - Biskupi, pow. Słupca;
14. Lüdtke KETTELHODT — maj. Sośno, pow. i poczta Sępólno;
15. Ignacy MIECZKOWSKI — maj. Cíborz, pow. Brodnica, poczta Lidzbark;
16. Jerzy SIEMIĄTKOWSKI — maj. Wapielisk, pow. i poczta Rypin;
17. Eitel Fritz HOLLATZ — maj. Buczek, pow. Lubawa, poczta Biskupiec Pom.;
18. Magdalena GRODZKA — maj. Gledzianów, pow. Łęczyca, poczta Kutno;
19. Tadeusz KENTZER — maj. Lipniecki, pow. i poczta Popowo Toruń;
20. Tomasz KOMIEROWSKI — maj. Komierowo, pow. Sępólno, poczta Przepańkowo;
21. Seweryn SZULC — maj. Droszki, pow. Kępno;
22. Franciszek ŻÓŁTOWSKI — maj. Brzeźnica, pow. Srem.

Szef Wydziału Remontu:

Rozwadowski płk.

— **P. Zbigniew Dobiecki** nabył od p. M. Bersona do swej stajni wyścigowej półsiostrę Nababa, a rodzoną siostrę Iruna i Armagnaca, 3 l. kl. sk. gn. Biskrę (Alaric Victor — Nabotoris). Klacz ta z uwagi na cenne i bardzo żywotne prądy krwi, winna dobrze zaznaczyć się w przyszłości w stadzie.

— **W stadzie Łopuszno** w sezonie kopulacyjnym 1928 r. pokrył Stavropol (Spearment i Serenada) ogółem 50 klaczy, w tym obcych właścicieli 31 klaczy. Z klaczy pełnej krwi odstawione zostały:

- 1) p. Z. Dobieckiego: Roksana, Cioia Basia, Intrata, La Renteria, Polette, Jersey Lilly, Kaśka, Telluria, Danae;
- 2) p. K. Niemojewskiego: Górą Paskarze, Vive la Pologne, Bina I;
- 3) p. P. Popiela: Oval;
- 4) p. H. Hallerowej: Brown Princesse;
- 5) p. K. Działłota: Rzymianka — razem 15 klaczy pełnej krwi.

Zaciekawiać musi każdego hodowcę karjera stadna tego przedstawiciela zwycięskiej krwi Spearmenta w Anglii (tegoroczny derbiista angielski Felstead) zwłaszcza, iż w kraju posiadamy zaledwie trzech synów Spearmenta, z których Stavropol tak karierą wyścigową jak i exterieurem wybija się na plan pierwszy.

— Wyścigi w Grajewie.

W dniu 24, 26, 28, 29 czerwca, tudzież 1 i 3 lipca r. b. odbyły się w Grajewie na torze wyścigowym 9 p. s. k. wyścigi koła sportowo - hodowlanego pow. Szczuczyńskiego, przy bardzo licznych zjeździe okolicznych ziemian, w których wzięło udział 13 stajen, między innymi stajnie 9 p. s. k. i 1 p. Ułanów, znane ze swych sukcesów na torze Stołecznym i prowincjonalnych, jak również stajnie P. P. Rudigera, mjr. Falewicz, por. Juściński, oraz hodowców pp. Sokołowskiego, Kierznowskiego, Lasockiego.

Z dużym uznaniem należy podnieść inicjatywę zarządu koła sportowo - hodowlanego, które w swym programie przeznaczyło wszystkie wyścigi dla dżentelmenów, dając tym możność wykazania rywalizacji takich jeźdźców, jakimi są mjr. Falewicz, por. Juściński, por. Ignaczak, por. Bohdanowicz, por. Filipczuk, ppor. Śliwiński.

W wyścigach odznaczył się przede wszystkim por. Bohdanowicz, który zdobył 11 pierwszych nagród i por. Juściński 9. Sędziowali pp. Prezes Zygmunt Sokołowski, D-ca 9 p. s. k. płk. Grabowski, p. Zygmunt Przyjemski i rtm. Czesław Nowacki.

Startowali: por. Błaszczak Stanisław, p. Marjan Lasocki.

Zawdzięczając staraniom prezesa koła pana Zygmunta Sokołowskiego, rozegrano gonitwę dla 3 let. og. i kl. pół krwi urodz. w Województwie Białostockim, celem podniesienia hodowli w tymże województwie.

Uczestniczyły następujące konie:

1) u celownika był Marmarosch-Sziget, hod. pana Kierznowskiego;

2-gą była Bessi hod. p. Sokołowskiego;

3-cim był Torwald hod. p. M. Lasockiego.

Zaznaczyć należy, że koło sportowo - hodowlane pow. Szczuczyńskiego, dzięki staraniom Prezesa pana Sokołowskiego, jak również Dowódcy 9 p. Strzelców Konnych płk. Grabowskiego zrobiło duży postęp w kierunku urządzenia toru, stajen, trybun i rozmaitych udogodnień dla przyjezdnych, opiekując się nimi troskliwie.

Widocznem jest, że koło sportowo - hodowlane szczerze oddaje się hodowli i sportowi, zachęcając tym wszystkie miejscowe czynniki do hodowli i sportu, dowodem czego nawet dość długa lista włościan uczestników wyścigów, bo startowało aż 21, a nawet niektórzy na pół szlachetnych koniach.

„Szczęść Boże” Towarzystwu i oby dalej wywierało ten swój wpływ hodowlano - sportowy na okolicznych ziemian i włościan, rezultaty czego ilustrują dowodnie wyścigi w Grajewie.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Po zakończeniu wielkich wyścigów w Ascot**, przedstawia się statystyka wygranych w 1928 r. w Anglii następująco:

Właściciele:

	Ilość koni	Ilość wyścigów	£
Lord Derby	9	12	19,529
Mr. Sol Joel	14	23	17,117
Sir H. Cunliffe-Oven	4	10	13,555
Sir Laurence Phillips	1	2	11,868
Król angielski	3	4	9,528
Lord Dewar	8	11	7,678
Lord Glaneli	12	16	7,063
Mr. J. Reid Walker	3	4	6,677
Mr. J. B. Joel	5	6	6,660
Capt. J. P. Gough	1	2	5,375
Major J. S. Courtauld	5	6	5,274
Mr. W. M. G. Singer	4	4	4,711

Trenerzy:

	Ilość koni	Ilość wyścigów	£
F. Butters	10	13	20,230
H. S. Persse	11	13	18,591
W. Earl	15	23	17,117
J. Lawson	13	15	16,018
J. L. Jarvis	8	10	14,573
O. Bell	6	12	14,363
F. Darling	18	22	13,875
W. R. Jarvis	4	6	10,485
F. Leach	17	36	8,357
S. Wootton	19	26	7,580
B. Jarvis	11	14	7,269

Żokeje:

	I.	II.	III.	Ilość jazd	proc.
G. Richards	54	51	33	321	16,82
H. Wragg	28	27	23	210	13,33
F. Fox	28	18	12	228	12,28
H. Leach	23	12	7	93	24,73
J. Sirett	22	17	17	194	11,34
R. James	21	15	19	180	11,66
B. Carslake	18	12	5	105	17,14
R. Perryman	18	17	17	219	8,22
J. Dines	17	18	18	207	8,21
M. Beary	17	29	32	219	7,76
S. Donoghue	16	20	24	194	8,24

Ogiery:

	Ilość wygr.	Ilość wyścig.	£
Hury On (1913) po Marcovil—Tout Suite	6	8	19,563
Spion Kop (1917) po Spearment—Hammerkop	6	11	16,166
Tetratema (1917) po The Petrarch—Scatt Gift	12	13	12,992
Abbots Trace (1917) po Tracery—Abbots Anne	14	17	12,846
Flamboyant (1918) po Tracery—Simonath	4	5	12,397
Captain Cuttle (1919) po Hury On—Bella Vista	3	4	9,331
Grand Parade (1916) po Orby—Grand Geraldine	14	17	7,991
Craig an Eran (1918) po Sunstar—Maid of the Mist	5	7	7,865
Phalaris (1913) po Polymelus—Bromus	8	10	6,838
Pommern (1912) po Polymelus—Merry Agnes	7	11	6,271
Buchan (1916) po Sunstar—Hamoaze	10	13	6,193

Konie:

	Ilość wygranych	£
3 Toboggan po Hury On — Glacier	2	14,845
3 Felstead po Spion Kop — Felkington	3	13,455
3 Flamingo po Flamboyant — Lady Peregrine	2	11,865

	ilość wygranych	£
3 Scuttle po Captain Cuttle — Stained Glass	2	8,853
3 Royal Minstrel po Tetratema — Harpsichord	2	5,375
6 Priory Park po Rocksavage — Chatham II	2	3,715
6 Invershin po Invincible — Ajantia	1	3,600
4 Eagle Rock po Craig an Eran — Plymstock	1	3,467
2 Arabella po Buchan — Polly Flinders	2	3,446
3 Cyclonic po Hurry On — Volcanic	2	3,225
3 O'Curry po Abbots Trace — La Paloma	2	3,060

— **Nagroda New Stakes w Ascot**, została wygrana, przez debiutującego w tym wyścigu dwulatka „Mr Jinks”.

Ogier p. Mc. Calmont'a, wygrał ten wyścig swobodnie, w kompanii rokującej duże nadzieje. Mr. Jinks jest synem Tetratemy i koła sportowe spodziewają się po tym dwulatkutku dużych, jeszcze w r. b. sukcesów. Drugie miejsce zajął, ciesząc się dobrą reputacją Cragadour syn Craig an Eran (ojciec Mon Talismana), trzecią była lorda Astora Pompadour, zaś w pobitem polu dwanaście dwulatków.

— **W Liverpool Cup** (2150 mtr. — 1400 souv.) przyjmą udział Banstar, Dark Japan i War Mist. Bieg ten rozegrany zostanie dnia 27 lipca b. r.

FRANCJA.

— **A. Esling**, który na Cri de Guerre wygrał Grand Prix de Paris podarował ubogim Chantilly wołu i kilka beczek wina.

— **Dark Story** (po Dark Legend), który zajął drugie miejsce w Wielkiej Nagrodzie Austrii zostaje wysłany do Ostendy, gdzie weźmie udział dnia 22 lipca w Grand Prix d'Ostende (125.000 fr. — 2900 mtr.).

— **Mon Talisman**, zwycięzca Prix du President de la Republique przyjmie udział 9 października w Prix de l'Arc de Triomphe, gdzie spotka się m. in. z niemieckim Oleandrem bar. Oppenheima, zwycięzcą „Wielkiej Nagrody Austrii”. Suma nagród wygranych przez tego znakomitego syna Craig an Eran wynosi 1,964,800 fr., a zatem kwotę, jakiej dotychczas jeszcze żaden koń we Francji nie zdołał osiągnąć.

— **Prix du President de la Republique** wygrały od 1904 roku następujące konie:

1904	Edm. Blanc, 3 l. Gouvernant 52 kg. G. Stern 2 : 37.
1905	M. Ephrussi, 1. 3 Finasseur 53 kg. N. Turner 2 : 41.
1906	W. - K. Vanderbilt 1. 3 Maintenon 52 kg. J. Ransch 2 : 38.
1907	M. Caillault 1. 4 Quérido 59 kg. J. Reiff 2 : 36.
1908	W.-K. Vanderbilt 1. 3 Sea Sick 52½ kg. G. Bellhouse 2 : 38.
1909	Bon M. de Rothschild 1. 3 Verdun 52 kg. M. Barat 2 : 40,4.
1910	W.-K. Vanderbilt 1. 4 Oversight 59 kg. O'Neill 2 : 45,6.
1911	Bon. M. de Rothschild 1. 5 Ossian 60 kg. M. Barat 2 : 43.
1912	Bar. Gourgaud 1. 3 De Viris 52 kg. J. Reiff 2 : 41.
1913	Bon. Ed. de Rothschild 1. 4 Prédicateur 59 kg. O'Neill 2 : 41.
1914	M. Rothschild 1. 3 Sardanapale 52 kg. Mac Gee 2 : 38.
1919	J. Lieux 1. 4 Radames 59 kg. E. Allemand 2 : 43.
1920	J. Tissot 1. 3 Eugene de Savoie 52 kg. G. Prior 2 : 41,4.
1921	Lord Zetland 1. 5 Pomme de Terre 60 kg. J. Robbins 2 : 40,6.
1922	Marq San Miguel 1. 4 Kircubbin 59 kg. G. Bellhouse 2 : 44.
1923	L. Mantacheff, 1. 4 Bahadur 61 kg. J. Winkfield 2 : 40.
1924	Aga Khan, 1. 3 Pot au Feu 54 kg. G. Garner 2 : 43.
1914	Bon. M. de Rothschild, 1. 4 Cadum 61 kg. Mac Gee 2 : 46,4.
1926	M. P. Moulines, 1. 3 Nino 54 kg. O'Neill 2 : 43,4.
1927	M. P. Moulines, 1. 4 Nino 61 kg. F. Hervé 2 : 43.
1928	E. Mart. de Hoz, 1. 4 Mon Talisman 61 kg. H. Semblat 2 : 40.

— **Licytacja** koni stajni bar. Ed. de Rothschilda dała następujący wynik:

	franków
Brocéliande po La Farina — Reine Mab, Blum et Cie., Tr. A. Leclere	95,000
Varouna po Sans le Sou — Vaya, Emile Marchand, Tr. L. Bara	76,000

Cèdre Bleu po Bay Cherry—Blue Pill, E. Delor	75,000
Casa Zoiosa po Sans le Sou—Casetta, Baron Gérard, Tr. H. Peucat	75,000
Nègre Soie po La Farina—La Faisanderie, Bernard Guy	48,000
Termini po Sans le Sou—Taormina, M. Saintagne, Tr. L. Touflan	40,000
Ombla po La Farina—La Leitha, L. Olry-Roederer, Tr. L. Wenger	38,000
Escalibor po Sans Souci II—Halte La IV, M. Tillement, Tr. J. Boutier	35,000
Shrubs po He—Flowerliess, M. Melayers, Tr. E. Boullenger	35,000
Branle Bas po Saint Just—Berloque, Ed. Brochot, Tr. S. Bush	33,000
La Jessowa po La Farina—La Leitha, G. Baugatz, Tr. G. Cunnington	31,000
Antarès po Sans Souci II—Captivaling Stella, Ed. Jonas, Tr. D. Torterolo	30,000
Gin Cocktail po La Farina—Gin, E. Crosseby, Tr. E. Pantall	27,000
Gérard Dow po Gainsborough—Floraison, Emile Marchand, Tr. L. Bara	23,500
Cadière po Bay Cherry—Farthing, M. Champenois	22,500
Aubéron po Gay Crusader—Oriane, Ed. Guy, Tr. E. Pantall	10,000
Aurige po Passebreul—Agathoclée, L. Hémar	9,500
Péristyle po Sans le Sou—Chaumière, Ch. Hollobone	8,500
Bassorine po Golden Myth—Répine, Baron Gérard, Tr. H. Peucat	7,000

— **Stajnia p. L. Mantascheff'a** zmieniła znowu trenera, przyjmując w miejsce odchodzącego tr. Meliet trenera E. Treppas.

— **A. Loewenstein**, znany magnat finansowy i sportsman uległ śmiertelnemu wypadkowi w czasie podróży własnym samolotem z Croydon do Brukseli; wypadł mianowicie z samolotu, ponosząc śmierć w nurtach kanału La Manche. Tragicznie zmarły „król giełdy” wślawił się ostatnimi czasy zakupem najlepszych angielskich i francuskich steeplerów, przeznaczając na ten cel fantastyczne wprost sumy. Udało mu się też wygrać tego roku nabytą kl. Maguelonne Grand Steeple - Chase de Paris.

AMERYKA.

— **Belmont Stakes** jeden z najpoważniejszych wyścigów dla trzylatków w Stanach Zjednoczonych, będący niejako probierzem dobroci rozmaitych amerykańskich derbistów zakończył się wielką niespodzianką. Bieg ten mianowicie wygrał og. Vito (Negofol—Forever) bijąc b. pewnie o 3 dł. og. Genie (Man of War—Fairy Waud). Trzecim był Diavolo przed Broom Whisk, Victorian i Sun Beam. Ogólny faworyt og. Victorian (Whisk Broan II—Prudery) który już poprzednio wygrał dwa podobne biegi, zajął przy sześciu koniach tylko piąte miejsce, i był już przed wyjściem na prostą pobity. Zwycięzca jest własnością mr. A. H. Costen. Wartość nagrody wynosiła 63.430 dolarów. Dystans wyścigu 2400 mtr. przebył zwycięzca Vito w 2 : 32,2 min. Jak z biegu tego wynika i amerykańskie trzylatki nie stanowią w roku obecnym wyjątku i śmiało ich zaliczyć można do ogólno-światowej „salaty”.

WĘGRY.

— **Link**, derbista austriacki i trzeci w Wielkiej Nagrodzie Austrii zostaje specjalnie przygotowany do Nagrody Królowej Elżbiety (9 września) w Budapeszcie. Obecnie notuje już jako pierwszy faworyt na ten wyścig 2 : 1.

EGIPT.

— **Grand Prix d'Alexandria** wygrał koń francuskiego pochodzenia Keep Quiet (z. E. Allemand) tr. Ch. Hobbs. Zwycięzca należał sw. czasu do stajni Ogden Mills, a jest obecnie własnością największej stajni egipskiej Mohamed Bey Sultan.

Telegramy własne.

— Ostenda, 8 lipca.

Grand Criterium d'Ostende 125.000 fr. — 1000 mtr.

1. Gay Lord, 2 l. og. J. Wittouck, 55, ż. M. Allemand.
2. Messidor, 2 l. og. L. Miguet, 55, ż. C. Morjau.
3. Salambo, 2 l. kl. G. Nauwelaerts, 53, ż. J. Hopper.

B. m.: Koubanaise, Levi, Le Vallois, Roi Soleil, Lusitania,
Pourpre d'Automne, King's Day, Orelie, Wolure.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ dł. — $\frac{3}{4}$ dł. Tot.: 30, 16, 14, 19 : 10.

— Berlin — Grunewald, 8 lipca. Międzynarodowy tydzień.

Icy Wind Rennen Handicap I kat. 13.000 Mk. — 2000 mtr.

1. Normanne, 3 l. og. M. J. Oppenheima, 49, ż. E. Huguenin.
2. Freiweg II, 6 l. og. Stada Mydlinghoven, 56, ż. F. Williams.
3. Vardar 4 l. og. stajni Halma, 56, ż. O. Schmidt.

Bez miejsca 4 Castel Sardo, 5 Masked Ruler, 6 Palos, Bellac,

Irish Laddie, Jack London, Gawan.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ dł. — $\frac{1}{2}$ — 1 — szyja. Czas: 2:07.

Tot.: 25, 13, 15, 15.

Grosser Preis von Berlin, Nagr. honorm. i 70.000 RM. — 2600 mtr.

1. Oleander 4 l. og. Frhr. S. A. v. Oppenheim, 62, ż. L. Varga, po Prunus—Orchidee II.

2. Mah Jong 4 l. og. Frhr. S. A. v. Oppenheim, 62, ż. E. Pretzner.

3. Torero, b. m. 4 Aurelius, 5 Lampos, 6 Serapis.

Wygrane w cantrze o 5 dł. — łeb — $\frac{1}{2}$ — 2 dł. Czas: 2:47,2
rekord!

Tot.: 12,12,24. Trener G. Arnulf.

Internationales Hürdenrennen. Nagr. hon. i 30.000 RM. — 3500 mtr.

1. Kikeriki II 4 l. og. M. Dombrowsky, 63, ż. Bismark, po Gulliver II—Kille Kille.

2. Salvandy 4 l. og. Cte de la Cimera, 65, ż. F. Bellhouse.

3. Trocadero 4 l. og. M. we Rivaut, 65, ż. M. Frühinsholz.

Bez miejsca 4 Mannestreue, 5 Opar, 6 Tauczosnő, Merkur II,
Brigant, Prospero, Mutatis mutandis, Jeu de Roi.

Wygrane o 3 dł. — 6 — $\frac{3}{4}$ — łeb. Czas: 4:07,5.

Tot.: 61, 16, 21, 15.

— San Siro koło Mediolanu, 7 lipca.

Match najlepszego kłusaka francuskiego kl. Uranie z najlepszym kłusakiem włoskim og. Homer o 50.000 lirów na dystansie 2550 mtr. zakończył się imponującym zwycięstwem „królowej kłusaków”, Uranie (po Intermede), którą prowadził jej trener Capovilla. Uranie wygrała ten sensacyjny wyścig w znakomitym czasie 3 : 20,1, co odpowiada 1 : 20,6 na 1 km. zostawiając o 100 metrów swego przeciwnika za sobą.

Zwycięstwem swym udowodniła, że niema w całej Europie kłusaka, któryby mógł się z nią zmierzyć i słusznie też nosi miano „Królowej Kłusaków”.

— Budapeszt, 8 lipca.

Tatra—Handicap 6.700 pengő — 1600 mtr.

1. Sakkmaster 3 l. og. p. V. Tedesco, 45 $\frac{1}{2}$, ż. Kaszian, po Ras-cal—Sakk.

2. Bandi II 4 l. og. p. E. Dreher, 60 $\frac{1}{2}$, ż. L. Szabo II.

3. Stable pride 3 l. kl. p. M. Schiffer, 56, ż. B. Gubyas.

Bez miejsca Bizationalom, Bunko, Midas, Azza, Naughty Daisy,
Gyöngyhalasz.

Wygrane o 1 dł. — $\frac{3}{4}$ dł.

Tot.: 266, 44, 27, 22. Czas: 1 : 40,2.

— Auteuil, 8 lipca.

Prix Aguado, 50.000 fr. — 3100 mtr. płoty dla 3 l. ogierów.

1. Colombo p. Max de Rivaud, 64, ż. J. Belmondo, po Jus d'Orange—Censored.

2. Kara Bouroum p. R. M. Dumaine, 60, ż. P. Riolfo.

3. Berwalk p. Arthur Jewell, 63, ż. F. Stringer.

Bez miejsca 4 Coup Dur, Lembeye, Mea Culpa, Eleveur, Chef d'Oeuvre.

Wygrane o 4 dł. — 2 — $1\frac{1}{2}$ dł.

Tot.: 48, 18, 31, 21 : 10. Czas: 3 : 48,4.

PLANDEKI PŁASZCZE WORKI

SPRZEDAJE NAJTANIEJ WYTWÓRNIA.

A. MALANOWSKI

WARSZAWA NOWY-SWIAT 53, TEL. 153-49.

Dobrana czwórka

Klacz szronki (dereszowate) cztery siostry 4-ro i 6-cio letnie szlachetnie hodowane, doskonale wyjechane, na sprzedaż.

Na życzenie prześlę fotografię, względnie za uprzednim zgłoszeniem można je oglądać na miejscu.

Dom: **Góreczki**, poczt. **Borzęcizki**, pow. **Koźmin, Wielkopolska**.

Laschke Dzierżawca Dóbr Rycerskich.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., $\frac{1}{2}$ strony 100 zł., $\frac{1}{4}$ strony 60 zł., $\frac{1}{8}$ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca **M. RADWAN**.

Druk. **K. Kowalewski**, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 18 lipca 1928 r.

Nr. 29

TREŚĆ Nr. 29: Z dziejów wyścigów warszawskich (lata 1842— 1845), Witold Pruski. — Sezon Kielecki, Zbigniew Dobiecki. — Statystyka wygranych w 1926 i 1927 r. w Polsce, Michał Holländer.—Otwarcie sezonu wyścigowego w Łodzi, Janusz Włodzimirski. — Kronika krajowa, zagraniczna.



Z WIELKIEGO TYGODNIA W ASCOT:

U góry: Priori Park wygrywa Royal Hunt Cup. Poniżej: Invershin wygrywa Gold Cup.

Z dziejów wyścigów warszawskich (lata 1842—1845).

(Dokończenie).

Do wyścigu dla koni krwi czystej stanęły: 1) Destiny klacz barona Keudlla pełnej krwi angielskiej ur. 1840 r. w Meklemburgu po Cadet z klaczy Scratch po Selim; 2) Volente Łączyńskiego i 3) Brownlock hr. Bnińskiego. Zwyciężyła Destiny w 2 min. 1 sek.

Z innych koni zasługują na uwagę: Clarissa klacz barona Keudlla po pełnej krwi Master Christopher z klaczy Jenny, która zdobyła główną nagrodę roku 450 r. sr. bijąc Papageno i Wallace.

Baron Keudell był w tym roku całkowitym panem toru: zdobył cztery najważniejsze wyścigi, stając na czele wygranych z sumą, której ani dotychczas, ani długo potem nikt nie osiągnął: 1125 rub. sr.¹⁾. Całą wygraną ofiarował na szpital Dzieciątka Jezus.

Na drugim miejscu stanął namiestnik Paskiewicz z sumą 450 rub. sr. Stajnia janowska nie miała szczęścia w tym roku i nie zdobyła nic.

Ogółem biegło 22 konie, z tego janowskich 2. Suma nagród, jak i w roku poprzednim 1710 rub. sr., najwyższa nagroda 450.

Po raz pierwszy na liście właścicieli koni figuruje nazwisko Fanshave. Biega Pegaz senatora Fanshave, ojca głośnego sportsmana Jerzego Fanshave.

W r. 1845 czyniono wielkie przygotowania do wyścigów i wystawy, aby wypadły okazale. W czerwcu tego roku panował w Warszawie ruch niezwykle: nastąpić miało otwarcie pierwszej w Królestwie kolei — Warszawsko Wiedeńskiej, moment doniosły w życiu gospodarczym kraju. Prócz tego organizowano wielką wystawę płodów ziemnych, wystawę sztuk pięknych w pałacu Paca, poza tem szereg świetnych zabaw na cele dobroczynne.

Zdążano więc na te uroczystości ze wszystkich okolic kraju. Stolica wypełniła się gośćmi i wszędzie ruch panował niezwykle.

Uroczyste otwarcie kolei nastąpiło 14 czerwca. Pierwszy pociąg złożony z lokomotywy i 14 wagonów udekorowanych zielenią i kwiatami, ruszył przy dźwiękach fanfar, pomiędzy szpalerami niezliczonych tłumów do Grodziska, uwożąc namiestnika Paskiewicza i najwyższych dygnitarzy. W Grodzisku urządzone było w namiotach przyjęcie, gdzie bawiono się do wieczora, poczem nastąpił niemniej uroczysty powrót do Warszawy.

Wystawa inwentarza żywego odbyła się 13-go czerwca na placu przy ulicy Nalewki. Między exponatami w dziale koni wyróżniły się: Augusta hr. Krasieńskiego z Krasnego ogier Chester urodzony w 1840 r. po pełnej krwi Wallace z klaczy angielskiej Pretty, który otrzymał pierwszą nagrodę 100 rub. sr.; oraz ogier Orest krajowy, poprawny, własnego chowu.

Aleksandra Dmochowskiego z Burca w Lubelskiem ogier Śmiały po janowskim Kadryl, z klaczy Delfina po janowskim Delpini, otrzymał 30 rub. sr.

Krzysztofa Cieszkowskiego z Łukowca gub. Warszawskiej klacz Chesterka po janowskim pełnej krwi Chester, otrzymała 45 rub. sr. Zwracał również uwagę ogier Stanisława hr. Aleksandrowicza z Konstantynowa Lara po janowskim pełnej krwi Chester, z klaczy angielskiej Black po ogierze pełnej krwi Toppgalant z klaczy Miss Brimm.

W roku tym zostały wzniesione stałe budynki na torze. Dotychczas trybuny i galerje wystawiane były tylko na czas wyścigów, potem rozbierano je całkiem, a materiał przechowywano do roku następnego. Pochłaniało to znaczne wydatki. Aby tego uniknąć postanowiono wybudować budynki stałe.

W tym celu Dyrekcja wyjednała u namiestnika Paskiewicza pożyczkę z funduszy księstwa Łowickiego w sumie 4.000 rub. sr. na 5% z rozkładem na 8 lat.

Wzniesione zostały trybuna główna, dwie boczne, estrady dla sędziów i dyrekcji, oraz domek dla stróża.

Wyścigi odbyły się dnia 15 i 16 czerwca. Ogółem było 11 gonitw.¹⁾

Do wyścigu „dla koni krwi czystej” stanęły:

- 1) Northenden ogier pełnej krwi stada janowskiego.
- 2) Ładny ogier pełnej krwi barona Keudlla.
- 3) Philippine klacz Augusta hr. Potockiego, podana jako pełnej krwi, lecz nieudowodniona.
- 4) Winnogóra klacz pełnej krwi Bronisława Dąbrowskiego po Saracen z klaczy Zulejka.

Zwyciężył łatwo dwukrotnie Northenden w 2 m. 2 s. i 2 m. 4 s. Dystans 1½ wiorsty. Philippine i Winnogóra zdystansowane od razu w pierwszej próbie.

Ogier Northenden urodzony był w Anglii u Worthingtona w r. 1835 pochodził po Battledore z klaczy Filho da Puta Mare po Filho da Puta. Do Janowa importowano go w r. 1843.

Ówczesny Kurjer Warszawski taką daje o nim recenzję „Ogier Northenden znany jest w Anglii jako jeden z najszybszych i najwytrwalszych koni wyścigowych, szczególnie na długich odległościach.

W r. 1843 koń ten w jednym tygodniu odniósł siedem zwycięstw: w Tawistock, w Plymouth, w Dewonport, w Devon, w Exeter, w Tiwerton i w Bodmin. Sumy przez niego wygrane wynosiły przeszło 100.000 zł. p.”²⁾

Northenden biegał w Warszawie trzy lata z rzędu w 1845—6—7. Pierwszego i drugiego roku staje do gonitwy „dla koni krwi czystej” i zwycięża łatwo za każdym razem. W r. 1847 wyścig ten przeznaczono po raz pierwszy dla koni trzechletnich, nie mogąc więc brać w nim udziału, staje do gonitwy o puchar rządowy i znów łatwo zwycięża.

¹⁾ Szczegóły p. Sprawozdanie ofic. druk. 1846; Ziemiannin 1845, Nr. 20, str. 175—6, Nr. 25, str. 214. Kurjer Warszawski 1845, Nr. 156, 157, Gazeta Codzienna, Gazeta Warszawska.

²⁾ Kurjer Warszawski 1845, Nr. 156, str. 762.

¹⁾ Według sum nominalnych z programu.

Ogółem startował w Warszawie trzy razy i pobitym nie został. Wygrał 950 rub. sr. Stał następnie w Janowie.

W hodowli nie odegrał jednak takiej roli, jak się po nim spodziewano.

Drugim koniem zasługującym na specjalną uwagę był ogier pełnej krwi hodowli barona Keudlla Ładny. Pochodził po Master Christopher z klaczy Rebecca importowanej z Anglii.

Ładny biegał dwa lata w 1845 i 1846 r., stając każdorazowo do jednej tylko gonitwy „dla koni krwi czystej”. Nie wygrał nic, lecz na usprawiedliwienie jego trzeba zaznaczyć, że obydwą razy, za rywala miał doświadczonego wyścigowca Northenden, który przecież w Anglii tryumfy święcił. Inne konie bił łatwo.

W stadzie okazał się Ładny bardzo dobrym reproduktorem. Zostawił po sobie dużo dobrych koni.

Balon po pełnej krwi Redcar z klaczy po arabie Alabdzak; wreszcie Arena po The Plumber pełnej krwi z klaczy Amenaida po pół krwi Sovereign. Trzy ostatnie nie zdobyły nic.

Z nowych stajen zjawiają się po raz pierwszy na torze Augustowej hr. Potockiej, oraz Adama hr. Krasińskiego. Hrabia Krasiński zgłosił klacz, nazwy której sprawozdanie nie podaje. Zdobyła ona puchar srebrny w wyścigu dziewiątym dnia 16 czerwca. Był to pierwszy występ i pierwszy tryumf głośnej następnie stajni.

Na liście wygranych pierwszym staję Janów z sumą 900 rub. sr. Drugim jest baron Keudell mając 825 r. plus 150 odstąpionych przez stajnię janowską nie biorącą nagród Towarzystwa.

Ogólna suma nagród podług norm programu wynosi przeszło dwa tysiące rubli, czyli więcej niż lat poprzednich



FINISZ HANDICAPU CHAMBERY 1928 r. Extaza bije w walce o łeb Ghazi, Galante i Resonance B. W.

W księdze stadnej Mokronowskiego figuruje po nim przeszło 40 koni.

Z córek jego wyróżniły się, jako matki stadne: Uczta, Doxa, Velocity, Elpis. Z synów dobrymi reproduktorami okazały się Ingurd, Buzzard i Fullmer. Trzy ostatnie były z klaczy pełnej krwi Pagoda (po Julius) z którą dawał szczególnie dobre potomstwo w ciągu jedenastu lat z rzędu.

Prócz wyżej opisanych koni 1845 roku, zasługuje również na wzmiankę ogier Langar barona Keudlla po pełnej krwi Master Christopher z klaczy Nerina. Stanął on na czele wygranych, zdobywając w trzech gonitwach 825 rub. sr. nie będąc pobitym.

Z janowskich prócz Northenden'a biegało jeszcze 4 konie: Papageno, który zdobył dwa wyścigi na sumę 600 rub. sr.; Ruleta po importowanym z Anglii pełnej krwi Chester z klaczy Akwila po pełnej krwi Sorcerer;

(1710 rub.). Według sprawozdania oficjalnego drukowanego w 1846 r., Towarzystwo wypłaciło nagród 1436 rub. 79 kop.

Najwyższa nagroda wynosiła jak zwykle 450 rub. Koni biegało 16. Członków rzeczywistych było 162 przybranych 289.

W skład komisji sędziowskiej wchodził: Radca Stanu Brujewicz, Referendarz Stanu Dulewski, Andrzej hr. Zamoyski, Józef Glinka i Feliks Mniewski.

Starterami: Seweryn hr. Łubieński, Karol hr. Jezierski i Adam hr. Krasiński.

Na posiedzeniu 17 czerwca wybrani zostali: na członka Dyrekcji Jakób Lewiński; do Komitetu: August hr. Krasiński, Ludwik Górski, Ignacy Nosarzewski i Karol hr. Jezierski.

Na tem Towarzystwo zakończyło czynności roku 1845.

Witold Pruski.

Sezon Kielecki.

Dorocznym zwyczajem przypada mi w udziale skreślić przebieg wyścigów w Kielcach. Są one jednym z licznych, w ostatnich czasach, świadectw posuwania się na przód prac wyścigowych i hodowlanych. Z przyjemnością stwierdzić trzeba, że Kielce, po nieśmiałyach początkowo zaczątkach i próbach, rozrastają się, zdobywając niepoślednie znaczenie, osiągając niewątpliwie jedno z czołowych miejsc na turfach prowincjonalnych. Wyścigi kieleckie, odbyte 8-go, 10-go i 12-go lipca na nowym, prawie z niczego, jeśli nie liczyć ogromnych, pełnych energii i niezmordowanego zapału, wysiłków zasłużonego prezesa T-wa p. Wł. Chądzyńskiego, stworzonym torze, nosiły dwie zasadnicze, rzucające się w oczy same przez się, cechy: były o wiele lepiej obsadzone ilościowo niż lat minionych, i także jakościowo i fakty takie, jak zdecydowane przegranie dobrej Cetynji, Bystrzycy, Gruli, które wszak w Warszawie lubiały o sobie przypominać nieraz, uzewnętrzniają najlepiej wzrost konkurencji, zatem żywotność i racjonalność szranków kieleckich. Drugą cechą stanowi znaczne rozszerzenie toru. Pierwotny tor w Czarnowie nie odpowiadał zadaniom, wymagał kapitalnego remontu, drenowania; w razie deszczu konie literalnie topiły się w błocie. Bezsporną zasługą p. Chądzyńskiego jest, iż zdołał upatrzeć teren pod nowy tor, uzyskać zrozumienie u miejscowych władz i tam, gdzie dotąd karłowate sosenki żaliły się swymi rachitycznymi kształtami, pług wytrwałości i decyzji na przestrzeni z górą 70 hektarów, oddanych przez Państwo na cele sportowe miastu (ćwiczenia wojskowe, pływalnia, saneczki, tenis, football i t. p.) potrafił w ciągu miesiąca, stworzyć tor, trybuny, przeszkody, słowem jednym cały arsenał wyścigowy, do jakiego jedynie nieodłączne drobiazgi i nawiązki w najbliższej przyszłości dodane być mają.

Przy pięknej, upalnej lipcowej pogodzie, nagradzającej niemiłosiernie chłody wiosenne, tak dotkliwie niepokojące hodowców ze względu na fatalny porost traw, przy dużym napływie publiczności z gen. Łuczyńskim, prezesem Komitetu budowy toru i starostą kieleckim, S. Borysowiczem na czele, otwarto wyścigi konkursem hipicznym lekkim o ogólną nagrodę 300 zł. Porządek nagrodzonych: Kartagina, kl. gn. M. S. Wojsk., por. Tetmajer (8 p. uł.) Ośłoda kl. kara M. S. W. (por. Komorowski 2 p. a. p. Leg.) Liwerant II wał. siwy (por. Tetmajer). Uczestników konkursu 8.

Gonitwa z płotami 500 zł. — 2100 mtr. przypada Wieszcze Fal (Carabas i Ofelja) por. Strużyńskiego, hod. M. Ryty. Por. Strużyński, którego doskonałą jazdę na Kirkes w dużych płotach warszawskich pamiętamy wszyscy, spokojnie przeprowadził na środkowych miejscach fałszywą córkę Carabasa, aby w rezultacie nie niepokojony pokonać na prostej starą Widzowiankę (hr. Tarnowski), trzyletnią Anarchję (por. Ignaczak), liderującą do zakrętu. Bez miejsca kończyły: Piękna (p. Cichowski), Halabarda (por. Skowroński), Igor (kpt. Riedel). Zakulał Alkazar (j. bar. Lewartowska).

Steeple - chase 500 zł. — 2800 mtr. prowadząc z miejsca do miejsca wygrała Jędra K. Niemojewskiego (Opryszek i La Délivrance) hod. wł. pod hr. Tarnowskim od Dragomana (por. Skowroński).

Bieg płaski 500 zł. — 1600 mtr. finissem bierze znany Czekan (Proporzec — Uciecha) J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, hod. ks. Lubomirskiego pod Olejnikiem, drugi staje, mający dobre przebiegi, Parys, pod por. Ignaczakiem, trzeci stary Diadem (Macugowski); z tyłu pod p. S. Cichowskim Sobie Pan, b. ładny i efektowny kasztan, który swego czasu w Warszawie, jako dwulatek biegał obiecująco; ostatnia niegotowa Krysia.

Gwoździem dnia jest Przychówek Kielecki dla pół krwi. Szybka Zagadka (Huszar II — Polmoodie młoda) nie sprzeniewierza się tradycji stada Jacentów, które corocznie zdobywa tę zaszczytną próbę i bije lekko Ekstazę III p. M. Piotrowskiego. Prowadziła Ekstaza. P. A. Olszowski, szczerze wzruszony, odbierał owacyjne powinszowania zebranych hodowców.

Liczną stawkę zgromadził wyścig płotowy na dyst. 2400 mtr. o zł. 500. Szybka, lecz tylko szybka Bystrzyca (por. Rościszewski) prowadzi pół dystansu, poczem przoduje Jack (Rattlejack i Medea) dobrych i zapalonych sportsmenów p. L. bar. Lewartowskiej i M. Łuszczkiewicza, hod. Kozłowskiego i łatwo bije Horpynę (hr. Tarnowski) za którą, blisko, doskonale posuwająca się na finiszu Prędeż Maleńka (p. M. Piotrowski), bez miejsca: Bystrzyca, Aurelja (por. Skowroński) i daleki Norkan (por. Gucewicz).

Steeple Chase Military 700 zł. — 3200 mtr. wygrywa po wyłamaniu Herburta, bezkonkurencyjnie wyborna steplerka Westalka (Victor — Freja) hod. K. Rojowskiego, a należąca do rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza. To piękna, głęboka, jak z brązu odlana, wspaniale ożebrowana, żrebica. Dosiadał jej nasz czołowy jeździec, rtm. Antoniewicz, niezmiernie spokojnie, wytrawnie i pewnie. Drugą Grula (por. Strużyński), po której należało się spodziewać lepszego biegu, bez roli Liwerant (por. Skowroński).

Gonitwa włościańska, jakiej dydaktyczną wagę w dobitnych i wzruszających słowach uwydatnił starosta Borysowicz wobec zebranych kmieci, zakończyła pierwszy dzień. Nader długa kolumna Austro-Daimlerów, Fiatów, Citroënów i innych zdobywców przestrzeni, potoczyła się wesołym warkotem motorów do miasta, gdzie przy dostatnio, lecz skromnie, z uwagi na ciężkie czasy, zastawionych stołach, odbył się w miłym nastroju sportowy obiad, przeplatany toastami na cześć inicjatorów i twórców kieleckiego toru, na pierwszym miejscu których widnieje niezatartymi zgłoskami nazwisko p. prezesa F. Jurjewicza.

Drugi dzień zawodów, mimo codziennego dnia, zebrał tłumy, łaknącej wrażeń sportowych, publiczności. Mały dalej reprezentantów władz, wojskowości, ziemian, hodowców pełnej i pół krwi, sfer miejskich. Konkurs hipicz-

ny ciężki (nagroda ogólna 400 zł.) wykazał wręcz przeciwnie wyniki niż konkurs lekki, rozegrany dnia pierwszego; nagrody przyznane zostały: I-sza Liwerantowi II, II-ga Kartaginie i III-cia Ośłodzie.

W płotach (500 zł. — 2400 mtr.) znów Jack (rtm. Łączyński), tym razem prowadząc, najswobodniej bije Widzowiankę (por. Zakrzeński), Wieszczkę Fal (por. Strużyński), Bystrzycę (por. Rościszewski) i Igora (por. Gucewicz).

Nagr. płaską 500 zł. — 2100 mtr. wygrywa Anarchja K. Niemojewskiego hod. wł. (Blue Danube i Princessa Nitupercas — linja Beverly) lekkim rzutem od leaderki Ekstazy III i bladej bardzo Pięknej.

Nagr. płaska 700 zł. — 1600 mtr. przypada Czekanowi, drugi Happy Jack, trzeci Parys, bez miejsca: Aurelja i leader Sobie Pan.

Płoty 700 zł. — 2800 mtr. b. pewnie wygrał Herburt (por. Ignaczak), druga Cetynja (por. Strużyński), trzecia

młódź męska rywalizowała o względy „Królewni świata” — kobiet, a aż dziesięciokrotnie powtórzony, wypierający szablonowe charlestony, oberek, był dowodem uznawania tradycji, uchylania przed nią czoła. Osiedziesiąt par sunęło w kotylnie i pomysłów orderów były nieraz przedmiotem pożądlivosti niejednego od niejednej. Res humana. Zebranie Towarzystwa w przerwie następnego dnia odbyło odrzuciło dymisję dotychczasowego prezesa p. W. Chączyńskiego, który, motywując przeniesieniem się w inne strony, zamierzał zrzucić z siebie obowiązki prezesa. Oczywiście jednomyślnie nie dopuszczono do spełnienia tego zamiaru. Zasługi p. Chączyńskiego są zbyt duże, zapłacił do sportu zbyt cenny, by można było dopuścić utratę tak wytrawnego przewodnictwa.

W celach krajoznawczych część sportsmanów urządziła wieczorem raid samochodowy do Buska. Górowały w nim Austro-Daimlery.

Ostatniego dnia — 12-go lipca — steeple chase 700 zł.



Otwarcie Wojewódzkiej Wystawy Rolniczo-Hodowlanej w Lublinie.

Jędrza (p. M. Piotrowski) rozważnie prowadzona. Daleko Norkan (por. Gucewicz). Prowadził tu Herburt.

Prawdziwie ładną gonitwą była nagr. 1200 zł. — Steeple chase — 4800 mtr. z pomysłowymi i trudnymi przeszkodami. Stajnia p. K. Niemojewskiego wysłała tu dwie klacze dla pogromienia groźnej Westalki (rtm. Antoniewicz), mianowicie Horpynę (p. W. Zakrzeński) i Prędeję Maleńką (hr. Tarnowski). Jeźdźcy ujawnili duże serce, wprawę w kierowaniu na przeszkody. Westalka z miejsca do miejsca pobiła Horpynę, trzecia Prędeję Maleńka, nie wypełniając roli leaderki Horpyny, bez miejsca Nirwana (rtm. Łączyński) i Liwerant (por. Skowroński).

Bieg włościański, jak i w niedzielę, zakończył dzień.

W pięknych salach Resursy Kieleckiej odbył się wieczorem nader udany bal wyścigowy. Malownicze stroje pań, niby różnobarwne kwiaty, mile pieściły oko zmęczonych emocjami i upałem, sportsmenów i hodowców. Zrzucano dressy czy marynarki, w galowych ubiorach

3200 mtr. łatwo, prowadząc, wygrała Horpyna p. K. Niemojewskiego (p. W. Zakrzeński) po Oprysku i Vive la Pologne. Grulę (por. Strużyński) bardzo naciskała na finishu Jędrza (hr. Tarnowski), z tyłu Dragoman (por. Skowroński).

Bieg płaski 700 zł. — 2400 mtr. wygrał Czekan od leadera Jacka i Wieszczi Fal. W ten sposób, obok Westalki i Zagadki, okazał się niepokonyty na torze kieleckim.

Sui generis nagrodę Wisły, bo dla 3 l. i st. klaczy, nagr. 1000 zł. — 2100 mtr., wygrała łatwo od Dalili Zagadka, dostarczając raz jeszcze zamilowanemu hodowcy, p. A. Olszowskiemu, uciechy hodowlanej. Pierwsze ćwiartki były fałszywe, ciche i w gonitwie na speed musiała wygrać Zagadka, choć i w próbie na staminę rezultat zapewne nie był by inny. Malowniczo wypadły płoty 1000 zł. — 3200 mtr. Prowadzi Cetynja, pragnie zarządzić Herburt, ale jej się to nie udaje i na ostatniej hyrdzie tuszuje się kompletnie. Wygrywa łatwo Herburt, bliski

drugi, doskonale prowadzony przez wybornego jeźdźcę p. W. Zakrzeńskiego, Parys. Przypomnieć warto, że właśnie tor kielecki był ojcem chrestnym jazd p. W. Zakrzeńskiego z Siekorowic i w swoim czasie, gdy jeszcze sportowa marka wymienionego była nieznana, dopiero się kształtowała, zwracałem uwagę na łamach naszego pisma na poczucie tempa, pewność posyłu, dobrą rękę tego jeźdźcy. Raz jeszcze widzieć, jaką w wyrobieniu jeźdźców doniosłość mają próby prowincjonalne.

Płoty 500 zł. — 2400 mtr. zdobył dzielny p. W. Zakrzeński od leaderki Anarchji (por. Ignaczak), Aurelji (por. Skowroński) i Bystrzycy (por. Rościszewski). 500 zł. płaska — 1600 mtr. wygrał Happy Jack (Rattlejack i Happy Star) hod. p. Woźniakowskiego, wł. por. Pohoreckiego, prowadząc, ale w walce z finiszującą kapitalnie i widocznie coraz lepiej biegającą Ekstazą, która zamiłowanemu koniarzowi (pisuje nawiasem, wyśmienitemu peedigryście) p. M. Piotrowskiemu, przysporzyła wiele satysfakcji; trzeci Sobie Pan, bez miejsca Diadem.

Bieg myśliwski na przestrzeni około 8 klm., prowadzony przez rtm. Łuczyńskiego, wygrał Liwerant (por. Skowroński) na ogonie mając Shockinga pod dzielną riderką bar. Lewartowską, przejeżdżającą bez błędu cały parcours. Nie szczędzono jej zasłużonych powinszowań.

Rozjeżdżano się pod rzetelnie sympatycznym wrażeniem. Łaknącym podniet takowych nie brakowało. Były wszystkie przysłowiowe elementa błogości ludzkiej: kobieta, wino i śpiew. Ale był przede wszystkim i nade wszystko koń. On to przyciągał, magnetyzował, a mijającym rogatki miejskie w skwarny dzień lipcowy rzucające się w oczy dojrzewające łany żytnie, nasuwały przeświadczenie, iż bez tego konia, bez wysiłku nad jego poprawą, selekcją, łany, zamiast jednolitego, złotego cienia, wnet pokryje charakterystycznym stygmatem kłokol czy pokrzywa, a tych wrogów produkcji ani Stetysze, ani najparadniejsze Mercedesy wytepić nie będą władne.

Łopuszno, 13 lipca 1928 r.

Zbigniew Dobiecki.

Statystyka wygranych w 1926 i 1927 r. w Polsce.

Dane statystyczne pod powyższym tytułem, zostały już w swoim czasie opublikowane, według pochodzenia linii męskiej, czyli ojca zwycięzcy. Ogólnie jednak, w ostatnich zwłaszcza latach na Zachodzie dane takie uwzględniają również zestawienia wygranych ułożone podług „ojca matki” zwycięzcy, przypisując tym prądom duże znaczenie hodowlane.

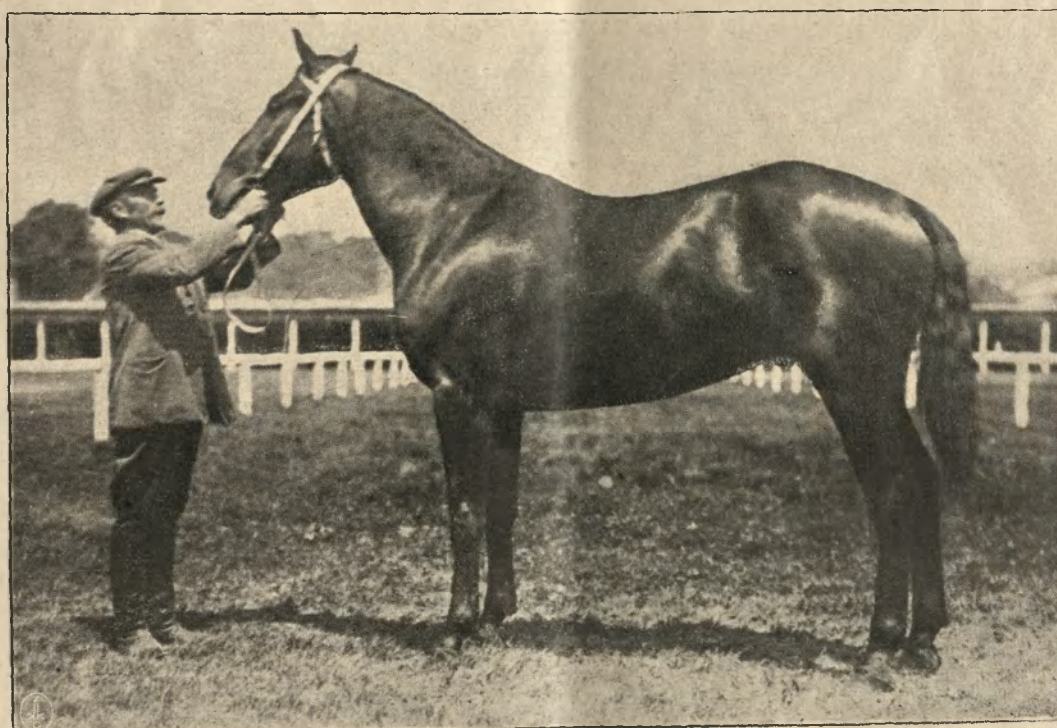
Wiadomości Wyścigowe tych danych dotychczas w Polsce nie uwzględniały, to też należy przypuszczać, że ułożenie matek najwybitniejszych koni, podług linii męskich z których się wywodzą, może wzbudzić pewne zainteresowanie kół hodowlanych.

Podobna statystyka przedstawia się jak następuje:

W roku 1926.		
Nazwa matki:	Nazwa potomstwa	Suma wygrana:
Gaff	Forward og. 4 l.	55.600 zł.
Bonny Betty	Atina kl. 5 l.	43.700 „
Bursa	Brutus og. 3 l.	37.618 „
Kalaena	Ten og. 5 l.	34.400 „
Cattaro	Walkirja kl. 3 l.	32.200 „
Delightful Morning	Dollar og. 3 l.	28.040 „
Nadzieja	Granat og. 3 l.	26.060 „
Hekata	Boruta og. 5 l.	21.720 „
Rusałka	Demon og. 4 l.	20.400 „
„	Figaro og. 2 l.	19.200 „
„	Elma kl. 3 l.	18.600 „
Karabela	Urwipoleć og. 3 l.	20.140 „
Roli Poli II	Egmont og. 2 l.	18.500 „
Neck or Nothing	Grzmot og. 3 l.	16.120 „

Nazwa matki:	Nazwa potomstwa	Suma wygrana:
Tilly II	Tamerlan og. 3 l.	15.900 zł.
Kitty	Kimi og. 3 l.	15.420 „
Menzala	Menzalaric kl. 3 l.	14.800 „
Belgja	Dzirynt og. 4 l.	14.720 „
Nabotoris	Nabab og. 5 l.	14.560 „
„	Irun og. 3 l.	6.460 „
Aragwa	Fatima kl. 2 l.	13.820 „
Bertrix	Berceuse kl. 4 l.	13.460 „
Ceratée	Cyganka kl. 3 l.	13.200 „
Judith	Uzda kl. 3 l.	13.180 „
Dzwina II	Fala III kl. 2 l.	12.800 „
Polmodie mł. ½ krwi	Ułan II og. 3 l.	12.370 „
Alcantara	Aral og. 4 l.	12.000 „
Reine d'Été	Reine Seule kl. 2 l.	11.760 „
Glorja	Monitor og. 3 l.	11.680 „
Emaille	Etrurja kl. 3 l.	10.960 „
My Baby	Samum og. 3 l.	10.620 „
Rodija	Eldorado og. 3 l.	10.550 „
Erika	Ave kl. 3 l.	10.190 „
Alpha	Allier og. 3 l.	10.000 „
Poinsettia	Valera og. 4 l.	9.640 „
Perła	Bajeczna kl. 4 l.	9.550 „
Ruń	Baghera kl. 5 l.	9.480 „
Riga	Edynburg og. 3 l.	8.840 „
Reduta	Chobot og. 4 l.	8.580 „
Graisie	Cicero og. 3 l.	8.420 „

Nazwa matki:	Nazwa potomstwa	Suma wygrana:	Nazwa matki:	Nazwa potomstwa	Suma wygrana:
Sweet Bee	Aurora II kl. 2 l.	8.300 zł.	Pergettyü	Pan Prezes og. 3 l.	30.000 zł.
Blaustrumpf	Eden og. 3 l.	8.270 „	Bourgogne	Eskorta II kl. 3 l.	28.800 „
„	Dyletantka kl. 4 l.	7.200 „	Csacsi	Chum og. 3 l.	23.470 „
Saffi	Eros og. 3 l.	8.100 „	Roli Poli II	Egmont og. 3 l.	22.450 „
Deli Szél	Diavolo og. 4 l.	7.770 „			
Habe	Fortuna II kl. 2 l.	7.700 „	Szegely	r'rasquita II kl. 3 l.	21.570 „
Lady Prim	Lisette II kl. 3 l.	7.560 „	Tilly II	Tamerlan og. 4 l.	20.800 „
			Kalaena	Ten og. pñ.	19.950 „
Gumdrop	Juljusz og. 4 l.	7.500 „	Reine Fiammette	Florestan og. 3 l.	19.820 „
Osa	Wichura II kl. 2 l.	7.360 „	Nabotoris	Irun og. 4 l.	19.620 „
Ewa	Murman og. 3 l.	7.140 „	„	Nabab og. pñ.	9.950 „
Esneh	Cezar og. 3 l.	6.680 „	„	Armagnac og. 3 l.	9.910 „
Strypa	Terefere og. 4 l.	6.420 „	Zeyneb	Wulkan og. 3 l.	18.230 „
Lalisa	Luba II kl. 3 l.	6.300 „			
Enigma	Edzio og. 5 l.	6.230 „	Poinsettia	Arno og. 3 l.	17.634 „
Gioconda pół krwi	Magnat og. 4 l.	6.070 „	Sevilla pół krwi	Samson og. 2 l.	17.420 „
Reine Fiammette	Herson og. pñ.	6.010 „	Belgja	Dziryt og. 5 l.	17.250 „
Blameless	Fakir og. 4 l.	6.000 „	Molly Clarke	Ma Jalousie kl. 2 l.	16.450 „



Z WOJ. WYSTAWY ROLN.-HODOWL. W LUBLINIE.

Wałach „Adus” sk.-gn ur. 1924 r. pół krwi ang., chowu p. St. Kuźnickiego z Krężnicy Okrągłej.

Otrzymał 1-szą nagrodę w dziale koni typu artyleryjskiego.

W roku 1927.					
Nazwa matki:	Nazwa potomstwa	Suma wygrana:	Nazwa matki:	Nazwa potomstwa	Suma wygrana:
Dzwina II	Fala III kl. 3 l.	77.230 zł.	Alcantara	Aral og. 5 l.	16.110 zł.
Gaff	Forward og. 5 l.	57.000 „	Reine d'Été	Reine Seule kl. 3 l.	15.600 „
Aragwa	Fatima kl. 3 l.	48.950 „	Deligthful Morning	Dollar og. 4 l.	15.550 „
Helenka	Herkules og. 3 l.	44.200 „	Rodija	Eldorado og. 4 l.	14.430 „
Risotta	Etyl og. 2 l.	40.731 „	„	Garonna kl. 2 l.	7.250 „
Nadzieja	Granat og. 4 l.	35.500 „	Ewa	Murman og. 3 l.	14.070 „
			Cyganka	Komtur og. 3 l.	13.400 „
Elektra	Batiar og. 2 l.	34.800 „	Habe	Fortuna II kl. 3 l.	13.150 „
„	Alembik og. 3 l.	21.750 „	Bursa	Bosfor og. 3 l.	13.038 „
Menzala	Menzalaric kl. 4 l.	31.100 „	Rózga	Fabiola kl. 2 l.	12.800 „
			Fetisoara	Aino II og. 3 l.	12.380 „

Nazwa matki:	Nazwa potomstwa	Suma wygrana:
Artemis	Oleś og. 3 l.	12.230 „
Blameless	Fakir og. 5 l.	11.970 „
Perła IV	Pirat og. 2 l.	11.200 „
Montana	Monte Catini og. 4 l.	11.160 „
Rusałka	Figaro og. 3 l.	11.100 „
„	Demon og. 5 l.	9.370 „
„	Elma II kl. 4 l.	7.460 „
Galachat	Galopada kl. 2 l.	10.310 „

Hekata	Boruta og. p.n.	9.250 „
Bodrog	Buława kl. 3 l.	9.120 „
Blitzmädel	Farmazon og. 3 l.	8.990 „
Gumdrop	Pan Leon og. 4 l.	8.970 „
Glorja	Monitor og. 4 l.	8.940 „
Osa	Wichura II kl. 3 l.	8.930 „

Kaśka	Ataman og. 3 l.	8.890 „
Koralis	Amor og. 3 l.	8.820 „
Lytta	Miss Mistinguett kl. 2 l.	8.600 „
Saffi	Flos og. 3 l.	8.150 „
Alpha	Allier og. 4 l.	7.900 „
Erika	Ave kl. 4 l.	7.720 „

Beate	Don Carlos og. 3 l.	7.770 „
Easter Gift	Granat II og. 4 l.	7.670 „
Dame	Ibanez og. 2 l.	7.540 „
Combres	Delfin og. 3 l.	7.500 „
Medora	Dunajec og. 4 l.	7.340 „
Sweet Bee	Aurora II kl. 3 l.	7.330 „

Bonny Betty	Baroness kl. 3 l.	7.100 „
Lady Prim	Lisette II kl. 4 l.	7.080 „
Wiosna	Dukat og. 3 l.	6.890 „
Graisie	Belladona kl. 5 l.	6.890 „
Blondyna	Ethelred kl. 2 l.	6.780 „
Malakka pół krwi	Kinmal og. 3 l.	6.720 „

Topola	Morgat B. W. og. 4 l.	6.700 „
Battaglia	Kmicic og. 3 l.	6.690 „
Slivka	Florydor og. 3 l.	6.590 „
Hajteczka	Epilog og. 3 l.	6.510 „
Enigma	Ententa kl. 3 l.	6.410 „
Gondole	Goliath og. 4 l.	6.400 „
Riga	Edynburg og. 4 l.	6.350 „
Cytis	Colonel og. 3 l.	6.320 „
Moquerie	Mrok og. 3 l.	6.080 „

W prostej linii męskiej pochodzą wyżej wymienione klacze z rodów:

W roku 1926:

Stockwell:

Bend'Or:	Springfield:	Melton:
Bursa	Kitty	Ewa
Kalaena		
Karabela		
Tilly II		

Belgja
Glorja
My Baby
Erika
Ruń
Riga
Sweet Bee
Enigma (przez Cyllene)
Gioconda pół krwi

Vedette:

Galopin:	Gaga:	Speculum:
St. Simon:	Blaustrumpf	Rusałka
Bonny Betty	Perth:	Reine d'Été
Cattaro	Ceratée	Poinsettia
Deligthful Morning	Perła	Lalisa
Roli Poli II	Gumdrop	

Aragwa
Bertrix
Dźwina II
Email
Saffi
Habe
Lady Prim
Esneh
Blameless
Blaustrumpf

Touchstone:

Musket:
Carbine: Trenton:
Newminster:
Hermit: Hampton: Cambuscan:
przez Sac à Papier
Alcantara Reine Fiamette Reduta Gaff Neck or Nothing
Deli Szel (albo Bend'Or)

Melbourne:

Barcaldine:	Pell Mell:
Nadzieja	Hekata
Osa	

Le Sancy: (Melbourne albo Windhound) Monarque:
Nabotoris
Alpha
Graesse
Menzala

Sterling:

Isonomy	Energy
Judith	Strypa
Rodija	

Buccaneer
Polmodie młoda pół krwi

W roku 1927:

Vedette:

Galopin:

St. Simon: Molly Clarke
 Dżwina II Perth
 Aragwa Gumdrop
 Elektra Lytta
 Pergettyü
 Bourgogne
 Csacsi
 Roli Poli II
 Delightful Morning
 Habe
 Blameless
 Blitzmädel
 Kaśka
 Saffi
 Dame
 Medora
 Bonny Betty
 Lady Prim
 Blondyna
 Malakka pół krwi

Speculum:

Szegely
 Poinsettia
 Reine d'Été
 Rusałka

Stockwell:

Bend'Or:

Tilly II
 Kalaena
 Zeyneb
 Belgja
 Bursa
 Różga
 Montana
 Galachat
 Bodrog
 Glorja
 Koralis
 Erika
 Sweet Bee
 Topola
 Battaglia
 Hajteczka
 Enigma (przez Cyllene)
 Riga

Melton:

Ewa

Touchstone:

Hermit:

Alcantara
 Alpha

Hampton:

Reine Fiammette Gaff
 Combres

Carbine:

Helenka

Sterling:

Cherry Ripe:

Perla IV

Isonomy:

Risotta
 Rodija
 Cyganka

Fetisoara

Beate

Easter Gift

Slivka

Melbourne:

Barcaldine:

Nadzieja
 Sevilla pół krwi
 Osa
 Wiosna

Pell Mell:

Hekata

Le Sancy:

Nabotoris
 Artémis
 Graisse

Monarque:

Menzala
 Gondole
 Cytis
 Moquerie

Najliczniej wśród elity naszych klaczy są reprezentowane rody Bend'Or i St. Simon. W roku 1926 dostarczyły na powyższą listę wspomniane rody po 13—14 klaczy i tak potomstwo tych klaczy z rodu Bend'Ora wygrało 194.188 złotych, co daje przeciętną na klacz—matkę 14.937 zł. 53 gr., przychówek zaś klaczy z rodu St. Simon wygrał 224.990 złotych, to jest przeciętnie na klacz 16.075 zł. 71 gr.*)

Derbistę w tym roku dała klacz z rodu Bend'Ora.

W roku 1927 występuje wyraźnie wyższa klasa przychowku z klaczy z rodu St. Simon, których aż 19 figuruje na tej liście. Potomstwo tych klaczy przyniosło właścicielom stajen wyścigowych 396.710 złotych, co daje przeciętną 20.879 złotych 47 gr. Derbistki „Fali III” matka pochodzi również z tego rodu.

Potomstwo klaczy - matek z rodu Bend'Ora zdobyło w roku ubiegłym tylko 198.078 złotych, to jest przeciętnie 11.004 złotych 11 groszy.

Najlepszą przeciętną wykazują klacze z rodu Carbina w roku 1926 55.600 zł. a w roku 1927 48.865 zł. Bardzo cennymi okazały się z innych rodów następujące klacze stadne: Risotta z rodu Isonomy, Nadzieja z rodu Barcaldine, Menzala z rodu Monarque, Szegely z rodu Speculum.

Co do połączeń krwi w prostych liniach męskich, to rodowody wyżej wymienionego przychowku wykazują następujące kombinacje:

Newminster przez Sac à Papier—St. Simon,

Hermit — St. Simon,
 Hampton — St. Simon,
 Bend'Or — St. Simon,
 Bend'Or — Carbine,
 Carbine — Isonomy.

*) Dane zostały wypisane z Wiadomości Wyścigowych.

Powyższe połączenia dały produkty klasowe.

Isonomy — St. Simon,
 Le Sancy — St. Simon,
 St. Simon — Bend'Or,
 Imbreed — Bend'Or,
 Le Sancy — Bend'Or,
 Newminster — przez Sac à Papier — Bend'Or,
 Speculum — Bend'Or,
 Hermit — Monarque,
 St. Simon — Barcaldine,
 Newminster — przez Sac à Papier — Speculum
 Le Sancy — Speculum,
 Hermit — Speculum,
 St. Simon — Isonomy,
 St. Simon — Hampton,
 St. Simon — Hermit,

Hermit — Le Sancy,
 St. Simon — Le Sancy.

Z klaczy umieszczonych w spisie z roku 1926 urodziło się w Polsce 20, w Anglii 11, w Austrii 6, w Rosji 6, w Francji 3, na Węgrzech 3, w Belgii 2, w Czechosłowacji 1, w Niemczech 1.

Z roku 1927 w Polsce 18, Anglii 10, Austrii 10, na Węgrzech 9, w Rosji 8, Francji 8, Niemczech 4, Belgii 4.

Zestawione listy klaczy ilustrują jakość naszego materiału żeńskiego koni pełnej krwi, który dostarczył stajniom wyścigowym bądź to klasowych, bądź to pożytecznych szermierzy.

Sądowa Wisznia, 1928 r.

Michał Holländer.

Otwarcie sezonu wyścigowego w Łodzi.

Dnia 14 b. m. rozpoczął się tegoroczny sezon wyścigowy w Łodzi, obejmujący 11 dni, a kończący się dnia 5 sierpnia. Inauguracyjny dzień sezonu zaszczytli swą obecnością A. hr. Wielopolski, Prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, margr. A. Wielopolski, Prezes Śląskiego T-wa Wyścigów Konnych, Konstanty hr. Zamoyski oraz wielu hodowców i sportsmanów.

Pomimo bardzo dokuczliwych upałów zebrała się na torze wyścigowym w Rudzie Pabjanickiej wcale pokaźna ilość publiczności żądnej emocji sportowych, a zwłaszcza w drugim dniu wyścigów, w niedzielę, na które przybyli specjalnymi pociągami goście z Warszawy. Że Łódź nie chce pozostać w tyle za innymi torami Polski, świadczy najlepiej budowa nowej, pięknej trybuny dla swych członków rzeczywistych; okazały ten gmach będzie w roku przyszłym wykończony i oddany do użytku.

Sportowo pierwsze dwa dni zaznaczyły się bardzo małą ilością startujących w poszczególnych gonitwach koni. Stajnie prowincjonalne w zupełności zawiodły — stajnie zaś warszawskie nielicznie się stawiły, oszczędzając swój materiał na jesienne wyścigi i oto przyczyna, że pola były bardzo słabo obsadzone, a w kilku biegach startowało tylko po dwa konie.

Gonitwy dnia pierwszego nie zapowiadały ewenementu szczególniejszej wagi i przeszły też bez większych wrażeń i emocji. Ogólne zaciekawienie, zwłaszcza warszawskich sportsmanów wywołały starty, które według zapowiedzi oficjalnych głosiły, że „konie będą puszczane do wyścigu natychmiast po przybyciu na start”. Próba ta w zupełności się udała i wywarła na wszystkich jaknajlepsze wrażenie. Pierwszy wyścig dnia otwarcia (900 zł. — 2100 mtr.) wygrał bardzo łatwo Fakir p. M. Butkiewicza bijąc Amora, Ave, Kinmala i Ramkora. Gonitwę drugą z przeszkodami wygrał debiutujący Too Good T. Falewicza, zwycięzca 6000 złotowego wyścigu płotowego (2400 mtr.) w ostatnim dniu wiosennego sezo-

nu w Warszawie. Debiutantowi ułatwili zadanie obydwa przeciwnicy, Monte Catini, który zbyt zawzięcie i wytrwale pilnował przeciwnika, co się na nim w ostatniej fazie wyścigu odbiło, i kl. Erica, która w bardzo wolnym tempie jechana, przewróciła się na jednej z przeszkód, nieprzywykła skakać z tak wolnego tempa. Plajta J. Budnego (chl. Kłamar III) pobiła w walce Estramadurę w trzecim wyścigu, a Polish Cob wygrał następny bieg od Dumnego i Jaazbanda. Gonitwa piąta (800 zł. — 2100 mtr.) zakończyła się zaciętą walką, z której wyszedł zwycięsko Ułan II (ż. Dorosz) bijąc o łeb Dżisnę, Irenę i Gorgiasa. Nagrodę 1.200 zł. — 1600 mtr. wygrał Tout en Haut bijąc łatwo Bebusia i Pex Ball'a, a ostatni wyścig (1.000 zł. — 1600 mtr.) wygrała Resomance B. W. od Bramina i Moordwinda. Wyścigi niedzielne były ciekawsze, mimo iż aż w trzech gonitwach biegało tylko po dwa konie; pierwszy wyścig wygrała łatwo Cécora II (j. Raniewicz) bijąc Bibiellę, drugi Aino II (ż. Chatisow) bijąc Young Cymbała, a siódmy Tamerlan (ż. Pasternak) bijąc Wulkana. Gonitwę trzecią wygrał Arno (j. Raniewicz II) od Banko II, Hassana, Mitry i Chimery. Największa nagroda dnia, steeple chase 3.000 zł. — 3200 mtr. była bardzo pięknie rozegranym wyścigiem. Pięciu konkurentów stanęło w szranki, z których Signorina Romanelli i Caraibe stanowiły własność jednej stajni, ppłk. Rómmła. Od startu prowadzi Caraibe (j. Balcer) przed Signoriną Romanelli (ppłk. Rómmel), Bianką (p. Juściński), Urwipołciem (j. Lipiński) i Monitorem (p. Zakrzeński); porządek ten zachowują konkurenci aż do połowy dystansu, gdzie na czoło wysuwa się Signorina Romanelli, za którą tuż galopuje Bianka i Monitor, dalej nieco Urwipołć i Caraibe. Na 1000 mtr. przed celownikiem wychodzi na front Monitor przed Urwipołciem, Bianką i Signoriną Romanelli, której ppłk. Rómmel daje nieco odetchnąć. Przy ostatniej przeszkodzie przyjmuje klacz ppłk. Rómmła udział w walce,

mija błyskawicznie współzawodników i doprowadza w batkach gonitwę do celownika bijąc o 1½ dł. Monitora, trzeci Urwipoleć, czwarty Caraibe, piąta Bianka.

Po mistrzowsku obmyślana i precyzyjnie przeprowadzona jazda ppłk. Rómmła wywołała wśród widzów żywiołowy entuzjazm i burzę oklasków.

Gonitwa piąta 2.500 zł. — 1600 mtr. zakończyła się

na płoty — skakać jednakowoż nie miał zupełnej ochoty i w dobitny całkiem sposób zaznaczył to wobec swego jeźdźcy J. Lipińskiego, który byłby na wielkie niebezpieczeństwo narażony, gdyby nie był w samą porę spadł. W ten atoli sposób wyszedł jakoś możliwie z nieprzyjemnej sytuacji dosiadanego w wyścigu płotowym konia nienaskanego. Spodziewać się należy, iż w przyszłości konie



Z WOJ. WYSTAWY ROLN.-HODOWL. W LUBLINIE.

Wałach „Amerykanin” kaszt. ur. w 1925 r. pół krwi ang. chowu p. Józefata Budnego z Rejowca.

Otrzymał I-szą nagrodę dla koni 3-letnich.

łatwem zwycięstwem Dziuryta K. Dzierzbickiego (ż. Kucharski), drugim był Goliath a dalekim trzecim i ostatnim Grymas.

Gonitwę z płotami (800 zł. — 2200 mtr.) wygrała łatwo efektownym finiszem Kirkes por. Strużyńskiego od Bagneta, Argusa, Czeczugi i Komtura, który debiutował

biorące udział w biegach płotowych i przeszkodowych zapoznają się w domowych swych próbach bliżej z ich nowym „powołaniem” a nerwy i kieszenie publiczności, tudzież całość i życie jeźdźców i współzawodników nie będą narażane na szwank, względnie zbytnie emocje i straty.

Janusz Włodzimirski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Cecylja Mycielska** Kobylanka p. Zagórzany, Małopolska, sprzeda og. c. gn. Pecavi ur. 3 kwietnia 1927 r., po Carabas — Pallas Athene za 1.500 zł. i og. kaszt. Hiluś ur. 28 marca 1927 r., po Hipuś pół krwi (po Krasnoludek—Fanny) i Ludwika pół krwi (po Bem—Balvany—Buccaneer) za 1000 zł.

— **Tadeusz Suchorowski** por. 20 pułku Ułanów w Rzeszowie sprzedał p. Michałowi Holländrowi 6-cio letnią kl. sk. gn. Cięciwa II po Proporzec — Rydzyna. Wymieniona klacz będzie pokryta ogierem Schalk'iem.

KOMUNIKAT

— Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego.

Warszawa, Wiejska 13.

Wczesne meldunki zamknięte dnia 31 grudnia 1927 r.

Nagroda im. Romana E. ks. Sanguski 1930 r. (I termin).

Łopuski Czesław:

1) og. c.-siwy Szeik (Muezin i Sierotka).

Państwowa Stadnina w Janowie-Podlaskim:

- 2) kl. gn. Habanera (Ganges I. i Hermitka),
- 3) kl. siwa Halina (Abu-Mlech i Kalina),
- 4) og. siwy Hamilkar (Abu-Mlech i Koalicja),
- 5) og. gn. Hardy (Ganges I. i Gazela II.),
- 6) og. siwy Haszys (Ganges I. i Siglavi-Bagdady),
- 7) og. kaszt. Hejnał II. (Ganges I. i Fontanna),
- 8) og. siwy Horyń (Abu-Mlech i Elstera),
- 9) kl. siwa Huryska (Abu-Mlech i Zulejma).

Potoccy hr. Roman i Józef:

- 10) kl. siwa Girlanda (Kafifan i Flora),
- 11) kl. siwa Mattaria (Kafifan i Koncha),
- 12) kl. siwa Urga (Kafifan i Lutecja),
- 13) og. siwy Abdel-Krim (Kafifan i Eskadrilla),
- 14) og. siwy Marokko (Kafifan i Potyczka).

Raciborska Teresa:

- 15) og. c.-siwy Schach-Senan (Dzsingiskhan II. i Mersucha).

Sangusko ks. Roman:

- 16) og. c.-siwy Kom-Ech-Chufaka (Muezin i Gospoia),
- 17) kl. c.-siwa Kadysza (Muezin i Jerychonka),
- 18) og. c.-siwy Kasz-Ibrin (Muezin i Sultanka),
- 19) kl. kaszt. Kassya (Mahomet i Sahara),
- 20) kl. gn. Kalifa (Mahomet i Muszka),
- 21) og. siwy Karnak (Muezin i Dyska).

Wolk-Łaniewski Antoni:

- 22) og. gn. Książę (Aghil-Branka i Łyska),
- 23) kl. c.-siwa Thuja (Pielgrzym-Thuja i Arabja).

Żmigrodzki Franciszek:

- 24) og. siwy Tmutarakan (Burgas i Aurelka).

Razem zameldowano w I. terminie 24 źrebięta, za które wpłacano przypadków 600 zł.

Nagroda Przyczółku 1931 r. (I. termin).

Lopuski Czesław:

- 1) Sierotka kr. og. Narzan,
- 2) Bella.

Państwowa Stadnina w Janowie-Podlaskim:

- 3) Cecylja kr. og. Muezin,
- 4) Danusia kr. og. Muezin,
- 5) Białogródka kr. og. Muezin,
- 6) Drweca kr. og. Muezin,
- 7) Fontanna kr. og. Kohejlan,
- 8) Dracena kr. og. Kohejlan,
- 9) Gazella II. kr. og. Kohejlan,
- 10) Elegantka kr. og. Kohejlan,
- 11) Hełda kr. og. Kohejlan,
- 12) Kalina kr. og. Kohejlan,
- 13) Dziewanna kr. og. Muezin,
- 14) Koalicja kr. og. Muezin,
- 15) Dydonia kr. og. Kohejlan,
- 16) Dora kr. og. Muezin,
- 17) Bajka VI. kr. og. Kohejlan,
- 18) Zulejma kr. og. Kohejlan,
- 19) Dziwa kr. og. Kohejlan.

Potoccy hr. Roman i Józef:

- 20) Flora kr. og. Kafifan,
- 21) Lutecja kr. og. Kafifan,
- 22) Koncha kr. og. Kafifan,
- 23) Potyczka kr. og. Kafifan,
- 24) Szarża II. kr. og. Kafifan.

Raciborska Teresa:

- 25) Dońka kr. og. Wallis II.,
- 26) Mersucha kr. og. Wallis II.

Sangusko ks. Roman:

- 27) Jerychonka kr. og. Narzan,
- 28) Sultanka kr. og. Narzan,
- 29) Sahara kr. og. Narzan,
- 30) Dyska kr. og. Narzan,
- 31) Era kr. og. Kafifan,
- 32) Florencja kr. og. Kafifan,
- 33) Arabja kr. og. Pielgrzym-Thuja,

- 34) Chmura kr. og. Pielgrzym-Thuja,

Wolk-Łaniewski Antoni:

- 35) Łysa kr. og. Pielgrzym-Thuja,
- 36) Dżami II kr. og. Pielgrzym-Thuja,
- 37) Łyska kr. og. Zeus,
- 38) Dyska kr. og. Narzan.

Żmigrodzki Franciszek:

- 39) Hanka kr. og. Damaszek,
- 40) Łowiczanka kr. og. Damaszek,
- 41) Łowcza kr. og. Damaszek,
- 42) Frelka kr. og. Damaszek,
- 43) Partenis kr. og. Damaszek,
- 44) Pepinka kr. og. Damaszek,
- 45) Raisa kr. og. Damaszek,

Razem w I terminie za 45 matek wpłacono przypadków 450 zł.

WYKAZ ŚWIADECTW

wniesienia do Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich wydanych
do dn. 31 grudnia 1927 r.

KONIE ARABSKIE CZYSTEJ KRWI:

Czarodziej	11	3.III 1927 r.	Stanisław Mattauszek.
		og. siwy ur. 1918 r. po Durbar, od Gazelli II.	
Hassan II.	17	20.X 1927 r.	Franciszek Żmigrodzki.
		og. siwy ur. 1924 r. po Amurath III, od Krysi.	
Totos	15	14.V 1927 r.	Stanisław Grabiński.
		og. gn. - deresz. ur. 1919 r. po Mazepa I, od Gazelli II.	
Mohort	9	1.II 1927 r.	Marjan Zakrocki.
		og. siwy ur. 1912 r. po Bachmat, od Algebry.	
Tryumf	1	28.I 1927 r.	Michał hr. Starzeński.
		og. siwy ur. 1898 r. po Rueli or. ar., od Cygarety.	
Zegar	16	8.VI 1927 r.	Władysław Rulikowski.
		og. kaszt. ur. 1915 r. po Uleaborg, od Złotej.	
Zeus	20	2.XI 1927 r.	Antoni Wolk - Łaniewski.
		og. kaszt. ur. 1914 r. po Uleaborg, od Zadymki.	

KONIE ARABSKIE PÓŁ KRWI:

Aretino	14	1.IV 1927 r.	Bronisław Pruski.
		og. siwy ur. 1922 r. po Grunwald, od Gwiazdki.	
Cud-Pasza	10	23.II 1927 r.	Stanisław Dembiński.
		og. siwy ur. 1925 r. po Arabi - Pasza, od Cudnej.	
Donia	18	29.X 1927 r.	Bronisław Pruski.
		kl. kaszt. ur. 1925 r. po Madja, od Fali.	
Druchna	19	29.X 1927 r.	Bronisław Pruski.
		kl. kaszt. ur. 1925 r. po Madja, od Sonaty.	
Rami	12	7.III 1927 r.	Bolesław Lissowski.
		kl. c. kaszt. ur. 1917 r. po Rami or. ar., od O'Bajan.	
Walda	2	1.II 1927 r.	Mieczysław hr. Kwilecki.
		kl. c. siwa ur. 1922 r. po Marzouk I, od aZgadki.	
Waleczna	3	1.II 1927 r.	Mieczysław hr. Kwilecki.
		kl. gn. ur. 1922 r. po Marzouk I, od Zazdrośnej.	
Wanda	4	1.II 1927 r.	Mieczysław hr. Kwilecki.
		kl. gn. ur. 1922 r. po Marzouk I, od Zadumanej.	
Weneda	5	1.II 1927 r.	Mieczysław hr. Kwilecki.
		kl. gn. ur. 1922 r. po Marzouk I, od Złotnicy.	
Wiktoria	6	1.II 1927 r.	Mieczysław hr. Kwilecki.
		kl. gn. ur. 1922 r. po Marzouk I, od Zairy.	
Wiola	7	1.II 1927 r.	Mieczysław hr. Kwilecki.
		kl. gn. ur. 1922 r. po Marzouk I, od Zacznej.	
Wiza	8	1.II 1927 r.	Mieczysław hr. Kwilecki.
		kl. gn. ur. 1922 r. po Marzouk I, od Zuzanny.	
Zorza	13	7.III 1927 r.	J. Goszczyński.
		kl. c. siwa ur. 1923 r. po Almanzor I, od Zuzi I.	

WYKAZ ŻREBIĄT

urodzonych w stadzie „Natalin” woj. Lubelskie, poczta Włodawa
Konstantego hr. Zamoyskiego.

L. p	Nazwa konia	Data urodz	Ojciec	Matka	U w a g i
1	Insolente	15/III	Blue Danube	Reduta	kl. gn.
2	Isbarta		"	Uciecha	" "
3	Ixora	3/IV	"	Waćpanna	" "
4	Icy Wind	24/III	Ballyheron	Ruń	" "

REZULTATY WYŚCIGÓW WE LWOWIE.

Dzień dziesiąty, Niedziela, 24 czerwca, (ostatni sezonu wiosennego)

I. 1000 zł.: Pola Negri L. Krzczunowicza, j. Macugowski 1, Septima 2, Mamuszka 3; bez miejsca Czekoladka.

II. 5000 zł. im. R. E. ks. Sanguski: Flisak st. „Janów”, chl. Juszcuk 1, Fetysz 2, Halim 3; bez miejsca Hydra.

III. 1000 zł.: Pex Bal rtm. Pilawitza, chl. Siedlecki 1, Kochany Xiążę 2, Moorwind 3; bez miejsca: Parys, Farsa, Happy Jack i Tanina.

IV. 2000 zł. Nagroda Taurowa: Poryck R. i J. hr. Potockich, chl. Pietruczuk 1, Dywersya 2, Ibrahim 3; bez miejsca Janczar.

V. 500 zł.: Barcarola R. Kruszewskiego, chl. Szyszko 1, Franja 2, The Dureń 3; bez miejsca Gemma.

VI. 1500 zł. Wielki Lwowski Steeple Chase im. Stanisława hr. Siemieńskiego - Lewickiego: Cetynja mjr. Czaykowskiego, por. Strużyński 1, Dola 2, Gula 3; bez miejsca Groza.

VII. 700 zł. Gonitwa z płotami: Agamemnon L. Krzczunowicza, p. Krzczunowicz 1, Czajka 2, Wieszcza Fal 3; bez miejsca: Alarm i Nem Sabat.

REZULTATY WYŚCIGÓW W GRAJEWIE.

Dzień drugi, Wtorek, 26 czerwca.

I. 800 zł. Gonitwa płaska: Bandurka rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Juściński 1, Herold 2, Korea 3; bez miejsca Izidor Katz.

II. 800 zł. Gonitwa płaska: Alma Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Bessi 2.

III. 800 zł. Gonitwa z płotami: Fuga Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Erica 2, Moment 3.

IV. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami: Bajeczna rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Juściński 1, Herbert 2, Utracjusz 3.

V. 700 zł. Gonitwa z płotami: Luniniec M. S. Wojsk, por. Błaszczak 1, Litwin 2.

Dzień trzeci, Czwartek, 28 czerwca.

I. 900 zł. Gonitwa płaska: Kaprys Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Izidor Katz 2, Korea 3; bez miejsca Urodna.

II. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami: Bajeczna rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Bohdanowicz 1, Herbert 2, Moment 3.

III. 800 zł. Gonitwa z płotami: Fuga Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Urok II 2.

Dzień czwarty, Piątek, 29 czerwca.

I. 700 zł. Gonitwa płaska: Mignon Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, ppor. Słowiński 1 (walkover).

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Herold Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Bessi 2.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Noldek M. S. Wojsk, por. Bohdanowicz 1, Milimetr 2, Eunice 3; bez miejsca Ewa.

IV. 800 zł. Gonitwa z płotami: Erica rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Juściński 1, Utracjusz 2, Eros 3.

V. 300 zł. Gonitwa włościańska: Józef Janiszewski 1, Henryk Karwowski 2, Paweł Domaradzki 3.

Dzień piąty, Niedziela, 1 lipca.

I. 1000 zł. Gonitwa płaska: Bandurka rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Juściński 1, Fuga 2, Alma 3.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami: Erica rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Juściński 1, Mignon 2, Moment 3 (upadł).

III. 1500 zł. Gonitwa płaska: Marmarosz-Szigét por. Tomaszewskiego, por. Tomaszewski 1, Bessi 2, Torwald 3.

IV. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami: Bajeczna rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Juściński 1, Luniniec 2.

V. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Delicieux Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Błaszczak 1, Korea 2, Urok II 3.

VI. 1000 zł. (Military). Gonitwa z przeszkodami: Urodna por. Filipczuka, por. Filipczuk 1, Ma Coquine 2, Xalapa 3 (upadł).

VII. 300 zł. Gonitwa włościańska: Paweł Domaradzki 1, Władysław Wicczerek 2, Władysław Rutkowski 3.

Dzień szósty, Wtorek, 3 lipca (ostatni).

I. 900 zł. Gonitwa płaska: Fuga Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Urodna 2, Izidor-Katz 3.

II. 700 zł. Gonitwa z płotami: Utracjusz Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Eros 2, Mignon 3 (wyłamała).

III. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami: Herbert por. Ignaczaka, por. Ignaczak 1, Moment 2, Bajka 3.

IV. 700 zł. (Military). Gonitwa z przeszkodami: Ma Coquine por. Jankowskiego, por. Bohdanowicz 1, Xalapa 2.

REZULTATY WYŚCIGÓW W LUBLINIE.

Dzień pierwszy, Piątek, 29 czerwca.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Freja II K. Rojowskiego, j. Kempa 1, Gama 2, Przedświt 3; bez miejsca Mewa III.

II. 700 zł. Gonitwa z płotami: Monitor J. Lewandowskiego i Wł. Zakrzeńskiego, p. Zakrzeński 1, Kochany Xiążę 2, Bandura 3.

III. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Czajka por. T. Bierzyńskiego, por. Bierzyński 1, Caraibe 2, Aida 3.

IV. 500 zł. Gonitwa z płotami: Lady Szerena por. Tomaszewskiego, chl. Radomski 1, Alfa 2, Mrokota 3; bez miejsca: Raadas i Dunajec.

V. 500 zł. Gonitwa płaska: Denise K. Rojowskiego, p. Rojowski 1, Arkan 2, Jazon 3; bez miejsca Czarowna.

VI. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Signorina Romanelli ppłk. K. Rómmela, ppłk. Rómmel 1, Umykaj Polmoodie 2.

VII. 400 zł. Gonitwa włościańska: Stanisław Skórski 1, Michał Skubicha 2, Józef Basik 3; bez miejsca: Stępniewski, Józef Łukasik, Antoni Bogusz i Stanisław Surma.

Dzień drugi, Niedziela 1 lipca.

I. 1000 zł. Gonitwa płaska: Arkan rtm. K. Święcickiego, chl. Kusznieruk 1, Blady Niko 2, Evviva 3; bez miejsca Freja II.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Denise K. Rojowskiego, chl. Radomski 1, Esmeralda 2, Puszcza 3; bez miejsca: Iwan II, The Flapper i Mazur.

III. 3000 zł. Steeple Chase Ziemi Lubelskiej: Wojak por. Donnera, por. Donner 1, Signorina Romanelli 2, Groza 3; bez miejsca Biana.

IV. 500 zł. Gonitwa z płotami: Mrokota rtm. K. Święcickiego, chl. Krawczyk 1, Pieszczotka 2, Przedświt 3 (nie skończył).

V. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Lady Szerena por. Tomaszewskiego, por. Bierzyński 1, Kochany Xiążę 2, Dunajec 3.

VI. 400 zł. Gonitwa włościańska: Michał Maj 1, Michał Skubicha 2, Stanisław Surma 3; bez miejsca: Jan Kwiecień, Jan Kwiecień, Aleks. Stępniewski, Tomasz Król i Józef Błasik.

REZULTATY WYŚCIGÓW W ŁODZI.

Dzień pierwszy, Sobota, 14 lipca.

- I. 900 zł.: Fakir M. Butkiewicza, j. Jagodziński II 1, Amor 2, Ave 3; bez miejsca Ramkor.
- II. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami: Too Good T. Falewicz, j. Ustinow 1, Monte Catini 2, Erica 3 (upadł).
- III. 700 zł.: Plajta J. Budnego, chl. Klamar III 1, Estramadura 2, Fez 3; bez miejsca Bzura, Azamat i Eskorta.
- IV. 900 zł. Gonitwa z płotami: Polish Cob W. Szaskiewicz, j. Balcer 1, Dumny 2, Jaazband 3.
- V. 800 zł.: Ułan II W. Szaskiewicz, z. Dorosz 1, Dzisna 2, Irena 3; bez miejsca Gorgias.
- VI. 1200 zł.: Tout en Haut K. Rómmła, z. Szyszkowski 1, Bebus 2, Pex Ball 3.
- VII. 1000 zł.: Resonnance B. W. S. Grzybowski, chl. Dylik 1, Bramin 2, Moorwind 3.

Dzień drugi, Niedziela, 15 lipca.

- I. 900 zł.: Cecora II S. Endera, j. Raniewicz II 1, Bibiella 2.
- II. 800 zł.: Aino II A. Budnego, z. Chatisow 1, Young Cymbał 2.
- III. 700 zł.: Arno W. Verkay'a, j. Raniewicz II 1, Banco II 2, Hassan 3; bez miejsca: Mitra i Chimera.
- IV. 3000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Signorina Romanelli K. Rómmła, pplk. Rómmel 1, Monitor 2, Urwipoleć 3; bez miejsca: Caraibe i Bianka.
- V. 2500 zł.: Dzirrit K. Dzierzbickiego, z. Kucharski 1, Goliath 2, Grymas 3.
- VI. 800 zł. Gonitwa z płotami: Kirkes J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Bagnet 2, Argus 3; bez miejsca: Czczuga i Komtur.
- VII. 1000 zł.: Tamerlan st. „Jacentów”, z. Pasternak 1, Wulkan 2.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Cramick**, francuski 4 l. og. mons. M. Boussac startował w Alexandra Park pod żokejem P. Beasley w London Cup, handicapie na dyst. 2000 mtr. Zrebiec ten notowany 100 : 8 biegał pod 50¼ kg. dobrze i zajął trzecie miejsce za mr. E. Harmsworth'a Hunt the Sleppe (F. Fox) i mr. Sol Joel'a Maudlin (H. Wragg), które tylko z różnicą ¼ ba minęły celownik; o jedną długość za nimi był trzecim Cramick przed sześciu innymi konkurentami.

— Newmarket, 5 lipca.

July Stakes 1770 £ — 1150 mtr. dla 2 l.

1. Mr. Juks (Tetratema—False Piety) mjr. M. Calmont, z. Beasley.
 2. Reflector, 3 Midlothien, bez miejsca 2 konie.
- Wygrane o ½ dł. Czas 1 : 08.

Bottishan Stakes 1000 souv. — 1600 mtr.

1. Apelle 5 l. (Sardanapale—Angelena) 66, mr. K. Creery.
2. Damby 3 l.
3. Very Prethy.

Princess of Wales Stakes 2000 souv. — 2400 mtr.

1. Tourist 3 l. og. (Son in Law—Touraine) sir A. Bailey, z. Dines.
 2. Caporal 4 l. og., 3 Lodore, bez miejsca 7 koni.
- Wygrane o 1½ dł. Czas 2 : 30⅞.

BELGJA.

— **Gay Lord** 2 l. og. (Evergay—Lady Aggie) zwycięzca tegorocznego Grand Criterium d'Ostende przebył dystans tego 1000 me-

trowego wyścigu w nieprawdopodobnym wprost czasie 0 : 57,2. Og. Messidor, który uprzednio wygrał już w Ostendzie 800 metrowy wyścig w bardzo dobrym czasie 0 : 53 był też jedynym koniem, który zdołał się zbliżyć do Gay Lorda na pół długości, nie był dla niego jednak w żadnej fazie wyścigu groźnym, bo Gay Lord już po 100 mtr. za startem był zupełnym panem sytuacji. Reszta tej stawki składająca się z dziesięciu dwulatków kończyła daleko za zwycięzcą wyścig, a piękny ten sukces w największym biegu dwulatków w Belgii odniósł mons. J. Wittouck żrebem hodowli czysto belgijskiej, a nie hodowli francuskiej, jak często zwłaszcza w tym wyścigu się zdarzało.

FRANCJA.

— **Mons. M. Lazard**, znany hodowca i właściciel stajni wyścigowej zmarł w Paryżu 9 b. m. Z jego stada pochodził słynny ogier stadny Badajoz. Konie zmarłego sportsmana wygrywały różne biegi na torach paryskich, a najwięcej znane z nich były Chauve Souris, wspomniany już Badajoz, Hallebardier, Eddie, Kepie, Orange Juice, Canapée (wygrał Prix Eugene Adam), Gerbert, Badabent, Battage i Raisonneur.

— **Kampanja wyścigowa** w miejscowościach kąpielowych francuskich rozpoczęła się dnia 14 b. m. meetingiem w Le Touquet. Do końca jednak miesiąca lipca odbywają się jeszcze wyścigi w Paryżu.

— Saint Cloud, 12 lipca.

Prix Reine Lumiere, 30.000 fr. — 1600 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. Mousse de Pres Mad. Edm. Blanc, 57 kg., z. E. Chancelier.
2. Moonshine E. Mart. de Hoz, 57 kg., z. H. Semblat.
3. Seule, 4 Bocchetta, 5 Gratis.

Wygrane o 2 dł. — ¾ — krótki łeb. Czas 1 : 45.

Tot.: 49, 22, 17:10.

W wyścigu tym przyjęło udział kilka klaczy pierwszej klasy. Zwycięzczyni Mousse de Pres jest córką Ksar'a albo Clarissimus'a i Mousse de Cid.

Trener H. Cunningham (La Fouilleuse).

14 lipca.

Prix des Marechaux, 100.000 fr. — 2800 mtr.

1. Bois Josselyn 5 l. og. Jacques Wittouck, 61 kg., z. M. Allemand.
 2. Chateau de Fer 3 l. og. Max de Rivaud, 48 kg., z. A. Rabbe.
 3. Brumeux 3 l. og. Duc Decazes, 48 kg., z. G. Vatard.
- Bez miejsca: 4 Rais de Coeur, 5 Orange Pip, 6 Mars en Carême, Sachet, Dark Story, Tape a l'Oeil, Syram.
- Wygrane o 1 dł. — ¾ — 1. Czas: 3 : 04.
- Tot.: 138, 31, 14, 18:10.
- Zwycięzca jest synem Ayala i Puntarenas.
- Trener E. Charlier.

NIEMCY.

— **Berlin — Hoppengarten**, 11 lipca. Tydzień międzynarodowy. Internationales Flieger—Renen. Nagr. hon. i 35.000 RM. 1400 mtr.

1. Oberwinter 4 l. og. gn. (Landgraf — Oblate) Stada Weil 59½ kg., z. W. Tarras.
2. Contessa Maddalena 3 l. kl. R. Haniel 56½ kg., z. E. Grabsch.

3. Lykaste 3 l. kl. hr. A. Arnim 50½ kg., z. A. Sajdik.

Bez miejsca: 4 Faro, 5 Fockenbach, 6 Gömör, 7 Pachalik.

Trener F. Waugh.

Wygrane o ½ dł. — 4 — 4 — szyja. Czas: 1 : 25,9.

Tot.: 50, 16, 12, 45.

Sensacyjna porażka niepokonanej dotychczas Contessa Maddalena. Konie zagraniczne, a m. francuski 3 l. og. Pachalik tudzież węgierski 5 l. og. Gömör nie odegrały w tym wyścigu żadnej roli. Czas zwycięzcy 1:25,9 na 1400 mtr. jest rekordowym na torze Hoppengarten. Następny start Contessy Maddaleny, której porażkę

stajnia tłumaczy niedyspozycją po przebytej niedawno chorobie, nastąpi dnia 19 sierpnia w „Wielkiej Nagrodzie Frankfurtu” (33.000 RM. — 2100 mtr.), gdzie znakomita żrebica p. R. Haniela po raz pierwszy przyjmie udział w biegu na dłuższym dystansie.

— **Berlin — Grunewald**, 13 lipca, Tydzień Międzynarodowy.

Internationale les Jagdrennen, Nagr. hon. i 30.000 RM. — 5000 mtr.

1. Phyllis kl. pfn. v. Bachmayr i R. Zimmermann, 62 kg., po Star-Phryne II, j. ppor. v. Götz.

2. Opanke kl. pfn. Dr. F. Merck, 63½ kg., j. v. Mossner.

3. Golden Street, wał. pfn. Capt. R. E. Sasson, 67 kg., ż. J. Hogan.

Bez miejsca: 4 Maestoso, 5 Battle Cruiser, Formosus, Dola.

Wygrane o 8 dl. Czas: 6:19,1.

Tot.: 73, 17, 34, 20.

15 lipca.

Internationale Meile Handicap I kl. Nagr. hon. i 35.000 RM. 1600 mtr.

1. Fockenbach 4 l. og. Stada Weil, 64 kg., po Arranmore—Florise, ż. G. Janek.

2. Torero 4 l. og. O. Blumenfeld i R. Samson, 61 kg., ż. E. Haynes.

3. Domfalke 4 l. wał. Frhr. S. A. v. Oppenheim, 52 kg., ż. L. Varga.

Bez miejsca: 4 Palü, 5 Postenkette, 6 Löwenhenz II, 7 Princesse Mace, 8 Vardar, 9 Faro, Pedant, Rheinwein, Skalde, Saint Sernin.

Wygrane o 4 dl. — ½ — 3 — szyja. Czas: 1:42,2.

Trener: F. Waugh.

Tot.: 92, 69, 20, 42:10.

St. Simon — Rennen, Nagr. hon. i 50.500 RM. — 2200 mtr.

1. Oleander 4 l. og. Frhr. S. A. v. Oppenheim, 60½ kg., po Prunus—Orchidee II, ż. L. Varga.

2. Aditja 3 l. kl. Gł. Stadniny Altfeld, 51½ kg., ż. E. Huguenin.

3. Castel Sardo 3 l. og. Cte de la Cimera, 56½ kg., ż. F. Keogh.

Bez miejsca: 4 Ferro, 5 Mah Jong, 6 Leopardus, 7 Masked Ruler, 8 Vers le Soir.

Wygrane w cantrze o 3 dl. — 1 — 1½ — 2½. Czas: 2:22,8.

Tot.: 11, 12, 14, 39:10.

Trener: G. Arnall.

Wielki Międzynarodowy Tydzień w Berlinie zakończył się w niedzielę 15 lipca imponującym zwycięstwem znakomitego syna Prunusa Oleandra w St. Simon—Rennen. Czteroletni ogier barona S. Alfr. v. Oppenheima, chluba hodowli niemieckiej, jest jednym z najlepszych koni, jakie się kiedykolwiek w Niemczech urodziły, a bezsprzecznie koniem najpopularniejszym ze wszystkich, które kiedykolwiek na torach niemieckich biegały. Najlepszym tego dowodem, iż w St. Simon—Rennen ostatnie 150 mtr. cantrował wśród huraganowych wprost oklasków w najwyższym stopniu rozentuzjonowanych tłumów, a powrót jego do wagi wywołał niesłychany na torach niemieckich entuzjazm upojonych imponującym zwycięstwem widzów. Oleander weźmie udział w międzynarodowych wyścigach w Baden-Baden, a następnie uda się do Paryża, gdzie przyjmie udział w największym i najtrudniejszym wyścigu swego życia w Prix de l'Arc de Triomphe (500.000 fr. — 2400 mtr.), gdzie się spotka z Mon Talismanem i całą elitą francuską. — W zakończonym już Wielkim Międzynarodowym Tygodniu w Berlinie odniosła hodowla niemiecka bezprzykładowy wprost tryumf; wszystkie międzynarodowe wyścigi wygrały konie niemieckie, bijąc konie zagraniczne jak francuskie, angielskie, węgierskie, austriackie, czeskie i — last not least — polską Dole na całej linii. Świadczy to bardzo dodatnio o wysokim stanie hodowli Niemiec.

WĘGRY.

— **Patrie** (Gaga—Patience), matka Paźmana została zgładzona. Klacz ta urodzona w 1907 r. w stadzie ks. Tasilla Festeticsa, cierpiała ostatnio bardzo wskutek podeszłej starości i dlatego została zabita. Prócz Pázmána dała ona jeszcze Patricienne, matkę Pasztorfiu, Przemysła, który w Niemczech jest reproduktorem, Passion, matkę Poety, Pacific, Pasztordal i Parodie.

— **Licytacja roczniaków pełnej krwi angielskiej** dnia 14-go sierpnia 1928 r. w Alag obok Budapesztu.

Sprzedane zostaną:

Barona Willy Kohner:

1. og. kaszt. po Sanskrit—Bonbon,
2. og. kaszt. po Lavendel II—Duczci,
3. og. kaszt. po Kokoro—Suskus,
4. kl. gn. po Öreg lak—Helyre,
5. kl. sk. gn. po Rascal—Mirtyl.

Węgierskiej Stadniny Państwowej Kisbér:

6. og. kaszt. po Ossian—Nevetö,
7. og. gn. po Kokoro—Bog daj,
8. og. kaszt. po Sanskrit—Homing Pigeon.

Stadniny Dióspuszta:

9. og. sk. gn. po Rascal—Gyögyharmat,
10. og. gn. po Rascal—Ecaterini,
11. og. kary po Sanskrit—Myosotis,
12. og. kaszt. po Sanskrit—Marika,
13. og. kaszt. po Bony—Alpenfee,
14. og. kaszt. po Sanskrit—Forr,
15. og. kaszt. po Bony—Orbyna,
16. og. kaszt. po Öreg lak—Useful,
17. og. sk. gn. po Tamar—Remeny,
18. kl. kaszt. po Sanskrit—Nefelets,
19. kl. gn. po Rascal—Thyme,
20. kl. gn. po Öreg lak—Rosenblüte,
21. kl. kaszt. po Sanskrit—Fulmine,
22. kl. kaszt. po Sanskrit—Ssajhos,
23. kl. gn. po Sanskrit—Hecuba,
24. kl. gn. po Rascal—Connie,
25. kl. sk. gn. po Ossian—Banka,
26. kl. kaszt. po Tamar—Harmat,
27. kl. gn. po Öreg lak—Treut-reel,
28. kl. gn. po Bony—Sophienblick.

Pana Aladár von Szluha:

29. og. gn. po Lavendel II.—Perkál,
30. kl. gn. po Lavendel II.—Magda.

Księcia Béla Odessalchi:

31. og. gn. po Lavendel II.—Szende II.
32. kl. gn. po Gránátos—Szenna,
33. og. gn. po Pázmán—Ruma,
34. og. gn. po Pázmán—Szivárvány,
35. og. gn. po Nubier—Mayflower,
36. kl. kaszt. po Tamar—Szapora,
37. kl. gn. po Tamar—Bajna,
38. kl. gn. Pázmán—Alma,
39. kl. gn. po Nubier—Arany.

Pana Juljusza Issekutz:

40. kl. gn. po Soldau—Pintyöke.

Pana Jerzego von Fáy:

41. kl. kaszt. po Pázmán—Orkán,
42. kl. gn. po Sanskrit—Fabel,

- 43. kl. sk. gn. po Soldau—Babér,
- 44. kl. gn. po Pázmán—Fillette,
- 45. og. gn. po Soldau—Filomela,
- 46. og. gn. po Soldau—Mási,
- 47. og. gn. po Pázmán—Bálanya.

Stadniny Pettend:

Właściciel pan Mikołaj von Luczenbacher.

- 48. kl. gn. po Light Hand—Voisine,
- 49. kl. gn. po Light Hand—Volosca,
- 50. kl. gn. po Light Hand—Vogul,
- 51. kl. gn. po Light Hand—Dajka,
- 52. og. gn. po Light Hand—Koczós,
- 53. og. gn. po Light Hand—Volante,
- 54. og. kaszt. po Blink—Tilsit,
- 55. og. gn. po Kwang-Su—Quick Meg.

Stada Ászár:

Właściciel książę Alojzy Schwarzenberg i pan Aleksander v. Jaross.

- 56. kl. gn. po Ossian—Szivárvány II,
- 57. kl. kaszt. po Sanskrit—Mausi,
- 58. kl. gn. po Rascal—Quatsch,
- 59. kl. sk. gn. po Nubier—Hop,
- 60. kl. gn. po Nubier—Bimbo,
- 61. kl. sk. gn. po Nubier—Emden,
- 62. kl. kaszt. po Torloisk—Sempronia,
- 63. kl. kaszt. po Torloisk—Morille,
- 64. kl. gn. po Pázmán—Bitte dich,
- 65. kl. sk. gn. po Light Hand—Brambilla,
- 66. kl. sk. gn. po Pázmán—Recontra,
- 67. og. sk. gn. po Light Hand—Szipirtyo,
- 68. og. kaszt. po Torloisk—Abricotine,
- 69. og. sk. gn. po Torloisk—Landluft,
- 70. og. gn. po Torloisk—Tündér,
- 71. og. gn. po Nubier—Indiscrétion,
- 72. og. kaszt. po Pázmán—Ximénia,
- 73. og. kaszt. po Torloisk—Arita,
- 74. og. gn. po Nubier—Negation,
- 75. og. kaszt. po Torloisk—Fészkesfene,
- 76. og. kaszt. po Torloisk—Fitos.

Hrabiego Władysława Cziráky:

- 77. og. kaszt. po Pázmán—Borona,
- 78. og. gn. po Light Hand—Timid,

- 79. kl. gn. po Pázmán—Fata,
- 80. kl. gn. po Lavendel II—Renyhe,
- 81. kl. sk. gn. po Saint Luc—Lavine.

Barona Aleksandra Harkányi i pana Juljusza v. Lossonczy:

- 82. og. gn. po Nubier—Ara.

Hrabiego Andrzeja Jankovich-Bésán:

- 83. og. gn. po Öreg lak—Adoma II,
- 84. og. gn. po Rascal—Tamina,
- 85. kl. kaszt. po Pázmán—Dárido,
- 86. kl. gn. po Pázmán—Halavány,
- 87. kl. gn. po Tamar—Kalypso,
- 88. kl. gn. po Tamar—Ossijek,
- 89. kl. gn. po Rascal—Gyöngyvirág III,
- 90. kl. kaszt. po Torloisk—Kéneső.

Stadniny Kengyel:

Właścicielka baronowa Anna Harkányi.

- 91. kl. gn. po Soldau—Fecskelánya,
- 92. og. gn. po Soldau—Orphelia,
- 93. og. kaszt. po Tamar—Fehér hollo,
- 94. og. gn. po Soldau—Fabelhaft,
- 95. og. gn. po Soldau—Marilla.

Pana Władysława von Szilassy:

- 96. og. kaszt. po Internationale—Lancier.

Hrabiego Jerzego Szapáry:

- 97. og. gn. po Furfang—Ugyebár,
- 98. kl. siwa po Furfang—Elea,
- 99. kl. kaszt. po Furfang—Zunzu-mea,

Pana Karola Gerster:

- 100. og. kaszt. po Torloisk—Blamage.

Prócz tego 10 roczniaków węgierskiej stadniny Państwowej Kisber, które za granicę nie mogą zostać sprzedane.

Katalog szczegółowy wysyła na żądanie Sekretarjat Węgierskiego Jockey Clubu (Budapeszt, IV. Semmelweisutca 17 (II)).

Dobrana czwórka

Klacz szronki (dereszowate) cztery siostry 4-ro i 6-cio letnie szlachetnie hodowane, doskonale wyjechane, na sprzedaż.

Na życzenie prześlę fotografię, względnie za uprzednim zgłoszeniem można je oglądać na miejscu

Dom: **Góreczki**, poczta **Borzęcizki**, pow. **Koźmin**, **Wielkopolska**.
Laschke Dzierżawca Dóbr Rycerskich.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 25 lipca 1928 r.

Nr. 30

TREŚĆ Nr. 30: Pierwsza próba dzielności koników polskich, Dr. Tadeusz Vetulani. — Francuskie dwulatki, Janusz Włodzimirski. — Wyścigi koni arabskich w sezonie wiosennym, Dr. Edward Skorkowski. — Kronika krajowa i zagraniczna.



POŚWIĘCENIE I UROCZYSTE OTWARCIE TORU WYŚCIGOWEGO W BYDGOSZCZY.

Pierwsza próba dzielności koników polskich.

Ponieważ teoretyczne badania nad zagadnieniem konika polskiego dały wyniki zachęcające do głębszego zajęcia się tym problemem również z punktu widzenia praktycznego, przeto aby wyjaśnić również praktyczną wartość użytkową i hodowlaną tej rodziny prymitywnej rasy konia, nosiłem się od pewnego czasu z myślą przeprowadzenia takiej próby dzielności koników polskich, któraby z jednej strony dorzuciła nieco uzupełniającego światła do mych dotychczasowych wyników badań nad konikiem, z drugiej zaś mogła przekonać szersze sfery hodowców o istotnej praktycznej wartości konika polskiego, jako fundamentu dla dalszych celowych zabiegów hodowlanych.

W tym też celu dążyłem do przeprowadzenia raidu koników polskich w zaprzęgu na przestrzeni Biłgoraj — Poznań, a skoro tylko zimą roku bieżącego p. Ludomir Remiszewski, pow. lekarz wet. z Biłgoraja, doniósł mi o nabyciu parki koników i o swej decyzji uskutecznienia raidu, zająłem się odrazu organizacją tego przedsięwzięcia. Aby skromnej tej próbie dzielności koników polskich, ograniczającej się narazie do jednej tylko parki, nadać konkretne, praktyczne znaczenie, oraz by raid ten przeprowadzić w myśl pewnych racjonalnych zasad, zwróciłem się w styczniu r. b. osobiście do Pana Prezesa Fryderyka Jurje wicza, Dyrektora Departamentu Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa, z prośbą o wskazówki co do warunków, na jakich ten pierwszy próbny raid koników polskich miałby być uskuteczniiony.

W myśl tych cennych wskazówek celem raidu było wykazać, czy *parka koników polskich przy dzisiejszym stanie zaniedbania w jakim się one znajdują, sprosta wymaganiom jakie stawia się w okresie wojny parze koni taborowych, t. j. czy przy stałym obciążeniu ciężarem ciągniętym o wadze 600 kg., przestrzeń z Biłgoraja do Poznania przebędzie z szybkością średnio dziennie 30 km.*

W ten więc sposób, t. j. przez ściśle sprecyzowanie warunków raidu, uzyskało się wystarczające kryterjum porównawcze dla oceny sprawności choćby tylko jednej parki koników.

Kierunek raidu ustaliłem następujący: Biłgoraj — Janów Lubelski — Kraśnik (pow. Janów) — Opole (pow. Puławy) — Solec (pow. Hża) — Hża — Radom Klwów (pow. Opoczno) — Tomaszów Mazowiecki (pow. Brzeziny) — Łódź — Uniejów (pow. Turek) — Koło — Konin — Słupca — Września — Poznań. Wymienione miejscowości wyznaczyłem zarazem jako punkty kontrolne; w tych to punktach, dzięki życzliwej interwencji Panów Starostów Powiatowych, do których w tej sprawie uprzednio się zwróciłem, miejscowe władze rządowe, policyjne i samorządowe otrzymały polecenie załatwiania formalności kontrolnych, polegających na sprawdzaniu i notowaniu w specjalnie założonej przezemnie książce kontrolnej raidu, godzin przyjazdu i odjazdu koników, odległości poszczególnych punktów kontrolnych, oraz wyników każdorazowego sprawdzania wagi ciągniętego przez koniki ciężaru.

W czasie od 28 kwietnia do 12 maja r. b. z uwzględnieniem wszystkich otrzymanych instrukcji i wskazówek, uskutecznił p. Remiszewski osobiście i samodzielnie ten pierwszy próbny raid parką koników, zaprzężoną w zwyczajną chłopską furkę, używaną w Biłgorajskim. Na wspomnianą parkę koników polskich składali się: ogierek „Późniak” lat 6, maści ciemnobałanej z pręgami, wysokości w kłębie 132 cm., obwód pod kolanem 17,5 cm., oraz klaczka „Nigda” lat 3½ maści jasnobałanej z pręgami, wysokości w kłębie 133 cm., obwód pod kolanem 18 cm. Na obciążenie koników składały się następujące pozycje: wózek 220 kg., owies rezerwowowy (nietykalny) 250 kg., waga p. Remiszewskiego wraz z rzeczami 130 kg., razem 600 kg. Według notatek w książce kontrolnej, skutkiem stałego dokupywania owsa po drodze, waga obciążenia waha się w granicach od 600 do 637 kg.

Raid trwał okrągłych 14 dni, w czym tylko 13 dni jazdy, gdyż z powodu osobistego znużenia po pierwszych dniach jazdy po fatalnych drogach, p. Remiszewski w dniu 3 maja zatrzymał się w Radomiu na przeciąg 24 godzin. Na podstawie urzędowych stwierdzeń w książce kontrolnej przestrzeń z Biłgoraja do Poznania wynosiła 567 km., z czego 178 km. t. j. 31,4% dróg polnych, bocznych błotnistych, wzgl. piaszczystych na drodze z Biłgoraja do Radomia, oraz 14 km. t. j. 2,5% fatalnego bruku na linii Łódź — Aleksandrów. Średnio dziennie przebywały zatem koniki przy wyszczególnionem obciążeniu przestrzeń 40,5 km., (a odliczając dzień postoju w Radomiu, nawet 43,6 km.), czyli o 35% do 45,3% więcej, niż było przewidziane w warunkach rajdu. Ilość godzin jazdy wynosiła 82 godz. 45 min. (okrągłe 83 godz.), czyli 24,7% wszystkich godzin spędzonych w drodze. W jednej godzinie jazdy odbywały koniki średnio przestrzeń 6,8 km. Pasza koników w ciągu drogi składała się z 3 do 4 kg. owsa na dzień i na sztukę z dodatkiem siewki, nadto z siana i wody pobieranych dowolnie.

Koniki przybyły do Poznania w doskonałej kondycji, przejawiającej się zwłaszcza przez zdrowy wygląd, żywy temperament, oraz dobry ogólny stan psychiczny. Uwidacznia to nadto następujące zestawienie:

		żywa waga	ciepłota ciała	Tętno	ilość od- dechów	granica płuc	akcja serca
Ogierek „Późniak”	28.IV	265 kg	37,7°C	36	16	norm.	norm.
	12.V	268 „	38°C	44	11	„	„
Klaczka „Nigda”	28.IV	260 „	37,9°C	38	14	norm.	norm.
	12.V	259 „	38,4°C	44	10	„	„

Z przytoczonych danych, zamieszczonych w powyższej tabeli widać, że waga koników utrzymała się na po-

czątkowej wysokości, a wszystkie inne cyfry mieszczą się w normalnych granicach wahań. Zmniejszoną nawet ilość oddechów można zdaniem lekarzy weterynaryjnych położyć prawdopodobnie na karb wtrenowania koników do

z tem należy zauważyć, że koniki przed wyjazdem z Biłgoraja były wogóle poraz pierwszy w życiu kute, oraz że w czasie trwania raidu skutkiem braku małych podkowiaków nie były wcale przekuwane. Ubytek wagi p. Remi-



Dzielną parka koników polskich z raidu Biłgoraj — Poznań.

uskutecznianego wysiłku. Ściągną i kopyta znaleziono u koników po odbytych raidzie w stanie zupełnie dobrym, stwierdzono jedynie wadliwe okucie koników, wyrażające się przez wystawianie z kopyt końców gwoździ, oraz widoczne ściśnięcie kopyt, zwłaszcza u ogierka. W związku

szewskiego w ciągu trwania raidu wyniósł 7 kg. Pogoda w czasie raidu naogół sprzyjała o tyle, że nie było większych deszczów, jedynie w dniach ostatnich dawała się we znaki znaczna niższa temperatura powietrza.

(Dok. nast.).

Dr. Tadeusz Vetulani.

Francuskie Dwulatki

na podstawie dotychczasowych wyścigów.

Po rozegraniu Grand Prix de Paris rozpoczyna się we Francji właściwy sezon dwulatków, — a wyścigi tej najmłodszej generacji stają się aktualnym i najbardziej ważkim momentem całego dalszego sezonu.

Podczas kiedy jednak w roku zeszłym o tym samym mniej więcej czasie przedstawiły się już szerszemu ogółowi klasowe dwulatki jak Kantar, Lost Friend, Opaline, Herve, Orosmade, Motrico, Roahouga, Pachalik, Balmoral i Erica, wygrywając dobre wyścigi, w roku obecnym tak się jakoś złożyło, że lepszych dwulatków biegało bardzo mało i to też jest przyczyną, iż o młodej generacji, przyszłości hodowli francuskiej, rzadka tylko coś nie coś zamieszczają francuskie wzgl. angielskie czasopisma sportowo-hodowlane.

W pierwszych tygodniach wyścigów dwulatków zwrócili na siebie szczególniejszą uwagę klacze Fete Royale, Necklace i Tivoli, które można śmiało zaliczyć do dwulatków wysokiej klasy. Fete Royale, po Sir Gallahad wygrała w rzeczywiście imponującym stylu w Chan-

tilly Poule de Deux Ans, bijąc w cantrze o cztery długości Poesie i Lazaro. Następny wyścig, który wygrała Poesie bijąc olbrzymie pole, podkreśla nader dobitnie klasę Fete

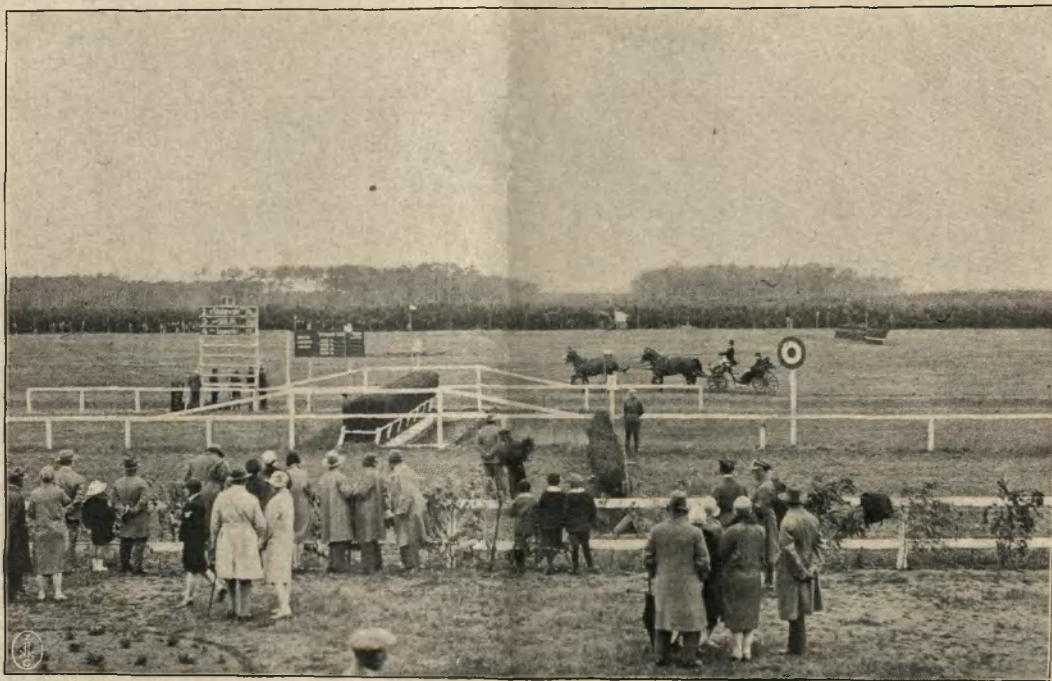
FETE ROYALE kl. sk-gn ur w 1926 r. u mons A. Hobson.	Sir Gallahad 16	Teddy	Ajax	Flying Fox
			Rondeau	Amie
		Plucky Liege	Spearmit	Bay Ronala
			Concertina	Doremi
	Beaufeast	Holiday House	Queen's Birthday	Carbine
			Helen Mary	Maid of the Mint
		Bambusa	Saint Amant	St. Simon
			Catalpa	Comie Song
				Hagioscope
				Mathilda
				Saint Sert
				Helen Mar
				St. Frusquin
				Lady Loverule
				Sundridge
				Fuze Bush

Royale. Rodowód jej nie wykazuje bliższego imbreedu, w czwartej jednakowoż wzgl. piątej generacji znajduje się połączenie Saint Simon'a.

Necklace, która przybyła z Anglii w łonie swej, za wysoką bardzo kwotę nabytej matki, Oaksistki Straitlace, ma w sobie czysto angielską krew i wszystko przemawia zatem, że ta córka Lemberg'a, który niestety nie ziścił pokładanych w nim nadziei jako reproduktor, (biorąc pod uwagę wysoką jego klasę wyścigową) przysporzy mu sławy. Necklace wygrała wyścig w Chantilly bijąc liczną bardzo stawkę w stylu przekonywującym, a w Anglii uległa w Ascot w klasycznych Queen Mary Stakes jedynie najlepszej angielskiej dwulatce, niepokitej jeszcze Arabelli.

wyścig w Longchamp, należy przypuścić, że Netherby jest dobrym koniem. Stajnia zapisała go prawie do wszystkich wielkich nagród hodowlanych.

W stylu, który wszystkich wprowił w zdumienie i podziw i to w bardzo dobrym czasie, wygrał Harmonieux w Chantilly Prix de Pontarmé, bijąc olbrzymie pole współzawodników. Wygrał on wyścig ten o 3 długości, mógłby jednakowoż, gdyby żokejowi jego na tym zależało, również dobrze wygrać go o 10 lub 12 długości. Ów Harmonieux, własność trenera P. Pantall'a, został w roku ubiegłym na licytacji w Deauville za 16.000 fr. przez niego odkupiony. Kupnem tem dowiódł on jak miał szczęśliwą rękę, nabywając go za tak niską cenę. Harmonieux wy-



WYŚCIGI W BYDGOSZCZY:

Dyrektor Dep. Chowu Koni, Fryderyk Jurjewicz objeżdża z prezesem Wielkopolskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych, radcą Żychlińskim uroczyste otwarty tor wyścigowy.

NECKLACE, kl. gn. ur. w 1926 r. u mona. E. Esmond.	Lemberg	Cyllene	Bona Vista	Bend Or
			Arcadia	Vista
		Gallicia	Galopin	Isonomy
			Isoletta	Distact Shore
	Straitlace	Son in Law	Dark Ronald	Veoeite
			Mother in Law	Flying Dubhes
		Stolen Kiss	Best Man	Isonomy
			Breach	Lady Muncaster
				Bay Ronald
				Darkie
				Matchmaker
				Be Cannie

Z ogierów pozostawił syn Cannobie Netherby, pół brat dobrej Erica, bardzo korzystne wrażenie, wygrywając 5 czerwca r. b. w Maisons - Lafitte Nagrodę Próbną dla źrebców, gdzie pobił bardzo lekko Negrón'a i Castlebar'a. Ponieważ Negrón wygrał następnie b. łatwo lepszy

NETHERBY, og. kaszt. ur. w 1926 r. u lorda Derby	Cannobie	Polymelus	Cyllene	Bona Vista
			Maid Marian	Arcadia
		La Roche	St. Simon	Hampton
			Miss Mildred	Quiver
	Gillyflower	Swynford	John o'Gaunt	Galopin
			Canterbury Pilgrim	St. Angela
		Marchetta	Marco	Melton
			Hettie Sorrel	Merino
				Isinglas
				La Flèche
				Trisfan
				Pilgrimage

grał wyścig na dystansie 1000 mtr. w 1 min. $\frac{2}{5}$ sek., Necklace zaś przebyła w tym samym dniu ten sam dystans w 1 min. 2 sek., — a jest ona z całą pewnością dobrym koniem. Jednym z ważkich powodów, iż ogierek ten nie znalazł w Deauville poważniejszych reflektantów i nabywców,

stanowi okoliczność, że rodowód jego nie jest według obecnych prądów, dominujących w hodowli francuskiej „fashionabel”. Ojciec jego Haroun al Rachid (po Sardanapale) był wprawdzie dobrym i pożytecznym koniem, bardzo trudnym jednakowoż w robocie i dlatego też nie zdołał na torze okazać całej swej zdolności, — zdaje się jednakowoż, że jako reproduktor okaże się z lepszej strony. Linja matki Harmonieux, którego rodowód poniżej podaję, jest również niemodna i „trąci myszką”. W stadzie nie dała matka jego, nawiasem mówiąc, dotychczas nic wybitniejszego.

Dwa wyścigi wygrał Sea Rover w wielkim stylu. W Maisons - Laffitte pobił on bardzo lekko ośmiu współzawodników, poważniejszym jednakowoż był ostatni jego sukces; w dniu Prix du President de la Republique

Żrebiec ten jest, podobnie jak Pachalik i Pedant, synem Oreste II, również chowu barona de Catheu i według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie on klasowym flyerem. Ciekawy bardzo fakt, że ojciec jego Oreste II, który sam był dobrym stayerem, daje bardzo często wybitne flyery. W rodowodzie Sea Rover uderza również krew stayerska w linii matki.

L e p s z e wyścigi wygrały jeszcze następujące konie: La Rocque, Cyrenia, Gay Lord, Porridge, Touchaud, Negron, Laque Rouge, Poesie; konie te jednakowoż, choć dobrze biegały, nie zostawiły wrażenia rzeczywistej klasy; w każdym bądź razie będą Laque Rouge, Cyrenia, a zwłaszcza córka Grey Foka La Rocque końmi więcej niż przeciętnymi. Możliwym jest również, że i obydwaj półzwycięzcy Florio i Mysarch, którzy 2 lipca wygrali w Le



WYŚCIGI W BYDGOSZCZY:

Parada uczestników Nagrody Imienia Dyrektora Dep. Chowu Koni Fryderyka Jurjewicza.

HARMONIEUX og. kaszt. ur. w 1926 u mons. B. Joly.	Haroun al Rachid	Sardanapale	Prestige	Le Pempon
			Gemina	Orgueilleuse
		Ardoise	Gallinule	Frerizel II
			Arta	Agnostic
	Hagiane	Boudoir	King Lud	Isohomy
			Optymia	Moorhen
		Miss Hagioscope	Martagon	Santa Maura
			King Tom	Qui Vive
			Plutus	Duchess of Athol
			Spéculum	Sophia
	Pero Gomez	Alhambra		

pokonał on lekko z wagą 59 kg. w Saint Cloud w Prix Sea Sick dziewięciu konkurentów, między którymi znajdowały się dobrze już wypróbowane konie.

SEA ROVER, og. gn. ur. w 1926 r. u mons. C. de Catheu.	Oreste II 4	Mon Général 13	Bay Ronald 3	Hampton 10
			Maddalena	Black Duchess
		Cuntire	Carbine 2	Bona Vista 4
			Cimiez	Magdalena
	Sea Wave	Couso's	Doricles	Musket 3
			Censole	The Mersey
		Sea Mew	Wav Dance	Saint Simon 11
			Sea Shell	Antibes
				Florizel 11
				Rosalie

Tremblay łeb w łeb Prix Gallinule, odznaczają się jeszcze niejednokrotnie. Florio, wielki, rozrośnięty syn Odol'a może jeszcze wiele nadrobić. Stajnia bardzo go ceni i zameldo

wała go niedawno do klasycznego Prix Morny. Mysarch, syn dobrego anglika Monarch'a, posiada zapis w Prix Thomas Bryon, który dopiero w listopadzie będzie rozegrany. W Derby ani Florio ani Mysarch zapisu nie posiadają.

Jak już na wstępie zaznaczyłem, nie spieszą się jakoś w tym roku francuskie stajnie ze swymi dwuletnimi crackami. Wolą one młodą generację poddawać raczej ostrzejszym próbom domowym, oszczędzając niebardzo

jeszcze rozwinięty organizm przed surowymi próbami, jakimi zawsze są wyścigi i w ten sposób przygotować młodzież stopniowo i gruntownie do późniejszych o wiele poważniejszych zadań. W Deauville, a następnie w jesienym sezonie w Paryżu czekają dwulatków większe gonitwy, po których przebiegu będzie można już o wiele lepiej i dokładniej wydać sąd o nadziei hodowców francuskich.

Janusz Włodzimirski.

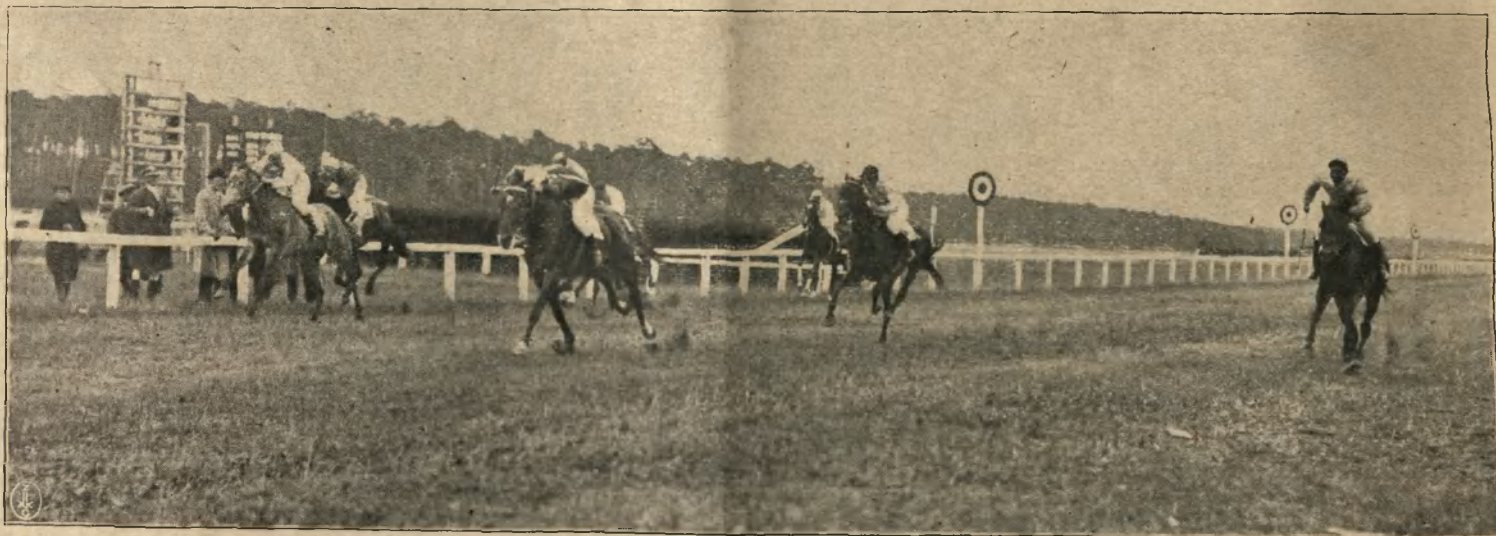
Wyścigi koni arabskich w sezonie wiosennym.

Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego, podobnie jak w roku zeszłym, zorganizowało i na rok bieżący wyścigi dla koni zapisanych do „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich”. Sezon pierwszy wiosenny odbył się równocześnie z sezonem wiosennym Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni we Lwowie w dniach 3, 5, 7, 10, 12, 14, 17, 20, 23 i 24 czerwca. Dziennie rozgrywano po dwie gonitwy dla koni arabskich, drugą i czwartą, w koleji czterech, ewentualnie pięciu gonitw dla koni innego pochodzenia.

Początkowo wyścigi miały się odbyć na nowym torze wyścigowym Małopolskiego Towarzystwa Zachęty, na

lotniska, Dowództwo, ze względu na bezpieczeństwo startujących i lądujących samolotów, nie mogło się zgodzić. To też Zarząd Małopolskiego Towarzystwa Zachęty dokłada wszelkich starań by wyścigi jesienne mogły się odbyć już na nowym, prawdziwie wyścigowym torze.

Ze stajen koni arabskich pierwszą na tor przybyła stajnia Romana ks. Sanguszkii z Gumnisk z 12 końmi: 6-cioletnim Figlem, 5-cioletniemi Głorią i Gruzinką, 4-roletn. Hydrą, Hegierą, Halimem i Hedżarem, oraz 3-letniemi Ibrahim, Ibn-Mahometem, Izis, Janczarem i Effen-dim; następnie przybyła stajnia państwowa „Janów” z 8 końmi: 4-roletn. Flisakiem, Fetyszem, Fakirem i Floksem,



WYŚCIGI W BYDGOSZCZY:

Finisz w nagrodzie Imienia Dyrektora Dep. Chowu Koni Fryderyka Jurjewicza: Zygfryd bije Lawę, Hrabiankę i Allegre.

Persenkówce. Tor ten, budowany od zeszłego roku z ogromnym nakładem pracy i kapitału, z powodu fatalnej aury tegorocznej, nie mógł być niestety na czas wykończony tak, że Towarzystwo było zmuszone urządzić wyścigi sezonu wiosennego na lotnisku janowskim. Bronowany i wytyczany chorągiewkami, każdorazowo przed biegami, „tor” o bieźni 1200 mtr., a dwustu-metrowej prostej, stał poniżej wszelkiej krytyki: niesymetryczny, o trzech ostrych zakrętach i, co najgorsze, nierównej nawierzchni, po której konie od pierwszego zakrętu przez całą przeciwną prostą szły po stawie pęczinowe w ciężkim piachu, był raczej odpowiedni do prób siły, a nie klasy. Na jakiegokolwiek inne, poza bronowaniem, adaptacje

oraz 3-letn. Golfem, Grenadą, Gitaną i Hamitem; dalej stajnia treningowa por. Z. Wojtowicza z 6 końmi: p. T. Racihorskiej 4-roletn. Naną i Marusią II, — p. J. Czerkawskiego 5-letn. Lamą, Wierną i Wezyrem, — oraz p. R. Kuźmicza 3-letn. Pielgrzymką; a w końcu Publiczna Stajnia treningowa p. K. Łaszcza z 12 końmi: R. i J. hr. Potockich 4-roletn. Koralem i Ali I, oraz 3-letn. Porykiem, Dywersją i Watachą, — p. A. Wołk-Łaniewskiego 5-cioletnim Aghilem, 4-roletn. Agą, oraz 3-letn. Branką, Bejem i Ali II, — p. Z. Lasockiej 4-roletn. Czajką, — i p. Cz. Łopuskiego 3-letn. Leilą. Po jednym koniu arabskim wprowadziły: stajnia p. B. Kuziana — 4-roletn. Tęczę i — rtm. J. Trenkwalda — 3-letn. Abd-el-Krima. Ogółem na

tor przybyło 40 koni: 21 — trzyletnich, a 19 — 4-roletn. i starszych. Z koni tych, za wyjątkiem dwóch trzylatków, wszystkie startowały.

Ogólne wrażenie z pierwszego tegorocznego sezonu było bardzo dobre. Przedewszystkiem forma koni była znacznie lepszą od formy zeszłorocznej: znać było u wszystkich systematyczny trening, a dobra muskulatura zdradzała robotę zimową, tę podstawę racjonalnego treningu, której tak brakowało, z małymi wyjątkami, koniom w zeszłorocznych wyścigach. To też czasy z jakimi konie arabskie przebywały dany dystans, były lepsze od zeszłorocznych i to głównie kosztem ostatnich 500 metrów. Prędzej też, aniżeli w roku zeszłym, konie powracały do formy. Sądząc z czasów, tegoroczne konie trzyletnie są lepsze od 4-roletnich i starszych. Ciekawe czy potwierdzi to jesienią „Nagroda Antonin”.

wyścigowe. Natomiast trzylatki janowskie po oryginalnym Burgasie, importowanym z Francji, zawiódły zupełnie. Stajnia janowska zdobyła 6 pierwszych, 4 drugie i 2 trzecie nagrody, w sumie 15.060 zł.

Drugie miejsce na liście wygranych przypadło Publicznej stajni treningowej p. K. Łaszcza, w której trenowane 3-letnie konie R. i J. hr. Potockich: Poryck, Dywersja i Watacha, wszystkie po Wallisie II z krwi koni Branicznych, były bez konkurencji. Jedyny raz Poryck, nie będąc jednak w porządku, był drugim o pół długości za R. ks. Sanguszki Ibrahime. Jednakże zdobyciem w „Nagrodzie Taurowa”, w której Ibrahim zajął trzecie miejsce, wstęgi ze złotym piętnem stada Taurowa na srebrnej tarczy, ofiarowanej przez p. Longina Łobosia, dowiódł najwyższej klasy pomiędzy trzylatkami. Ze starszych koni R. i J. hr. Potockich 4-roletni siwy Koral po Mustafie



WYŚCIGI W BYDGOSZCZY:

Po rozegraniu Nagrody im. Dyrektora Departamentu Chowu Koni Fryderyka Jurjewicza.

Jeżeli mówić o stajniach i ich koniach, to na pierwszym miejscu stanęły 4-roletnie ogiery stajni „Janów” wszystkie po sławuckim Bakszyszu, z siwym Flisakiem, synem antonińskiej Elstery, na czele. Ogier ten był bez konkurencji: wygrywając łatwo trzy nagrody pozagrupowe, na dystansie 2000, 2100 i 2400 mtr., w sumie 9000 zł., zajął pierwsze miejsce na liście zwycięzców. Jedynym jego rywalem mógłby być jego towarzysz stajenny siwy Fetysz, który w nagrodzie klasycznej im. Romana E. ks. Sanguszki, prowadząc całe drugie koło, nieco słabo wyjechany na ostatnich 100 mtr., oddał zwycięstwo pięknie finiszującemu Flisakowi. Zwycięstwem tem Flisak zrehabilitował w zupełności jedyną swą porażkę w zeszłorocznej „Nagrodzie Sanguszkowskiej”, a zdobywając błękitną wstęgę z herbem książąt Sanguszków w czasie o 14 s. lepszym, aniżeli w roku zeszłym słyma Sahiba, dowiódł niezaprzeczenie wysokiej klasy. Również kasztanowaty Fakir, wygraniem dwóch nagród, wykazał duże zdolności

od Konchy, bijąc janowskiego Floksa, nie zawiódł zeszłorocznych nadziei. Konie R. i J. hr. Potockich wygrały 9 pierwszych, 3 drugie i 1 trzecią nagrodę, w sumie 10.300 złotych. Ogier p. A. Wołk-Łaniewskiego 5-cioletni siwy Aghil po Aghil-Brance i Bystrej, wykazał dużo staminy. Z pozostałych koni, trenowanych w stajni p. K. Łaszcza, należy jeszcze wspomnieć o klaczy p. Z. Lasockiej 4-roletniej siwej Czajce po sławuckim Itlisie od Etny z krwi koni Sanguszkowskich, która zajęła trzecie miejsce w „Nagrodzie Dzieduszyckich”. Wogóle na stajnię treningową p. K. Łaszcza przypadło 10 pierwszych, 6 drugich i 3 trzecie nagrody, w sumie 12.780 zł.

Ze stajni R. ks. Sanguszki z Gumnisk, konie trzyletnie okazały się znacznie lepsze od starszych, — znać na nich było racjonalny wychów i, za wyjątkiem Janczara, nawiasem mówiąc najgorszego, nie były po Muezinie. Muezin był nieszczęściem dla stada w Gumniskach: przychówek po nim o za nerwowym temperamentem w stosun-

ku do jakości kośćca i mięśni nie posiada staminy, której brak dał mu się szczególnie we znaki na piasku lotniska janowskiego.

Ze starszych jedynie Hydra po Muezinie od Sahary po taurowiskim Dżelfi-Mlechu, wygrywa jedną gonitwę, „Nagrode Dzieduszyckich”, pozostawiając za sobą towarzyszkę stajni Hegierę i mało znaczącą Czajkę. Natomiast trzyletnie Ibrahim po sławuckim Narzanie, Ibn Mahomet po gumnickim Mahomecie, oraz Effendi po Jabłonnym Selimie I, wykazały w wyścigu dużo staminy i serca. Stajnia gumnicka wygrała dla swego właściciela:

3 pierwsze, 9 drugich i 7 trzecich nagród, w sumie 9,580 zł.

Ogółem w 20 gonitwach rozegrano sumę 43,279 zł., w tem 3,934 zł., jako premje hodowlane.

Wspomniałem, że w roku bieżącym konie trzyletnie są lepsze od starszych. Przemawia za tem również fakt, że przy tej samej ilości koni i gonitw, starty trzylatków były liczniejsze i częstsze. Oto pierwsze skutki racjonalnej hodowli, — wynik zastosowania prób dzielności.

Lwów, 8 lipca 1928 r.

Dr. Edward Skorkowski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Piotrkowskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni** urządza swój tegoroczny 8-dniowy sezon wyścigowy, który się rozpocznie dnia 11 sierpnia i trwać będzie do dnia 26 sierpnia r. b. Clou sezonu stanowi Wielki Steeple-Chase Wojsk. (7.000 zł. — 4800 mtr.), który będzie rozegrany dnia 19 sierpnia. Z większych nagród rozegrane jeszcze będą: Cross—Country (3.000 zł.). Nagroda Piotrkowska (3.500 zł. — 2400 mtr.), nagroda Borowna im. Adama Michałskiego (1000 zł. — 3200 mtr.), nagroda Poolmodie (1000 zł. — 3200 mtr.), nagroda im. Jana Reszkego (1000 zł. — 1100 mtr.), nagroda Pławieńska (1000 zł. — 4800 mtr.). Prócz tego wiele innych cennych nagród. Rozegranych będzie również 14 nagród dla koni arabskich, a w dniu 23 i 24 sierpnia odbędą się Próby Konia Wierzchowego. Bliższych informacji udziela Sekretariat P. T. Z. do H. K. Piotrków, Sienkiewicza 5.

— **Ostateczny wynik sezonu kopolacyjnego 1928 roku w Państwowej Stadninie Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach.**

Ogier **Fils du Vent** pokrył 36 klaczy, na co dał 121 skoków.

PAŃSTWOWE: Amhara, Chorok Bridge, Circe, Cis Mol, Dagma-ra, Draga, Fala III, Fortuna II, Habe, Kérdés — 10.

PRYWATNE, ULOKOWANE W KOZIENICACH: Alexandra margr. i Alberta hr. Wielopolskich **Resolute, Fryne, Nedjide II**; Michała Róga **Branka, Artémis, Jeanette II**; Władysława hr. Zamoyskiego **Nuit de Mai**; Bohdana Wydźgi **Topola, Iza, Tęcza B. W.**; Stefana Endera **Mala Langden**; Eugenjusza Grzybowskiego **Sanda**; Stanisława hr. Czackiego **Tillery**; Aleksandra Karskiego **Bajadera**; Adama Krzyżanowskiego **Aurea**; Stanisława Janasza **Berceuse**; Ludwika Trylskiego **Italienne**; Zygmunta Skolimowskiego **Atta**; Aleksandra Lamprechta **Dziń - Dziń**; — 19.

PRYWATNYCH, PRZYPROWADZONYCH Z OKOLICY pokrył 7, z których pięć pól krwi angielskiej.

Ogier **Mości Książę** pokrył 33 klacze, na co dał 125 skoków.

PAŃSTWOWE: Azalja, Cylicja, Fanaberja, Fatima, Szegély, Weltesche. — 6.

PRYWATNE, ULOKOWANE W KOZIENICACH: Alexandra margr. i Alberta hr. Wielopolskich **Nedjide**; Władysława hr. Zamoyskiego **Lépante**; Andrzeja hr. Morstina **Rara Avis**; Bohdana Wydźgi **Queen Championess**; Michała Róga **Consuella, Menzalaric**; Stanisława hr. Czackiego **Bagatela, Bajaderka II**; Bohdana Ziętarskiego **Pexi**; Antoniego Budnego **Bonny Maiden, Fetisoara**; Aleksandra Olszowskiego **Fifi**; Franciszka Wężyka **Flora**; Wojciecha bar. Heydla **Krajczanka**; Zygmunta Skolimowskiego **Berezyna**; Księdza Józefa Kocięckiego **Hugenottin**; K. Dworakowskiego **Dina**; Lesława Dydyńskiego **Praga**. — 18.

PRYWATNYCH, PRZYPROWADZONYCH Z OKOLICY pokrył 9, z których osiem pól krwi angielskiej.

Ogier **Villars** pokrył 53 klacze, na co dał 137 skoków.

PAŃSTWOWE: Aragwa, Blaustrumpf, Chrysothemis, 41 Czerkies, Dryada, Dunkierka, Eleonora, Emisja, Gamma, Ione, Rodja, Rusalka, Saffi, Vola. — 14.

PRYWATNE, ULOKOWANE W KOZIENICACH: Alexandra margr. i Alberta hr. Wielopolskich **Zeyneb, Benora, Fiora**; Michała Róga **Soultz, Battaglia**; Władysława hr. Zamoyskiego **Kentucky**; Andrzeja hr. Morstina **Rossadana**; Antoniego Marylskiego **Riga**; Kazimierza Dzierżbickiego **Belgja, Lanoline**; Witolda Hłakowicza **Dźwina II**; M. Schönemann'a **Simplicite**; Stefana Endera **Malaga**; Eugenjusza Grzybowskiego **Nadzieja**; Stanisława hr. Czackiego **Nimfa**; Henryka Cichowskiego **Barbara**; Wojciecha bar. Heydla **Celia**; Kresowej Spółki Hodowlanej **Valailles, Gaff**; Jana Łaskiewicza **Lotosblume**; Aleksandra Karskiego **Renia**; Aleksandra Olszowskiego **Irish Dancer, Faustine, Prim Lass**; Adama Krzyżanowskiego **Mur**; Konstantego hr. Zamoyskiego **Pilica, Ruń**; „Stada Kruszyna” **Bourgogne, Cymbarka**; Antoniego Budnego **Crescent Moon**; Franciszka Wężyka **Helenka, Sevilla, Komet, Gioconda**; Stanisława Janasza **Dyletantka**; Michała Bersona **Alcantara**; Karola Endera **Petite Marie**; Zygmunta Skolimowskiego **Elipsa**; Jana Płacheckiego **Goldynka**. — 39.

Państwowa klacz **Donna Rosa** po oźrebienu, w ciągu całego sezonu, chęci nie pokazała i została nie stanowiąca.

Pełnej krwi klacz Jana Łaskiewicza **Ordensband** pokryta przez probiera **Filara**.

**Wymiary i waga w dniu 1 lipca 1928 roku, urodzonych w roku 1927
żrebiąt Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej
w Kozienicach:**

	wzrost		obwód		
	m. st.	m. taśm.	kl. pierś.	nadp.	waga
	w cent.	w cent.	w cent.	w cent.	w kg.
1) Ironja 3.II (Fils du Vent—Dryada)	— 152,5	— 161	— 174	— 20	— 435
2) Itaka 2.III (Manton—Gamma)	— 148,5	— 151	— 164,5	— 18,5	— 371
3) Infant 3.III (Manton—Donna Rosa)	152,5	— 159,5	— 166	— 19,5	— 401
4) Italja 4.III (Mości Książę—Cylicja)	— 148,5	— 156,2	— 159	— 20,5	— 372
5) Irydjon 15.III (Fils du Vent—Fantazja)	— 156	— 162,5	— 170	— 20,2	— 420
6) Idylla 25.III (Mości Książę—Rusalka)	— 151,1	— 155	— 166	— 19,2	— 398
7) Ile de France 28.III (Mości Książę—Dunkierka)	— 150,2	— 153	— 165	— 19,5	— 394
8) Istvan 28.III (Fils du Vent—Draga)	— 153,3	— 160,5	— 166	— 20	— 389
9) Ilża 2.IV (Mości Książę—Azalja)	— 154,2	— 163,5	— 166	— 19,3	— 394
10) Irlandja 4.IV (Manton—Riga)	— 155	— 158	— 167	— 19,5	— 396
11) Igla 5.IV (Manton—Blaustrumpf)	— 147,5	— 154	— 163	— 18,5	— 360
12) Irande 16.IV (Manton—41 Czerkies)	— 147,5	— 154	— 163	— 18,5	— 360
13) Interim 23.IV (Fils du Vent—Dagmara)	— 148,5	— 153	— 158	— 18,2	— 350
14) Iwa 19.V (Manton—Szegély)					

— Wygrane stajen arabskich w sezonie wiosennym 1928 r.

1. Stajnia państwowa „Janów”	15.060 zł.
2. Roman i Józef hr. Potoccy	10.300 „
3. Roman ks. Sanguszko	9.580 „
4. Antoni Wołk—Łaniewski	2.180 „
5. Bolesław Kuzian	1.400 „
6. Zofja Lasocka	300 „
7. Roman Kuźmich	240 „
8. Teresa Raciborska	220 „
9. Józef Czerkawski	60 „

— Wykaz 4 l. i st. koni arabskich, które wygrały w sezonie wiosennym 1928 r. ponad 2.000 zł.

1. Flisak (Bakszys i Elstera) st. „Janów”	9.000 zł.
2. Hydra (Muezin i Sahara) R. ks. Sanguszki	3.240 „
3. Fetysz (Bakszys i Siglavi—Bagdady) st. „Janów”	2.900 „
4. Fakir (Bakszys i Hermitka) st. „Janów”	2.400 „
5. Aghil (Aghil—Branka i Bystra) A. Wołk—Łaniewskiego	2.120 „

— Wykaz 3 l. koni arabskich, które wygrały w sezonie wiosennym 1928 r. ponad 1.000 zł.

1. Poryck (Wallis II i Flora) R. i J. hr. Potoccy	4.160 zł.
2. Dywersja (Wallis II i Lutecja) R. i J. hr. Potoccy	3.500 „
3. Ibrahim (Narzan i Lida) R. ks. Sanguszko	2.030 „
4. Watacha (Wallis II i Potyczka) R. i J. hr. Potoccy	1.400 „
5. Ibn—Mahomet (Mahomet i Suttanka) R. ks. Sanguszko	1.170 „

REZULTATY WYŚCIGÓW W LUBLINIE.

Dzień trzeci, Wtorek, 3 lipca.

- I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Brawo Grona ofic. 21 puł. Uł. Nadwiślańskich, p. Zakrzeński 1 (walkoverem).
II. 500 zł. Gonitwa z płotami: Atlanta st. Spółki Lubelskiej, por. Donner 1, Gama 2.

III. 500 zł. Gonitwa płaska: Esmeralda por. Kamionko i por. Aleksandrowicza, chl. Bryk 1, Jazon 2, Pamiątka 3.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Monitor J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, p. Zakrzeński 1, Alfa II 2, Umykaj Polmoodie 3.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Caraibe ppłk. K. Rómmła ppłk. Rómmel 1, Bandura 2.

Dzień czwarty, Czwartek, 5 lipca.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Iwan II Grona ofic. 2 D. A. K., j. Kempa 1 (walkoverem).

II. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Kochany Xiążę rtm. Starzeckiego, rtm. Starzecki 1, Czarowna 2.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Mrokota rtm. K. Święcickiego, rtm. Święcicki 1, Pieszczotka 2, The Flapper 3.

IV. 1000 zł. Gonitwa płaska: Esmeralda por. Kamionko i por. Aleksandrowicza, chl. Bryk 1, Denise 2, Pusza 3.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Alfa II por. Abramowicza, chl. Radomski 1*, Dunajec por. Donner 1*, Arkan 3; bez miejsca Estokada.

VI. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Aida płk. Wł. Andersa, mjr. Dembiński 1, Bandura 2.

Dzień piąty, Sobota, 7 lipca.

I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Czarowna płk. C. Kozierowski, por. Donner 1 (walkoverem).

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Evviva por. Donnera, por. Donner 1, Corabianka 2.

III. 500 zł. Gonitwa płaska: Jazon Grona ofic. 21 pułku Uł., chl. Radomski 1, Pamiątka 2, Przedświt 3.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Dunajec por. Donnera, por. Donner 1, Arkan 2, Atlanta 3.

V. 700 zł. Gonitwa płaska: Marmaros Sziget por. Tomaszewskiego, j. Kempa 1, Freja II 2, Mewa III 3; bez miejsca Gama.

VI. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Brawo Grona ofic. 21 pułku Uł., p. Zakrzeński 1, Mrokota 2.

Dzień szósty, Niedziela, 8 lipca (ostatni).

I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Umykaj Polmoodie St. Spółki Lubelskiej, por. Donner 1 (walkoverem).

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Pusza St. Spółki Lubelskiej, j. Kempa 1, Iwan II 2, Pamiątka 3; bez miejsca Przedświt.

III. 1000 zł. Gonitwa płaska: Esmeralda por. Kamionko i por. Aleksandrowicza, chl. Bryk 1, Alarm 2, Septima 3.

IV. 500 zł. Gonitwa z płotami: Jazon Grona ofic. 21 pułku Uł., chl. Radomski 1, Estokada 2, The Flapper 3.

V. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Monitor J. Lewandowskiego i Wł. Zakrzeńskiego, p. Zakrzeński 1, Czarowna 2, Dunajec 3.

VI. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Caraibe ppłk. K. Rómmła, ppłk. Rómmel 1*, Kochany Xiążę rtm. Starzecki 1*.

VII. 400 zł. Gonitwa włościańska: Michał Szych 1, Stanisław Skórski 2, Józef Basik 3.

REZULTATY WYŚCIGÓW W BYDGOSZCZY.

Dzień pierwszy, Piątek, 29 czerwca.

I. 600 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Achilles K. Żychlińskiego, mjr. Mieczkowski 1 (walkoverem).

II. 700 zł. Gonitwa z płotami: Wenecjanka S. Bronikowskiego, j. Sulik 1, Dagobert 2, Expert 3; bez miejsca Lalette.

III. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Delegat por. Pieczyńskiego, por. Pieczyński 1, Gapeusz 2.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska: St. Bronchit S. Bronikowskiego, chl. Bryk 1*, Byłe Jaki chl. Bews 1*, Irasatti 0 (zdystansowana).

V. 500 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami: Rakietka Centr. Wysz. Kaw. Grudziądz, por. Pieczyński 1, Wydrwigrosz 2, Filadelfja 3; bez miejsca: Dziadek i Impet.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Rosenfels S. Bronikowskiego, ż. Bryk 1, Mandarynka 2, Essaul 3; bez miejsca: Grand Joy i Sierota.

VII. 600 zł. Gonitwa płaska poza kategor.: Żupan L. J. bar. Kronenberga, chl. Tobjasz 1, Telimena II 2, Bursztyn 3; bez miejsca: Zbroja, Demagog i Pas D'argent.

Dzień drugi, Niedziela, 1 lipca.

I. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Ulan rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, rtm. Antoniewicz 1, St. Bronchit 2, Lapis Lazuri 3.

II. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Liberty K. i K. Ważyńskich, por. Ważyński 1, Domino Farys 2.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Aksamitna Poolmoodie W. Zakrzeńskiego, chl. Pielak 1, Duce II 2, Aśka 3.

IV. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Kasztelan mjr. M. Toczka, mjr. Toczek 1, Parklo 2, Gapeusz 3.

V. 500 zł. Gonitwa płaska: Kabałka I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka 1, Eskapada 2, Hajdamak 3; bez miejsca: Najada i Sierota.

VI. 500 zł. Gonitwa z płotami: Frasquita Z. hr. Wielopolskiego i Dembińskiego, j. Sulik 1, Nikanor 2, Dziadek 0 (jeździec upadł i nie skończył gonitwy).

VII. 1000 zł. Gonitwa płaska: La Monteria H. bar. Maltzana ż. Bryk 1, Lawa 2, Mista 3.

Dzień trzeci, Czwartek, 5 lipca.

I. 700 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Achilles K. Zychlińskiego, mjr. Mieczkowski 1, Pocięcha 2.

II. 1000 zł. Gonitwa płaska: Malta Grona ofic. 19 pułku Ul., j. Osiński 0 (zdystansowana), Mnich 1, Japonka 2.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Essaul J. Stokowskiego, j. Sulik 1, Lapis Lazuri 2, Frasquita 3; bez miejsca: Expert i Farsa.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska: Matala W. Zakrzeńskiego, ż. Sakowicz 1, Astrid 2, Antypka 3.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Delegat por. Pieczyńskiego, por. Pieczyński 1, Janusz 2, Tradycja 3; bez miejsca: Gapeusz i Nikanor.

VI. 600 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami: Eskapada S. Bronikowskiego, j. Gajewski 1, Rakieta 2, Tuhaj Bej 3; bez miejsca: Wyrwa, Wołynianka, Dziuba, Impet, Alarm i Dziadek.

VII. 700 zł. Gonitwa płaska: Byle Jaki plk. Karaciejewa, chl. Bews 1, Rosenfels 2, Demagog 3; bez miejsca: Grand Joy, Najada i Hellade.

Dzień czwarty, Niedziela, 8 lipca.

I. 700 zł. Gonitwa z płotami: St. Bronchit S. Bronikowskiego, j. Sulik 1, Dziadek 2, Nabab 3.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Already Grona ofic. 17 pułku Ul., j. Jagodziński II 1, II Duce 2, Japonka 3.

III. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Horodenka Grona ofic. 15 pułku Ul., por. Bobiński 1, Liberty 2, Ulan 3.

IV. 1500 zł. Gonitwa płaska im. Dyrektora Departamentu Chowu Koni Fr. Jurjewicza: Zygfryd Wł. Zakrzeńskiego, ż. Sakowicz 1, Lawa 2, Hrabianka 3; bez miejsca: Demagog, Allegra, La Monteria, Żupan i Jemioła III.

V. 800 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Domator H. bar. Maltzana, chl. Bryk II 1, Zagończyk 2, Dorikles 3; bez miejsca: Kabałka, Farsa, Zuza i Wyrwa.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Mandarynka I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka 1, Benjamin 2, Diana 3; bez miejsca: Zbroja i Alarm.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Parklo por. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Nikanor 2, Neo Filon 3.

Dzień piąty, Czwartek, 12 lipca.

I. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Essaul J. Stokowskiego, j. Sulik 1, Hrabianka 2, Nabab 3.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Matala Wł. Zakrzeńskiego, chl. Pielak 1, Aksamitna Poolmoodie 2, Aśka 3; bez miejsca: Adonis, Jagienka i Jurgis.

III. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Neo Filon 16 pułku Ul., por. Pieczyński 1, Liberty 2, Mała Grawoza 3.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska: Telimena II dr. Zajączkowskiego, j. Osiński 1, Bursztyn 2, Alarm 3; bez miejsca: Zbroja, Pas D'Argent i Golden Boy.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Lapis Lazuri mjr. Toczka, mjr. Toczek 1, Expert 2, Dagobert 3; bez miejsca: Hajdamak, Dorikles, Wyrwa i Impet.

VI. 800 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Demagog J. Stokowskiego, j. Osiński 1, Grand Joy 2, Zagończyk 3; bez miejsca: Farsa, Benjamin i Najada.

VII. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Dziuba dr. Zajączkowskiego, por. Pieczyński 1, Horodenka 2, Ulan 3.

REZULTATY WYŚCIGÓW W ŁODZI.

Dzień trzeci, Środa, 18 lipca.

I. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami: Erica S. Dowgiałło i C. Juścińskiego, j. Balcer 1, Monte Catini 2.

II. 800 zł.: Arystokratka M. Ręga, chl. Kusznieruk 1, Flos 2.

III. 1000 zł.: Cecora II S. Endera, j. Raniewicz II 1, Juliusz 2, Moorwind 3.

IV. 700 zł.: Andiamo margr. i A. hr. Wielopolskich, j. Jagodziński II 1, Radlok 2, Danina 3.

V. 1200 zł. Gonitwa z płotami: Aral J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, p. Zakrzeński 1, Polish Cob 2.

VI. 900 zł.: Baroness J. hr. Alvensleben-Schönborn, ż. Dorosz 1, Amor 2, Arlekin 3; bez miejsca: Murman i Dalila.

VII. 1200 zł.: Episod margr. i A. hr. Wielopolskich, j. Jagodziński II 1, Bosfor 2.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Obniżenie podatku od zakładów.** W Izbie Gmin przedłożył kanclerz projekt obniżenia podatku od zakładów bookmacherskich, który ma wejść w życie, po przyjęciu przez Izbę ustawy o zaprowadzeniu totalizatora. Od 1 października zostałyby według tego projektu podatki od zakładów poczynionych na torach obniżony z 2 na 1 procent, a zakłady poczynione w mieście u bookmachersów miałyby być obłożone zamiast jak dotychczas 3-ma — tylko 2½ procentami. Rząd angielski, jak z powyższego widać, musi sobie bardzo wiele od zaprowadzenia totalizatora obiecywać, bo obniżając podatek od zakładów bookmacherskich zrzeka się dobrowolnie dochodu około 30 milionów szylingów ang. rocznie!

— **Flamingo** odpoczywa obecnie i pierwszy jego start po odbytej wyczerpującej kampanii nastąpi dopiero w angielskim St. Leeger 12 września w Doncaster.

— **Finglas** (po Bruleur) znakomity stayer, zwycięzca zeszłorocznych Alexandra Stakes i Churchill Stakes przybędzie do Francji i weźmie udział w meetingu w Deauville. Jak wiadomo, biegał on już roku zeszłego w Grand Prix de Deauville i uległ pod 62 kg. o krótką szyję wielkiemu outsiderowi Le Polisson. Następnie otrzyma on specjalne przygotowanie na Prix Gladiateur.

— **Fernkloof**, czwarty w tegorocznym Derby, potężny ogier kary po Alan Breck i córce St. Fruquin'a Cornelia, został zgłoszony do sprzedaży na wielkiej licytacji w Newmarket i wielu hodowców i właścicieli stajen wyścigowych usiłowało ogiera tego nabyć. Ostatecznie kupił go za 5.000 gwinej British Bloodstock Agency, która działała z polecenia pewnego właściciela stajni wyścigowej w Australji. — Sprzedano również należącego do mr. A. K. Macombera sześciolatniego og. The Wolf (Mc. Kinley—Rainier), który biegał z powodzeniem tak w Anglii jak i Francji. Nabył go za 700 gwinej mr. H. Simmons.

— **Na Stewards Cup** (1200 mtr.), klasyczny wyścig flyerów, który rozegrany będzie 31 lipca b. r. faworytami w równej mierze są: zeszłoroczny zwycięzca, Priory Park i Portland, notowani 10 : 1. Na liście dalszych notowań figurują następnie: Orbindos 12 : 1, Tag End 14 : 1, a Charming Cross, Golden Chalive i Tetrill 16 : 1.

Jak wiadomo w r. 1923 wyścig ten wygrał słynny francuski og. Epinard (Badajoz—Epine Blanche) pod żokiem E. Haynes.

Na St. Leger jest obecnie pierwszym faworytem derbista Felstead, notowany 3 : 1 przed Flamingo i Cyclonic 6 : 1 tudzież Fairway 8 : 1.

— **Eclipse Stakes** wygrały od roku 1910 następujące konie:

1910 *Lemberg (6), B. Dillon.

1910 *Neil Gow, D. Maher.

1911 1912 1913 1914 1915—1918

1911 Swynford (7), F. Wootton.

1912 Prince Palatine (8), F. O'Neill.

1913 Tracery (7), A. Whalley.

1914 Hapsburg (13), C. Fey.

1915—1918 wyścigów nie było.

1919 Buchan (7), J. Childs.

1920 Buchan (7), F. Bullock.

1921 Craig an Eran (5), F. Bullock.

1922 Golden Myth (12), C. Elliott.

1923 Saltash (9), J. Brennan.

1924 Polyphontes (8), W. Mc Lachlan.

1925 Polyphontes (13), H. Wragg.

1926 Coronach (8), J. Childs.

1927 Colorado (3), T. Weston.

1928 Fairway (12), T. Weston.

FRANCJA.

— **Auteuil**, 15 lipca 1928 r.

Prix Maurice de Gheest 50.000 fr. — 3100 mtr., płoty, dla 3 l.

1. Mea Culpa (Eugene de Savoie—Momonie) p. Alexis Deleau, 60 kg., ż. J. Bedeloup.

2. Berwalk p. Arthur Jewell 64 kg., ż. F. Stringer.

3. Dernier Nandi p. Octave Homberg 64 kg., ż. G. Lester.

Bez miejsca 4 Bolivar, 5 Kara Bouroum, 6 Hobby, Lembece, Brucourt, Monte la Dessus.

Wygrane o 6 dl. — 1½. Czas 3 : 43.

Tot.: 31, 35, 30, 25 : 10.

— **Bois Josselyn** zwycięzca Prix des Marechaux będzie prawdopodobnie wysłany do Anglii i weźmie w sierpniu udział w Goodwood Cup.

— **Prix des Marechaux**, uprzednio 3100 mtr., obecnie 2800 mtr. wygrały od 1920 roku następujące konie:

1920 A. Eknayan 4 l. Delphin, 58 kg. G. Garner.

1921 M. de Martorel 6 l. Nouvel An, 64 kg. M. Henry.

1922 Bar. Ed. de Rothschild 4 l. Happy go Lucky, 58 kg., Mac Gee.

1923 L. Mantacheff 4 l. Bou Jeloud, 56 kg., J. Winkfield.

1924 M. Desgorces 4 l. Le Capucin, 57 kg., G. Barthol.

1925 L. Mantacheff 4 l. Transvaal, 57 kg., F. Herve.

1926 S. J. Unzue 4 l. Warminster, 53 kg. D. Torterolo.

1927 Bar. Ed. de Rothschild 4 l. Cerulea, 51½ kg. C. Bouillon.

1928 J. Wittouck 5 l. Bois Josselyn, 61 kg. M. Allemand.

NIEMCY.

— **Lupus**, tegoroczny derbista niemiecki przyjmie udział w Krefeld w Kartellrennen dla trzylatków pod żokiem Haynes. Biegać mają prócz niego jeszcze Narciss (L. Varga), Farn (Grabsch) i prawdopodobnie Normanne (R. Brethes).

CZECOSŁOWACJA.

— **Licytacja roczniaków** stada Napajedl urządzona po raz pierwszy w Karlsbadzie dała wyniki b. zadawalniające. Przecięt-

na cena płacona za roczniaka wynosi 10.500 szylingów austriackich. Najdroższym roczniakiem był ogierek kasztanowaty po Simson — Mosel II (pół brat derbisty austrj. 1927 r. Vyschrada), za którego zapłaciła stajnia Landswerth 22.000 szylingów austrj. (111.000 K. c.).

WĘGRY.

— **Rzadki wypadek** w dziejach turfu wydarzył się niedawno w Kaposztasmegeyer. W „Atta Troll Steeple-Chase” startowały tylko dwa konie: Serpentin i Citera, które jednak w wyścigu wyłamały. Ponieważ czas maksymalny został w tym biegu przekroczony, wyścig został unieważniony.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Sandown Park**, 20 lipca 1928 r.

Eclipse Stakes 13.306 sov. — 2000 mtr.

1. Fairway (Phalaris—Scapa Flow) 3 l. og. lord Derby 55 kg. ż. T. Weston 9 : 2.

2. Royal Minstrel 3 l. og. G. P. Gough 53½ kg., ż. J. Childs 5 : 2.

3. Book Law 4 l. kl. lord Astor 61¾ kg., ż. J. Jellis 7 : 4.

Bez miejsca: 4 Baralong, 5 Parwiz, 6 Caporal, 7 Dombey, 8 The Wheeler, 9 Advocate, 10 Potocki, 11 Tiptop, 12 Speyside.

Wygrane o 8 dl. — ½ dl. Czas: 2 m. 9½ s.

Trener F. Butters.

FAIRWAY, og. gn. ur. w 1925 r.	Phalaris (1)	Polinellus	Cyllena 9	Bona Vista (4)	Bend Or (1)
				Arondia	Vista
				Hampton 10	Isonomy 19
		Bromus	Maid Marian	Quiver	Distand Shore
				Springfield 12	Ld Clitden (2)
			Sainfoin 2	Sanda	Lady Langden
	Chaucer (1)	Cheery		St Simon 11	Toxorhilit 3
				Sunrise	D. Y. M'lbourne
				Galopin 3	St. Albans (2)
		Cantenbury Pilgrim	St. Simon 11	St Angela	Viridis
				Springfield 12	Wenlock (4)
				Sunray	Sandal
Scapa Flow 13	Anchora	Love Wisely 11		Vedette 19	Galopin 3
				Flying Duchess	St Angela
				King Tom 3	Adeline
		Eryh'lme	Cantenbury Pilgrim	Hermit (5)	Thrift
				Blinkhoolie 10	Earl albo The Palmer (5)
				Lacy Andlej	
	Chaucer (1)	Wisdom 7		Aline	
				Philammon (4)	
				Gone	
		Hazlelatch 11		Hermit (5)	
				Hazledean	
				Ayrshire 8	

— **Le Tremblay**, 21 lipca 1928 r.

Prix de Minerve 100.000 fr. — 2000 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. Tanais (Antivari—Tic Tac) Cte G. de Chavagnac 56 kg., ż. A. Esling.

2. Merry Girl, M. Boussac 54 kg., ż. Torterolo.

3. Ruth, Jean Prat 54 kg., ż. G. Garner.

Bez miejsca: 4 Moonshine, 5 Likka, 6 Luxeusse, L'Olivette, Tatoule, Larsy, Pourville.

Wygrane o $\frac{3}{4}$ dł. — szyja — $\frac{1}{2}$ dł. Czas: 2 : 10.8.

Trener J. Cunningham.

Tot.: 53, 16, 15, 32.

— **Berlin—Grunewald**, 21 lipca 1928 r.

Fervor Rennen, 13.000 RM. — 1200 mtr.

1. Oberwinter 4 l. og. (Landgraf—Oblate) Stada Weil 64½ kg., z. W. Tarras.

2. Faro 3 l. og. A. i C. v. Weinberg 52½ kg., z. O. Schmidt.

Bez miejsca: 3 Dianthus, 4 Oberon II, 5 Assuan.

Wygrane o 5 dł. — $\frac{1}{2}$ — 1 — 4. Czas: 1 : 18,5.

Tot.: 14, 11, 13.

— **Ostenda**, 22 lipca.

Grand Prix d'Ostende, 125.000 fr. — 2900 mtr.

1. Orchid 3 l. og. E. Ribeaucourt 57 kg., z. E. Ellis.

2. Chevrefeuille 3 l. kl. M. G. Bockstal 53 kg., z. W. Sutherland.

3. Flaneur 4 l. kl. M. G. Bockstal 58 kg., z. C. Morjau.

Bez miejsca: 4 Millet, 5 Grand Champagne, 6 Roi de Legende, Pomerol, Saxophone.

Wygrane o krótki łeb — $\frac{1}{2}$ dł.

Tot.: 57, 21, 17, 22.

— **Maisons—Laffitte**, 22 lipca.

Prix Eugene Adam, 125.000 fr. — 2000 mtr.

1. Guy Fawkes 3 l. og. (Tracy le Val—La Curieuse) M. P. Moulines 55 kg., z. F. Herve.

2. Cos d'Estournel 3 l. og. baron E. de Rothschild 53 kg., z. C. Bouillon.

3. Marot 3 l. og. Jean Prat 53 kg., z. G. Garner.

Bez miejsca: 4 Whirligig, 5 Chateau de Fer, 6 Léonidas, Saint Corentin, Vieux Refrain, Allobroge, Xander, Le Soleil, Le Canderquet, Erica.

Wygrane o 1 dł. — $\frac{3}{4}$ — $1\frac{1}{2}$ dł. Czas: 2 : 7.

Tot.: 108, 30, 40, 18:10.

— **Le Touquet**, 22 lipca.

Prix des Etats-Unis, 40.000 fr. — 3500 mtr. płoty.

1. Fairbanks 5 l. wał. (Simon Square—Floatage) Mme Redmont 66 kg., z. J. Teasdale.

2. Kitte 4 l. kl. G. Beauvois 61 kg., z. R. Tondu.

3. Tout en Or 6 l. wał. G. Denayer 70 kg., z. R. Feger.

Bez miejsca: 4 Salvandy, Hannibal, San Carlo, Confidence.

Wygrane o 5 dł. — 2 — $2\frac{1}{2}$ dł.

Tot.: 34, 15, 15.

— **Berlin—Karlsdorf**, 22 lipca.

Grosses Berliner Jagdrennen. Nagr. hon. i 32.000 RM. — 5000 mtr.

1. Pommer 5 l. og. (Malua—Pommern) H. Ellon i R. Immerwahr 63 kg., z. W. Hauser.

2. Daim II pln. og. p. K. Pershe 65 kg., z. J. Stys.

3. Herzog pln. wał. E. Gottschalk 60 kg., z. W. Wolff.

Bez miejsca: 4 Nordsee, 5 Fateider, 6 Borgia, Immelmann, Falter, Battle Cruiser.

Wygrane o 4 dł. — 10 — 1 — 4 dł. Czas: 6 : 10.

Tot.: 22, 14, 18, 25 : 10.

— **Krefeld**, 22 lipca.

Kartellrennen der Dreijährigen, 21.000 RM.—2400 m.

1. Lupus 3 l. og. (Herold—Lux) L. i W. Sklarek 59 kg., z. E. Haynes.

2. Farn 3 l. og. R. Haniel 54 kg., z. E. Grabsch.

Bez miejsca: 3 Normanne, 4 Goldener Ehrenschild, 5 Gebt Feuer.

Wygrane o 2 dł. — 5 — 8 dł. Czas: 2 : 35,7.

Tot.: 26, 16, 18:10.

— **Budapeszt**, 22 lipca.

Liget—dij (Au—Preis) 9.800 pengö — 1100 mtr. dla 2 l.

1. Blanc (Blink—Chi Chi) Mr. C. Wood 54 kg., z. Gutai.

2. Flirt p. B. Gencsy 55½ kg., z. Szokolai.

3. Buzogany p. M. Schiffer 57 kg., z. M. Gulyas.

Wygrane o 1 dł. — $\frac{5}{4}$ dł.

Tot.: 14.

— **Wiedeń**, 22 lipca.

Preis von Helenental, 13.000 szylingów, 1000 mtr. dla 2 l.

1. Auf zum Runden (po Javornik) p. Janota 55½ kg., z. Eperjessy.

2. Für wahr 55½ kg., z. Müller.

Bez miejsca: 3 Tirade, 4 Rasch undforsch.

Wygrane o 1 dł. — 10 dł.

Tot.: 12, 11, 11.

— **Karlsbad**, 22 lipca.

Preis des I. C. K., 60.000 k. c. — 2400 mtr.

1. Samun 3 l. bar. Dr. Alfr. Rothschild 47½ kg., z. Rojik.

2. Dorost 5 l. Stajnia Morava 63½ kg., z. L. Szabo.

3. Kadet 4 l. Stajnia Andrée 55 kg., z. Altmann.

Bez miejsca: 4 Impossible, Lucinka, Valburga, Chervi Rimember, Delilany, Otakar.

Wygrane o 2 dł. — łeb.

Tot.: 50, 24, 24, 25:20.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie
w dniu 1 października 1928 r.

Zapisy koni przyjmuje się w redakcji „Jeźdźca i Hodowcy“ (Krakowskie Przedmieście Nr. 32) do 15 września.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., $\frac{1}{2}$ strony 100 zł., $\frac{1}{4}$ strony 60 zł., $\frac{1}{8}$ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 1 sierpnia 1928 r.

Nr. 31

TREŚĆ Nr. 31: Przed wystawą poznańską, Witold Pruski. — Pierwsza próba dzielności koników polskich, Dr. Tadeusz Vetulani (dokończenie). — Fairway redivivus, Janusz Włodzimirski. — Listy z Francji, ks. Włodzimierz Wiaziemski. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



WYŚCIGI W ŁODZI: Fragment z gonitwy z przeszkodami 3200 mtr., w dniu otwarcia sezonu.
Prowadzi ppłk K. Römmel na Signorina Romanelli.

Przed Wystawą Poznańską.

Na wiosnę roku przyszłego ma być otwarta Towarzyszna Wystawa Krajowa w Poznaniu, która obejmie wszystkie gałęzie rolnictwa i przemysłu.

Wystawa zakrojona jest na olbrzymią skalę, ma uwiarygodnić cały dorobek powojenny i być świadectwem żywotności i wydajności młodego naszego państwa.

Czy nie zawcześnie jeszcze na taką wielką wystawę trudno sądzić. Jeśli jednak chodzi o mały stosunkowo jej dział jakim są konie, to śmiało można powiedzieć, że czas jeszcze nie nadszedł. Hodowla nasza nie dźwignęła się jeszcze ze zniszczenia wojennego, jest dopiero w fazie odbudowy. Możemy być na miejscu na wystawach wojewódzkich, co najwyżej ogólnokrajowej, ale o charakterze czysto wewnętrznym. Na wystawę dla zagranicy jeszcze nie czas.

Lecz trudno, hodowli naszej wystawa poznańska została poniekąd narzuconą, jest to już fakt dokonany, trzeba więc starać się tylko, aby zorganizować wszystko jak najlepiej i wystawić materiał najcenniejszy.

Przedewszystkiem trzeba trzymać się kierunku na jakość, a nie na ilość. Wystawianie wielkich ilości materiału miernej wartości nie ma racji. Następnie specjalnie w naszych warunkach nie jest wskazaniem przyprowadzanie dużych grup hodowlanych od poszczególnych właścicieli, o ile one nie są rzeczywiście wybitne. Grupy takie mało gdzie są jednolite i poszczególne ich egzemplarze dobre. Przeważnie widzi się kilka sztuk niezłych, a reszta pozostawia dużo do życzenia.

Hodowcy jednak bardzo często, z pobudek zresztą całkiem zrozumiałych, pobłażliwie patrzą na wady swych pupilów i aby nie umniejszać grupy, doprowadzają okazy mało wartościowe. W rezultacie po wystawie zostaje nie miłe wrażenie.

Zwłaszcza w kongresówce jest to zjawiskiem częstym, i u nas grupy rzadko bywają jednolite, zato okazy poszczególne widuje się doskonałe.

Ze zjawiskiem tym trzeba się liczyć i tu moim zdaniem konieczną jest ingerencja związków hodowlanych. Dla wystawy było by znacznie korzystniej, gdyby przyszły materiał wystawowy był zawczasu przesortowany i sklasyfikowany przez związki hodowlane. Natomiast dla samych związków byłoby to okazją oddania wielkiej przysługi naszej hodowli i hodowcom, oraz zaprzeczenia złośliwym pogłoskom, które nawet do prasy się przedostawały, jakoby są bierne i nie przynoszą należytego pożytku...

Praca związków powinna się skoncentrować na wybraniu okazów *rzeczywiście dobrych*, na porozumieniu się z hodowcami, aby w pewnych działach związek wystąpił jako wystawca, oraz ułatwieniu i zorganizowaniu przewozu koni.

Wśród hodowców wielu jest takich, którzy mają jednego lub dwa wyróżniające się konie, dla tak małej liczby nie opłaca mu się czynić wielkich zachodów, aby za-

wieźć je do Poznania. W wypadkach takich może przyjść z pomocą związek i zebrawszy stawkę dobraną typem, czy przeznaczeniem wystąpić jako wystawca.

Pracę organizacyjną na tym polu rozpoczął już Związek Lubelskiego konia Szlachetnego. Wystawa lubelska, urządzona przez Związek, była przeglądem przedwstępnym do wystawy poznańskiej. Dział dwulatków, które w roku przyszłym mają iść do Poznania, i na które Związek zwraca specjalną uwagę, przedstawiał się bardzo obiecująco.

Niech więc dobry przykład lubelszczyzny udzieli się i innym.

Na specjalną może uwagę zasługiwał by dział konia arabskiego, którego hodowla w Polsce stała przed wojną na wysokim poziomie, a który teraz jest tak rzadkim. Jednak z roku na rok hodowla ta poprawia się i zainteresowanie arabem wzrasta. Powstanie wyścigów dało dużo ku temu impuls i otworzyło znacznie szersze pole niż dotychczas.

Materiału arabskiego nie tylko u nas, ale i w całej Europie jest bardzo mało, tem z większą skwapliwością należało by zlustrować to co w kraju posiadamy, aby dostarczyć na wystawę wszystko co jest godnego widzenia.

Trzeba mieć jeszcze na uwadze i to, że wystawa poznańska będzie wogóle pierwszą po wojnie, na której konie arabskie będą zebrane ze wszystkich dzielnic. Da ona nam obraz tego co posiadamy i pozwoli na wyrobienie sądu, oraz postawienia horoskopów na najbliższą przyszłość. Dotychczas bowiem właściwie nikt nie wie należycie, co w tym odłamie hodowli posiadamy.

Trudne będzie miało zadanie Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego, aby zebrać i wystawić rozproszone po całym kraju poszczególne stajnie, a nawet sztuki. Zadanie trudne tembardziej, że Towarzystwo nie jest związkiem hodowlanym i nie posiada inspektoratów objazdowych, którzy czynność tego rodzaju wypełniają. Miejmy jednak nadzieję, że jak władze Towarzystwa, tak i hodowcy przyjdą sobie wzajemnie z pomocą i ujrzymy w Poznaniu wszystko co najlepszego z krwi arabskiej posiadamy.

Pożądaniem byłoby również aby Centralny Związek Kółek Rolniczych zebrał stawkę koni włościańskich. Na pokazach powiatowych widuje się, zwłaszcza w lubelskiem i kieleckiem, niekiedy doskonałe egzemplarze. Specjalnie dobre bywają klacze w oryentalnym typie, z walorami doskonałych matek. Akcja ta wymagała by jednak ze strony kółek Rolniczych znacznego nakładu pracy i kosztów.

Jest jeszcze jedna kwestja, którą chciałbym poruszyć, a która tyczy się rywalizacji międzydzielnicowej, oraz polityki hodowlanej. Wystawa poznańska będzie bezwątpienia rywalizacją dzielnic pruskiej z kongresówką. Każda z tych połaci kraju ma w hodowli pewne plusy i pewne miejsca słabe. Upodobania i sposób patrzenia na konia jest w każdej zgoła odmienny, inne też całkiem wartości będą przedstawiać same eksponaty. Kwestja racjonal-

nego skompletowania komisji sędziowskiej, oraz rozsegregowania całego materiału na grupy drobniejsze, nabiera w takich warunkach wagi specjalnej. Komisja będzie miała zadanie bardzo trudne, żeby w rzeczach względnych wyróżnić i ustosunkować skalę wartości istotnych.

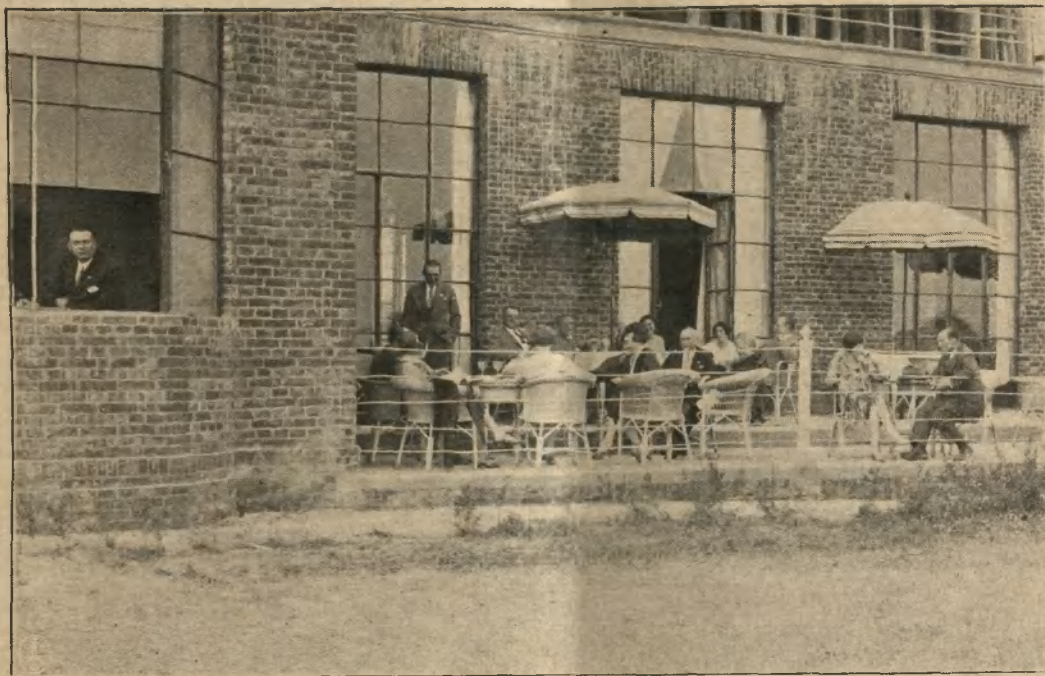
Najsprawiedliwszym i najracjonalniejszym było by rozsegregowanie całego materiału wystawowego na grupy podług typu i dopiero w tych osobnych grupach rozsądzanie wartości poszczególnych okazów. Nie można bowiem stawiać obok siebie kulturalnego konia pół krwi grubszego kalibru z Wielkopolski z suchym i szlachetnym koniem z kieleckiego, lub Małopolski wschodniej, aby ubiegały się o jedną nagrodę. Są to poprostu rzeczy niewspółmierne.

lory to suchość i szlachetność, oraz wielka wartość indywidualna poszczególnych okazów.

Na te więc cechy przedewszystkiem musimy zwrócić uwagę, bo to jest największym naszym atutem.

Poznańczycy są bardzo wrażliwi na biedność kości, oraz wady budowy, trzeba więc tego mocno wystrzegać się.

Wogóle przy kwalifikowaniu materiału na wystawę stale pamiętać należy, że wystawa jako taka, a poznańska tembardziej, wymaga rzeczy konkretnych, zakończonych, a więc walorów już osiągniętych, a nie zespółu szans, że pomyślne wyniki mogą być dopiero uzyskane. Materiał wartościowy pod względem szlachetności, albo typu, lecz który ma poważne braki w budowie, może dla



WYŚCIGI W ŁODZI: Trybuna członków rzeczywistych. W łóży sędziowskiej Konstanty hr. Zamoyski.

Należało by porobić najpierw działy, na przykład pełnej krwi, czystej i pół krwi arabskiej, pół krwi grubszego kalibru, oraz lżejszych i t. d. Zwłaszcza oddzielić należy konia poznańskiego grubszego*) od naszych, ponieważ charakter hodowlany mają zupełnie odmienny.

Każdy z nich reprezentuje hodowlę swej dzielnicy i ma swoiste cechy. Siła poznańskiego leży w poprawnej budowie, doskonałym wychowie, imponujących wymiarach, a przedewszystkiem wyrównaniu stawek. Nasze wa-

hodowcy przedstawiać pewną wartość potencjalną w nadziei, że wady dadzą się wyeliminować odpowiednim doбором reproduktorów, oraz wychowem, lecz zasadniczo jest to zawsze walor względny, a właściwie znak zapytania, który na wystawie nie powinien mieć miejsca.

Miejmy jednak nadzieję, że takie okazy wartości problematycznej pozostawia hodowcy w domu, a do Poznania doprowadzą elitę naszej hodowli z całego kraju, która da możliwość zorientowania się na jakim poziomie obecnie stoimy i wyrobienia poglądu do czego dążyć musimy.

Witold Pruski.

*) Pod mianem grubszego kalibru rozumiem konia pół krwi bez domieszki krwi zimnej.

Pierwsza próba dzielności koników polskich.

(Dokończenie).

W Poznaniu zorganizowana przezemnie Komisja Kontrolna Raidu ustaliła na podstawie stwierdzeń w książce kontrolnej przebieg raidu, zbadała stan koników po ich przybyciu do Poznania oraz sporządziła końcowy protokół raidu. Z pośród osób zaproszonych względnie gości, następujące osoby uczestniczyły w końcowym akcie kontrolnym wzgl. w uroczystości premjowania raidu:

I. Przedstawiciele sfer wojskowych:

Gen Bryg. J. Tokarzewski Dow. 3 Dyw. Kaw., Gen. Bryg. St. Sochaczewski, Wiceprez. Pol. Związ. Jeźdź., Ppułk. Wróblewski p. o. Szefa St. Weter. przy D.O.K. VII, Major Mikulin z 9 Pułku Strz. Kon. jako Przedstaw. Kom.

III. Przedstawiciele Instytucji Rolniczo - Hodowlanych oraz Lekarze Weterynaryjni:

Prezydent W. I. R. p. Wiktor Szulczewski, Prezes Oddz. Pozn. Tow. Popierania Polsk. Nauki Roln. i Leśn., Dr. Zeńczak, lek. weter. W. I. R., P. W. Swinarski, insp. hod. koni W. I. R., Pułk rez. Z. Studziński, insp. hod. koni W. I. R., Inż. St. Hoser, insp. hod. W. I. R., Radca Dr. Krygicz, lek. wet., Nacz. Wydz. Weter. Wojew., P. Siuda, pow. lek. weter. w Poznaniu, Dr. Klabecki, wet., dyr. Rzeźni Miejsk. w Poznaniu, P. Czesław Stobiecki, pow. lek. wet. z Pleszewa, P. Wiktor Stodolnicki, lek. wet., dyr. Rzeźni Miejskiej w Swarzędzu, Dr. Piotrowski, lek. zwierząt w Poznaniu.



Znany hodowca i sportsmen p. Czesław Baczyński ze Śmiłowa na „Janczarze” po Promieniu.

Rem. Nr. 2, Major Lesiński, Lek. Weter., Członek Kom. Rem. Nr. 2, Kap. Fr. Polita, Lek. Wet., Por. Wł. Jarzębowski, Ref. Tab. 7 Okr. Szef. Art. i Uzbr.

II. Przedstawiciele sfer naukowych:

J. M. Rektor U. P. Prof. Dr. Jan Grochmalicki, Dziekan Wydz. Roln.-Leś. Prof. Z. Pietruszczyński, Prof. Dr. M. Pańkowski, prof. hodowli zwierząt na U. P., Prof. Dr. Z. Moczarski, prof. hodowli zwierząt na U. P., Prof. Dr. W. Jezierski, dziekan Wydz. Med. U. P., Prof. Dr. E. Niezabitowski, Przewodniczący Oddz. Pozn. Kom. Fizjogr. P. A. U., Dr. Tadeusz Vetulani, asystent U. P., Lek. Wet. B. Wifkowski, asystent U. P.

IV. Przedstawiciele Zarządu Ogrodu Zoologicznego:

Gen. Bryg. w st. spocz. Dr. J. Starkowski lek. wet., Dyrektor Ogr. Zoolog. p. K. Szerckiński.

V. Przedstawiciele prasy:

Inż. F. Godlewski, Redaktor Działu Gosp. „Dziennika Poznańskiego”, p. Redaktor Tranda, przedstaw. P. A. T.

Za pomyślne uskutecznienie tej pierwszej próby dzielności konika polskiego uzyskałem dla p. Ludomira Remisewskiego następujące nagrody i premje:

1. Nagrodę im. I. Wiceministra Spraw Wojskowych Pana Generała Konarzewskiego w kwocie 200 zł. od Mi-

nisterstwa Spraw Wojskowych, na skutek łaskawej interwencji Szefa Wydziału Remontu w Departamencie Kawalerji Pana Pułkownika Rozwadowskiego.

2. Od Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu premję w kwocie 200 zł.

3. Od Małopolskiego Tow. Rol. w Krakowie premję w kwocie 200 zł.

4. Od Centralnego Związku Kółek Roln. w Warszawie premję w kwocie 200 zł.

5. Od Oddziału Pozn. Tow. Popierania Polsk. Nauki Roln. i Leśn. premję w kwocie 100 zł.

6. Nadto Komisja Kontrolna Raidu wręczyła p. Remiszewskiemu srebrną kasetkę na papierosy z dedykacją, zaś grono lekarzy weterynaryjnych podejmowało p. Remiszewskiego zebraniem koleżeńskim w „Palais Royal”.

Dzielną parkę koników wraz z uprzężą i furką, zakupił dla celów prób hodowlanych p. Wacław Popiel, obywatel ziemski z Kostrzyńka w powiecie Wyrzyskim.

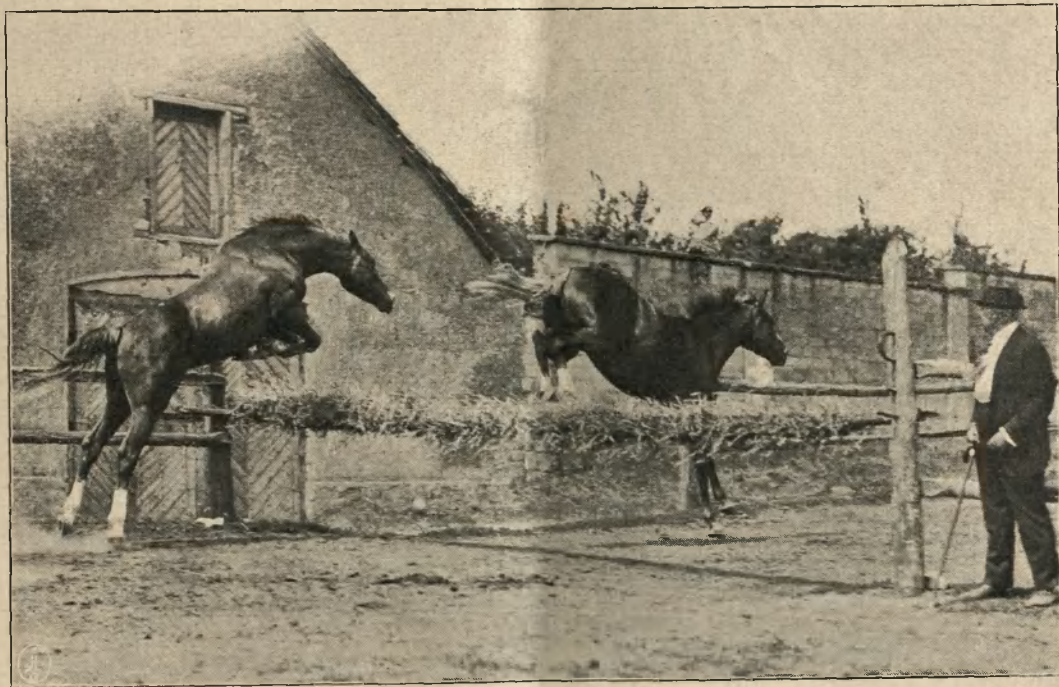
Dr. Tadeusz Vetulani.

Fairway redivivus.

Jest rzeczą coraz więcej niezrozumiałą, że Fairway, który w piątek 20 lipca r. b. wygrał cantrem o 8 długości

Sandown Park słynne Eclipse Stakes (2000 mtr.), najcenniejszy wyścig angielski, którego nagroda w roku obecnym wynosiła 13.306 sov., w Derby doznał tak sromotnej porażki. Ten sam bowiem Fairway, którego

niem usprawiedliwień i tłumaczeń, któreby klęskę takiego cracka w sposób wszystkim zrozumiały i wiarogodny przedstawiły. Znalezione je naturalnie i dla Fairway'a po jego nieoczekiwanej klęsce w Derby i stwierdzono, że dystans 2400 mtr. na torze w Epsom, jest dla niego, jako syna Phalaris'a, stanowczo za długi.



W. Śmiłowie p. Cz. Baczyńskiego. Trzylatki podczas treningu na przeszkody.

nazwa figurowała na wiele tygodni przed Derby we wszystkich angielskich czasopismach sportowych na naczelnem miejscu i dla którego Derby uważano już za „rozegrane”, nie odegrał w tym wielkim wyścigu żadnej, ale to absolutnie żadnej roli. I jak to zazwyczaj się dzieje, kiedy niespodzianie zostaje pobity koń, którego przed wyścigiem wszyscy bez granic wprost uwielbiają i chwalią — zaczynają się ogólne poszukiwania za wynalezie-

W Eclipse Stakes na dystansie 2000 mtr. odegrał natomiast żrebiec lorda Derby zupełnie inną rolę. W decydującym momencie na 600 mtr. przed celownikiem wyprzedził on całą stawkę i coraz więcej oddalając się od pozostałych współzawodników, cantrował o 8 długości przed całym polem. Był to nie tylko wielki tryumf Fairway'a, ale i również poważnej bardzo ilości fachowców i znawców — których rokrocznie coraz więcej

przybywa, — a którzy mimo jego porażki w Derby twierdzili, że jest on najlepszym angielskim trzylatkiem i jak widać tym razem mieli najprawdopodobniej słuszość. Zwycięzca wyglądał dnia tego o wiele korzystniej niż w dniu Derby, a co najgłośniejsze, był on zupełnie spokojny. Mimo to, nie mógł sobie odmówić swych ogólnie już znanych „tańców”, przy parady przed tłumnie zebraną publicznością, wśród której był obecnym król i królowa, ale delikatna ręka żokeja T. Weston'a przeprowadziła wkrótce zbyt nerwowego ogierka do rozumu i skłoniła go do tego, że w nienagannym forcantrze udał się do startu. Tor znajdował się wskutek sztucznego nawadniania w znakomitym stanie. Po starcie, według angielskich informacji, prowadzi Dombey w szybkim tempie przed Fairway'em i Speyside. Po 400-tu metrach prowadzi jeszcze Dombey o dwie długości, po dalszych 200-tu metrach wysuwa się Speyside na drugie miejsce przed The Wheedler i Fairway, za którym o 4 długości galopuje Potocki. Począwszy od wzniesienia poprawiają Book Law i Royal Minstrel swe pozycje. Sześćset metrów przed celownikiem odpada skończony Dombey i Fairway wychodzi na front przed The Wheedler, Book Law i Royal Minstrel. Fairway kantrując mija celownik, a Royal Minstrel, który zderzył się z Speyside, odbiera w ostatniej chwili Book Law drugie miejsce.

Zwycięstwem tym zrehabilitował się ogierek lorda Derby w zupełności i spotkanie jego z derbistą Felstead

w Saint Leger Stakes będzie zdarzeniem rzeczywiście sensacyjnym. W wielkim tym jesiennym wyścigu weźmie również udział Gang Warily, któremu ten długi dystans szczególnie odpowiada. Book Law zawiodła, nie galopowała ona tak świeżo i chętnie jak dawniej. Wysoka waga 61½ kg. ciążyła widocznie zbyt ciężko córce Buchan'a. Royal Minstrel, który miał karambol ze Speyside, zrobił dobry wyścig i byłby z pewnością skończył bliżej zwycięzcy, gdyby nie ów nieszczęsny wypadek. Fairway'a jednakowoż nigdyby nie był w stanie pobić, zważywszy zwłaszcza, że 2000 mtr. jest już dla tego syna Tetratema stanowczo za wiele; na dystansie mili ang. natomiast musi już rzeczywiście koń klasowy stanąć do biegu, by pokonać Royal Minstrel'a, któremu ten dystans najwięcej odpowiada.

Zwycięstwo Fairway'a przyjęła bardzo licznie zgromadzona publiczność owacyjnie, mimo iż faworytka Book Law, na którą dużo pieniędzy przegrano, zawiodła. Wyścig wygrał lord Derby, właściciel jednej z najpopularniejszych stajen w Anglii, a zwycięzca Fairway, trzylatek, który pobił trzy dobre czterolatki, między nimi znakomitą Book Law, udowodnił tem samem, że tegoroczne trzylatki przedstawiają dobrą klasę — a to przeświadczenie jest kwestją nader ważną dla każdego Anglika sportsmena.

Janusz Włodzimirski.

Listy z Francji.

Francja, konserwatywna i wielce przywiązana do tradycji, ma pewne zakorzenione zwyczaje, które zmienić trudno. Od wielu lat wyścigi w Paryżu kończyły się w dniu rozegrania „Grand Prix”, t. j. w ostatnią czerwową niedzielę i tem samem przyjęło się, że w dniu tym zamierał cały wielkoświatowy sezon Paryża. Każdy, mający choćby tylko pretensje do zaliczania się do tak zwanego wyższego towarzystwa lub każdy, kto liczył się ze zwyczajami wielkoświatowymi, uważał za swój obowiązek opuścić Paryż. Pomimo, że wyścigi obecnie ze względu na ich rozwój, odbywają się jeszcze codziennie przez cały lipiec, tradycję tę, a szkoda, Paryż przestrzega i do dziś, nastaje okres ciszy, na turfie zaledwie połowa publiczności, udział w wyścigach koni o połowę mniejszy, wyścigi nabierają cech „domowego” charakteru. I w tym roku, rok niebawmych upałów, tory wyścigowe powysychały do niemożliwości, publiczność rozjechała się, gdzie kto mógł: nad morze, w góry, zainteresowanie wyścigami bardzo słabe. Z tego jednakże nowy objaw. Nastaje olbrzymi rozwój wyścigów na tak zwanej „Wielkiej Prowincji”: w Vichy, w Le Touquet i przez cały sierpień w Deauville, z wieloma poważnemi, nawet 200.000, nagrodami.

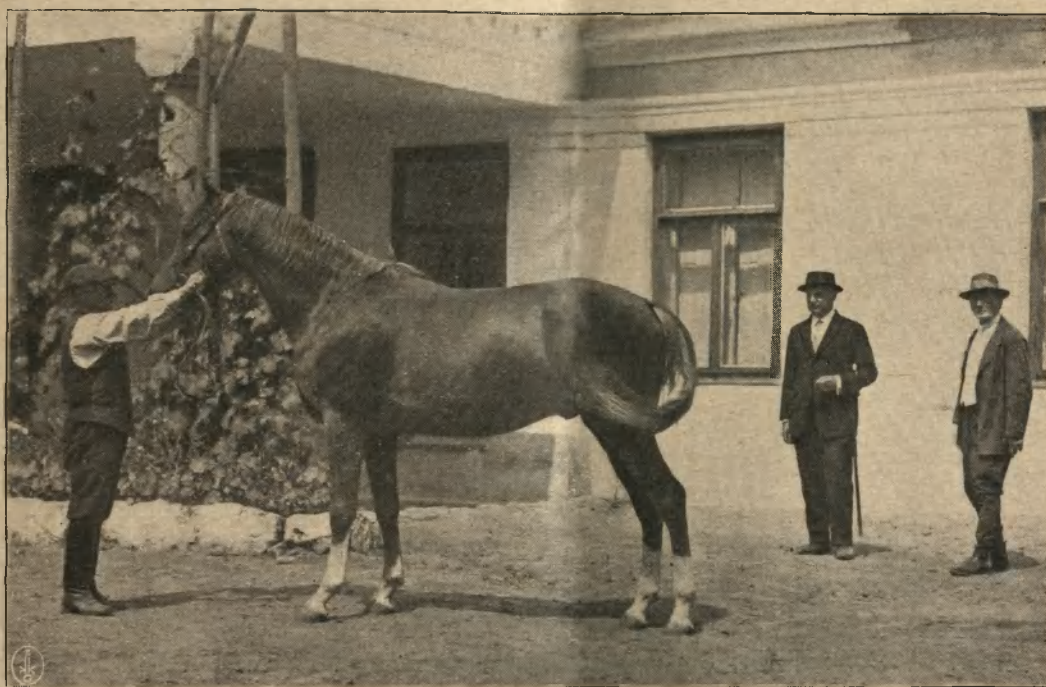
W ciągu ostatnich trzech tygodni zostało rozegranych kilka dużych nagród „mixte” dla 3-letnich i starszych koni; zwyciężyły konie starsze, co rzuca wielce niekorzystne światło na obecne pokolenie trzylatków. W pierwszym rzędzie dużą nagrodę 300.000 fr. „Prix du President de la Republique” wygrał kantrując Mon Talisman, co prawda, pomimo reklamy jaką mu robią, nie pobawił nikogo, gdyż Banstar p. G. Boussac'a który był za nim drugi, zawsze był i jest tylko drugorzędnym, sumiennym koniem. Pomimo tego styl w jakim Mon Talisman wyścig ten wygrał, był bardzo efektowny i dlatego nagroda 500.000 fr. „Prix de l'Arc du Triomphe”, która będzie rozegrana jesienią i w której jak się spodziewamy przyjmie udział i Oleander, zapowiada się bardzo ciekawie, chociaż mam nadzieję, że lepszy (według mego skromnego zdania) trzyletni Bubbles, będzie dla nich trudnym do pobicia współzawodnikiem.

Nagrodę 100.000 fr. „Prix des Marechaux” na dystansie 2800 mtr. wygrał, prowadząc z miejsca do miejsca, klasowy stayer, specjalność dłuższe dystanse, któremu z trzylatkami jakby brakowało szybkości, Bois Josselyn, bijąc pewnie Chateau de Fer'a, będącego czwartym w te-

gorocznym „Grand Prix”. Podobne zwycięstwa, osiągnięte nad, jak mniemaliśmy, klasowymi lub półklasowymi trzylatkami przez konie li tylko sumienne, w rodzaju Bois Josselyn, mimowoli zmuszają do zastanowienia się, czy na racjonalnych zasadach są wyścigi rozgrywane we wszystkich krajach, nie wyłączając i Polski, gdzie również we wszystkich nagrodach dla koni starszych „spacerują” bez konkurencji stara generacja Forward i Granat, wtedy, kiedy prawie cała armia klasowych lub półklasowych koni „wypompowana” w wieku lat 2 i 3, w roku 4-tym przedstawia ruinę. A zdawałoby się nam, że nie jeden średniej

i Sunflower, który, dosłownie kantrując, pobił bardzo dobrego Le Soleil. Przepowiadam mu wybitną przyszłość, tak wyścigową jak i hodowlaną.

Widzieliśmy parę obiecujących dwulatków, lecz zwycięzcy ci, mający po jednym lub dwa wygrane wyścigi, zmierzają się z sobą dopiero 29 lipca w klasowej nagrodzie „Prix Robert Papin”, a następnie w Deauville. Lepszymi bezwzględnie są: szybki i wielce obiecujący, syn Oresta II (linja Mon-General—Bay Ronald), Sea-Rover, p. de Molla, klasowa córka Sir Galahad’a, Fête Royale p. Martinez de Hoza, obiecująca siwa klacz, Haute Savoie, córka Fili-



Kierownik stada ogierów w Bogusławicach p. Nosarzewski zakupuje w Śmiłowie 3 l. og. pół krwi „Lugara Promiennego” do stada rządowego

wartości koń umiejętnie oszczędzany, w wieku lat czterech miałby wielkie dane zbierać bogatsze plony.

Trzylatki nie zaimponowały i w nagrodach przeznaczonych wyłącznie dla nich, może dopiero 22-go lipca w dużej nagrodzie „Prix Eugene Adam”, coś się okaże. Mówiono wiele o „angliku” Falko ks. Aga Khana, ale ten ładny, lecz ciężki syn Phalaris’a przegrał wczoraj w Le Tremblay do zupełnie drugorzędnego czterolatka Dickens’a. Najlepsze, zdaniem moim, pomiędzy trzylatkami zwycięstwo odniósł imponujący, bardzo klasowy, ale zarazem bardzo kapryśny, rodzony brat wybitnej Flower-shop—Sophora, własność bar. Rotschilda. Syn Alcantara II

berta de Savoie’a i klasowej córki Gorgosa Herliés, która wygrała 300.000 fr. Dobrą jest córka Cannobie—Poësie. Dwukrotnie wygrał syn Master-Gooda (Rabelais) Arbaletrier, biegający w barwach nagle zmarłego w tych dniach wielce popularnego p. Michel Lazard’a. Nestor sportsmenów, znawca koni, a równocześnie prezes zarządu jednego z większych banków „Lazard Frères”, ze śmiercią którego ubywa jeden z niewielu francuzów gruntownie znających hodowlę koni i wysoko podtrzymujących tradycję czystego sportu.

Ks. Włodzimierz Wiaziemski.

Paryż, 19 lipca 1928 r.



K R O N I K A.

KRAJOWA.

— W czasie objazdu Wielkopolski przez dyrektora Dep. Chowu Koni p. Prezesa Fryderyka Jurjewicza i Naczelnika Stadnin Państw. inż. Jana Grabowskiego zostało zakupionych 32 ogierów pół krwi dla stadnin państwowych, z czego 8 pochodzi po reproduktorach pełnej krwi ang., a 3 po czystej krwi arabskiej. Z reproduktorów państwowych wyróżniły się w produkcji ogierów pół krwi: Dealer, Gallipoli III, Bambocheur i Arabi Pasza.

— Z tytułu rewindykacji otrzymał Zarząd Stadnin Państwowych węgierskiego derbistę 1927 r. Bűvész 4 l. og. gn. po Kokoro i Buvette. Prócz niego otrzymał Dep. Chowu Koni niemieckie ogiery Rost i Williger dla państw. stadnin ogierów.

BÜVESZ og. gn. ur. w 1924 r.	Kokoro	Raelburn	St. Simon
			Mowerina
		Juliska	Gunnersbury
			Cleopatra
	Buvette	Buffalo	Falb
			Billa
		Lovrana	Kegy-ur
			Lagune

WYKAZ ŻREBIĄT

urodzonych w Stadzie ks. Lubomirskich w Kruszyńcu.

L. p.	Nazwa konia	Rok urodz.	Ojciec	Matka	U w a g i
1	'spahan	1928	Ballyheron	Barataria	og. gn. ur. 27/IV
2	Imbros	"	"	Bourgogne	og. gn. ur. 16/III
3	Irrawadi	"	"	Cymbarka	og. kaszt. ur. 6/III
4	Icaros	"	"	Brenta	og. gn. ur. 5/V
5	Irish Orphan	"	"	Another Attempt	kl. kaszt. ur. 13/IV
6	Imatra	"	"	Czarnobrewa	kl. gn. ur. 18/II
7	Isadora	"	"	Edda II	kl. gn. ur. 14/III
8	Impreza	"	"	Junaczka	kl. gn. ur. 31/III
9	Inara	"	"	Azyade	kl. gn. ur. 27/II

Pierwszych siedem koni są pełnej krwi, dwie ostatnie klaczki wysokiej pół krwi.

Prócz wymienionych żyjących, 2 ogierki po klaczach Desmirze i Medorze II oraz klaczka po Apsarze padły wkrótce po urodzeniu.

— Konie, mające brać udział w zawodach Olimpijskich w Amsterdamie, zostały załadowane dn. 28-go lipca w Grudziądzu.

Do Szampionatu konia:

1. „Donese”, kl. kaszt., j. pplk. Römmel.
 2. „Moja Miła”, kl. sk. gn., j. rtm. Antoniewicz.
 3. „Lwi Pazur”, wał. gn., j. rtm. Trenkwald.
- Jako rezerwy: „Tukase”, j. mjr. Dobrzański.

Do konkursu hippicznego („Prix des Nations“):

1. „Readglet”, wał. kaszt., j. rtm. Antoniewicz.

2. „Alli”, wał. kaszt., j. por. Szosland.

3. „Mylord”, wał. br. kaszt., j. por. Gzowski.

Jako rezerwy: „The Lad”, wał. gn., Państwa Skarżyńskich, j. rtm. Dziadulski.

Po zakończeniu olimpiady, dn. 14-go sierpnia, odbędzie się w Hilversum jeden konkurs, w którym mają brać udział jeźdźcy i konie, zapisani do olimpijskiego „Prix des Nations”, czyli od każdej narodowości maksimum 4 jeźdźców z 6 końmi.

Dn. 16 i 17 także konkurs odbędzie się w Hadze, a dn. 18 i 19 w Rotterdamie. Ale w tych konkursach nasi jeźdźcy z braku czasu najprawdopodobniej startować nie będą.

REZULTATY WYŚCIGÓW W KIELCACH.

Dzień pierwszy, Niedziela, 8 lipca.

I. 500 zł. Gonitwa z płotami: Wieszcza Fal por. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Widzowianka 2, Anarchja 3; bez miejsca: Piękna, Halabarda, Igor i Alkazar.

II. 500 zł. Steeple-Chase: Jędra K. Niemojewskiego, hr. Tarnowski 1, Dragoman 2.

III. 500 zł. Gonitwa płaska: Czekan J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, chl. Olejnik 1, Parys 2, Djadem 3; bez miejsca: Sobie Pan i Krysia.

IV. 1200 zł. Przyczółku Ziemi Kieleckiej. Gonitwa płaska: Zagadka A. Olszowskiego i W. Zakrzeńskiego, chl. Olejnik 1, Ekstaza III 2.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Jack L. bar. Lewartowskiej i M. Łuszczkiewicza, rtm. Łączyński 1, Horpyna 2, Prędeż Maleńka 3; bez miejsca: Bystrzyca, Aurelja i Norkan.

VI. 700 zł. Steeple-Chase (Military): Westalka rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, rtm. Antoniewicz 1, Grula 2, Liwerant 3; bez miejsca: Herburt.

VII. 400 zł. Gonitwa włościańska płaska: og. kaszt. Nogaja 1, wał. gn. Bębacz 2, wał. siwy Dudy 3.

Dzień drugi, Wtorek, 10 lipca.

I. 500 zł. Gonitwa z płotami: Jack L. bar. Lewartowskiej i M. Łuszczkiewicza, rtm. Łączyński 1, Widzowianka 2, Wieszcza Fal 3; bez miejsca: Bystrzyca i Igor.

II. 500 zł. Gonitwa płaska: Anarchja K. Niemojewskiego, chl. Skoczek 1, Ekstaza III 2, Piękna 3.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Czekan J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, chl. Olejnik 1, Happy Jack 2, Parys 3; bez miejsca: Aurelja i Sobie Pan.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Herburt por. Ignaczaka, por. Ignaczak 1, Cetynja 2, Jędra 3; bez miejsca: Norkan.

V. 1200 zł. Steeple-Chase: Westalka rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, rtm. Antoniewicz 1, Horpyna 2, Prędeż Maleńka 3; bez miejsca: Liwerant i Nirwana.

VI. 400 zł. Gonitwa włościańska płaska: wał. gn. Bębacz 1, wał. siwy Dudy 2, kl. kara Stańca 3.

Dzień trzeci, Czwartek, 12 lipca, (ostatni).

I. 700 zł. Steeple-Chase: Horpyna K. Niemojewskiego, p. Zakrzeński 1, Grula 2, Jędra 3; bez miejsca: Dragoman.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Czekan J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, chl. Olejnik 1, Jack 2, Wieszcza Fal 3.

III. 1000 zł. Gonitwa płaska: Zagadka A. Olszowskiego i W. Zakrzewskiego, chl. Olejnik 1, Dalila 2.

IV. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Herbert por. Ignaczaka, por. Ignaczak 1, Parys 2, Cetynja 3.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Widzowianka J. Lewandowskiego i W. Zakrzewskiego, p. Zakrzewski 1, Anarchja 2, Aurelja 3; bez miejsca Bystrzyca.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Happy Jack por. Pohoreckiego, j. Macugowski 1, Ekstaza III 2, Sobie Pan 3; bez miejsca Djadem.

REZULTATY WYŚCIGÓW W BYDGOSZCZY.

Dzień szósty, Niedziela, 15 lipca.

I. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Kasztelan mjr. Toczka, mjr. Toczek 1, Delegat 2, Mrokota 3.

II. 700 zł. Gonitwa z płotami: Brasquita Z. hr. Wielopolskiego i J. Dembinskiego, j. Gajewski 1, Dziadek 0 (nie skończył).

III. 500 zł. Gonitwa płaska: II Duce Ign. hr. Mielżyńskiego, z. Tuchołka 1, Astrid 2, Antypka 3; bez miejsca: Lord i Czekałdka.

IV. 1000 zł. Gonitwa płaska: Rosenfels St. Bromkowskiego, chl. Bryk II 1, Byle Jak 2, Ława 3; bez miejsca Heliade.

V. 600 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami: Ruhaj Bej L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Dagobert 2, Filadelfja 3; bez miejsca: Wołynianka, Alarm, Dziadek i Impet (nie skończył).

VI. 1200 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Zygrzyd W. Zakrzewskiego, z. Sakowicz 1, Zupan 2, Mista 3; bez miejsca: Parsa i Droga.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tradycja L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Janusz 2, Neron 3; bez miejsca Expert (zdystansowany).

Dzień siódmy, Czwartek, 19 lipca.

I. 500 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Malta Grona ofic. 19 pułku Uł., j. Osiński 1, Adonis 2, Jurgis 3.

II. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Rakietta Centr. Wyszcz. Kaw. Grudziądz, por. Pieczyński 1, Bojar 2, Lun-czuk 0 (upadł na przeszkodzie).

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Lazur I. hr. Mielżyńskiego, z. Tuchołka 1, Telimena II 2, Grand Joy 3; bez miejsca Najada.

IV. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Essan J. Stokowskiego, j. Gajewski 1, St. Bronchit 2.

V. 1000 zł. Gonitwa płaska: Aksamitna Polmoodie W. Zakrzewskiego, j. Jagodziński I 1 (deklarowana), Matala 2.

VI. 700 zł. Gonitwa z płotami: Demagog J. Stokowskiego, j. Sulik 1, Lapis Lazuri 2, Rosenfels 3; bez miejsca Iza.

VII. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Horodenka Grona ofic. 15 pułku Uł., por. Bobiński 1, Neo Filon 2, Ułan 0 (nie skończył gonitwy); bez miejsca Mrokota (upadł na przeszkodzie).

REZULTATY WYŚCIGÓW W ŁODZI.

Dzień czwarty, Sobota, 21 lipca.

I. 1000 zł.: Fakir M. Butkiewicza, j. Jagodziński II 1, Be-buś 2.

II. 800 zł.: Dzisna Z. Rogowskiego, chl. Dylik 1, Elektor 2, Pajta 3; bez miejsca: Danina, Fez i Young Cymbał.

III. 1200 zł. Gonitwa z przeszkodami: Monitor J. Lewandowskiego i W. Zakrzewskiego, p. Zakrzewski 1, Herbert 0 (zdystansowany), Bianka 2, Too Good 3.

IV. 1200 zł.: Resonance B. W. S. Grzybowski, chl. Dylik 1, Bramin 2, Goliath 3.

V. 800 zł. Gonitwa z płotami: Bagnet Grona ofic. I pułku Uł. Krechowickich, j. Ustinow 1, Dalila 2, Czeczuga 3; bez miejsca: Darius i Alarm.

VI. 700 zł.: Estramadura st. „Topór”, z. Chatisow 1, Banco II 2, Lipka 3; bez miejsca: Estokada, Azamat i Faszystka.

VII. 900 zł.: Aino II A. Budnego, z. Chatisow 1, Ave 2, Irene 3; bez miejsca Happy Jack.

Dzień piąty, Niedziela, 22 lipca.

I. 1000 zł.: Bosfor st. „Ktery-Szepietów”, z. Magdaliński 1, Eskorta 2.

II. 700 zł.: Hassan Margr. i A. hr. Wielopolskich, j. Jagodziński II 1, Ireneusz 2, Chum 3; bez miejsca Ilkor i Chimera.

III. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami: Cetynja J. Strużyńskiego, p. Strużyński 1, Blue Mountain 2, Urwipoleć 3.

IV. 900 zł.: Amor Grona ofic. I-go pułku Uł. Krechowickich, j. Nowak 1, Nacarat 2, Arlekin 3; bez miejsca: Arystokratka i Czekan.

V. 3000 zł. Gonitwa z płotami: Aral J. Lewandowskiego i W. Zakrzewskiego, p. Zakrzewski 1, Kirkes 2, Ułan II 3.

VI. 4000 zł.: Ibanez st. „Ktery-Szepietów”, z. Magdaliński 1, Pan Prezes 2, Samson 3; bez miejsca: Tamerlan, Episod, Dziry i Zulus.

VII. 800 zł.: Monte Catini K. Kapiszewskiego, j. Siedlecki 1, Arno 2.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Największą nagrodę dwulatków**, National Breeders Produce Stakes w Sandown Park wygrała lekko klacz gn. Tiffin (Tetratema—Dawn Wind), lorda Ellesmere pod żokejem Gordon Richards bijąc o dwie długości faworyta Mr. Jinks (H. Beasley). O ½ długości trzecim był bezimienny dotychczas ogier po Ellangowan — Waiontha (C. Elliott) przed dziesięciu dalszymi współzawodnikami. Niestety nie brała w tym wyścigu udziału Arabella, nadzwyczaj szybka i bardzo wysokiej klasy żrebica, ponieważ dnia poprzedniego kaszlała; wyścig na tem bardzo wiele stracił. Zwycięzka Tiffin otrzymała 7.102 sov.

— **Apelle**, (Sardanapale — Angelina) derbista włoski 1926 r., który wkrótce po swym zwycięstwie został do Anglii sprzedany, zdobywa poważne sukcesy w nowej ojczyźnie. Pięcioletni ten ogier odniósł niedawno w Sandown Park nowy tryumf, wygrywając cenny Anniversary Cup (2000 mtr.) bardzo lekko pod żokejem H. Beasley. Drugie miejsce zajął 4 l. Trelawny (F. Fox) a trzecie 4 l. Valois (J. Sirrett). W pobitem polu znajdował się również 3 l. og. Talpa, który jak wiadomo biegał, jednak bez powodzenia w Wielkiej Nagrodzie Austrii. Apelle, który startował jako faworyt (2:1), zakończył tem zwycięstwem swą karierę wyścigową i w przyszłym sezonie będzie już pełnił w stadzie funkcję reproduktora i to prawdopodobnie we Francji. Mr. R. Mc. Creery, właściciel jego otrzymał od bardzo poważnego stada angielskiego wielce korzystną ofertę sprzedaży Apelle; propozycji tej jednak Mr. R. Mc. Creery nie przyjął.

— **Ustawa o wprowadzeniu totalizatora** została 19 lipca w nocy w Izbie Gmin przyjęta, 218 głosami przeciwko 122. Ustawa ta będzie przedstawiona jeszcze Izbie Lordów, jest to jednak już tylko formalność, o przyjęciu jej nie można wątpić. Od dnia 1 października r. b. będzie ustawa ta obowiązywała.

— **Za Felstead'a** tegorocznego derbistę zaproponował bardzo poważny amerykański reflektant 100.000 funtów szterlingów. Właściciel derbisty sir Hugo Cunliffe Owen odrzucił jednak tę ofertę. Jest to drugi wypadek, że podobną kwotę zaproponowano za konia; znany hinduski nabab, Aga Khan chciał za taką cenę nabyć ogiera Solario od sir Rutherford'a, ten jednak również z tej oferty nie skorzystał.

— **Rodzony brat słynnego amerykańskiego ogiera Zev**, 5-letni og. Jarris (The Finn—Miss Kearney), został niedawno przez Colonel Clare za 300 gw. na licytacji w Sandown Park nabyty. Zev jak wiadomo w r. 1923 w znanym matchu pokonał w Ameryce derbistę angielskiego Papyrus'a.

— **Oaksistka Toboggan** doznała w Liverpoolu w St. George Stakes (2150 mtr.) niespodziewanej porażki. Córką Hurry On, będąca ogólną faworytką, zajęła tylko złe trzecie miejsce za Plantago (po Phalaris) ż. G. Richards i Flegere (po Grand Parade) ż. R. Jones. Przy dystansie była Toboggan beznadziejnie pobita. Ogier Plantago mr. W. Singer'a musiał się o wiele kilo poprawić, bo wygrał w stylu wielkiego steyera.

— **Utrzymanie stajni wyścigowej** w Anglii kosztuje 3½ razy więcej niż we Francji — oto twierdzenie lorda Derby, wypowiedziane w Izbie lordów z okazji narad nad zaprowadzeniem uchwały o totalizatorze. Utrzymanie konia wyścigowego w Anglii zdaniem lorda Derby kosztuje rocznie 650 funtów szterl. — we Francji natomiast tylko 180 funt. szt. Jak wiadomo lord posiada Derby stajnię wyścigową nie tylko w Anglii, ale i we Francji i zdanie jego w tej kwestji jest z całą pewnością najbardziej miarodajne.

FRANCJA.

— **Prix Eugene Adam** wygrały od 1905 roku następujące konie:

1905. Ed. Blanc, 3 l., Val d'Or, 60 kg., ż. G. Stern.
1906. W. L. Vanderbilt, 3 l., Maintenon, 59 kg., ż. J. Rausch.
1907. Ed. Veil-Picard, 3 l., Binou, 52 kg., ż. J. Cormack.
1908. T. P. Thorne, 3 l., Magellan, 52 kg., ż. M. Henry.
1909. M. Henriquet, 3 l., Chulo, 52 kg., ż. Ch. Childs.
1910. Ed. Blanc, 3 l., Marsh, 65 kg., ż. G. Stern.
1911. Jean Prat, 3 l., Gavarni III, 52 kg., ż. J. Jennings.
1912. A. Belmont, 3 l., Amoureux III, 52 kg., ż. Ch. Childs.
1913. H. B. Duryea, 3 l., Blarney, 52 kg., ż. Mac Gee.
1914. M. de Rothschilds, 3 l., Sardanapale, 52 kg., ż. G. Stern.
1919. Jean Prat, 3 l., Cesaire, 52 kg., ż. Ch. Korb.
1920. H. Cotteville, 3 l., Petit Palais, 52 kg., ż. A. Sharpe.
1921. J. D. Cohn, 3 l., Guerriere, 52 kg., ż. Donoghue.
1922. L. Mantacheff, 3 l., Gaurisankar, 53 kg., ż. J. Winkfield.
1923. J. D. Cohn, 3 l., Checkmate, 57 kg., ż. F. O'Neill.
1924. Mich. Lazard, 3 l., Canape, 55 kg., ż. H. Semblat.
1925. J. D. Cohn, 3 l., Ptolemy, 53 kg., ż. J. Jennings.
1926. M. Boussac, 3 l., Banstar, 55 kg., ż. A. Esling.
1927. J. D. Cohn, 3 l., Queen Iseult, 51 kg., ż. A. Sharpe.
1928. M. P. Moulines, 3 l., Guy Fawkes, 55 kg., ż. F. Herve.

AUSTRIA.

— **Javornik** og. kaszt. ur. w 1915 r. po The Story — Javorina, hodowli p. Aristide Baltazzi w Napajedl jest za 1000 dolarów do kupienia u firmy Arnold Glaser, Wiedeń II. Volkswehrplatz 18. Javornik biegał jako dwulatek 3 razy i wygrał w Wiedniu Rascal-Handicap (5.000 k.), a jako trzylatek biegał 3 razy wygrywając Sorrento-Handicap (5.000 k.) i Trial-Stakes (40.000 k.). Od 1920 r. pełnił funkcje reproduktora, a z potomstwa jego wyróżniły się szczególnie: Firn, Marburg, Jasnosi, Wu-Wu, Janus, Ganga, Lügner, Würzburg, Alhambra, Gage, Liesing, Lobau, Payerbach, Für wahr i Auf zum Runden (tegoroczny zwycięzca Preis von Heleneental). W roku obecnym pokrył on następujące klacze: Barokk, Colombina, Countess Elly, Freude, Füred, Ichvekiar, Iola, Lesbos i Soubretta.

CZECOSŁOWACJA.

— **Słynna stadnina koni pełnej krwi angielskiej na Morawach**, Napajedl, założona w 1886 roku przez p. Aristidesa Baltazzi

została według doniesień prasy węgierskiej sprzedana magnatowi węgierskiemu hr. Antoniemu Sigray za cenę przeszło 4 miliony złotych Hr. Sigray, jeden z najbogatszych magnatów węgierskich, właściciel słynnego Naplopo (po Pázmán) daje pełną gwarancję, że znana ta stadnina rozwijać się będzie nadal pomyślnie, a przez zaprojektowane już nabycie pierwszorzędnego reproduktora i klaczy matek w Anglii przysporzy swym wychowem nowych laurów i sławy na rynku międzynarodowym.

— **Prezydent Dr. Masaryk** zaszczylił swą obecnością wyścigi w Karlsbadzie. Dnia 26 lipca r. b. przybył konno na tor i rozdawał osobiście zwycięzcom nagrody honorowe.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Liverpool**, 27 lipca.

Liverpool Cup 1495 sov. Handicap 2200 mtr.

1. Playboy (Pommern—My Dolly) 5 l. p. J. B. Joel, 45 kg., ż. G. Richards 10:1.

2. Delius 5 l. p. Reid Walker, 52½ kg., ż. H. Graves 11:2.

3. Regalo 4 l. p. Lawrence, 45 kg., ż. T. Barber 11:2.

Bez miejsca: Pantera, Rathnally, Dark Japan, Guards Parade, Banstar.

Wygrane o szyję — 1½ dł. Czas 2:20.

— **Berlin — Hoppengarten**, 27 lipca.

Basedow-Rennen, 10.400 RM. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Audax og. gn. (Fervor—Auslese), pp. A. i C. v. Weinberg, 54 kg., ż. O. Schmidt.

2. Tintoretto og. pp. O. Blumenfeld i R. Samson, 54 kg., ż. E. Haynes.

Bez miejsca: 3 Farn, 4 Skalde.

Wygrane o 3 dł.—1½—1½. Czas 2:34,9.

Tot.: 20, 17, 34:10.

Trener: R. Linke.

— **Maisons—Laffitte**, 29 lipca.

Prix Monarque, 50.000 fr. — 2000 mtr.

1. Javelot (Ethelbert—La Lance) 5 l. og. R. Mc. Creery, 55 kg., ż. A. Esling.

2. Chow 4 l. og. P. Wertheimer, 52 kg., ż. J. Winkfield.

3. Eden 4 l. og. Mad. E. Blanc, 55 kg., ż. E. Chancelier.

Bez miejsca: 4 Fenimore Cooper, Mascot, Abrek, Chateaufort.

Wygrane o 1½ dł.—1½—1 dł. Czas: 2:09.

Tot.: 32, 22, 70:10.

Prix Robert Papin, 75.000 fr. — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Necklace kl. (Lemberg—Straitlace) Edw. Esmond 54 kg., ż. G. Garner.

2. Gay Lord, og. J. Wittouck, 55 kg., ż. M. Allemand.

3. Les Champevois og. G. Beauvois 55 kg., ż. R. Ferré.

Bez miejsca: Sea Rover, Roi du Midi, Xavier, Consome en Tasse, Poesie, Divine, Circacienne, Kantara.

Wygrane o ¾ dł.—½—1½ dł. Czas: 1:08,6.

Tot.: 29, 15, 18 i 50.

— **Le Touquet**, 29 lipca.

Grand Prix du Touquet, 150.000 fr. — 2400 mtr.

1. Rialto (Rabelais—La Grelée) 5 l. og. p. Jean Stern, 60 kg., ż. W. Lister.

2. Guy Fawkes 3 l. og. p. M. P. Moulines, 54 kg., ż. F. Hervé.

3. Cos d'Estournel 3 l. og. E. de Rothschild, 54 kg., ż. R. Luquet.

Bez miejsca: 4 Nopal, Lafleur, Saint Corentin.

Wygrane o 3 dł.—1—4 dł.

Tot.: 32, 17, 20:10.

— Berlin — Grunewald, 29 lipca.

Engelbert Fürstenberg Rennen 13.500 RM.—3000 mtr.

1. Lampos (Fervor — Augusta Charlotte) 5 l. og. A. i C. v. Weinberg, 58 kg., ż. O. Schmidt.
2. Gute Sitte 4 l. kl. Stada Mydlinghoven, 52 kg., ż. E. Hu guenin.

Bez miejsca: 3 Seraphis, 4 Impressionist.

Wygrane o 2½ dl.—4—10 dl. Czas 3:24,7.

Tot.: 25, 14, 14:10.

— Wiedeń, 29 lipca.

Grosser Sommer Preis, 10.400 szyl. — 2800 mtr.

1. Lavinia (Craig an Eran—Himalaya) 4 l. og. hr. Dion. Wenckheim, 62 kg., ż. Schejbal.

2. Samum 3 l. og. Dr. A. bar. Rotschild, 53½ kg., ż. Kojik.

Bez miejsca: 3 Bedley, 4 Stelzer.

Wygrane o 8 dl.—¾ dl.

Tot.: 13, 11, 11:10.

— Budapeszt, 29 lipca.

Direktoriums Preis, 7.500 pengő — 1300 mtr.

1. Sólyom (Sárgarigó—Kiltgang) 4 l. og. hr. G. Andrassy, 61½ kg., ż. Gutai.

2. Gyöngyhalasz 3 l. og. p. Eug. Horthy, 61 kg., ż. Szokolai.

Bez miejsca: 3 Parola, 4 Bandi II.

Wygrane o 1eb—1eb.

Tot.: 36:10.

— Karlsbad, 29 lipca.

Karlsbader Mode Preis, 40.000 K. c. — 3200 mtr.

1. Petrus 5 l. og. Stajni Rajeczko, 61 kg.

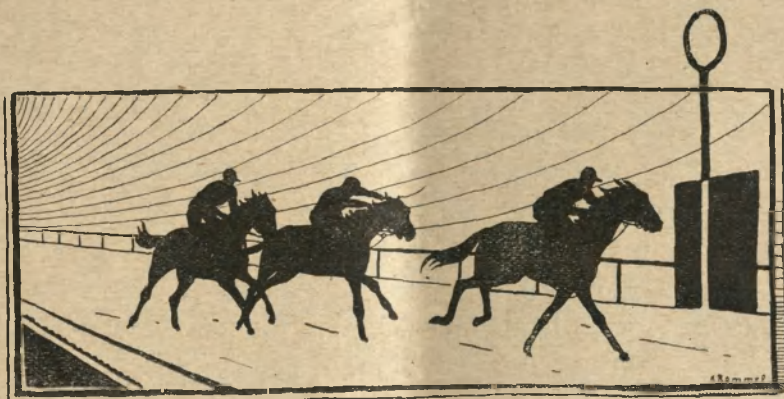
2. Dorost 5 l. og. Stajni Morava, 63 kg.

3. Kadet 4 l. og. Stajni Andree, 58 kg.

Bez miejsca: 4 Horymir, 5 Lucinka, Impossible, Caruso II, Tabor, Dagobert, Lillah S.

Wygrane o 1¼ dl.—1 dl.

Tot.: 284, 46, 30, 42:20.



O G Ł O S Z E N I A.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów Bogusławice

pocztą W olbórz, powiat Piotrowski, stacja kolejowa Baby,

podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych p.p. hodowców województw: Kieleckiego, Łódzkiego i powiatu Rawskiego w wojew. warszawskim, że podania o przydział ogierów państwowych na rok 1929 składać należy pod adresem Stada w terminie do dnia 30-go września 1928 r.

P.P. Hodowcy z powiatów Kaliskiego, Konińskiego i Słupskiego w wojew. Łódzkim, składają odnośne podania do Państw. Stada Ogierów w Gnieźnie. Podanie należy ostemplować znaczkiem stemplowym za 3 zł. (w gotówce zł. 3,30), oraz winno zawierać dokładny adres hodowcy, ilość klaczy do pokrycia tak swoich jak i obcych, ich charakterystykę i czy hodowca życzy sobie otrzymać stację kopulacyjną (2 lub więcej ogierów), czy też dzierżawę (1 ogiera).

Pozatem podaje się do wiadomości, że Stado Ogierów zwiedzać można jedynie w CZWARTKI, począwszy od 16 sierpnia do 1 października 1928 r. od godz. 9 — 11 i od 15 — 17,30.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Gnieźnie

zawiaadamia Panów Hodowców Województw: Poznańskiego i Łódzkiego (powiaty Kalisz, Konin i Słupca), że w celu otrzymania ogierów państwowych na stacje na okres rozplodowy 1929 r. należy nadsyłać do Państwowego Stada Ogierów w Gnieźnie przed dn. 1 października 1928 r. szczegółowe imienne, ostemplowane (3.00 zł.) zgłoszenia z adresem nadawcy.

Do zwiedzenia Stada są wyznaczone CZWARTKI każdego tygodnia od 1 sierpnia do 1 października.

Zarząd Państw. St. Ogierów w Janowie-Podlaskim

zawiaadamia Panów Hodowców z województw: Białostockiego, Lubelskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wileńskiego, że w celu otrzymania państwowych ogierów na stację lub w dzierżawę na okres rozplodowy 1929 r. należy nadsyłać do Zarządu Stada Ogierów w Janowie-Podlaskim przed dniem 1 października 1928 r. szczegółowe, imienne, ostemplowane (3 złote) zgłoszenia z adresem nadawcy.

Dla zwiedzenia Stada są wyznaczone CZWARTKI każdego tygodnia od 1 sierpnia do 1 października.

BLOKADA

3-letnia kl. kaszt., pół krwi ang., po Schalk od Buczka (wnuczka Trebevies'a), odpowiednia do wyścigów dla koni pół krwi.

Na sprzedaż w Stadzie HREHORÓW p i tel. NOWOSIELCE-ŻÓRAWNO (Małopolska Wschodnia)

Cena 2.000 złotych.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu, oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

w dniu 1 października 1928 r.

Zapisy koni przyjmuje się w redakcji „Jeźdźca i Hodowcy“ (Krakowskie Przedmieście Nr. 32) do 15 września.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

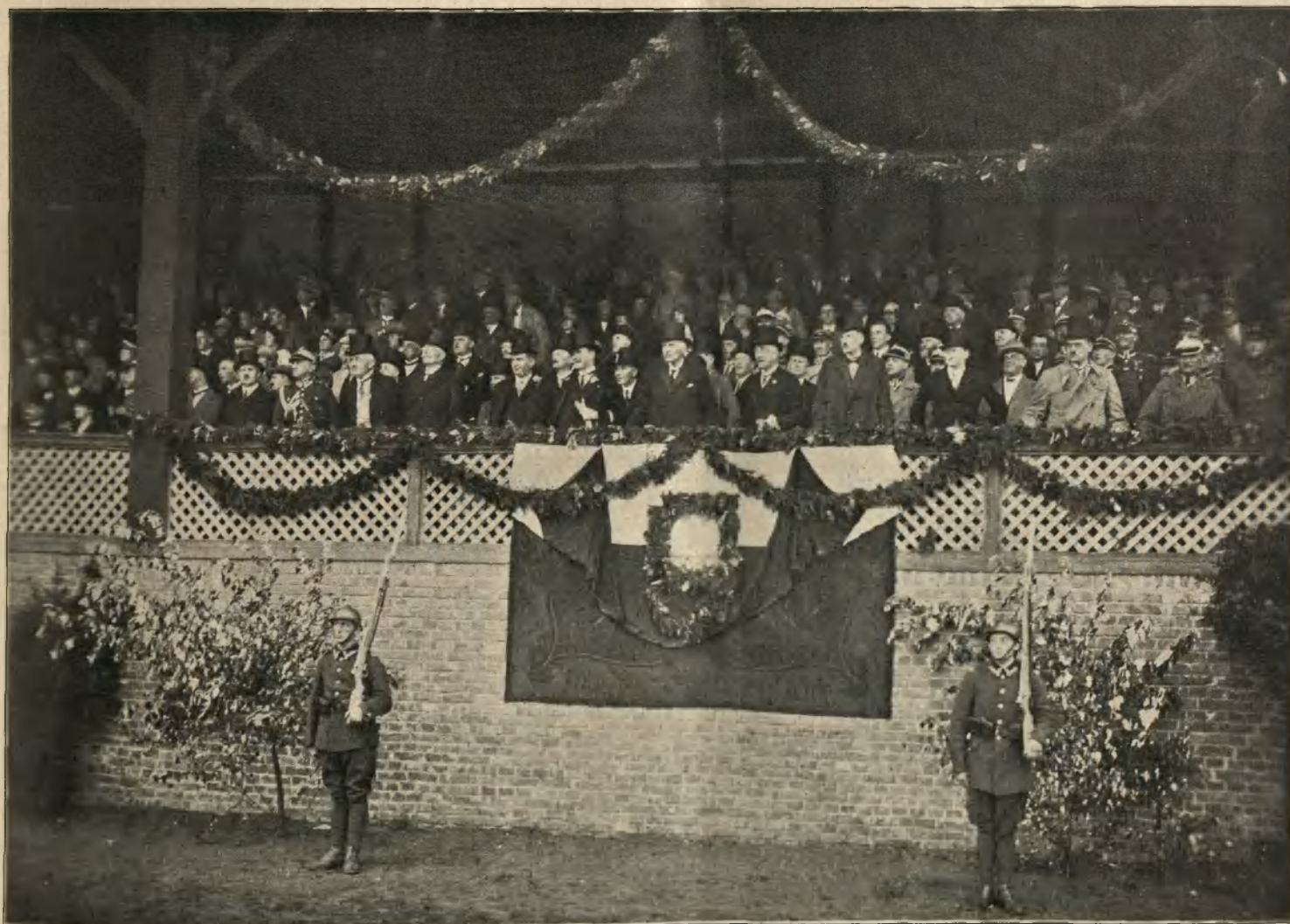
Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 8 sierpnia 1928 r.

Nr. 32

TREŚĆ Nr. 32: Z podróży po Wielkopolsce, J. G. — Meeting Łódzki, Józef Szempliński. — Listy z Anglii, K. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ NA WYŚCIGACH W BYDGOSZCZY.

Z podróży po Wielkopolsce.

Między 8 a 16-y lipca odbyliśmy z Panem Dyrektorem Jurjewiczem ciekawą podróż po Wielkopolsce.

Nie będę szerzej opisywał pierwszego dnia tej podróży, wypełnionego piękną uroczystością poświęcenia i otwarcia toru wyścigowego w Bydgoszczy, gdyż uczynili to już inni i przystąpię od razu do naszej wędrówki po kilkunastu wybitniejszych stadach Wielkopolski. A trzeba stwierdzić, że bogaty ten kraj posiada liczne stadniny prywatne wzorowo prowadzone i co ciekawe, obecnie wyraźnie rozkwitające, męźniejące, w przeciwieństwie do innych części Polski, szczególnie wschodnio-południowych, gdzie hodowla koni nie rusza w dostatecznie szybkim tempie z powojennego uśpienia.

Wielkopolska hodowla konia pół krwi ma swój specjalny charakter. Produkuje ona konia masywnego, rosłego o wybitnych i prawidłowych ruchach, szlachetnego, ale nie tej suchości, do jakiej my w naszych najlepszych rejonach hodowlanych przywykliśmy. Nie można jednak tego generalizować w stosunku do wszystkich większych stadnin Wielkopolski, gdyż trafiają się między nimi i takie, które zadziwiają wysoką krwią i suchością swego pogłowia.

Zaczęliśmy od Dębna, położonego w pow. Wyrzyskim, a stanowiącego własność hr. Józefa Jezierskiego.

Zamiłowany ten i zasłużony hodowca całe życie poświęcił hodowli koni i można powiedzieć, że fortuna w związku z umiejętnością i pracą przyniosła Mu najpiękniejsze wyniki.

Stado Dębno posiada klacze w typie potężnej młodości, przeważnie gniadej o wspaniałych, rozłożystych, na doskonałych nogach, z wybitnymi ruchami. Płynię w nich najlepsza krew tych koni wschodnio-pruskich, poznańskich, hanowerskich, oraz folblutów, które grały rolę w niemieckiej hodowli pół krwi.

Ostatnio właściciel Dębna, rozumując zupełnie słusznie, przeważnie ogierów pełnej krwi, uważając, że u jego koni jest u zenitu osiągalnego w hodowli pół krwi. Zadaniem obecnym stadu w Dębnie trudnym, ale też wymagającym, jest głębsze uszlachetnienie tych okazów, bez zmniejszenia wszakże ich potężnego kośćca. Zadanie to niewątpliwie zostanie osiągnięte, czego najlepszym dowodem są ostatnie produkty po ogierze Gallipoli III (Maxime-Golden Butterfly), który się okazał wybitnym reproduktorem i dał w samym Dębnie 5 ogierów, zakupionych dla stad państwowych (z czego 2 w r. b.).

W pracy tej, biegnącej jaknajbardziej wskazaną drogą, wybitną rolę odegrały bez wątpienia wychów państwowy, który powinien być jaknajrychlej w Dębnie zastosowany. Pozatem żywienie koni jest w tym stadzie wzorowym i może być najlepszym przykładem i szkołą dla tych hodowców, którzy w znacznie lepszych warunkach hodowlanych produkują liche konie tylko dlatego, że zadawanie owsa uważają za rodzaj zbytku.

Po drodze z Dębna do Gniezna wstąpiliśmy do znanego stada p. Stanisława Szulczewskiego w Słupowie, pow. Szubin. Stado to, prowadzone od dawna w kierunku socie szlachetnym, posilkuje się ogierami pełnej krwi angielskiej, lippizańskiej, anglo-arabskiej, które z matkami, wyhodowanymi na podkładzie krwi wschodnio-pruskiej i berbeckiej, dają jaknajlepsze rezultaty.

Specjalnie zasłużyły się stadu ogiery Giaur anglo-arab, oraz Bambocheur (St. Saulge-Bobèche) pełnej krwi angielskiej. Po tym reproduktorze w r. b. zakupiliśmy w Słupowie drugiego ogiera, stanowiącego doskonały typ konia pół krwi, o cechach raczej konia południa Polski.

Po obejrzeniu kilkunastu doskonałych klaczy, suchych, szlachetnych w typie orientálním, bądź anglo-arabskim (córci Bambocheur'a), między którymi była nagrodzona wielkim srebrnym medalem w r. b. w Grudziądzu gniada Aida (Bambocheur-Asperra po Giaur) — opuściliśmy gościnne Słupowo, udając się w dalszą drogę do Gniezna.

Po dokonaniu inspekcji, przejrzeniu i wybrakowaniu ogierów stadu w Gnieźnie, a także rozdziale zgromadzonych tam ogierów rewindykowanych wschodnio-pruskich, udaliśmy się do stadu w Stawianach radcy Zygmunta Chłapowskiego, położonego w pow. Wągrowieckim.

Stawiany jest to stadnina stosunkowo młoda, ale prowadzona nadzwyczaj sprężysto i fachowo, p. Chłapowski bowiem jest hodowcą obiektywnym i wiele wymagającym od swych koni, to też Stawiany, nie tylko pod względem żywienia, wychowu, urządzenia pastwisk, ale także pod względem umiejętności przedstawienia konia i jego właściwej kondycji, mogą być uważane za wzór godny naśladowania.

Stadnina w Stawianach odznacza się tem, że oprócz produkcji własnej, prowadzi także wychowalnię źrebiąt, zakupywanych od drobnych hodowców w najlepszych okęgach hodowlanych Wielkopolski. System ten, znany powszechnie zagranicą, jest z pożytkiem dla hodowli krajowej stosowany przez p. Chłapowskiego w Polsce; w ten sposób bowiem przez umiejętny i właściwy wychów hodowla włościańska Wielkopolski daje nam cenny materiał zarodowy, zarówno męski jak żeński.

Wyniki pracy właściciela Stawian są bardzo dodatnie, od paru lat bowiem sprzedaje państwowym zakładom chowu koni rok rocznie od 3—4 ogierów, przyczem Stawiany odznaczają się tem, że odrzucenie ogiera przedstawionego jest rzadkością.

Jeżeli do tego dodamy jeszcze coroczną sprzedaż kilkudziesięciu remontów, oraz sukcesy osiągnięte na wystawach i targach lwowskich — można stwierdzić, że hodowla ta stoi na wysokim poziomie.

Jest to typowa hodowla poznańska, tak przynajmniej sądzić można z trzydziestu matek, przedstawionych nam w czasie przeglądu. Najlepsza krew trakeńska, gradicka, berbecka, hanowerska, anglo-arabska, szwedzka

i wschodnio-pruska reprezentowana jest przez klacze stawiańskie. Jako reproduktor używany jest od paru lat kasztanowaty Tripolis, wychowany w stadzie Haffnera w Broda (Szwecja). Rodowód tego ogiera jest zbudowany niezmiernie interesująco, jego bowiem linja męska idzie na polskiego araba Rarogą (syna Mlecha), linja żeńska zaś również idzie na klacz orientálną po czystej krwi Bournu, środek rodowodu wypełniają przodkowie pochodzenia wschodnio-pruskiego. Reproduktor o takim rodowodzie teoretycznie powinien dać doskonałe wyniki z klaczami wielkopolskimi, wywodzącymi się z hodowli wschodnio-pruskiej, znajduje bowiem z niemi wspólne styczne krwi, a wprowadza element szlachetności przez araba.

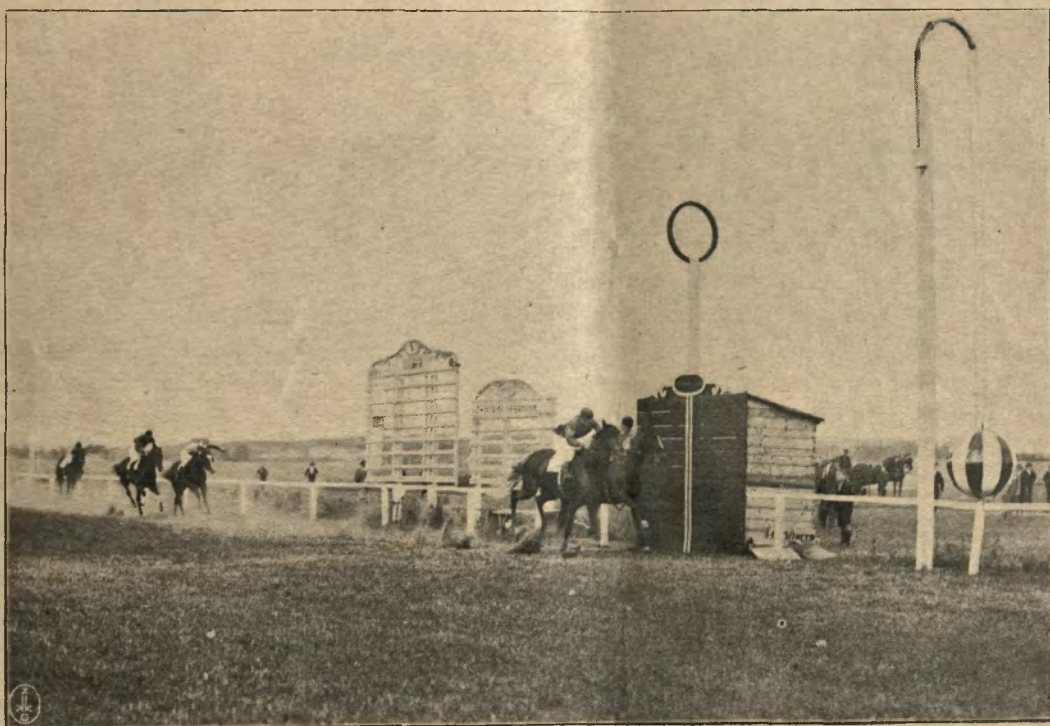
I rzeczywiście Tripolis w Stawianach dziedziczy się kapitalnie i dzisiaj śmiało można już powiedzieć, że jest to koń, który stworzy w tem stadzie specjalną erę.

dała dotąd 18 źrebiąt, wszystko materiał zarodowy. Egida i jej potomstwo zdobyło liczne nagrody i odznaczenia na wystawach koni i niewątpliwie posiadanie takiej perły w stadzie jest najlepszą gwarancją jego dobrego prosperowania.

Stado Gałowo posługiwało się początkowo ogierem Mości Pan po Minnesoldzie, pochodzącym ze stada w Dębnie, który aczkolwiek sam niepokąźny, dał szereg dobrych koni — ogierów, klaczy, remont. W roku zeszłym stawka wałachów po tym ogierze zdobyła złoty medal na targach wschodnich.

Obecnie w Gałowie odchowuje sierakowski Ikarus, $\frac{3}{4}$ krwi angielskiej, koń wypróbowany w licznych raidach i uciążliwych jazdach. Ikarus dał bardzo wyrównane roczniaki, które rokują najlepsze nadzieje.

Stado gałowskie, prowadzone z wielkim znanstwem i zamiłowaniem, posiada doskonałe warunki hodowlane,



Finisz w „WIELKIEJ NAGRODZIE ŁÓDZKIEJ”. Samson bije o szyję Episoda.

Po dyskusji, którą przeprowadziliśmy z właścicielem Stawian, przyszliśmy do wniosku, że córki Tripolisa należy łączyć z follblutami, aby spotęgować piękne anglo-arabskie kształty tego rodu i osiągnąć większą suchość, co może być obecnie jedyną troską tego stada.

Ze Stawian, po $1\frac{1}{2}$ godzinnej jeździe samochodem, znaleźliśmy się w Gałowie, pow. Szamotulski, właściciel hr. Michał Mycielski.

Oczom naszym przedstawił się obraz odmieniony niż w Stawianach, aczkolwiek równie doskonały. Klacze gałowskie są mniejsze, suchsze, bardziej zbliżone do koni spotykanych w województwach środkowych; szczególnie te, w żyłach których płynie krew Cato, bądź Egidy.

Przesunął się przed naszymi oczyma szereg „torebek polskich”, doskonałych, głębokich matek, wyprzęgniętych z pługą, a mimo to pysznie wyglądających i przykładowie rodzących ogiery państwowe. Szczególnie cennym w Gałowie jest ród sławnej Egidy, córki Vordermanna, która

spotęgowane jeszcze założeniem rozległych pastwisk sztucznych i lucerników. Stado specjalizuje się w wychowie ogierów dla stad państwowych, który jest bezwarunkowo wzorowy, również produkuje ono znaczne ilości remont wojskowych.

Cenniejsze klacze posyłane są do stojących w sąsiedztwie wybitnych reproduktorów czystej krwi arabskiej, bądź pełnej krwi angielskiej, czego wynikiem jest zakupiony w r. b. siwy syn Arabi Paszy i Egidy, suchy, piękny koń w typie orientálnym, a mimo to posiadający 21 cm. pod kolanem.

Całość hodowli w Gałowie robi wrażenie placówki zachodnio-europejskiej, przyczem wychów jest pod każdym względem racjonalny, bez egzageracji, zarówno w delikacaniu koni, jak i niecelowego dzisiaj prymityzmu hodowlanego.

(D. c. n.)

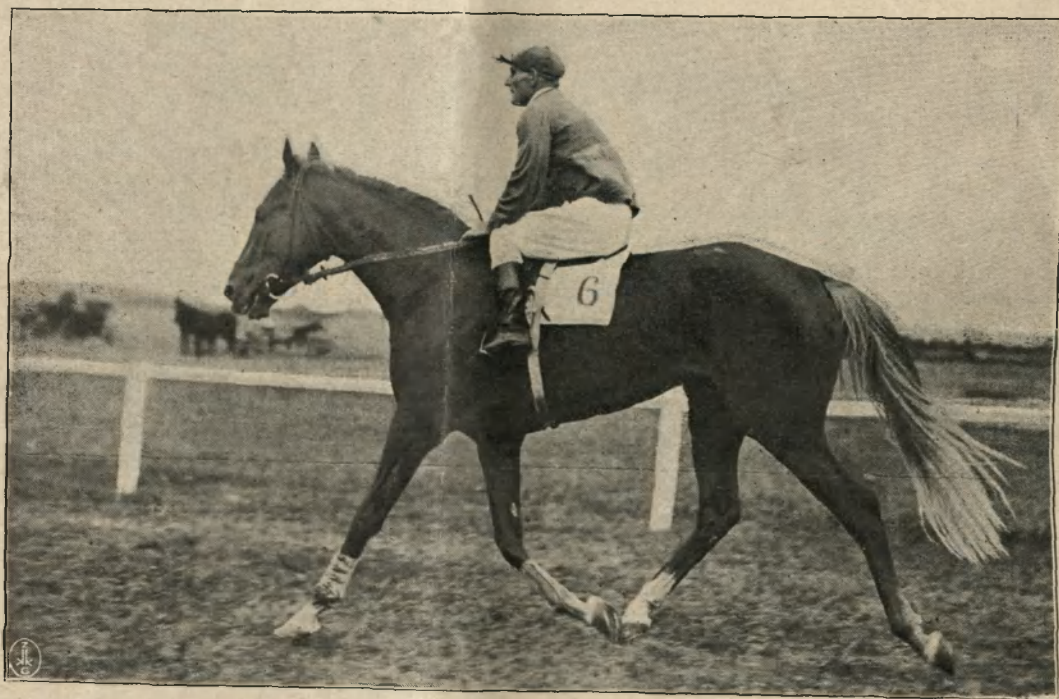
J. G.

Meeting Łódzki.

W niedzielę 5-go b. m. zakończył się trzytygodniowy sezon wyścigów konnych w Łodzi, który pod wieloma względami udał się bardzo. Szczególniej duże nagrody i ilościowo i jakościowo były obsadzone znakomicie, a pod względem wysokości klasy uczestniczących koni przewyższały tegoroczne Derby warszawskie. Zwycięzca pierwszej dużej nagrody Ibanes pobił przecież w Warszawie Pirata, a Samson zwycięzca Wielkiej Łódzkiej Międzynarodowej gonitwy Batjara, i śmiało twierdzić można, że obydwaj łódzcy laureaci po za Batjarem i Piratem są najlepszymi trzylatkami roku bieżącego. Tamerlan, zwycięzca ostatniej dużej gonitwy, koń niezmiernie trudny w treningu, gdy bywał w swej najlepszej kondycji miewał przebliski dużej klasy, a wszystkim pamiętne jest zwycięstwo jego, gdy w wyścigu na dystansie 2100 mtr. trzylatkiem, na jesieni, w 2 m. 15 sek. przepięknym rzutem na linii prostej pobił Forwarda, który wkrótce potem wygrał stylowo Wielką Warszawską na-

wie byli u celownika na czele i górowali znacznie nad zawodowcami, pozwala raz jeszcze stwierdzić wysoką klasę naszych gentleman-riderów, z których poza mającym już ustaloną sławę ppułk. Rómmlem wybijają się coraz bardziej pp. Zakrzeński i por. Strużyński.

W pierwszej znacznej, gdyż 4-ro tysięcznej nagrodzie, rozgrywanej w 5-y m dniu meetingu, prowadzi szalonym tempem Episod podpierany przez Dziryta, tuż za nimi mocno wysyłany Pan Prezes, dalej Samson, Tamerlan, Zulus i pole zamyka Ibanes. W połowie dystansu Dziryt słabnie, Episoda nie odpuszcza ani na moment silnie jechany Pan Prezes, po przejściu 1600 mtr. robi rzut Tamerlan i już przed wyjściem na bardzo krótką linię prostą wychodzi na czoło gonitwy, lecz wyczerpany przedwczesnym „rushem” słabnie i ustępuje znowu pierwszeństwo Panu Prezesowi i Samsonowi, które w walce zdają się rozgrywać między sobą gonitwę, gdy



SAMSON 3 l. og. kaszt. (Morganatic—Sevilla) Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych (żok. Chatisow) zwycięzca Wielkiej Nagrody Łódzkiej 1928 r.

grodę. W obydwóch ostatnich dużych gonitwach bardzo dobrym drugim był Episod, ogier z nieco trudnym charakterem, lecz zdradzający duże zdolności wyścigowe.

Bardzo dobrze obsadzone były również pod każdym względem większe gonitwy przeszkodowe i płotowe, gdzie brały udział nie tylko najlepsze w Polsce steeplery i hurdle-racery, lecz i kwiat polskich gentleman-riderów z niezrównanym ppułk. Rómmlem na czele, a fakt, że we wszystkich dużych wyścigach tego rodzaju jeźdźcy pano-

w tem błyskawicznym finiszem z ostatnich miejsc wyrzuca się Ibanes stajni „Ktery-Szepietów”, pod ż. Magdałińskim i bardzo pewnie wygrywa gonitwę. W walce o drugie miejsce energicznie jechany przez żokeja Dorosza Pan Prezes pobił o $\frac{1}{2}$ dł. swego towarzysza stajni Samsona.

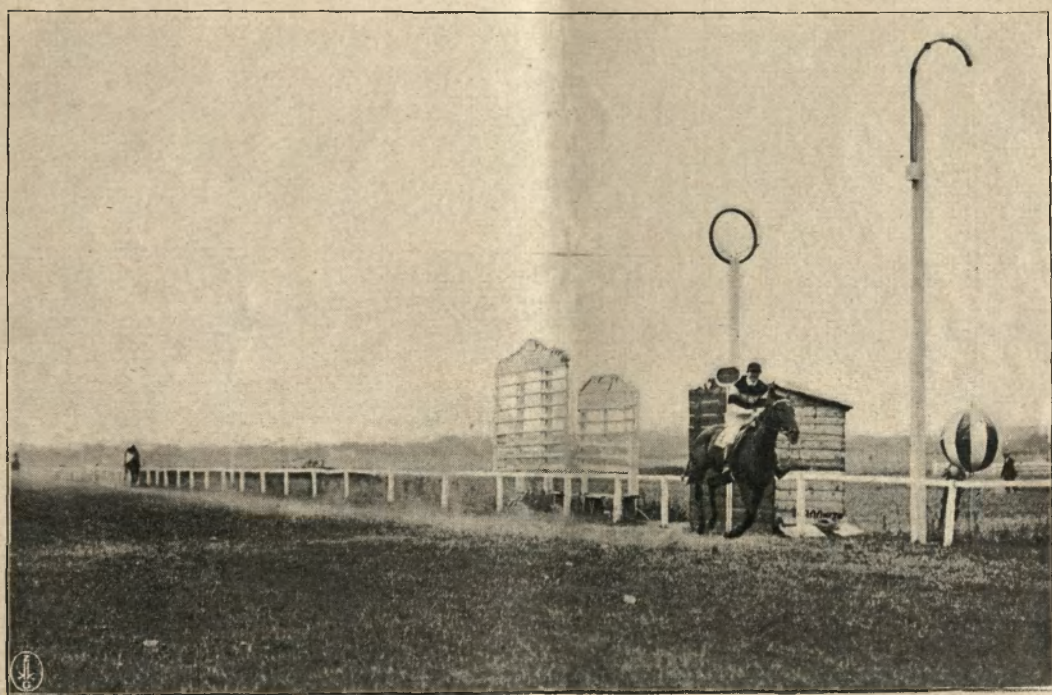
Wyścig płotowy tegoż dnia ze znaczną nagrodą 3000 zł. wygrał wysyłany Aral pp. J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego pod p. Zakrzeńskim od znakomicie przeprowadzonej przez por. Strużyńskiego Kirkes, trzeci

współzawodnik Ułan II pod zawodowcem Balcerem kończył niebлизko.

W 8-y m dniu łódzkiego sezonu rozegrano dwie największe nagrody sezonu a mianowicie Wielką Nagrodę Łódzką na dystansie 2400 mtr., gdzie z poprzednich uczestników nie zapisano Dziuryta, Zulusa, a skreślono z programu Tamerlana. Z pięcioma ogierami do współzawodnictwa stanęła jedna tylko klaczka Resonnance B. W., która wygrała w Łodzi przedtem bardzo ładnie 2 gonitwy wyższych kategorii, Episodowi zaś dodano do pomocy leadera Andiamo, który też szalonym tempem poprowadził gonitwę. Ibanez tym razem zmienił taktykę i pojechał „na klasę” a gdy w połowie dystansu leader się skończył, Ibanez zajmuje czoło gonitwy; goni go zawzięcie silnie jechany Pan Prezes, a po przejściu 2100 mtr. do przodującej pary rzutem podlatuje Resonnance B. W., która zdawało się galopuje bardzo swobodnie, lecz mistrzowsko pchnięty przez żokeja Pasternaka Episod mi-

p. W. Zakrzeńskiego początkującego steeplera Monitora, trzecią była tu Cetynja, na której por. Strużyński zaproponował taki „pace”, że zawodowcy Balcer i Bildziuk pierwszy na Caraiibe, drugi na Essaule skakać z tego tempa nie byli w stanie i wyścigu nie kończyli. Na uznanie zasługuje również jazda młodego jeźdźcy p. Rowtona, który aczkolwiek kończył wyścig tylko czwartym, przeprowadził jednak przez wszystkie przeszkody swego młodego steeplera Urwipółcia, który pod zawodowcem wyłamywał.

Ostatnia duża nagroda sezonu 5-cio tysięczna rozegrała się w ten sposób, że przodowały bardzo ostro leadery Andiamo i Bramin o 15 długości za nimi cwałowała Resonnance B. W. i o 10 długości reszta pola z Tamerlanem i Episodem w końcu. U słupa na dystansie 2400 mtr. Andiamo odpada, a jednocześnie Resonnance B. W. łapie Bramina i kiedy po pewnej walce klaczka uzyskuje przewagę, finiszują Episod z Tamerlanem, które też roz-



„WIELKI STEEPLE CHASE“ W ŁODZI wygrywa o 15 długości, kantrując ppułk. K. Römmel na swej pfn. kl. Signorina Romanelli (The Story—Warwick).

ja walczącą trójkę i zdaje się już wygrywa, gdy w potężnych susach, zyskując coraz więcej terenu, zbliża się doń Samson 9-go pułku Strzelców Konnych i u celownika wyrывa żrebcowi A. margr. i A. hr. Wielopolskich zwycięstwo o głowę. Trzecie miejsce utrzymał Ibanez przed Panem Prezesem, Resonnance B. W. i dalekim ostatnim leaderem Andiamo.

Mistrzowska jazda żokeja Pasternaka i Chatisowa przyjęta została bardzo owacyjnie, a Prezes A. hr. Wielopolski pomimo przegranej swego konia, oceniając talent żokeja, winał u wag Pasternakowi przepięknej jazdy.

Również mistrzowsko wygrany został przez ppułk. K. Römmela Wielki Łódzki Steeple-Chase, gdzie dosiadała przez niego Signorina Romanelli wygrała bardzo łatwo gonitwę od również znakomicie przeprowadzonego przez

grywają pomiędzy sobą gonitwę z przewagą Tamerlana u celownika o długość. W ostatniej chwili Bramin wrócił do walki i odebrał kłaczce trzecią nagrodę.

Wielki wyścig płotowy, również 5-cio tysięczny wygrał bardzo łatwo Aral pp. J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego pod p. Zakrzeńskim, bijąc też Kirkes dosiadaną tym razem przez zawodowca, gdyż por. Strużyński z powodu manewrów odwołany został z urlopu.

Pierwsze znaczniejsze gonitwy opisane zostały w artykule „Otwarcie sezonu” powtarzać więc o nich nie będziemy, zaznaczyć wypada ogólnie, że meeting łódzki rozwija się coraz bardziej i cieszyć się zaczyna coraz większą popularnością u miejscowej publiczności. W pierwszych dniach pola były bardzo nieliczne, wypłaty małe, co do pewnego stopnia zmniejszyło frekwencję, lecz

w ostatnich dniach z zapisami już nie wyczekiwano, pola były doskonale obsadzone i frekwencja łódzian znaczna.

Wyścigi konne w Łodzi, jako filji stolicy, mają wielką przed sobą przyszłość i powinny się rozwijać coraz bardziej, tak by w przyszłości wypełniły całą lukę międzysezonową, w czasie której wypoczywa spracowany tor stołeczny, to też Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce z Prezesem A. hr. Wielopolskim na czele dokłada wszystkich starań, by tor łódzki postawić na należynej wysokości. Z roku na rok robione są bardzo celowe inwestycje, z których ze strony technicznej najbardziej zasługuje na uznanie nawiezenie pewnych przestrzeni toru wyścigowego szlammem, (1200 fur), co tak wyrównało gatunek gleby toru, że nawet pomimo tegorocznej posuchy, tor był dość elastyczny i względnie równy. Nawiezenie piaskiem roboczego toru (przeszło 2000 fur) sprawiło, że tor ten jest bliski ideału, a porobione wiraże na dość ostrych zakrętach łagodzą je niezmiernie. Bardzo szczęśliwie obmyślaną jest również zupełna izolacja żokei i służby stajennej od publiczności przez wysokie oparkanie.

Ze strony zewnętrznej na zaznaczenie zasługuje postawienie wspinałej członkowskiej trybuny, która aczkolwiek nie zupełnie jeszcze wykończona, spełniała już do pewnego stopnia swoje przeznaczenie, a po wykończeniu upiękniejszy bardzo tor w Rudzie Pabianickiej. Pewną niedogodność stanowiła w roku bieżącym tymczasowa prowizoryczna trybunka dla właścicieli stajen, gentleman-riderów i manegerów, postawiona poza celownikami tak, że końcową walkę obserwować było nie możliwe, gdyż pod tym kątem widzenia odnosiło się czę-

sto zupełnie odmienne wrażenie; niedogodność ta ma być jednak w najbliższej przyszłości usunięta.

We wzorowym porządku utrzymany jest 4-ro morgowy park wyścigowy za co, jak i za utrzymanie torów dzielnemu generałowi Nowikowowi należy się duże uznanie.

Na zaznaczenie zasługuje urządzenie specjalnego terenu dla naskakiwania koni, co zdaje się dotąd jeszcze stanowi w Polsce wyjątek.

Reprezentował Stolicę przez dłuższy szereg dni wyścigowych Prezes A. hr. Wielopolski, ustępując swe miejsce dopiero w ostatnich dniach starszemu członkowi K. hr. Zamoyskiemu.

Dzień wielkich nagród zaszczycił swoją obecnością Dyr. Dep. Chowu Koni i Prezes Komitetu Wyścigowego p. Fr. Jurjewicz, odwiedzał łódzki tor również starszy członek A. hr. Morstin. Cały aparat administracyjny z Sekretarzem Stołecznego Towarzystwa p. I. Oszmanowiczem na czele działał bardzo sprawnie.

Startował pułk. Kozicki, a starty były doskonałe.

Na zakończenie zanotować musimy przykry wypadek, jaki miał miejsce ze znanym jeźdźcem mjr. Toczkiem, który w przeddzień Wielkiego Steeple upadł na cudzej klaczy Blue Montaine, doznawszy dość bolesnych obrażeń. Na drugi dzień wyjechał on do startu na swym dzielnym Kasztelanie z obandażowaną głową, lecz zrobiło mu się niedobrze i zjechał ze startu. Gonitwa straciła przez to na zainteresowaniu, gdyż nie uczestniczył doskonały jeździec na bardzo dobrym koniu.

Józef Szempliński.



Listy z Anglii.

Statystyka tegorocznych wygranych w Anglii przedstawia się jak następuje:

Na czoło koni wysunęła się trzyletnia Toboggan, która wygrała w roku bieżącym trzy wyścigi, 16,853 £. Ostatni jednak wyścig tej córki Hurry On'a był słaby, gdyż została pokonana w St. Georges Stakes przez Plantaga. Toboggan wygrała uprzednio Oaks.

Drugie miejsce na liście zajmuje syn Phalaris'a, Fairway, który był zimowym faworytem na angielskie Derby. Wygrana tego trzylatka wynosi w r. b. 15,572 £,

zdobytych w dwóch wyścigach, a mianowicie w Newmarket Stakes i Eclipse Stakes. Ostatni ten wyścig Fairway wygrał o 8 długości i dowiódł raz jeszcze że 2000 mtr. są najodpowiedniejszym dystansem dla koni po Phalarisie.

Obydwa czołowe trzylatki, należą do stajni lorda Derby i są trenowane przez Franka Butters'a, dawnego trenera w Austrii i na Węgrzech.

Toboggan na wiosnę r. b. nie wykazywała dostatecznej odporności w treningu, na skutek czego była poddana leczeniu promieniami ultra fioletowymi i jak widać z na-

stępných zwycięstw, z dobrym bardzo wynikiem. Trzecie miejsce 13.455 f., zdobył derbista Felstead, syn Spion Kop (Carbine), wygrywając trzy wyścigi.

Czwarte miejsce 11,865 £, zajmuje Flamingo, zwycięzca nagrody dwa tysiące gwinei. Syn sprzedanego do Niemiec — ogiera stadnego Flamboyant, wykazał wysoką klasę, a zwłaszcza wytrzymałość i odporność w walce.

Niestety ekspedycja Flamingo do Francji na Grand Prix, a zwłaszcza przeprawa morzem, gdzie konie się winduje z okrętu za pomocą kрана parowego na dużą wysokość, w ten sposób, że koń tę manipulację wyraźnie widzi, wpłynęła niefortunnie na ustrój nerwowy tego konia, który następnie przez dłuższy czas zachowywał się jak oszalały. Obecnie Flamingo powrócił do równowagi i trener jego ma nadzieję, że koń ten w jesieni wygra jeszcze parę dobrych wyścigów.

Piąte miejsce £ 8.853, zajmuje również trzyletnia klacz Scuttle należąca do królewskiej stajni, z wygraną dwóch wyścigów a w tej liczbie nagrody tysiąca gwinei.

Następne miejsce zajmuje dwuletnia klacz Tiffin, córka Tetratema, która wygrała £ 7.670 (dwa wyścigi), odnosząc przewagę nad dwulatkiem Mr Jinks, również synem Tetratema. Mr Jinks wygrał dotąd ogółem £ 4.440 i wykazał duże zdolności wyścigowe.

TIFFIN kl. gn. ur. 1926 r.

1920 DAWN WIND 8		1917 TETRATEMA 14	
Pretty Dark 8	Sunstar 5	Scotch Gift 14	The Tetrarch 2
Dark Ronald 9	Sundridge 2	Symington 20	Roi Herode 1
Bay Ronald 3	Amphion 12	Ayrshire 8	Le Samaritain 2

W rodowodzie Pretty Dark, babki Tiffin, zachodzi powtórzenie krwi Hamptona, prze Belle Hampton, zaś ze strony Tetratema przez Ayrshire'a.

MR. JINKS og. deresz. ur. w 1926 r.

1917 FALSE PIETY 22		1917 TETRATEMA 14	
St. Begoe 22	Lemberg 10	Scotch Gift 14	The Tetrarch 2
St. Fruaquin 22	Cyllene 9	Symington 20	Roi Herode 1
St. Simon 11	Bona Vista 3	Ayrshire 8	Le Samaritain 2

Dwa te gotowe angielskie dwulatki, wysuwają łącznie z bardzo dobrym, tegorocznym trzylatkiem Royal-Minstrel, który wygrał w r. b. £ 5.375 zajmując drugie miejsce w 2000 gw. i w Eclipse Stakes i należy do najpiękniejszych i najokazalszych koni wyścigowych



FAIRWAY 3 l. og. gn. (Phalaris-Scapa Flow) lorda Derby (ż. T. Weston) zwycięzca Eclipse Stakes (£ 13.306) 1928 roku.

w Anglii, ojca swego Tetratema na przodujące stanowisko, z wygraną 18 wyścigów, £ 22.115; Tetratema zajmuje obecnie trzecie miejsce wśród ogierów stadnych w Anglii. Tetratema wygrał tam nagr. dwa tysiące gwinei i był obdarzony fenomenalnym speedem.

W ten sposób cenna krew Le Sancy, ponownie, zostaje powołaną do odegrania wybitnej roli w Anglii.

Statystyka wygranych tegorocznych w Anglii, stwierdza raz jeszcze, że program wyścigowy tam jest ułożony wyraźnie na niekorzyść koni starszych.

Najlepsze starsze konie Apelle i Priory Park mogły zaledwie wygrać: pierwszy £ 3.720 a drugi £ 3.715.

Wśród właścicieli pierwsze miejsce £ 39.512 zajmuje Lord Derby który również przoduje jako hodowca, drugie miejsce przypadło Mr Sol Joel, trzecie Sir Cunliffe-Owen, zaś czwarte Mr J. Joel'owi.

Frank Butters, Persee i Darling, zajmują przodujące miejsca wśród trenerów, zaś G. Richards dalej wciąż utrzymuje championat wśród jockey z wygraną 80 wyścigów.

K.



K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Prezydent Rzeczypospolitej w Bydgoszczy.** Ostatni dzień sezonu wyścigowego w Bydgoszczy (29 lipca) zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Mimo niepewnej pogody publiczność dopisała ze względu na zapowiedziany przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przed rozpoczęciem gonitw wyszli na tor w oczekiwaniu przyjazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Prezes Radca K. Żychliński z członkami Zarządu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Dr. Ignacy Mościcki — zjechał na tor przed specjalnie na ten cel przygotowaną łożę. Z Panem Prezydentem jechał Minister Niezabykowski i byli również minister Kühn, komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strassburger, szef kancelarii wojskowej pułkownik Zahorski, — świta, przedstawiciele miasta Bydgoszczy i wielu innych.

Orkiestra powitała Pana Prezydenta hymnem narodowym, publiczność serdeczną owacją.

Zaraz po przybyciu Pana Prezydenta rozpoczęły się gonitwy. W gonitwie drugiej z przeszkodami na dystansie 3000 mtr. ślicznie wygrał Parklo por. Brzezińskiego, pód jeźdźcem gentlemanem por. Tuńskim, który za swoją doskonałą jazdę zyskał pochwałę Pana Prezydenta. Pan Prezydent śledził z zainteresowaniem przebieg gonitw, i złożył Prezesowi Towarzystwa Radcy K. Żychlińskiemu gorące słowa uznania za ofiarną zapobiegliwość nad organizacją nowych torów wyścigowych.

Na pamiątkę wręczył Zarząd Panu Prezydentowi album z fotografiami toru. Po przeszło godzinnym pobyciu na torze Pan Prezydent Rzeczypospolitej żegnany hymnem i owacją publiczności odjechał.

— **29 sierpnia,** mają się odbyć Zawody Konne Sandomierskiego Koła Sportowego w Gierczycach, majątku prezesa S. K. S. Augusta Lempickiego (hodowcy Ibaneza). W tym też dniu odbędzie się tradycyjny „bieg Śmiłowski”, ufundowany przez pierwszego prezesa S. K. S. Czesława Baczyńskiego i prowadzony osobiście przez niego na dystansie mniej więcej około 40 klm.

— **W stadzie Śmiłów,** Czesł. Baczyńskiego zakupiony został 3 letni ogier kasztanowaty „Lugar Promienny”, po „Promieniu”, od klaczy „Lugarka” — rodzony brat zakupionego swego czasu do Janowa „Lumen’a” i również „Lugar’a Śmiłowskiego” odznaczonego na wystawie w Lublinie i zakupionego dla Sejmiku Stolińskiego.

— **P. K. Wickenhagen,** właściciel maj. Sobótka w Sandomierskiem kupił ze stada Śmiłów, klacz kasztanowatą 3 letnią „Śmiłowiankę”, po „Promieniu” od „Pironetki”, pokrytą „Ballyheronem”.

— **W raidzie powrotnym** z Bukaresztu do Paryża przybędzie znana francuska dystansistka mle d’Orange między 13 a 15 sierpnia do Warszawy. Przyjęciem tej dzielnej sportsmenki zajął się p. Konopnicki, właściciel znanego Tattersalu w Aleji Szucha 11/13 i przyjmuje zgłoszenia sportsmenów, którzy chcą wyjechać konno na powitanie p. d’Orange w Wawrze.

— Handicapy otwarte.

Handicap Otwarty Nr. 1, Warszawa 26 sierpnia 1928 r.

Nagroda 7000 zł. Dla 3 l. og. i kl. Dystans 2100 mtr.

Samson	63½	Fabiola	51
Ibanez	62	Gran	53
Dziwo II	59½	Ammon	51½
Extaza	59	Balsamina	49½
Episod	61	Heure Bleue	49
Zbir	59½	May Rose	49
Ghazi	59½	Lanca	48½
Erudyt	59	Gasparone	50
Huk	59	Andiamo	50
Esperanto	58	Zygryd	50
Estella II	55½	Astarte	47
Etyl	57	Hassan	49
Bakarat	56	Estramadura	47
Zulus	56	Borsuk	48
Birma	53½	Ireneusz	46
Fantomas	55	Bartosz	45
Leśkowa	52½	Gorgias	43
Bramin	54	Tędy Siędy	40

Handicap Nr. 2, Warszawa 26 sierpnia 1928 r.

Nagroda 7000 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans 2400 mtr.

Farmazon	63½	Eldorado	55½
Dollar	62½	Figaro	55
Pan Prezes	61½	Aino II	54½
Famerlan	60½	Ave	52½
Boruta	59½	Edynburg	54½
Ten	59	Bosfor	54
Egmont	58½	Allier	54
Eskorta II	56½	Florestan	54
Wulkan	57½	Pan Leon	52½
Irun	57½	Dimple	50½
Wichura II	55½	Arno	52½
Alembik	57	Morgat B. W.	51½
Reine Seule	55	Arlekin	49
Ataman	56½	Bebuś	48
Dziryt	55½	Faszoda	45
Frasquita II	53½	Juljusz	47
Oleś	56	Fłos	43

REZULTATY WYŚCIGÓW W BYDGOSZCZY.

Dzień ósmy, Niedziela, 22 lipca.

I. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Essaul J. Stokowskiego, jł Gawewski 1, St. Bronchit 2, Dziadek 3; bez miejsca Delegat.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Already Grona ofic. 17 pułku Ul., z. Kryśko 1, Lord 2.

III. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Buńczuk Grona ofic. 7 D. A. K., kpt. Antropow 1, Nikanor 2, Domino Farys 3; bez miejsca Bojar.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska: Diana Grona ofic. 19 pułku Ul., j. Osiński 1, Arpad 2, Jemioła III 3; bez miejsca: Benjamin i Wencjanka.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Expert por. Wilczyńskiego, chl. Kowalski 1, Alarm 2, Arkan 3; bez miejsca: Dagobert, Wołynianka, Pas d'Argent, Najada i Wydrwigrosz.

VI. 1200 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Allegra Grona ofic. 17 pułku Uł., j. Jagodziński I 1, Hrabianka 2, Nabab 3; bez miejsca: Zupan i Eskapada.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Gapeusz H. Pomernackiego, p. Pomernacki 1, Mrokota 2, Liberty 3.

VIII. 500 zł. Gonitwa włościańska: Ryś I. Kurasza, B. Kurasz 1, Minaś 2, Lotka 3; bez miejsca: Basia, Zośka i Różia.

REZULTATY WYŚCIGÓW W ŁODZI.

Dzień szósty, Środa, 25 lipca.

I. 1200 zł. Gonitwa z przeszkodami: Caraibe K. Rómmła, p. Strużyński 1, Too Good 0.

II. 1000 zł. Gonitwa płaska: Baroness J. hr. Alvensleben-Schönborn, j. Jagodziński 1, Bebuś 2, Erica 3; bez miejsca Moorwind.

III. 900 zł. Gonitwa z płotami: Dumny W. Mirnego, p. Strużyński 1, Jaazband 2.

IV. 900 zł. Gonitwa płaska: Ave W. Verkay'a, ż. Dorosz 1, Happy Jack 2, Kinmal 3.

V. 1200 zł. Gonitwa płaska: Wulkan st. „Topór”, ż. Chatisow 1, Pex Ball 2, Fakir 0.

VI. 700 zł. Gonitwa płaska: Bagnet Grona ofic. I-go pułku Uł. Krechowieckich, j. Nowak 1, Darius 2, Banco 11 3; bez miejsca: Lipka, Fez, Dziarska i Gizi Langden.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska: Estramadura st. „Topór”, ż. Chatisow 1, Danina 2, Baletniczka 3.

Dzień siódmy, Sobota, 28 lipca.

I. 1200 zł. Gonitwa z płotami: Kirkes J. Strużyńskiego, p. Strużyński 1, Czczuga 2.

II. 1000 zł. Gonitwa płaska: Ave W. Verkay'a, ż. Dorosz 1, Aino II 2, Amor 3.

III. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami: Kochany Xiążę S. Starzeckiego, p. Starzecki 1, Gula 2, Blue Mountain 0.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska: Bzura st. „Ktery-Szepietów”, ż. Magdaliński 1, Darius 2, Zbroja 3; bez miejsca: Asnan, Radłok, Estokada i Azamat.

V. 1200 zł. Gonitwa płaska: Zulus W. Verkay'a, ż. Dorosz 1, Goliath 2, Bramin 3; bez miejsca Zygfryd.

VI. 900 zł. Gonitwa płaska: Dzisiaj Z. Rogowskiego, chl. Dylik 1, Nacarar 2, Ułan II 3; bez miejsca Irena.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska: Bagnet Grona ofic. I pułku Uł. Krechowieckich, j. Nowak 1, Dumny 2, Demagog 3.

Dzień ósmy, Niedziela, 29 lipca.

I. 900 zł. Gonitwa z płotami: Argus W. Szaszkiewicza, j. Balcer 1, Dziadek 2, Dalila 0, Umizg 0.

II. 900 zł. Gonitwa płaska: Murman W. Karbowskiego, j. Jagodziński II 1, Plajta 2, Jaazband 3; bez miejsca Bibiella.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Ireneusz K. Dzierzbickiego, ż. Kucharski 1, Tanina 2, Chum 3; bez miejsca: Carina i Intryga.

IV. 10.000 zł. Wielki Łódzki Steeple-Chase: Signorina Romanelli K. Rómmła, p. Rómmel 1, Monitor 2, Cetynja 3; bez miejsca: Urwipoleć, Caraibe, Essaul. Kasztelan cofnięty ze startu.

V. 10.000 zł. Wielka Łódzka (Międzynarodowa): Samson Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, ż. Chatisow 1, Epizod 2, Ibanez 3; bez miejsca: Pan Prezes, Resonnance B. W. i Andiamo.

VI. 3000 zł. Gonitwa Sprzedażna: Darius W. Verkay'a, j. Raniewicz II 1, Mitra 2, Arlekin 3; bez miejsca: Erica, Czekan, Fez, Ferezja i Chimera.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska: Elektor st. „Ktery-Szepietów”, ż. Magdaliński 1, Flos 2, Eskorta 3; bez miejsca: Gorgias i Baletniczka.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Gordon Richards** stoi nadal na czele listy zwycięskich żochej. Wygrał on dotychczas 80 wyścigów. Drugie miejsce zajmuje F. Fox — 47, trzecie H. Wragg — 40; dalej figurują J. Taylor i R. Perryman — 29, T. Weston i J. Sirret — 28, B. Carlisle — 27, M. Beary — 26 i J. Marshall — 25.

— **Apelle** został ostatecznie za cenę 28,000 funtów szterlingów sprzedany Syndykatom angielskich hodowców. Jest on po zwycięzcy Grand Prix de Paris 1927 roku og. Fiterari najlepszym synem wielkiego Sardanapala; matka jego Angelina znajduje się w Niemczech w stadzie p. Oppenheimera.

— Goodwood, 31 lipca.

Stewards Cup Handicap, 1435 sovs. — 1200 mtr.

1. Navigator, 3 l. og. (Blue Ensing—Chronometer) lorda Glanely, 45, ż. G. Richards, 8 : 1.

2. Endowment, 4 l. wał. lorda Lansdale, 52½, ż. W. Wells, 10 : 1.

3. Stranathro, 4 l. kl. A. B. Walker, 49, ż. S. Donoghue, 20 : 1.

Bez miejsca: Portland, Queen's Bower, Polimog, Tetrachond, Guadiana, Priory Park, Knight of the Grail, Chichester Cross, Erizo, Caballero, Lacock, Golden King, Trafad.

Wygrane o 2 dl. — ½ dl. Czas : 1 : 12,8.

Notowania: 8 : 1, 10 : 1, 20 : 1.

Produce Stakes, 2871 funt. szt. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Tiffin, kl. (Tetratema—Dawn Wind) lorda Ellesmere, 58½, ż. G. Richards.

2. Bulwark, og. (po Beppo) sir V. Slassons, 53½, ż. A. Bomley.

3. Brieur, og. (po Blink) mr. S. Tattersalls, 51¾, ż. R. Jones. 6 koni u startu.

Wygrane o 4 dług. — łeb. Czas : 1 : 13,6.

Notowania: 11 : 4 „na” Tiffin, 10 : 1 Bulwark, 100 : 7 Brieur.

Richmond Stakes, 1225 funt. szt. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Ogier gn. po Chaucer—Reef sir A. Bailey, 55½, ż. B. Carlisle, 6 : 1.

2. Buland Bala, og. (po Blandford) Aga Khan, 55½, ż. Beary, 100 : 7.

3. Aristotle, og. (po Diligence) lorda Woolavington, 55½, ż. G. Richards, 7 : 1.

7 koni u startu.

Wygrane o łeb — 3 dług. Czas : 1 : 15,2.

Gratwicke Produce Stakes, 2227 £—2400 mtr. dla trzylatków.

1. Parwiz, og. (Phalaris—Waffles) Aga Khan, 54½, ż. M. Beary, 5 : 2.

2. Miscou, wał. (po Hainault) lorda Beaverbrook, 50¾, ż. R. Perryman, 9 : 1.

3. The Wheelder, og. (po Orpheus) ks. Portlandu, 59¾, ż. G. Richards, 10 : 1.

6 koni u startu.

Wygrane o 3 dl. — 2 dl. Czas : 2 : 49.

— Goodwood, 1 sierpnia.

Goodwood Stakes, Handicap 1410 funt. szt. — 3800 mtr.

1. Arctic Star 4 l. og. (Achtoi—Skypress) sir M. Wilson, 53 kg., ż. C. Smirke 13:2.

2. Steel-Point, 5 l. p. Smith Turberville, 48 kg., ż. J. Dines 100:8.

3. Goodwin 5 l. A. de Rothschild, 46³/₄ kg., ż. S. Wragg 33:1.
Wygrane o 1 dł.—1 dł. Czas 4:17.2, 19 koni u startu.

Sussex Stakes, 1072 £ — 1600 mtr. dla trzylatków.

1. Marconigram, og. (Abbots Trace—Marcia Blanche) lorda Dewar, 56³/₄ kg., ż. G. Richards 8:1.2. Royal Minstrel, og. Capt. G. P. Gilpin, 60¹/₂ kg., ż. J. Childs 2:1.3. Porthole, og. mr. Sol Joel, 56³/₄ kg., ż. F. Winter 5:1.
Wygrane o 1/2 dł.—szyja, 6 koni u startu. Czas 1:45.4.

King George Stakes, 1410 £ — 1200 mtr.

1. Queen Bower, 4 l. kl. (Roi Herode—Euchre) mr. E. h, 54¹/₂ kg., ż. F. Fox 5:2.Golden Orache, 3 l. og. Capt. H. Withworth, 50³/₄ kg., ż. S. 2:1.3. Tag End, 4 l. wał. mr. J. B. Joel, 59 kg., ż. B. Carlslake 13:8.
Wygrane o 1 1/2 dł.—2 dł., 4 konie u startu. Czas 1:14.

Lavant Stakes, 1510 £ — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Mr. Jinks, og. (Tetratema—False Piety) maj. Mc. Calmont, 59¹/₂ kg., ż. H. Beasley 9:4.

2. Torbuie, kl. mr. S. Tattersall, 55 kg., ż. R. Jones 4:1.

3. 40 Winks, og. ks. Portland, 59¹/₂ kg., ż. G. Richards 100:8.
Wygrane o krótki łeb—5 dł., 7 koni u startu. Czas 1:06.

— Goodwood, 2 sierpnia.

Goodwood Cup, 1000 funt. szt. — 4200 mtr.

1. Kinchinjunga, 4 l. og. (Juggernaut—Maid of the Mountains) H. C. Sutton, 58¹/₂ kg., ż. F. Fox 4:1.2. Bois Josselyn, 5 l. og. p. J. Wittouck, 63¹/₂ kg., ż. M. Allemand 7:1.3. Dark Japan, 5 l. og. ks. Aga Khan, 63¹/₂ kg., ż. M. Beary 8:1.

Bez miejsca: 4 Cinga Sept, 5 Never Gross, 6 Springkell, 7 Lucca.

Wygrane o 1/2 dł.—1 dł. Czas 4:55.6.

— Goodwood, 2 sierpnia.

Prince of Wales Stakes, 3000 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Le Voleur, og. (Gainsborough—Voleuse) ks. Aga Khan, 57³/₄ kg., ż. M. Beary 11:4.2. Engelberg, og. mr. S. Tattersall, 57¹/₄ kg., ż. R. Jones 8:1.3. Hunters Moon, og. lorda Derby, 57¹/₄ kg., ż. T. Weston 5:4.

Wygrane o łeb—2 dł., 6 koni u startu. Czas 1:15.

Rous Memorial Stakes, 1878 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Artist's Proof, og. (Gainsborough—Clear Evidence) mr. H. E. Morris, ż. G. Richards 8:1.

2. Empire Builder, og. maj. Mc. Calmont, 60¹/₄ kg., ż. H. Beasley 9:2.3. Middle East, kl. lady J. Douglas, 52¹/₂ kg., ż. J. Childs 7:2.
Wygrane o 1/2 dł.—1 1/2 dł., 6 koni u startu. Czas 1:14.

FRANCJA.

— **Doroczne zawody o szampionat w pływaniu** między gentleman-riderami, trenerami i żokejami został dnia 29 lipca w niedzielę w Maisons - Laffitte w obecności olbrzymich tłumów rozegrany. Z żokejów okazał się najlepszym M. Rodhain, który już przed dwoma laty zdobył szampionat cyklistów, wygrywając te zawody pływackie, w których drugie miejsce zajął A. Dupuit a trzecie M. Gunzburger. Z trenerów pierwsze miejsce w oryginalnym tym wyścigu zajął Lawrence jr., który również jako cyklista i bokser ma dobrą markę, przed swymi kolegami J. Chubb i Ramon Bueno.

— Le Tremblay, 30 lipca.

Prix la Fleche, 40,000 fr. — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Kassala kl. (Cylgad — Farizade) p. L. Robert, 54¹/₂, ż. R. Luquet.2. Tivoli, kl. p. Ed. Esmond, 54¹/₂, ż. G. Ganner.3. Sediranda, kl. p. E. E. Ambatielos, 54¹/₂, C. Herbert.

Bez miejsca: Roi du Maquis, Netherby, Gedeon, Castlebar, Toy Toy, Ordesa.

Wygrane o 2 dł. — 2 1/4 — 1/2 dł. Czas: 1:08.6.

Tot.: 94, 31, 18, 38:10.

— Chantilly, 31 lipca.

Prix d'Aumale, 50,000 fr. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Negron, og. (Chaud — La Houssiere) p. S. J. Unzue, 56, ż. M. Beguiristan.

2. Verdi, og. p. Ed. Esmond, 56, G. Garner.

3. Porridge, kl. bar. E. de Rothschild, 55, ż. C. Bouillon.

Bez miejsca: Montrevault, Ksarine, Touchaud, Querato, Minos.

Wygrane o krótką szyję — 1/2 — 1 dł. Czas: 1:17.4.

Tot.: 218, 44, 22, 13.

— Le Touquet, 2 sierpnia.

La Fleche d'Or, 150,000 fr. — 1600 mtr.

1. Miel Rosa, 3 l. og. (Saint Just — Honeysuckle) bar. E. de Rothschild, 54, ż. C. Bouillon.

2. Rialto, 5 l. og. p. Jean Stern, 59, ż. W. Lister.

3. Songe, 4 l. og. Marg. de Llano, 58, ż. Mac Gee.

Bez miejsca: Insight, King Arthur, Highjinks, Orosmade, Pachalik, La Moquense.

Wygrane o szyję — 1/2 dł. — szyja.

Tot.: 318, 38, 13, 14:10.

— Dwulutki francuskie.

Po zakończeniu sezonu wyścigowego w Paryżu, przedstawia się sytuacja dwulatków, które dotychczas biegały następująco:

Ogiery.

Pierwsza klasa:

Netherby	Gay Lord	Harmonieux
La Fayette	Verdi	Le Sphinx

Druga klasa.

Negnon	Mysarch	Tayau
Les Champlevois	Heusky	Hightide
Sea Rover	Montrevault	Amon
Florio	Teatotaler	Grock
	Königsmark II	

Klacz.

Pierwsza klasa:

Necklace	Haute Savoie	Fête Royale
Kassala	Tivoli	

Druga klasa.

Porridge	Ksarine	Confiserie
Kantara	Lily's Legend	La Roque
Poesie	Tay Mah	Rabette
Sediranda	Laque Rouge	Lozere
	Cyrenia	

WĘGRY.

— **Parola** skończyła swą karierę wyścigową. Znakomita ta córka Pázmána zostanie wysłana do Anglii, gdzie ma zostać pokryta pierwszorzędnym stallionem.

AUSTRIA.

— **Pan Ludwik Urban**, leading steward austriackiego Jockey-Clubu objął kierownictwo stada Kottingbrunn obok Wiednia, będącego własnością tegoż klubu.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Berlin — Hoppengarten, 4 sierpnia.

Hohenlohe-Oehringen Rennen, 10.400 RM.—2200 mtr.

1. Aditja 3 l. kl. (Fervor—Aversion) Gl. Stadniny Altefeld, 53½ kg., ż. Huguenin.

2. Aurelius 5 l. og. A. i C. v. Weinberg, 60½ kg., ż. O. Schmidt.

3. Mah Jong, 4 Goldstrom.

Wygrane o ½ dl.—1—1 dl. Czas 2 : 22,9.

Tot.: 30, 16, 16 : 10.

— Hannover, 5 sierpnia.

Grosser Preis von Hannover, 13.000 RM. — 2400 mtr.

1. Tintoretto 3 l. og. (Ordensjäger—Tetta) pp. O. Blumenfeld i R. Samson, 54 kg., ż. Haynes.

2. Fürstenruf 3 l. og. M. Böhm, 50½ kg., ż. Böhlke.

3. Linz, 4 Fürstenbrauch, 5 Adiatum, 6 Skalde.

Wygrane o szyję—1½—12—2½ dl. Czas 2 : 35,4.

Tot.: 36, 17, 41 : 10.

— Horst—Emscher, 5 sierpnia.

Grosser Preis von Horst, Nagr. honor. i 21.000 RM. — 2000 mtr.

1. Lamos 5 l. og. (Fervor—Ladylove) pp. A. i C. v. Weinberg, 65 kg., ż. O. Schmidt.

2. Freiweg II 6 l. og. Stada Mydlinghoven, 61 kg., ż. Williams.

3. Nobelmann, 4 Helmier.

Wygrane o 1 dl.—15—10 dl. Czas 2 : 14.

Tot.: 16, 10, 10 : 10.

— Vichy, 5 sierpnia.

Grand Prix de la Vile de Vichy, 150.000 fr. — 2600 mtr.

1. Rovigo 3 l. og. (Faucheur—Ramondie) de F. Lucinge, 50 kg., ż. G. Vatard.

2. Mercure 3 l. kl. G. Vandammie, 52 kg., ż. C. Herbert.

3. Daphnis 3 l. og. M. Boussac, 50 kg., ż. R. Kaiser.

Bez miejsca: Zoppyre, Le Bouif, Clovis, Quincampoix, Golden New Yar, Dioclétien, Stellus, Sumar, Azycourt.

Wygrane o ¾ dl. — ¾ — krótki łeb. Czas 2 : 50,4.

Tot.: 53, 21, 37, 79 : 10.

— Le Touquet, 5 sierpnia.

Grand Steeple-Chase du Touquet, 100.000 fr. — 4500 m.

1. The Diplomat 5 l. wał. (Mc. Kinley—Aptersight) A. Wertheimer, 72 kg., ż. G. Lester.

2. Trocadero 4 l. og. M. de Rivaud, 68 kg., ż. M. Frühinsholz.

3. La Dore 5 l. kl. M-me M. Chipault, 65 kg., ż. J. Luc.

Bez miejsca: Hannibal, Le Boudeur, Rhyticere, Seigneurie.

Wygrane o 1 dl. — 10 — 3 dl. Czas nie mierzony.

Tot.: 23, 16, 17.

— Deauville, 5 sierpnia.

Prix de la Municipalite, 75.000 fr. — 2000 mtr.

1. Accalmie 4 l. kl. (Pilliwinkie—La Revanche II) p. M. Goudchaux, 52½ kg., ż. H. Semblat.

2. Rapace 3 l. og. p. J. Horodyski, 52 kg., ż. A. Dupuit.

3. Ezpilonde 4 l. kl. p. G. Cadilhon, 52½ kg., ż. A. Rabbe.

Bez miejsca: Chow, Le Polisson, Isengrin, Hunceric, Petit Poucet.

Wygrane o ¾ dl. — 1½ — ½ dl. Czas 2 : 08,8.

Tot.: 15, 12, 21, 39 : 10.

Poule de Yearlings, 50.000 fr. — 1000 mtr.

1. Pocsie 2 l. kl. (Cannobie—Prude) S. de A.-Unzue, 54 kg., ż. D. Torterolo.

2. Roi du Midi 2 l. og. M. de Rivaud, 53½ kg., ż. G. Garner.

3. Fete Royale, 4 Haute Savoie, 5 Tayau.

Wygrane o 3 dl. — ½ — 2 dl. Czas 1 : 02.

Tot.: 102, 38, 50 : 10.

— Wiedeń, 5 sierpnia.

Aristide Baltzzi Erinnerungsrennen, 10.400 szyl. — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Alinari, og. (Light Hand—Alani) Stada Lesvár, 54 kg., ż. J. Takacs.

2. Toscana, 3 l. Corvus.

Wygrane o 4 dl. — 5 dl.

Tot.: 12 : 10.

— Budapeszt, 5 sierpnia.

Komitee-Preis, 7.500 pengő — 2000 mtr.

1. Tiszavirag 3 l. kl. (Pázmán—Tiszavölgy) hr. L. Berchtold, 55½ kg., ż. V. Esch.

2. Felperes 5 l. og. M. Schiffer, 60 kg., ż. Gulyas.

3. Passerau, 4 Hurry-hope.

Wygrane o 3 dl.—6 dl.

Tot.: 11 : 10.

— Karlsbad, 5 sierpnia.

Grosses Karlsbader Handicap, 19.500 Kc. — 1600 mtr.

1. Karlin 6 : 1.

2. Hunyad 33 : 1.

*3. Gutenbrunn 16 : 1.

*3. David 4 : 1.

Bez miejsca: Tabor, Sator, Dagobert, Girigare, Olim, Hamar, Diabolo, Alekto.

Wygrane o 1 dl.—2 dl. — łeb w łeb.

Tot.: 76, 46, 60, 40, 20.

OGŁOSZENIA.

Na sprzedaż dwie roczne klacze

Granada kaszt. ur. 1927 po Coriolanus — Beate półsiostra Bijou i Don Carlosa.

Grandeza kaszt. ur. 1927 po Coriolanus — Reine Fiamette półsiostra Hersona, Dagmary, Florestana.

Cena dwadzieścia pięć tysięcy złotych.

Zarząd Stadniny Golejewko

p. Chojno, pow. Rawicz.

BLOKADA

3-letnia kl. kaszt., pół krwi ang., po Schalk od Buczka (wnuczka Trebevies'a), odpowiednia do wyścigów dla koni pół krwi.

Na sprzedaż w Stadzie HREHORÓW p. i tel. NOWOSIELCE-ŻÓRAWNO (Małopolska Wschodnia)

Cena 2.000 złotych.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie
w dniu 1 października 1928 r.

Zapisy koni przyjmuje się w redakcji „Jeźdźca i Hodowcy“ (Krakowskie Przedmieście Nr. 32) do 15 września.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 15 sierpnia 1928 r.

Nr. 33

TREŚĆ Nr. 33: Z podróży po Wielkopolsce, J. G. (dokończenie). — Z powodu artykułu „Mozaika Węgierska”, Eugenjusz Grzybowski. — Nad polskim morzem, K. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



NECKLACE 2 l. kl. gn. (Lemberg — Straitlace) p. Edwarda Esmond (z G. Garner)
po zwycięstwie w Prix Robert Papin w Maison-Laffitte.

Z podróży po Wielkopolsce.

(Dokończenie).

Następnym stadem, które zwiedziliśmy było Dobrojewo, należące do Franciszka hr. Kwileckiego, leżące w powiecie Szamotulskim.

Stado dobrojewskie liczy około 50 klaczy pół krwi angielskiej i około 70 matek uszlachetnionych krwią arabską, jest więc niewątpliwie największą stadnią orientálną pół krwi w Polsce.

Los zrządził, że w Polsce odrodzonej stadnina ta znalazła się na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej, gdy zwykle takie stada widywaliśmy na wschodzie naszego kraju.

Dobrojewo ma wyjątkowe warunki do chowu koni orientálnych i pod tym względem wyboru dokonano bardzo trafnie. Falistość terenu, grunt zwięzły, na podkładzie wapiennym, pozwalający utrzymać żyzne pastwiska i lucerniki, źródła naturalne, klimat suchy — sprawiają, że orientale dobrojewskie zachowują doskonale typ konia wschodniego, aczkolwiek są wyprodukowane na podkładzie krwi wschodnio - pruskiej.

W roku 1912-ym, a więc zaledwie szesnaście lat temu, nabyto dla Dobrojewa 25-letniego ogiera Hadudy, urodzonego w Jezupolu po słynnym Hadudym, importowanym ze wschodu. Wielka indywidualność stadna Hadudego sprawiła, że oglądane obecnie jego córki i wnuczki, a więc klacze pół, względnie $\frac{3}{4}$ krwi — zadziwiają swoim typem orientálnym, suchością i szlachetnością. Jest tych klaczy około 20, prócz tego 7 klaczy po pełkińskich — Durbarze i Padyszachu, a wszystkie one w stadninie robiły wrażenie znacznie bardziej zaawansowanych w krew, niż są w rzeczy samej. Stąd dwa wnioski, że ogiery orientálne były szczęśliwie dobrane, i że koń arabski, w związku z koniem poznańskim, daje wprost nadzwyczajne rezultaty, można powiedzieć prawie niezawodne.

Dobrojewo, zachęcone tym dobrym wynikiem, idzie w dwóch kierunkach zasadniczych: primo w krew, pragnąc z czasem doprowadzić swe klacze orientálne do działu I-go Księgi Stadnej Koni Arabskich, secundo prowadzi dział chowu koni zwykłej pół krwi, gdzie krew orientálna będzie tylko stosownie dozowana, pozwalając na utrzymanie odpowiedniego kalibru, tak potrzebnego u kulturalnego konia współczesnego, jednocześnie utrzymując suchość i jędrność jego tkanki.

Zarówno pierwszy kierunek z punktu widzenia hodowlanego, jak i drugi, z punktu widzenia poprawienia pewnych braków konia poznańskiego — zwracają na siebie uwagę i, z przyjemnością tutaj to stwierdzam, są wielką zasługą i dowodem odwagi przekonań hodowlanych właściciela Dobrojewa.

W okresie powojennym w Dobrojewie dużą rolę odegrały następujące ogiery. Siwy anglo-arab ze Stawiszcz, Velasquez, który niewątpliwie jest wybitnym reproductorem, dał bowiem szereg dobrych ogierów i kla-

czy, arab czystej krwi Arabi Pasza, pochodzący z Gumnisk po Sembat i Pojata, 140, Schagya (Schagya X-Amurath, 348 Gazlan (Gazlan III - Amurath)); obecnie wreszcie stanowi gniady Amurath czystej krwi, radowiecki, (Amurath - O Bajan), ogier w każdym razie interesujący, gdyż trzech jego synów dostało się do stad państwowych.

Arabi Pasza w Dobrojewie będzie niewątpliwie koniem epokowym. To wyrównanie typu i styl, jakie dał ten dwudziestoparoletni ogier nie często się trafiają, to też trzeba przewidywać, że pośród licznych klaczy, jakie pozostawił w Dobrojewie, trafi się niejedna prawdziwa perła.

Aby utrwalić cenne zalety krwi Hadudy-Arabi Pasza, do Dobrojewa został wyznaczony przez Departament Chowu Koni siwy Flisak, syn sławuckiego Bakszysza i antonińskiej Elstery, derbista tegoroczny, koń wybitny, zarówno co do eksterjeru, jak i dzielności użytkowej.

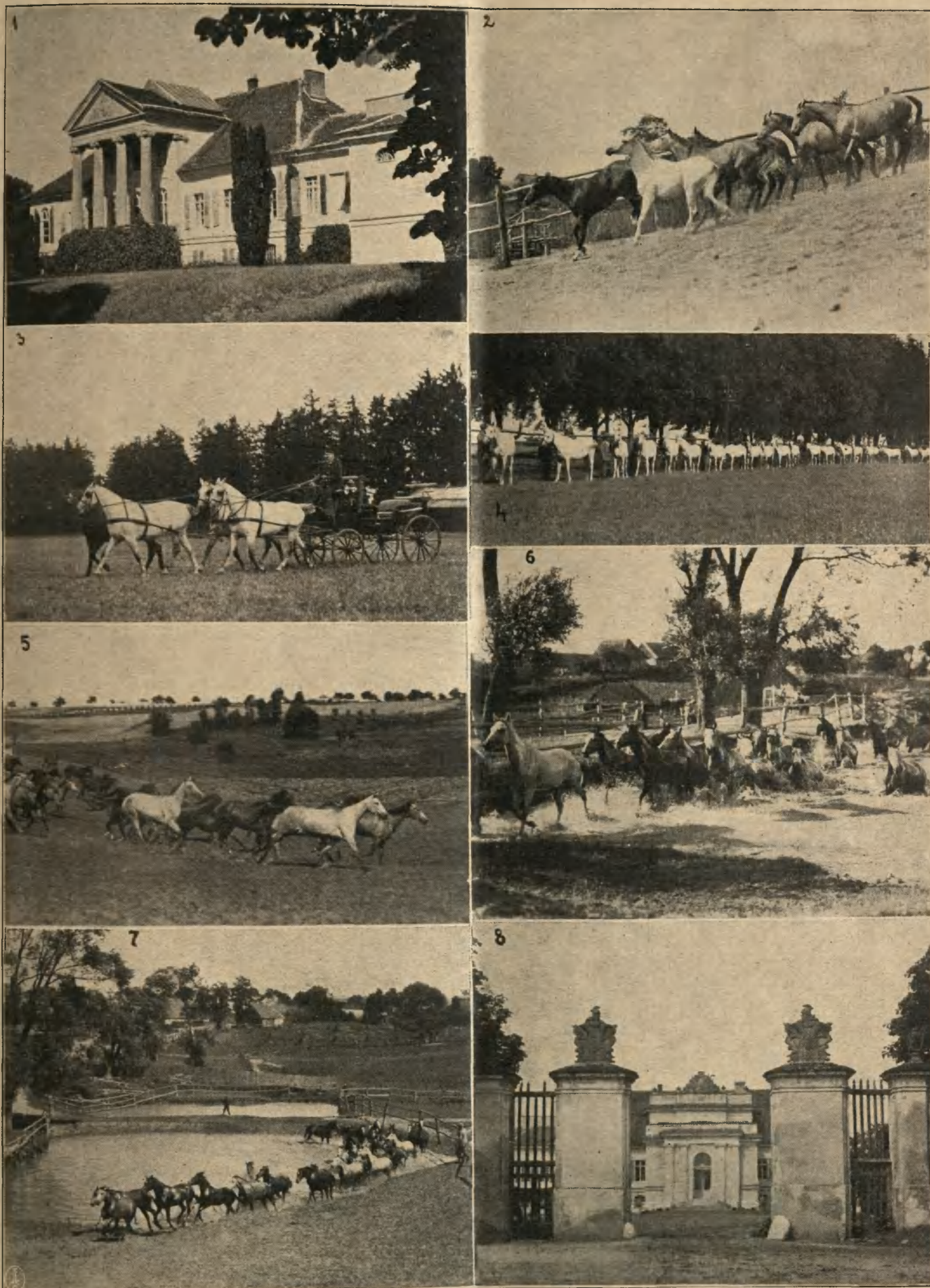
Wychów młodzieży w Dobrojewie jest surowy, ale racjonalny; żywienie, wykluczające wszelkie namiastki, a uwzględniające w wysokim stopniu lucernę. Młode konie zaznają wiele ruchu, powietrza i wody. Służą do tego świetne, rozległe pastwiska sztuczne, ciągnące się kilometrami, położone falisto, zaopatrzone w wodę bieżącą bądź źródlaną. Pod tym względem wychów orientali dobrojewskich jest zbliżony do wychowu, jaki widywaliśmy swego czasu na kresach wschodnich, z tą różnicą, że konie w Dobrojewie mają więcej ruchu. To też zdrowie i swoista jędrność aż tryska od tych pięknych stworzeń, wychowywanych surowo, ale też i otoczonych pieczołowitą opieką ich właścicieli.

W takim regimie chowane konie utrwala twardość i jędrność koni dobrojewskich, szczególnie jeśli będą próbowane na wyścigach, co winno nastąpić w stosownym momencie.

Nie tylko we własnym interesie, ale też i dla dobra kraju — stado w Dobrojewie powinno uczynić wysiłek, aby produkować jaknajwiększą ilość materiału męskiego rozplodowego, który w każdej ilości jest potrzebny polskiej hodowli. To też wychów ogierów stadnych powinien być w Dobrojewie specjalnie zorganizowany i tę część działalności stada należałoby poddać rewizji i pewnej reformie.

Z Dobrojewa udaliśmy się do Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie, gdzie dokonaliśmy szczegółowej inspekcji. Sieraków wyróżnia się między innymi stadami państwowymi wysokim poziomem follblutów, arabów czystej i pół krwi, a także stanowiącym gros jego pogłowia ogierów pół krwi angielskiej, odznaczających się szlachetnością przy dostatecznej masie.

Z follblutów wymienimy: Harlekina, Priesterwalda, Maaza, Gallipoli III, Kings Prise'a, Galatyna, Harmodiusa i innych. Z arabów czystej krwi: Arabi Paszę,



DOBROJEWO FR. hr. KWILECKIEGO. 1) Pałac od strony parku. 2) 3-letnie źrebice zapisane w księdze arabskiej dz. II. 3) Zaprzęg z 3-ma klaczami matkami orientalnemi o masie Wielkopolskiej i klacz kara dawnego typu. 4) Klacze orientalne zapisane do księgi arabskiej dz. II. 5) 3-letnie źrebice na pastwisku. 6) 2-letnie źrebice idą na paddocki. 7) 3-letnie źrebice na paddocku w Bieninie. 8) Frotę pałacu z bramą wjazdową.



Og. IKAR II ur. w 1924 r. (Ikar I — Syrena I) zakupiony do Janowa. Typowy czystej krwi Karabach chowu hr. Witolda Łosia z Piotrowic.

Amurath'a, Mazepę, z arabów pół krwi: 316 Schagye, 399 Schagye, 348 Gazlana, Djerida i t. p.

Wszystkie te reproduktory są zgrupowane w Sierakowie celowo, stoją bowiem w najlepszych stadninach i zadaniem ich jest przysparzanie stadom państwowym i prywatnym rozplodników wysokiego gatunku.

Następnym z kolei stadem jakie zwiedzaliśmy po Sierakowie było Posadowo.

Wątpię, czy ktokolwiek z hodowców i miłośników konia w Polsce nie słyszał o Posadowie. Jest to największa stadnina pół krwi angielskiej w naszym kraju, liczy bowiem około 300 matek; położona jest w powiecie Nowotomyskim, właścicielem zaś jej jest zasłużony, zamiłowany i wytrawny hodowca Stanisław hr. Korzbok Łącki.

W Posadowie, które wraz z drugą metropolją Lwówkiem i całym szeregiem folwarków, jest wzorem gospodarstwa rolnego — koń szlachetny króluje, przykuwa i pieści oko, zatrzymuje na każdym kroku.

Stadnina posadowska ma swoją wiekową tradycję, już bowiem protoplaści hr. Łąckiego byli zamiłowanymi hodowcami koni rasowych. Stadnina początkowo na podkładzie oryentalnym z biegiem lat i panujących prądów, przekształca się na pół krwi angielską pod wpływem cennych ogierów pełnej krwi, trakeńskich, wschodnio-pruskich, beberbeckich, graditzkich i t. p.

Obecny właściciel nie zapomina wszakże o wartościowej i koniecznej w takiej hodowli krwi arabskiej, to też swego czasu odchowował w Posadowie Ryś, piękny siwy arab. Obecnie stanowią 316 i 399 Schagya, a produkty ich zwracają uwagę swą wysoką jakością.

Większość klaczy posadowskich jest imponujących kształtów, szlachetnych o doskonałych kłodach i silnym fundamencie. Do klaczy tych po za wymienionymi oryentalami ostatnimi czasy używane były folbluty jak: Harlekin (Fels i Hecuba), Double Up (Hüon II - Princess Symons), Coriolanus (Polymelus—Pola), Laramée (Talion—La Roupillante), Dissension (Planudes—Dissembler), obecnie odchowują Gallipoli III (Maxime—Gölden

Butterfly) oraz Maaz (St. Frusquin-Marmarica po Bend'Or).

Niewątpliwie cenny wpływ tych wybitnych przedstawicieli pełnej krwi, przeważnie importowanych z Anglii, odegra dużą rolę w rozwoju posadowskiego stada.

Prócz koni czystej krwi hr. Łącki używa zupełnie słuszenie ogierów pół krwi, a między nimi zwracają uwagę: Egmont syn derbisty Hammurabi i Ellinor, jego doskonały syn Atut, wschodnio-pruski, niewielki ale wybitny ogier Edison (Alarm — kl. po Pyrometer), Grzmot, syn Pflanzera, chowu własnego i inne.

Dozowanie krwi czystej, przechodzenie ogierami pół krwi odbywa się w Posadowie systematycznie na zasadzie inbreedów i zawsze z troską o to, aby konie przy dużym kalibrze były szlachetne, o linjach anglo-arabskich.

W klaczach posadowskich specjalnie cenną okazuje się krew Cato, Sonntag'a, Pflanzera, Aviso, Parthera i innych. Szczególnie może krew Cato ma gen dawania dobrych ogierów.

Obok stadniny pół krwi Posadowo posiada 8 klaczy pełnej krwi angielskiej, z czego 2 importowane z Anglii, 2 z Niemiec, 1 z Belgii, 3 zaś urodzone w Polsce.

Dzięki niepowszedniemu zamięłowaniu i znawstwu sztuki hodowli koni u właściciela Posadowa wychów młodzieży w tej olbrzymiej stadninie jest wzorowy. Rozległe pastwiska i paddocki, o przestrzeni paruset ha., wspaniałe lucerniki, ruch stosowany racjonalnie, doskonale budynki o urządzeniach zachodnio-europejskich, a nadewszystko owies pierwszorzędnej jakości z pół własnych dóbr tak wysokich w kulturze, zawsze w przepisowej ilości, sprawiają, że Posadowo jest nowoczesną stadniną modelową, na której wzorować się należy.

Posadowo specjalizuje się w hodowli ogierów, których kilkadziesiąt już zajmuje stanowiska w stajniach państwowych. Cały regime wychowu ogierów w Posadowie niczem się nie różni od takiegoż w stadninach państwowych; ostatnio została zbudowana stajnia o 24 boksach specjalnie dla ogierków dwu- i trzyletnich. Posadowo jest też jednym z najlepszych dostawców remont dla armii polskiej, produkcja bowiem roczna wynosi przeszło 60 sztuk. Stawka tegoroczna jest wyjątkowo udana, wyrosnięta, koścista, szlachetna, jednolita, położona z górą, to przednie konie oficerskie.

Stadnina w Posadowie nie może wszystkich klaczy 3 letnich zostawiać na matki, wybiera tylko elitę, pozostałe zaś oddaje do remontu, między temi „pozostałymi” jest wszakże co roku szereg klaczy tak dobrych, że stanowiłoby okrasę niejednego stada. To też bardzo byłoby wskazane z punktu widzenia interesów hodowli ogólnokrajowej, aby zakładający stadniny, czy też kompletujący je zwracali się do Posadowa i tym podobnym starym stadnin, gdzie dostaną doskonały ustalony materiał hodowlany z głębokim rodowodem, o co dzisiaj tak trudno w tych częściach kraju, gdzie wojna zniszczyła szlachetne pogłowie końskie.

Po zakupieniu w Posadowie 7 ogierów 3-letnich udaliśmy się do Szelejewa p. Stanisława Karłowskiego, położonego w pow. Gostyńskim.

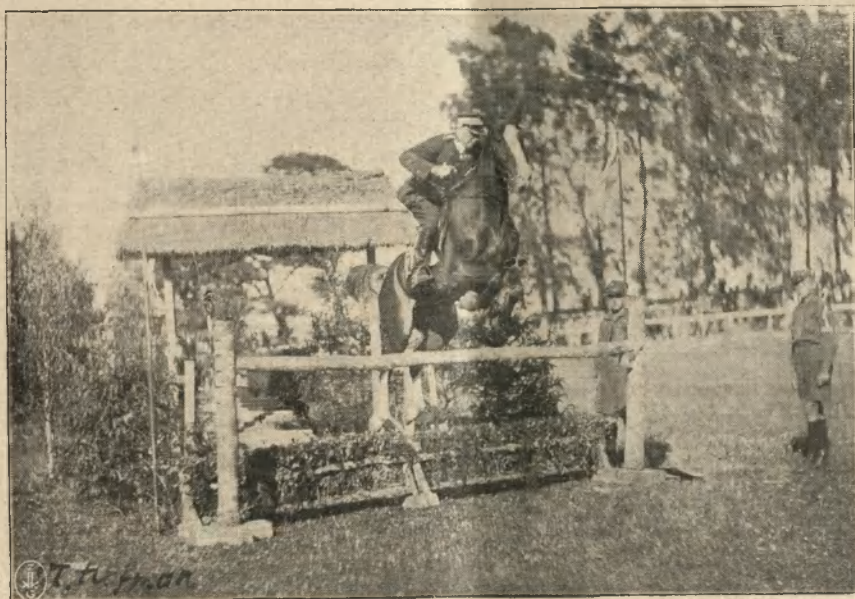
Szelejewo jest bardzo interesujące z tego względu, że hodowlę koni na większą skalę właściciel rozpoczął dopiero przed paru laty. Jest to więc rzadka w dzisiejszych czasach hodowla powojenna. Na klaczach, które zostały po poprzednim posiadaczu Szelejewa, p. Karłowski, przy wydatnej pomocy ówczesnego kierownika Państwowego Stada Ogierów w Gnieźnie — p. Prądyńskiego, zaczął budować nową stadnię, używając ogierów pełnej krwi bądź anglo-arabskich. I trzeba przyznać, że w pracy swej, nacechowanej olbrzymim zamiłowaniem i ukochaniem konia, p. Karłowski miał prawdziwie szczęśliwą rękę. Zarówno pół krwi gnieźnieński Ahasver, jak i pełnej krwi Dealer (Santry-Dear Lady) przysporzyły młodej stadni szereg klaczy, od których można się wiele spodziewać. Widzieliśmy np. stawkę 13 trzyletnich klaczy po Dealerze, dobrych i pięknych, a przytem jak wychowanych.

łej zakupionej stawki, co tutaj z przyjemnością podkreślam.

Z Szelejewa udaliśmy się do Baszkowa, zaproszeni przez księcia Olgierda Czartoryskiego, na zasłużony odpoczynek. Przemita niedziela upłynęła szybko w towarzystwie łaskawych i gościnnych gospodarzy Baszkowa oraz zebranych gości.

Podziwialiśmy piękny stary park i wspaniałe urządzone bogate lasy, a w nich dzieło Księżnej, prześliczny domek myśliwski w stylu ludowym.

Z Baszkowa plan podróży zawiódł nas do Twardowa, gdzie prezes Żychliński, zasłużony działacz na polu sportu i hodowli, zegnał nas w otoczeniu wybitnych hodowców i sportsmanów. Brak czasu nie pozwolił na obejrzenie całej stadniny p. Żychlińskiego, która rokrocznie dostarcza parę ogierów dla stad państwowych; poprzestaliśmy jedynie na zakupie 2 ogierów.



Z Konkursów Hippijnych w Gdyni.

Siwy Viveur (St. Saulge—Vivette) dał również Szelejewu dużo obiecującej młodzieży, obecnie zaś odchowują tam: pełnej krwi Almanach (Majestic—Alice), który się zarekomendował bardzo dobrym synem, uchowany w Twardowie i modelowo piękny anglo-arab Star of Hanover, sprowadzony dla Szelejewa.

Stadnina w Szelejewie, urządzona znacznym nakładem pracy i kapitału, rozporządza wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami. Posiada świeżo zbudowane obszerne i widne stajnie, maneż, paddocki, rozległe pastwiska sztuczne, lucerniki i t. p. Wychów pod każdym względem wzorowy, oparty na ostatnich zdobyczach wiedzy.

Prawdziwą nagrodą dla p. Karłowskiego może być to, że pomimo młodości jego stadniny — sprzedał już 4 ogiery dla stad państwowych, z czego 3 w r. b.; notabene ogiery te należały do najlepiej wychowanych z ca-

Niezwykłe serdeczne i głębokie przemówienie prezesa Żychlińskiego, który w znacznej mierze przyczynił się do powodzenia opisywanej wycieczki, zakończyło ten prawdziwie hodowlany tydzień, jaki spędziliśmy w Poznaniu.

Godzina 4. Podjeżdża auto, które za chwilę unosi nas w stronę Warszawy. Z żalem opuszczamy nie tylko piękny i bogaty kraj, ale nadewszystko ludzi tęgich, dzielnych, prawdziwych hodowców, którzy nie utyskują, nie narzekają, a przystosowują się z całą rozwagą i spokojem do zmienionych warunków, tworząc nową, wielką hodowlę konia szlachetnego zachodniej Polski.

J. G.

Z powodu artykułu „Mozaika Węgierska”.

Mając możność w ostatnich czasach zapoznania się bliżej ze stosunkami sportu konnego w Austrii i na Węgrzech, tudzież z działalnością austriackiego Jockey Clubu, nie mogę pominąć milczeniem mylnych informacji zawartych w artykule p. J. Krzywda - Kierzkowskiego pod tytułem „Mozaika węgierska” umieszczonym w Nr. 21 „Jeźdźca i Hodowcy”.

Tak w Wiedniu jak i w Budapeszcie, gdzie miałem zaszczyt poznać obu prezesów Jockey Clubów księcia Hohenlohe i księcia Odescalchi, a mówiąc nawiasem byłem osobiście nadzwyczaj gościnnie przyjmowany, stwierdziłem bardzo przyjazne stosunki panujące między członkami Jockey Clubów i fachowe współdziałanie. Nader liczny udział wzajemny członków obu Jockey Clubów i ich koni tak w wiedeńskich jak i budapeszteńskich meetingach silnie to podkreśla.

W artykule na wstępie zacytowanym zauważyłem wiele nieścisłości, a mianowicie: Austriacki Jockey Club z braku własnych środków nie zwracał się nigdy do ofiarności osób prywatnych, jak również zmarły p. Fryderyk Münzer von Münzbruck przed trzema laty pieniędzy do dyspozycji dla celów wyścigowych Jockey Clubowi nie udzielał; to samo tyczy się również i barona Rothschilda. Jockey Club austriacki nigdy z ofiarności osób prywatnych korzystać nie był zmuszony, lecz zawsze całkowity swój budżet pokrywał z własnych dochodów zgodnie ze statutami.

Obszerna i z komfortem urządzona siedziba własna, cudownie założone tory wyścigowe i robocze, wszelkie ulepszenia techniczne na torze i w zakładach treningowych w Markhof - Oberweiden są prowadzone własnym sumptem i naocznie przekonywują, że austriacki Jockey Club jest jedną z zamożniejszych i najlepiej prowadzonych instytucji tego rodzaju w Europie.

Przypuszczam, że Szanowny autor był inspirowany przez osoby dla austriackiego Jockey Clubu nieprzychylne, gdyż wzmianka o walce między austriackim i węgierskim Jockey Clubem, która miała się skończyć zwycięstwem węgry, nie miała nigdy miejsca, a tem więcej charakteru zaczepnego, po przewrocie zaś obydwaj Jockey Cluby pracowały ręką w rękę w przyjaznym porozumieniu nad podniesieniem hodowli, a tem samem nad powierzonymi im narodowymi sprawami sportowymi.

Terminy wyścigów na Węgrzech nie kolidowały całkiem z terminami wyścigów w Austrii, czego najlepszym dowodem, że tak duża nagroda jak węgierski Oaks została przeniesiona z pierwotnie naznaczonej niedzieli na sobotę, aby dać możność uczestniczenia węgierskim sportsmenom w Wielkiej Nagrodzie Austrii, rozgrywanej w niedzielę. W Budapeszcie na tegorocznym Derby węgierskim bawił prezes Austriackiego Jockey Clubu ks. Hohenlohe, jako gość węgierskiego Jockey Clubu, nadzwyczaj serdecznie przez tamtejszych panów podejmowany.

Uważam, że artykuł „Mozaika węgierska” jako podający mylne informacje z pewnością żadnych korzyści sportowych tak w Polsce jak i w Austrii nie przyniesie, a mam jednak nadzieję, że wobec niniejszego nie przyczyni się do rozluźnienia świeżo nawiązanych stosunków między austriackim i polskim sportem, oraz do zmiany obiektywnego traktowania biegu spraw wyścigowych w Polsce przez prasę austriacką, co do tej pory ku naszemu zadowoleniu ma miejsce*).

Ślubice, 9/8 1928.

Eugeniusz Grzybowski.

Nad polskim morzem.

W roku ubiegłym 2 pułk szwoleżerów Rokitniańskich zorganizował pod Gdynią wewnętrzne swoje zawody konne, w których brali udział p.p. oficerowie, podoficerowie i szeregowcy pułku...

Impreza miała duże powodzenie, bo publiczności nie brakło, władze miejscowe jak tylko mogły we wszystkim niosły pomoc, a wrażenie pozostało u ludności okolicznej i z terytorjum w m. Gdańska, że polski kawalerzysta, tak mało dotychczas znany w pasie przybrzeżnym, jest czemś zupełnie odmiennem, wyższem od tego, co się tam widziało za czasów pruskich.

Pułk Rokitniański, na czele ze swoim dowódcą, ppułk. S. G. Jerzym Świdzińskim, w lot zrozumiał, że Gdynia może się stać poważną placówką działalności sportowej i propagandowej, — działalności, która musi spocząć w rękach instytucji, mogącej pracować w szerszym, ogólnie - społecznym zakresie. Z całym zaparciem się interesów własnych, lokalnych, Pułk zaproponował, by organizację zawodów w Gdyni wzięło na siebie Po-

*) Z powyższymi wywodami Redakcja solidaryzuje się w zupełności.

morskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Grudziądzu, dobrze już znane ze swej energii i postępu w dziedzinie sportów konnych. Grono oficerów Pułku in corpore wstąpiło do Pomorskiego T-wa w charakterze Członków Rzeczywistych i stała się rzecz tak rzadko u nas praktykowana, że sprawę prywatną poświęcono ogólnej, a myśl ładną połączono z prawdziwym czynem.

Steward Pomorskiego T-wa p. Szczęsny Skarzyński, wielki przyjaciel Pułku Szwolężerów był łącznikiem, który zespolił tą myśl z czynem.

Pomorskie T-wo zdecydowało działać na wybrzeżu tak jak i w Grudziądzu, czyli swe meetingi konkursowe w przyszłości łączyć z sezonem wyścigowym. Nie trzeba zapominać, że w odległości kilkunastu minut jazdy koleją od Gdyni są Sopoty z niemieckim torem wyścigowym, a wówczas stanie się jasne, jakie znaczenie będzie miał tor wyścigowy polski. Pan dyrektor Departamentu Chówu Koni, Fryderyk Jurjewicz, ze zwykłą sobie przezornością i śmiałym rzutem inicjatywy, posunął sprawę jeszcze dalej, gdyż z państwowego majątku Witomin pod Gdynią zostają wydzielane odpowiednie tereny dla rozbudowy przez T-wo stałego toru konkursowo - wyścigowego, odpowiadającego wszystkim nowoczesnym wymaganiom.

Cała nasza prasa pomorska z terytorjum polskiego i w. m. Gdańska, stosunkowo mało zajmująca się działem sportu konnego, jednak odrazu przyjęła najżyczliwiej i z całym zrozumieniem nową imprezę.

Na chwilę odstąpimy głos Panu *Jot.* z „Gońca Nadwiślańskiego”.

„Prosimy sobie wyobrazić przepiękną polanę, równą jak stół, okoloną zewsząd wieńcem krzewów i drzew. Granicę naturalną z jednej strony tworzy wznoszące się ostro lesiste wzgórze pasma Kamiennej Góry, a z drugiej przepaścisty stok, wpadający w zatokę gdyńską. Bezsprzecznie jeden z najpiękniejszych zakątków polskiego wybrzeża nad Bałtykiem. Polana, zawieszona między grzebieniem wzgórz i taflą polskiego morza, słuchająca w skupieniu wieczystej modlitwy bursztynowych fal.

Na tem precudnem uroczysku, jakby wyczarowanym z bajki „Tysiąca i jednej nocy”, urządziło Pomorskie T-wo Zach. do Hod. Koni z Grudziądza konkursy hipiczne w dn. 21 i 22 lipca r. b.



Z Konkursów Hipicznych w Gdyni.

Bez żadnego transatlantyckiego nieznosnego deklamierstwa zrobiono rzecz godną podziwu. Szybko jak cięcie ułańskiej szabli, śmiało jak skok przez przeszkodę, zbudowano przeszkody, łoże, bufet, ustawiono maszyny startową, tablicę informacyjną, założono telefony i t. d.

Reminiscencje z dawnych turniejów rycerskich odżyły w pamięci! Gdzieś, kiedyś, tam daleko, potykali się zbrojni rycerze w krwawym turnieju na tle arkad wawelskich krążganków. Dziś — tutaj, na tle żywego pejzażu polskiego morza odżywały sławne tradycje polskiej kawalerji, która w szlachetnym wysiłku zdobywała laury.

Nie ogromem przepięknej imprezy — lecz doskonałym zorganizowaniem zawodów, zaangażowaniem pierwszorzędných jeźdźców i postawieniem znakomitego materiału końskiego — zaimponowano nam.

Na bok sopockie „rennwegi” — nie tak prędko prusackie wałachy, bo nad polskim morzem jedzie kwiat światowej jazdy: polska kawalerja! Prosimy konkurować!”

(Dok. nast.)

K.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Komunikat Ministerstwa Spraw Wojskowych, Departament Kawalerji.**

Niniejszym podaję do wiadomości, że w Dzienniku Rozkazów M. S. Wojsk. za L. 21 pkt. 245 z dnia 2 sierpnia r. b. został wydany rozkaz treści następującej:

„W celu podniesienia produkcji koni remontowych jak również i zasilenia stad klaczami hodowlanymi — zezwalam na wniosek Szefa Departamentu Kawalerji sprzedawać hodowcom wybra-kowane klacze, według cen szacunkowych”.

W związku z powyższem zostało wydane przezemnie zarządzenie wykonawcze do wszystkich dowódców Okręgów Korpusów, by przy brakowaniu koni, hodowcy, posiadający odpowiednie upo-

ważnienia, wydane przez Departament Kawalerji (Wydział Remontu), mogli w pułkach, w których odbywa się brakowanie koni, nabywać klacze przed licytacją po cenach szacunkowych.

Zainteresowani hodowcy winni zawczasu wystąpić z odpowiednimi wnioskami do Szefa Wydziału Remontu o nabycie praw do kupna klaczy hodowlanych. Upoważnienie takie ma prawo mocy na przeciąg jednego roku od chwili wydania takowego.

p. o. Szefa Departamentu Kawalerji
(służbowo nieobecny) w z. Rozwadowski.

— **Sandomierskie Koło Sportowe** organizuje w majątku Gierczyce Zawody Konne w środę dnia 29 sierpnia 1928 r. o następującym programie:

Godz. 10-a Bieg dystansowy Sniłowski.

" 13-a Obiad w Gierczycach dla biorących udział w zawodach oraz dla członków S. K. S.

" 15-a Konkurs hipiczny.

" 16.30 Bieg myśliwski dla młodzieży.

" 17.15 Cross - country.

" 18.15 Bieg myśliwski.

Po skończonych zawodach odbędzie się w Gierczycach o godzinie 19-ej ogólne zebranie członków S. K. S. Gdyby w tym terminie zebranie nie doszło do skutku z powodu braku kompletu (patrz § 15 statutu) następne zebranie, prawomocne bez względu na ilość obecnych odbędzie się w tymże miejscu o godz. 20-ej.

Wobec konieczności przygotowania mieszkań dla przyjezdnych sportsmanów oraz stajen dla ich koni, Zarząd Sandomierskiego Koła Sportowego uprasza o łaskawe wcześniejsze telegraficzne zawiadomienie o przyjęciu udziału w zawodach z wymienieniem ilości osób i koni na ręce prezesa Koła Augusta Łempickiego, Gierczyce poczta i telegraf Opatów Kielecki.

— **Jesienny sezon** Wileńskiego Towarzystwa Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego rozpoczyna się dn 2 września r. b. i obejmuje 4-ry dni wyścigowe: 2, 5, 8 i 9 września. Z wielkich nagród rozegrany będzie steeple chase z nagr. 2.000 zł., oraz w ostatnim dniu wyścigów gonitwa loteryjna. Bliższych informacji udziela Sekretariat Wileńskiego Towarzystwa H. K. i P. S. K. Wilno ul. Mickiewicza 15 m. 17.

— Wyścigi konne i konkursy hipiczne w Ciechocinku.

We wtorek dnia 7 b. m. w Ciechocinku został zakończony meeting sportowy, zorganizowany przez Koło Sportowe Kujawsko-Mazowieckie i odbywający się na wzorowo urządzonym nowym torze za tężniami.

Zarówno wyścigi jak i konkursy przeznaczone wyłącznie dla jeźdźców - dżentelmenów — wzbudziły ogólne zainteresowanie.

Świadczył o tem liczny udział koni, których sprowadzono zgórą 70; w tej liczbie niektóre konie, znane z toru warszawskiego, reprezentowały b. dobrą klasę.

Clou sezonu przypadło w niedzielę, 5 sierpnia, w którym to dniu rozegrano najcenniejszą nagrodę sezonu „Wielką Kujawską”, Steeple Chase 2000 zł. na dyst. 5000 mtr.

Zwyciężyła znana z torów prowincjonalnych Westalka pod porucznikiem Nestorowiczem.

Publiczność bardzo liczna, a wśród niej bardzo liczni włoścawianie i toruńcy. Honory domu czynili przedstawiciele zarządu L. J. bar. Kronenberg i p. Krzymuski.

— **Pan Eugenjusz Grzybowski** ze Słubic zakupił na Węgrzech w stadzie Diospuszta 6 l. kl. kaszt. Edeshábam (Pázmán—Edua) ze źrebięciem po St. Becan (po Hurry On) pokrytą St. Becan'em. Należy z uznaniem podnieść zasługi dla naszej hodowli tego zamiłowanego sportsmana. Na wiosnę zakupił córkę Dark Ronalda, obecnie sprowadził córkę znakomitego Pázmána, którego krew odgrywa w hodowli węgierskiej dominującą rolę. Źrebię z Edeshábam po St. Becan (po Hurry On) jednocy w sobie najlepsze i najżywotniejsze prądy krwi angielskiej z węgierską i spodziewać się należy, że nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

— **W Byszowie**, pow. Sandomierski u pp. A. i J. Bronikowskich pokrył w sezonie kopulacyjnym 1928 roku Państwowy czo-

łowy ogier XIX „Coriolanus” stojący w dzierżawie w stadzie By-szów 48 klaczy, przy ogólnej ilości danych skoków 101. Klaczy pełnej krwi angielskiej pokrył 16, a mianowicie: Chuckle, Depesza, Lola-Beeth, Red-Start, Risotta, Rózga, Sucha, Pirouetka, Promienista, Sandomierzanka, Aline, Druehna, Ofelja, Oleńka, Tilly II, Tanit-Zerga; klaczy pół krwi angielskiej udowodnionego pochodzenia 15, reszta uszlachetnionego typu.

— Konie dwuletnie znajdujące się w treningu.

Stajnia st. „Ktery-Szepietów”.

Trenuje tr. A. Mateczak.

- 2 l. og. kaszt. Monte Carlo, po Morganatic i Riviera,
- 2 l. og. kaszt. Maur, po Morganatic i Głorja,
- 2 l. og. kaszt. Ewiatr, po Fils du Vent i Ewa,
- 2 l. og. gn. Ekran po Fils du Vent i Enigma,
- 2 l. kl. kaszt. Madame Bovary, po Morganatic i Bursa,
- 2 l. kl. gn. Sumatra, po Fils du Vent i Siam,
- 2 l. og. c. gn. Elboruch, po Liège i Elfrida pół krwi,
- 2 l. kl. sk. gn. Fanfara II, po Carabas i Sonya.

Stajnia H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana.

Trenuje tr. S. Żuber.

- 2 l. og. c. gn. Gralath, po Manton i Pilica,
- 2 l. og. gn. Gargaron, po Manton i Pożoga,
- 2 l. og. gn. Gordyos, po Manton i Reduta,
- 2 l. kl. gn. Grangarda, po Manton i Ruń,
- 2 l. kl. j. gn. Gruna, po Stavropol i Medora,
- 2 l. kl. gn. Gereza, po Stavropol i Uciecha.

Stajnia B. Yellowa.

Trenuje tr. J. Paszkiewicz.

- 2 l. kl. kaszt. Mokka B. W., po Manton i Queen Championess,
- 2 l. kl. gn. Tercyna B. W., po Stavropol i Topola.

Stajnia M. Róga.

Trenuje st. st. B. Gruda.

- 2 l. og. gn. Latawiec, po King's Idler i Lytta,
- 2 l. og. gn. Gorot, po Manton i Galachat,
- 2 l. og. Bonton, po Stavropol i Branka,
- 2 l. kl. gn. Konsultanka, po Manton i Consolatrice.

Stajnia I. hr. Mielżyńskiego.

Trenuje tr. W. Kuźdak.

- 2 l. og. gn. Mnich, po Dealer i Moquerie,
- 2 l. og. kaszt. Il Duce, po Dealer i Javelle,
- 2 l. og. gn. Lirnik, po Dealer i Laveuse,

Stajnia Margr. i A. hr. Wielopolskich.

Trenuje tr. S. Michalczyk.

- 2 l. og. kaszt. Fandango, po Harlekin i Beate,
- 2 l. og. kaszt. Florimond, po Fils du Vent i Reine Fiammette,
- 2 l. og. gn. Flibustier, po Harlekin i Lotos,
- 2 l. kl. kara Fidelia, po Harlekin i Ceratée,
- 2 l. kl. gn. Falada, po Harlekin i Graise,
- 2 l. og. gn. Aławerdy, po Manton i Resolute,
- 2 l. kl. kaszt. Arrow, po Manton i Zeyneb,
- 2 l. og. gn. Hong Kong, po Manton i Cylicja,
- 2 l. kl. gn. Hulanka, po Manton i Vola,
- 2 l. og. kaszt. Ascja, po Fils du Vent i Nedjide.

Stajnia L. Dydyńskiego.

Trenuje tr. W. Sudek.

- 2 l. og. kaszt. Herszt, po Manton i Circe,
- 2 l. og. kaszt. Jegomość, po Bob i Praga,
- 2 l. og. kaszt. Vadi Galfa, po Vadi Halfa i Galfa,
- 2 l. og. c. gn. Valibal, po Ballyheron i Valailles,
- 2 l. kl. złoto-kaszt. Lady Agnes, po Fedorius i Medea,
- 2 l. og. sk. gn. Half Teddy, po Vadi Halfa i Tedy.

Stajnia M. Bersona.

Trenuje tr. W. Cieślak.

- 2 l. og. gn. Colombo, po Fils du Vent i Poinsettia,
- 2 l. og. c. gn. Chevalier, po Alaric Victor i Nabotoris,
- 2 l. og. c. gn. Czart, po Arak i Antinea,
- 2 l. og. gn. Cyklon II, po Fils du Vent i Alpha,
- 2 l. og. gn. Centaur, po Alaric Victor i Electra,
- 2 l. kl. gn. Cyranka, po Manton i Alcantara,
- 2 l. kl. gn. Ceres II, po Alaric Victor i Esneh.

Stajnia S. Endera.

Trenuje j. W. Raniewicz.

- 2 l. kl. gn. Hetera, po Baccarat i Kismet,
- 2 l. og. kaszt. Hipogrifo, po Baccarat i Malaga,
- 2 l. og. kaszt. Harry Langden, po Baccarat i Mała Langden.

Stajnia Grona ofic. 17 pułku Uł.

Trenuje ż. J. Kryśko.

- 2 l. kl. c. gn. Allegorja, po Albula i Ramona,
- 2 l. og. gn. Already, po Albula i Haselnuss,
- 2 l. og. kary Almanzor, po Albula i Anita,
- 2 l. og. kaszt. Adonis, po Albula i Nina.

Stajnia T. Babeckiego.

Trenuje ż. J. Górecki.

- 2 l. og. gn. Gulliver, po Harrier i Glaneuse,
- 2 l. kl. gn. Coquette, po Harrier i Cote d'Amour,
- 2 l. og. gn. Ferwor, po Fils du Vent i Canzonette,
- 2 l. kl. gn. Haga, po Stavropol i Riga,
- 2 l. kl. j. kaszt. Ciocia Muller, po Ballyheron i Harfe.

Stajnia Z. Dobieckiego.

Trenuje tr. S. Gruszka.

- 2 l. og. sk. gn. Awiator, po Carabas i Jersey Lilly.

Stajnia W. Szaszkiewicz.

Trenuje tr. W. Szablewski.

- 2 l. kl. kaszt. Nigmé, po Fedorius i Huryska,
- 2 l. og. gn. Nic Ci do Tego, po Fedorius i Elwira,
- 2 l. kl. kaszt. Narzeczona, po Wily Attorney i Frau Szerena.

Stajnia Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych.

Trenuje tr. J. Kowalski.

- 2 l. og. gn. Gewont II, po Witeź i Prawda,
- 2 l. og. kaszt. Towarzysz, po Dark Dawn i To - Ty,
- 2 l. og. j. kaszt. Filip z Konopi, po Dark Dawn i Fifi.

Stajnia S. Grzybowski.

Trenuje tr. J. Żuber.

- 2 l. og. kaszt. Paroman, po Romanelli i Parole,
- 2 l. kl. gn. Hera II, po Romanelli i Hedda Gabler,
- 2 l. kl. c. gn. Esterka, po Fils du Vent i Astarthe,
- 2 l. kl. kaszt. Koroma, po Romanelli i Fokker.

Stajnia B. Hessena.

Trenuje ż. K. Chatisow.

- 2 l. og. kaszt. Amico Fritz, po Manton i Guadiana,
- 2 l. kl. kaszt. Harda, po Fils du Vent i Fantazja,
- 2 l. og. kaszt. Geraz, po Manton i Desmira.

Stajnia K. Plisowski.

Trenuje ż. J. Górecki.

- 2 l. og. sk. gn. Hiacynt, po Manton i Azalja,
- 2 l. kl. gn. Harmonia, po Stavropol i Gamma,
- 2 l. kl. kaszt. Halma, po Manton i Chorok Bridge.

Stajnia J. hr. Alvensleben-Schönborn.

Trenuje j. J. Reiff.

- 2 l. og. sk. gn. Bohun II, po Harrier i Barbara Belle,
- 2 l. og. gn. Hajduk, po Harrier i Hajadon,
- 2 l. og. kaszt. Szeryf, po Harrier i Szerena.

Stajnia st. „Lubicz”.

Trenuje st. st. J. Błaszczak.

- 2 l. kl. gn. Algazella, po Stavropol i Lotosblume,
- 2 l. kl. gn. Hora, po King's Idler i Saffi,
- 2 l. kl. gn. Haza, po Manton i Szegely,
- 2 l. og. c. gn. Hołubiec, po Morganatic i Mazurka.

Stajnia K. Dzierzbickiego.

Trenuje tr. S. Balcer.

- 2 l. og. kaszt. Dzik, po Neil Desmond i Roła,
- 2 l. kl. gn. Dzida, po King's Idler i Belgja,
- 2 l. kl. kaszt. Dzika II, po Neil Desmond i Remiza,
- 2 l. og. gn. Aurelius, po Stavropol i Dzwina II,
- 2 l. og. j. gn. Jacht, po Maaz i Manon,
- 2 l. og. c. gn. Jaszczur, po Maaz i Erato.

Stajnia L. Rüdiger.

Trenuje tr. M. Małenda.

- 2 l. og. sk. gn. Fircyk, po Carabas i Red Start,
- 2 l. kl. kaszt. Tortuosa, po Vadi Halfa i Victory.

Stajnia S. Rago.

Trenuje tr. J. Zięba.

- 2 l. og. c. gn. Tarapata, po Fils du Vent i Dealerka, pół krwi.

Stajnia L. Orpizewskiego.

Trenuje tr. W. Błaszczak.

- 2 l. og. kaszt. Łucznik, po Manton i Nemezis,
- 2 l. kl. gn. Łowczanka, po Stavropol i Eloë.

Stajnia K. Boettichera.

Trenuje tr. M. Małenda.

- 2 l. og. gn. Sokół, po Konwent i Barcelona.

Stajnia S. Maryewskiego.

Trenuje tr. M. Małenda.

- 2 l. kl. gn. Demetra, po King's Idler i My Baby.

Stajnia A. Budnego.

Trenuje tr. M. Małenda.

- 2 l. og. kaszt. Bar le Duk, po Götterknabe i Spacza,
 - 2 l. kl. gn. Wnuczka Scepter, po Grosvenor i Black Potts,
- zagr. ang.

Stajnia S. Gruszczyńskiego.

Trenuje tr. M. Małenda.

- 2 l. og. gn. Promyczek, po Promień i Esperence.

Stajnia R. Kraińskiego.

Trenuje tr. M. Małenda.

- 2 l. og. kaszt. Mamut II, po Balthazar i Mia Cara.

Stajnia C. Baczyńskiego.

Trenuje tr. M. Małenda.

- 2 l. og. kaszt. Sandomierzak, po Promień i Sandomierzanka.

Stajnia Grona ofic. 1-go pułku Szwoleżerów.

Trenuje ż. K. Chatisow.

- 2 l. og. gn. Passe Partout, po Harsona i Pehely,
- 2 l. kl. gn. Peronelle, po Harsona i Podmelec,
- 2 l. kl. kaszt. Moja Miła, po Oszczep i Kobra,
- 2 l. og. kaszt. Brelok, po Vadi Halfa i Kołatka.

Stajnia L. J. bar. Kronenberga.

Trenuje tr. S. Żuber.

- 2 l. kl. kaszt. Antypka, po Obertas i Parisia,
- 2 l. kl. j. gn. Aśka, po Blue Danube i Osa,
- 2 l. og. gn. Acan, po Coriolanus i Ruta,
- 2 l. kl. sk. gn. Aida II, po Coriolanus i Rose de l'Enfer,
- 2 l. og. kaszt. Ataman II, po Coriolanus i Legja,

- 2 l. kl. gn. An De, po Obertas i Moja Luba,
2 l. kl. br. kaszt. Ale Baba, po Coriolanus i Maleńka,
2 l. og. kaszt. Atos, po Obertas i Kasia Leśna, pół krwi.

Stajnia st. „Jacentów”.

Trenuje tr. S. Kowalski.

- 2 l. og. kaszt. Kinsor, po Balthazar i Krieau,
2 l. kl. kaszt. Matala, po Manton i Atala,
2 l. kl. c. gn. Arconia, po Illuminator i Tilly II,
2 l. kl. sk. gn. Aranka, po Illuminator i Nawa,
2 l. og. c. gn. Ali Baba, po Illuminator i Polnoodie VI, w. pół krwi,

Stajnia K. Endera.

Trenuje j. W. Raniewicz.

- 2 l. kl. kara Linotte II, po Harsona i Lavenda,
2 l. og. c. kaszt. Guzohan, po King's Idler i Another Attempt.

Stajnia E. Grzybowski.

Trenuje tr. M. Kłamar.

- 2 l. og. kaszt. Jarema II, po King's Idler i Etus,
2 l. og. gn. Jaszczur II, po As-des-As i Patty,
2 l. og. gn. Juhas, po Manton i Eos,
2 l. kl. kaszt. Jutrzenka II, po As-des-As i Nadzieja,
2 l. kl. kaszt. Jerychonka, po As-des-As i Ambitna.

Stajnia S. Mroczkowskiego.

Trenuje tr. J. Karwowski.

- 2 l. og. kary Hermes, po Morganatic i Helenka,
2 l. og. kary Madryt, po Morganatic i Sevilla, w. pół krwi,
2 l. og. kaszt. King's Paar, po King's Idler i Parodja,
2 l. og. gn. Filut, po Fils du Vent i Renia.

Stajnia Z. Wojtowicza.

Trenuje właściciel.

- 2 l. og. c. gn. Jenisej, po Schalk i Jaga, pół krwi,
2 l. og. kaszt. Zambezi, po Schalk i Zaryfa, pół krwi.

Stajnia A. hr. Morstina.

Trenuje tr. W. Gawron.

- 2 l. og. gn. Harpagon, po Manton i Habe,
2 l. kl. gn. Hurysa, po Manton i Rara Avis,
2 l. kl. gn. Hammada, po Fils du Vent i Amhara,
2 l. og. gn. Harakiri, po Manton i Rossadana,
2 l. kl. c. gn. Betina, po Fils du Vent i Lépante,
2 l. kl. gn. Bascule, po King's Idler i Kentucky,
2 l. og. kaszt. Bridegroom, po Manton i Nuit de Mai.

Stajnia C. Mroczkowskiego.

Trenuje tr. J. Karwowski.

- 2 l. og. gn. Askold, po Stavropol i Krajczanka.

Stajnia W. Verkay'a.

Trenuje tr. S. Gruszka.

- 2 l. kl. kara Lassie, po Harsona i Lady Prim,
2 l. kl. kaszt. Charming, po Harsona i Czaci,
2 l. kl. c. gn. Ponteba, po Balthazar i Pexi,

Stajnia Grona ofic. 26-go pułku Ul. Wielkopolskich.

Trenuje tr. A. Balcer.

- 2 l. og. sk. gn. Biały Murzyn, po Carabas i Oval,
2 l. kl. sk. gn. Con Amore, po Balthazar i Aquamarine.

Stajnia B. Szwajcera.

Trenuje tr. A. Zasępa.

- 2 l. og. sk. gn. Fenomen, po Parachute i Braga,
2 l. og. gn. Fordon, po Parachute i Strypa,
2 l. og. gn. Faust, po King's Idler i Bomba,

- 2 l. og. gn. Fagas, po Manton i Sobótka,
2 l. og. kaszt. Figaro II, po Parachute i Marichette,
2 l. kl. sk. gn. Fanfara, po Parachute i Blameless,
2 l. kl. sk. gn. Farandola, po Parachute i Iskra,
2 l. kl. gn. Florida II, po Parachute i Desdemona,
2 l. kl. gn. Fiume, po Parachute i Pera,
2 l. kl. kaszt. Fama II, po Parachute i Blondyna,
2 l. kl. gn. Fuga II, po King's Idler i Lexavis,
2 l. kl. gn. Pendatarja, po Stavropol i Durna, pół krwi.

REZULTATY WYŚCIGÓW W BYDGOSZCZY.

Dzień dziewiąty, Czwartek, 26 lipca.

- I. 1000 zł. Gonitwa płaska: Already Grona ofic. 17 pułku Ułanów, ż. Krysko 1, Aksamitna Polnoodie 2, Matala 3.
- II. 700 zł. Gonitwa z płotami: Lapis Lazuri mjr. Toczka, mjr. Toczek 1, Eskapada 2, Tuhaj Bej 3; bez miejsca Frasquita.
- III. 600 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Astrid Grona ofic. 19 pułku Ul., j. Osiński 1, Aśka 2, Czekolada 3.
- IV. 1200 zł. Ordynacji Czerniejewa. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Horodenka Grona ofic. 15 pułku Ul., por. Bobiński 1, Delegat 2, Parkło 0 (upadł na przeszkodzie); Dziuba (upadła na przeszkodzie).
- V. 700 zł. Gonitwa płaska: Arpad Grona ofic. 7 D. A. K., chl. Bews 1, Zupan 2, Lazur 3; bez miejsca: Najada i Tirteus.
- VI. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Buńczuk Grona ofic. 7 D. A. K., kpt. Antropow 1, Neo Filon 2, Nikanor 3.
- VII. 800 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Zagończyk K. i K. Ważyńskich, chl. Tobjasz 1, Grand Joy 2, Alania 3; bez miejsca: Benjamin, Bursztyn i Telimena II.

Dzień dziesiąty (ostatni), Niedziela, 29 lipca.

- I. 1100 zł. Gonitwa z płotami: Hajdamak Z. hr. Wielopolskiego i J. Dembińskiego, j. Gajewski 1, Alarm 2, Diana 3; bez miejsca: Expert i Liberty.
- II. 1100 zł. Gonitwa z przeszkodami: Parkło por. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Mrokota 2, Neo Filon 3.
- III. 1000 zł. Gonitwa płaska: Hrabianka Grona ofic. 15 pułku Ul., j. Osiński 1, Byle Jaki 2, Allegra 3; bez miejsca: La Monteria, Rosenfels i Grand Joy.
- IV. 1000 zł. Gonitwa płaska loteryjna: Pas D'Argent St. Bronikowskiego, z. Bryk 1, Golden Boy 2, Tirteus 3.
- V. 500 zł. Gonitwa płaska: Antypka L. J. bar. Kronenberga, chl. Tobjasz 1, Czekolada 2, Adonis 3; bez miejsca: Monte Negro i Lord.
- VI. 700 zł. Gonitwa płaska: Astrid Grona ofic. 19 pułku Ul., j. Osiński 1, Malta 2.
- VII. 600 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami: Nabab Z. hr. Wielopolskiego i J. Dembińskiego, por. Tuński 1, Arkan 2, Filadelfja 3.

REZULTATY WYŚCIGÓW W ŁODZI.

Dzień dziewiąty, Środa, 1 sierpnia.

- I. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami: Belg W. Daszewskiego, chl. Kawalec (walkowerem).
- II. 900 zł. Gonitwa z płotami: Kirkes J. Strużyńskiego, j. Kłamar II 1, Bagnet 2, Demagog 3; bez miejsca Argus.
- III. 1000 zł. Gonitwa płaska: Juljusz M. Róga, ż. Kucharzski 1, Murman 2, Moorwind 3.
- IV. 1200 zł. Gonitwa płaska: Tamerlan st. „Jacentów”, ż. Chatisow 1, Bebuś 2, Bosfor 3; bez miejsca Ave.

V. 700 zł. Gonitwa płaska: Umizg T. Falewicza, chl. Cherubim 1 Dziarska 2, Tanina 3; bez miejsca: Zbroja, Banco II, Radlok, Intryga i Capricious.

VI. 900 zł. Gonitwa płaska: Arlekin K. Krukowskiego, ż. Dorosz 1, Estramadura 2, Happy Jack 3; bez miejsca Nacarat.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska: Dunny W. Mirnego, j. Jagodziński II 1, Ireneusz 2, Czczuga 3; bez miejsca Danina.

Dzień dziesiąty, Sobota, 4 sierpnia

I. 800 zł. Gonitwa z płotami: Czekan W. Zakrzeńskiego, chl. Cherubim 1, Dalila 2, Czczuga 3; bez miejsca: Juliusz, Dziadek i Azamat.

II. 800 zł. Gonitwa płaska: Bzura st. „Ktery-Szepietów”, ż. Magdaliński 1, Eskorta 2, Darius 3; bez miejsca: Lipka, Baletniczka, Danina i Fez.

III. 1200 zł. Gonitwa z przeszkodami: Cetynja J. Strużyńskiego, j. Ustinow 1, Monitor 2, Kochany Xiążę 3.

IV. 1200 zł. Gonitwa płaska: Cecora II S. Endera, j. Raniewicz II 1, Ave 2, Baroness 3; bez miejsca: Bosfor i Pex Ball.

V. 900 zł. Gonitwa płaska: Estramadura st. „Topór”, ż. Chatisow 1, Flos 2, Plajta 3; bez miejsca: Elektor, Happy Jack, Ramkor, Jaazband i Irena.

VI. 700 zł. Gonitwa płaska: Mitra Z. Rogowskiego, ż. Kucharski 1, Tanina 2, Capricious 3; bez miejsca: Chum, Farsa i Chimera.

VII. 1000 zł. Gonitwa płaska: Dżisna Z. Rogowskiego, chl. Dylik 1, Erica 2, Arlekin 3; bez miejsca Amor.

Dzień jedenasty (ostatni). Niedziela, 5 sierpnia.

I. 1000 zł. Gonitwa płaska: Aino II A. Budnego, ż. Chatisow 1, Bibiella 2, Young Cymbał 3.

II. 5000 zł. Gonitwa z płotami: Aral J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, p. Zakrzeński 1, Kirkes 2, Essaul 3; bez miejsca Too Good.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Buława H. Cichowskiego i A. J. Bronikowskich, ż. Chatisow 1, Zbroja 2, Banco II 3; bez miejsca: Dziarska, Intryga, Ferecja, Gambja i Gizi Langden.

IV. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami: Bagnet Grona ofic. I pułku Ul. Krechowieckich, chl. Cherubim I, Błanka 2, Grula 3.

V. 5000 zł. Gonitwa płaska. (Międzynarodowa): Tamerlan st. „Jacentów”, ż. Chatisow 1, Episod 2, Bramin 3; bez miejsca: Resonance B. W., Zulus, Dzirynt, Ibanez, Pan Prezes i Andiamo.

VI. 900 zł. Gonitwa płaska: Nacarat K. Rómmła, ż. Szyszowski 1, Ułan II 2, Flos 3; bez miejsca Dunny.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska: Demagog J. Stokowskiego, ż. Magdaliński 1, Tanina 2, Ireneusz 3; bez miejsca: Darius i Umizg.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— Goodwood, 3 sierpnia.

Gordon Stakes, 1.120 £ — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Cyclonic, og. (Hurry On - Volcanic) Maj. J. S. Courtauld, 61 $\frac{3}{4}$, ż. R. Jones 9 : 2.

2. Hartford, og. mr. A. R. Cox, 52 $\frac{1}{4}$, ż. J. Sirett 7 : 1.

3. Kossolian, og. mr. W. Raphael, 52 $\frac{3}{4}$, ż. S. Wragg 20 : 1.

10 koni u startu, wygrane o $\frac{3}{4}$ dl. — 1 $\frac{1}{2}$ dl. Czas 2 : 37,8.

Chesterfield Cup, 1325 £ — 2000 mtr. Handicap.

1. Silver Hussar, og. (Silvern - Blanche) ks. Aga Khan, 48, ż. M. Beary 8 : 1.

2. Voltas Pride 5 l. og. mr. E. L. Short, 55 $\frac{3}{4}$, ż. B. Carlake 8 : 1.

3. Abbots Speed 5 l. og. lorda Dewar, 63 $\frac{1}{2}$, ż. G. Richards 100 : 9.

14 koni u startu, wygrane o 1 $\frac{1}{2}$ dl. — 1 lb. Czas 2 : 9,4.

Molecomb Stakes, 1450 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Belle Mere, kl. (Son-in-Law - Cinna) sir J. B. Jardine, 55, ż. J. Leach 9 : 4.

2. Lambin, og. mr. J. P. Arkwright, 56 $\frac{1}{4}$, ż. H. Beasley 5 : 2.

3. Osiris, og. maj. J. S. Courtauld, 59 $\frac{1}{2}$, ż. R. Jones 10 : 10.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ dl. — 2 dl. Czas 1 : 13,2.

Nassau Stakes, 1460 £ — 2000 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. La Sologne (Prince Chimay - Soliste) mr. M. Calmann, 53, ż. J. Sirett 13 : 8.

2. Scuttle, króla angielskiego, 60 $\frac{3}{4}$, ż. J. Childs 4 : 1.

3. Harmony, lorda Glanely, 55 $\frac{1}{2}$, ż. G. Richards 10 : 1.

7 koni u startu, wygrane o 2 dl. — szyja. Czas 2 : 10,4.

FRANCJA.

— **Statystyka** wyścigów płaskich we Francji przedstawia się obecnie następująco: Na czele właścicieli stajen wyścigowych stoi monsieur Ogden Mills, właściciel zwycięzcy Grand Prix, og. Cri de Guerre — 1,196,919 fr. przed Comte de Rivaud, właścicielem derbisty Le Corrége — 1,015,422 fr. Następne miejsca zajmują mons. M. P. Moulines — 1,003,284 fr. (Nino), przed argentyńczykiem Martinez de Hoz — 948,910 fr. (Mon Talisman, Ivanoe) i baronem Ed. de Rothschild — 887,000 fr. (Bubbles). Powyżej pół miliona wygrali jeszcze mons. E. Esmond — 842,795 fr. (Roahouga), mons. I. Wittouck — 703,785 fr. (Palais Royal, Bois Josselyn) i mons. Max de Rivaud — 675,736 fr.

Z koni wygrał dotychczas najwięcej zwycięzca Grand Prix Cri de Guerre — 874,800 fr., przed derbistą Le Corrége — 668,200 fr. Następne miejsce zajmują Nino — 483,250 fr. (Prix des Sablons, Grand Prix du Tremblay i Prix du Cadran), Bubbles — 404,750 fr., Ivanoe — 348,750 fr., Mary Legend — 342,700 fr., Motrico — 275,225 fr., Dark Lantern — 262,700 fr. i Bois Josselyn 255,250 fr.

Martial III (po Airlie) stoi na czele listy ogierów stadnych z wygraną 970,135 fr., zawdzięczając to zaszczytne miejsce swemu synowi, zwycięzcy Grand Prix Cri de Guerre; drugie miejsce zajmuje stary Rabelais (po St. Simon) — 855,690 fr., którego wślawiła przedewszystkiem Roahouga, a trzecie Dominion — 811,074 fr. (Le Corrége). Następują dalej Dark Legend — 805,158 fr. (Mary Legend, Dark Lantern) przed Clarissimus — 781,492 fr. (Nino), Teddy — 691,214 fr. (Aurelian), Alcantara II — 649,951 fr., La Farina — 573,270 fr. (Bubbles), Cannobie — 573,001 (Ivanoe) i Radames — 509,283 fr. (Motrico).

H. Semblat stoi na czele listy zwycięskich żokeji mając dotąd 65 zwycięstw. W dalekim odstepie następują F. Hervé — 39, A. Esling — 33, C. Bouillon — 32, G. Garner — 28 i W. Sibbritt — 25 zwycięstw.

— Caen, 6 sierpnia.

Le Saint Leger de France, 50,000 fr. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Antares, og. (Sans Souci II — Captivation Stella) p. Edouard Jonas, 50, ż. D. Torterolo.

2. Le Gratteur, og. p. James Hennessy, 52 $\frac{1}{2}$, ż. J. Peckett.

3. Styrax, og. bar. de L. Tarrag, 57 $\frac{1}{2}$, ż. F. Keogh.

B. m.: Tributaire, L'Amiral II, Astir, Abd el Krim, Amour Vainqueur, Moqueur, Fresnoy.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ dl. — 2 — krótki 1 lb. Czas: 2 : 32,8.

Tot.: 102, 37, 42, 42 : 10.

— Vichy, 7 sierpnia.

Prix des Reves d'Or, 63.000 fr. — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Alma Savoia, kl. (Eug. de Savoie — Arrow) Cte du Crozet, 53½, ż. E. Bottequin.

2. Rosolio, og. mad. Edm. Blanc, 55, E. Chancelier.

3. Clarawood, kl. G. Stern, 57, C. Herbert.

B. m.: Fletness, Selestat, Rasade, Cocarde, La Seraffina, Claudine.

Wygrane o 1½ dł. — 2 — 2 dł. Czas nie mierzony.

Tot.: 47, 17, 16, 16 : 10.

— Deauville, 10 sierpnia.

Prix Yacowlef, 30.000 fr. — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Mirabilis, kl. (Teddy—Mirage) Vte du P. de Heussey, 54½, ż. E. Chancelier.

2. Clemence, kl. R. Meyer, 54½, ż. H. Semblat.

3. Pistache III, kl. Piere Wertheimer, 54½, ż. F. Keogh.

4 La Marionette, 5 Tour du Monde, 6 Le Notre, 7 Lion Hearted.

Wygrane o 3½ dł. — 2 — 1 dł. Czas 1 : 01.4.

Tot.: 57, 30, 53 : 10.

SZWAJCARJA.

— Match między automobilem i steeplerem w wyścigu z przeszkodami — brzmi bardzo nieprawdopodobnie, jest jednak faktem. W programie bazylejskiego Klubu jeździeckiego na dzień 2 sierpnia b. r. znajduje się propozycja tego wyścigu, który odbędzie się na dystansie 3000 mtr. na torze przeszkodowym i to z równego startu. Udział w wyścigu tym wezmą: p. André Mercier-Maubeuge na swym specjalnym aucie „La Sauterelle” i por. kawalerji z Berna Steffen Fritz na „pierwszorzędnym steeplerze”, jak ogłasza program. Przeszkody i odskocznie zostaną pod dozorem członka technicznej komisji wyścigowej specjalnie ustawione. Wyścig ten będzie w każdym razie jednym z najciekawszych zdarzeń w historii sportu przeszkodowego.

OGŁOSZENIA.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Łącku

zawiadamia Panów Hodowców Województwa Warszawskiego, że w celu otrzymania państwowych ogierów na stację lub w dzierżawę na okres rozplodowy 1929 r. należy nadsyłać do Zarządu Stada Ogierów w Łącku, poczta Łąck/Gostynina przed dn 1 października 1928 r. szczegółowe imienne, ostemplowane (3.00 zł.) zgłoszenia z szczegółowym adresem nadawcy (poczta, stacja kolejowa).

Do zwiedzenia Stada są wyznaczone CZWARTKI każdego tygodnia od 15 sierpnia, aż do czasu rozesłania ogierów na punkta kopulacyjne.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu, oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie
w dniu 1 października 1928 r.

Zapisy koni przyjmuje się w redakcji „Jeźdźca i Hodowcy” (Krakowskie Przedmieście Nr. 32) do 15 września.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 22 sierpnia 1928 r.

Nr. 34

TREŚĆ Nr. 34: Przed rozpoczęciem sezonu, Józef Szempliński. — Studja hodowlane, J. Niemcewicz (Ciąg dalszy). — Derby pół-krwi i Wielki Steeple Chase Wojsk. w Piotrkowie, Janusz Włodzimirski. — Tor wyścigowy w Lublinie, S. Wotowski. — Nad polskim morzem, K. (Dokończenie). — Notatki prowincjonalne, Zdz. P.-Koziell. — Listy z Francji, W. ks. Wiaziemski. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



ZAWODY KONNE KOŁA SPORTOWEGO KUJAWSKO-MAZOWIECKIEGO W CIECHOCINKU.
W przerwie podczas Konkursów Hippychnych: wiceprezes Koła L. J. bar. Kronenberg, major Toczek i T. Gliński.

PRZED ROZPOCZĘCIEM SEZONU.

Za kilka dni otworzą się podwoje Mokotowskiego toru na sezon jesienny r. b. Dla starszych koni pozostały do rozegrania dwie jeszcze klasyczne gonitwy dla trzylatków: „St. Leger”, nagroda im. Prezesa Towarzystwa i mieszana nagroda Janowska, nie mówiąc już o innych wielkich nagrodach jesiennego sezonu, gdzie są rozmaite ograniczenia: ulgi, lub nadwagi. Z trzylatków odpadły, narazie przynajmniej, wskutek niedyspozycji najwybitniejsze jednostki Batiar i Pirat, z którymi konkurencja byłaby bezwątpienia niezmiernie trudna, pole więc w „St. Leger” będzie prawdopodobnie bardzo liczne, a w tem liczmem polu przy względnie równej wartości uczestników o zwycięstwie stanowić będzie porządek i kondycja. Samson, Ibanez, Dziwo II, Fergana, Karat, Erudy, Resonance B. W., Zbir, Galantę, Ghazi, określiły się już dostatecznie i tylko wysokie posunięcie się w kondycji któregoś z tych przypuszczalnych uczestników może mu dać nad innymi znacniejszą przewagę. W mieszanej nagrodzie Janowskiej Forward i Granat mają tak już ustaloną sławę, że trzeba przypuszczać, że zwycięstwo w tej porównawczej gonitwie przypadnie im w udziale, tembardziej wobec tego, że start Batiara i Pirata jest bardzo problematyczny. Największe zainteresowanie wśród sportsmenów i kół fachowych budzą więc pierwsze występy dwulatków, nad którymi też dłużej nam się zatrzymać wypadnie.

Z radością musimy zaznaczyć, że wśród dwuletniej młodzieży, wydaje się nam, znajdziemy w roku obecnym kilku bardzo poważnych na przyszłość szermierzy, z których nie wszyscy jednakże znajdują się w bojowej kondycji.

Duże zdolności wyścigowe zdają się mieć z ogierów: Florimond po Fils du Vent i Reine Fiammette margr. i A. hr. Wielopolskich, Madryt po Morganatic i Sevilla p. St. Mroczkowskiego, Gralath po Manton i Pilica H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, Ewiatr po Fils du Vent i Ewa st. „Ktery-Szepietów”, Bohun II po Harrier i Barbara Belle J. hr. Alvensleben-Schönborn, oraz Aurelius po Stavropol i Dzwina II p. K. Dzierzbickiego i Valibal po Ballyheron i Valailles p. L. Dydyńskiego. Z tych Aurelius jest bardzo systematycznie lecz mniej forsownie robiony i narazie będzie zaczynał prawdopodobnie od małych wyścigów, Bohun znowu coś tam jakiś czas szwankował, a Valibal również uległ jakiejś poważniejszej niedyspozycji, pozostałe zaś cztery będą wystawione do startu w znakomitej kondycji i wśród nich trzeba szukać zwycięzców pierwszych wielkich gonitw dwuletnich, a pewną konkurencję może im sprawić któryś z dwulatków, z bardzo dobrej i bardzo wypracowanej stawki p. Br. Szwajcera z których Fordon po Parachute i Strypa, Fenomen po Parachute i Braga, Fagas po Manton i Sobótka, a nawet Figaro II po Parachute i Marichette pracują znakomicie, a klasą są bardzo bliskie sobie. Najzdolniejszy z tej stawki Faust uległ złośliwemu pęknięciu kopyta i w robocie został wstrzymany.

Posiadamy również, zdaje się, kilka wybitnych źrebic, niektóre z nich będą już w pierwszych dniach gotowe do walki. Wśród klaczek wyróżniają się: Bascule po King's Idler i Kentucky, oraz Hurysa po Manton i Rara Avis A. hr. Morstina, Faustine II po Huszar II i Faustine p. H. Cichowskiego i p. A. i J. Bronikowskich, Faniara po Parachute i Blameless p. B. Szwajcera. Znakomicie galopowała do niedawna córka Zeyneb po Mantonie kaszt. Arrow margr. i A. hr. Wielopolskich, lecz w ostatnich czasach, prawdopodobnie z powodu bukszyn, miała przerwę w robocie.

Na tem kończy się, zdaje się, lista najwybitniejszych dwulatków, które doskonale wypracowane, zdążyły dotąd przejawiać swoje talenty wyścigowe, liczymy jednak że może się okazać jeszcze coś wybitnego i wśród pozostałych, które będąc mniej rozwinięte, lub mniej wypracowane, zdążą jednak jeszcze przejawiać swą wartość rzeczywistą, tembardziej, że tylokrotnie się już przekonaliśmy, że prawdziwą selekcją potęgi organizmu konia pełnej krwi jest wyścig dopiero, w którym uwydatniają się wszechstronnie zalety konia, nie tylko zapas speedu, ale i zdrowie i charakter, co wszystko razem dopiero stanowi klasę. Ten trzeci narożnik przesiewa celne ziarno, a celownik wyrzuca dopiero najcelniejsze, zdadne do siewu.

Najliczebniej pod względem dwulatków jest stajnia p. B. Szwajcera, o której też powyżej dużo wypowiedzieliśmy, pominawszy jednak doskonałą córkę Parachuta i Iskry Farandolę, która wkrótce biegać powinna doskonale. Dobrze się ruszają: Fama II po Parachute i Blondyna, oraz Fiume po Parachute i Pera.

W stajni margr. i A. hr. Wielopolskich oprócz powyżej wymienionych znakomicie galopuje Falada po Harlekin i Graisse. Dobrze będą biegały: Flibustier i Ascia.

W stajni H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana oprócz Gralatha prędzej lub później dobrze powinna się zarekomendować wnuczka Liry Grangarda po Mantonie.

W stajni „Ktery-Szepietów”, oprócz Ewiatra doskonale zapowiada się Madame Bovary po Morganatic i Bursa, dobrze Fanfara II po Carabas i Sonya, oraz ogiery: Maur po Morganatic i Gloria i Ekran po Fils du Vent i Enigma.

W stajni p. M. Bersona doskonale galopują: Colombo po Fils du Vent i Poinsettia, oraz Centaur po Alaric Victor i Electra, bardzo dobrze Ceres II po Alaric Victor i Esneh. Cyklon II po Fils du Vent i Alpha oszczędza się na robocie, lecz w wyścigu sądzimy będzie poważnym szermierzem.

W publicznej stajni dwulatki są dobrze wypracowane: Fijołek po Coriolanus i Różga, Fricandean po Carabas i Risotta, oraz Furja po Carabas i Chuckle dobrze galopują; zdolnościami galopowania odznaczają się: Demetra po King's Idler i My Baby p. S. Maryewskiego i Fircyk po Carabas i Red Start p. L. Rüdiger.

W stajni p. W. Zakrzeńskiego doskonale się zapowiada wysokiej pół krwi Ali Baba po Illuminator i Polmoodie VI. Bardzo dobrze idzie na robocie córka Illuminatora i Newy sznytowa Aranka, dobrze Arconia po Illuminator i Tilly.

W stajni A. hr. Morstina oprócz wyżej opisanych klaczy dużo liczyć można na Harpagona po Manton i Habe tudzież Harakiri po Manton i Rossadana.

Bar. L. J. Kronenberga Acan syn Rutę zdradza duże zdolności, jest jednak jeszcze tak źrebięcy i niesformowany, że jako dwulatek swej wartości całkowicie prawdopodobnie nie wykaże.

Z dwulatków p. M. Róga bardzo dodatnio wyróżnia się Latawiec po King's Idler i Lytta.

W stajni p. E. Grzybowskiego ze stawki 5 niezłych

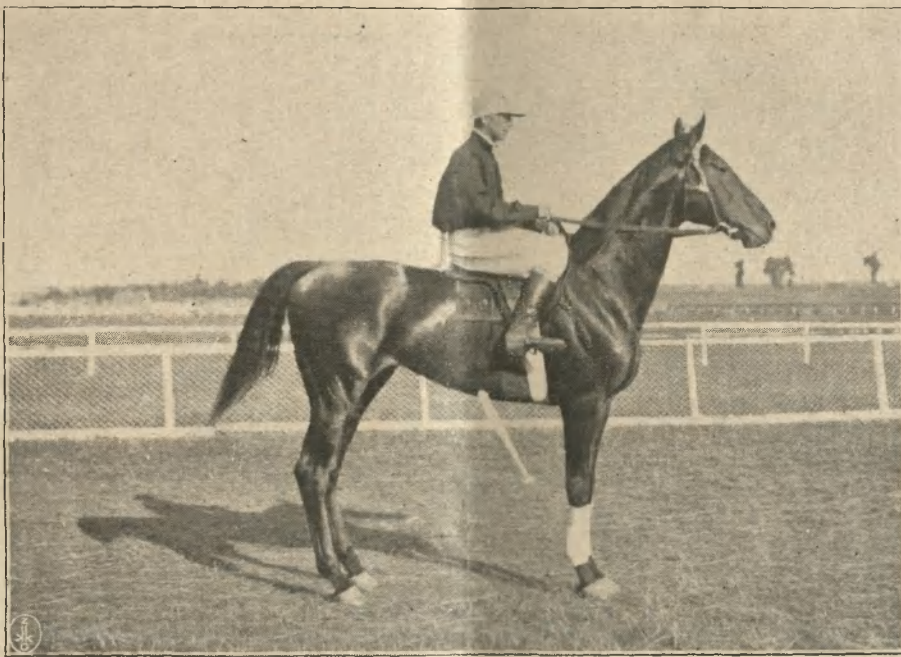
nego Madryta dobrze galopują i rokują nadzieje: Filut po Fils du Vent i Renia tudzież Hermes po Morganatic i Helenka.

W stajni p. K. Dzierzbickiego najbliższymi po Aureliusie będą prawdopodobnie: Dzida po Kong's Idler i Belgja, oraz Dzik po Neil Desmond i Rola.

W stajni p. K. Plisowskiego, gdzie znajdują się również w treningu konie pp. Babeckich bardzo podoba się na robocie Hiacynt po Mantonie i Azalji p. K. Plisowskiego i pp. Babeckich córka Stavropola i Rigi Haga.

W stajni Lubicz doskonale się zapowiada, córka King's Idler i Saffi Hora, dobrze Haza po Mantonie i Szegely.

W stajni p. B. Hessena na wyróżnienie zasługuje Harda po Fils du Vent i Fantazja.



Por. 26-go pułku Uł. Wlkp. Lucjan Bohdan Donner na og. Wojak (Knickebein—Wojna) zwycięzca Wielkiego Steeple Chase Ziemi Lubelskiej.

dwulatków najlepszym będzie prawdopodobnie Jaszczur II syn As-des-As'a i Patty.

W stajni p. St. Grzybowskiego dwulatki są jeszcze mało wpracowane. Dużymi zdolnościami galopowania odznacza się Paroman po Romanelli i Parole. Z każdym galopem poprawia się spóźniona w robocie Esterka po Fils du Vent i Astarthe.

U p. St. Mroczkowskiego oprócz wyżej wymienio-

Dobrze galopują p. L. Dydyńskiego Jegomość po Bob i Praga, p. B. Wydźgi Tercyna po Stavropol i Topola, p. W. Verkay'a Ponteba po Balthazar i Pexi.

W stajni 17-go pułku Ułanów najlepszym będzie Already, który doskonale biegał w Bydgoszczy.

U hr. Mielżyńskiego dobrze się zapowiada II Duce po Dealer i Javelle.

Józef Szempliński.



Studja hodowlane.

(Ciąg dalszy *).

O dominujących genealogicznych liniach męskich.

Nawiązując do rodu St. Simon'a, którego linja męska zatracza stopniowo dominujący swój charakter, zbadać należy okoliczności które na ten objaw wpływ wywarły.

Fenomenalne powodzenie stadne, jak samego St. Simon'a tak jego synów: St. Frusquin, Persimmon, Chaucer, Rabelais, Desmond, Willam the Third i t. d. stworzyło fakt, że ostatnie tomy ksiąg stadnych w niektórych krajach, a zwłaszcza w Anglii, są przez matki krwi St. Simon'a, całkiem opanowane.

Ponieważ znaczny odsetek tych matek stadnych powstał z inbreedu, czyli powtórzeń na St. Simon'a, nastąpiło przesylenie współczesnych rodów żeńskich krwią tego fenomenalnego ogiera.

Rzecz zrozumiała, że podobna sytuacja wymagała wszczęcia poszukiwań w kierunku nowych prądów męskich, w przeciwnym bowiem razie stawało przed hodowcą widmo degeneracji.

Fakt taki nie jest bynajmniej objawem nowym. W końcu drugiej połowy ubiegłego stulecia hodowla w Europie i nawet w krajach egzotycznych została przesycona krwią córek i wnuczek Stockwell'a, z tą jednak różnicą, że na skrzydle Stockwell'a dążył równolegle Touchstone, krew którego równoważyła poniekąd efekt przesylenia krwią Stockwell'a.

Przytoczony fakt nie mały wywarł wpływ na późniejsze olbrzymie powodzenie St. Simon'a w stadzie, gdyż klacze przesycone krwiami: Stockwell, Rataplan, Touchstone, zdawały się tworzyć jak najlepszy stadny podkład dla St. Simon'a, co też późniejsze wyniki całkowicie potwierdziły.

W analogicznym okresie córki St. Simon'a znalazły się w dużo gorszej sytuacji, gdyż nie było, na razie przynajmniej, linii męskiej, która by dominując jednocześnie, bezspornie kwadrowała z matkami przesyconymi krwią St. Simon'a.

Obdarzona olbrzymią indywidualną siłą krew St. Simon'a zdawałoby się na razie została powołaną do wzmocnienia i utrwalenia cokolwiek miękkich i mało odpornych prądów genealogicznych, a mianowicie: Rock Sand'a (Springfield), Sans Souci II (Hermit), Fels'a (Buccaneer) i t. p., lecz były to sporadyczne powodzenia, których trwałość wymagała jeszcze potwierdzenia.

Natomiast krzyżowanie wnuczek St. Simon'a, lub częściowo tą krwią przesyconych, z tą samą boczną linią męską Speculum - Vedette, przez krew Sundridge'a, czyli nawiązanie do podstawowej zasady „similia similibus currantur” wydaje się posiadać głębsze podstawy do stałych wyników na przyszłość i należy się z tego tytułu zatrzymać dłużej na rodzie Sundridge'a.

Uprzednio jednak należy odpowiedzieć na pytanie, co się stanie w przyszłości z tak świetną linią męską St. Simon'a, czy zostanie bezpowrotnie starta z widowni laureatów turfowych?

*) Redakcja przystępuje do dalszego drukowania, przerywając od Nr. 10 Studji hodowlanych.

Można śmiało odpowiedzieć już teraz, że — nie! A to na zasadzie niezaprzeczonych statystycznych danych. Mianowicie każda dominująca linja miała swoje okresy świetne, jak również lata domniemanego upadku. Nawet bardzo żywotna linja Bend Or'a już się chyliła ku upadkowi — gdy nagle pojawienie się Flying Fox'a i Cyllen'a, dzwignęło na dłuższy przeciąg czasu męski ród Bend Or'a na dominujące wyżyny. Podobny fakt miał miejsce z Barcaldin'em i z innymi rodami.

Analogiczne losy odrodzenia spotkają najprawdopodobniej, upadającą obecnie linję St. Simon'a, a mianowicie gdy księgi stadne, w rozmaitych krajach, zostaną przesycone, nowomodnymi krwiami ogierów: Hurry On, The Tetrarch, Sardanapale, Bruleur, Sunstar, Dark Ronald, La Farina, Pazman'a i t. p.

Linja Sundridge'a.

Linja Sundridge'a rozrodziła się spontanicznie, zawdzięczając okoliczności, że ogiera tego nabył do swego stada, jeden z najzdolniejszych hodowców angielskich M-r Joel.

Trudno stwierdzić, co właściwie wpłynęło na okoliczności kupna tego konia i ulokowania go w jednym z najlepszych stad angielskich, gdyż Sundridge zgodnie z aniamami turfowemi, nie wygrał sam żadnej poważnej nagrody. Pochodził z ojcowskiej linii, jak wówczas, drugorzędnej, a zapłacony został zaledwie kilkaset funtami sterlingów.

Należy przypuszczać, że M-r Joel wiedział co robi i zwrócił uwagę na matkę tego ogiera, gdyż Sierra jest siostrą derbisty St. Albansa i córką Springfielda, zaś w tym okresie ogiery stadne po córkach Springfielda bardzo korzystnie się wyróżniły, tak jak obecnie dużego sukcesu doznają ogiery z matek po Sainfoin (Hurry On, Polymelus i t. p.).

Tak czy inaczej, Sundridge wnet zdobywa bardzo poważne stanowisko na liście reproduktorów w Anglii i już w roku 1908 daje najlepszego swego syna Sunstara, który wygrywa zarówno nagr. 2000 gs., jak i Angielskie Derby.

W stosunku do St. Simon'a, względnie Galopin'a, stopień pokrewieństwa Sundridge'a przedstawia się jak następuje:

BLACKLOCK — VOLTAIRE — VOLTIGEUR.

V E D E T T E		
Galopin	Speculum	
Gaillard	Hagioscope	Rosebery
War-Dance	Queen's Birthday	Amphion
Perth	Santoi	Sundridge
Alcantara II		Sunstar
St. Simon		

Jeżeli jednak się mówi głośno dzisiaj o odrodzonej linii Sundridge'a, to należy przedewszystkiem mieć na względzie syna jego Sunstar'a.

Sunstar, jako ogier stadny, dał dużo wyższy poziom koni, aniżeli jego ojciec i właściwie epokę w historii turfu stanowi jak dotąd, Sunstar, zaś najlepszym miernikiem dla ogiera oraz trwałości jego linii genealogicznej jest ta właśnie okoliczność, że przychówek po danym ogierze wykazuje większe zdolności wyścigowe aniżeli te, które wykazał jego rodzic. Taka linja męska jest w fazie rozwoju i nie grozi jej jeszcze rychłe rozszczepienie.

Odrodzony ród Sundridge'a zdołał już wykazać pewne cechy zewnętrzne, a mianowicie: harmonię kształtów przy niezbyt dużym wzroście i raczej umiarkowanym rozroście szkieletu, co czyni w linii Sundridge'a, na pierwszy rzut oka, wrażenie tego, co Anglicy nazywają — konia „racing like”.

Fenomenalna akcja w galopie, niezakrawająca jednak na miano „blendera”. Dzieci Sundridge'a są rzetelnymi szermierzami, pod tym jednak warunkiem, by ich nie przeciążać nadmierną robotą. Najlepiej biegają — świeże. Dy-

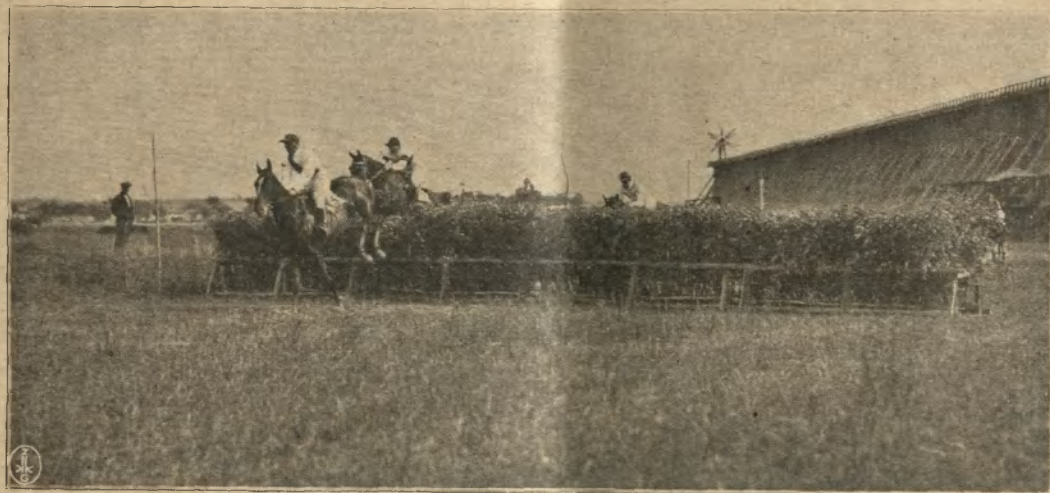
Villars'a zdolności wyścigowych. Przeprowadzenie rokrocznie podobnego dla Polski nabytku, może dać w niedługim względnie przeciągu czasu w matkach podkład hodowlany dla nowych zakupów ogierów, tym razem już wszechświatowej sławy.

Powracając do linii Sunstar'a, należy omówić jeszcze raz sprawę dystansu, który te konie wytrzymują. Sunstar wygrał Derby, lecz na finiszu w ostatniej chwili zakulał (brocken dawn), co zdawałoby się świadczyć o tem, że dystans 2400 mtr. dla tego konia był cokolwiek przydługi.

Przeglądając wyniki Eclipse Stakes (2000 m.), jednej z najwyżej uposażonych nagród w Anglii, dla koni 3 let. i starszych, spostrzegamy, że nagroda ta została czterokrotnie wygrana przez synów Sunstar'a: 2 razy wygrał ją Buchan, raz jego rodzony brat Saltash i raz Craig an Eran.

Wśród zwycięzców Angielskiego Derby nie znajdujemy ani jednego konia po Sunstar. Natomiast Oaks, na tymże dystansie 2400 mtr. w Epsom wygrały: Beam, Short Story i Book Law.

Z ogierów po Sunstar duży zapas staminy wykazał ur. w 1916 r. Galloper Light, który na skutek śmierci swe-



Z CIECHOCINKA: Gonitwa z płotami. Prowadzi por. Pieczyński na „Delegacie”, drugi por. Nestorowicz na „Ułanie” dalej p. Rowton na „Komturze”.

stans ulubiony 2000—2400 mtr. Dobrze biegają dwulatkami, najlepiej zaś w wieku trzech lat i niekiedy czterolatkami. (Buchan, Mon Talisman).

Nie ulega wątpliwości, że niektórzy przedstawiciele tego rodu, jak np. Mon Talisman, wykazali kolosalną odporność i serce w walce. Koń ten trzylatkiem (1927 r.) biegał od początku sezonu do samego końca, walcząc każdorazowo zawzięcie z Fiterari, utrzymał znakomicie formę do końca sezonu, a czterolatkiem wygrał nagr. Prix du Président de la République. Mon Talisman jednak koniem dystansowym nie był.

Wyjątkową odporność og. Mon Talisman, należy przypisać prądom krwi Cyllena, który w rodowodzie ze strony matczynej odgrywa poważną rolę.

Jest to wielkiem atutem dla nabytego przez Departament Chowu koni ogiera Villars'a, którego matka jest również córką Cyllene. Villars przy umiejętnym krzyżowaniu (p. rod. Mon Talisman str. 479, Nr. 40 r. 1927) winien dać wybitny przychówek, a zwycięstwo jego w Prince of Wales Stakes daje gwarancję co do wykazanych przez

go właściciela utracił prawo do biegania w Derby Angielskiem, natomiast wygrał Grand Prix de Paris (3000 mtr.), pozatem Coronation Cup, Doncaster Cup i t. d., zaś Book Law wygrała St. Leger (2900 mtr.). Blink zajął drugie miejsce w Angl. Derby, trzecie w nagrodzie 2000 gs., wygrał Princess of Wales Stakes. Wogóle biegał tylko pięć razy, przeważnie w najlepszej kompanji i wykazał większy zasób klasy niż staminy. Matka jego Winkipop, która sama wygrała nagrodę 1000 gs. jest rodzoną siostrą dobrego stadnego ogiera Pilliwinkie.

Najwybitniejszym jednak ogierem krwi Sundridge'a był bezwarunkowo Buchan. Ogółem biegał 17 razy, wygrywając 11 wyścigów, oraz zajmując trzy drugie i dwa trzecie miejsca.

Już dwuletniem będąc, Buchan wygrywa pięć wyścigów, a w ich liczbie cenne July Stakes. Następnie wygrywa Princess of Wales Stakes, Eclipse St. (2 razy), Champion St., Chester Vase, Doncaster Cup. Przygotowany specjalnie do Gold Cup 4000 mtr., został zdyskwalifikowany za potrącenie na finiszu przeciwnika. Buchan nale-

zał do najlepszych koni swojej generacji (1916 r.) i jeżeli się przed kim uchylił, to tylko przed derbistą Grand Parade.

Zestawienie męskiej linii genealogicznej „Sundridge’a”

1. Sunder (Common or Harts- wich 19)	5. Syndrian 1915 (Polymelus 3)	Red Tigress (Pommern)
		Hampstead (Polymelus 3)
14. Golden Sun 1910 (Pioneer 19)	Goldendale (Minstead 1)	
	Golden Corn (St Frusquin 22)	
Argos 5 (Persimmon 7)	Diomedes 1922 (Captivation 2)	Eton Wick (St. Denis)
	1. Blink 1915 Pr. Wst. (William II 2)	Dalmagarry (Marcovil)
	4. Villars 1919 (Cyllene 9)	Quick Stick (Bachelors Dbl.)
	16. Sky-Roc- ket 1915 (Cyllene 9)	Helter Skelter (Chaucer)
	The Story (Javornik)	
	27. Kentish Cob (Persimmon 7)	
	3. Somme Kiss 1915 (Best Man 12)	Tresigny (Tredennis)
	7. Cygnus 1916 (Willam III 2)	
Sunstar 2 D.	16. Buchan 1916 2 Ecl. (Torpoint)	Short Story Ok (Lemberg)
		Jennie Deans (Orby)
		Book Law O. L. (Dak Ronald)
	16. Saltash 1920 Ecl. (Torpoint)	Arabella
	16. Craig an Eran 1918 2000 Ecl. (Cyllene)	Mon Talisman D. (Lemberg)
	3. Galloper Light 1916 Gr. Pr. (St Frusquin)	Beam Ok. (Cyllene)
8. Sun Briar 1915 (St. Frusquin)	14. Zodiac 1921 Irish D. (Desmond)	
1. Absurd 1909 (Melton)	10. Sir Berke- ley 1915 (St. Simon)	
	5. Alan Breeck 1918 (Gallinule 19)	Carsbreck (The White Knight)

Mniemanie zatem, że dzieci Sunstar’a nie wytrzymują dystansu, nie jest dostatecznie uzasadnione i wśród

przedstawicieli tej krwi wymienić się da również dużo dobrych koni obdarzonych zaletami staminy, czyli że Sunstar nie daje wyłącznie koni o zdeklarowanym typie „sprinterów”, a dystans 2400 mtr. jest już poważną próbą sił.

W stadzie Buchan zdążył dać trzy bardzo klasowe klacze, a mianowicie: Short Story, Jennie Deans i Book Law, do których, należy mieć nadzieję, zostanie na rok przyszły dołączona, znakomita dwulatka Arabella. Zachodzi tylko pytanie, czy Buchan zdoła dać godnego siebie ogiera, który jego własną linię męską dalej utrwali.

W ilustracji cyfr, wygrana ogierów stadnych krwi Sundridge’a, w 1927 r. w Anglii, przedstawia się jak następuje:

Buchan	£ — 45.918.
Galloper Light	£ — 20.174.
Sunstar (padł)	£ — 10.010.
Golden Sun	£ — 8.865.

£ 84.967

(nie licząc drugorzędnych sum).

Zaś w tymże 1927 r. ojcowie matek zwycięzców w Anglii wykazują:

Sundridge	£ — 15.139.
Sunstar	£ — 15.025.

£ 30.164.

Cyfry podane wyżej stwierdzają coraz to wzrastające powodzenie genealogicznej linii męskiej Sundridge’a w Anglii, z kąd zaczyna już promieniować na kontynencie, dowodem czego posłużyć mogą przykłady: Mon Talisman, który wygrał w 1927 r. we Francji 1.665.800 fr., zaś w Austrii i Czechosłowacji The Story, ojciec Javornika i wielu innych wybitnych koni.

Rozpisałiśmy się o linii Sundridge’a cokolwiek dłużej, a to z tego względu, że hodowcy konia pełnej krwi są obecnie w fazie poszukiwania nowych linii męskich i nie chcąc nużyć więcej czytelnika, na zakończenie tylko słów parę dodamy o dominującej maści tego rodu.

Maść gniada lub skaro-gniada przeważa na całej linii wśród najlepszych ogierów stadnych rodu Sunstar’a, wyjątek stanowią maści kasztanowej Sky Rocket, Somme-Kiss, Saltash, The Story i t. p.

Ta stałość maści (przeważnie ciemno-gniadej) jest poniekąd potwierdzeniem wywartego wpływu krwi Vedette w matkach tych ogierów i udanego powrotu na linię Blacklocka, gdyż sam Sundridge i jego najbliższa parantela, jak Amphion, Springfield i t. p. byli kasztanowej maści.

Następnie zostaną podane jeszcze niektóre odrodzone linie męskie, a w ich liczbie: Barcaldine, Le Sancy przez Hurry On’a i The Tetrarch.

J. Niemcewicz.

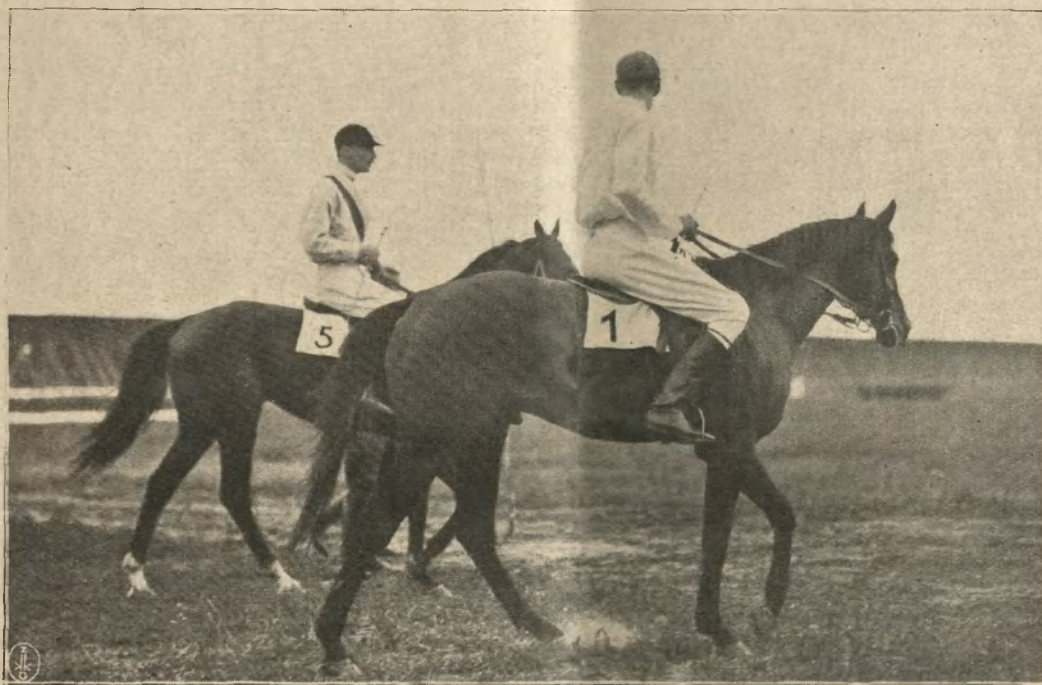
Derby pół-krwi i Wielki Steeple Chase Wojsk. w Piotrkowie.

Niedziela, 19 b. m. była kulminacyjnym dniem piotrkowskiego sezonu wyścigowego. W dniu tym rozegrano Nagrodę Piotrkowską (Derby pół-krwi) i Wielki Steeple Chase Wojskowy. Uroczysty ten dzień Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni zaszczycił swoją obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z Małżonką. Punktualnie o godz. 4.50 popoł. zajeżdżał na tor samochodem Pan Prezydent witany owacyjnie przez bardzo licznie zgromadzoną publiczność. Orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy. Prezes P. T. Z. do H. K. Karol hr. Skarbek wraz z zarządem Towarzystwa przeprowadził dostojnego Gościa i Jego Małżonkę do specjalnie przygotowanej łoży. Panu Prezydentowi towarzyszyli p. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski,

Elfrieda) stajni „Ktery-Szepietów” pod j. Raniewiczem bijąc w 2 : 48 o 3 dł. Zagadkę; trzecia Wołynianka przed Drogą, Mistą i Faszystką. Zwycięzcę udekorował błękitną wstęgą Pan Prezydent, gratulując właścicielowi stajni p. Wodzińskiemu pięknego sukcesu.

Wielki Steeple Chase Wojsk. 7.000 zł. — 4800 mtr. zebrał na starcie 6 koni.

Wyścig ten rozegrano ciekawie, a tłumy widzów śledziły z wielkim zainteresowaniem jego przebieg. Od startu prowadzi Cetynja kl. kaszt. (Mości Księżę—Riga) por. J. Strużyńskiego, przed Westalką, Bianką, Signoriną Romanelli, Wojakiem i Dziuchną, oddalając się coraz więcej od swych konkurentów, z których Signorina Romanelli odmówiła na jednej z przeszkód posłuszeństwa



Z CIECHOCINKA: Zwycięzca gonitwy płaskiej p. Rowton na „Komturze”, obok por. Bodziński na og. „Byle Jaki”.

płk. Zahorski, wicewojewoda dr. Stanisław Lewicki, d-ca korpusu jen. Małachowski, szef bezpieczeństwa w urzędzie wojewódzkim w Łodzi p. Szyszka, starosta piotrkowski Kaczyński, komendant policji piotrkowskiej Mańkowski i świta.

Małżonce P. Prezydenta wręczyła mała dziewczynka bukiet kwiatów. Prezydent wraz ze swą świtą zajął miejsce na trybunie udekorowanej barwami narodowymi i z wielkim zainteresowaniem śledził przebieg gonitw.

W krótko po przybyciu na tor Pana Prezydenta udały się na start konie biorące udział w Nagrodzie Piotrkowskiej (Derby pół-krwi) 3.500 zł. — 2400 mtr.

Po pięknie obmyślanym i przeprowadzonym wyścigu wygrał tę gonitwę Elektor 3 l. og. gn. (King's Idler—

i chociaż kilkakrotnie nawracana, przeskoczyć jej w żaden sposób nie chciała. Widząc bezcelowość dalszych prób w tym kierunku, zrezygnował ppłk. Römmel z bezowocnej walki z upartą klaczą i ominąwszy fatalną przeszkodę obserwował dalszy przebieg wyścigu. W międzyczasie wśród uczestników biegu sytuacja uległa zmianie. Cetynja wyczerpana początkowym tempem przypuszcza do siebie Westalkę, która pod por. Nestorowiczem walczy z nią na czole pola zbliżającego się do ostatniego zakrętu. Już się wydawało, że Westalka wygrała wyścig, gdy w ostatniej prawie chwili wyłamała na przeszkodzie i Cetynja mogła ją wskutek tego minąć. Wśród burzy oklasków mija w 6 : 21 zwycięska Cetynja celownik, bijąc o 20 długości Biankę; w dalekim odstępie Westalka przed Wojakiem i Dziuchną. Pan Prezydent wręczył na-

grode zwycięzcy, wędrowny puhar od P. T. Z. do H. K. ofiarowany przez p. Emilję Reszke ze Skrzydłowa.

Z wyścigów w dniu tym rozegranych wywołały większe zainteresowanie jeszcze gonitwy koni arabskich z których pierwszą o nagrodzie 1.200 zł. — 1400 mtr. wygrał pewnie o 1 dł. og. siwy Ibrahim (Narzan—Lida) R. ks. Sanguszki bijąc w 1 : 40 Dywersję, Watachę i Janczara. Drugi wyścig arabów 1.400 zł. — 1800 mtr. wygrał łatwo o 3 dł. og. kaszt. Fakir (Bakszysz—Hermitka) st. „Janów” bijąc: Korala, Aghila, Hedżasa, Hydrę i Halima. Gonitwę pierwszą z płotami 700 zł. — 2100 mtr. wygrała Dalila, kl. kara, (Mości Książę—Lexavis) bijąc: Czeczugę, Pamiątkę i Urwisa; Argus i Estokada upadły na przeszkodzie. Drugi płotowy wyścig 700 zł. — 2100 mtr. wygrał po dyskwalifikacji Czekana Azamat (Bembo—Księżna Litewska) bijąc łatwo o 3 dł.: Ułana, Parysa, Anarchję i Dunajca.

Po ukończeniu wyścigów P. Prezydent zwiedził tor wyścigowy, interesując się wszystkimi urządzeniami

i wyraził swe uznanie dla Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni. O godz. 7 wieczór Prezydent żegnany owacyjnie przez tłumy publiczności, opuścił tor wyścigowy i udał się do Spały.

Stary gród trybunalski przybrał w dniu tym uroczystą szatę. Gmachy publiczne i domy były udekorowane flagami o barwach państwowych. Zjazd gości ze wszystkich stron Polski był bardzo liczny, a tor wyścigowy zalegały tłumy, wśród których warszawskie Koła sportowe były bardzo licznie reprezentowane. Ogólnie się podobała efektowna trybuna zbudowana dla członków Towarzystwa i właścicieli stajen wyścigowych. Tor wyścigowy, stajnie i paddock tudzież trybuny utrzymane we wzorowym porządku, świadczą najlepiej o owocnej pracy i staraniach swego prezesa Karola hr. Skarbka, które dały też odpowiedni plon. Nie darmo mówi stare przysłowie, że „pańskie oko konia tuczy”.

Janusz Włodzimirski.

Tor wyścigowy w Lublinie.

Niedawno miałem sposobność obejrzenia toru wyścigowego w Lublinie. Tor ten ma już nawet swoją historję. Na jakie kilkanaście lat przed wojną, kawał ziemi przylegającej do kolei — a wówczas zbyteczny — był wydzierzawiony od byłego Zarządu kolei na długi przeciąg czasu. Została przez Zarząd Lubelskiego Towarzystwa Zachęty wzniesiona trybuna, urządzone stajnie i wyścigi lubelskie pozyskały wkrótce reputację udogodnień z powodu bliskości toru od miasta, możliwości łatwego pomieszczenia wyścigowych koni i t. p. Ale cóż bywa stałego na świecie, szczególnie dla tych co przeżyli światową wojnę? Tor bardzo dogodny pod każdym względem siłą „wyższych okoliczności” został odebrany, należało przenieść się na inny grunt. Było to jednak przeniesienie czasowe i nawet niedogodne; nastąpiła znów zmiana. Towarzystwo uzyskało ziemię położoną dalej względnie od kolei, ale na długi przeciąg czasu.

W r. z. została wzniesiona na placu drewniana trybuna dostatecznie wyniesiona, obszerna, osobna kancelarja i t. p.

Z przygotowaniem toru szło dość opornie — pewna część gruntu była sucha, a druga mokra, grzęsko, na wiosnę, należało grunt obsuszyć. W tym roku pomimo częstych deszczów już tor po drugiej stronie był dużo suchszy — i jest wszelka nadzieja, iż będzie doprowadzony do zupełnie pożądanego stanu. Odległość od miasta w stosunku do dawniejszych torów jest większa — ale samo jego położenie topograficzne jest prawie to samo,

może, cokolwiek wyższe. Widok zaś na miasto obszerniejszy, plastyczniejszy. Obwód toru wynosi 1600 mtr. — szerokość zupełnie dostateczna i o pomieszczenie koni u startu niema obawy. Bardzo jest pożądane ułatwienie komunikacji z miastem. Dawniej, gdy dorożek było względnie więcej, a przedewszystkiem były tańsze, dojazd był łatwiejszy, piesze tłumy szły nawet wprost przez kolej. Obecnie warunki te zmieniły się znacznie przy rozszerzeniu stacji kolejowej, a oddaleniu toru od kolei. Jest projekt w przyszłości wybudowania nowej trybuny, obszerniejszej, więcej „moderne”, ale na to potrzeba „funduszu” i żeby napływ publiczności z miasta i prowincji wciąż wzrastał. Ziemianie narzekają na ciężkie lata, i wogóle są one ciężkie.

Niemniej przy zamiłowaniu sportem prezesa wyścigów p. Z. Skolimowskiego i członków dyrekcji, trzeba mieć ufać, iż wyścigi będą coraz bardziej ożywione, a ożywienie to będzie wzrastać, gdy procent prób dla koni pół krwi przy wzroście hodowli będzie powiększał się. Sam zaś widok z trybuny, z jednej strony na zadrzewioną okolicę, a z drugiej na miasto, na wieże kościelne już wart jest widzenia, i „malowniczość” pociąga.

Jako ostatnie słowa muszę dodać, iż powiększenie liczby stajen dla koni wyścigowych, — których liczba przed wojną była znaczna, a które znikły — jest pożądane i oczekiwane.

S. W.

Nad polskim morzem.

(Dokończenie).

A w kwestji materialnej... Przy obliczaniu kas, sprzedających bilety wejściowe, znaczny odsetek stanowiły opłaty w guldenach gdańskich, — były i Reichsmarki. Więcej by się znalazło tej waluty, gdyby to już były wyścigi z totalizatorem. Mieszkańcy terytorjum Gdańska i sąsiednich Niemiec są wprawni i przyzwyczajeni do gry...

Dzień I-szy, 21 lipca.

Punktualnie o godz. 15-ej przy dźwiękach fanfar trębaczy szwoleżerów Rokitniańskich uniosła się narodowa flaga polska i wesoło zatrzepotała, igrając z wiatrem na tle morza i świerków.

Donośny sygnał dzwonka elektrycznego i pierwszy jeździec wjechał w szranki, by rozpocząć parcours konkursu „Otwarcia“, dla koni, które nigdy nie wygrały na torach publicznych I-ej lub dwóch drugich nagród.

Bardzo ładnie ustawiony parcours składał się z 12 przeszkód, wysok. ok. 1,15 i szerok. ok. 3 mtr.; dystans ok. 610 mtr.; tempo 375 mtr. na min.; norma 1 m. 50 s. Startowało 26 koni. Po raz pierwszy dało się zauważyć, że w konkursie z ograniczeniami było mniej zapisanych koni, niż w handicapie lub konkursie otwartym.

Zjawisko to można objaśnić tem, że już posiadamy znaczną ilość koni z realną konkursową przeszłością. W taki sposób i dopiero teraz podobne konkursy osiągnęły swój cel, bo naprawdę służą dla słabszych lub początkujących koni.

Wynik konkursu:

1+2+3+4/4 (po 181 zł. 25 gr.) nagrodę otrzymali: por. Sroczyński, 5 p. uł. na „Łotrze“; rtm. Skupiński, 16 p. uł. na „Płotowcu“; rtm. Małochleb, 11 p. uł. na „Opisie“; por. Zieliński, 16 p. uł. na „Hermanie“; 5) 60 zł. por. Karwacki, 2 p. szw. na „Gołąb“, 6) 45 zł. por. Zgorzelski, 15 p. uł. na „Oberku“, 7) 40 zł. por. Gzowski, 15 p. uł. na „Bertramie“; 8+9+10+11/4. po 27 zł. 50 gr. rtm. Małochleb, na „Filucie“, por. Zgorzelski na „Lezginie“, por. Nerlich-Dąbski na „Sun Beam“, por. Pieczyński na „Narcyzie“, 12-ą podzielili por. Sałęga na „Nela“ i por. Najnert na „Ładzie“. Wstęgi otrzymali: por. Łoziński na „Mohorcie“ i por. Chodorowski na „Nawale“.

Zupełną nowością u nas był „Konkurs amerykański“. Polega on na pokonaniu przez konia największej ilości przeszkód bez błędu. W taki sposób zostaje sprawdzona z jednej strony p e w n o ś ć konia w skoku, a z drugiej jego w y t r z y m a ł o ś ć. Przeszkody zupełnie słusznie, ustawiono bez przesady w wymiarach t. j. takie, które na polowaniu za psami skacze się bez namysłu.

Trudnością, ale tylko dla organizatorów tego konkursu, jest dokładne obliczenie normy czasu dla każdej przeszkody z osobna i takie ustawienie przeszkód, by po zakończeniu parcours'u jeździec mógł skakać bez przerwy dalej, zachowując ciągłość jazdy.

Ponieważ pierwsze doświadczenie udało się świetnie, a wśród widzów wywołało ono rzadkie zainteresowanie, można być pewnym, że te konkursy zyskają w Polsce prawa obywatelstwa.

Dla orientacji podajemy b. konsekwentnie ułożone warunki tego konkursu.

Przeszkody wysokości ok. 1 — 1,20 mtr.; tempo 375 mtr. na min.; norma dla 1-go skoku 5 sek.; dla 2-ch 9 sek.; dla 3-ch 13 sek. i t. d.

Przy pierwszym błędzie — eliminacja. Czas liczy się od chwili przebycia mety do chwili przebycia celownika po przeszkodzie, na której został popełniony błąd. Po każdej przeszkodzie celownik będzie oznaczony chorągiewkami. Nieprzebycie po sygnale eliminacyjnym celownika pozbawia prawa do nagrody. Wygrywa koń, który pokonał największą ilość przeszkód bez błędów. Przy równej ilości pokonanych przeszkód pierwszeństwo daje mniejszy błąd.

Suma punktów karnych za przekroczenie czasu dzieli się przez 6 (największa ilość punktów karnych, które można otrzymać na jednej przeszkodzie). Iloraz odejmuje się od ilości pokonanych przeszkód. Pozostała różnica wskazuje numer ostatniej przeszkody, która będzie uważana za przeskoczoną. Reszta po dzieleniu będzie uważana za punkty karne, otrzymane na ostatniej, przyjętej pod uwagę przeszkodzie.

1. 800 zł. i nagroda honorowa, ofiarowana przez J. W. Pana Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, Ministra Strasburgera. Startowało 41 koni: 1) por. Nerlich-Dąbski, 4 d. a. k. na „Mistrzu“ (58 skoków); 2) 300 zł. por. Starnawski, 20 p. uł. na „Hannibalu“ (30 sk.); 3) 200 zł. mjr. Dobrzański, 18 p. uł. na „Zerferze“ (28 sk.); wykonał 35 sk., lecz po 28-ym zmylił parcours, wobec czego uznano za pokonane 28 skoków); 4) 150 zł. rtm. Kuźmiński, 2 p. szw. na „Janczarze“ (18 sk.); 5) 120 zł. por. Zgorzelski na „Oberku“ (17 sk.); 6+7/2 po 85 zł. por. Gzowski na „Fagacie“ i por. Zgorzelski na „Ładnej“ (po 16 sk.); 8) 70 zł. por. Pieczyński na „Narcyzie“; 9) 60 zł. rtm. Królikiewicz, 1 p. szw. na „Dream“; 10) 50 zł. por. Pieczyński na „Gedyminie“; 11) 40 zł. por. Chodorowski na „Kukułce“; 12) 40 zł. rtm. Skupiński na „Płotowcu“. Wstęgi: por. Rojcewicz, 25 p. uł. na „The Hoop“, rtm. Kuźmiński na „Lumpie“, por. Karwacki na „Gołębiu“ i por. Sałęga na „Marsyljance“.

Dzień II-gi, 22 lipca.

Konkurs „Polskiego Morza“ — handicap. 16 przeszkód wysok. ok. 1,20 i szerok. ok. 3,50 mtr.; dystans ok. 650 mtr.; tempo 400 mtr. na minutę; norma 1 m. 50 s. Startowało 42 konie.

Pobłażliwy uśmiech wywoływały niemieckie plakaty, wywieszone na terytorjum gdańskim, na których ktoś

„życzliwy” przetłumaczył nazwę tego konkursu na „Baltisches Meer”.

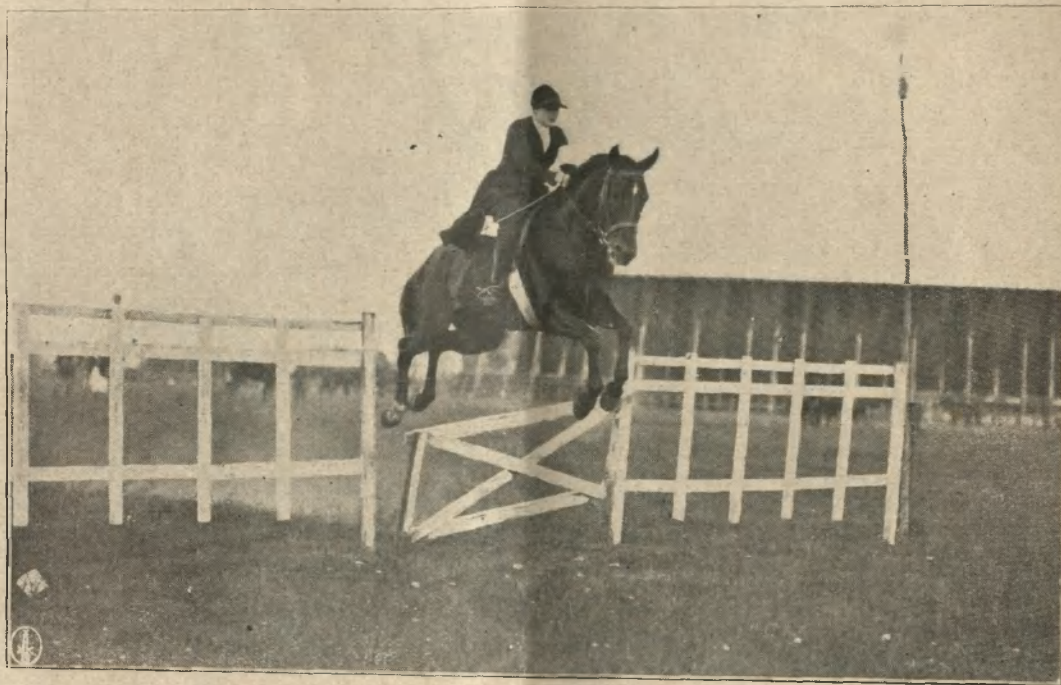
W trakcie trwania konkursu przybył, bawiący w Gdyni, Pan Prezydent Rzeczypospolitej i przez dłuższy czas przypatrywał się wraz ze swem otoczeniem nadzwyczaj udanemu przebiegowi zawodów.

Jedyny przeszedł bez błędów „Janczar” pod rtm 2 p. szw. Kuźmińskim i zdobył I-ą nagrodę 1000 zł., ofiarowaną przez Pana Ministra Spraw Wojskowych, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i nagrodę honorową, ofiarowaną przez J. W. P. Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, Ministra Strasbur-

„Lad”, ppor. Lisenbart — „Koryfeusz”, mjr. Dobrzański — „Zefer” i por. Gzowski — „Fagas”.

Konkurs parami. 12 przeszk. wysok. ok. 1.10 i szerok. ok. 3 mtr.; dystans ok. 430 mtr.; tempo 350 mtr. na minutę; norma 1 m. 24 s. Startowało 17 par.

1+2/2 po 240 zł. rtm. Królikiewicz — „Markiz” z por. Starnawskim na „Hannibalu”, por. Rojcewicz — „The Hoop” z por. Sałęgą — „Nela”; 3+4+5+6/4 po 72 zł. 50 gr. rtm. Królikiewicz — „Dream” z por. Starnawskim — „Jeruzal”, por. Gzowski — „Fagas” z rtm. Małochlebem — „Opis”, rtm. Skupiński — „Płatowiec” z panem Karolem Bauerem na „Hermanie”, por. Pieczyński — „Nar-



Z KONKURSÓW HIPPICZNYCH W CIECHOCINKU. B. hr Czarnecka na „Talby-Ho”.

gera, a wręczoną zwycięzcy osobiście przez Panią Ministrową.

2+3/2 po 312 zł. 50 gr. rtm. Królikiewicz na „Markizie” i por. Rojcewicz na „The Hoop”, 4) 190 zł. por. Sałęga, 2 d. a. k. na „Nela”, 5+6/2 po 135 zł. por. Nerlich-Dąbski na „Sun Beam” i por. Sroczyński na „Łotrze”, 7+8+9/3 po 90 zł. mjr. Dobrzański na „Andzie”, rtm. Skupiński na „Naczelniku” i por. Zgorzelski na „Ładnej”; 10+11+12/3 po 48 zł. 33 gr. por. Komarnicki, 7 d. a. k. na „Mistrzu”, por. Zgorzelski na „Lezginie” i por. Najnert na „Małej”. Wstęgi: por. Karwacki — „Gołąb”, por. Gzowski — „Bertram”, rtm. Królikiewicz — „Dream”, por. Sałęga — „Nela”, por. Zakrawacz — „Genek”, por. Najnert —

cyz” z por. Najnertem na „Ładzie”, 7) 30 zł. por. Najnert — „Mała” z panem Franciszkiem Żółtowskim na „Kajtusiu”.

Koniec tego ślicznego meeting’u.

Wzdłuż morza, ku Gdyni ciągnął się sznur samochodów i pieszych...

Na usta same cisnęły się słowa: Nicea Północy. Tylko o wiele piękniejsza, urocza... Może dlatego, że swoja? Może! Wzrok błędził po horyzoncie odruchowym marzeniem szukając statków, co wiozą gości na przyszłe zawody międzynarodowe w Gdyni, na brzegu polskiego morza, u stóp polskich świerków....

K.



Notatki prowincjonalne.

Przy okazji hodowlanych wystaw i pokazów zetknąłem się znowu bliżej z wyścigami na prowincji i to niemal na dwóch krańcach Rzeczypospolitej: w drugiej połowie maja w Baranowiczach, a w końcu czerwca w Lublinie.

Tory te, powstałe w zupełnie innych środowiskach i znacznie się od siebie całym tłem różniące, łączy jedna niezmiennie ważna, a nie powszechna u nas cecha: oba ściśle przestrzegają ustawy wyścigowej, a biorąc przykład z klasycznych wzorów, osiągnęły już teraz znakomite wyniki techniczne. Zasadniczo prawidłowe postawienie rzeczy zapewniło niewzruszone podstawy do dalszego pięknego rozwoju, zasługując ze wszechmiar na jaknajwyższe poparcie przez miarodajne czynniki.

W obu wymienionych miejscowościach byłem przygodnym chwilowym widzem, korzystającym z niezmiennie uprzejmej gościnności Zarządów, nie jestem więc w stanie zestawić ścisłych liczb, chciałbym jednak choć w krótkich słowach podkreślić zasługi organizatorów.

Wschodnio Kresowy Klub Jazdy Konnej w Baranowiczach powstał dzięki inicjatywie poprzedniego dowódcy brygady pułkownika Weraksiewicza, ogólnie znanego ze swych hippicznych zamiłowań.

Obecny brygadjer pułkownik Skotnicki życzliwie a czynnie kontynuuje rozpoczęte przez poprzednika dzieło, popierając z całą energią pracę niestrudzonego gospodarza toru rotmistrza Sawickiego, który ze słuszną dumą może patrzeć na już osiągnięte nieprzeciętne rezultaty paroletnich ciężkich trudów.

Położone w pobliżu koszar dzikie pole, częściowo pokryte gąszczem jałowców i innych zarośli z licznymi wgłębieniami i wyniosłościami, to teren wyścigowy. Obecnie to wyrównana, zniwelowana powierzchnia, dająca trzy koncentryczne tory: płaski, przeszkodowy i roboczy. Trybunki, ogrodzone paddoki, barjery, żywopłoty, część bieżni już trawnikowa, energiczne dążenia do zasiania reszty, przeszkody poważne, nieustępliwe lecz fair. Przez Baranowicki steeple-chase płotowy koń się nie prześliznie — przeszkody wymagają istotnego skoku, lecz niema żadnych pułapek i przykrych niespodzianek.

Baranowicze leżą w okolicy, nie posiadającej jakichkolwiek tradycji sportowych, to też powstanie tej jeździeckiej placówki jest wyłącznym dziełem czynników wojskowych, które w mądrym dążeniu do współzycia z otoczeniem, dokładają dużo starań do zachęcania i wsadzenia na konie wszelkich sąsiednich cywilów, mających choćby najdalsze koneksje z siodłem.

Brawurowy przykład dowódcy brygady, prowadzącego osobiście uciążliwe raidy wojskowe, wysiłki grona najzbarliwszych z pośród oficerów, sprawiły, że podczas meetingu wyścigowego zorganizowano konkursy hippiczne i biegi myśliwskie przy udziale pań i panów po za wojskowymi.

Każdy kto wie jak trudno u nas namówić ludzi do sportowej jazdy konnej, doceni należycie ten sukces.

Polityczne zaś znaczenie wzajemnego zbliżania i zżywania się wojska z różnoplemienną nieraz a septyczną ludnością kresową ma ze wszechmiar dodatnie znaczenie.

W przeciwstawieniu do Baranowicz tor w Lublinie to wyniki długoletniej wysokiej kultury hodowlanej środowiska.

Początkowe powojenne lata, po prawie doszczętnem wyniszczeniu szlachetnego częściowo patrycjuszowskiego pogłowia końskiego, widziały w Lubelskiem tylko drobne okolicznościowe zawody hippiczne miejscowych garnizonów.

Pierwsze ruszyło się Krasnostawskie. Tam, z inicjatywy zapalonego jeźdźcy, obecnego przewodniczącego Lubelskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni p. Zygmunta Skolimowskiego, powstało przy udziale kilkunastu osób Krasnostawskie Koło Sportowo-Hodowlane. Parodniowe meetingi — częściowo zawody, częściowo gonitwy — w Zamościu i Krasnymstawie, odbywające się z natury rzeczy w bardzo prymitywnych warunkach, pozyskały sympatje, obudziły dawne wspomnienia aż wreszcie, pomimo różnych partykularnych tarć i terenowych trudności tamieczna działalność hippiczna zogniskowała się w zazdrośnie strzeżonej lokalnej stolicy, to jest w Lublinie. Po długich uciążliwych staraniach przy zdumiewającym braku poparcia miejscowych czynników oficjalnych, tak administracyjnych jak miejscowych, zapewniono sobie 36-cio letnią dzierżawę terenu, który już po obecnem częściowem opanowaniu nadmiaru wilgoci stał się torem wyścigowym w całym tego słowa znaczeniu.

Z każdym też rokiem działalność wyścigów w Lublinie się rozwija. Zaczynają pokazywać się w szrankach, niestety jeszcze zbyt nieliczni wychowawcy miejscowej Lubelskiej hodowli — popularność wyścigów wzrasta. Tegoroczny może nieco zbyt ekskluzywny program cokolwiek zmniejszył zapisy.

Niezmiennie obowiązkowy gospodarz toru a jednocześnie i starter p. Cz. Hińcz utrzymuje nawierzchnię we wzorowym stanie; przeszkody są urządzone niezmiennie prawidłowo i ozdobnie, trybuny, paddoki porządnie zaadbane, dogodne i należycie rozpianowane.

Czynni członkowie Zarządu pp. P. Gutowski, St. Rójowski i wyjątkowy znawca ustawy wyścigowej p. Klarner czuwający nad techniką przebiegu gonitw, z dużym oddaniem pracę swą i umiejętność interesom Towarzystwa poświęcają.

Cenne przedmioty na nagrody, po za żetonami od Towarzystwa, ofiarowały młode ziemianki oraz dowódca korpusu generał Jung.

Wśród jeźdźców jak zawsze budził podziw swą klasą samą w sobie ppłk. Römmel, jak meteor błysnął, p. Zakrzeński, bohaterami byli porucznicy Bierzyński i Donner

a także „cywilny” p. K. Rojowski w finiszu na swej Denise.

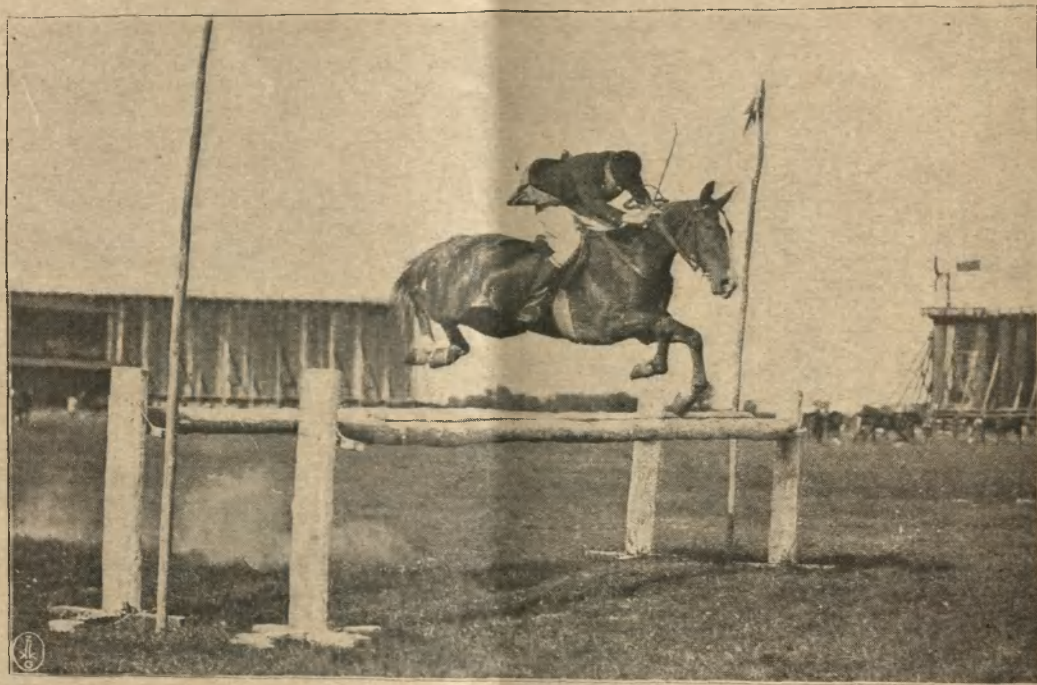
Reasumując zatem, na całość obrazu składają się: prawdziwie zasłużone i fachowe Zarządy, prawidłowe technicznie i estetyczne tory, dzielni jeźdźcy, cenne konie, zapaleni gracze i niestety nie bardzo liczni widzowie.

Nie zdaje mi się jednak tylko właściwem, żeby należało powagę dni i ram wyścigowych zabarwiać groteskowością jakiegoś pastwiskowego ugania się kilkunastu gospodarskich bronowłók, co się nazywa „biegiem włościańskim” a miewa miejsce zarówno w Baranowiczach, jak w Lublinie.

w konkursie, dzięki sztuczności, jest zawsze coś z cyrku a nie zdają sobie sprawy z najwyższych wprost groźnych wysiłków, jakie się dokonywują przed jego oczami w ciągu krótkich decydujących minut, poprzedzonych wielomiesięcznym znojem.

Wyścigi konne w swem istotnem założeniu służą nie sportowi lecz hodowli. Jazda wyścigowa jednak to pur sang sport a jest w hippice szczytem sprawności fizycznej, odwagi i energii.

To też ranne galopy na prowincjonalnym torze to dziwnie ożywcza i porywająca atmosfera. Trzeba prawdziwego sportowego zapалу żeby, odmawiając sobie



Z KONKURSÓW HIPPICZNYCH W CIECHOCINKU. J. hr Dąbski zdobywa pierwszą nagrodę na „Debecie” w konkursie dla jeźdźców cywilnych.

Specjalnie u nas, gdzie pojęcie sportu wogóle a tem bardziej znaczenie wyścigów konnych zaczyna dopiero kiełkować i przenikać w masy tak u szczytu jak u dołu, poprawność sportu wyścigowego musi być przestrzegana z największą dokładnością.

Nie tylko przeciętny widz, najczęściej czytając gracz, wyścigowy nie orientuje się nawet w najdalszem przybliżeniu ile wyteżonej, mozolnej a wytrwałej pracy wymaga trening zwycięskiego konia i barwnego na nim jeźdźcy, lecz nawet i niejeden przedstawiciel wyższej władzy wojskowej nie docenia domości trudów wyścigowych i chętniej widzi, gdy oficerowie biorą udział w konkursach hippicznych niż w wyścigach.

Laikom imponuje parcours najeżony mnogimi ad hoc ustawionymi przeszkodami i nie zwracają uwagi, że

wielu miłych rzeczy tego świata, zrywać się o świcie, ciężko się pocić, nieraz boleśnie uszkodzić kości, a wszystko dla tego że „na końskim grzbiecie największe szczęście w świecie”.

A na zakończenie po „robocie” skromne śniadanko, pod gołym niebem i pogawędka, a wszystko pod znakiem nadziei niechybnego zwycięstwa. Snują się dyskusje, krytyki, wspomnienia, przy których nie jeden ze „starych” nieodzownie wymieni dawne filary sportu prowincjonalnego, podają nazwiska obu niestety już nieżyjących ś. p. Młodeckiego i Zarzyckiego i tak się przeszłość z teraźniejszością wiąże patrząc z wiarą i nadzieją w przyszłość.

Zdz. P.-Koziell.

Listy z Francji.

Na zakończenie paryskiego sezonu, przed ogólnym wyjazdem do wód i nad morze, gonitwy dla dwulatków skupiły na sobie całe zainteresowanie.

Z nagród dla koni trzyletnich i starszych jedynie z większych została rozegrana nagroda „Prix Eugène Adam”, która ma być dla trzylatków, nie zupełnie pierwszej klasy, pewną rekompensatą. Ale jak w latach poprzednich, tak i w tym roku wszystkie lepsze trzylatki uchyliły się od niesienia nadwagi i nie poszły w ślady sławnego Sardanapała, który w 1914 r. po świetnych zwycięstwach w „Grand Prix” i w „Prix du President de la Republique”, przyjął udział w powyższej nagrodzie i pod najwyższą wagą w dużym stylu ją wygrał! Należy to jednak już do dalekiej przeszłości, nagród poważnych mamy wiele, właściciele są już przezorniejsi i wskutek tego pozbawiceni zostaliśmy rzeczywistego sprawdzianu. Nagrodę „Eugène Adam” wygrał syn Tracy-le-Val’a—Guy Fawkes, szczęśliwie za 70 tysięcy franków przez p. Moulines w gonitwie sprzedażnej nabyty. Na „Wielkiej Prowincji”, w Le Touquet miejscowy „Grand Prix” wygrał kantrem niezmordowany syn Rabelais’a — Rialto, a takąż nagrodę w Vichy zdobył syn Faucheur’a — Rovigo.

Jak już nadmieniałem, cała uwaga była skupiona na pierwszych spotkaniach klasowych dwulatków, z których każdy już miał po jednej a nawet i po dwie wygrane gonitwy. Nazywany poprzednio „Omnium” dla dwulatków, obecnie nagroda „Robert Papin” zgromadziła wyborową stawkę. Wygrała pewnie gniada Necklace p. Esmond’a, córka jak znakomitego Lemberg’a, tak i znakomitej Straitlace, kupionej po śmierci jej właściciela sir’a E. Hultona za rekordową cenę. O szyję drugim był Gay Lord, crack stajni p. Wittouck’a.

Córka Lemberg’a, pierwszy produkt swej znakomitej matki, trochę drobna, ale, rozumie się, posiada dużą klasę. Osobiście jednakże wyżej od niej stawiam również gniadą zwyciężczynię drugiej klasowej gonitwy dla dwulatków „Prix la Flèche” w Le Tremblay—Kassala’ę. Ta córka Cyl-

gad’a i Farizade jest własnością hodowcy swego bar. M. Rothschild’a, biega zaś w barwach trenera Lucien’a Robert’a, któremu na umówionych warunkach została oddana. Cylgad dotychczas nic nam specjalnie klasowego nie dał i całkowicie przypisuję wyjątkową klasę tej klaczy jej matce Farizade, która sama należała do lepszej klasy (3-cia w „Prix de Diane”), ale co najważniejsze jest, jako córka Sardanapała i Diavolezz’y, zwyciężczyni „Poule d’Essai” (Produce), rodzoną siostrą dwóch crack’ów p. L. Mantaszewa Gaurisankar’a i Aldebaran’a. Kassala wygrała „Prix la Flèche” kantrem od Tivoli, córki Teddy. O ile nogi jej, nie zupełnie pewne, wytrzymają — najlepszy dwulatek tegoroczny.

W rozpoczętym już sezonie w Deauville dużą nagrodę „Poule des Yearlings” wygrała Poësie, córka Cannobie i Prude, a więc rodzona siostra Pitchoury’ego, w którym w swoim czasie upatrywano crack’a i właściciel którego Duc Decazes na dwa dni przed rozegranie Grand Prix 1925 r. nie zgodził się sprzedać go za półtora miliona franków, sprzedając równocześnie za 250 tysięcy franków Reine Lumière, która w dwa dni potem... wygrała tenże Grand Prix, przyczem totalizator płacił 1400 za 10!

Powtórne zwycięstwo w Deauville, zdobył ogromnie reklamowany La Fayette, syn Epinard’a. Pragnąłbym bardzo zobaczyć tegoż La Fayette w rzeczywistości klasowej gonitwie i mam nadzieję, że jego zbyt już sprytny właściciel nie zechce powtarzać z nim tego, co wyjątkowo zręcznie wyczyniał z jego ojcem — Epinard’em, biegając tym ostatnim tylko w wyjątkowo łatwych gonitwach, w których, stylem w jakim wygrywał, wzbudzał entuzjazm, a unikając skrupulatnie więcej poważnych spotkań.

Za tydzień rozpoczynają się w Deauville słynne licytacje roczniaków, którym poświęcę korespondencję następną.

Wł. ks. Wiaziemski.

Paryż, 8 sierpnia 1928 r.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Albert hr. Wielopolski**, Prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce powrócił dnia 22 sierpnia z zagranicy i objął urządowanie.

— **Ślub**. Dnia 22 sierpnia odbył się ślub hr. Zygmunta, najstarszego syna Aleksandra hr. Wielopolskiego, margr. Gonzaga-Myszkowskiego i ś. p. Zofji z hrabiów Broel-Platerów, z hrabianką

Maryą Tyszkiewiczówną, córką hrabiny Jadwigi z ks. Czetwertyńskich i ś. p. hr. Józefa.

Redakcja Jeźdźcy i Hodowcy zasyła nowożeńcom najserdeczniejsze życzenia.

— **„Totalizator”**. P. J. Osiecki, Warszawa ul. Waliców Nr. 6/14, wydał pod powyższym tytułem broszurkę na sezon jesienny 1928 r. o bogatej treści, zawierającej m. in. kalendarzyk wyścigowy na sezon jesienny r. 1928, statystykę: Wygrane stajen

w sezonie wiosennym r. 1928, zwycięstwa jazd, charakterystyka koni 3 l. i starszych tudzież spis i informacje dotyczące dwulatków. Broszurka ta, dla każdego bywalca toru nader pożyteczna, zawiera 112 stron, a cena jej wynosi zł. 4.

— **Wiadomości ze stada Gałowo, p. Szamotyły Michała hr. Mycielskiego.**

Dn. 11 sierpnia zakupione zostały do Stadnin Państwowych przez pp. Dyrektora Fr. Jurjewicza i Naczelnika J. Grabowskiego cztery trzyletnie ogiery:

- 1) Derwisz, siwy po Arabi - Pacha i Egida po Vordermann,
- 2) Derkacz, kasztan po Mości Pan i Oceana po Canadier,
- 3) Dobosz, kasztan po Hetman i Palma po Glöckner,
- 4) Giewont, po King's Idler i Krynica po Knecht Ruprecht.

Równocześnie została dokonana lustracja stada gałowskiego (opis w Nr. 32 „Jeźdźca i Hodowcy”).

Stado gałowskie zostało nagrodzone przez Ministerjum Spraw Wojskowych Złotym medalem za remoty roku 1927.

W sezonie kopulacyjnym 1928 r. zostało pokrytych ogierem rządowym Ikarus po Holländer i Iburg po Orcus 47 klaczy stadnych a mianowicie:

Drachma po Hetman, Bajka po Kurt, Chinka po Tauscher, Oceana po Canadier, Sandomierka po Fips, Tatiana po Tauscher, Natka po Rauber, Czajka po Dukat, Moza po Equator, Samona po Heidengott, Dalila po Hetman, Despotka po Hetman, Dubienka po Hetman, Dinorah po Arabi - Pacha, Dzierlatka po Mości Pan, Bożenka po Egmont, Dumka po Hetman, Białynia po Egmont, Sylvia po Cato, Tosca po Tauscher, Dola po Schagya, Kuna po Amulett, Oliwka po Nordlandfahrer, Cyranka po Mości Pan, Chimena po Mości Pan, Salome po Cato, Carissima po Mości Pan, Tola po Tauscher, Muzzola po Rauber, Alba po Velasquez, Umbrja po Tauscher, Newa po Abelard, Malta po Rauber, Carmen po Velasquez, Titine po Augur, Una po Tauscher, Uciecha po Tauscher, Alfa po Tauscher, Maia po Canadier, Britania po Tauscher, Atala po Hurrah, Oleńka po Wetterprophet, Atlantyda po Tauscher, Ariana po Abelard, Alka po Tauscher, Kaśka po Cato, Ragusa po Taschespieler.

Pozatem odstanowiono Arabi - Pachą (Sembat i Pojata) klacze Egida po Vordermann i Leda po Cato, og. As-des-As (Nimbus i Keltoun) klacz Balladyna po Minnesold, og. Rayon de Solei (Passaro i Naharra), klacze Nitelle po Albula i Silky imp. z Anglii, og. Kings Price (Marco i Quenlett) klacze Uroczą po Tauscher, Cigarette po Laramie i Cylla po Maaz.

W roku 1928 urodziły się następujące źrebięta po ogierze Ikarus (Holländer) i Iburg (po Orcus):

- 1) og. kaszt. Globus po Uroczą (Tauscher),
- 2) „ „ Granit po Tola (Tauscher),
- 3) „ „ Grzmot po Leda (Cato),
- 5) „ „ Gil po Sylvia (Cato),
- 4) „ „ Goryl po Córa (Mości Pan),
- 6) „ „ Grab po Umbrja (Tauscher),
- 7) „ „ Gość po Cyranka (Mości Pan),
- 8) „ „ Galant po Cilly (Mości Pan),
- 9) „ „ Granat po Chinka (Mości Pan),
- 10) „ „ Gulliver po Una (Tauscher),
- 11) „ „ Giacomo po Muzzola (Rauber),
- 12) „ „ Genjusz po Alfa (Tauscher),
- 13) „ „ Gastly po Silky imp. z Anglii,
- 14) „ kary Gagatę po Alka (Tauscher),
- 15) „ kary Gulden po Salome (Cato),
- 16) „ gniady Gil Blas po Chimena (Mości Pan),
- 17) kl. kaszt. Graziella po Egida (Vordermann),
- 18) „ „ Gioconda po Tosca (Tauscher),
- 19) „ „ Gallia po Maia (Canadier),
- 20) „ „ Gloria po Oceana (Canadier),
- 21) „ „ Gracja po Czajka (Dukat),
- 22) „ „ Grażyna po Białynia (Egmont),
- 23) „ „ Gambja po Malta (Rauber),
- 24) „ „ Gotha po Kaśka (Cato),
- 25) „ „ Gazella po Uciecha (Tauscher),
- 26) „ „ Gipsy po Britania (Tauscher),
- 27) „ kara Griselda po Atlantyda (Tauscher),
- 28) „ gniada Goplana po Oleńka (Wetterprophet).

Po klaczy Balladyna po Minnesold z ogierem As-des-As og. kaszt. Gaur.

Po klaczy Nitelle po Albula z ogierem Makart og. kary Gribouille.

Do Ksiąg Rodowych przyjęto dalszych 8 klaczy, tak że łącznie wpisanych jest obecnie 41.

— **Konie dwuletnie znajdujące się w treningu (uzupełnienie).**

Stajnia H. Cichowskiego.

Trenuje tr. M. Małenda.

- 2 l. og. gn. Fijołek, po Coriolanus i Różga,
- 2 l. og. gn. Fricandean, po Carabas i Risotta,
- 2 l. kl. sk gn. Furja, po Carabas i Chuckle,
- 2 l. kl. c. gn. Faustine II, po Huszar II i Faustine.

Stajnia J. Dybowskiego.

Trenuje tr. J. Karwacki.

- 2 l. og. gn. Flamingo, po Harlekin i Meduza.

Stajnia st. „Topór”.

Trenuje tr. J. Paszkiewicz.

- 2 l. kl. gn. Frascati, po Harlekin i Combres.

ZAGRANICZNA.

— **Olimpiada.**

W „Szampionacie Konia” zajęli polscy kawalerzyści trzecie miejsce za Holendrami i Norwegami.

Wynik przedstawia się następująco:

1. Holandia 5665,68 punktów
2. Norwegia 5395,68 „
3. Polska 5067,72 „

W „Prix de Nations” zajęła polska ekipa drugie miejsce mając 8 punktów karnych za Hiszpanami (4), następne miejsca zajęli Szwedzi (10), Włochy, Francja i Portugalia (po 12), Niemcy (14), Szwajcaria (18), Stany Zjednoczone A. P. (22), Holandia (26), Norwegia (34), Argentyna (58), Węgry (64) i Belgja (64½).

ANGLJA.

— **Ostatnie notowania na St. Leger.**

3 : 1 Fairway	20 : 1 Gauntlet
4 : 1 Felstead	20 : 1 Potocki
9 : 2 Cyclonic	20 : 1 Royal Minstrel
7 : 1 Flamingo	20 : 1 Marconigram
20 : 1 Gang Warily	20 : 1 Ranjit Singh
20 : 1 Sunny Trace	25 : 1 Sartellus
20 : 1 Black Watch	

— **Zaprowadzenie totalizatora**, mające niebawem nastąpić w Anglii, spotyka się z jaknajwiększym uznaniem publiczności. W „Sportsman” np. skarży się bardzo pewien bywalec wyścigowy na bookmacherów; przegrał on w Brighton u jednego z największych bookmacherów do czwartego wyścigu 285 £. Skoro jednak na następny, piąty wyścig chciał u niego zagrać, oświadczył mu chytry „rycerz ołówka”, że na bieg ten nie przyjmuje żadnych zakładów. Spodziewać się należy, zdaniem autora, że wskutek często się zdarzających podobnych zajść, publiczność będzie wolała lokować swe kapitały w totalizatorze.

— **Doroczna licytacja roczniaków** w Dublinie w Irlandji dała następujący wynik:

Powyżej 1000 gwineji zapłacono za następujące roczniaki:
og. gn. po Jackdaw — Wavinta (po Walmsgate) 1525 gwineji,
kl. kaszt. po The Boss (po Orby) — Wild Hag (po Wildfowler) 1500 gw.
og. gn. po Beresford (Friar Marcus) — Gaxham Cat. (Saxham) 1400 gwineji,
og. c. gn. po Stratford (Swynford — Lesbia) — Wary (Bachelors Double) 1350 gwineji,

og. gn. po Irish Battle (Lemberg)—Lady M. C. (Bachelors Charm) 1150 gwineji,
og. kaszt. po The Boss — Blue Fish 1150 gwineji,
og. gn. po Argosy (Bachelors Double) — Graceful Girl (Laveno) 1150 gwineji,
Toypress, og. gn. po Achtoi (Santoi)—Skypress (Oppressor) 1000 gw.

FRANCJA.

— **Słynny Epinard**, 8 l. og. kaszt. (Badajoz — Epine Blanche) opuści dnia 6 września Amerykę i powróci do Francji do stada swego właściciela p. P. Wertheimer.

— **Żokej C. Herbert** został z dniem 1 września do Polski zaangażowany. Jeździł on dotychczas w stajni mons. Max de Rivaud i odniósł w roku obecnym 18 zwycięstw biorąc udział w 93 wyścigach.

— **Deauville** otrzymało drugi tor wyścigowy. Dnia 8 h. m. nastąpiło uroczyste otwarcie tego nowego toru w Clairefontaine, na którym odbywać się będą prócz wyścigów płaskich równic i wyścigi z przeszkodami.

— **Budżet** Société d'Encouragement w Deauville wynosi w roku obecnym 2,686.000 franków.

— **Deauville**, 12 sierpnia.

Prix Jacques le Marois, 100.000 fr. — 1600 mtr. dla trzylatków.

1. Xander, og. (Durbar—Xanthene) p. Marcel Boussac, 56, ż. F. Hervé.

2. Mignapouf, og. (po Ksar) M-me Edm. Blanc, 56, ż. A. Rabbe.

3. Rovigo, og. (po Faucheur) Psse de F. Lucinge, 56, ż. G. Vatard.

4. Pachalik, 5 Hervé, 6 Miel Rosa, 7 Orosmade, 8 Highjinks, 9 La Moqueuse.

Wygrane o 3 dl. — krótki łeb — 4 dl. Czas 1 : 39,2.

Tot. : 67, 55, 85, 34 : 10.

— **Deauville**, 15 sierpnia.

Prix Florian de Kergorlay 75.000 fr.—3000 mtr.

1. Bois Josselyn 5 l. og. (Ayala — Puntarenas) p. J. W. Witouck, 62, ż. M. Allemand.

2. Ivanoë 3 l. og. p. E. Mart. de Hoz, 55, ż. H. Semblat.

3. Accalmie, 4 Laffleur.

Wygrane o krótką szyję — 2 — 1 dl. Tot. : 18, 11, 12 : 10. Czas 3 : 23.

— **Deauville**, 18 sierpnia.

Grand Handicap de Deauville, 50.000 fr. — 1600 mtr.

1. Ezpilonde, 4 l. kl. (Amant de Coeur—Fervente) G. Cadilhon, 51, ż. A. Rabbe,

2. Mignapouf, 3 l. og. Mad. Ed. Blanc, 51, ż. R. Luquet,

3. Leopardus, 3 l. og. Marcel Boussac, 51, ż. W. Sibbritt.

B. m. : Al Hambra, Big Boy, Isengrin, Feb, Caderousse, Pachalik, Likteur, Chow, Danseur de Corde, Moonshine, Aurelian, Antares, Badabent, Tenebrion, Magicien II, Nancucha, Heliotaure, Jane Grey, Mistenflute, Mathurin, Tramontane, Portia II, Isolde, Luxeuse, Old Pip, Belle Roche.

Wygrane o 2 dl. — szyja — 1 dl. Czas 1 : 34,8.

Tot. : 210, 75, 48, 56 : 10.

AUSTRIA.

— **Licytacja roczniaków** w Kottlingbrunn koło Wiednia dała bardzo mierny wynik. Sprzedano razem 18 roczniaków, z czego 11 stada Kottlingbrunn. Przeciętna cena roczniaków tego stada wynosiła 2.100 szyl. austr.

— **Wiedeń**, 11 sierpnia.

Preis von Kottlingbrunn 5200 szyl. — 2000 mtr.

1. Vaczag 3 l. og. (Light Hand — Volosca) hr. D. Wenckhiem, 53, ż. Schejbal.

2. Lügner 6 l. og. stajni Breslau, 56½, ż. Szilagyi.

3. Bedley 4 l. og. Ant. hr. Seilern, 59, ż. St. Takacs.

Bez miejsca 4: Impossible, Ezerev, Ralo, Karlin.

Wygrane o 3 dl. — 3 dl. Czas 2 : 08,3. Tot. : 19, 11, 12, 17.

12 sierpnia.

Flieger Handicap 3900 szyl. — 1100 mtr.

1. Contra 4 l. kl. (Pázmán — Recontra) hr. Ant. Seilern, 56½, ż. St. Takacs.

2. Lu 4 l. kl. mr. Wilton, 45½, ż. Szokol.

3. Conny 5 l. kl. mr. Sillery, 48½, ż. Bert. Toth.

Bez miejsca 4: Chaplin, Schönbrunn, Halina, Rosencavalier

Wygrane o ½ dl. — ½ — 1 dl. Czas 1 : 07. Tot. : 28, 14, 24, 15 : 10.

NIEMCY.

— **Międzynarodowy meeting** w Baden - Baden rozpoczyna się dnia 24 sierpnia. Z większych nagród rozegrane będą: 24/8 Fürstenberg - Rennen (29.000 RM. — 2200 mtr.), 26/8 Preis der Stadt Baden (15.000 RM. — 2400 mtr.), 28/8 Zukunfts-Rennen (29.000 RM. — 1200 mtr.), 31/8 Grosser Preis von Baden (64.000 RM. — 2400 mtr.), 2/9 Badener Meile (20.500 RM. — 1600 mtr.), i Altes Badener Jagdrennen (12.000 RM. — 5600 mtr.).

— **Augias** (Pergolese — Augusta Charlotte po Fels) derbista niemiecki 1923 roku został do Ameryki na reproduktora sprzedany.

— **Berlin-Karlshorst**, 12 sierpnia.

Matadoren - Jagdrennen, Nagr. hon. i 10.000 mk.—3400 mtr.

1. Mannesteue 5 l. wał. (Lycaon — Maaslieb) stajni Hönswalt, 65, ż. H. Bismark.

2. Sperrmal 4 l. wał. L. Jansen, 61, ż. W. Hauser.

3. Parsifal 6 l. wał. Hr. v. Arnim, 63, ż. W. Franzke.

Bez miejsca 4: Das Lied, 5 Irenäus, 6 Namen, Creme de Men-the, Bundestreue.

Wygrane o 5 dl.—2½—¼—4 dl. Czas 3 : 56,5. Tot. : 37, 17, 17, 25 : 10.

— **Kolonja nad Renem**, 12 sierpnia.

Rheinisches Zuchtrennen 20.000 mk.—1000 mtr. dla dwulatków.

1. Antonia kl. (Herold — Adresse) Gl. Stadniny Altfeld, 52½, ż. E. Huguenin.

2. Walzertraum og. F. hr. S. A. v. Oppenheim, 54, ż. L. Varga.

3. Junker 4 l. Marionette.

Wygrane o 2 dl.—3—1½ dl. Czas 1 : 05. Tot. : 82, 13, 11.

15 sierpnia.

Grosser Preis von Köln Nagr. hon. i 33.000 mk.—2200 mtr.

1. Aditja 3 l. kl. (Fervor — Aversion) Gl. Stadniny Altfeld, 54, ż. E. Huguenin.

2. Torero 4 l. og. pp. Blumenfeld i R. Samson, 60½, ż. E. Haynes.

3. Mah Jong, 4 Aurelius.

Wygrane o 5 dl. — łeb — 3 dl. Czas 2 : 27,4. Tot. : 27, 14, 17 : 10.

WĘGRY.

— **Licytacja roczniaków w Alag** nie przyniosła oczekiwanego ogólnie wyniku. Niektóre roczniaki osiągnęły wprawdzie bardzo wysokie ceny, na ogół jednak sprzedawcy nie są wynikiem licytacji zadowoleni. Najwyższą cenę uzyskał ogier gn. po Tamar—Szapora, którego nabył znany węgierski hodowca i właściciel stajni wyścigowej p. M. Schiffer za 43.000 pengö.

Z przeprowadzonych 108 roczniaków sprzedano 92 po cenie przeciętnej 6.200 złotych.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Deauville, 19 sierpnia.

Prix Morny, 100.000 fr. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Necklace, kl. (Lemberg—Straitlace) p. Edw. Esmond, 55, ż. G. Garner.

2. Poesie, kl. F. de Alz. Unzue, 55, ż. D. Torterolo.

3. Roi du Maquis, og. Sim. Guthmann, 56, ż. G. Vatard.

Bez miejsca: Kantara, Netherby, Negron, Les Champlevois, Charles Quint, Sea Rover, La Fayette, Grock, Divine, Nausicaa, Mirabilis, Gay Lord.

Wygrane o 2 dł. — $\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$ dł. Czas 1:12,4.

Tot.: 52, 21, 22, 73:10.

— Frankfurt n. M., 19 sierpnia.

Landgrafen Rennen, 15.000 RM. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Atalante, kl. (Fervor—Athene) M. J. Oppenheimer, 53, ż. Grabsch.

2. Ausnahme, kl. A. i C. v. Weinberg, 54 $\frac{1}{2}$, ż. O. Schmidt.

3. Grenadier, 4 GERALCA.

Wygrane o łeb — 4 — 6 dł. Czas 1:12,5.

Tot.: 45, 12, 11:10.

Grosser Preis von Frankfurt, Nagr. hon. i 33.000 RM. — 2100 mtr.

1. Aurelius 5 l. og. (Pergolese—Augusta Charlotte) A. i C. v. Weinberg, 61 $\frac{1}{2}$, ż. O. Schmidt.2. Serapis 4 l. og. M. J. Oppenheimer, 60 $\frac{1}{2}$, ż. Grabsch.

3. Löwenherz II, 4 Torero.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ dł. — $1\frac{1}{2}$ — $2\frac{1}{2}$ dł. Czas 2:13.

Tot.: 27, 15, 18:10.

— Düsseldorf, 19 sierpnia.

Kartell-Preis, 21.000 RM. — 2000 mtr.

1. Geranium 4 l. wal. (Prunus—Grandezza) p. A. Schumann, 54 $\frac{1}{2}$, ż. Tausz.

2. Nobelmann pfn. og. bracia Janssen, 56, ż. Eicke.

3. Fockenbach, 4 Lampos.

Wygrane o 3 dł. — łeb — 4 dł. Czas 2:11,6.

Tot.: 60, 19, 28:10.

— Magdeburg, 19 sierpnia.

Grosser Preis von Magdeburg, Nagr. hon. i 10.000 RM. — 2100 mtr.

1. Impresionist 5 l. og. (Prunus—Isolde) Dr. E. Thomsen, 60 $\frac{1}{2}$, ż. M. Schmidt.2. Goldstrom 3 l. og. stajni Halma, 55 $\frac{1}{2}$, ż. Sajdik.

3. Tintoretto, 4 Goldwächter.

Wygrane o łeb — łeb — $\frac{1}{2}$ dł. Czas 2:14.

Tot.: 35, 15, 14.

— Wiedeń, 19 sierpnia.

Icy Wind-Handicap, 3.900 szyl. — 3200 mtr.

1. Impossible 5 l. kl. (Infortuné—Csicsóka) stajni St. Georg, 61, ż. St. Takacs.

2. Sehonai 4 l. og. hr. Wenckheim, 59 $\frac{1}{2}$, ż. Martinek.

3. Woodburn, 4 Marathon II, 5 Zauserl, 6 Ezerev.

Wygrane o 2 dł. krótki łeb. Czas 3:36,9.

Tot.: 21, 20, 23:10.

— Budapeszt, 19 sierpnia.

Stall-Preis, 3.050 pengő — 1600 mtr.

1. Parola 4 l. kl. (Pázmán—RobINETTE) stada Pünstorf, 65, ż. G. Esch.

2. Eaton Rock 3 l. og. bar. Podmaniczky, 52, ż. Lynch.

3. Jegvihar, 4 Cserhat, 5 Sugo, 6 Kolozsvar.

Wygrane o $\frac{3}{4}$ dł. — $1\frac{1}{4}$ dł. Czas 1:44.

Tot.: 21, 18, 45.

Karl Berczy-Preis, 11.500 pengő — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Mungo, og. (Pázmán—Mitsouko) p. Johaz Istvan, 46, ż. Balog.

2. Samogy, og. A. Horvath, 46, ż. Tuss.

3. Tambo, og. ks. B. Odescalchi, 46, ż. Csuta.

Bez miejsca: Partie, Little Lassie, Rab Raby, Parodia,

Naplo.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ dł. — $1\frac{1}{2}$ dł. Czas 1:08,2.

Tot.: 132, 27, 31, 23:10.

Budapeszt, 20 sierpnia.

Sankt Stefans-Preis, 27.600 pengő — 1800 mtr.

1. Rum 3 l. og. (Dagor — Ruma) ks. B. Odescalchi, 46 $\frac{1}{2}$, ż. Csuta.2. Bandi II 4 l. og. E. Dreher, 56 $\frac{1}{2}$, ż. Szokolai.3. Rajna 5 l. og. hr. A. Sigray, 59 $\frac{1}{2}$, ż. Gutai.

Bez miejsca: Cinkos, Inferno, Pajzan, Paloc, Alag, Sakkmeister, Lavina.

Wygrane lekko o 1 dł. — szyja.

Tot.: 57, 21, 27, 22:10.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie
w dniu 1 października 1928 r.

Zapisy koni przyjmuje się w redakcji „Jeźdźca i Hodowcy“ (Krakowskie Przedmieście Nr. 32) do 15 września.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., $\frac{1}{2}$ strony 100 zł., $\frac{1}{4}$ strony 60 zł., $\frac{1}{8}$ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 29 sierpnia 1928 r.

Nr. 35

TREŚĆ Nr. 35: Otwarcie sezonu, Józef Szempliński. — Studja hodowlane, J. Niemcewicz (Ciąg dalszy). — Jeźdźcy polscy na Olimpiadzie, Leon Kon. — Podróż konna panny Dorange, S. W. — Angielskie dwulatki, Janusz Włodzimirski. — Pokazy i próby dzielności koni w woj. Wileńskim, Rafał Jan Ślizień. — Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultaty wyścigów w Warszawie.



Zwycięzca Derby pół-krwi w Piotrkowie ELEKTOR 3 l. og. (King's Idler — Elfrieda) j. Raniewicz II, St. „Ktery-Szepietów”, hod. K. Wodzińskiego.

OTWARCIE SEZONU.



Dzień otwarcia je-siennego sezonu pomi-mo niepewnej pogody zgromadził na moko-towskim polu tłumy publiczności. Deszczyk przepadywał, lecz zie-mia, wskutek długotrwa-łej suszy, spragniona wilgoci, pochłaniała ją skwapliwie, tak że tor był prawie lekki.

Program gonitw, z czterema znacznymi 7 tysięcznymi nagroda-mi, był bardzo ciekawy, zwłaszcza ze względu na debiuty dwulatków, dla których przeznaczo-no 3 gonitwy.

W nagrodzie próbnej im. St. Wotowskiego dla 2 let. ogierów na dystansie 1100 mtr. stanęło u startu 9 źrebców, z których Fordon, Madryt, Ewiatr, Latawiec i Colombo według rannej roboty miały wysoką opinię. W paddocku mniej się podobał zbyt już podkasany Madryt, który zdradzał przytem silne zdenerwowanie. Od startu pierwszy ruszył Harpagon przed Latawcem, Ewiatrem i resztą stawki z Fordonem i Madrytem w ogonie. Na przejeździe na czoło gonitwy wychodzi Latawiec, który też, atakowa-ny w połowie linii prostej przez Ewiatra, a przed samym celownikiem przez finiszującego Fordona, doprowadza go-nitwę do celownika, wygrywając dość pewnie, chociaż o szyję tylko od Fordona, za którym w odstępie 1½ długo-ści trzecim mija celownik Ewiatr przed dość skupioną resztą pola. Czas gonitwy 1 m. 9 s. dobry i rekomenduje źrebca p. M. Róga doskonale. Wytrzymał on dwa ataki poważnych przeciwników, odparłszy je dzielnie, do czego niemało się przyczyniła bardzo wytrawna jazda жокея Herberta, którego debiut ogólnie zrobił bardzo dobre wrażenie.

LATAWIEC og. gn. ur. w 1926 r.

1918 LYTTA 4		1916 KING'S IDLER 19	
Lerida 4	Go-to-Bed 35	In Sight 19	Lomond 16
Fourire 14	Perth 8	Winkfield 5	Desmond 16
Palais Royal 3	War Dance 1	Barcaldine 23	St. Simon 11

Latawiec jest półbratem Miss Mistinguett, która w zeszłym roku wygrała również próbną nagrodę, jest to ogier prawidłowy, zupełnie sformowany i jako dwulatek powinien odegrać poważną rolę.

W nagrodzie próbnej dla 2 l. klaczy stanęło u startu 7 źrebic, z których według rannej roboty wyróżniały się

Bascule, M-me Bovary i Falada. Start był tu nieco roz-ciągnięty, a niekorzystny głównie dla M-me Bovary, któ-ra widocznie przelekła się startmaszyny i ruszyła ze znacznem opóźnieniem. Poprowadziła Furja przed Dziką, w pewnym odstępie reszta stawki z beznadziejną zdawało się M-me Bovary daleko z tyłu, która jednak już na ostat-nim zakręcie dochodzi do pola i podczas gdy u głównych trybun Furja słabnie, a przodującą wówczas Dziką bije Falada wygrywając bardzo pewnie o 2 długości, M-me Bo-vary finiszuje i u celownika łapie Dziką głowa w głowę.

Zwycięczyni jest piękną klaczą, szeroką i dobrze zbudowaną, wczesną i sformowaną należycie.

FALADA kl. gn. ur. 1926 r.

1916 GRAISE 2		1914 HARLEKIN 3	
Greffe 2	St. Saulge 11	Hecuba 3	Fels 16
Talion 8	Le Sancy 4	Cazabat 3	Hannibal 1
Fripon 22	Atlantic 3	Rueil 17	Trachenberg 14

Bardzo dobrze zarekomendowała się rodzona siostra derbisty Brutusa M-me Bovary, przejawiając niezwykley zapas speedu. Nietyle zaimponowała nam ona tem, że na linii prostej, miała łatwo wyczerpane wzajemną walką źrebice, ile niezwykley swą szybkością, gdy na pierwszej połowie kilometra przebytej w 30 s. zdołała dognać daleko przed nią cwałujące pole i okazała się zdolną jeszcze do pewnych wysiłków. Warto byłoby ją jako dwulatkę nie-co zaoszczędzić.

Trzecią gonitwę przeznaczoną dla dwulatków wy-grał pewnym finiszem Czart p. M. Bersona bijąc o ½ dłu-gości Sandomierzaka, który już w połowie linii prostej po-konał Hazę, która uciekała ze startu na tyle, że zdawała się być niedoścignioną.

W handicapie Otwartym dla 3 latków prowadzi sza-lonem tempem Heure Bleue, podpierana przez Balsaminę, blisko za nimi Zulus i Fabiola. Naprzeciwko trybun stawka rozciąga się, wychodzi na czoło Zulus, lecz łapie go w tej chwili Balsamina i już na zakręcie wyprzedza, pro-wadząc dalej gonitwę. Poprawiają swe miejsca w wyścigu Estella II i Gran i podczas, gdy w połowie linii prostej Balsamina, która wyniosła cały ciężar wyścigu na swoich barkach, słabnie, mija ją Estella II i prześlizguje się Gran. Estella II skręca ku barjerze. Gran, cwałujący swobo-dniej, nie ma przejścia i musi się zadowolnić drugim miejsce w odstępie 2-ch prawie długości, trzecie miejsce utrzymała dzielna Balsamina. Czas gonitwy 2 m. 17 s. na dyst. 2100 mtr. bardzo dobry, zważywszy zwłaszcza szalone tempo na pierwszej połowie dystansu.

Zwycięczyni trzyletniego Otwartego Handicapu pod „top wight'em” Estella II stada J. hr. Czarneckiego, nabyta wiosną przez p. W. Vekray'a, jest rodzoną siostrą obiecującej Falady A. margr. i A. hr. Wielopolskich; ta-

kim sposobem obydwie rodzone siostry wygrały w dniu otwarcia jesiennego sezonu dwie znaczne nagrody.

Bardzo stracił na zainteresowaniu, jako wyścig, Handicap Otwarty dla starszych koni, wskutek nieroztropnej jazdy żokei, których taktyka w tym wyścigu w żaden sposób nie może być zrozumiana: Pan Leon, który cwałując na froncie miewał znakomite wyścigi, nie mógł być uważany za zwykłego „pacemaker'a”, gdy więc odpuszczano go zaraz ze startu na kilkanaście długości, jasne stało, że go dogonić nikt nie będzie w możliwości, wygrał też gonitwę, pomimo iż na finiszu silnie nań naciskał towarzysz stajni Oleś, za którym w znacznym odstępnie przycwalała dopiero liczna stawka groźnych, a wzajemnie się obserwujących konkurentów z Dollarem na czele. Czas gonitwy 2 m. 36 s. na dystansie 2400 mtr. dobry, a Olesia szczególnie rekomenduje na przyszłość, że jest on w znakomitej formie;

niezwykły jego finisz w tej gonitwie wprost zaimponował.

Nikt nie wątpił, że w gonitwie o nagrodę 4-ej kategorii na dystansie 1300 mtr. Menzalaric pobije Belladonę, trudno było również przypuszczać, by wypoczęty zeszłoroczny zwycięzca „St. Leger” Herkules mógł przegrać w kompanji Arno, Delire i Battaliana, a że Arno próbował z Herkulesem walczyć, śmiałość swą przypłacił utratą drugiej nagrody, którą zdobył Delire.

Dzień otwarcia jesiennego sezonu, pomimo niepogody wypadł bardzo uroczystie. Na wyścigach był Dyr. Dep. Chowu Koni p. Fr. Jurjewicz, zauważyliśmy również bardzo dużo przyjezdnych hodowców i sportsmenów. Wyścigom przewodniczył prezes Towarzystwa A. hr. Wielopolski.

Józef Szempliński.

Studja hodowlane.

(Ciąg dalszy)

O dominujących genealogicznych liniach męskich.

Do odrodzonych, po wojnie światowej, rodów, należy również linja Hurry On'a.

Ród ten biorąc swój początek, przez West Australjan'a, od Melbourne, należy do dosyć niestałych pod względem ciągłości dziedzicznej, z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych A. P. gdzie wykazuje duże skonsolidowanie przez Hastings'a, Fair Play i Man O'Wara z jednej a Kilwarlina—The Finn-Zev i Flying Ebony z drugiej strony.

MELBOURNE.

WEST AUSTRALIAN	
SOLON	SPENDTHRIFT
Arbitrator	Hastings
Kilwarlin	Fair Play
Ogden	Man o War
The Finn	Display
Zev 1920	

Zev wslawił się przez wygranie matchu z derbistą Papyrus'em.

W Europie Barcaldine, który sam był wybitnym wyścigowcem, pozostawił dużo koni więcej niż pożytecznych, a w Polsce syn jego ogier stadny Espoir dał cały szereg pierwszorzędnego potomstwa. Dopiero jednak w okresie

powojennym krew Barcaldina zdobyła ponownie, przez ogierów — Marco, Marcovil, Hurry On, przodujące stanowisko.

Hurry On, urodzony w 1913 roku, walczył o palmę pierwszeństwa na torach angielskich sześć razy i tyleż odniósł zwycięstw w pierwszorzędnym gonitwach; dowodząc tem, że ze swojej generacji był on pierwszym z najprzedniejszych koni na torze. Hurry On biegał tylko trzylatkiem, zwyciężając na wszystkich dystansach od 1600—3600 metrów. Wygrał September Stakes (wojenny St. Leger), Newmarket Stakes i Jockey Club Cup i to z największą łatwością.

Genealogiczny ród męski Hurry On'a, przedstawia się jak następuje:

MELBOURNE — WEST AUSTRALJAN — SOLON.

BARCALDINE		
Marco		Winkfield
Marcovil	Beppo	Winkfield's Pride
Hurry On	Picaroon	Lorlot Tracy le Val
	Torelore	Albula

Marco i Marcovil, należeli do dobrej handicapowej klasy w Anglii, zaś Beppo wygrał Jockey Club Stakes, a syn jego Picaroon — Middle Park Plate. Barcaldine dał jeszcze ogiera Neil Gow, który wygrał nagrodę 2000 gs. oraz Malua, który był dobrym koniem wyścigowym i został sprzedany do Niemiec, gdzie pozostawił liczne po-

tomstwo, jednak linja męska tych koni, nie zdołała wyka-
zać większej żywotności. Natomiast Albula posiada duże
zalety stadne, dając w Polsce rok rocznie konie o wy-
bitnych zdolnościach wyścigowych.

Powracając do Hurry On'a, to ogier ten wydaje się
być obdarzony olbrzymim indywidualizmem, który winien
się przelewać na dalsze generacje, czego dowodem posłu-
żyć może, że wnuczka jego Scuttle, wygrać już zdołała
jedną z klasycznych nagród — w Anglii, pomimo że nale-
ży do pierwszego po swoim ojcu przychówku.

Diligence biegał 10 razy — w wieku 3 i 4 lat, wygry-
wając cztery wyścigi i raz drugą nagrodę, na dystansach
od 1600—2800 metrów. Wygrał Sussex Stakes, Newmar-
ket St., Great Jubilee Stakes i Newbury Stakes. W Derby
i St. Leger nie zajął miejsca płatnego. Syn jego Gang
Warily był obiecującym dwulatkiem, lecz trzylatkiem jak
dotąd zawiódł.

Diligence wykazał jednak, że może dać konie dobrze
galopujące i należy przypuszczać, że w przyszłości zawo-
du nie sprawi.



WYSCIGI W PIOTRKOWIE: Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z Małżonką na trybunie
w towarzystwie p. min. Kwiatkowskiego, Prezesa P. T. Z. do H. K. K. hr Skarbka i p. Święcickiego.

HURRY ON (Sainfoin)			
1919	Diligence Radium)	—	Gang Warily
1919	Captain Cuttle D. (Cyllene)	—	Scuttle 1030 Gw.
1923	Coronach D. (Tredennis)		
1924	Call Boy D. (Bachelors Double)		
1924	Cresta Run 1000 Gw. (Bridge of Eran)		
1925	Toboggan Ok. (St Simon)		

Nabyty do stada Diospuszta na Węgrzech, syn
Hurry On'a — Saint Becan, urodzony w 1922 r. wydaje
się być dobrym nabytkiem. Matka tego konia The Cy-
prian, jest córką Cyllene.

Olbrzymie powodzenie odrodzonego przez Hurry
On'a, rodu Matchem'a, daje asumpt do przypuszczeń, że
ogier ten stworzy własną w dziejach hodowli epokę jako
„chef de race”.

Captain Cuttle należy do rzędu koni, które przodo-
wały wśród rówieśników. Ogier ten biegał, również jak
i jego ojciec tylko sześć razy, wygrywając Wood Ditton
Stakes, Derby, St. James Palace Stakes, Prince of Wa-
les St. W nagrodzie 2000 gs. zajął trzecie miejsce, zaś
w Rous Memorial Plate drugie.

Walcząc na dystansach 1600, 2000 i 2400 metrów,
Captain Cuttle, ani razu nie był bez miejsca, a zastosowana
do niego metoda oględnego eksploataowania, może wpły-
nać dodatnio na kwalifikację stadne tego konia.

Coronach biegał ogółem dziesięć razy, zdobywając
ośm pierwszych nagród a w ich liczbie Derby, St. Leger
i Eclipse Stakes. Już w wieku dwuletnim Coronach zare-
komendował się z najlepszej strony wygrywając Rous
Memorial i Champagne Stakes. Najlepszą formę wykazał
w wieku 3 letnim na dystansach 1600—2800 metrów. Czte-
rolatkiem już nie był na wyżynie zdobytej uprzednio kla-
sy i został wycofany z treningu. Pomimo to szerokie koła
sportowe w Anglii są skłonne uważać Coronach'a za naj-
lepszego konia, w epoce powojennej w Europie, posiada-
jącego wszelkie dane by stać się pierwszorzędnym ogie-
rem stadnym.

Call Boy, jest trzecim zkolei derbistą z rodu Hurry
On'a. Wybitne powodzenie tego konia jest zbyt świeże

w pamięci wszystkich sportsmanów, aby nadtem dłużej się zatrzymywać, należy tylko dodać, że po zwycięstwie w Derby angielskim, na skutek śmierci swego właściciela utracił prawo do korzystania z zapisów w dużych gonitwach i został przezornie, przez nowonabywcę wycofany z treningu i wysłany do stada.

Trzy wymienione wyżej ogiery stadne, z których każdy w krótkim bardzo okresie, wygrał Derby stanowią konstelację gwiazdzistą na tle błędnego w czasach ostatnich w Anglii hodowlanego firmamentu. Posiadają oni własną charakterystykę rodu Hurry On'a w postaci wspinałej budowy, pięknych bardzo zewnętrznych kształtów, dużej masywności kości i mięśni ozdobionej nie małego zasobu szlachetnością, i postawione są na doskonałych nogach.

Bruce Lowe, w swoim cennym podręczniku dla ho-

dowców, pisze że najskuteczniejszym sposobem poprawienia niedostatecznego, w materiale stadnym, ukostnienia, jest silny inbreed na Melbourn. Zasada ta, zbiegiem czasu, dałaby się również zastosować z powodzeniem do Hurry On'a.

Charakterystykę kwalifikacji wyścigowych, potomstwa Hurry On'a streścićby można w ten sposób:

Dystans Derby i St. Leger, wydaje się dla tych koni najbardziej odpowiedni. Najlepszym zaś okresem eksploatacji jest dla tego rodu wiek dwu i trzyletni, gdyż w wieku czterech lat potomstwo Hurry On'a, wykazało jak dotąd brak odporności. Fakt ten świadczyłby o tem, że męska linja Hurry On'a należy do rasy szybko formujących się koni.

(D. c. n.)

J. Niemcewicz.

Jeźdźcy polscy na IX Olimpiadzie.

„Concours Complet d'Equitation”.

Amsterdam, Hilversum za nami. Jesteśmy w progach rodzinnych. Dotarły tu już sprawozdania z wyników tej wielkiej, kulturalnej walki narodów.

„Nie zdobyliście pierwszej nagrody?” pada pytanie rodaka i następuje kilkokrotne lekkie kiwnięcie głową na znak współczucia.

„Nie” brzmi odpowiedź rozpakowujących swe walizki z etykietami hotelu holenderskiego. To „nie” pada jakoś radośnie i sytuacja się nieco zmienia, bo współczujące spojrzenie jest teraz skierowane na „rodaka”.

Któż ma słuszość? Kto ma prawo okazywać współczucie? Dla tych, co wiedzą czym jest Olimpiada, niema sporów: na współczucie zasługuje „rodak”, traktujący Olimpiadę jak zwykłe zawody międzynarodowe, do których w najlepszym wypadku staje 6—8 narodowości. Dla tych zaś, co przy udziale 16 narodowości, z których każda wysilała się na najlepsze składy zespołów, zdobyli zespołowo drugie i trzecie miejsce w dwóch konkurencjach, do których tylko stawano — współczucia nie trzeba.

Nie potrzebne jest, powtarzamy, współczucie dla tych, którym dziś zazdroszczą świetnego sukcesu wszystkie narodowości świata, dla tych co na sześć koni posiadają sześć medali olimpijskich, dla tych, co w dziejach dziewięciu olimpiad dokazali takiego czynu po raz pierwszy. Któż by się wyrzekł, pierwszej nagrody? W każdej grze przyjemnie być pierwszym. Są jednak znaczniejsze rzeczy dla ambicji sportowego gracza, w roli którego wystąpił nie pan X lub Y, lecz kraj cały. Są niemi nie te niewielkie, przypadkowe punkty, stanowiące różnicę między jedną a drugą nagrodą, ale rezulta-

ty osiągnięte przez grupę jednostek, które reprezentowały całokształt pewnej zbiorowej pracy, pewnego jednego systemu, poglądu i stylu.

Trzecia zespołowa nagroda w szampjonacie konia („Concours complet d'équitation”), druga nagroda zespołowa w skokach przez przeszkody („Prix des Nations”), to nie wypadek lub tylko szczęście, gdy sześć koni wykonuje niepospolite wymagania propozycji olimpijskich wśród konkurencji 21 narodowości, w sile 60 koni t. j. licząc ogólną obsadę dwóch konkurencji, z której do każdej stawało po trzy polskie konie.

Jesteśmy przyzwyczajeni do sądzenia o wynikach tylko ze zdobytych płatnych miejsc. W zwykłych konkursach międzynarodowych cieszy nas każde miejsce, bo ma nazwę: czwarte, piąte, dziesiąte i t. d. Olimpiada daje tylko 3 miejsca, nagradzane medalami; dalsze lokaty są bez nagród. To jest dla wyniku sportowego obojętne. Chodzi o zajęcie lokaty. Olimpiady, urządzone w czteroletnich odstępach, są sprawdzianem wyczynów narodowości za ten okres czasu i wzajemnego ich ustosunkowania się.

W r. 1924-ym w Colombes mieliśmy jednak trzecią indywidualną nagrodę w „Prix des Nations”, zdobytą przez rtm. Królikiewicza na „Picadorze”.

Jako zespół zajęliśmy w Szampjonacie 6-te, a w Prix des Nations, 7-me miejsce (lub naodwrot) przy daleko mniejszej konkurencji.

Dziś robimy ogromny skok naprzód, już odrazu znajdując się dwukrotnie w liczbie pierwszej trójki. Pamiętając, że poziom sportowy nie jest wyłącznie skutkiem wysiłków jednostek, lecz odzwierciadła kulturalny poziom danej narodowości i idącą w parze z nim ciężką mas — musimy przyznać, że wynik osiągnięto świetny.

Spoglądając w przyszłość i planując dalszą pracę musimy dążyć do utrzymania się na czele kolumny narodów i do udoskonalenia się, by nie dać się zepchnąć progresującym nieustannie techniką i dobrobytem innym narodom.

Ten trzeci czynnik poza techniką i tężyzną — dobrobyt, jest nie mniej ważny, bo bez niego trudno spodziewać się postępu. Uprawianie sportów tego wymaga, bo, nie może ono być udziałem nędzarzy, których nie stać na zaopatrzenie się w niezbędny sprzęt, którzy nie będą mieli wolnej chwili dla pracy nad kulturą ducha i ciała.

Sprzęt?

Naszym sprzętem jest koń, który powinien nie tylko dorównywać gatunkowi koni naszych konkurentów,

I choć daleko nam do innych, ale i tu mamy postęp, bo z liczby 6-ciu naszych koni olimpijskich trzy były hodowli polskiej: „Moja Miła”, „Lwi Pazur” i „Alli”, a więc w zdobyciu 6 medali olimpijskich brali również udział nasi hodowcy, pod egidą Dyrektora Departamentu Chovu Koni, pana Fryderyka Jurjewicza.

Czy dla przyszłej Olimpiady zdoła już teraz krajowa hodowla dostarczyć w dostatecznej ilości odpowiedniego materiału? Nie w naszej kompetencji jest konkretna odpowiedź na to pytanie. Konie olimpijskie udają się w znikomym odsetku i nie zawsze sam pieniądz o tem decyduje. Jako przykład przytoczymy akcję Holendrów, którzy dla tej Olimpiady kupili 10 koni za 60.000 florenów (1 fl. = 3 zł. 60 gr.), z których żaden nie wziął udziału



WYŚCIGI W PIOTRKOWIE: Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z Małżonką obserwuje z łoża przebieg gonitwy.

lecz być doskonale, bez pośpiechu wypracowanym, a potem przez dłuższy czas (2—3 lata) wypróbowanym na torach międzynarodowych. To jest nasze najsłabsze miejsce, choć nie z naszej winy. Po zakończeniu wojny zbyt mało na to mieliśmy czasu, a zbyt dużo trudności.

w Amsterdamie. Odpowiednich koni trzeba szukać, nabywać co roku w liczbie przynajmniej 15—20, by z czasem z nich stworzyć zespół 8—10-konny.

(D. c. n.)

Leon Kon.

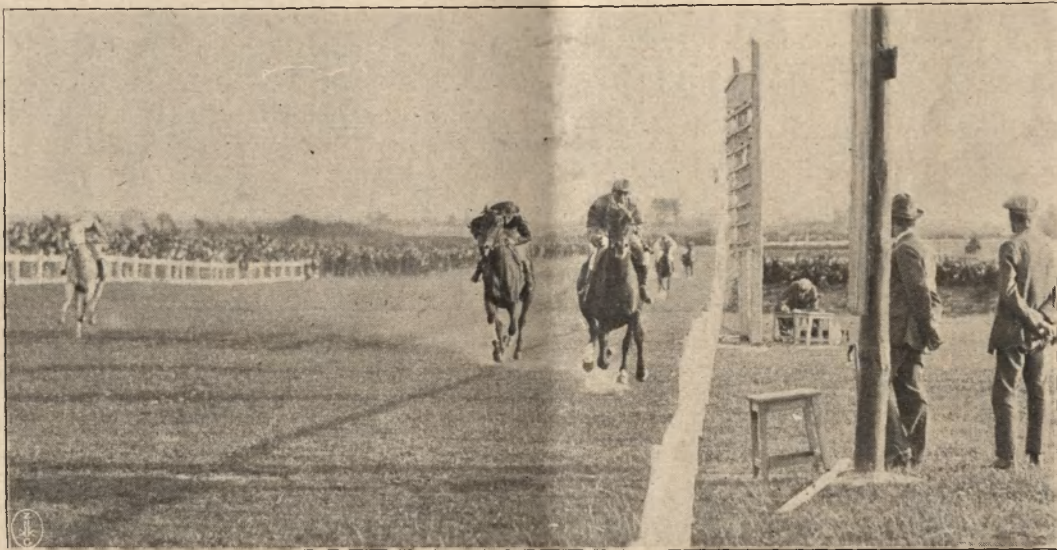


Podróż konna panny Dorange.

Niezapreczenie dalekie i odbyte w pojedynkę podróże konne, jak baronówny Kinekowstom przed półtorarokiem ze Stokholmu do Paryża lub panny Dorange, która przybyła obecnie konno z Rumunji do Warszawy, mogą wywołać podziw zasłużony. Pozwalam sobie mniemać, iż są one przede wszystkim objawem niezależności, stanowczości tak obecnie silnie uwydatniających się u kobiet, w połączeniu z chęcią zbliżenia się do przyrody, upojenia się nią, poznania nowych krajów — a do tego bezwarunkowo podróże konne najlepiej nadają się, w dodatku zdobywając rozgłos.

Panna Dorange przybyła do Warszawy w piątek, 17 sierpnia w rannych godzinach i była oczekiwana przez grono polskich amatek i sportsmanów w Wawrze, którzy po powitaniu towarzyszyli jej już do stolicy. Dzielna amazonka jechała z Lublina, a ostatni jej nocleg przypadł w Starej Wsi, majątku hr. Zamoyskiego.

buty z ostrogami: głowę pokrywał czarny filcowy kapelusz, z pod którego ukazywały się bardzo ciemne włosy ujęte w siatkę. Panna Dorange widocznie jest żywa, śmiała, pewna siebie — i nie lubi kontradycji szczególnie, gdy jest mowa o jej koniu. Jej ulubiony koń bezwzględnie oddał jej już wielkie usługi, albowiem już na późnej jesieni ubiegłego roku odbyła na nim pierwszą długą podróż z Paryża do Berlina. Podróż ta odbyła się szczęśliwie, tylko w połowie drogi koń uległ odparzeniu kłęba (który ma bardzo wysoki) i należało zatrzymać się dłużej dla podleczenia rany. W tym roku na wiosnę, w porze bardziej sprzyjającej, panna Dorange odbyła podróż do Rumunji do Bukaresztu i ztamtąd przybyła do nas. Jeżeli amazonka przedstawia obraz młodości i życia, to jej poczciwy towarzysz podróży widocznie dużo w życiu pracował. Właścicielka stwierdza sama, iż ma on lat 16, co jest wyjątkowym wiekiem dla konia, gdy idzie o do-



WYŚCIGI W PIOTRKOWIE: Derby pół-krwi wygrywa Elektor bijąc Zagadkę Wołyniankę i 3 dalsze konie.

Panna Dorange umieściła swego konia — przecież koń w takiej podróży jest głównym czynnikiem, powodzenia i odgrywa pierwszorzędną rolę — w tattersalu p. Konopnickiego przy Alei Szucha. Wybór miejsca był trafny, albowiem w tattersalu położonym wśród ogrodów jest dużo powietrza, niema zaduchu, co jest ważne po długiej drodze.

Amazonkę francuską poznałem w tattersalu w sobotę, t. j. d. 18 b. m.; przyszła odwiedzić swego konia, a wydaje się do niego bardzo przywiązana, czemu się dziwić nie można, przecież razem przenosili „dole i niedole”. Panna Dorange jest w kwiecie wieku, młodość przebija się i w jej ruchach również. Jest wysoka, smukła, o regularnych rysach twarzy, żywym spojrzeniu, a uśmiech uwydatnia rzędy białych zębów. Ubiera się po męsku: miała na sobie rodzaj dość długiego myśliwskiego brązowego surduta, dopełniały zaś stroju obcisłe spodnie i wysokie

wody wytrzymałości, odporności organizmu i zdrowia. Widocznie jednak kasztan ze strzałką i białymi pęciami posiada je i składa dowody niezbędnych warunków do tak długich podróży. Przedewszystkiem — rzecz bardzo ważna — obdarzony jest wybornym apetytem i wyjada na raz 5 kilo owsa. A ów owies dla konia to jak palnik w lokomotywie. Koń, odżywiający się źle i przyswajający pokarmy źle, daleko nie zajdzie. Co do rasy przypomina tarbejskiego angloaraba, jest średniej miary, dostatecznie kościsty, ani ciężki, ani limfatyczny. Klusem idzie swobodnie i odznacza się tym chodem — jest przytem bardzo spokojny i posłuszny. Pytałem panny Dorange, czy prowadzi treściwy dziennik podróży. Przyznała, że do tej pory nie prowadziła go, ale raczyła zwrócić uwagę na moje słowa. Notatki takie mogą mieć dużą wagę. Na mocy takich codziennych notatek były przecież wydane opisy konnych podróży jak z końca

zeszłego i początku bieżącego stulecia setnika Pleszkowa, który przejechał na małym kozackim koniu z Błagowieszczeńska do Petersburga, czyli przeszło 8.000 wiorst — rotmistrz zaś Kenike przebył w kilka lat później na ognierze pół krwi, Irkut, liczącym 19 i pół lat, z Duderhofu (pod Krasnem Siołem) do Czity — Wschodnia Syberja — 6.600 wiorst.

Panna Dorange swego konia stawia bardzo wysoko: jak twierdzi w podróży przebywa na nim dziennie w przybliżeniu od 60—70 kilometrów. Dzielną amazonkę francuską bawiła w Warszawie kilka dni, które jej i jej wierzchowcowi jako wypoczynek przedewszystkiem bardzo się należały — sama zaś miała możność zapoznać się

bliżej ze stolicą Polski tak zawsze serdecznie przyjmującą tych, którzy przybywają z bratniej nam Francji.

Panna Dorange wyjechała z Warszawy 22 b. m. w godzinach przedpołudniowych, żegnana przez Kółko sportsmenów i osoby z którymi poznała się bliżej w Warszawie. Marszrutę drogi obrała: Grójec, Radom, Kielce, Kraków (dłuższy wypoczynek, zwiedzenie miasta), następnie po przejechaniu granicy Praga (dłuższy wypoczynek) zwiedzenie ciekawych miejscowości w Czechosłowacji poczem przez Strassburg będzie kierowała się do Paryża — aby szczęście do końca dopisało.

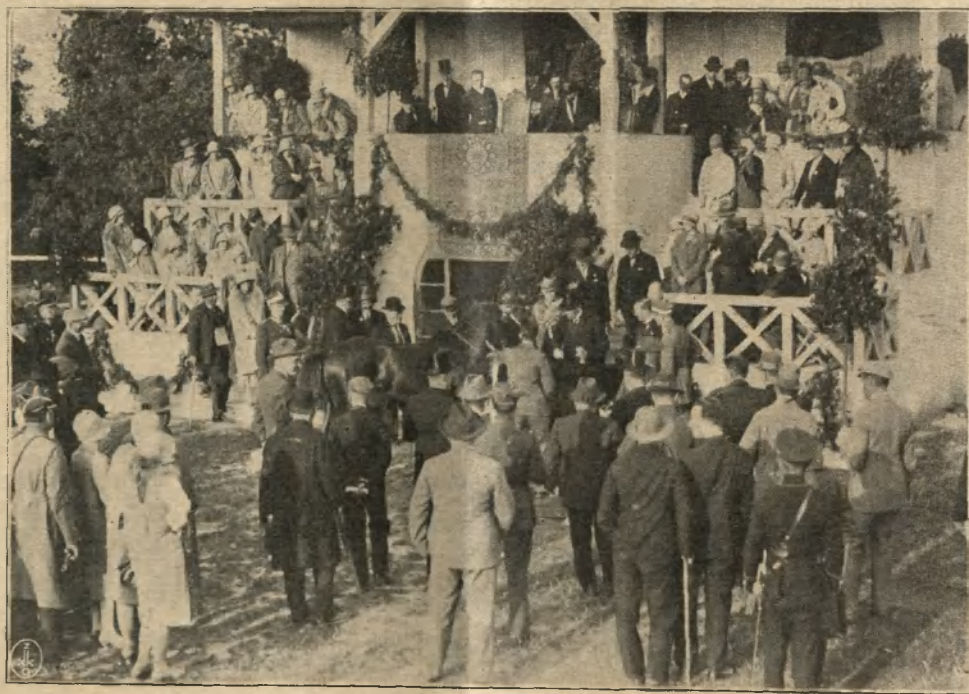
S. W.

Angielskie dwulatki

na podstawie dotychczasowych wyścigów.

Pierwsza część angielskiego sezonu wyścigów płaskich przyniosła wprawdzie we wzajemnym stosunku dwulatków, które w Anglii już od marca biegają, pewne wyjaśnienia, należy jednak przypuścić, że obraz dotych-

należy wysoko ocenić, bo La Fayette dowiódł następnie we Francji, że przedstawia bardzo dobrą klasę. Ale i Reflector musiał zakosztować goryczy porażki, bo pobił go w Newmarket w July-Stakes (1.670 £ — 1100 mtr.) pewnie



WYŚCIGI W PIOTRKOWIE: Prezydent Rzeczypospolitej po udekorowaniu wstęgą zwycięzcy Derby pół-krewi Elektora winauje p. Wodzińskiemu.

czas otrzymany na jesieni ulegnie jeszcze niejednej zmianie.

Wśród ogierów zwrócił na siebie szczególniejszą uwagę Reflector, syn zwycięzcy Grand Prix Galloper Light, który pobił lekko w Ascot w Coventry Stakes (2250 £) klasowego francuskiego dwulatka La Fayette (po Epinard) i 12 innych przeciwników. Zwycięstwo to

o $1\frac{1}{2}$ długości Mr. Jinks, syn Tetratema. Ten sam Mr. Jinks wygrał uprzednio debiutując w Ascot New Stakes (2.770 £ — 1000 mtr.) bijąc bardzo łatwo 17 przeciwników, ale i on został pokonany, bo przegrywa klasyczne National Breeders Produce Stakes (6.800 £), najcenniejszy angielski wyścig dwulatków o 2 długości do klaczy Tiffin, która podobnie jak i on, ma za ojca syna The Te-

tracha Tetratema. W Goodwood rehabilituje się Mr. Jinks wygrywając Lawant Stakes (1.510 £ — 1000 mtr.) po walce od córki Friar Marcus Torbuie i pięciu innych przeciwników. Potężny ten ogier będzie zapewne, jak większość produktów Tetratema klasowym flyerem, na dystansach dłuższych przypuszczalnie górować nad nim będzie Reflector.

Do pierwszej klasy zaliczyć również należy ogierka Reedsmonth'a, towarzysza stajni Mr. Jinks'a po Somme Kiss. Debiutując, wygrywa on w Ascot Windsor Castle-Stakes (2.195 £ — 1000 mtr.) bijąc po walce wysoko w stajni cenionego Nijinski, tudzież inne dobre konie.

Następnie wygrywa w Newmarket Chesterfield-Stakes (1.050 £ — 1000 mtr.) bijąc bardzo łatwo syna Buchana Scribblers'a. Na równi z Reedsmonth'em należy postawić ogierka Nijinski'ego, syna wielkiego Hurry

Styl jego zwycięstwa wskazywał na wysoką klasę, a podkreślała ją jeszcze ta okoliczność, że Sir Cosmo, który już przy swym debiucie w Sommerville Stakes zajął w wielkim polu drugie miejsce, wygrał przy swym następnym starcie w Newmarket Exeter Stakes (1.265 £) bijąc lekko Empire Builder'a. Jak z tego wynika, należy Sir Cosmo również do lepszej klasy dwulatków. W pobitem polu tej gonitwy znajdował się również Horus, syn derbisty Papyrusa, półbrat Flamingo, który roczniakiem kosztował 6.100 gwinei; w biegu tym jednakowoż nie będąc w „fit-kondycji” nie miał sposobności okazania swych zdolności, należy jednak z zainteresowaniem dalszych jego występów wyczekiwać. Nadmienić jeszcze należy syna Gainsborough'a Le Voleur Ks. Aga Khana, który zajmując uprzednio szóste miejsce w National Breeders Produce Stakes, wygrał w Goodwood Prince of



WYŚCIGI W PIOTRKOWIE: Zwycięzca Wielkiego Steeple-Chase Wojsk w Piotrkowie por. J. Strużyński na swej klaczy Cetynja.

On'a. Uległ on po obiecującym debiucie, jak już wyżej zaznaczyłem, po zaciętej walce Reedsmonth'owi w Windsor Castle Stakes, a następny swój wyścig, Fulborne Stakes (900 £) wygrał bardzo łatwo. Ogólne mniemanie jest, że ten siwy ogierek przysporzy jeszcze niemałych zaszczytów swemu ojcu Hurry On.

Dwa mniejsze wyścigi wygrał syn Roi Herode Roi Grey w stylu imponującym i angielskie koła fachowe zaliczają go do najlepszej klasy — musi jednakowoż tę przynależność do niej jeszcze udowodnić w poważniejszych spotkaniach. Wielkie nadzieje pokładają ogólnie na Costaki Pascha, synu Gainsborough'a, będącego własnością Aga Khan. Debiutując w Berkshire Foal Plate ruszył źle od startu i zajął mimo to drugie miejsce w olbrzymim polu. Kilka dni później wygrał w Ascot Chessham Stakes (2.125 £) bijąc w kantrze o 5 długości Empire Builder'a i bezimiennego podówczas ogierka po The Boss-Ayn Hali, któremu później nadano nazwę Sir Cosmo.

Wales Stakes (3.000 £ — 1200 mtr.) bijąc po walce o łeb syna Craig an Eran'a Engelberg'a, który przy swym debiucie w Windsor Castle Stakes nie odegrał żadnej roli za Reedsmonth i Nijinski'm, jest jednak również koniem lepszej klasy. Trochę nadspodziewana była poprawa, którą okazał w Goodwood syn Gainsborough Artist's Proof, który pobił w klasycznych Rous Memorial Stakes (1.878 £) Empire Builder'a, otrzymawszy jednak od niego 12 funtów wagi. W Coventry Stakes był ogierek ten za Reflectorem bez miejsca. Jaką wartość syn Black Jester'a Fuzzy Wuzzy przedstawia, który pod lekką wagą wygrał jedyny swój wyścig, Lancashire Breeders Produce Stakes (3.518 £) bijąc bardzo lekko kilku dobrze wypróbowanych przeciwników, trudno narazie osądzić; jest on już obecnie wałachem. Należy jeszcze wspomnieć o bezimiennym ogierku po Ellangowan-Waionthà, który był ostatnio trzecim w National Breeders Produce Stakes i jak się zdaje, stoi przed piękną przyszłością.

Wśród klaczy zajmuje dotychczas pierwsze miejsce córka Buchana *Arabella*. Pobiła ona, jak wiadomo po swym zwycięskim debiucie, bardzo lekko w Ascot w klasycznych *Queen Mary-Stakes* klasową żrebicę francuską, angielskiego pochodzenia, *Necklace*, która następnie wygrała w Paryżu klasyczny *Prix Robert Papin*, bijąc pewnie *Gay Lord'a*, zwycięzcę *Grand Criterium d'Ostende*, a ostatnio w Deauville *Prix Morny*, bijąc całą dwuletnią elitę francuską lekko o 2 długości.

Jest to wynik nadzwyczajny. Niestety nie wzięła *Arabella* udziału w klasycznych *National Breeders Produce Stakes* z powodu kaszlu, a wyścig ten wygrała córka *Tetratema Tiffin*, bijąc lekko *Mr. Jinks'a* tudzież ogierka po *Waiontha*. Ponieważ *Tiffin* wygrała już w maju *Wilbraham Stakes* (658 £ — 1000 mtr.) bijąc w kantrze o 8 długości 27 przeciwników i jest dotychczas niepokonana, należy ją na równi z *Arabellą* postawić. *Grand*

Terrace po *Grand Parade*, zajął czwarte miejsce w *National Breeders Produce Stakes*, uprzednio wygrała *Champagne Stakes* (1.510 £) i zdaje się również, że należy do lepszej klasy. *Lorda Derby Pladda* po *Phalaris* wygrała mniejszy wyścig oraz *Princesse Stakes* (630 £) w dobrym stylu i przepowiadają jej ogólnie poważniejszą przyszłość. *Belle Mere* po *Son-in-Law*, *Silver Circle*, po *Orb*, *Ellanvale* po *Ellangowan*, posiadają również wszelkie dane, by się jeszcze szczególnie wyróżnić.

Naogół wyczerpałem, zdaje się najpoważniejszych przedstawicieli dwuletnich klasowych koni angielskich, a ponieważ wiele jeszcze w tej materji jest dopiero w „stanie tworzenia”, jest ich klasyfikacja na kilogramy i funty narazie niemożliwa i bezcelowa.

Janusz Włodzimirski.

Pokazy i próby dzielności koni w wojew. Wileńskim 1928 r.

Tegoroczny pokaz końskiego dorobku hodowlanego pierwszy raz był połączony z próbami dzielności według zasad ustalonych przez Departament chowu.

Tytułem próby na województwo Wileńskie zostały wyznaczone trzy punkta — 20-go czerwca w Święcianach, 23-go czerwca w Oszmianie i 1-go lipca w Głębokiem — na których odbyły się przeglądy koni i wydane zostały nagrody Ministerstwa Rolnictwa i miejscowych organizacji rolniczych za pokrój, wartość hodowlaną i dzielność.

Pokaz święciański, przy fatalnej pogodzie, zgrupował wyłącznie konie drobnej własności i włościańskie typu konia pogrubiętego krwią koni zimnokrwistych, w ilości 15-tu ogierów i 17 klaczy. Wyróżniły się ogiery, które były premiowane podczas zimowego przeglądu, parę klaczy i grupa rodzinna składająca się z matki i czworga potomstwa (ogier, 2 klacze i sysak); zwracała uwagę wysokiej pół krwi klacz zupełnie poprawną budową, wzorowem utrzymaniem, pomimo że właściciel i hodowca jest mało-rolnym gospodarzem na 4 ha. i posiada tylko tego jedyne-ko konia jako siłę roboczą. Z trzech rodzajów prób dzielności: siły, wytrzymałości i dzielności były przeprowadzone tylko próby siły. Trasa dla próby była wyznaczona na 2 kilometrowym falistym odcinku t. z. Traktu Wileńskiego. Wdrożone do ciężarowej pracy konie wyciągały przy stopniowo powiększanym w ruchu ciężarze za pomocą dodawanych co 10 metrów dziesięciokilogramowych worków piasku, około 1700 kilogramów. Nieprawdopodobnie pogrubięty ogier wyciągnął 2000 kilogramów.

Głębokie dało więcej różnorodny materiał, co się tłumaczy tem, że ludność północno-wschodniej połaci województwa lubuje się w koniu kłusującym (wpływ końskiej polityki rosyjskiej), to też w próbach siły osiągnięto największy ciężar tylko 1400 kilogramów.

Prawdziwą niespodziankę zgłosiła Oszmiana, gdzie doprowadzono 170 koni, przeważnie hodowli włościańskiej o wyraźnym jednolitym typie mocno pogrubiętego konia krwią belgijską, który może już być śmiało uważany jako typ konia oszmiańskiego. Ziemiaństwo przedstawiło wcale niezłe półkrewki i grupy rodzinne po ogierach Janowskich, stacjonowanych w powiecie. Wyróżniła się czwórka bardzo szlachetnych dereszek.

Przy ograniczonej liczbie nagród trudne zadanie miała komisja sędziowska — musiała dużo dobrych koni wyeliminować z konkursu, stosując bezwzględną i surową ocenę przedstawionych okazów. Ostatecznie wyróżniono 6 klaczy i 6 ogierów, które powinny poważnie przyczynić się do rozwoju miejscowej hodowli.

W próbach siły na trasie twardej, największy ciężar — 3160 kilogramów wyciągnął niepracowany ogier żywej wagi 620 kilogramów, typu belgijskiego ardena.

Tu należą się słowa uznania dla miejscowych władz i lokalnych komitetów, które w dużej mierze przyczyniły się do zorganizowania pokazów, propagandy i zapewnienia warunków technicznych dla przeprowadzenia prób dzielności.

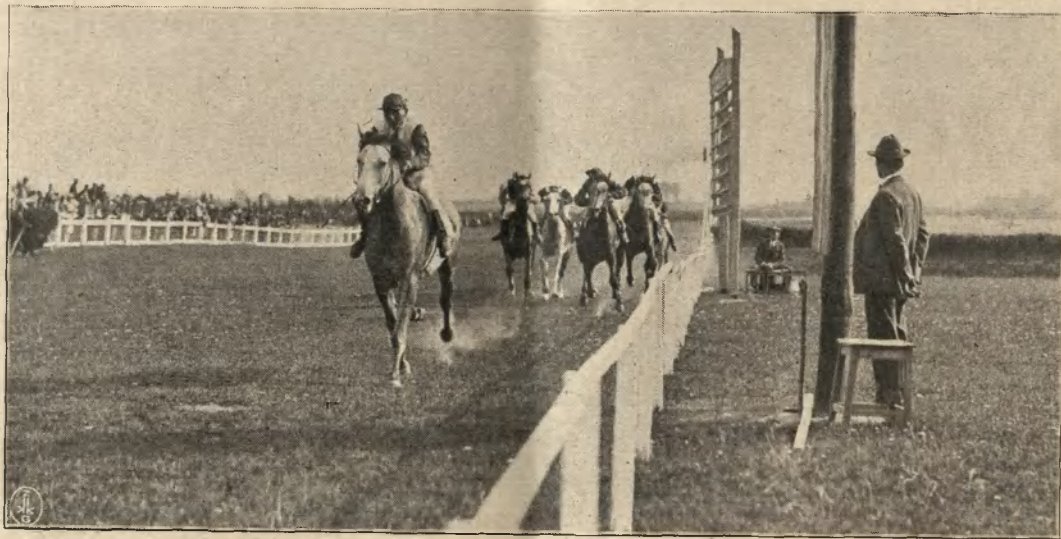
Obecne pokazy i zimowy przegląd koni przy premjowaniu ogierów dają możność krytycznie się zastanowić nad stanem naszej hodowli.

Faktem niezaprzeczonym jest, że włościanin, drobny rolnik stroni od konia szlachetnego i lgnie w swoich aspiracjach hodowlanych w powiatach Święciańskim i Oszmiańskim do ciężkiego, zimnokrwistego stępaka; w Bracławskim, Postawskim i częściowo Dziśnieńskim, do kłusaka; krew angielska i orientalna znajduje wzięcie wyłącznie w większej własności.

Ogólną wadą naszej hodowli włościańskiej w wyżej wspomnianych ośrodkach hodowlanych jest opasanie na tłuszcz i trzymanie w stajni stale bez ruchu, często w żelaznych pętach na nogach wszystkich ogierów bez wyjątku, których właściciele specjalnie cenią i przeznaczają do rozplodu. Alkierzowy chów i żywienie na tuczą dają względnie dobry kaliber wierzchu na słabym spodzie, dużo mięsa a mało mięśni. Tak chowane konie są krnąbrne, złośliwe w stosunku do innych koni, a zaprzęganie, oprowadzanie, zatrzymywanie na miejscu graniczy wprost ze sztuką poskramiania dzikich zwierząt.

dowlane na tle krzyżówki z rosyjskim kłusakiem największym cieszą się popytem. Ale w tych upodobaniach hodowlanych, które bardzo się odchylają od zamierzeń i kierunków przeprowadzanych przez Departament chowu, tkwi słaba strona naszej hodowli na Wileńszczyźnie.

Brak, w okresie powojennym reproduktorów ustalonych ras zimnokrwistych i kłusujących, których poszukuje miejscowy hodowca, o wiadomem w szeregu pokoleń pochodzeniu, zmusza ludność do używania rozmaitych krzyżówek i wyrodków, które zewnątrznie może i zachowały cechy poszukiwanego typu, problema-



WYŚCIGI ARABÓW W PIOTRKOWIE: Finish gonitwy dla koni arabskich.
Zwycięza 3 l. og. Golf (Burgas — Elstera) Stada Janów.

Materiał żeński jest jakościowo znacznie słabszy — hodowca rzadko zwraca uwagę na prawidłowy pokrój klaczy — dla niego najważniejszą rolę odgrywa dobra mleczność i zdolność przelewania w potomstwo zewnętrznych cech ojca.

Utrzymanie i chów klaczy jest racjonalny i klacze są rozsądnie używane do pracy i odpowiednio żywione, — 6—7 miesięcy w roku korzystają z pastwiska, to też częściej tu spotkać można i dobre spody i niezłą muskulaturę.

W północno wschodnich powiatach, gdzie ceni się ruch koni i ludność z zamiłowaniem uprawia swego rodzaju sport ścigania się zimą na zamrożonych jeziorach, poszukiwany jest koń kłusujący i rozmaite dziwoki ho-

tycznie natomiast przelewają je na potomstwo, czem wywołują w hodowli wypadkowość i niespodzianki.

Sądzę, że Departament chowu przez długi jeszcze okres czasu będzie miał trudności w przekonaniu miejscowej ludności do konia szlachetnego i będzie musiał się liczyć z zamiłowaniem do konia ciężkiego przy wprowadzaniu okręgów hodowlanych, co zaś do manji kłusackiej, którą stanowczo zwalczać należy, to orientalne Radowieckie i Bobolniańskie prądy krwi mogą z powodzeniem mieć zastosowanie.

Rafał Jan Ślizień.

Lubow, 28 lipca 1928 r.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Nieuznanie protestu.** W wyśc. Nr. 3, dn. 26/VIII żok. Górecki, dosiadający og. Grana, wniósł protest na żok. Magdalińskiego, dosiadającego Estelli II, jakoby ten przy mijaniu go na prostej zbyt blisko przeciął mu drogę. — Na skutek oświadczenia sę-

dziego śledzącego za prawidłowością wyścigów, który powyższego nie potwierdził, gdyż przy mijaniu była zachowana przepisowa odległość — protest nie został uwzględniony.

— **Kara.** Za niezameldowanie drugich barw w wyścigu Nr. 5, Zarząd stajni p. M. Róga został ukarany grzywną 50 zł.

— **Międzynarodowe zawody konne w Warszawie.** D. 16 września b. r. rozpoczną się w Warszawie w Parku Łazienkowskim Międzynarodowe konkursy hipiczne urządzone przez Tow. Międzynarodowych i krajowych Zawodów Konnych w Polsce. W ciągu dziesięciu dni zawodów rozegranych będzie 17 nagród. Z konkursów międzynarodowych wyszczególnić należy następujące: Nagroda „Rzeki Wisły” 3000 zł., Nagroda Towarzystwa Międz. i Kraj. Zaw. Konnych w Polsce 3.000 zł., Nagroda „Łazienek”, Nagroda Ministerstwa Rolnictwa im. Fryderyka Jurjewicza 4.000 zł., Nagroda Prezesa Tow. ks. Janusza Radziwiłła (konkurs potęgi skoku) 3.000 zł., Nagroda Związku Ziemian 2.000 zł., Nagroda Miasta stołecznego Warszawy im. Armii Zagranicznych 7.000 zł., Nagroda Armii Polskiej im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego 8.000 zł., Nagroda „Puchar Narodów” im. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Nagroda Korpusu Dyplomatycznego (konkurs pań) i Nagroda Pocieszenia 3.000 zł. — W zawodach tych wezmą udział prócz naszych najwybitniejszych jeźdźców wojskowych i cywilnych przedstawiciele Francji, Włoch, Czechosłowacji, Finlandji i Węgier.

— **Stado braci Mencil** zakupiło w Weil w Niemczech w miejsce sprzedanego ks. Sangusze do Gumnisk, Pielgrzyma, który z powodu wieku i pokrewieństwa z klaczami nie mógł być w stadzie wyzyskany, ogiera czystej krwi arabskiej Demir Kaja ur. w r. 1908 w stadzie Visnywce-Syrmicu po or. ar. Djeilau z weilowskiej klaczy Sakuntala. Demir Kaja był od roku 1919 czołowym ogierem w Trakenach a potem w Weil.

Nadto sprowadzono następujące klacze czystej krwi:

Bahra 7 lat.

Salome 3 lata.

Bernina 2 lata.

Dabba 1 roczna i rocznego ogierka gniadego Landsknecht po Koheilan IV od Soldateska.

DEMIR KAJA 1908	Djeilau 1890 or. ar.			
	Sakuntala 1892	Amurath 1881	Djerid 1871 or. ar.	
			Sabal 1872	Seglavi 1864 Hamma 1866
		Savud 1885	Tajar 1873	Tajar 1862 Obeja 1862
			Koheil III 1876	Mehemed Ali 1886
				Selma V

REZULTATY WYŚCIGÓW W CIECHOCINKU.

Dzień pierwszy, Piątek, 3 sierpnia.

- I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tradycja L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Neo Filon 2, Mrokota 3.
- II. 500 zł. Gonitwa z płotami: Arkan rtm. Święcickiego, rtm. Święcicki 1, Delegat 2, Ulan 0 (wylamał); bez miejsca Komtur (wylamał).
- III. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami: Parklo por. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Czeremis 2.
- IV. 500 zł. Gonitwa płaska: Mista M. Karatiejewa, chl. Bews 1, Maskarada 2, Bellotka 3.
- V. 600 zł. Gonitwa z płotami: Lapis-Lazuri mjr. M. Toczka, mjr. Toczek 1, Tuhaj-Bej 2, Liberty 3.
- VI. 600 zł. Gonitwa płaska: Byle Jaki M. Karatiejewa, chl. Bews 1, La Monteria 2, Dunajec 3; bez miejsca: Żupan, Dagobert i Najada.

Dzień drugi, Niedziela, 5 sierpnia.

- I. 600 zł. Gonitwa z płotami: Evviva por. Donnera, por. Donner 1, Arkan 2, Rakieta 3; bez miejsca: Dziuba i Urwis.
- II. 700 zł. Gonitwa płaska: Komtur L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Dunajec 2, Byle Jaki 3; bez miejsca: Benjamin i Telimena.
- III. 2000 zł. Wielka Kujawska. Gonitwa z przeszkodami: Westalka rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, por. Nestorowicz 1, Horodanka 2, Wojak 3; bez miejsca Czeremis.
- IV. 600 zł. Gonitwa płaska: Mista M. Karatiejewa, chl. Bews 1, Maskarada 2, Bellotka 3.
- V. 1400 zł. Gonitwa z płotami: Hrabianka por. Bobińskiego, por. Bobiński 1, Kasztelan 2.
- VI. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tradycja L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Neo Filon 2, Czarowna 0 (wylamała).

Dzień trzeci, Wtorek, 7 sierpnia (ostatni).

- I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami (Pocieszenia): Dziuba H. Zajączkowskiego, por. Pieczyński 1, Urwis 2, Czarowna 3.
- II. 700 zł. Gonitwa płaska: Dunajec por. Donnera, por. Donner 1, Zagończyk 2, Mista 3; bez miejsca La Monteria.
- III. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Parklo por. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Delegat 2.
- IV. 500 zł. Gonitwa płaska (Pocieszenia): Benjamin H. bar. Maltzana, p. Gliński 1, Żupan 2, Telimena II 3; bez miejsca: Najada i Dagobert.
- V. 700 zł. Gonitwa z płotami: Lapis Lazuri mjr. M. Toczka, mjr. Toczek 1, Komtur 2, Evviva 3; bez miejsca Liberty.
- VI. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami (Pocieszenia): Mrokota rtm. Święcickiego, rtm. Święcicki 1, Neo Filon 2.

REZULTATY WYŚCIGÓW W PIOTRKOWIE.

Dzień pierwszy, Sobota, 11 sierpnia.

- I. 700 zł. Gonitwa płaska (Otwarcia): Elborus st. „Ktery-Szepietów”, j. Raniewicz II 1, Aksamitna Polmoodie 2, Fierie 3.
- II. 800 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Koral J. i R. hr. Potockich, chl. Pietruczuk 1, Hegiera 2, Czajka 3; bez miejsca: Fiegel i Floks.
- III. 500 zł. Gonitwa z płotami: St. Bronchit St. Osęk, j. Sulik 1, Tuhaj Bej 2, Prędeż Maleńka 3; bez miejsca Pamiątka.
- IV. 600 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Ibn Mahomet R. ks. Sanguszki, chl. Szyszko 1, Lejla 2, Branka 3; bez miejsca: Janczar i Bej.
- V. 500 zł. Gonitwa płaska: Droga St. Osęk, j. Macugowski 1, Moorwind 2, Ostatnia Siekierzyńska 3; bez miejsca: Zbroja, Anarchja, Gavroche i Era.
- VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Byle Jaki plk. Karatiejewa, chl. Tobiasz 1, Erica 2, Kinmal 3; bez miejsca Mamuszka.

Dzień drugi, Niedziela, 12 sierpnia.

- I. 800 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Ibrahim R. ks. Sanguszki, chl. Szyszko 1, Watacha 2, Ali II 3.
- II. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tradycja L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Mrokota 2, Jędra 3.
- III. 1000 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Aghil A. Wołk-Łaniewskiego, chl. Balcer 1, Gruzinka 2, Glorja 3; bez miejsca Aga.
- IV. 700 zł. i cenny przedmiot dla jeźdźcy gentlemiana zwycięzcy ofiarowany przez JW. Arnima i Achima baronów Haeblerów. Gonitwa z przeszkodami: Westalka rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, por. Nestorowicz 1, Urwipoleć 2, Horpyna 3; bez miejsca Wdzowianka.

V. 500 zł. Gonitwa płaska: Astryd Grona oficerów 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Matala 2, Antypka 3; bez miejsca Japonka.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Komtur L. J. bar. Kronenberga, j. Lipiński 1, Dziadek 2, Pax Ball 3; bez miejsca: Lipka, Farsa i Argus.

VII. 500 zł. Gonitwa płaska: Zagadka W. Zakrzeńskiego, j. Jagodziński II 1, Elektor 2, Wolynianka 3; bez miejsca: Ostróżka, Wicher i Faszystka.

VIII. 500 zł. Gonitwa płaska: Rosenfels St. Osek, j. Jagodziński II 1, Epilog 2, Zygfryd 3; bez miejsca: Żupan, Zagończyk i Estokada.

Dzień trzeci, Środa, 15 sierpnia.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Malta Grona oficerów 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Japonka 2, Aśka 3; bez miejsca Jurgis.

II. 600 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Golf st. „Janów”, chl. Ziniewicz 1, Branka 2, Lejla 3; bez miejsca: Effendi, Izis i Bej.

III. 1000 zł. „Polmoodie” i cenny przedmiot dla jeźdźca gentlemena zwycięzcy, ofiarowany przez JWP. Aleksandrową Olszowską. Gonitwa z płotami: St. Bronchit St. Osek, por. Donner 1, Kirkes 2, Mamuszka 3.

II. 700 zł. i cenny przedmiot ofiarowany dla jeźdźcy gentlemana zwycięzcy przez JWP. Hieronima Siemińskiego. Gonitwa z przeszkodami: Tradycja L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Prędej Maleńka 2.

III. 600 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Hamit st. „Janów”, chl. Juszczuk 1, Ali II 2, Effendi 3; bez miejsca: Gracja II, Ali I i Aga.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska: Epilog st. „Góra”, j. Jagodziński II 1, Dziadek 2, Bibiella 3; bez miejsca: Żupan, Eskapada, Tannina i Gavroche.

V. 700 zł. Ofiarowana przez JWP. L. J. i St. Bronikowskich. Gonitwa z przeszkodami: Arkan Ks. Święcickiego, p. Święcicki 1, Horpyna 2, Urwipoleć 3; bez miejsca Evviva.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Nabab J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, j. Osiński 1, Happy Jack 2, Hajteczka II 3; bez miejsca: Rosenfels, Radlok, Farsa i Too Good.

VII. 700 zł. Gonitwa płaska: Kirkes J. Strużyńskiego, j. Macugowski 1, Erica 2, Maskarada 3; bez miejsca: Kochany Xiąże i Carina.

VIII. 300 zł. Gonitwa właściańska: Szerlotka 1, Dunkiewicz Jan 2, Bone Józef 3.



WYŚCIGI ARABÓW W PIOTRKOWIE: Ibrahim 3 l. og. R. ks. Sanguszki po Narzan i Lide.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska: Elektor st. „Ktery-Szepietów”, j. Raniewicz II 1, Mista 2, Wicher 3; bez miejsca: Carina, Ostróżka i Pamiątka.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tuhaj Bej L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Horpyna 2, Frasquita 3; bez miejsca Arkan.

VI. 1000 zł. Borowna im. Adama Michalskiego i cenny przedmiot dla hodowcy ofiarowany przez JWP. Janinę hr. Skarbek. Gonitwa płaska: Ulan II W. Szaszkiewicza, j. Jagodziński II 1, Byle Jaki 2, Erica 3; bez miejsca Kinmal.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Hedžas R. ks. Sanguszki, j. Raniewicz II 1, Floks 2, Czajka 3; bez miejsca: Aga i Hegiera.

Dzień czwarty, Sobota, 18 sierpnia.

I. 700 zł. Gonitwa płaska: Astryd Grona oficerów 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Matala 2, Narzeczona 3; bez miejsca Jagienka.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— Deauville, 20 sierpnia.

Grand Handicap de la Manche, 50,000 fr.—3400 mtr.

1. Flechoise, 3 l. kl. (Flechois — La Mantelle) R. Sibilat, 46½, ż. G. Vatar.

*2. Yviers, 4 l. og. J. Hennessy, 50½, ż. J. Jennings.

*2. Suroit, 3 l. og. C. Madariaga, 45, ż. M. Beguiristain.

B. m. Fergus, Petit Bob, Cistercien, Rex Ronald, Suzerain, Lorient V, Senné, Varouna, Le Gratteur, Dark Warrior.

Wygrane o 1½ dl. — łeb w łeb — 1 dl. Czas: 3 : 45,4.

Tot: 59, 23, 34, 29 : 10.

— Licytacje roczniaków w Deauville dały dotychczas następujące wyniki:

1 dzień: sprzedano 8 roczniaków za 287,000 fr., przeciętna cena 36,000 franków,

2 dzień: sprzedano 23 roczniaki za 609,700 fr., przeciętna cena 26,509 franków,

3 dzień: sprzedano 42 roczniaki za 3,316,700 fr., przeciętna cena 78,970 franków,

4 dzień: sprzedano 26 roczniaków za 2,089,000 fr., przeciętna cena 80,350 franków,

5 dzień: sprzedano 29 roczniaków za 3,014,000 fr., przeciętna cena 103,933 franków.

— **Deauville—Clairefontaine**, 24 sierpnia.

Grand Steeple-Chase de Deauville, 60.000 fr. — 4200 mtr.

1. Oudry II 4 l. og. (Radames—Oda) p. Cadilhon, 68½, ż. J. Faucon.

2. Le Fils de la Lune 5 l. wał. Mad. Fockenbergh, 64, ż. P. Riolfo.

3. Caroubé 4 l. kl. P. Eyssautier, 62, ż. R. Caron.

Bez miejsca: Brigueil, Chand Habits, Divagueur, Smoke Cloud, Royal Eagle, Philosophe II i Nicephore Phocas.

Wygrane o 1 dł. — 4—¾ dł. Czas nie niemierzony.

Tot.: 21, 13, 23, 21.

AMERYKA.

— **Do Breeders Futurity-Stakes w Lexington**, jednego z większych wyścigów dla koni dwuletnich, oddano na rok 1930 nie mniej jak 766 zgłoszeń. Nagroda tej gonitwy wynosi 25,000 dolarów.

NIEMCY.

— **Na licytacji roczniaków w Hoppegarten**, która się odbędzie dnia 7 września b. r. sprzedanych będzie 182 roczniaków, między którymi znajdują się 3 po Palatinie i 2 po Villarsie.

— **Frankfurt, n. M.**, 21 sierpnia.

Alexander-Rennen, 15,000 RM. — 2000 mtr. dla trzylatków.

1. Normanne, og. (Laland — Norderney) M. J. Oppenheimer, 58, ż. Grabsch.

2. Meisterpolier, og. M. Böhm, 55, ż. Tausz.

3. Farinelli, 4 Liederkrantz, 5 Piemont, 6 Irländer.

Wygrane o 1½ dł. — ¼ — 1eb. Czas: 2 : 15,5.

Tot.: 25, 16, 28 : 10.

— **Grunewald**, 23 sierpnia.

Kinsem-Rennen, 16,000 RM. — 3200 mtr.

1. Freiweg II 6 l. og. (Lycaon—Francaise) stada Mydlinghoven, 57, ż. E. Haynes.

2. La Margna 4 l. og. R. Haniel, 57, ż. A. Bleuler.

3. Linz; bez miejsca: Fürstenbrauch, Hödur i Avec Dieux.

Wygrane o 3 dł. — 1¼—3—1 dł. Czas 3 : 36,5.

Tot.: 23, 17, 15 : 10.

— **Baden—Baden, Iffezheim**, 24 sierpnia.

Fürstenberg-Rennen, Nagr. hon. i 29,000 RM — 2200 mtr. dla trzylatków.

1. Castel Sardo, og. (Verwood—La Carpe) Cte de la Cimera, 55½, ż. E. Grabsch.

2. Lupus og. L. i W. Sklarek, 53, ż. E. Haynes.

3. Contessa Maddalena kl. R. Haniel, 49½, ż. E. Böhlke.

Bez miejsca: Farinelli, Mondovi i Tiszavirag.

Wygrane o 1 dł.—2—½ dł. Czas 2 : 30,2.

Tot.: 202, 59, 17 : 10.

150 metrów przed celownikiem wylamała pod batem Contessa Maddalena i wpadła na podchodzącego Lupusa. Skorzystał z tego karambolu Castel Sardo i zdołał minąć o 1 dł. przed Lupusem i Contessa Maddalena celownik.

CASTEL SARDO og. sk. gn. ur. w 1925 r. u Mons H. Corbière.	Verwood	Grey Plum	Grey Leg	Pepper and Salt	The Rake
				Quetta	Oxford Mixture
		Gantlet		Galopin	Bend'Or
				Hors de Combat	Dourance
					Vedette
		Ladas		Hampton	Flying Duchess
				Illuminata	Hampton
		Lochnell		Barcaldine	Repulse
				Bonny Agnes	Lord Clifden
					Lady Langden
	La Carpe	Kildonan			Rosicrucian
					Paraffin
		Gallinule		Isonomy	Solon
				Moorhen	Ballyroe
		Le Flèche		St. Simon	Blair Athol
				Quiver	Little Agnes
					Sterling
		Macdonald II		Bay Ronald	Isola Bella
				Myrtledine	Hermit
		Conchita		Perth	Sister to Rytworth
				Réve d'Or	Galopin
					St. Angela
	Carlota				Toxophilite
					kl. po Yg. Melbourne
					Hampton
					Black Duchess
					Barcaldine
					Myrtha
					War Dance
					Primrose Dame
					Hampton
					Queen of the Rosen

Castel Sardo, zwycięzca tegorocznego Fürstenberg-Rennen w Baden-Baden jest własnością hiszpańskiego sportsmena Comte de la Cimera, którego konie biegają również i we Francji. Pierwszy więc raz barwy hiszpańskie odniosły tryumf na torze niemieckim.

— Ostatnie notowania:

Grosser Preis von Baden, 31/8 b. r.

1½ Oleander,

6 Contessa Maddalena,

4 Lupus,

8 Ferro

4 Aditja,

8 Castel Sardo,

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Deauville**, 26 sierpnia

Grand Prix de Deauville, 250.000 fr. — 2600 mtr.

1. La Futelaye 3 l. kl. (Collaborator — La Francaise) James Hennesy, 49, ż. J. Jennings.

2. Renardine 4 l. kl. (po Grey Fox II) S. J. Unzue, 55, ż. D. Torterolo.

3. Leonidas 3 l. og. (po Teddy) M. Boussac, 50½, ż. W. Sibbrit.

Bez miejsca: Pylade, Le Soleil, Vers le Soir, Styrax, Accalmie, Golden Shield, Mourad, Le Gratteur, Cornwall, Cacao, Pinceau, Mercure, Merry Girl, Petit Bob i Farida

Wygrane o szyję—1½—2½ dł. Czas 2 : 53,6.

Tot: 172, 52, 25, 51 : 10.

— **Ostenda**, 26 sierpnia.

Grand International d'Ostende, 500.000 fr. — 2200 mtr.

1. Rialto 5 l. og. (Rabelais — La Grelée), Jean Stern, 59, ż. W. Lister.

2. Beumont 3 l. og. M. Bauwens, 49, ż. R. Delairie.

3. Ivanoe 3 l. og. Mart. de Hoz, 54, ż. H. Semblat.

Bez miejsca: Orchid, Banstar, Chevreuille i Grand Champagne.

Wygrane o szyję — 1½ dł.

Tot.: 61, 18, 26, 14.

— **Baden—Baden**, 26 sierpnia.

Preis der Stadt Baden. Nagr. hon. i 15.000 RM. — 2400 mtr.

1. Serapis 4 l. og. (Laland—Sennerin) M. J. Oppenheimer, 60, ż. Grabsch.

2. Ferro 5 l. og. R. Haniel, 58, ż. Bleuler.

3. Tintoretto 3 l. og. O. Blumenfeld i R. Samson, 55, ż. Haynes.

Bez miejsca: Delilany, Melkart i Jack London.

Wygrane o 1 dł.—2—2½ dł. Czas 2 : 45,4.

Tot.: 28, 15, 15.

— **Karlshorst**, 26 sierpnia.

Haupt-Jagdrennen, Nagr. hon. i 24.000 RM. — 4000 mtr. dla czterolatków.

1. Malkasten, wał. (Lycaon—Maas), v. Werthern, 63½, ż. Hauser.

2. Taurus, og. v. Herder, 65, ż. Wolff.

3. Greif wał. v. Oertzen, 62, ż. Kukulies.

Bez miejsca: Hohenfeles, Intrigant, Kikeriki II, Goldener Frieden.

Wygrane o 3 dł.—5—¾ dł. Czas 4 : 49,6.

Tot.: 21, 12, 18, 19 : 10.

— **Drezno**, 26 sierpnia.

Jugend Preis, Nagr. hon. i 11.000 RM. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Palmieri, og. (Graf Ferry—Palme) A. i C. v. Weinberg, 58, ż. O. Schmidt.

2. Markgraf, og. (po Wallenstein) S. A. v. Oppenheim, 55, ż. Varga.

3. Botschafter; bez miejsca: Mont Doré i Delifée.

Wygrane o 2 dł.—2—2½—4 dł. Czas 1 : 13.

Tot.: 23, 14, 15 : 10.

— **Budapeszt**, 26 sierpnia.

Preis von Sashegy, 3.050 pengő — 2000 mtr.

1. Parola 4 l. kl. (Pázmán—Robinette) stada Pünstorf, 58½, ż. Esch.

2. Celliota 4 l. og., ż. Schejbal.

3. Felperes 5 l. og., ż. Gulyas.

Wygrane o ¾ dł.—2 dł. Czas 2 : 10,2.

Tot.: 14 : 10.

Feld Preis, 7.500 pengő — 1000 mtr.

1. Poeta 5 l. og. (Morpeth—Passion) ks. T. Festetics, 65, ż. Esch.

2. Solyom 4 l. og., ż. Gutai.

3. Paradi 3 l. og., ż. Szkolai.

Bez miejsca: Miette, Gömör i Nesze

Wygrane o ½ dł.—1eb. Czas 1 : 01.

Tot.: 21, 15, 19 : 10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 38/1-szy, Niedziela, 26 sierpnia.

265. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(—) Menzalaric, kl. sk. gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., 1. 5, 55 kg.

j. Jagodziński II 1

(253) Belladonna, 56 kg. — 2. Wycofane: Alfa III i Fleur de Lys.

Wygrane w 1 m. 22 s. (18½—29½—34) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 10 zł.

266. Nagroda 1.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(—) Czart, og. c. gn. M. Bersona, po Arak i Antinea, hod. wł., 1. 2, 56 kg.

ż. Pasternak 1

(—) Sandomierzak, 56 kg. — 2, (—) Haza, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Florida II, (—) Konsultanka, (—) Half Teddy, (—) Łuczniak.

Wygrane w 54 s. (22½—31½) w walce o pół dł.

Tot.: poj. 49 zł., fr. 14, 26 i 13.

267. Nagroda Handicap Otwarty 7.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(260) Estella II, kl. gn. W. Verkay'a, po Harlekin i Graisse, hod. J. hr. Czarneckiego, 1. 3, 55½ kg.

ż. Magdaliński 1

(260) Gran, 53 kg. — 2, (254) Balsamina, 49½ kg. — 3; bez miejsca: (259) May Rose, (254) Heure Bleue, (233) Etyl, (254) Fabiola, (243) Zulus.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—31—31—33—35) o 2 dł. w walce.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 25, 24 i 19.

268. Nagroda im St. Wotowskiego. Próbną 7.000 zł. dla 2 l. og. Dystans około 1100 mtr.

(—) Latawiec, og. gn. M. Róga, po King's Idler i Cyta, hod. wł., 1. 2, 56 kg.

ż. Herbert 1

(—) Fordon, 56 kg. — 2, (—) Ewiatr, 56 kg. — 3; bez miejsca: (—) Colombo, (—) Fireyk, (—) Madryt, (—) Harpagon, (—) Jegomość, (—) Dzik.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) o dług. pewnie.

Tot.: poj. 262 zł., fr. 39, 15 i 15.

269. Nagroda Handicap Otwarty 7.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(257) Pan Leon, og. c. gn. M. Róga, po Fils du Vent i Gumdrop, hod. wł., 1. 5, 52½ kg.

j. Jagodziński II 1

(262) Oleś, 56 kg. — 2, (262) Dollar, 62½ kg. — 3; bez miejsca: (262) Eskort II, (262) Reine Seule, (243) Ataman, (264) Ave, (257) Edynburg, (257) Morgat B. W. Wycofane: Frasquita II i Eldorado.

Wygrane w 2 m. 36 s. (25—32—36—31—32) o szyję.

Tot.: poj. 42 zł., fr. 33, 28 i 17.

270. Nagroda im. St. Wotowskiego. Próbną 7.000 zł. dla 2 l. kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Falada, kl. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Graisse, hod. J. hr. Czarneckiego, 1. 2, 54 kg.

ż. Dugan 1

(—) Dzika II, 54 kg. — 2, (—) Madame Bovary, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Grangarda, (—) Furja, (—) Bascule, (—) Fanfara.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—30—32½) o 2 dł.

Tot.: poj. 34 zł., fr. 14, 28 i 14.

271. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(—) Herkules, og. kary S. Mroczkowskiego, po Illuminator i Helenka, hod. F. Wężyka, 1. 4, 62 kg.

ż. Szyszkowski 1

(252) Delire, 57 kg. — 2, (146) Arno, 62 kg. — 3; bez miejsca (259) Battaliana. Wycofany Darius.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—32—31—34½—36½) o 3 dł.

Tot.: poj. 14 zł., fr. 13 i 22.

OGŁOSZENIA.

Tow. „Serologja“

SZCZEPIONKI I SUROWICE

Sp. z Ogr. Odp.



Za szczepionki i surowice firma nagrodzona została srebrnym medalem:

Na Wystawie IV Kongresu Międzynarodowego Medycyny i Farmacji Wojskowej w Warszawie w roku 1927.

Na Wystawie XII Zjazdu przyrodników i lekarzy w Warszawie w roku 1925.

Filja Tow. **SERUM UNION.** Warszawa, Nowy-Świat 7, tel. 167-96.

Adres telegraficzny: SEROLOGJA, Warszawa. Konto P. K. O. 10802

Szczepionki i surowice INSTYTUTÓW „SERUM-UNION“

przeciwko wszystkim chorobom zwierząt:

SUROWICA I SZCZEPIONKA PRZECIWKO ŻOŁZOM U KONI,**SUROWICA PRZECIWKO INFLUENZIE U KONI,****SUROWICA I SZCZEPIONKA PRZECIWKO ZAKAŹNEMU RONIENIU U KLACZY,****SUROWICA PRZECIWKO KULAWCE U ŻREBIĄT,****SUROWICA PRZECIWTĘŻCOWA,****ANTIVIRUS — BESREDKA Staphylococcus, Streptococcus i mieszaniny,****Ponadto preparat „RATIMORS” jedyny pewny środek tępiący szczury Nr. Reg. M. S. W. 28**

Tow. „SEROLOGJA“ prowadzi swe operacje pod kierunkiem i przy udziale tutejszych lekarzy weterynaryjnych.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,

oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

w dniu 1 października 1928 r.

Zapisy koni przyjmuje się w redakcji „Jeźdźca i Hodowcy“ (Krakowskie Przedmieście Nr. 32) do 15 września.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., $\frac{1}{2}$ strony 100 zł., $\frac{1}{4}$ strony 60 zł., $\frac{1}{8}$ strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 5 września 1928 r.

Nr. 36

TREŚĆ Nr. 36: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Mości Książę, J. G. — Studja hodowlane, J. Niemcewicz. — Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultaty wyścigów w Warszawie.



FALADA 2 l. kl. Margr. i A. hr. Wielopolskich (po Harlekin i Graisse) pod żok. Duganem wraca do wagi po wygraniu gonitwy „Próbnej” dla klaczy wartości 7.000 zł.

Z tygodnia.

Nagrody: Im. Prezesa Tow. Z. do Hod. Koni w Polsce — St. Leger, Kruszyny — dwuletni Produce i Sac-a-Papier.



Bardzo interesujący program z 3-ma wielkimi nagrodami i piękną pogodą sprawiły, że na mokotowskim polu zebrały się tłumy.

Że Forward pobije Granata, tembardziej gdy stajnia zameldowała, że pierwszym chce wygrać wyścig o nagrodę Sac-a-Papier, było dość jasne, jasnem było również, że Granat pobije Olesia, a ostatni ma wszelkie szanse pobić Pana Leona. Nagroda więc Sac-a-Papier nie mogła budzić

większego zainteresowania jako wyścig, a ogierom p. E. Grzybowskiemu należała się słusznie, jako premium za najlepsze starsze konie, a za takie uznane zostały nie tylko przez koła fachowe, lecz i vox populi nie twierdzi inaczej.

Wielkie zainteresowanie budził zato St. Leger, gdzie po zatrzymaniu w robocie Batiara i Pirata, jednostek najwybitniejszych z przychówku 1925-go roku, pole zebrało się mniej więcej równe, a przynajmniej tak się wydawało.

Do startu wyszło 10 współzawodników, między którymi jednak wyróżniały się klasą: Fergana, zwyciężczyni Produce, Dziwo II zwyciężczyni Oaks'u i Ibanes, którego zdolności steyerskie jednak niedość były stwierdzone. Wysoką kondycją wyróżniały się Erudyty i Extaza, których galopy zwracały ogólną uwagę, a i w wyścigach wykazały, że galopować umieją, Pasternak i Dugan w siodle szansy ich jeszcze podnosili.

Ze startu prowadzi Extaza, pomimo wolnego tempa pole podąża za nią w odstępie 6—7 dł. ze Zbirem, Esperanto i Bakaratem na czele, w ogonie cwałują Fergana, Dziwo II i Ibanes. Pierwszy kilometr przebyty zostaje w 1 m. 9 s. (35—34), od dystansu na 2000 mtr. Dugan wzmacnia tempo. Przestrzeń między Extazą i rozciągniętem polem wzrasta, porządek koni w gonitwie jednak prawie się nie zmienia, drugi kilometr Extaza robi w 1 m. 4 s. (32—32), a Dugan, widząc, że jest przynajmniej o 1½ sek. na przodzie, daje swej klaczy odsapnąć, (przedostatnia ćwiartka 33 s.) tu też odrywa się od pola Galante i zaczyna zawzięcie gonić uciekinierkę, lecz ta, złapawszy oddech, znowu wzmacnia tempo. Galante słabnie i na początku linii prostej odpada, Extazę zaś zaczynają gonić Erudyty i Fergana, szczególnie ostatnia, wysyłana energicznie przez swego żokeja Fomienkę, pożera przestrzeń, lecz nie tak łatwo od połowy linii prostej odrobić tyle straconego

terenu. Na ostatnich metrach jednak córka Bourgogne łapie Extazę, która nie poddaje się i obie żrebice w zaciętej walce mijają celownik, z przewagą Fergany o głowę. W ostatniej chwili mistrzowsko pchnięty przez Pasternaka Erudyty łapie swą towarzyszkę stajni głowa w głowę. W odstępie 4-ta Dziwo II i nieco dalej pozostałe. Czas gonitwy 3 m. 18 s. na dyst. 3000 mtr. bardzo dobry, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę ostatnie 2100 mtr., które Extaza przebyła w 2 m. 15½ s. Erudyty, a tembardziej Fergana, odciągnięte z początku najmniej na 1½ s., zrobiły więc ten dystans z zawrotnym rekordem, coś około 2 m. 14 s.

FERGANA kl. gn., ur. w 1925 r. H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, hod. H. ks. Lubomirskiego.	Witcz 5	Mości Książę 4	Sac-à-Papier 19	Salisbury	32
				First Flight	19
		Hekata	Izbica	Carlton	10
				Tempete	4
	Bourgogne 1	Saltpetre 12	Carlton 10	Pell Mell	2
				Bonny Spec	10
		Brillante	Namouna	Friar Balsam	2
				Welcom Gift	5
			St. Simon 11	Galopin	3
				St. Angela	11
			Billow	Ocean Wave	1
				Queen Frederica	12
			Santry 13	Gallinule	19
				E. P. (by Necromancer)	3
			Jewelled Wings	Ladas	1
				Crown Jewel	1

Bardzo ciekawe było spotkanie najlepszych dwuletniów w nagrodzie Kruszyny „Produce”, gdzie z 8-miu występowało 5 koni, które nie zaznały porażki. Od startu mające połowe numeru Arrow i Latawiec ruszyły takim tempem (29 s.), że reszta pola nie stanęła na nogi i podążała za nimi w znacznej odległości, w porządku Szeryf, Bohun II, Furja, Ewiatr, Harmonia i Fanfara. W połowie linii prostej przodująca para zawiązuje z sobą zaciętą walkę, z której klacz wychodzi zwycięsko, Latawiec od bata wali się na bandę i Arrow bardzo pewnie zbliża się do celownika, lecz na ostatnich metrach jak huragan nalatają na dzielną żrebicę Szeryf i Bohun II, z których pierwszy wyrzywa wyczerpanej szalonym tempem i walką z Latawcem, córce Mantona i Zeyneb, zwycięstwo o szyję, blisko trzeci Bohun II i tuż Latawiec.

Tym sposobem Szeryf, syn młodego reproduktora Harrier'a, odniósł drugie z rzędu w swym życiu piękne zwycięstwo, zwracając uwagę na ojca swego jako reproduktora.

Nie zmniejszając talentu dzielnego wnuka Harry of Hereforda i Persimmona, pochodzącego w linii macierzystej z cennej krwi Kincsem, trudno jednak nie nadmienić, że do zwycięstwa jego znacznie przyczynił się Latawiec, który na piekielnym tempie zaproponowa-

SZERYF og. kaszt. ur. 1926 r. J hr. Alvensleben Schönborn, hod. własnej.	1917. Harrier 9	Harry of Hereford 1	John o'Gaunt 3	Isinglass 3
			Canterbury Pilgrim	La Flèche 3
		Altcar	Persimmon 7	Tristan 10
			Alt Mark	Pilgrimage 1
	1914. Szerena 4	Sac-à-Papier 19	Salisbury 32	St. Simon 11
			First Flight	Perdita 7
		Sesesususa	Royal Lancer 1	Marcion 16
			Szende	Altiora 9
				Camballo 2
				True Blue 32
				Melton 8
				Seclusion 19
				Royal Hampton 11
				Lightfoot 1
				Ruppera 5
				Ollyam-nincs 4

nem przez żrebicę A. margr. i A. hr. Wielopolskich nie dał jej odetchnąć ani na moment, a stoczywszy z nią zaciętą walkę, znacznie ułatwił Szeryfowi zwycięstwo nad dzielną Arrow, która powtórnego ataku odeprzeć już nie zdołała.

zując niezwykle serce w walce. Gonitwa rozegrana w 1 m. 9 s., gdzie niebłizko z tyłu były rutynowana Aksamitna Polmoodie i wcale dobry Fijołek, rzuca bardzo korzystne światło na zwycięzczynię i zwyciężonego o głowę, a zdyskredytowanego ojca ich Mantona do pewnego stopnia rehabilituje jako reproduktora.

Bardzo ładnie i obiecująco wygrały swoje wyścigi synowie Harriera J. hr. Alvensleben-Schönborna — Szeryf i Bohun II, z których ostatni nie jest jeszcze u szczytu kondycji.

Z innych gonitw zasługuje na zaznaczenie zwycięstwo Dziuryta w gonitwie pozagrupowej na dystansie 1600 mtr. nad speeder'ami tej miary co Colonel i Farmazon w rekordowym czasie 1 m. 39 s.

Pięknie wygrały swoje gonitwy Egmont H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, oraz Frasquita II 26-go pułku Uł. Wielkopolskich.

Bardzo dobrą hurdleracerką obiecuje być Ententa st. „Ktery-Szepietów”.



Główne wejście na tor wyścigowy w Warszawie.

Dzień 2-gi, 28 sierpnia, Wtorek.

Z wtorkowych gonitw, które odbyły się w pochmurny dzień po lekkim torze mamy do zaznaczenia głównie debiuty dwulatków w trzech gonitwach przeznaczonych dla młodzieży, gdzie zwycięzcy, a może nawet niektórzy zwyciężeni mogą odegrać w swej generacji wybitną rolę.

W gonitwie 1-ej kategorii dla 2-latków, debiutowała crack stajni A. margr. i A. hr. Wielopolskiego wspinała Arrow i pomimo iż trafiła na godnego siebie rywala Fagasa p. B. Szwejcera pobiła go o łeb, wyka-

Dzień 3-ci, 29 sierpnia, Środa.

Pięknie było w środę, a tor był lekki. Dwuletnie obydwie gonitwy wygrały łatwo p. B. Szwejcera Fanfara i Florida, obie córki Parachuta. Gonitwę 1-ej kategorii wygrała w walce z prowadzącym gonitwę Panem Prezesem Galante, podczas, gdy Huk jechany bardzo ostrożnie przycwałował z tyłu. W drugiej grupie Eldorado zduślił Wulkana tempem, i nie dał mu prowadzić, to też zniechęcony Wulkan nie mógł już walczyć z finiszującym Borutą H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, a nawet na linii prostej oddał drugą nagrodę również

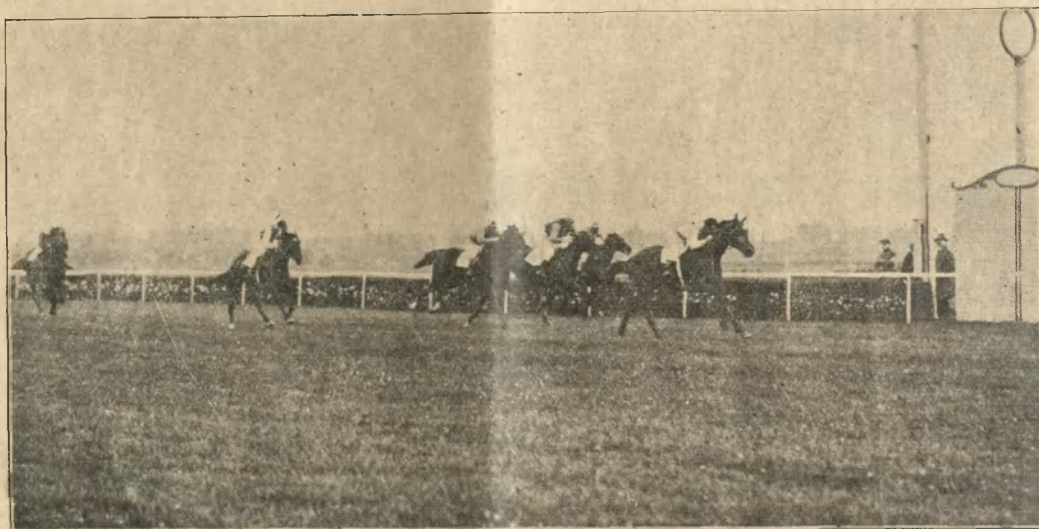
finiszującej Niobe. W 4-ej grupie Alembik p. M. Bersona o głowę pobił Guardi, podczas gdy prowadzący gonitwę Vedette stanął na prostej zupełnie. W 3-ej grupie dla trzylatków prowadzącą gonitwę Lancę pobiła na prostej Leśkowa, oddając pierwszeństwo u celownika finiszującej Ekstazie p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich. W zaciętej walce z Sac à Vin wygrała gonitwę o nagrodę 5-ej grupy Birma p. M. Bersona.

Dzień 4-ty, 30 sierpnia, Czwartek.

Pochmurno, tor lekki, publiczności nieco więcej niż w poprzednie dni powszednie.

W gonitwie 1-ej kategorii dla dwulatków debiutantka Harmonja p. K. Plisowskiego pobiła bardzo łatwo Already, który w Bydgoszczy biegał bez przegranej i Dzika, który biegał Próbną Nagrodę. W 2-ej kategorii

stępy dwulatków. W nagrodzie 2-ej kategorii dwulatków zwycięstwo o szyję odniósł Fircyk, w walce z finiszującą Ceres II, p. M. Bersona, która miała bardzo zły start, a pomimo to debiut jej ogólnie bardzo się podobał, trzecią była tu Grangarda przed Famą II-gą i prowadzącą mocno gonitwę Aranką. W drugiej gonitwie tego rodzaju, lecz na dystansie 850 mtr. łatwe zwycięstwo odniosła Haza st. „Lubicz“ nad Figaro II i Cyranką, a Fanfara II st. „Ktery Szepietów“ kończyła tu bez miejsca. W pierwszej grupie Grymas p. S. Rago w walce na finiszu odniósł zwycięstwo nad Hukiem, blisko za którym była Estramadura i nieco dalej, prowadząca gonitwę Hermosa. W 2-ej grupie dla 3 latków i starszych koni Ataman łatwo pobił Baroness, za którą przycwalała 3-letnia Leśkowa. Irun w walce o łeb pokonał w 3-ej grupie Aino II, za którym o 3 długości trzecim był Bebuś. Reine Seule w 5-ej grupie łatwo o 2½ długości pokonała Arno w od-



Finish gonitwy „Próbną“ dla 2 l. kl. Wygrywa FALADA Margr. i A. hr. Wielopolskich (po Harlekin – Graisse) pod żok. Duganem bijąc DZIKA II, MADAME BOVARY i 4 dalsze klacze.

dla dwulatków powtórnie wygrał Czart p. M. Bersona, bijąc Jegomościa i Promyczka, z których pierwszy zdaje się być zdolnym wyścigowcem, bez formy jednakże.

Trzecią gonitwę przeznaczoną dla dwulatków o nagrodę 3-ej kategorii w słabej kompanii wygrał, nie śpiesząc się Fenomen p. B. Szwejcera bardzo łatwo, o 3 dł. Pozagrupową gonitwę na dystansie 1600 mtr. wygrał z miejsca do miejsca, nie dając się zbliżyć nikomu z przeciwników Zulus p. W. Verky'a od Ghazi i Fantomasa. Herkules, nie niepokojony przez nikogo z przeciwników, odniósł łatwo zwycięstwo w 4-ej grupie nad niegroźnymi Kaprysem i Flosem. Sprzedażną gonitwę w bardzo słabym polu wygrał Darius p. W. Verkay'a od Magdy i Ferezji, w pobitem polu z 9-ciu uczestników był jeden dobry koń Samum, lecz z powodu kulawizny nie dosyć przygotowany. W piątej grupie łatwe zwycięstwo odniosła znacznie od innych lepsza Czataldza I-go pułku Uł. Krechowieckich nad Delirem i prowadzącą gonitwę Bzurą.

Dzień 5-ty, 1 września, Sobota.

Pogoda, tor lekki, publiczności pomimo powszedniego programu dużo.

Główną atrakcją dnia były naturalnie dalsze wy-

stępie za którym podążał Granat II. Ententa łatwo wygrała swój drugi z rzędu wyścig z płotami, tym razem w znacznie już lepszej kompanii.

Dzień 6-ty, 2 września, Niedziela.

O głównych nagrodach pisaliśmy powyżej, tu więc wspomniemy tylko o mniejszych, które jednak zasługują na uwagę.

Trzeciej kategorii nie mógł wprost przegrać Fagas p. B. Szwejcera, który niedawno walczył z Arrow, to też bawiąc się, jak kot z myszkami, łatwo o 3 dł. wygrał od Cyklona II-go i Konsultantki. Gonitwę 2-ej grupy dla 3 latków przeznaczoną wygrał w zaciętej walce z Fabiolą zagr. franc. Tout en Haut p. K. Rómmla, a w znacznym odstępie, prowadząca gonitwę Heure Bleue utrzymała trzecie miejsce. Menzalaric p. M. Róga, rzutem, od połowy dystansu, wyszła naprzód i wygrała gonitwę 3-ej kategorii od Eskorty II, za którą w odstępie przycwalała Dimple. Gonitwę 4-ej grupy wygrał na starcie już Etyl, reszta goniła go tylko z daleka i Czataldza, lepsza znacznie od innych, na finiszu zdobyła drugą nagrodę, bijąc o łeb u celownika Ammona, który w wyścigu cwałował drugi za uciekinierem.

Józef Szempliński.

Mości Książę.

Dnia 29 sierpnia 1928 r. padł w Kozienicach na chorobę serca państwowy ogier czołowy „Mości Książę”, w wieku lat 18.

Koń ten był wybitnym produktem polskiej hodowli koni okresu przedwojennego. Urodził się w stadzie książąt Lubomirskich w Kruszyń w r. 1910, ze znanego Sac-à-Papier i Izbicy, córki zasłużonej Tempête.

Pod względem eksterjeru Mości Książę odznaczał się przede wszystkim wielkimi dźwigniami, był koniem roslym, rozłożystym, o potężnym kośćcu. Miał nie dość prawidłowo postawione tylne nogi, czego wszakże najczęściej nie przekazywał; nie przelewał też często swej maści kasztanowej, dając również konie gniade.

Mości Książę przyszedł na świat w okresie, kiedy



PAN LEON 5 l. og. (j. Jagodziński II) i OLEŚ 4 l. og. (ż. Magdaliński) p. Michała Róga, które zajęły 1-sze i 2-gie miejsce w Handicapie Otwartym wartości 7.000 zł.

1910. MOŚCI KSIĄŻE	1896	Sac-à-Papier	Salisbury 1884	Camballo 1872	Cambuscan 1861	19
				True Blue 1870	Little Lady 1858	2
	1905	Izbica	First Flight 1889	Melton 1882	Oxford 1867	12
				Selection 1882	Smilax 1856	32
			Carlton 1883	Pell Moll 1869	Marter Kildare 1875	3
				Bonny Spec 1873	Violet Melrose 1875	8
			Tempete 1896	Dunure 1889	Hampton 1872	10
				Szende 1889	Preference 1871	19
					Y. Melbourne 1885	25
					Makeshift 1857	2
					Speculum 1865	1
					Bonny May 1868	10
					St. Simon 1881	11
					Sunrise 1883	1
					Ruperra 1876	5
					Ollya nincs 1883	4

Rodowód Mości Księcia jest tem oryginalny, że w bliższych pokoleniach niema inbreedingów: jedyny na Cambuscan kaszt. 4a — 1 : 66 — 3 (+ Newminster gr. 5b — 7).

stojące u szczytu rozwoju stado Kruszyńskie zdecydowało próbować produkty swej hodowli na torach zagranicznych, pragnąc porównać je z kwitnącą wówczas hodowlą Austro - Węgier oraz Niemiec.

Można też to śmiało stwierdzić, że Mości Książę był jednym z tych koni kruszyńskich, które pokładanych nadziei nie zawiodły i zadokumentowały wysoki poziom ówczesnej polskiej hodowli koni pełnej krwi angielskiej.

Mości Książę, trenowany wówczas przez Antoniego Zasępę, biegał w Austro - Węgrzech i Niemczech, brał też udział w Prix du Conseil Municipal we Francji, ale bez powodzenia i jego karjera wyścigowa była następująca. Jako dwulatek biegał 7 razy, z czego pierwszym był trzy razy, wygrywając w tym wieku 31,640 kor., jako trzyletni biegał 8 razy w Austro - Węgrzech, wygrywając dwa wyścigi i ogólnie 109,350 kor., oraz 3 razy w Niemczech, będąc raz pierwszym i dwa razy drugim, i zdobywając sumę 75,800 mk. Jako czteroletni Mości Książę biegał 9 razy, zdobył jedno pierwsze miejsce i 17,970 kor., w wieku wreszcie lat pięciu biegał 9 razy i osiągnął trzy zwycięstwa,

które łącznie z innemi nagrodami przyniosły sumę 22,010 kor. Ogółem Mości Księżę brał udział w 37 wyścigach, z których 10 wygrał i 5 razy był drugim w wyścigach klasycznych, bądź w wielkich międzynarodowych biegach porównawczych.

Z wyścigów tych Mości Księżę zdobył, jako dwuletni, Graf Hugo Henckel Memorial w Wiedniu, jako trzyletni, St. Leger i Jockey Club Preis w Budapeszcie oraz Grosser Preis w Baden Baden. W austriackim Derby r. 1913 był drugim za Csardas'em, zaś w niemieckim Derby tego roku również drugim za Turmfalke.

W Fürstenberg Memorial (Niemcy) był znów drugim za Cyklon'em, w Königs Preis był drugim za Moka, w Jubiläums Preis—drugim za Kokoro, w Buccaneer Rennen—drugim za Szépitő, a w Trial Stakes zajął trzecie miejsce.

Razem Mości Księżę wygrał 180,970 kor. i 75,800 mk.

Przytoczona wyżej karjera była bardzo zaszczytną, a także stwierdzającą wysoką klasę i odporność tego polskiego zawodnika aż w dwóch zagranicznych Derby.

Klasa, którą Mości Księżę wykazał na torach zagranicznych, nie zawiodła i w stadzie. Okazał on się bowiem

Nazwa konia	1920 mkp.	1921 mkp.	1922 mkp.	1923 mkp.	Razem mkp.	1924 zł.	1925 zł.	1926 zł.	1927 zł.	Razem zł.
Mała Langden	5.200	34.200	128.000	—	167.900	—	—	—	—	—
Szumka	500	—	—	—	500	—	—	—	—	—
Uciecha	8.800	—	—	—	8.800	—	—	—	—	—
Ulmen	9.400	139.400	131.100	10.240.000	10.519.900	750	—	4.560	—	750
Widzowianka	53.600	127.000	—	—	180.600	—	—	—	1.250	5.810
Witeź	—	102.800	50.000	—	152.800	—	—	—	—	—
	77.300									
Zefer		12.400	40.500	2.190.000	2.242.900	—	—	—	—	—
		415.800								
Arbiter			30.500	660.000	690.500	—	—	—	—	—
			380.110							
Palatyn				4.000.000	4.000.000	8.950	10.180	—	—	19.130
Resolute				15.900.000	13.900.000	1.340	—	—	—	1.340
Cetyńja				3.400.000	3.400.000	1.520	4.800	4.500	8.370	19.190
				36.390.000						
				Ogółem Mkp. .	37.263.400					
Lena						250	1.310	1.120	880	3.560
Kometa						360	—	1.140	—	1.500
Dryada						400	29.320	—	—	29.720
Dumny						550	8.150	5.520	5.500	19.720
Draga						1.300	5.280	—	—	6.580
						15.420				
Dola						—	—	1.840	5.240	7.080
Roksana						—	1.700	3.560	2.710	7.970
Ekscentryk						—	160	3.690	5.270	9.120
Kama						—	—	1.070	—	1.070
Tęcza B. W.						—	1.050	1.020	—	2.070
Elma I						—	8.380	19.500	7.460	35.340
						70.330				
Bina II								5.460	580	6.040
Byle Jaki								1.170	2.640	3.810
Dalila								3.260	1.330	4.590
Donna Mobile								5.000	330	5.330
FALA III								12.800	77.230	90.030
Figaro								19.200	11.100	30.300
Frasquita								3.220	24.570	24.790
Jaki Taki								190	—	190
Monsieur de Camors B. W.								—	160	160
Mości Panna								1.400	3.220	4.620
Urok								120	—	120
								99.340		
Huk									3.400	3.400
Jaki Taki									3.650	3.650
Sac-a-Vin B. W.									1.420	1.420
Ugly Prince									1.300	1.300
Herold									1.270	1.270
Lincoln									570	570
Prima Aprilis									120	120
Fanfaron									—	—
Filadelfja									—	—
									166.520	
									Ogółem Zł.	351.610

cennym reproduktorem, aczkolwiek różne okoliczności, a przede wszystkim konkurencja ogierów importowanych z Anglii — sprawiły, że reproduktor ten nie był całkowicie wyzyskany. Sprowadzony po upadku Austrii do kraju, Mości Książę stanowił początkowo w Kruszynie. Przez lata 1920 — 1923 był dzierżawiony przez Zarząd Stadnin Państwowych od ks. ks. Lubomirskich, wreszcie nabyty przez Rząd na własność d. 16/VIII 1923 r.

Od tego czasu aż do chwili śmierci, Mości Książę odchowywał w stadninach państwowych — Janowie bądź Kozienicach, z wyjątkiem r. 1925, kiedy stanowił w stadzie Kozy, bar. Marjana Czecha, pow. Biała Krak. i r. 1927, kie-

jest derbistka Fala III (Ruler, Oaks, Derby), dalej idzie Dryada (Jubileuszowa, Janowska), Elma II (padła) (Ruler), Frasquita II; powinny też być cenne, jako matki Rokšana, Dola, Donna Mobile, Resolute. Najlepszymi synami Mości Księcia są: Palatyn, którego potomstwo pół krwi rokuje duże nadzieje, oraz Witeź, którego córka Fergana zdobyła Produce i St. Leger 1928 r., z młodszych Huk zapowiada się dobrze na ogiera do pół krwi.

Wśród młodzieży, która dotąd nie biegała, najbardziej obiecujące są znów trzy klaczki: Italja, córka Cylicji, Ile de France, córka Dunkierki i Idylla, córka Rusałki. W pół krwi pozostawił Mości Książę dwa dobre ogiery



LATAWIEC 21. og. p. M. Róga po King's Idler i Lytta (żok. C. Herbert)
po wygraniu gonitwy „Próbnej” dla ogierów. (Nagroda 7.000 zł.).

dy był stacjonowany w Słubicach, pow. Gostynińskiego u p. Eugenjusza Grzybowskiego.

Potomstwo Mości Księcia wygrało do r. 1927 łącznie, jak to uwidoczni powyższe zestawienie (patrz str. 502) Mkp. 37,263,400 i zł. 351,610.

Mości Książę był reproduktorem, dającym przede wszystkim dobre klacze. Najwybitniejszą z pośród nich

(Ekwiwalent i Fagot) oraz kilka cennych klaczy. Z powyższego widać, że był to koń, któremu nie sędzono było kontynuować rasę w linii męskiej. Krew jego natomiast długo jeszcze będzie wywierać wpływ na polską hodowlę pełnej krwi przez klacze, w których płynie.

J. G.

Studja hodowlane.

(Ciąg dalszy)

O dominujących genealogicznych liniach męskich.

Świetny niegdyś i silnie rozgałęziony ród męski Heroda, ku końcowi zeszłego stulecia począł znacznie słabnąć, ustępując pierwszeństwo linjom Eclipsa.

Dekadencja ta była tak znaczna, że w okresie przedwojennym, powstała obawa, że linja Heroda całkiem zgi-

nie. Z licznych i świetnych przedstawicieli tej krwi, jedynie Le Sancy, Dollar i poczęści Wild Dayrell (Buccaneer) ostatnio bronili honoru rodu.

W okresie powojennym, natomiast, dwie pierwsze linje silnie wzmocniły się, dając dużą ilość koni klasowych, obdarzonych jednocześnie wysokimi kwalifikacjami stadniami.

The Tetrarch, Isard II, Brûleur-Badajoz, Nimbus-Sea Sick, Fels-Verwood, wykazali duże zalety wybitnego indywidualizmu, i dają do pewnego stopnia gwarancje zapewnienia dalszej ciągłości dziedzicznej męskiego rodu Heroda.

1758. HEROD

WOODPECKER BUZZAD		Highflyer
Castrel	Selim	Sir Peter
Pantaloon	Sultan	Sir Paul
Windhound	Bay Middleton 2000. D.	Paulowitz
Thormanby D.	Flying Dutchman D.	Cain
Atlantic 2 00	Dollar Prd. 1860	Ion
Le Sancy 1884		Wild Dayrell D.
		Buccaneer 1857

Jak widać z przytoczonego zestawienia, linja rodzonych braci - Castrela i Selima po stu latach istnienia utrzymać się zdołała na czołowym miejscu, natomiast ród sprintera Highflyera, pod względem żywotności znacznie ustępuje pierwszym dwom.

Le Sancy urodził się w 1884 r. w stadzie bar. Schicklera we Francji. Nienależał do grona czołowych trzylatków, natomiast w wieku lat czterech znacznie zyskał na formie i w wieku starszym zdołał wygrać dwadzieścia siedm wyścigów, wykazując duży zasób staminy.

Jako ogier stadny dał cały szereg bardzo wybitnych koni, dominując przez szereg lat na torach przeważnie we Francji.

Ex Voto i Palmiste wygrali Derby francuskie, Semendria Grand Prix de Paris, Le Justicier wysłany do Anglii wygrał Eclipse Stakes. Champignol zajął drugie miejsce w Derby wygrywając nagrody — Prix Lagrange i Prix Lupin. Le Sagittaire wygrał dziesięć wyścigów, a w tej liczbie — Grand Criterium dla dwulatków, Prix Greffule i Grande Poule des Produits. Le Samaritain wygrał siedm wyścigów — Prix Daru, Grand Prix de Deauville, Grand St. Leger de France, na dystansach od 2000—3000 mtr., w Grand Prix de Paris zajął czwarte miejsce, wysłany do Anglii przegrał City and Suburban Handicap. Najlepszym jednak synem Le Sancy, był Holocauste, od znakomitej matki Bougie, p. J. de Bremont. Koń ten wysłany na Derby do Epsom, miał już wyścig wygrany, nie mniej nie więcej jak od Flying Fox'a, który już szedł w baty, gdy na finiszu Holocauste złamał nogę i musiał być zastrzelony. Wten sposób pół brat znakomitego Gardefeu, został raz na zawsze dla hodowli stracony.

Do Polski został sprowadzony Palmiste. Koń ten dał bardzo pożyteczne i dobrze biegające potomstwo. Z najczołowszych dadzą się wyliczyć ogiery: Brave-Boy, Bob i Madras. Pozatem urodzonego w stadzie L. Grabowskiego ogiera Bravo Le Sancy należy uważać za konia o bardzo wybitnych zdolnościach wyścigowych, niestety jednak, zapewne z powodu dezorganizacji wojennej linja męska Le Sancy nie zdołała się w szerszych ramach w Polsce utrzymać.

LINJA LE SANCY.

	1898. Amer Picon 2 (Nougat)	
	Grf. 1898. Passaro 2 (Trocadero)	
1892. Le Sagittaire (Doncaster)	Prd. Mu. Pr. Trou 1903. Maintenan 2 (Marden)	D. 1914. Brumelli (Prestige)
	Mu 1896. Ossian 14 (Childwick)	1925. Mourad 8 (Picton)
	D. 2-gi 1893. Champignol (Straccino)	
1893. Le Basilic (Doncaster)		
1894. Chambertin (Straccino)	1907. Cadet Roussel III (Amphion)	1915. Montmartin 20 (Mortagon)
	1910. Brave Boy 6 (Galtee More)	
D. 1894. Palmiste (Perplexe)	1911. Bob 6 (Dunure)	
	1908. Madras 10 (Bonnet Rouge)	
1895. Buisson Ardent (Perplexe)		1917. Balthazar 2 (St. Simon)
1899. Bravo Le Sancy (Lusignan)	1916. Bażant 6 (Sąsiad)	1911. The Tetrarch 2 (Bona Vista)
	Dr. Dov. 1904. Roi Herode 1 (War Dance)	1914. Royal Canopy (Lord Melton)
		1918. Herodote 8 (Scotland)
		1920. Boscombe 4 (Cyllene)
		Gr. Pr. 1920. Filibert de Savoie 2 (Gardefeu)
Trou 1895. Le Samaritain 2 (Doncaster)		1920. Guemul 8 (Gallinule)
	Trou. 1910. Isard II 1 (Kilwarlin)	1920. Russa 5 (Sans-Souci)
Gr. P. 1897. Semendria 27 (Kisber)		D. 1922. Belfonds 3 (Perth)
	Ec. 1914. Grey Fox II 5 (Flying Fox)	1924. Fortunio 4 (Helicon)
1892. Le Justitier 13 (Parmesan)		
1901. Le Puritain (Royal Hampton)		
	1907. Radis Rose 13 (Guise)	
D. 1900. Ex Voto (Bend'Or)	1909. Le Cid III 13 (Wellingtonia)	
	1915. L'Yser 22 (Tarporely)	

Jest rzeczą znaną, że z bardzo licznych synów Le Sancy w dobie obecnej prawdziwe obdarzenie zaleta-

mi indywidualnej dziedzicznej siły wykazał jeden tylko Le Samaritain, dając silne rozgałęzienie męskiego rodu w dwóch kierunkach, a mianowicie: przez Roi Herode - The Tetrarch — w Anglii i przez Isard II we Francji. Inni synowie Le Sancy, jak Le Sagittaire i Ex Voto zdolali dać grupę dobrze biegających koni, lecz ciągłość w dalszych pokoleniach została jakby urwana.

Natomiast The Tetrach, syn Roi Herode, stał się już koniem epokowym, dając trzech zwycięzców angielskiego St. Leger.

Charakterystyka rodu Le Sancy przedstawia się jak następuje: Linja Le Sancy daje, co do dystansu, dwa typy koni, sprintery pokroju The Tetrarch'a lub Brave Boy'a,

albo też konie ze znaczną dozą staminy jak Semendria, Ossian, Filibert de Savoie i t. p.

Ród ten oznacza się przeważnie maścią siwą, większą ilością ogierów klasowych niż klaczy, spokojnym a nawet flegmatycznym temperamentem, masywnością kości i mięśni, lecz jednocześnie niestety wadliwą postawą, zbyt pionowo postawionych przednich pędin, co utrudnia nieraz doprowadzenie do kondycji ciężkiego tułowia. Nie wszystkie jednak podlegają wymienionej wadzie i wydaje się, że linja Le Samaritain wykazuje lepszą postawę nóg przednich, a zwłaszcza linja The Tetrarch'a, która zostanie następnie omówiona.

(D. c. n.)

J. Niemcewicz.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Doroczna licytacja** koni pełnej i pół krwi angielskiej, która się odbędzie w dniu 1 października b. r., zapowiada się, jak dotąd bardzo dobrze.

Redakcja nasza została zawiadomiona, że przybędą na nią kupcy z Sowdepji, tudzież z Rzymu p. Massici, główny dostawca koni do armii włoskiej, który zamierza zakupić większą ilość koni oficerskich.

— **Projektowane zmiany programu wyścigów konnych na rok 1929.** Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce zamierza w roku przyszłym przy zachowaniu struktury i układu dotychczasowego programu podwyższyć nagrody pieniężne, które według tego projektu przedstawiać się będą następująco:

Wysokość nagród grupowych.

I grupa	2,500,—złotych
II „	2,100 „
III „	1,800 „
IV „	1,600 „
V „	1,500 „

Nagrody pozagrupowe bezimienne będą wynosiły 4,000 i 7,000 złotych.

Po 10,000 Zł. będą wynosiły Nagrody: Handicap Otwarcia, Nagroda Aleksandra Wotowskiego, Handicap Krasne, Nagroda im. 14 p. ul. Jazłowieckich, 2-letnie Próbné, Nagroda im. gen. K. Sosnkowskiego, Sernicka, Brzezia i J. Reszkego.

Po 15,000 Zł. będą wynosiły Nagrody: Rulera, im. J. hr. Zamoyńskiego, Porównawcza, Handicap Chambery, Handicap Kordjana, Nagroda Sac - à - Papier i Nagroda Widzowa.

Po 20,000 Zł. będą wynosiły Nagrody: 2-letnie Produce, Rzeki Wisły, im. L. hr. Krasieńskiego, im. J. bar. Fanshawe.

25,000 złotych wynosić będzie Nagroda ks. ks. Lubomirskich.

Po 30,000 Zł. będą wynosiły Nagrody: im. L. Grabowskiego, Oaks, St. Leger, Janowska, im. A. hr. Potockiego (Middle Park Plate) i Borowna.

40,000 złotych wynosić będzie Nagroda im. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po 75,000 Zł. wynosić będą Nagrody: Derby i Wielka Nagroda Warszawska.

Prócz powyższych nagród zostaną rozegrane 2 gentlemańskie płotowe wyścigi po 10,000 zł. każdy, z których jeden w sezonie wiosennym, a drugi na jesieni.

— **Zaręczyny.** Marja hrabianka Wielopolska, córka Alexandra i s. p. Zofji z hrabiów Broel - Platerów margrabstwa Wielopolskich, zaręczyła się z Władysławem hrabią Tarnowskim, synem s. p. Juljusza i Anny z hrabiów Branickich, hrabstwa Tarnowskich. Obrzęd ślubny odbędzie się w kościele parafialnym w Chrobrzu dnia 26 b. m.

— **Zbiór Ustaw, Rozporządzeń i Przepisów** dotyczących hodowli i publicznych prób koni wyszedł nakładem Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. Do nabycia w Sekretarjacie Tow. Zach. do H. K. w Polsce, Warszawa, Krakowskie - Przedmieście 32.

— **Komunikat Ministerstwa Spraw Wojskowych. Departament Kawalerji.** Min. Spraw Wojsk. Dep. Kaw. podaje w ślad za pismem tamt. z dnia 7.8 r. b. za L. 6403/Rem. (vide „Jeździec i Hodowca” Nr. 33, str. 459) do wiadomości, że przywilej nabywania od wojska po cenach szacunkowych wybrakowanych klaczy mają tylko ci hodowcy koni, którzy dostarczają remonty do wojska polskiego.

Wobec tego każdy hodowca, reflektujący na nabycie klaczy wybrakowanych na ulgowych warunkach, powinien wnieść podanie indywidualnie i do podania załączyć zaświadczenie komisji remontowej, stwierdzające, że w roku ubiegłym dany hodowca sprzedał tej komisji tyle - to koni remontowych.

Prócz tego każde podanie powinno być opłacone stemplem w kwocie 3 zł.

— **Towarzystwo Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce** urządza w dniach 16, 18, 20, 22, 23, 25 i 26 września 1928 r. na własnym stadjonie w Łazienkach Wielkie Międzynarodowe Zawody Konne z udziałem ekip i najwybitniejszych jeźdźców zagranicznych, jeźdźców własnych, pań, panów i młodego pokolenia.

Rozegranych zostanie w 7 dniach konkursowych konkurencji o nagrody pieniężne w łącznej sumie 50,000 zł. i nagrody honorowe, tudzież rozgrywka drużynowa o Puchar Narodów zdobyty w roku zeszłym przez ekipę polską.

Definitywny udział pisemny zgłosiły dotąd następujące państwa: Francja — 4 oficerów, 8 koni, rtm. Foulougue, rtm. Carbon, por. Clave, porucznik Gudin de Vallerin. Finlandja — 2 jeźdźców i 6 koni, m. in. olimpijczyk rtm. Brabonadaire z końmi „Acrobate” i „Miss America”. Czechosłowacja — 6 do 8 jeźdźców i 12 koni ze zdobywcą międzynarodowego pierwszego miejsca na Olimpiadzie rtm. Venturą. Włochy — 4 jeźdźców i 8 koni.

Ponadto przybędą prawdopodobnie zeszłoroczni goście pierwszych międzynarodowych konkursów hippicznych, Węgrzy. Możliwy jest udział Jugosławji i Turcji. Rumunja, nie posiadając

jeszcze odpowiednio przygotowanego materiału wśród jeźdźców i koni, wysła reprezentację honorową.

Udział jeźdźców polskich w konkursach międzynarodowych, za wyjątkiem Puharu Narodów, dopuszczalny bez ograniczeń. Bezpośrednio po zawodach międzynarodowych w dniu 29.IX, odbędą się zawody o mistrzostwo Armji, organizowane rokrocznie przez Departament Kawalerji M. S. Wojsk.

Początek wszystkich zawodów od godziny 13-tej.

Bilety w przedsprzedaży w księgarni wojskowej od 1.IX.28 r.

Zgłoszenia na Międzynarodowe Konkursy Hippyckie napływają coraz liczniej.

Szef Misji wojskowej francuskiej potwierdził zgłoszenie oficjalne zespołu francuskiego.

Konie ekipy francuskiej przybywają już 6 września b. r., jeźdźcy francuscy przyjeżdżają pociągiem paryskim w dniu 11 września b. r.

Posel polski w Rzymie p. min. Przeździecki, zgłosił przybycie ekipy włoskiej. Zespoły Czechosłowacki i Finlandzki już zgłoszone. Z zespołu belgijskiego wpłynęła część zgłoszeń.

Przewodniczącym Sekcji Hodowlanej wybrany został p. Stanisław Kiernowski. Adres biura Komitetu Wystawy: Białystok, ul. Warszawska 9.

— Wyniki Biegu Śmiałowskiego.

I. „Mazur”, og. gn., lat 4, pełn. krw., po Memento i Fetsioara, hod. A. Budnego, własność J. Lewandowskiego, jeździec Adam Bieliński.

II. „Złota Przędza”, kl. kaszt., lat 5, pół krwi, po Promień i Kalkutta, hod. Zygm. Leszczyńskiego, własn. Aliny Leszczyńskiej, jeździec Jul. Leszczyński.

III. „Blender” wał. gniady, lat 9, pełn. kr., po Moka i Bon départ, wł. W. bar. Heydla, jeździec A. bar. Heydel.

IV. „Boy’ówna”, kl. gniada, lat 4, pół krwi, po Boy i kłacz N. N., hod. Stan. Baczyńskiego, właśc. i jeździec Józef Baczyński.

Bez miejsca:

5. „Czekaj Czekaj”, og. gniady, lat 7, pełn. krwi, po Bajazet i I Can Not, hodowli Jungi, właśc. i jeździec Józef Bronikowski.



Finish gonitwy „Próbnej” dla ogierów im. St. Wotowskiego. LATAWIEC 2 l. og. (King's Idler — Lytta)
p. M. Róga wygrywa wyścig! pod żok. Herbertem bijąc FORDONA, EWIATRA i 6 innych koni.

Pomieszczenie dla koni, należących do gości zagranicznych i jeźdźców krajowych przygotowano w stajni szwadronu sztabowego M. S. Wojsk. przy ul. Huzarskiej.

Program przyjęcia gości zagranicznych: oprócz przywitania coupe de champagne w dniu 15.IX.28 r. godz. 12 w Kasynie Garnizonowym, przewiduje raut u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, bal w Ministerjum Rolnictwa, przedstawienie galowe w operze, przedstawienie baletowe na wyspie w Łazienkach i szereg innych imprez.

— **Wojewódzka Wystawa Rolniczo - Przemysłowa** w Białymstoku, pod protektoratem p. ministra rolnictwa Karola Niezabytowskiego i honorową prezesurą p. wojewody białostockiego Karola Kirsta, odbędzie się w dniach 16—23 września b. r. Celem Wystawy jest: 1) Przedstawienie obecnego stanu i kierunku hodowli, rolnictwa, ogrodnictwa, przemysłu, handlu i t. p. w województwie Białostockiem za okres powojenny; 2) Przygotowanie materiałów do Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w roku 1929; 3) Zbliżenie konsumentów z producentami.

Zakres działu hodowli obejmuje m. in.: 1) konie pełnej krwi, 2) konie pół krwi, 3) konie pociągowe, 4) reproduktory, 5) matki, 6) młodzież, 7) próby dzielności, 8) zestawienia statystyczne, 9) rodowody i inne.

6. „Uriel Acosta”, og. gniady, lat 5, po Huszar II i Good Lock, hod. A. Olszowskiego, wł. i jeździec Stan. de Winkler.

7. „Radny”, wał. gniady, właśc. i jeździec Ignacy Kotkowski.

Nie kończyły biegu:

8. „Suchy”, wał. kaszt., lat 8, pół krwi, po Bicykl i N. N., jeździec G. Skotnicki.

9. „Siwa”, kl. siwa, lat 8, pół krwi, po Habicht i Bundugeja, hod. E. Roguskiego, wł. i jeździec A. Przychodzki.

REZULTATY WYŚCIGÓW W PIOTRKOWIE.

Dzień piąty, Niedziela, 19 sierpnia.

I. 1000 zł. im. Jana Reszkego. Gonitwa płaska: Aksamitna Polmoodie W. Zakrzeńskiego, j. Jagodziński II 1, Elborus 2, Montenegro 3; bez miejsca Fiérie.

II. 1200 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Ibrahim R. ks. Sanguski, chl. Szyszko 1, Dywersja 2, Watacha 3; bez miejsca Janczar.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami: Dalila por. Strużyńskiego, j. Ustinow 1, Czeczuga 2, Pamiątka 3; bez miejsca: Urwis, Argus i Estokada.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Czekan W. Zakrzeńskiego, chl. Cherubim 0 (zdystansowany), Azamat St. Osek, chl. Sulik 1, Ulan 2, Parys 3; bez miejsca: Anarchja i Dunajec.

V. Nagroda Piotrkowska (Derby pół krwi) 3500 zł. i ceny puhar dla hodowcy I-go konia od JWP. Witoldostwa Świącickich. Gonitwa płaska: Elektor st. „Ktery-Szepietów”, j. Raniewicz II 1, Zagadka 2, Wołynianka 3; bez miejsca: Droga, Mista i Faszystka.

VI. 7000 zł. M. S. Wojsk. Dla jeźdźcy zwycięzcy żeton pamiątkowy M. S. Wojsk i jako nagroda wędrowna puhar od P. T. Z. do H. K. ofiarowany przez JWP. Emilję Reszke. Wielki Steeple-Chase Wojsk: Cetynja J. Strużyńskiego p. Strużyński 1, Bianka 2, Westalka 3; bez miejsca: Wojak, Dziuchna i Signorina Romanelli.

VII. 1400 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Fakir st. „Janów”, chl. Ziniewicz 1, Koral 2, Aghil 3; bez miejsca: Hedžas, Hydra i Halim.

VIII. 700 zł. Gonitwa płaska: Pex Ball K. Kapiszewskiego, chl. Siedlecki 1, Zagończyk 2, Zygfryd 3; bez miejsca: Czarus i Marpessa.

Dzień szósty, Środa, 22 sierpnia.

I. 700 zł. Gonitwa płaska: Astryd Grona oficerów 19 pułku Ułanów, j. Osiński 1, Malta 2, Narzeczona 3; bez miejsca: Antypka i Japonka.

II. 800 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Watacha J. R. hr. Potockich, chl. Tobjasz 1, Ibn Mahomet 2, Grenada 3; bez miejsca Ali II.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Dunajec L. Donnera, chl. Balcer II 1, Too Good 2, Maskarada 3; bez miejsca: Rosenfels, Farsa i Lipka.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Czekan W. Zakrzeńskiego, chl. Cherubim 1, Czczuga 2, Urwis 3; bez miejsca: Evviva i Ulan.

V. 700 zł. Gonitwa płaska: Tanina Z. Wojtowicza, chl. Cherubim 1, Hajteczka II 2, Demagog 3; bez miejsca: Happy Jack, Danina i Gorgias.

VI. 700 zł. Gonitwa z płotami: St. Bronchit St. Osek, j. Sulik 1, Kochany Xiążę 2, Azamat 3; bez miejsca: Parys, Mamuszka, Pamiątka, Gika i Patrycja.

VII. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Tuhaj Bej L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton 1, Westalka 2, Widzowianka 3; bez miejsca: Caraipe, Czeremis i Fortuna.

VIII. 1000 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Floks st. „Janów”, chl. Cherubim 1, Koral 2, Hedžas 3; bez miejsca Figiel.

Dzień siódmy, Sobota, 25 sierpnia.

I. 800 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Bella C. Łopuskiego, chl. Pietruczuk 1, Gruzinka 2, Czajka 3; bez miejsca Halim.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Dziadek J. Stokowskiego, j. Macugowski 1, Bibiella 2, Kinmal 3; bez miejsca: Gika i Hajdamak.

III. 500 zł. Gonitwa z płotami: Dalila por. Strużyńskiego, j. Ustinow 1, Gizi Langden 2, Parys 3; bez miejsca: Mamuszka i Diana.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska: Kirkes J. Strużyńskiego, j. Macugowski 1, Too Good 2, Ulan II 3; bez miejsca: Hajteczka II i By-le Jaki.

V. 1000 zł. i cenny przedmiot od JWP. płk. K. Rómmela dla jeźdźcy zwycięzcy I-go konia. Nagroda Pławieńska im. Marjana Gruszeckiego. Gonitwa z przeszkodami: Cetynja J. Strużyńskiego, p. Stokowski 1, Horpyna 2, Arkan 3.

VI. 500 zł. Gonitwa z płotami: Ulan rtm. Antoniewicza i Królikiewicza, rtm. Antoniewicz 1, Czczuga 2, Evviva 3; bez miejsca Umizg.

VII. 600 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Grenada st. „Janów”, chl. Cherubini 1, Izis 2, Branka 3; bez miejsca: Effendi i Lejla.

VIII. 700 zł. Gonitwa płaska: Zygfryd W. Zakrzeńskiego, j. Macugowski 1, Mista 2, Zagończyk 3; bez miejsca: Moorwind, Wołynianka i Droga.



Marja z hr. Tyszkiewiczów i Zygmunt hr. Wielopolscy.

Dzień ósmy, Niedziela, 26 sierpnia (ostatni).

I. 500 zł. (Pocieszenia). Gonitwa płaska: Montenegro Grona oficerów 19 pułku Uł., j. Osiński 1, Fiérie 2.

II. 2000 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Dywersja J. i R. hr. Potockich, chl. Tobjasz 1, Ibrahim 2, Effendi 3.

III. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Kochany Xiążę S. Starzeckiego, p. Starzecki 1, Dziuchna 2, Widzowianka 3; bez miejsca: Frasquita i Urwis.

IV. 2000 zł. Cenny przedmiot dla hodowcy od P. T. Z. do H. K. Gonitwa płaska dla koni arabskich: Fetysz st. „Janów”, chl. Ziniewicz 1, Aga 2, Aghil 3.

V. 500 zł. (Pocieszenia). Gonitwa płaska: Farsa Pauliny i Stanisława Zarczewskich, chl. Kończal 1, Umizg 2, Zbroja 3; bez miejsca: Wicher, Marpessa i Żupan.

VI. 500 zł. (Pocieszenia). Gonitwa płaska: Hajdamak S. J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, j. Osiński 1, Eskapada 2, Danina 3; bez miejsca: Anarchja, Radlok i Czarus.

VII. 700 zł. Gonitwa płaska: Maskarada płk. Karatiejewa, chl. Bews 1, Nabab 2, Epilog 3; bez miejsca: Happy Jack i Pamiątka.

VIII. 700 zł. Gonitwa płaska: Demagog J. Stokowskiego, j. Macugowski 1, Tanina 2, Ulan II 3; bez miejsca: St. Bronchit i Dunajec.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— Nino sprzedany na reproduktora. Mons. M. P. Moulines sprzedał znanego swego 5 l. og. Nino (Clarissimus—Azalée) spółce hodowlanej, w skład której wchodzi Comte de Talhouet - Roy,

Marquis de Llano, książę d'Audiffret - Pasquier, Comte Nicolai tudzież panowie Robert Lazard i René Sibilat. Funkcje swe rozpocznie Nino pełnić w przyszłym roku w stadzie Lude, a stanówka jego wynosić będzie 25,000 franków.

— **Licytacje roczniaków** w Deauville dały w dalszym ciągu następujące wyniki:

6 dzień sprzedano 43 roczniaki za 6,230.200 fr. — przeciętna cena 144,900 franków.

7 dzień: sprzedano 26 roczniaków za 2,595.000 fr. — przeciętna cena 101,500 franków.

8 dzień: sprzedano 50 roczniaków za 5,942.900 fr. — przeciętna cena 118,858 franków.

9 dzień: sprzedano 26 roczniaków za 2,514.980 fr. — przeciętna cena 96,730 franków.

10 dzień: sprzedano 19 roczniaków za 1,211.900 fr. — przeciętna cena 63,784 franków.

11 dzień: sprzedano 51 roczniaków za 5,085.400 fr. — przeciętna cena 98,185 franków.

12 dzień: sprzedano 17 roczniaków za 847.000 fr. — przeciętna cena 49,823 franków.

13 dzień: sprzedano 34 roczniaki za 2,008.000 fr. — przeciętna cena 59,062 franków.

14 dzień (ostatni): sprzedano 20 roczniaków za 719.100 fr. — przeciętna cena 35,955 franków.

— **Obrót** na licytacji roczniaków w Deauville (Cheri i Tattersaal) wynosił w roku obecnym 48,124.000 franków; rekord roku 1927 wynoszący 49,000.000 franków nie został osiągnięty.

ANGLJA.

— **Ostatnie notowania na St. Leger St.**, 12 września:

2½ : 1 Fairway,	20 : 1 Black Watch,
3½ : 1 Cyclonic,	20 : 1 Palais Royal II,
4½ : 1 Flamingo,	20 : 1 Potocki,
12 : 1 Buland,	25 : 1 Gang Warily,
16 : 1 Parwiz,	25 : 1 Tourist.

— **Derbista Felstead** został z powodu swej choroby nóg z St. Leger skreślony; przyjmie natomiast w tym wyścigu udział francuski Palais Royal II, który już do Anglii wyjechał.

— **Flamingo**, 3 l. og., znakomity syn Flamboyant'a, własność Sir L. Philipps'a wygrał w Yorku Great Yorkshire Stakes (1742 £ — 2400 m.) niosąc 61½ kg. Pobił on o szyję Hartford'a, któremu dał 7 kg.; trzecie miejsce zajął Parwiz (63½ kg.).

— **Gimrack Stakes** (1000 £ — 1200 m.) wygrał The Black Abbot (54) lorda Dewara (po Abbots Trace — Lady Juror) bijąc Roigrey i Buland Bala.

— **Derbista Felstead** cierpi od pewnego czasu na nogę i pracuje tylko bardzo ostrożnie. Udział jego przeto w St. Leger nie jest pewny.

— **Stedfast** (Chaucer — Be Sure po Surefoot-Queen Be po Muncaster) urodz. w 1908 roku u lorda Derby i pełniący ostatnio w jego stadzie Thonton-le-Street funkcje reproduktora, padł. Karjera wyścigowa jego była świetna, uległ tylko Sunstarowi w Derby i 2000 gwineji tudzież Prince Palatine w Eclipse Stakes, Jockey Club Stakes i Ascot Gold Cup. Wygrał natomiast Prendengast Stakes, Hood Maiden Plate, Witherslak — Plate, Prince of Wales Stakes w Ascot, St. James Pallace Stakes, Atlancie Stakes, Sussex Stakes, Great Yorkshire Stakes, Doncaster Stakes, Jockey Club Stakes (trzylatkiem, gdzie pobił Lemberga), Kinsclere Stakes, Rotschild Plate, Coronation Cup, Royal Stakes, Hartwicke Stakes, Atlantic Stakes (czterolatkem), Champion Stakes, Chippenham Plate, Limekiln Stakes i Newmarket Cup.

W hodowli dał oaksistę Brownhyldę, która wygrała 12.000 £, tudzież wiele pożytecznych koni jak Sir Douglas, The Midshipmite,

Stand To, The Night Patrol, Gerunda, Air Balloon, Linby, Jilted, Red Rosete, Miss Evans, Lighthouse, Conquistator, Held Fast, Pia-zetta i wiele innych.

— **Cyclonic** 3 l. og. po Hurry On, który wygrał w czerwcu w Ascot King Edward - Stakes (2400 mtr.) bijąc lekko Sunny Trace i Black Watch zadawalnia obecnie nadzwyczaj w swych przygotowaniach do St. Leger i zajmuje też wskutek tego w najświeższej liście notowań prawie równe miejsce z faworytem Fairway. Obecny obraz tych notowań przedstawia się następująco:

— „**The Sportsman**”, angielskie pismo fachowe opracowało szanse poszczególnych kandydatów Saint Leger na podstawie t. zw. „Indeksu staminy”, według najlepiej odpowiadających uczestnikom dystansów. Obraz uzyskany na podstawie nowej tej i bardzo moli-
znej metody obliczania szans przedstawia się następująco:

1. Ranjit Singh	2.700 mtr.	7. Fairway	2.128 mtr.
2. Felstead	2.484 „	8. Gang Warily	2.086 „
3. Flamingo	2.434 „	9. Sunny Trace	1.900 „
4. John O'London	2.358 „	10. Buland	1.698 „
5. Cyclonic	2.330 „	11. Royal Minstrel	1.568 „
6. Camelford	2.232 „		

— **York**, 28 sierpnia.

Yorkshire Oaks, 1000 £ — 2400 mtr.

1. Rye Water, M. Maher, 50.
2. Aladdin's Lamp, lord Dewar, 50.
3. Hug, sir Abe Bailey, 50.

Rye Water (Buchan—Confey) trenuje Persse w Stockbridge.

Prince of Wales's Plate 1000 £ — 1000 mtr.

1. Torbuie, M. S. Tattersal, 50½.
2. Sister Anne, lieut.-col. Loder, 50½.
3. Rampart, M. J. Joel, 59.

Torbue (Friar Marcus—Brock Buie) trenuje Lawson w Manton.

Nunthorpe Sweepstakes, 1000 £ — 1000 mtr.

1. Tag End, M. J. Joel, 55.
2. Golden Oracle, capt. Whitworh, 54.
3. Dockan Doris, M. D. Wilson, 54.

Tag End'a (Tagrag—Short Line) trenuje C. Peck w Fixhill.

— **York**, 29 sierpnia.

Ebor Handicap Plate 1500 £ — 2800 mtr.

1. Cinq a sept 4 l. kl. (Roi Herode—Rackety Coe) Mr. Field, 52½, z. J. Childs 15 : 2.
2. Toureen 4 l. (po Tetratema) Mr. E. Smith, 47½, z. S. Wragg 20 : 1.

3. Polyanthus 4 l. (po Polyphonic) Mr. J. L. Dugdale, 41, z. A. Richardson.

Bez miejsca: Burnside, Oriental Knight, Baralong Kinchin-junga, Tiger Hill, Glenhazel, Conciliator, Border Minstrel, Maid of Perth, Elleandonan, Plumbago.

Wygrane o ¾ dl. — 1 lb. Czas 3 : 1½.

Convivial Plate 890 £ — 5 furl. dla dwulatków.

1. Tiffin kl. (Tetratema—Dawn-wind) Lord Ellesmere, 9—7, z. Gordon Richards 7 : 2.

2. Fuzzy Wuzzy (po Blak Jester) Mr. J. B. Joel, 8—11, z. B. Carslake 100 : 8.

3. Guy Mannering (po Buchan), lord Woolavington, 9—0, z. F. Fox 10 : 1.

Bez miejsca 11 koni.

Wygrane o ¾ dl. — 6 dl. Czas 1 : 01.

NIEMCY.

— **Ogier Augias** (Pergolese — Augusta Charlotte) ur. w 1920 roku w stadzie Walfried pp. A. i C. v. Weinberg, o którego sprzedaży na reproduktora do Ameryki ostatnio donosiliśmy, padł w tych dniach w stadzie Römerhof na udar serca.

— **Baden - Baden**, 28 sierpnia.

Zukunft - Rennen, 29,000 RM. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Walzertraum, og. kaszt. (Prunus — Wiener Mädel) Frh. S. A. von Oppenheim, 51, ż. L. Varga.

2. Antonia, kl. (po Herold) Gł. Stadniny Altefeld, 53½, ż. Huguenin.

3. Metrodorus, og. (po Fels) A. i C. v. Weinberg, 54, ż. W. Tarras, 4 Sankt Felix, 5 Ausnahme.

Wygrane o 3 dł. — 1eb — 6 dł. Czas: 1 : 20,4.

Tot.: 22, 15, 17.

Zwycięzca Walzertraum jest rodzonym bratem Weissdorna.

WALZERTRAUM og. kaszt., ur. w 1926 r. u bar. S. Alfr. von Oppenheim.	Prunus	Dark Ronald	Bay Ronald	Hampton
			Darkie	Black Duchess
		Pomegranate	Persimmon	Thurio
			Briar Root	Insignia
	Wiener Mädel	William the Third	St. Simon	St. Simon
			Gravity	Perdita II
		Danubia	Saphir	Springfield
			Austria	Eglentyne
				Galopin
				St. Angela
				Wisdom
				Enigma
				Chamant
				Sappho
				Ayrshire
				Orsova

— **Baden - Baden**, 31 sierpnia.

Grosser Preis von Baden, Nagr. hon. i 64,000 RM. — 2400 mtr.

1. Oleander, 4 l. og. gn. (Prunus — Orchidee II) bar. S. A. v. Oppenheim, 58, ż. L. Varga (deklarowany).

2. Lampos, 5 l. og. (po Fervor) pp. A. i C. v. Weinberg, 55, ż. Ebert.

3. Lupus, 3 l. og. (po Herold) pp. L. i W. Sklarek, 53, ż. Haynes.

4. Contessa Maddalena p. R. Haniel, 49½, ż. Huguenin.

B. m.: Syram, Castel Sardo, Löwenherz II, Mah Jong, Masked Ruler, Bobsleigh, Aurelius.

Wygrane w kantrze o 5 dług. — szyja — ¾ dług. Czas: 2:46,8.
Tot.: 15, 13, 84, 17.

Rodowód zwycięzcy vide „Jeździec i Hodowca” Nr. 16, str. 201. Po zwycięstwie Oleandra oświadczył baron S. A. v. Oppenheim, że zdecydował definitywnie wysłać swego ogiera do Paryża na Prix de L'Arc de Triomphe (7 października).

Jak wiadomo „Wielką Badeńską” wygrał w 1910 r. 3 l. og. Książę Pan (Sac-à-Papier—Tempete), 51 kg., żok. Winkfield, a w roku 1913 3 l. og. Mości Książę (Sac - à - Papier — Izbica), 52½ kg., żok. M. Gulyas, księcia Władysława Lubomirskiego.

Oleander jest prócz Kincsem jedynym koniem, który zdołał dwa razy wygrać „Wielką Nagrodę Badeńską”. Obecnie wynosi wysokość nagród przez niego wygranych 340,950 marek niem.

AMERYKA.

— **Licytacje roczniaków w Saratoga** nie przyniosły, jak dotąd, nadmiernie wielkich cen przeciętnych. Sensacyjną cenę uzyskał jedynie ogierek kasztanowaty po Whisk Brom II — Payment (po

All Gold) za którego zapłacono 75,000 dolarów. 14,500 dolarów zapłacono za og. kaszt. po Golden Myth — May Dora (po Isodor). Reszta roczniaków uzyskała tylko „mierne” stosunkowo ceny.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Berlin — Hoppegarten**, 2 września.

Oppenheim Rennen, 30,000 RM. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Pellegrino, og. (Fervor — Pelargonie) A. i C. v. Weinberg, 56, ż. O. Schmidt.

2. Atalante, kl. M. J. Oppenheimer, 54½, ż. E. Grabsch.

3. Avanti, og. Frhr. S. A. v. Oppenheim, 56, ż. L. Varga.

B. m.: Botschafter, Grenadier, Lichtblick.

Wygrane o 1eb — 4 — 2 — 3 dł. Czas: 1 : 14,4.

Tot.: 19, 12, 13 : 10.

— **Baden - Baden**, 2 września.

Badener Meile, Nagr. hon. i 20,500 RM. — 1600 mtr.

1. Teutone, 4 l. og. (Laland — Teufelsrose) M. J. Oppenheimer, 56½, ż. K. Narr.

2. Palü, 5 l. og. R. Haniel, 58½, ż. A. Bleuler.

3. Geranium, 4 Fockenbach.

Wygrane o 2 dł. — 1eb — 1½ dł. Czas: 1 : 44.

Tot.: 63, 21, 15 : 10.

Altes Badener Jagdrennen, Nagr. hon. i 12,000 RM. — 5600 mtr. dla gentlemanów.

1. Bandola, 6 l. kl. (Sebastian — Banderilla) Henryk i Herman Baumgärtner, 73, p. Braune.

2. Daim II, pfn. og. p. K. Pershe, 75½, p. Pershe.

3. Le Gerfaut, pfn. og. Joh. Mayer, 72½, ppor. v. Reibnitz.

4. Bayard, 5 Sans pareil, 6 Sturn, Rappelkopf.

Wygrane o 5 dł. — 2 — szyja. Czas: 8 : 02,2.

Tot.: 31, 14, 16, 38 : 10.

— **Budapeszt**, 2 września.

Hatvaner Preis, 7500 pengő — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Corvus, (po Dagor) og. bar. A. Rothschild, 53, ż. Gulyas.

2. Levine, 53, ż. Tuss.

3. Rablo, 4 Flirt.

Wygrane o 3 dł. — 6 dł. Tot.: 54 : 10. Czas 1 : 13,2.

— **Deauville - Clairefontaine**, 2 września.

Prix de Normandie, 50,000 fr. — 2000 mtr.

1. Hematite, 3 l. kl. (Sardanapale — Porphyris) Duc Decazes, 54½, ż. A. Dupuit.

2. Orange Pip, 6 l. og. Cte de Rivaud, 60, ż. C. Salgan.

3. Huneric, 4 l. og. A. Schwob, 54, ż. R. Ferre.

B. m.: Feb, Abrek, Le Canderquet, Moscou, Golden Shield, Winnipeg, Etoile d'Orient.

Wygrane o szyję — 1 — 1½ dł. Tot.: 107, 41, 21, 24. Czas: 2 : 06,4.

— **Chantilly**, 2 września.

Prix de Senlis, Handicap, 25,000 fr. — 2400 mtr.

1. Palais Royal, 3 l. og. (Bruleur — Puntarenas) J. Wittouck, 58½, ż. M. Allemand.

2. Point Pleasant, 3 l. kl. J. D. Cohn, 46, F. Rocchetti.

3. Lorient V, 4 l. og. Y. Perdoux, 46½, M. Denton.

B. m.: Montmarlet, Ivain, Narcotic, Pimenton, Grisandole, Brulante II, Abd el Krim, Charente, Croissant, Jack o'Lantern.

Wygrane o 1 dł. — ¾ — 2 dł. Tot.: 26, 16, 29, 40 : 10. Czas: 2:37,6.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 39/2-gi, Wtorek, 28 sierpnia.

272. Nagroda 900 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.

(264) Ententa kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po King's Idler i Enigma, hod. wł., l. 4, 70 kg. j. Ustinow 1

(261) Juljusz, 73 kg. — 2, (250) Estella, 69 kg. — 3; bez miejsca: (214) La Monteria, (258) Jaazband.

Wygrane w 2 m. 24 s. (6—33—33—34—36) o 4 dł. b. łatwo.

Tot.: poj. 52 zł., fr. 18 i 13.

273. Nagroda 1.600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Arrow kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Zeyneb, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1

(—) Fagas, 56 kg. — 2, (—) Aks. Polmoodie, 54 kg. — 3; bez miejsca (—) Fijolek. Wycofane: Gralath, Szeryf i Hurysa.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—31—31) o łeb w walce.

Tot.: poj. 18 zł., fr. 11 i 12.

274. Nagroda 3.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(262) Dziyrt og. sk. gn. K. Dzierzbickiego, po Bob i Belgja, hod. wł., pñ., 58 kg. ż. Kucharski 1

(247) Colonel, 58 kg. — 2, (233) Farmazon, 58 kg. 3; bez miejsca (219) Aurora II. Wycofane: Flos, Figaro i Pan Prezes.

Wygrane w 1 m. 39 s. (7—29—31—32) o 5 dł. łatwo.

Tot.: poj. 114 zł., fr. 58 i 21.

275. Nagroda 1.300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Szeryf og. kaszt. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Szerena, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 1

(—) Cyklon II, 56 kg. — 2, (—) Gereza, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Fama II, (—) Hurysa. Wycofane: Fagas, Demetra, Gralath, Arconia i Arrow.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—31—31½) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 27 zł., fr. 16 i 21.

276. Nagroda 1.100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(262) Frasquita II kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, po Mości Książę i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 4, 60 kg. ż. Dorosz 1

(204) Ma Jalousie, 54 kg. — 2, (256) Mah Yongg, 57 kg.—3. Wycofane: Laskawa Pani, Hermosa, Leśkowa, Amor, Ekstaza, La Monteria, Dimple i Dzisna.

Wygrane w 2 m. 15½ s. (7—32—31—33—32½) o dł. pewnie.

Tot.: poj. 36 zł.

277. Nagroda 1.100 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Bohun II og. sk. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Barbara Belle, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 1

(—) Chevalier, 56 kg. — 2, (—) Haga, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Betina, (—) Faustine II. Wycofane: Fama II, Arconia i Gereza.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31½—31½) o ¾ dł. pewnie.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 13 i 15.

278. Nagroda 1.300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(233) Egmont og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Roli Poli II, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 4, 58 kg. ż. Fomienko 1

(247) Armagnac, 58 kg. — 2, (262) Figaro, 58 kg. — 3. Wycofane: Ma Jalousie i Bebuś.

Wygrane w 1 m. 40 s. (7—32—31—30) o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 15 zł.

Dzień 40/3-ci, Środa, 29 sierpnia.

279. Nagroda 1.300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(270) Fanfara kl. sk. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Blameless, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. j. Jagodziński II 1

(—) Arconia, 54 kg. — 2, (—) Ale Baba, 54 kg. — 3.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7½—30—32) o 2 dł. b. pewnie.

Tot.: poj. 28 zł.

280. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(262) Alembik og. kary M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1

(263) Guardi, 58 kg. — 2, (124) Vedette, 57 kg. — 3. Wycofane: Arystokratka, Faszoda, Belladonna, Flos, Buława i Alfa III.

Wygrane w 1 m. 41 s. (7—30½—31½—32) o łeb w walce.

Tot.: poj. 16 zł.

281. Nagroda 1.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(266) Florida II kl. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Desdemona, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. j. Jagodziński II 1

(—) Hiacynt, 56 kg. — 2, (—) Demetra, 54 kg. — 3; bez miejsca (—) Lady Agnes. Wycofane: Cyklon II, Arconia i Ale Baba.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31—32) o 3 dł. lekko wysyłana.

Tot.: poj. 19 zł., fr. 11 i 12.

282. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(260) Galante kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcsce i Galádság, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Dorosz 1

(262) Pan Prezes, 62 kg. — 2, (240) Huk, — 3. Wycofane: Irun, Aurora II, Bebuś i Dziyrt.

Wygrane (czas niemierzony) po walce o ¾ dł.

Tot.: poj. 20 zł.

283. Nagroda 1.300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(262) Boruta og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks. Lubomirskiego, pñ., 58 kg. ż. Fomienko 1

(262) Niobe, 56 kg. — 2, (257) Wulkan, — 3; bez miejsca (62) Eldorado. Wycifane: Dzisna, Armagnac i Vedette.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—32—31—32½—33½) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 14 zł., fr. 12 i 19.

284. Nagroda 1.100 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(254) Ekstaza kl. sk. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Carabas i Red Start, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1

(259) Leśkowa, 56 kg. — 2, (254) Lanca, 56 kg. — 3. Wycofane: Diana II i Estramadura.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—30—32—33½) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 43 zł.

285. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(260) Birma kl. gn. M. Bersona, po Arak i Alpha, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Pasternak 1

(—) Sac-a-Vin B. W., 56 kg. — 2, (77) Diana II, 56 kg.—3; bez miejsca: (211) Waleczny, (—) Imre, (248) Goniec. Wycofane: Lisowczyk, Kiss me Quick, Delire i Mandarynka.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7½—34—32½—31—34) o szyję w walce.

Tot.: poj. 15 zł., fr. 13 i 20.

Dzień 41/4-ty, Czwartek, 30 sierpnia.

286. Nagroda 1.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Fenomen og. sk. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Braga, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. j. Jagodziński II 1
(—) Ciocia Müller, 54 kg. — 2, (—) Hulanka, 54 kg. — 3. Wycofane: Wnuczka Sceptre, Harmonja i Dzik.

Wygrane w 1 m. 12 s. (8—31—33) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 25 zł.

287. Nagroda 1.600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Harmonia kl. gn. K. Plisowskiego, po Stavropol i Gamma, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. z. Górecki 1
(—) Already, 56 kg. — 2, (268) Dzik, — 3. Wycofane: Wnuczka Sceptre, Hulanka i Fenomen.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7½—30½—31½) o 1 dł. łatwo.

Tot.: poj. 31 zł.

288. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(256) Czataldża kl. kaszt. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowickich, po Balthazar i Crescentic, hod. R. Kraińskiego, l. 3, 56 kg. z. Fomienko 1

(271) Delire, 58 kg. — 2, (252) Bzura, 56 kg. — 3; bez miejsca: (75) Miss Mistinguett, (52) Iwonka, (246) Hugo. Wycofane: Fleur de Lys, Buława, Mandarynka i Lisowczyk.

Wygrane w 1 m. 22½ s. (18—31—33½) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 29 zł., fr. 17 i 31.

289. Nagroda 1.300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(266) Czart og. c. gn. M. Bersona, po Arak i Antinea, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Pasternak 1

(268) Jegomość, 56 kg. — 2, (—) Promyczek, — 3. Wycofana Fanfara II.

Wygrane w 54 s. (23—31) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 17 zł.

290. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(267) Zulus og. gn. W. Verkay'a, po Illuminator i Salamandra, hod. wł., l. 3, 58 kg. z. Dorosz 1

(260) Ghazi, 58 kg. — 2, (224) Fantomas, 58 kg. — 3. Wycofane: Dziarska i Samson.

Wygrane w 1 m. 41½ s. (7—30½—31—33) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 35 zł.

291. Nagroda Sprzedażna 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(—) Darius og. kaszt. W. Verkay'a, po Harlekin i Berezy-na, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 58 kg. z. Magdaliński 1

(215) Magda, 52 kg. — 2, (242) Ferezja, 48 kg. — 3; bez miejsca: (252) Trilby, (190) Korea, (28) Samum, (—) Erica, (220) Baletniczka, (20) Fuga. Wycofane: Umizg i Gavroche.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (8—31—31—33½) o ¾ dł. pewnie.

Tot.: poj. 142 zł., fr. 28, 16 i 49.

292. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(271) Herkules og. kary S. Mroczkowskiego, po Illuminator i Helenka, hod. F. Wężyka, l. 4, 62 kg. z. Szyszkowski 1

(77) Kaprys, 57 kg. — 2, (248) Flos, 62 kg. — 3. Wycofane: Wichura II, Alfa III i Mecenas.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7½—32—31½—33—34) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 12 zł.

Dzień 42/V, Sobota, 1 września.

293. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(262) Irun, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 5, 62 kg. z. Pasternak 1

(251) Aino II, 62 kg. — 2, (253) Bebuś, 62 kg. — 3. Wycofane: Estramadura i Ave.

Wygrane w 1 m. 43 s. (8—31—31—33), o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 15 zł.

294. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. ist. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(269) Ataman, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 4, 62 kg. z. Pasternak 1

(251) Baroness, 59 kg. — 2, (284) Leśkowa, 55 kg. — 3. Wycofane: Hermosa i Oleś.

Wygrane w 2 m. 18 s. (9—34—31—31—33), o ½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 14 zł.

295. Nagroda 1000 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.

(272) Ententa, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po King's Idler i Enigma, hod. wł., l. 4, 70 kg. j. Ustinow 1

(261) Amor, 75 kg. — 2, (—) Demagog, 72 kg. — 3; bez miejsca: (239) Bina II, (—) Czekan. Wycofana Estella.

Wygrane w 2 m. 50 s. (32—38—34—33—33), o dług., w walce.

Tot.: poj. 20 zł., fr. 12 i 12.

296. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(268) Firecyk, og. sk. gn. L. Rüdiger, po Carabas i Red Start, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. z. Chatisow 1

(—) Ceres II 54 kg. — 2, (270) Grangarda, 54 kg. — 3; bez miejsca: (275) Fama II, (—) Aranka. Wycofane: Madryt, Conamore, Haza.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32), o szyję w walce.

Tot.: poj. 49 zł., fr. 22 i 16.

297. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(254) Grymas, og. kaszt. S. Rago, po King's Idler i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. z. Amossé 1

(282) Huk, 58 kg. — 2, (249) Estramadura, 56 kg. — 3; bez miejsca: (246) Hermosa. Wycofane: Heure Bleue i Leśkowa.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7½—33½—32—31—33), o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 35 zł., fr. 11 i 10.

298. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(266) Haza, kl. gn. st. „Lubicz”, po Manton i Szegeli, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. z. Dugan 1

(—) Figaro II, 56 kg. — 2, (—) Cyranka, 54 kg. — 3; bez miejsca: Fanfara II. Wycofane: Dzida, Half Teddy i Madryt.

Wygrane w 55 s. (23½—31½), o 2 dług. łatwo.

Tot.: poj. 25 zł., fr. 16 i 19.

299. Nagroda 900 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(269) Reine Seule, kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Hugon i Reine d'eté, hod. h. Woźniakowskiego, l. 4, 56 kg. z. Kucharski 1

(271) Arno, 57 kg. — 2, (255) Granat II, 58 kg. — 3. Wycofane: Tanina i Miss Jane.

Wygrane w 2 m. 19 s. (8—35—32—32—32), o 2½ dług., łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.

Dzień 43/VI, Niedziela, 2 września.

300. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(273) Fagas, og. gn. B. Szwejcera, po Manton i Sobótko, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. j. Jagodziński 1

(275) Cyklon II, 56 kg. — 2, (266) Konsultantka, 54 kg. — 3.
Wycofane: Con-amore, Tercyna i Aranka.
Wygrane w 1 m. 9 s. (7½—30—31½), o 3 dług. łatwo.
Tot.: poj. 14 zł.

301. Nagroda Sac-à-Papier 12,000 zł., dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 3200 mtr.

(262) Forward, og. c. gn. E. Grzybowski, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, l. 5, 58 kg. ż. Czernuszenko 1
(262) Granat, 58 kg. — 2, (269) Oleś, 58 kg. — 3; bez miejsca: (269) Pan Leon. Wycofany Aral.
Wygrane w 3 m. 30 s. (1'19—33—32—33—33) o ½ dł., łatwo.
Tot.: poj. 10 zł., fr. 11 i 11.

302. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(259) Tout en Haut og. c. kaszt. K. Rómmla, po Cannobie i Tillie Vallie, zagr. fr., l. 3, 58 kg. ż. Szyszkowski 1
(267) Fabiola, 56 kg. — 2, (267) Heure Bleue, 56 kg. — 3; bez miejsca: (260) Resonnance, (249) Erna. Wycofane: Biskra i Etyl.
Wygrane w 1 m. 40½ s. (7—30—32—31½), o pół dł. pewnie.
Tot.: poj. 19 zł., fr. 14 i 30.

303. Nagroda Kruszyń Produce 15,000 zł., dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(275) Szeryf, og. kaszt. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Szerena, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Dorosz 1
(273) Arrow, 54 kg. — 2, (277) Bohun II, 56 kg. — 3; bez miejsca: (268) Łatawiec, (268) Ewiatr, (279) Fanfara, (270) Furja, (287) Harmonia.
Wygrane w 1 m. 9 s. (7—29—33), o szyję, w walce.
Tot.: poj. 21 zł., fr. 19, 19 i 25 zł.

304. Nagroda 1000 zł., dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(267) Etyl, og. gn. H. Cichowskiego i A. J. Bronikowskich, po Carabas i Risotta, hod. wł., l. 3, 55 kg. chł. Kłamar II 1
(288) Czataldza, 56 kg. — 2, (231) Ammon, 58 kg. — 3; bez miejsca: (260) Parnas, (254) Biskra, (263) Gasparone. Wycofane: Ramkor, Borsuk, Erna i Fabiola.
Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31—31—34) o dług. łatwo.
Tot.: poj. 29 zł., fr. 16 i 17.

305. Nagroda „St. Leger” 25,000 zł. Dystans około 3000 mtr.

(260) Fergana, kl. c. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Witeź i Bourgogne, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 1
(260) Erudyt, 58 kg. — 2*, (260) Extaza, 56 kg. — 2*; bez miejsca: (260) Dziwo II, (282) Galante, (260) Bakarat, (260) Zbir, (260) Ibanez, (260) Esperanto, (267) Gran.
Wygrane w 3 m. 18 s. (1'9"—32—32—33—32), o łeb, w walce.
Tot.: poj. 105 zł., fr. 35, 35 i 39.

306. Nagroda 1100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(265) Menzalaric, kl. sk. gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 5, 55 kg. j. Jagodziński II 1
(269) Eskort II, 56 kg. — 2, (262) Dimple, 53 kg. — 3. Wycofane: Ave i Morgat.
Wygrane w 2 m. 17 s. (8—34—30½—31½—33), o ½ dł., łatwo.
Tot.: poj. 12 zł.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie
w dniu 1 października 1928 r.

Zapisy koni przyjmuje się w redakcji „Jeźdźca i Hodowcy” (Krakowskie Przedmieście Nr. 32) do 15 września.

Upzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 12 września 1928 r.

Nr. 37

TREŚĆ Nr. 37: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Jeźdźcy polscy na IX Olimpiadzie (Ciąg dalszy), Leon Kon. — Listy z Francji, Włodzimierz ks. Wiaziemski. — Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultaty wyścigów w Warszawie.



SZERYF 2 l. og. j. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Szerena (żok. Dorosz) po wygraniu 2-letniego „Produce”.

Z tygodnia.

Nagrody Janowska (porównawcza) i Middle Park Plate.



Przepiękna pogoda i nader interesujący program spowodowały, że w niedzielę na mokotowskim torze zebrały się tłumy.

Forward i Granat! Imiona budzące popłoch w szeregach przeciwników figurowały w programie, w niezwykle ważnej próbie hodowlanej, o nagrodę Janowską, która ma doniosłe znaczenie porównania kilku końskich dojrzałych generacji. Do walki z szermierzami tej miary i sławy

nie mogło się znaleźć wielu ochotników, tembardziej pomiędzy oplwaną trzyletnią młodzieżą, z których jeszcze w dodatku, najwięcej renomowane jednostki Batiar i Pirat, kolejną losów, z bojowych szeregów wycofane zostały. Zwycięzcy trzyletniego „Produce” i „St. Leger” Fergana H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, oraz będące w wielkiej kondycji zdolne wyścigowce Erudy i Extaza A. marg. i A. hr. Wielopolskich ośmieliły się wystąpić w szranki, by do upadłego bronić opinii swych rówieśników.

Błado, bardzo blado wyglądały szanse śmiałków, a przynajmniej inaczej głośno myśleć nawet nie wypadało.

Prześlicznie wyglądała w paddocku cała stawka uczestników nagrody Janowskiej. Kondycja, świeżość i zdrowie zdawało się tryskać od sześciu dzielnych szermierzy. Nietrudny na dystansie 2400 mtr. start udał się doskonale i z dobrze wyrównanej gromadki wysuwa się na czoło Extaza, odsadzając się nieznacznie od pola, na czele którego cwałuje Granat przed Ferganą, za którą tuż Erudy, Bakarat i Forward. Porządek gonitwy nie zmienia się prawie do stajen, gdzie Forward poprawia swe miejsce i wkrótce na starym przejeździe zwykłym swym „rush'em” wyrzuca się na czoło. Extaza po momencie walki odpada i obaj żrebce p. E. Grzybowskiiego znajdują się na froncie. Na początku linii prostej robi rzut Fergana i bez walki mija Granata, a wkrótce i osłupiałego Forwarda, który w połowie linii prostej przepuszcza jeszcze finiszującego Erudyta. Ten ostatni finiszuje bardzo energicznie, lecz dojść do Fergany nie może i klacz H. ks. Lubomirskiego stylowo o 2 długości mija celownik pierwszą przed Erudytem, za którym o 2 długości w rozpaczliwym finiszu trzecie miejsce utrzymuje Granat. Czas gonitwy 2 m. 36 s. (26½—33—32½—31—33) wykazuje, że przedostatnia ćwiartka przebyta w 31 sek. musiała mieć piekielną część, skoro tej miary wyścigowce, co Forward

i Granat nie były w stanie ostatniej ćwiartki przebyć w 33 sek. (ćwiartki również składają się z ćwiartek), co znowu zwycięzczyń rekomenduje jaknajlepiej, a wrażenie pozostało, że nagrodę Janowską wygrał wyścigowiec zupełnie pierwszej klasy, co niezwykle „racing like” córka Witezia i Bourgogne jeszcze niejednokrotnie mam nadzieję potwierdzi.

W każdym razie rezultat Janowskiej nagrody wykazał i nasze mniemanie stwierdził, że jeżeli ogólny poziom tegorocznych trzylatków jest tylko średni, to jednostki znalazły się wybitne, a Fergana, która wygrała trzy klasyczne nagrody, obok Batiara i Pirata musi być zaliczona do najwybitniejszych.

Z dziewięciu uczestników najzaszczytniejszej dla dwulatków nagrody Middle Park Plate smutno, jak po przebytej ciężkiej kampanii wyglądały ogiery J. hr. Alvensleben-Schönborna: Bohun II i Szeryf. Mocno podenerwowaną i zbyt raptownie podkasaną była wspaniała M-me Bovary, która w ostatni piątek miała zawrotny galop. Reszta stawki wyglądała wspaniale, a na Arrow nie znać było zupełnie dwóch z rzędu, ciężkich wyścigów.

Od startu doskonale stanęły na nogi Arrow i Bohun II, za którymi, wobec bardzo szybkiego początku, pole się rozciągnęło, z Falladą na czele i Szeryfem i Fagasem w ogonie, które miały bardzo niekorzystny start. Bohun II nie wytrzymał tempa zaproponowanego przez klaczkę A. margr. i A. hr. Wielopolskich i na początku linii prostej osłabł, przepuszczając na drugie miejsce Falladę. Trzecie miejsce zajęła finiszująca Ceres II-ga przed również finiszującym Latawcem, reszta rozciągnięta. Czas gonitwy 1 m. 14½ sek. na dystansie 1200 mtr. można uważać za średni, lecz zwycięzcy, gonić nikogo nie potrzebowała, a wygrała stylowo.

ARROW kl. kaszt. ur. 1926 r.	1917. Manton 31	Bayardo 10	Bay Ronald 3	Hampton 10
				Black Duchess 3
			Galicia	Galopin 3
				Isoletta 10
		Jane Grey 11	Le Sancy 4	A'lantic 3
				Gem of Gems 4
	Graceful Girl		Royal Hampton 11	
	1907. Zeyneb 19	San Thiago 7		Grace Emily 31
			Orvieto 1	Bend'Or 1
				Napoli 1
		Cicha	Satire	Sterling 12
				Pasquinette 7
			Granit 2	Roehampton 18
				Gertruda 2
			Fontainebleau 5	
Nanine			Posterite 19	

Jak widać z rodowodu, Arrow jest córką pięknej krwi Mantona, który jako reproduktor zachwiany był już w opinii hodowców, generacja tegorocznych dwulatków,

z Arrow i Fagasem na czele, syna Bayardo jednak zaczyna rehabilitować. Matka Arrow Zeyneb padła niedawno, pozostawiając jednakże trzy córki, z których Benorah z powodu wypadku nie biegła, a zdolna Roksana i klasowa Arrow cenną krew matki powinny w hodowli z powodzeniem kontynuować.

Bohaterami dnia byli żokeje Fomienko i Dugan, dosiadający zwycięzców wielkich niedzielnych gonitw, a trenerzy Stefan Michalczyk i Stanisław Żuber dzielili z nimi słodkie owoce zasłużonego powodzenia, wystawiając do startu swoich pupilów w znakomitym porządku. Cześć dzielnym, w swym fachu, pracownikom!

Obecni właściciele zwycięzców Prezes Towarzystwa A. hr. Wielopolski i H. ks. Lubomirski, oraz redaktor M. Radwan, z których dwaj pierwsi, jako hodowcy święcili podwójne tryumfy, obdarzeni zostali sutą owacją, za którą wzruszeni dziękowali.

Pozagrupową gonitwę dla starszych koni, prowadząc fałszywem tempem wygrał Wulkan st. „Topór”, jak zwykle w walce, z Niobe, za którą był Armagnac. Dla steyer'a Boruty wyścig był za wolny, miał celownik jednak przed odciągniętym na wolnym tempie Edynburgiem.

Buława p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich cantrowała w 4-ej grupie w słabej kompanji, z której najlepszą okazała się Diana II.

Czwartą grupę dla starszych koni łatwo wygrał świetnie kiedyś zapowiadający się Vedette od Wichury II-ej za którą trzecim dopiero podszedł faworyt Alembik.

Dzień 8-my, 5-go września, środa.

Pogoda wciąż dopisuje, publiczność uczeszcza, tor lekki, suchy.

W pierwszej gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków



Finish „St. Leger“ (25,000 zł. — 3000 mtr.). FERGANA, 3 l. kl. H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, po Witeź i Bourgogne (żok. Fomienko) bije o łeb Erudyta i Extazę A. margr. i A. hr. Wielopolskich oraz 7 innych współzawodników.

Obecny na wyścigach Dyrektor Departamentu Chovu Koni p. Fr. Jurjewicz, jako poprzedni współwłaściciel Zeyneb, matki zwyciężczyni Middle Park Plate'u serdecznie był uradowany sukcesem stadnym swej byłej ulubienicy.

Dzień 7-my, 4-go września, wtorek.

Pogoda, tor lekki, sucho. Publiczności sporo.

W gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków Fordon p. B. Szwejcera wygrał nie tak łatwo, jak by się zdawało, od Monte Carlo, Tercyny i Paromana.

W pierwszej kategorii dla dwulatków Czart p. M. Bersona święcił na dystansie 850 mtr. trzecie z rzędu swoje łatwe zwycięstwo nad Fijołkiem i Already.

Chevalier p. M. Bersona tryumfował w 3-ej kategorii dla dwulatków nad Horą, Jegomościem i Pontebą na dystansie 1100 mtr.

bardzo pewne zwycięstwo odniosła Arconia st. „Jacentów”, bijąc Harpagona i Hagę, oraz jeszcze 3 dwulatki, w liczbie których był ranny rekordzista Madryt.

W 2-ej grupie dla starszych koni na dystansie 1300 mtr. łatwe zwycięstwo odniosła Cecora II, której ze startu gonić jakoś niebardzo chciano, to też dosiadający faworyta Figaro żokej Dugan, przez Komisję Techniczną spieszony został z koni obcych właścicieli na 2 tygodnie.

Battaliana p. M. Rôga, na której zmieniono taktykę jazdy, prowadząc tym razem z miejsca do miejsca, wygrała gonitwę 5-ej grupy w słabej coprawda kompanji.

W 3-ej kategorii dla dwulatków bardzo pewnie wygrał p. B. Szwejcera Figaro II, bijąc 7-miu rówieśników, a w ich liczbie obiecującego Hiacynta, który był tu drugim.

W 1-szej grupie na dystansie 1600 mtr., przeznaczonej dla starszych koni, zupełnie łatwo wygrał Colonel p.

W. Linhardta, bijąc Egmonta, po którym spodziewano się lepszego wyścigu.

Eldorado p. S. Maryewskiego rozniósł literalnie w 3-ej grupie dla starszych koni w 2 m. 15 sek. na dyst. 2100 mtr. pole, złożone z 4-ch wcale dobrych czterolatków, w liczbie których był zeszłoroczny zwycięzca St. Leger Herkules.

Galopada p. B. Hessena finiszem z ostatnich miejsc pobiła prowadzącego wyścig Borsuka i 4 inne konie.

W piątej grupie dla trzylatków i starszych, dawno nie pojawiająca się na starcie Rista, wygrała bardzo łatwo w słabej kompanji 7 przeciwników.

Dzień 9-ty, 6-go września, czwartek.

Ciepło, pogodnie, tor suchy.

Pierwszą kategorię dla dwulatków wygrała w can-trze jedna z pierwszych faworytek na próbną dla klaczy nagrodę Bascule A. hr. Morstina od Fircyka i niebliskiej Fiume, w rekordowym dla sezonu czasie 1 m. 8½ sek. na dystansie 1100 mtr.

W gonitwie o nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków, na dystansie 850 mtr., łatwe zwycięstwo odniosła Fanfara II st. „Ktery-Szepietów” bijąc 9 dwulatków średniej wartości z których Half Teddy i Cyranka w wymienionym porządku kończyły z miejscami.

Gonitwę sprzedażną z rekordową dla sezonu wypłatą 262 zł. wygrała Erica pp. S. Dowgiałły i C. Juścińskiego od 11-tu współzawodników, z których drugą była Belladonna a trzecią Ferezja.

Zmieniwszy taktykę jazdy Etyl p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich, wygrał prowadząc z miejsca do miejsca od May Rose, Mah Yong'a i niebliskiego Moorwinda. Ogierek ten z przodu idzie znacznie chętniej.

Dzień 10-ty, 8-go września, Sobota.

Upał, tor suchy, publiczności dużo.

Pierwszą gonitwę przeznaczoną dla dwulatków o nagrodę 2-ej kategorii na dyst. 850 mtr. bardzo łatwo wygrał Ewiatr st. „Ktery-Szepietów” od Dzikiej II i Furi w 54 sek.



Finish gonitwy o nagrodę „Kruszyny” (Produce 2-letni) 1100 mtr. — 20,190 zł.
SZERYF, 2 l. og. J. hr. Alvensleben-Schönborn (żok. Dorosz) wygrywa cenną gonitwę, bijąc o szyję w walce Arrow, Bohun'a II i 5 dalszych koni.

Drugą grupę dla starszych koni, prowadząc z miejsca do miejsca, wygrała bardzo pewnie Frasquita II 26-go pułku Uł. Wielkop. od jedyne go swego przeciwnika Komtura.

Również w rekordowym dla sezonu czasie 1 m. 8½ sek. wygrała półsiostra poprzedniej Frasquity II-ej Haza st. „Lubicz” gonitwę o nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków na dyst. 1100 mtr. od obiecującej Arconji, za którą w odstępie był źle stawiający się na nogi Fenomen i dwa inne dwulatki.

Pozagrupową gonitwę dla trzylatków wygrał łatwo cwałujący na froncie Ghazi p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich w doskonałej kompanji, z której na drugie miejsce finiszem wyszedł, odciągnięty zbyt z początku Huk, bijąc o łeb Estramadurę, o głowę za którą był Grymas i blisko pozostałe.

W pierwszej grupie dla trzylatków prowadzącą gonitwę Biskrę na początku linii prostej pobiła Resonnance B. W. p. St. Grzybowskiego, a tą u słupa złapała głowa w głowę finiszująca Heure Bleue p. K. Dzierzbickiego.

3-cią kategorię dla dwulatków wygrała łatwo Hury-sa A. hr. Morstina od Grangardy, która już na początku linii prostej zajęła przodujące miejsce, nieblisko trzecim był Flibustier, który na finiszu pobił prowadzącą wyścig Dzidę. Cyklon II pozostał na starcie.

W 4-ej grupie dla trzylatków Parnas p. M. Butkiewicz-a finiszem na linii prostej pobił Birmę, którą u celownika zdołała jeszcze wyprzedzić finiszująca również Erna.

W handicapie 3-ej grupy Jemioła II — 3½ kg. 1-go pułku Uł. Krechowickich finiszem, po walce, pobiła pro-

wadzącego gonitwę Morgata B. W. — 1 kg., trzecią była tu Ententa + $\frac{1}{2}$ kg.; bez miejsca 4 jeszcze konie.

Granat II p. L. Kowalskiego już na początku linii prostej złapał prowadzącego wyścig Hugo i wygrał pewnie o 1 długość od finiszującej Mandagory, za którą trzecim był Darius.

Dzień 11-ty, 9 września, Niedziela.

Oprócz opisanych powyżej wielkich gonitw niedzielnych na uwagę zasługują przedewszystkiem: pozagrupowa gonitwa, dla 3 latków i starszych koni, gdzie cwałujący w rezerwie Zulus p. W. Verkay'a pobił zarzynających się wzajemnie Coloneła i Dziuryta z rekordową prawie szybkością 1 m. 20 s. na dyst. 1300 mtr.

Bardzo stylowe zwycięstwo Acana bar. L. J. Kronenberga, zwróciło uwagę na syna Ruty, który jest jeszcze bardzo źrebięcy, a jednak w gonitwie 3-ej kategorii dla dwulatków pobił wcale dobrego Monte Carlo z najwyższą łatwością w dobrym czasie 1 m. 9 sek. na dystansie 1100 mtr.

Gonitwę 1-ej grupy dla 3 let. i st. koni wygrała Menzalaric p. M. Róga nie tak łatwo jednak, jak by się здаwało, gdyż po stoczonej walce od połowy linii prostej z progresującą Fabiolą.

Pewnie wygrały swoje gonitwy Zygfryd p. W. Zakrzeńskiego i Dziarska p. K. Dzierzbickiego.

Józef Szempliński.

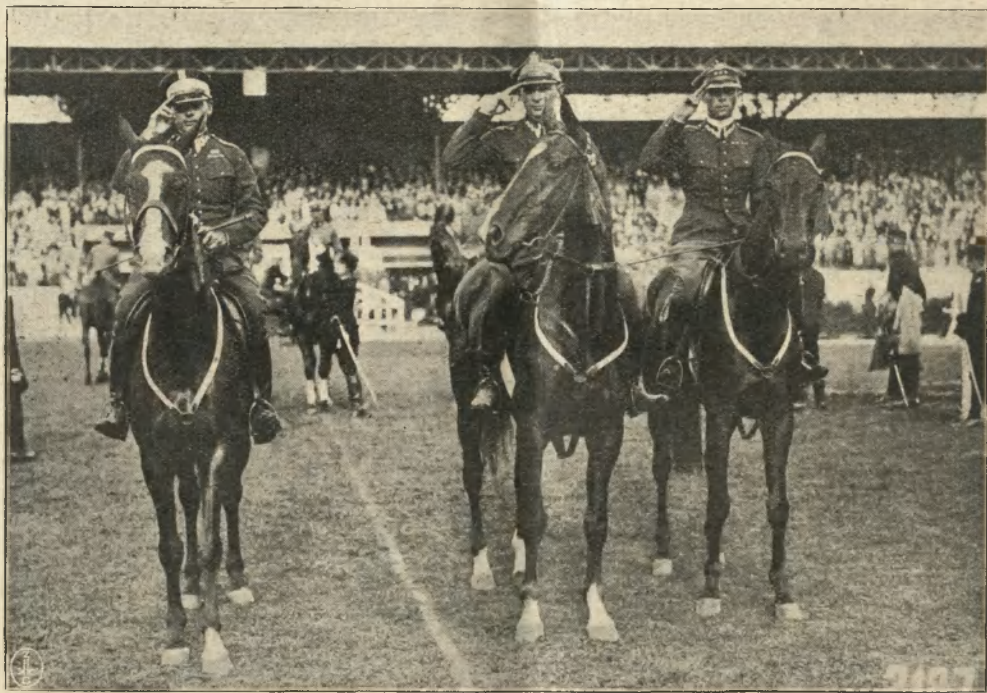
Jeźdźcy polscy na IX Olimpiadzie.

(Ciąg dalszy).

1-go sierpnia pod wieczów 8 koni polskich zostało wywagonowanych w Hilversum. Zawdzięczając troskliwości naszego attaché¹⁾, rotmistrza Westeroüen van Meetezen, zostały wszystkie umieszczone w doskonałych, komfortowych stajniach „Manege Iparrenlaan”.

rem w ciągu całego tygodnia dziesiątki kopyt koni z całego świata miały deptać śliczną darninę.

Tu miało się można dokładnie poznać skład konkurencji. Konie do szampionatu przeważnie były wysokiej pół krwi; nie brakło i pełnej krwi. Krew jednak



Z OLIMPIADY W AMSTERDAMIE.

Ppułk. Rómmel, rotm. Antoniewicz i rotm. Trenkwald.

Od 2-go sierpnia konie rozpoczęły lekko pracować pod siodłem.

Dla przygotowania się do próby ujeżdżania szampionatu, Holenderski Komitet Olimpijski, uzyskał hilversumski „Sport-Park”, — boisko dla piłki nożnej, na któ-

w żadnym wypadku nie była połączona z nieodpowiednim eksterjerem: wszystko to były konie dużego wzrostu, grubej kości, typu pod ciężką wagę. Wydzielała się swą małą szlachetnością tylko jedna klacz szwedzka, co w rzeczywistości było prawdą, jak stwierdził potem jej jeździec.

„Moja Miła” i „Lwi Pazur” wyglądały w tem towarzystwie jak „koniki” prof. Vetulani’ego. „Donese”, jednak, ppułk. Rómmela, swą postawą i budową zwracała powszechną uwagę.

¹⁾ Każda z narodowości, stających do Igrzysk Olimpijskich, miała honorowego łącznika — Holendra, dla załatwiania spraw w Holenderskim Komitecie Olimpijskim L. K.

Pierwsze dwa konie wzbudzały obawę, bo w listach sędziowania próby ujeżdżania była rubryka dla noty za zewnętrzny wygląd, o czym w swoim czasie obszerniej pisaliśmy na łamach „J. i H.”, już wtedy nie mogąc się zgodzić, by indywidualne wrażenie sędziego mogło zabierać głos w próbie sportowej.

Szczególnie ucierpiał od tego „Lwi Pazur”, który doskonale odbył egzamin ujeżdżenia, a w porównaniu z równymi sobie co do wykonania, uzyskał o kilkanaście punktów mniej.

W skład komisji sędziowskiej szampionatu wchodzili mjr. Quarles v. Uffozd — Holandia, ppłk. Haentjens — Francja, generał Gabor von Ujfalusy — Węgry, rtm. Harold Houge — Norwegja, pułk.-dywizjoner de Favre — Szwajcaria.

By nie męczyć sędziów, próba ujeżdżania została podzielona na trzy okresy

Dn. 8-go sierpnia po południu, z naszych koni wykonał zadanie „Lwi Pazur” pod rtm. Trenkwaldem.

9-go sierpnia przed południem „Moja Miła” pod rtm. Antoniewiczem.

Klacz ta przybyła wprost ze stajni wyścigowej na 3 tygodnie przed rozpoczęciem konnej Olimpiady. Ostra, nerwowa, choć szczerą, ale tak mało „robioną” nie wzbudzała najmniejszego zaufania w tej próbie. Znana jednak ze swej wytrzymałości i zachowania się w terenie, co jest w szampionacie najważniejszym, musiała być zgłoszoną. Jak na swoje znikome przygotowanie „Moja Miła” wywiązała się z tego pierwszego zadania nadspodziewanie dobrze.



Z OLIMPIADY W AMSTERDAMIE.

Przypinanie przed lożą królewską wstęg honorowych po zdobyciu przez ekipę polską drugiej nagrody w „Prix des Nations”. Por. Szosland — „Alli”, rtm. Antoniewicz — „Readgle”, por. Gzowski — „Mylord”.

Przy sędziowaniu, gdzie osobiste poglądy tak dużo znaczą, przewaga zwolenników kierunku germańskiego była nie na naszą korzyść.

Organizowano próbę ujeżdżenia bardzo dobrze. Tor był otoczony 50-centymetrową barierką, zbyt małą, by prowokować konia do skoku i nie zasłaniającą ruchów konia od sędziów. Tabliczki z literami umieszczono o jakie 1—1½ metra od barjerki, co wykluczało wykonanie ruchów przez konia z pamięci wzrokowej. Sędziowie byli umieszczeni, każdy przy osobnym stoliku, co usuwało możliwość wpływu jednego na drugiego. Niepraktycznym było tylko to, że sędziowie siedzieli z jednej strony czworoboku, skąd nie wszystkie ruchy konia były dobrze widoczne.

Natomiast przy samym czworoboku nie było żadnych niepotrzebnych dekoracji i roślin doniczkowych, jak to miało miejsce w Paryżu w 24-ym roku.

Po południu tegoż dnia miała przejść próbę na czworoboku „Donese” pod ppłk. Rómmlem. Bardzo ostra, nerwowa, histeryczna, choć dobrze chodząca podczas zwykłej pracy, o ile nie uczyniła czasami jakiejś chwilowej przykrych niespodzianki, mogłaby zrobić bardzo dobry parcours, tembardziej, że cudownie się prezentuje na munsztuku. Ale ta nierówność w jej usposobieniu najczęściej wzbudzała obawę.

Przed samą próbą, na paddocku chodziła ze spokojem cielaka, ale gdy przechodziła przez tłum widzów, otaczających sam czworobok, już nastawiła uszy, uniosła szyję...

Obserwując ze strony nie trudno było objaśnić przyczynę tej nagłej zmiany usposobienia. Najwidoczniej odniosła wrażenie ta doświadczona klacz wyścigowa, że idzie z paddocku, poprzez tłum publiczności na start. Zielona murawa i wolna przestrzeń, za ścianą z lu-

dzi, które raptem, odłoniły się przed nią, dopełniły wrażenia początku wyścigu i odrazu spieniona, nie chcąc iść stępem znalazła się na czworoboku. Dopiero w drugiej połowie zadania „Donese” zorientowała się, że tu niema ani startera, ani startowej maszyny i stopniowo, coraz lepiej i poprawniej, ruch za ruchem, pokazując jednak, że jest wygimnastykowaną i wyrobioną zakończyła swój pokaz.

Według kolejności udziału poszczególnych narodowości po próbie na czworoboku punktacja przedstawiała się następująco:

1) Szwecja — 607,56; 2) U. S. A. — 457,88; 3) Polska — 419,42; 4) Japonja (niepełny zespół) — 200,66; 5) Bułgaria — 659,68; 6) Szwajcaria — 595,06; 7) Belgja — 367,06; 8) Norwegja — 646,68; 9) Włochy — 383,36; 10) Czechosłowacja — 565,78; 11) Węgry — 514,30; 12) Finlandja (niepełny zespół) — 180,64; 13) Danja (niepełny zespół) — 408,38; 14) Holandja — 713,68; 15) Francja — 558,90; 16) Niemcy — 667,04; 17) Hiszpanja — 426,40.

Dzień 10 sierpnia od 5 rano do południa był zajęty częścią drugą szampionatu — próbą wytrzymałości. Każdy koń musiał przejść bezpośrednio jeden za drugim 5 odcinków: A) drogami lub ścieżkami ok. 7 klm. z szybkością 240 mtr. na min. t. j. w normie czasu 29'10 s.; B) steeple-chase ok. 4000 mtr. z szybkością 600 mtr. na min. t. j. w normie 6'40 s., przyczem nadrobienie czasu liczą się do 706 mtr. na min., ponadto większa szybkość nie jest przyjmowaną pod uwagę; C) drogami ok. 15 klm. z szybkością 240 mtr. na min., t. j. w normie czasu 1 g. 2'30 s.; D) cross-country ok. 8 klm. (44 przeszkody) z szybkością 540 mtr. na min. t. j. w normie czasu 17'46 s., przyczem nadrobienie czasu liczy się do 600 mtr. na min., ponadto większa szybkość nie jest przyjmowaną pod uwagę; E) bieg kontrolny płaski w galopie 333 mtr. na min. na dystansie ok. 2 klm. w normie czasu 6 s. Przekroczenie czasu w każdym z odcinków liczy się po pół punktu za każde rozpoczęte 5 sek. z zastosowaniem mnożnej: dla A, C i E — 10, dla B — 25, dla D — 35.

W tej próbie dążeniem wszystkich konkurujących narodowości było zachowanie zespołów w komplecie. O ile z trzech startujących jeźdźców każdego zespołu odpadał choć jeden — taka narodowość traciła prawo do zespołowej klasyfikacji. Wielkie wymagania, stawiane w tym dziale jak jeźdźcowi tak i koniowi wymagają

ogromnej rutyny w jeździe terenowej, doskonałej znajomości konia, jego opanowania i wytrenowania.

Wykonanie wszystkich warunków próby wytrzymałości jest jeszcze niewystarczające, gdyż konkurs w skokach przez przeszkody następnego dnia, o ile koń zeszytywniał, jest przemęczony lub zakulał, byłby niewykonalnym.

Oprócz tego przed konkursem w skokach przez przeszkody, każdy koń jest badany przez międzynarodową komisję, która ma prawo przemęczonego lub okulażonego konia skreślić z programu.

Rutyna polskich jeźdźców i doskonałe przygotowanie koni były jedyną przyczyną, że nasz zespół dotrwał do końca. Najjaskrawiej o tem opowie załączona tabela wyników próby wytrzymałości. Zwracamy uwagę czytelników na znikome znaczenie wyników pierwszej próby na czworoboku, w zmianie ogólnej punktacji w porównaniu z drugą i ze skokami.

	Próba wy- trzymałości	Razem z osią- gniętymi po- przednio pun- ktami
1. Szwecja	4094	4,701,56
2. U. S. A.	2836	3 293,88
3. Polska	3928.5	4,347,92
4. Japonja	1432	1,632 66
5. Bułgaria	894.5	1,5 4,18
6. Szwajcaria	2848	3,443,06
7. Belgja	1410	1,777,06
8. Norwegja	4186	4 832,68
9. Włochy	2750	3,133,36
10. Czechosłowacja	1412	1,977,78
11. Węgry	2618	3,132,30
12. Finlandja	1444	1,624,64
13. Danja	1410	1,818,38
14. Holandja	4252	4,965,68
15. Francja	2868	3,426,90
16. Niemcy	3936	4,603,04
17. Hiszpanja	2612	3,038,40

W pełnym składzie pozostały tylko: Szwecja, Polska, Norwegja, Holandja i Niemcy.

(D. e. n.)

Leon Kon.

Listy z Francji.

Wyniki sezonu wyścigowego, najwykwintniejszego ze wszystkich prowincjonalnych, w Deauville, ześrodkowują się niestety li tylko na wynikach wyścigów dla koni dwuletnich, które wzbudziły duże zainteresowanie, wysuwając na czoło kilka naprawdę klasowych, należących do młodej generacji koni.

W przeciwieństwie do tego konie starsze nic szczególnego nie wykazały i wystarczy zaznaczyć, że klasowy Pinceau bar. Rothschilda, który w Grand-Prix de Paris zajął drugie miejsce, a w Grand Prix de Deauville wystą-

pił w doskonałej formie i ze sprzyjającą wagą, przyszedł całkiem bez miejsca, czyli dziesiątym, z czego mówiąc nawiasem, wczoraj zrewanżował się w Chantilly, bijąc starego lecz dobrego weterana Bois Josellyn..

Nagroda Grand Prix de Deauville została wygrana przez drugorzędną klacz La Futelaye, córkę angielskiego sprintera Collaboratora i francuskiej stayerki Le Française, należącej do króla koniaków p. Hennessy.

Kulminacyjnym punktem sezonu był jednak wyścig dla dwuletków Prix Morny, 200,000 franków. W uprzed-

niej mojej korespondencji pisałem o nadzwyczajnej reklamie i „bumsie”, który organizują panowie Wertheimer, dla swego dwuletniego pupila La Fayette, syna Epinard'a. Wówczas wypowiedziałem wątpliwości, co do istotnej klasy tego konia i przypuszczenia, że właściciele nie zaryzykują wysłać na start La Fayette, z pierwszorzędnymi konkurentami. Jednak omyliłem się, syn Epinard'a nie tylko wyszedł do startu w Prix Morny, lecz nawet był gorącym faworytem, gdyż właściciele zaryzykowali na niego dużą sumę 3000 funtów sterlingów, a La Fayette po przeprowadzeniu 700 metrów, poniósł fatalną porażkę, i tem samem moje skromne przepowiednie całkowicie się sprawdziły. Wyścig wygrała Necklace, córka Lemberga i klasowej Straitlace, należąca do p. Esmond.

dewszystkiem należy zanotować, że ceny na materiał wyścigowy bynajmniej nie zależą od jego faktycznej wartości, ale od ilości konkurujących ze sobą nabywców.

Nieobecność dwóch lub trzech potentatów stanowi już o niższe osiągniętych sum. W roku zeszłym siedem roczniaków zostało sprzedanych po cenach wyższych niż pół miliona franków, obecnie ani jeden roczniak nie osiągnął tej ceny.

Osiągnięto jedynie 500,000 fr. za roczniaka po Lemonora i za roczniaka po Sardanapale. Przeciętną jednak osiągnięto w r. b. wyższą niż w roku zeszłym, a ogólna suma 44,237,700 franków mówi sama za siebie. Niestety jednak 600 roczniaków nie znalazło nabywców, poszkodowani zostali przeważnie mali hodowcy, co jest pożałowa-



Z OLIMPJADY W AMSTERDAMIE.

Po zdobyciu trzeciej zespołowej nagrody w „Concours complet d'equitation” polska drużyna galopuje dookoła stadjonu. Rtm. Antoniewicz na „Mojej Miłej”, ppułk. Römmel na „Donese” i rotm. Trenkwald na „Lwi Pazur”.

Przysłowie „bon sang ne peut mentir” sprawdziło się i mała Necklace jest nie tylko najlepszą dwulatką, lecz jest wątpliwem, by kiedy był na torze — tak sprężysty mechanizm, w tak nieefektywnej na oko oprawie.

Ostatnim przedśmiertnym produktem Lemberga sądzono widocznie było osiągnięcie dużego wyróżnienia, gdyż druga jego córka Taj-Mah, wygrała również w Deauville trzy dwuletnie wyścigi i bezwątpienia posiada znaczny zasób klasy. Również Koenigsmark II, syn modnego w Anglii Ellangowan'a, czyli wnuk Lemberga, wykazał już kilkakrotnie, znaczny zasób speedu i przypuszczać należy, że wygra w przyszłą niedzielę—Prix La Rochette dla ogierów w Chantilly, zaś równoległą nagrodę dla klaczy wygra z pewnością Necklace.

Do tego wyścigu są dopuszczone tylko dwulatki, które biegają w barwach swoich hodowców, zaś hodowca może tylko jednego zapisać konia.

Prawdziwym pulsem w całokształcie hodowli francuskiej jest okres licytacji roczniaków w Deauville. Prze-

nia godnem zdarzeniem. Kupowano jedynie konie dobrej marki, wybitnych stad, lub z doskonałymi rodowodami, reszta przechodziła bez zwrócenia niczyjej uwagi, a winić tu należy przede wszystkim zakulisowe intrygi panów pośredników, nie zadawalniających się niekiedy zarobkiem 25 do 30%.

Muszę podkreślić bardzo lojalne stanowisko naszych trenerów, którzy odrzucali, w większości wypadków, wszelkie pokusy zarobku dużych nawet sum; jednak same praktykowanie metody przekupstwa wzbudza pogardę dla tych, którzy je stosują. Czy zostaną zastosowane w przyszłości jakie środki przeciwko tego rodzaju machinacjom, niewiadomo, jednak sprawa ta jest jedną z najbardziej zagrażających francuskiej hodowli i winna być unormowana jak najrychlej.

Włodzimierz ks. Wiaziemski.

Paryż, 8 września 1928 r.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Fergana** 3 l. sk. gn. kl. (Witeź—Bourgogne) ks. H. Lubomirskiego i p. M. Radwana pięknym swem zwycięstwem w St. Ledger i Nagrodzie Janowskiej zakończyła swą tegoroczną karierę wyścigową. Znakomita ta klacz zostanie wysłana do Kruszyny na zasłużony spoczynek, a w styczniu roku przyszłego wróci z powrotem do stajni treningowej.

— **Doroczna licytacja** koni pełnej i pół krwi angielskiej, która się odbędzie w dniu 1 października b. r. zapowiada się bardzo dobrze.

Redakcja nasza otrzymuje codziennie liczne zgłoszenia i przystąpi niebawem do ogłoszenia spisu zgłoszonych na sprzedaż koni w „Jeźdźcu i Hodowcy”.

— **Radjokomunikaty.** Z dniem 15 września b. m. zostaną radjokomunikaty ogłaszane o godz. 19-tej (7-ma wieczorem).

— **Na stadionie hippicznym** Tow. Międz. i Kr. Zaw. Konn. w Polsce w parku Łazienkowskim wre gorączkowa praca, z ogromnym natężeniem prowadzone są roboty nad doprowadzeniem do porządku trybun i łóż, by godnie zaprezentowały się na jesienne międzynarodowe zawody konne.

W pośpiechu wybudowane zeszłego roku trybuny wykazały dwa poważne braki. Z łóż pierwszego piętra widać było tor tylko z pierwszego rzędu, a na dole publiczność stojąca w czasie zawodów przy barjerze zasłaniała cały widok osobom w pierwszym rzędzie łóż parterowych. Po gruntownych studjach przystąpiono do przebudowy łóż pierwszego piętra tak, by tor był widoczny nawet z ostatniego rzędu krzeseł; równocześnie przystąpiono do podniesienia pierwszego i drugiego rzędu łóż parterowych, by publiczność przechodząca wewnętrznym korytarzem nie przeszkadzała siedzącym w pierwszym rzędzie łóż trybun krytej.

Roboty te zostaną ukończone w tych dniach.

By ułatwić publiczności kupowanie biletów, przesunięto również kasy, porożrucane dotąd po całym parku, do samych wejść na stadion.

Dla pojazdów wybudowano nową szosę prowadzącą pod same trybuny kryte, tak, że w razie niepogody można suchą nogą przejść wprost z pojazdu do łoży. Nowa brama wyjazdowa zapobiega równocześnie tworzeniu się zatorów. Oprócz tych wszystkich inwestycji, przeprowadzonych przede wszystkim dla wygody publiczności, wprowadzono równocześnie liczne ulepszenia techniczne dla zawodników, a cały sztab pracowników pracuje intensywnie nad budową nowych przeszkód. Zarząd Towarzystwa nie szczędzi kosztów, by nadać stadionowi estetyczny i miły wygląd, bacząc równocześnie, by postawić jego techniczne przygotowanie na najwyższym poziomie. Tonący w powodzi kwiatów i chorągwi stadion, położony wśród zieleni prześlicznego parku Łazienek królewskich, jest jednym z najpiękniejszych w całej Europie.

Obecnie są na ukończeniu zapisy zawodników i za kilka dni już Sekretariat Towarzystwa ogłosi oficjalną listę. Dotychczas zgłosiły swój definitywny udział: Belgja, Czechosłowacja, Finlandja, Francja i Włochy oraz bardzo liczny zastęp krajowych jeźdźców. Bliższe szczegóły zostaną podane do wiadomości po ułożeniu listy zawodników.

Niepowetowaną szkodą jednak jest małe zainteresowanie się naszego młodego pokolenia zawodami konnemi. Pan Dyrektor P. U. W. F. ppłk. S. G. Urych, bardzo szeroko pojmując doniosłe znaczenie swego wysokiego urzędu, przeznaczył na zawody młodego pokolenia wspaniałe nagrody. Zarząd Towarzystwa, widząc w młodym pokoleniu przyszłość naszego sportu konnego, opracował bardzo łagodne warunki zawodów, by zachęcić jaknajszersze koła młodzieży do udziału w zawodach, niestety dotąd zgłosiła się tylko znikoma ilość młodzieży. Tłumacząc to okresem wakacyjnym

i nieświadomością wielu o warunkach tych zawodów, Zarząd przedłużył przyjmowanie zapisów do zawodów młodego pokolenia do dnia 15-go września. Przeszkody dla zawodników do lat 14 — wysokość 80 cm., do lat 19 — wysokość 1 mtr.

Kapitan Lodovico Donati, pomocnik Attache włoskiego, zamianował oficjalnie zespół włoski. Przybywa 6 oficerów włoskich, najznakomitszych jeźdźców, zwycięzców na Olimpiadzie paryskiej, przywożąc najlepsze konie.

Z przyjemnością podkreślamy ten fakt, goszcząc po raz pierwszy u siebie mistrzów i twórców nowoczesnego systemu jazdy konnej i życzymy zespołowi włoskiemu należnych mu słusznie sukcesów.

Szefem zespołu jest podpułk. Amalfi. W skład zespołu wchodzi: podpułkownik Forquet olimpijczyk, rtm. Lequio słynny jeździec olimpijski, rtm. Fonnigli wielokrotny zwycięzca licznych konkursów, wybitny przedstawiciel szkoły włoskiej, rtm. Bettoni i rtm. Griguolo.

Między końmi, które w ilości 13 przybędą na stadion w Łazienkach, znajduje się jeden z najsłynniejszych koni skoczków „Trebecco”, konie Capinera, Igca, Aladino, Scoiattolo, Lesina, Montabello, Suello, Gualdo, Uroschi, Ginlio Cesare, Gagliawi dopełniając świetnego zespołu włoskiego.

Konkursy tegoroczne zatein będą rewją najlepszych jeźdźców świata i budzą słuszne zainteresowanie.

Dzieli nas zaledwie kilka dni od chwili, kiedy ujrzymy na Stadionie w Łazienkach Królewskich całą masę pierwszorzędných jeźdźców krajowych i zagranicznych, Zarząd Towarzystwa Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych podaje oficjalną listę zawodników zagranicznych, a mianowicie:

Belgia:

rtm. de BRABOUDAIRE.

Konie: Acrobat, Miss America.

Czechosłowacja:

rtm. SEYFRIED Józef,

rtm. VENTURA Franciszek,

por. BYCEK Hynek,

por. KOVALEVSKIJ Marjan,

por. POPLER Rudolf,

por. RABAS Józef.

Konie: Falcrabe, Edmond, Exitus, Eliot, Dravna, Gabriela, Dover, Eviva, Doktor, Cromwell, Daghestan, Eutentista, Eroica, Elenter.

Finlandja:

rtm. ESSEN.

Konie: Elkayd, Utti.

Por. BECKMAN.

Konie: Vilppu, Largo.

Francja:

rtm. CAPBON.

Konie: Moise — Vermouth.

Por. GUDIN de VALLERIN

Konie: Paix—Saxifrage.

Por. CLAVE.

Konie: Trovere — Laitne.

Rtm. de FOULOUGNE.

Konie: Valangerville, Salamandre.

Węgry:

2 oficerów i 4 do 8 koni.



Z BIEGU ŚMIŁOWSKIEGO.

Wyjazd uczestników ze Śmiłowa; prowadzi master
p. prezes Czesław Baczyński.

Włochy:

Chef ppłk. AMALFI.

Jeźdźcy:

ppłk. FORQUET,

rtm. BETTONI,

rtm. FORMIGLI,

rtm. LEQUIO,

rtm. GRIGUOLO.

Konie: Capinera, Igea, Aladina, Scoiafoło, Lesina, Montebello, Suello, Trebecco, Gualdo, Grumo, Uroschi, Giulio, Cesare, Gagliardi.

W Rumunji przygotowywała się w tym roku bardzo poważna ilość oficerów do naszych Zawodów, jednak ku wielkiemu naszemu żalowi, ekipa rumuńska nie będzie mogła wziąć udziału w jesiennych Międzynarodowych Zawodach, ze względu na wielkie ćwiczenia wojskowe w Rumunji, termin których zbiegł się z terminem Zawodów.

Ponieważ jednak w roku przyszłym w związku z powszechną wystawą krajową termin, na dużą skalę zakrojonych międzynarodowych zawodów konnych, odłożony będzie na wiosnę, nic już nie stanie na przeszkodzie i utrzymamy z całą pewnością na naszym torze z utęsknieniem oczekiwaną ekipę rumuńską.

Ilość jeźdźców krajowych jest tak wielka, że dokładne ułożenie listy wymagać będzie jeszcze kilku dni, chwilowo możemy powiedzieć, że z powodu ogromnej ilości startujących koni, zawody będą rozpoczynały się codziennie o godz. 9.30 i trwać będą do wieczora.

Bilety nabyte ważne są na cały dzień t. j. na przedpołudnie i po południu bez dopłaty.

Bilety są w przedwspredazy w Głównej Księgarni Wojskowej Nowy Świat Nr. 69.

Prace przygotowawcze w Komitecie Organizacyjnym międzynarodowych konkursów hipicznych dobiegają do końca i zanim ogłosimy szczegółowy program zawodów chcemy podać ostatecznie ilość zawodników i koni:

Oficerów polskich 100 i 200 koni.

Oficerów zagranicznych 21 i 50 koni.

Z cywilnych zawodników wezmą udział Panie: Błociszewska Janina, Chodkiewiczówny Zofja i Irena, Corel Xenia, Harlandowa Wanda, Hruby-Rayska Janina, Jurgielewiczowa Helena, Mieczkowska Wanda, Bulewska Walentyna i Zandbangowa Marja. Panowie: Ciechowski Jerzy, Czaplicki Antoni, Kozłowski Leon i Roman Tadeusz.

Wobec tak wielkiej liczby startujących koni, zawody rozpoczynają się już będą o godz. 9 min. 30 i trwać będą z przerwą obiadową do zmierzchu.

Nabyte bilety są ważne na cały dzień.

Ponadto Towarzystwo Międzynarodowych i Krajowych zawodów konnych powiadamia, że przewidziane są dodatkowe zawody, gdzie rozegrane będą dwa konkursy nadzwyczaj ciekawe: będzie to konkurs myśliwski imienia Pani CALLON (2000 zł.) i konkurs im. Polskiego Białego Krzyża (2000 zł.).

W pierwszym konkursie rozstrzyga najkrótszy czas, drugi zaś jako konkurs amerykański t. j. zwycięży ten z jeźdźców, który przeskoczy największą ilość przeszkód.

Ze sprzedaży biletów 50% będzie przekazane dla Polskiego Białego Krzyża.

REZULTATY WYŚCIGÓW W ŁUCKU.

Dzień trzeci (pierwszy sezonu jesiennego), Piątek, 31 sierpnia.

I. 500 zł. Gonitwa z płotami: Denise K. Rojowskiego, p. Rojowski 1, Dziuchna 2, Gika 3; bez miejsca: Diomed II i Lady Szerena.

II. 600 zł. Gonitwa płaska: Wołynianka Grona oficerów 19 pułku Uł., j. Osiński 1, Puszysta 2, Mamuszka 3; bez miejsca: Marmaroszcz Sziget, Kochana, Werter i Daisy.

III. 700 zł. Gonitwa płaska Gentelmeńska: Nabab Z. hr. Wielopolskiego i S. Dembińskiego, por. Tuński 1, Atlanta 2, Telimena II 3; bez miejsca: Farsa, Najada, Jazon, Valera, Hajdamak i Verbum Nobile.

IV. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami: Frasquita Z. hr. Wielopolskiego i J. Dembińskiego, por. Tuński 1, Nikanor 2, Aida 3; bez miejsca: Holbert i Ognista.

V. 600 zł. Gonitwa płaska: Naiwny St. Spółki Lubelskiej, j. Kempa 1, Monte Negro 2, Hegemonja 3; bez miejsca: Jurgis, Rakietka i Bruzda.

VI. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami: Lapis Lazuri M. Toczka, mjr. Toczek 1, Dziuba 2, Brawo 3; bez miejsca: Titina i Czajka.

VII. 400 zł. Gonitwa włościańska: Iwan Prokopczuk 1, Bazyli Nakowicz 2, Jan Stelmaszczuk 3.

Dzień czwarty (ostatni), Niedziela, 2 września.

I. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami: Aida Wł. Andersa, mjr. Dembiński 1, Nikanor 2, Mamuszka 3; bez miejsca Dandalo.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Farys T. Hulewicza, j. Osiński 1, Nenufar 2, Et II 3 (zdystansowany).

III. 600 zł. Gonitwa z płotami: Atlanta St. Spółki Lubelskiej, por. Suchecki 1, Najada 2, Lady Szerena 3; bez miejsca Telimena II.

IV. 600 zł. Gonitwa płaska: Hajdamak Z. hr. Wielopolskiego i J. Dembińskiego, j. Gajewski 1, Denise 2, Czajka 3; bez miejsca: Farsa, Iwan II, Jazon, Marpessa i Puszysta.

V. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Wielki Wołyński Steeple Chase: Dziuba Dr. H. Zajączkowskiego, por. Boczkowski 1, Dandalo 2, Lapis Lazuri 3.

VI. 700 zł. Gonitwa płaska: Kochana Grona oficerów 19 pułku Uł., j. Gajewski 0 (zdystansowana), Wołynianka Grona oficerów 19 pułku Uł., j. Osiński 1, Mała Gra 2, Daisy 3.

VII. 400 zł. Gonitwa włościańska: Antoni Sucholewicz 1, Jan Stelmaszek 2, Michał Woźniak 3.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Breeders Saint Leger** (1038 £), które odbyło się onegdaj w Derby wygrał og. Pictoralas (Gainsborough—Muscari po Rochester) bijąc pewnie czterech przeciwników.

— Wyścigi koni arabskich w Anglii.

Angielskie „Arab Horse Society” w porozumieniu z „Pony Turf Club” zorganizowało na rok bieżący gonitwę dla koni arabskich „The Arab Plate”.

Ogólna suma nagrody wynosi 100 funtów, z czego zwycięzca otrzymuje 80 funt. — drugi koń 15 funt. — a trzeci — 5 funt. Nagrodę ofiarował „Pony Turf Club”.

W gonitwie mogą brać udział 4-roletnie i starsze konie, miary stojące 15 hands i niżej (153 cm.), zapisane lub przyjęte do „Arab Horse Stud Book”.

Waga dla ogierów wynosi 9 st. (57.15 kg.); klacze i wałachy korzystają z 3 lbs. ulgi (1.36 kg.).

Dystans 1¼ mili (2000 mtr.).

Warunkiem odbycia się gonitwy jest 10 zapisów.

Dla gonitwy oznaczono dzień 15 września, podczas meetingu w Portsmouth.

Wpisowe wynosi 2 funt. 2 szyl. 6 pensów.

Jeżeli gonitwa spotka się z ogólnym uznaniem hodowców i właścicieli koni, co winno się wyrazić w licznym zapisie do niej, „Pony Turf Club” rozpisze na rok 1929, szereg gonitw dla koni arabskich czystej i pół krwi.

— **Najwyższa cena** zapłacona kiedykolwiek za konia pełnej krwi ang. wynosi 60.000 £, które zapłacił sir H. Mallaby - Deeby za Call Boya; dalej zapłacono 53.000 £ za Tracery, 41.600 £ za Fiterari, 40.000 £ za Prince Palatine, 39.375 £ za Cyllene, 35.000 £ za Papyrus'a, 33.075 £ za Diamond Jubilee, 31.250 £ za Ormonde, 30.000 £ za Poisoned Arrow i 25.000 £ za Sceptre, a ostatnio rekordową cenę 9 milionów franków za Nino.

— Derby, 4 września.

Champion Breeders Foal Plate 1200 £ — 1000 mtr.

1. Sister Anne 2 l. kl. (Son in Law—Dutch Mary) lientn. col. Chader 52½.

2. Cavendo 2 l. lorda Astora.

3. Glastonbury 2 l. króla angielskiego 54.

FRANCJA.

— W Deauville osiągnięto na licytacjach roczniaków według ostatecznego zestawienia następujące ceny:

300.000—500.000 franków	zapłacono za 15 roczniaków
200.000—300.000	„ „ „ 43 roczniaki
100.000—200.000	„ „ „ 72 „
50.000—100.000	„ „ „ 90 roczniaków
20.000—50.000	„ „ „ 95 „
10.000—20.000	„ „ „ 41 „
5.000—10.000	„ „ „ 17 „
poniżej 5.000	„ „ „ 40 „

Stado Champagne Saint Hilaire barona M. de Rothschilda uzyskało najwyższe ceny za swoje roczniaki; sprzedało to stado 28 roczniaków za 5,337.000 franków, co odpowiada przeciętnej cenie 190.600 franków za sztukę.

Rekordowych cen w tym roku nie osiągnięto; najwyższą ceną było 500.000 fr., a zapłacono je za 2 roczniaki:

Beauregard (Sarnanapale—Puff Box) kupił p. J. E. Widener.

Scotch Lemon (Lemonora—Scoth Broth) kupił p. J. Wittouck.

Najwyższe ceny z francuskich reproduktorów uzyskał przychówek po: 1) Sardanapale, 2) Filibert de Savoie, 3) Massine, 4) Pot au Feu, 5) Durbar, 6) Antivari, 7) Flechois, 8) Ksar, 9) Le Gros Morne, 10) Alcantara II, 11) Bridaine. Z stallionów urodzo-

nych w Anglii najwyższe ceny uzyskał przychówek po: 1) Dark Legend, 2) Clarissimus, 3) Cylgad, 4) Diophon, 5) Town Guard, dalej Lemonora, Ellangowan, Blandford i Blue Ensign.

— **Czasy** uzyskane w niektórych gonitwach w ubiegłym meetingu w Deauville są rzeczywiście znakomite. Podamy kilka przykładów: Prix Morny (1200 mtr.) wygrała 2 l. kl. Necklace w 1 : 12,4 (odpowiada 1 : 00,3 na 1 km.); Grand Handicap de Deauville 1600 mtr. wygrywa Ezpilonde w 1 : 38,8 (odpowiada 0 : 59,2 na 1 km.); Prix de la Plage 1400 mtr. wygrywa Cordial w 1 : 26,8 i t. d.

— **Francuzcy kandydaci** otrzymali następującą wagę w wielkich jesiennych angielskich handicapach:

Cesarewitch 17/10 1928.

Bois Josselyn	56¾	Conciliator	47¼
Basilisque	55	Burlington Arcade	45¾
Bonny Boy II	51¾	Samphire	45¾
Dark Hillock	41¼	Moche	45¼
Le Grand Frisson	50¾	Tanais	45¼
Accalmie	50¼	Henri de Navarre	45¼
Renardine	49	Mourad	45
Phosphore	48½	Varouna	44½*
Golden New Year	48	Start II	44
Fairbanks	47¾	Salpetre	41¾
Adrar	47¾		

Cambridgeshire 31/10 1928.

Insight II	55	Polly Flinders	48½
Le Parquet	52½	Lost Friend	47¾
Dark Lantern II	52½	Highjinks	46¼
Kantar	51¼	Orosmade	46¼
The Hermit II	50¾	Coriandre	45¾
Banstar	50¾	Tanais	45¾
Palais Royal II	50¼	Le Canderquet	44
Le Grand Frisson	50	Royal Banjo	43½
Accalmie	50	Brisk	41¼
Sundown	48½		

— **Oficjalne wyniki** tegorocznych licytacji roczniaków w Deauville przedstawiają się następująco:

Sprzedano na licytacji 389 roczniaków za 35,397.500 fr. Z 568 roczniaków, które nie osiągnęły ceny rezerwowej, sprzedano z wolnej ręki 140 sztuk za 7,772.000 fr., czyli że sumarycznie z 957 doprowadzonych roczniaków sprzedano 529 za ogólną kwotę 43,169.500 fr., co wynosi przeciętnie 82.000 fr. za roczniaka. Niesprzedanych zostało 428 roczniaków. Olbrzymi rozwój tych licytacji w ostatnich 20-tu latach ilustruje dobitnie następujące zestawienie:

Rok	Sprzedano roczniaków	Ogólna uzyskana suma fr.	Przeciętna cena franków
1908	336	1,853,311	5,515
1909	289	1,977,375	6,842
1910	298	1,695,000	5,687
1911	267	1,883,350	7,053
1912	222	2,351,050	7,118
1913	312	2,561,525	8,210
1919	185	2,468,500	13,348
1920	194	5,249,800	27,000
1921	290	5,550,950	19,140
1922	235	5,174,100	29,047
1923	343	9,249,700	26,927
1924	475	18,169,850	37,462
1925	539	24,422,050	45,309
1926	591	42,331,000	71,064
1927	540	44,237,700	81,260
1928	529	43,169,500	82,000

— Chantilly, 5 września.

Prix de Chantilly, 40.000 fr. — 3100 mtr.

1. Pinceau 3 l. og. (Alcantara II—Aquarelle) bar. R. de Rothschild, 47, z. G. Vatard.

2. Bois Josselyn 5 l. og. p. J. Wittouck, 63, z. M. Allemand.

3. Accalmie 4 l. kl. M. Goudchaux, 56½, z. F. Keogh.

Bez miejsca: Huntersdale, Wonderful, Golo.

Wygrane o 2 dł. — 2 — 1½ dł. Czas: 3 : 31,8.

Tot.: 28, 14, 13 : 10.

NIEMCY.

— **Licytacja roczniaków** w Berlinie—Hoppegarten przyniosła bardzo mierne wyniki. W pierwszym dniu licytacji sprzedano tylko 14 roczniaków. Najwyższą cenę 5.500 RM. osiągnęła sk. gn. kl. Winternmärchen (Parmenio — Winna), którą kupił hr. S. Bredow, a najniższą 300 RM. żrebica Anheim po Priesterwald—Adamina. W drugim i ostatnim dniu licytacji sprzedano 13 roczniaków; najwyższa cena była 6.000 RM. zapłacona za c. gn. kl. Virginia (Augias—Vestalin), najniższa wynosiła 400 RM. za które nabyto og. Blanco (po Freibeuter—Black Mark).

— Lipsk, 8 września.

Leipziger Stiftungs Preis, 16.500 RM. — 1400 mtr. dla dwulatków.

1. Immertreu, kl. (Augias—Irene de S.) M. Ramhorst, 51½, z. J. Staudinger.

2. Lucetta, kl. Gl. St. Altfeld, 50, z. E. Huguenin.

3. Tantris, og. St. Weil, 51½, z. W. Tarras.

Bez miejsca: Madonna d'Arezzo, Heiderose, Marchetta, Palmieri, Feuerländer.

Wygrane o 1 dł. — ½ — ½ dł. Czas: 1 : 25,2.

Tot.: 105, 27, 26, 27 : 10.

— Berlin—Hoppegarten, 7 września.

Ulrich von Oertzen—Rennen, 13.000 RM. — 2400 mtr.

1. Ferro 5 l. og. (Landgraf—Frauenlob) R. Haniel, 58, z. Bleuler.

2. Torero 4 l. og. O. Blumenfeld i R. Samson, 58, z. Haynes.

3. Aurelius, 4 Lampos.

Wygrane o 5 dł. — 5 — 5 dł. Czas: 2 : 33,3.

Tot.: 53, 18, 14 : 10.

— **St. Leger** niemiecki 41.000 RM. — 2800 mtr. odbędzie się dnia 16 września w Berlinie—Grunewald. W wielkiej tej jesiennej gonitwie trzylatków pozostało jeszcze 11 koni, a między nimi Lupus, Contessa Maddalena, Normanne, Tintoretto, Audax i Farinelli.

AMERYKA.

— **Z licytacji roczniaków w Saratoga.**

1 w drugiej części tej licytacji ceny roczniaków były średnie. Najwyższą cenę osiągnął ogierek siwy po Eternal—Canadien Tetrarchia (po Roi Hérode) za którego zapłacono 27.000 dolarów. Dwie następne wysokie ceny były 10.600 i 10.500 dolarów.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Chantilly, 9 września.

Prix la Rochette 30.000 fr. — 1100 mtr. dla 2 l. klaczy.

1. Necklace (Lemberg—Straitlace) p. Ed. Esmond, 56, z. G. Garner.

2. Sediranda (po Setauket) p. E. E. Ambatielos, 56, z. A. Esling.

3. Janistra, 4 Eva.

Wygrane o 1 dł. — 5 dł. Czas: 1 : 09,2.

Tot.: 11, 10, 10 : 10.

Rodowód vide „Jeździec i Hodowca” Nr. 30, str. 420.

Prix la Rochette 30.000 fr. — 1100 mtr. dla 2 l. ogierów.

1. Rosolio (Massine—Roselys) M-me Ed. Blanc, 56, z. E. Chancelier.

2. Les Champlevois (po Le Grand Pressigny), G. Beauvois, 56, z. R. Ferre.

3. Charles Quint (po Sir Gallahad) J. D. Cohn, 56, z. A. Esling.

Bez miejsca: Drocourt, Polybaun, Hightide, Tancrede.

Wygrane o ¾ dł. — ½ dł. Czas: 1 : 09.

Totw.: 38, 19, 18.

ROSOLIO og. kaszt. ur. w 1926 r. w st. M-me Ed. Blanc.

ROSELYS 4		MASSINE 12	
Roquette 4	Flying Fox 7	Mauri 12	Consols 3
Chaleureux 15	Orme 11	Ajax 2	Doricles 20, lub St. Bris 5
Goodfellow 2	Ormonde 16	Flying Fox 7	Florisell II 7

Massine jest wnukiem La Camargo, córki Childwick'a, zaś Roquette wnuczką Roquebrune córki St. Simon. Linja żeńska St. Marguerite.

Prix Bois—Roussel 30.000 fr — 2400 mtr.

1. Finglas 5 l. og. (Bruleur—Fair Simone) E. de St. Alary, 58, z. H. Semblat.

2. Soubadar 5 l. og. (po Bridaine), M. P. Moulines, 52, z. E. Chancelier.

3. Altesse, 4 Le Polisson.

Wygrane o 3 dł. — 5 dł. Czas: 2 : 35,2.

Tot.: 12, 11, 12 : 10.

— Clairefontaine — Deauville, 9 września.

La Coupe de la Plage Fleurie, 80.000 fr. — 2500 mtr.

1. Orange Pip 6 l. og. (Jus d'Orange—Selene) Comte de Rivaud, 59½, z. F. Herve.

2. Vers le Soir 4 l. og. (po Nimbus) G. Baugatz, 54, z. G. Duforez.

3. Styx 3 l. og. (po Le Prodige) Bon. de L. Tarrag, 49, z. G. Vatard.

Bez miejsca: Bellecour, Fergus, Suzerain, Abrek, Cistercien, Suroit, Christmas.

Wygrane o 2 dł. — 1½ dł. Czas: 2 : 50,6.

Tot.: 24, 13, 25, 16 : 10.

— Budapeszt, 9 września.

Königin Elisabeth - Preis, 34.000 pengö — 2000 mtr.

1. Ibikus 3 l. og. (Balbinus—Iska) hr. D. Wenckheim, 53½, z. Schejbal.

2. Alag 3 l. og. (po Öreg lak) p. M. Schiffer, 52, z. Gutai.

3. Gyöngyhalasz 3 l. og. (po Kokoro) Eug. Horthy, 58, z. Szokolai.

Bez miejsca: Sita, Pajzan, Stable - pride.

Wygrane o 2½ dł. — 1½ dł. Czas: 2 : 10,8.

Tot.: 22, 14, 18 : 10.

— Berlin — Grunewald, 9 września.

Grosser Preis von Grunewald, Nagr. hon. i 20.000 RM.

Steeple chase — 4000 mtr.

1. Parsifal 6 l. wał. (Gulliver II—Partitur) p. Chr. v. Armin, 60, z. W. Hauser.

2. Enzian 5 l. wał. F. Wolff, 61, ppor. v. Götz.

3. Grenzschutz pln. og. E. Stratmann, z. H. Weber.

Bez miejsca: Mannestreue, Brandmeister, Gerwin, Goldener Frieden, Taunus, Osiris, Greif.

Wygrane o szyję — 6 dł. Czas: 4 : 54,4.

Tot.: 34, 15, 20, 25.

— Lipsk, 9 września.

Teutonia-Preis, 13.500 RM. — 2000 mtr.

1. Altenberg 4 l. og. (Humburg—Altmark) C. O. Schmidt, 55½, ż. M. Schmidt.

2. Serapis 4 l. og. M. J. Oppenheimer, 61, ż. Grabsch.

3. Faro 3 l. og. A. i C. v. Weinberg, 55, ż. O. Schmidt.

Bez miejsca: Goldstrom, Postenkette.

Wygrane o 1½ dł. — ½ dł. Czas 2 : 7.

Tot.: 116, 28, 18 : 10.

— Düsseldorf, 9 września.

Grosser Preis von Düsseldorf, Nagroda hon. i 21.000 RM. — 1600 mtr.

1. Piemont, 3 l. og. (Famulus — Menton) O. Blumenfeld i R. Samson, 55, ż. Haynes.

2. Askari, 3 l. og. Gl. St. Altfeld, 54, ż. P. Janecz.

3. Dianthus, 4 l. wał. E. G. Butzke, 54½, ż. Tausz.

B. m.: Löwenherz II, Marcellus, Meute.

Wygrane o 5 dł.—¾—½—¼—leb. Czas: 1 : 41,1.

Tot.: 48, 17, 15, 25.

— Praga, 9 września.

Preis des Präsidenten der Republik, 65.000 KC.—2800 mtr.

1. Impossible, 5 l. kl. (Infortuné—Csicsóka) Stajni St. Georg, 57½, ż. Takacs.

2. Dorost, 5 l. og. Stajni Morava, 59, ż. Guttmann.

3. Blue Star, 3 l. kl. Stajni Rajecko, 54½, ż. Holoubek.

B. m.: Lucinka, Otakar II, Horymir, Petrus, Celliota, Kadet.

Wygrane o 1½ dł. — 1 dł. Czas: 3 : 06,6.

Tot.: 124, 32, 25, 26 : 20.

— Doncaster, 12 września.

Saint Leger Stakes, 12.000 funt. szterl. — 2900 mtr. dla trzylatków.

1. Fairway (Phalaris — Scapa Flow) og. gn. lorda Derby, 57½, ż. T. Weston.

2. Palais Royal II (po Bruleur) og. Jaq. Wittouck, 57½, ż. M. Allemand.

3. Cyclonic (po Hurry On) og. J. S. Courtauld, 57½, ż. R. Jones.

4. Flamingo (po Flamboyant) og. sir Laurence Philipps, 57½, ż. C. Elliot.

U startu 14 koni, wygrane o 1½ dł. — 1 dł.

Notowania: 7 : 4, 100 : 6, 100 : 15.

Rodowód zwycięzcy vide „Jeździec i Hodowca” Nr. 30, str. 427.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 44/7-my, Wtorek, 4 września.

307. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(268) Fordon og. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Strypa, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. j. Jagodziński II 1

(—) Monte Carlo, 56 kg. — 2, (—) Tercyna, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Paroman. Wycofane: Madryt, Arconia, Hora i Sandomierzak.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—30—32½) o ½ dł., wysył.

Tot.: poj. 11 zł., fr. 10 i 12.

308. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(289) Czart og. c. gn. M. Bersona, po Arak i Antinea, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

(273) Rijołek, 56 kg. — 2, (287) Already, 56 kg. — 3.

Wygrane w 55 s. (23—32) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.

309. Nagroda 900 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.

(272) Juliusz og. c. gn. M. Róga, po Fils du Vent i Ch. drop, hod. wł., płu., 73 kg. j. Gruda 1

(—) Dziadek, 73 kg. — 2, (262) Bosfor, 72 kg. — 3; bez miejsca: (272) La Monteria. Wycofany Argus.

Wygrane w 2 m. 27½ s. (9—34½—35—34—35) o 1 dł. łatwo.

Tot.: poj. 32 zł., fr. 16 i 28.

310. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(277) Chevalier, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

(—) Hora, 54 kg. — 2, (289) Jegomość, 56 kg. — 3; bez miejsca: (—) Ponteba. Wycofane: Madryt, Tercyna, Łucznik, Paroman, Ale Baba, Arconia, Sandomierzak, Monte Carlo, Scarlet P., Fiume i Haga.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) o 1 dł. wysyłany.

Tot.: poj. 15 zł., fr. 12 i 17.

311. Nagroda 3000 dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(283) Wulkan og. kaszt. st. „Topór”, po Balthazar i Zeyneb, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 58 kg. ż. Sakowicz 1

(283) Niobe, 56 kg. — 2, (278) Armagnac, 58 kg. — 3; bez miejsca: (283) Boruta. Wycofane: Vedette i Eldorado.

Wygrane w 2 m. 17 s. (6½—33—32½—33½), o krótką szyję w walce.

Tot.: poj. 69 zł., fr. 38 i 28.

312. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(258) Buława, kl. siwa H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Rattlejack i Bodrog, hod. B. Ziębarskiego, l. 4, 57 kg.

chl. Kłamar II 1

(285) Diana II, 55 kg. — 2, (255) Hajteczka II, 57 kg. — 3; bez miejsca: (263) Foresta, (285) Imre. Wycofane: Ugly Prince, Delire, Granat II, Mandarynka, Dziarska i Waleczny.

Wygrane w 2 m. 21 s. (6½—36—32½—32—34) o 1 dł. w walce.

Tot.: poj. 22 zł., fr. 12 i 12.

313. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(280) Vedette og. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, po Fils du Vent i Vivette, hod. wł., l. 4, 57 kg. j. Nowicki 1

(243) Wichura II, 56 kg. — 2, (280) Alembik, 58 kg. — 3; bez miejsca: (299) Reine Seule, (80) Tanina. Wycofane: Arystokratka, Farzoda, Fordham, Buława i Ulan II.

Wygrane w 2 m. 16½ s. (6—32—33—32—33½) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 100 zł., fr. 35 i 25.

Dzień 45/8-my, Środa, 5 września.

314. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(279) Arconia kl. gn. st. „Jacentów”, po Illuminator i Tilly II, hod. A. Olszowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

(268) Harpagon, 56 kg. — 2, (277) Haga, 54 kg. — 3; bez miejsca: (281) Florida II, (266) Sandomierzak, (268) Madryt. Wycofana Ale Baba.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—30—32½) o ½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 47 zł., fr. 26 i 39.

315. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(237) Cecora II, kl. c. gn. S. Endera, po Bankar ócsce i Cote d'Amour, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 5, 59 kg.

j. Raniewicz 1

(278) Figaro, 62 kg. — 2, (284) Lanca, 56 kg. — 3; bez miejsca: (284) Ekstaza. Wycofany Goliath.

Wygrane w 1 m. 22½ s. (20—30—32½) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 52 zł., fr. 14 i 13 zł.

316. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(271) Battaliana kl. gn. M. Róga, po Morganatic i Battaglia, hod. wł., l. 3, 53 kg. chl. Kuczmieruk 1

(246) Kiss me Quick, 58 kg. — 2, (299) Arno, 61 kg. — 3; bez miejsca (263) Czarus, (79) Umizg. Wycofane: Ugly Prince, Foresta i Galopada.

Wygrane w 1 m. 43 s. (6½—31—30½—35) o 1½ dl. łatwo.

Tot.: poj. 69 zł., fr. 22 i 16.

317. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(298) Figaro II, og. kaszt. B. Szwajcera, po Parachute i Marchette, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. j. Jagodziński 1

(281) Hiacynt, 56 kg. — 2, (277) Betina, 54½ kg. — 3; bez miejsca: (—) Hong Kong, (279) Ale Baba, (—) Tabu II, (—) Gruna, (—) Esterka, Wycofane: Demetra, Sandonierzak, Jegomość, Madyt, Ponteba, Arconia.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30—32½) o 1 dl. wysyłany.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 13, 13 i 19.

318. Nagroda 1600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(274) Colonel, og. gn. W. Linhart, po Fils du Vent i Cytis, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 4, 58 kg. z. Magdaliński 1

(278) Egmont, 58 kg. — 2, (282) Pan Prezes, 58 kg. — 3; bez miejsca: (274) Aurora II. Wycofane: Ataman i Figaro.

Wygrane w 1 m. 41 s. (7—31—31—32) o 1 dl. łatwo.

Tot.: poj. 21 zł., fr. 12 i 13.

319. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(283) Eldorado, og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, hod. St. Państwowego, l. 5, 57 kg. j. Jednaszewski 1

(294) Baroness, 55 kg. — 2, (292) Herkules, 58 kg. — 3; bez miejsca: (264) Łaskawa Pani. Wycofane: Dzisna, Hermosa, Epilog, St. Bronchit, Kaprys i Ave.

Wygrane w 2 m. 15 s. (6—33—32½—30½—33) o 4 dl. łatwo.

Tot.: poj. 25 zł., fr. 15 i 19 zł.

320. Nagroda 1000 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(249) Galopada, kl. gn. B. Hessena, po Ballyheron i Galachat, hod. M. Róga, l. 3, 52½ kg. z. Górecki 1

(263) Borsuk, 54½ kg. — 2, (285) Waleczny, 54 kg. — 3; bez miejsca: (115) Allegra, (—) Kabalka, (302) Erna. Wycofane: Delire, Kiss me Quick, Mandarynka, Belladona.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—32—31—33½) o 1 dl. łatwo.

Tot.: poj. 41 zł., fr. 19 i 15.

321. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(241) Rista, kl. gn. B. Szwajcera, po Manton i Bajka, pół krwi, hod. wł., l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 1

(291) Magda, 58 kg. — 2, (—) Mandarynka, 56 kg. — 3; bez miejsca: (—) Dziarska, (288) Delire, (252) Fleur de Lys, (299) Granat II, (252) Lisowczyk. Wycofana Kabalka.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—33—31—34) o 3 dl. łatwo.

Tot.: poj. 95 zł., fr. 24, 18 i 20.

Dzień 46/9-ty, Czwartek, 6 września.

322. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(270) Bascule, kl. gn. A. hr. Morstina, po King's Idler i Kentucky, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 2, 54½ kg. z. Amossé 1

(296) Fircyk, 56 kg. — 2, (—) Fiume, 54 kg. — 3. Wycofana Haza.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6½—29—33) o 1 dl. łatwo.

Tot.: poj. 41 zł.

323. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(276) Frasquita II kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, po Mości Książę i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 4, 56 kg. z. Dorosz 1

(244) Komtur, 58 kg. — 2. Wycofane: Eldorado i Baroness.

Wygrane w 2 m. 16 s. (6—32—32—31—35) o dl. pewnie.

Tot.: poj. 11 zł.

324. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(298) Haza kl. gn. st. Lubicz, po Manton i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. z. Dorosz 1

(296) Aranka, 54 kg. — 2, (286) Fenomen, 56 kg. — 3; bez miejsca: (281) Lady Agnes, (—) Hammada. Wycofane: Dzik i Fircyk.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6½—29—33) o dlug. wysyłana.

Tot.: poj. 19 zł., fr. 12 i 13.

325. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(290) Ghazi og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po aBnton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. j. Jednaszewski 1

(297) Huk, 58 kg. — 2, (297) Estramadura, 56 kg. — 3; bez miejsca: (297) Grymas, (267) Estella II, (276) Ma Jalousie, (—) Pex Ball. Wycofany Zbir.

Wygrane w 2 m. 15½ s. (6—33—32½—31½—32½) o 3 dl. pewnie.

Tot.: poj. 53 zł., fr. 21, 22 i 35.

326. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(298) Fanfara II kl. sk. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Carabas i Sonia, hod. A. Grodzińskiego, l. 2, 54 kg. z. Magdaliński 1

(266) Half Teddy, 56 kg. — 2, (298) Cyranka, 54 kg. — 3; bez miejsca: (298) Promyczek, (286) Hulanka, (287) Dzik, (—) Flamingo, (—) Scarlet Pimpernel, (—) Łuska. Wycofane: Gruna, Harakiri, Fiume i Gewont II.

Wygrane w 54½ s. (21½—33) o 1½ dl. łatwo.

Tot.: poj. 40 zł., fr. 17, 33 i 18.

327. Nagroda Sprzedażna 5.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(291) Erica kl. gn. S. Dowgiałło i C. Juścińskiego, po Asdes-As i Azyadé II, pół krwi, hod. K. ks. Lubomirskiej, l. 4, 50 kg. z. Sakowicz 1

(265) Belladona, 50 kg. — 2, (291) Ferezja, 47½ kg. — 3; bez miejsca: (295) Czekan, (248) Arlekin, (272) Estella, (222) Dumny, (—) Rosenfels, (248) Bagnet, (255) Nacarar, (263) Mecenas. Wycofane: Faszoda i Dziwak.

Wygrane w 2 m. 19 s. (6½—33—32½—33—34) o 2½ dl. łatwo.

Tot.: poj. 262 zł., fr. 68, 19 i 53.

328. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(304) Etyl og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Carabas i Risotta, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 57 kg. j. Jednaszewski 1

(267) May Rose, 56 kg. — 2, (276) Mah Yongg, 58 kg. — 3; bez miejsca (—) Moorwind. Wycofane: Herold i Ma Jalousie.

Wygrane w 1 m. 42 s. (6½—31½—31—33) o 3 dl. pewnie.

Tot.: poj. 27 zł., fr. 16 i 16.

Dzień 47/10-ty, Sobota, 8 września.

329. Nagroda 1.300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(303) Ewiatr og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Fils du Vent i Ewa, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Magdaliński 1

(270) Dzika II, 54 kg. — 2, (303) Furja, 54 kg. — 3.

Wygrane w 54 s. (23—31) o 2½ dl. łatwo.

Tot.: poj. 12 zł.

330. Nagroda 1000 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.

(295) Bina II kl. gn. M. Róga, po Mości Książę i Galachat, hod. wł., l. 5, 71 kg. j. Gruda 1

(295) Amor, 75 kg. — 2, (295) Demagog, 72 kg. — 3. Wycofane: Ententa i Juljusz.

Wygrane w 2 m. 46 s. (25—35—36—33—37) o dl. w walce.

Tot.: poj. 77 zł.

331. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(302) Heure Bleue kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Balthazar i Happy Star, hod. H. Woźniakowskiego, l. 3, 56 kg. — 1. Kucharski 1
(302) Resonnance, kl. gn. S. Grzybowski, po King's Idler i Ira, hod. B. Wydzgi, l. 3 (tr. J. Żuber), 54 kg. — 1, (304) Biskra, 55 kg. — 3; bez miejsca: (290) Fantomas, (294) Leśkowa. Wycofany Zulus.

Wygrane w 1 m. 41 s. (6—31—31—34) łeb w łeb w walce.

Tot.: poj. 19 i 15 zł., fr. 22 i 16.

332. Nagroda 1.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(275) Hurysa kl. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Rara Avis, hod. wł., l. 2, 54 kg. — 1. Amossé 1
(296) Grangarda, 54 kg. — 2, (—) Flibustier, 56 kg. — 3; bez miejsca: (—) Dzida, (300) Cyklon II. Wycofane: Ewiatr, Monte Carlo, Harda, Jaszczur II i Furja.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—29—34½) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 43 zł., fr. 16 i 12.

333. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(304) Parnas og. kaszt. M. Butkiewicza, po Parachute i Erika, hod. wł., l. 3, 58 kg. — 1. Jagodziński II 1
(320) Erna, 52 kg. — 2, (285) Birma, 55 kg. — 3; bez miejsca (304) Ammon, (292) Kaprys, (304) Gasparone. Wycofany Rapsod.

Wygrane w 2 m. 18 s. (6½—32½—32—33—34) o 1½ dł. po walce.

Tot.: poj. 34 zł., fr. 21 i 24.

334. Nagroda 1.100 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(293) Jemiola II kl. gn. Grona oficerów I pułku Ułanów Krechowieckich, po Lotos i L'Ensorcelée, hod. L. Orpizewskiego, l. 5, 52½ kg. — 1. Górecki 1

(269) Morgat B. W., 57 kg. — 2, (295) Ententa, 56½ kg. — 3; bez miejsca: (269) Ave, (264) Dzisna, (256) Fordham, (258) Aristokratka. Wycofane: Flos, St. Bronchit Bebuś i Miss Jane.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—32—32—33) o krótką szyję po walce.

Tot.: poj. 52 zł., fr. 15, 16 i 15.

335. Nagroda 900 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(321) Granat II og. sk. gn. L. Kowalskiego, po Prince William i Easter Gift, hod. W. Daszewskiego, l. 5, 57 kg. — 1. Nowicki 1

(245) Mandagora, 53 kg. — 2, (291) Darius, 57 kg. — 3; bez miejsca: (258) Miss Jane, (288) Hugo. Wycofany Dziwak.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—33—34—33—33) o ¼ dł. pewnie.

Tot.: poj. 51 zł., fr. 28 i 21.

Dzień 48/11-ty, Niedziela, 9 września.**336. Nagroda 1.300 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.**

(263) Zygfryd og. c. gn. W. Zakrzeńskiego, hod. A. Olszowskiego, l. 3, 53½ kg. — 1. Jagodziński II 1

(315) Ekstaza, 54½ kg. — 2, (320) Borsuk, 53½ kg. — 3.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—32—32—33) o ¾ dł. pewnie.

Tot.: poj. 58 zł.

337. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(290) Zulus og. gn. W. Verkaya, po Illuminator i Salamandra, hod. wł., l. 3, 58 kg. — 1. Szyszkowski 1

(318) Colonel, 62 kg. — 2, (274) Dziryty, 62 kg. — 3. Wycofane: Herold i Armagnac.

Wygrane w 1 m. 20 s. (18½—29½—32) o szyję łatwo.

Tot.: poj. 44 zł.

338. Nagroda 1.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Acan og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Coriolanus i Rurta, hod. wł., l. 2, 56 kg. — 1. Fomienko 1

(307) Monte Carlo, 56 kg. — 2, (300) Konsultantka, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Fidelia, (—) Harda, (—) Harakiri, (—) Wnuczka Scepter. Wycofane: Dzida, Paroman i Farandola.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—31—31) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 64 zł., fr. 14, 11 i 17.

339. Nagroda Middle Park Plate 25.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(303) Arrow kl. kaszt. Margr. i A. hr. Weipolskich, po Manton i eZyneb, hod. wł., l. 2, 54 kg. — 1. Dugan 1

(270) Falada, 54 kg. — 2, (296) Ceres II, 54 kg. — 3; bez miejsca: (303) Latawiec, (303) Bohun II, (303) Szeryf, (307) Fordon, (270) Madame Bovary, (300) Fagas.

Wygrane w 1 m. 14½ s. (12½—29½—32½) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 32 zł., fr. 20, 44 i 28.

340. Nagroda „Janowska” 25.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(305) Fergana kl. c. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Witeż i Bourgogne, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 55 kg. — 1. Fomienko 1

(305) Erudyty, 57 kg. — 2, (301) Granat 62 kg. — 3; bez miejsca: (301) Forward, (305) Extaza, (305) Bakarar. Wycof. Galante.

Wygrane w 2 m. 36 s. (26½—33—32½—31—33) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 72 zł., fr. 29 i 34.

341. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(321) Dziarska kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Witeż i Rola, hod. wł., l. 3, 56 kg. — 1. Kucharski 1

(—) Invit, 60 kg. — 2, (312) Hajteczka II, 57 kg. — 3; bez miejsca: (320) Waleczny, (175) Ugly Prince. Wycofane: Hugo, Fabiola, Goniec, Florestan i Grand Joy.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (6½—30—31½—35½) o szyję w walce.

Tot.: poj. 47 zł., fr. 22 i 23.

342. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(306) Menzalarie kl. sk. gn. M. Róga, po Alarie Victor i Menzala, hod. wł., l. 5, 60 kg. — 1. Jagodziński II 1

(302) Fabiola, 55 kg. — 2, (302) Tout en Haut, 57 kg. — 3; bez miejsca: (269) Dollar, (309) Juliusz, (261) Aral. Wycofane: Ataman, Frasquita II, Pan Prezes, Esperanto, Edynburg i Fantomas.

Wygrane w 2 m. 16½ s. (32—33—31½—33½) o ¼ dł. pewnie.

Tot.: poj. 21 zł., fr. 16 i 18.

PRZETARG

Korpus Ochrony Pogranicza ogłasza przetarg na dostawę 200 koni wierzchowych (dostawa częściowa poczynawszy od 12 koni dopuszczalna). Szczegółowych informacji zasięgnąć można w Szefostwie Weterynarii

K. O. P w Warszawie, Nowy Świat 69. pokój Nr. 132, w godz. od 10 do 12.

Oferty zaopatrzone w 5% wadium w zalakowanych kopertach należy składać tamże do dnia 25 b. m. g. 10.

Tow. „Serologja“

SZCZEPIONKI I SUROWICE

Sp. z Ogr. Odp.



Za szczepionki i surowice firma nagrodzona została srebrnym medalem:

Na Wystawie IV Kongresu Międzynarodowego Medycyny i Farmacji Wojłowej w Warszawie w roku 1927.

Na Wystawie XII Zjazdu przyrodników i lekarzy w Warszawie w roku 1925.

Filja Tow. **SERUM UNION.** Warszawa, Nowy-Świat 7, tel. 167-96.

Adres telegraficzny: SEROLOGJA, Warszawa. Konto P. K. O 10802

Szczepionki i surowice INSTYTUTÓW „SERUM-UNION“

przeciwko wszystkim chorobom zwierząt:

SUROWICA I SZCZEPIONKA PRZECIWKO ŻOŁZOM U KONI,

SUROWICA PRZECIWKO INFLUENZIE U KONI,

SUROWICA I SZCZEPIONKA PRZECIWKO ZAKAŹNEMU RONIENIU U KLACZY,

SUROWICA PRZECIWKO KULAWCE U ŻREBIĄT,

SUROWICA PRZECIWTĘŻCOWA,

ANTIVIRUS — BESREDKA Staphylococcus, Streptococcus i mieszaniny,

Ponadto preparat „RATIMORS” jedyny pewny środek tępiący szczury Nr. Reg. M. S. W. 28

Tow. „SEROLOGJA” prowadzi swe operacje pod kierunkiem i przy udziale tutejszych lekarzy weterynaryjnych.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu.

oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

w dniu 1 października 1928 r.

Zapisy koni przyjmuje się w redakcji „Jeźdźca i Hodowcy” (Krakowskie Przedmieście Nr. 32) do 15 września.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 19 września 1928 r.

Nr. 38

TREŚĆ Nr. 38: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Studja hodowlane (Ciąg dalszy), J. Niemcewicz. — Uroczyste otwarcie nowego toru wyścigowego im. Fryderyka Jurjewicza we Lwowie, Janusz Włodzimirski.—Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultaty wyśc. w Warszawie.



FERGANA 31. kl. H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, po Witeź i Bourgogne, hod. H. ks. Lubomirskiego, wraca do wagi pod żo-
kejem Fomienko, po wygraniu Nagrody Janowskiej (25.000 zł. — 2400 mtr.).

Z tygodnia.

Nagrody: „Rzeki Wisły” i „im. gen. K. Sosnkowskiego”.



Piękna słoneczna pogoda sprzyjała niedzielnym wyścigom, w którym to dniu rozgrywano bardzo ciekawe gonitwy. Publiczności było dużo, tor lekki.

W nagrodzie „Rzeki Wisły”, w propozycjach której są dość szerokie ograniczenia, po wycofaniu Aurory II-ej wyszło do startu 11 źrebic, z których 6 reprezentowało trzyletnią generację, 5 zaś starszą. Najlepsze z trzyletek Dziwo II-ga i Galante, w stosunku do pola niosły po 3 kg. wagi więcej od innych, narówni więc występowała w szranki tylko jedna Fabiola, której ostatnie występy coraz więcej na córkę Oszczepa i Różgi zaczynały zwracać uwagę. Starsza generacja reprezentowana była doskonale: Menzalaric i Frasquita II przede wszystkim mogły śmiało bronić honoru swych rówieśników, zwłaszcza z ulgą wagi 3 kg.

Wszystkie poważne porównawcze nagrody roku bieżącego wygrały trzylatki, lecz wyścigowa publiczność, wychowywana przeważnie w innych przekonaniach, wybrała sobie jako mocne faworytki wyżej wymienione przedstawicielki starszego wieku, zwłaszcza Menzalaric.

Po bardzo udanym starcie barwne pole ruszyło łąwą, z której na czoło zaczęły się wybijać Baroness i Frasquita II, oraz silnie wysyłana Battaliana. Na końcu galopowały Menzalaric i Wichura II. Około stajen prowadząca gonitwę Baroness przepuszcza po bandzie swą towarzyszkę stajni Galante, tu też zdarza się jakiś karambol na którym tracą: Frasquita II i Dziwo II, jednocześnie poprawia swe miejsce w wyścigu Fabiola, lecz jest zamknięta, korzystając więc z sytuacji Galante ucieka. Na starym przejeździe z grupy wydostaje się Menzalaric, zawzięcie goni uciekinierkę, dochodzi do niej, lecz w połowie linii prostej, w walce ulega; tu też wydostaje się z zamknięcia Fabiola, finiszując energicznie, nalata na Galante i w zaciętej walce obydwie klacze mijają celownik z przewagą głowy na korzyść klaczy J. hr. Alvensleben-Schönborna. Trzecie miejsce utrzymała Menzalaric przed Wichurą II-gą, Dziwo II-gą, Estramadurą, Frasquitą II-gą, Heur Bleue, Niobe, Baroness i Battalianą.

Takim sposobem jeszcze jedną poważną próbę porównawczą rozegrały pomiędzy sobą trzylatki, święcąc tryumf nad starszą bracią.

W nagrodzie „im. gen. K. Sosnkowskiego” z przedstawicielami starszego wieku stanął w szranki jeden trzy-

GALANTE kl. gn. ur. w 1925 r.	1913. Bankar ósme 26	Falb 4	Matchbox	22
			Fantasie	2
		Fecske 26	Whittier	9
			Bona Dea	26
	1913. Galadag 6	Wool Winder 4	Martagon	16
			St. Windelin	4
		Galore 6	Mindig	4
			Galoca	6

latek kapryśny Zulus tylko, który jednak w żadnej poważniejszej gonitwie wśród rówieśników roli nie odgrywał. Prowadzącego tu wyścig z szybkością 1 m. 1 s. na pierwszym kilometrze Farmazona, zmógł na linii prostej Colonel, którego znowu na finiszu bardzo pewnie zwyciężył niespożyty Dziwyt p. K. Dzierzbickiego, kapitalnie przeprowadzony przez żokeja Pasternaka, z tyłu Egmont, Zulus i Vedette.

W 5-cio tysięcznej nagrodzie pozagrupowej po doskonałym starcie, na którym pozostał Acan, poprowadziła szybko Fanfara i galopując swobodnie na całym dystansie 1100 mtr., kończyła lekko w 1 m. 8½ s. przed wcale dobrą Ceres II-gą, w znacznym odstępie Dzika II przed samym celownikiem odebrała Hurysie 3-cią nagrodę.

Córka Parachuta i Blamelëss już po raz trzeci dowodzi, że o ile galopuje na froncie jest do pokonania niezmiernie trudną.

Obydwie największe nagrody dnia niedzielnego wygrał żokej Stanisław Pasternak, tym razem na obcych koniach, różnych właścicieli.

Dzień 12-ty, wtorek, 11-go września.

Pochmurno było we wtorek, pogoda jednak utrzymała się i tor był lekki.

Jedyną pozagrupową gonitwę 3.000 zł. dla koni starszych przeznaczoną wygrał z miejsca do miejsca Wulkan st. „Topór” od finiszującego Boruty, który jednak ani na chwilę nie był dlań niebezpieczny, dalej podszedł Vedette i jechany tym razem na finisz Pan Leon.

Nagrodę 1-ej kategorii dla dwulatków, uchwywszy dobry start, wygrała Fanfara p. B. Szwejcera nie dając podejść do siebie nikomu z tej miary współzawodników, co Fircyk, Harpagon, Fanfara II. Córka Parachute'a i Blameless na przodzie idzie znacznie chętniej.

W drugiej kategorii dla dwulatków wszyscy uciekli przed Chevalier p. M. Bersona, to też cantrował on z jedyną niegroźną przeciwniczką Maltą.

Nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków wygrał pewnie Hijacynt w słabej kompanii, podczas gdy jedyna groźna przeciwniczka Farandola miała jakiś karambol na starcie.

W zaciętej walce wygrał w 3-ej grupie dla trzylatków i starszych koni Epilog stajni „Góra” od Lancy i Belladony, z tyłu przyszedł prowadząca gonitwę Plajta i Bebuś, który miał zły start.

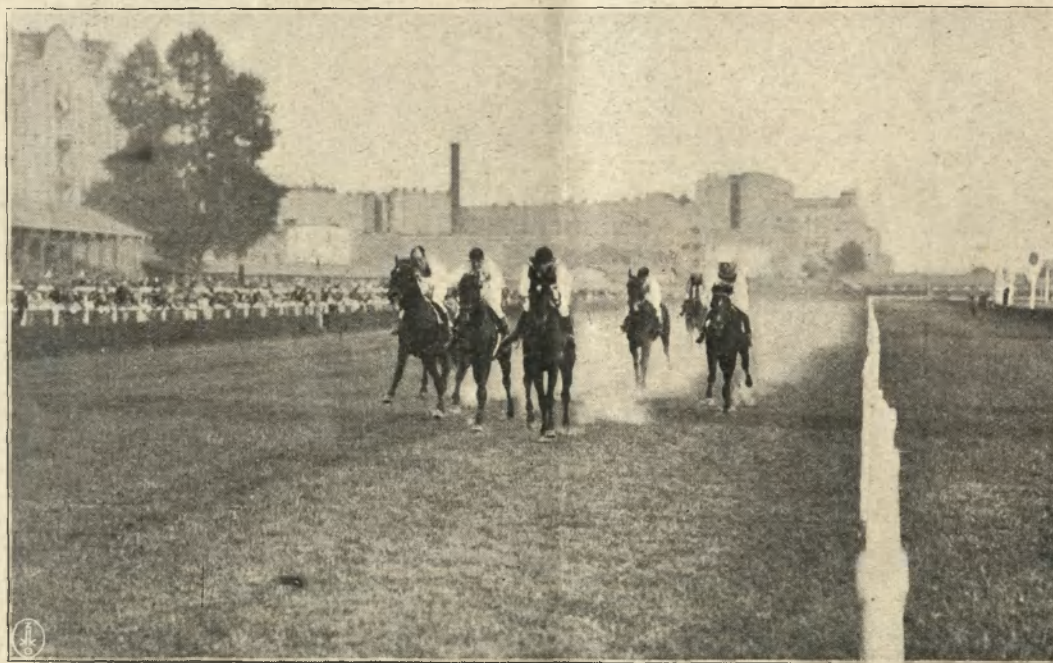
Sensacją dnia była porażka prawie klasowej Reine Seule w 4-ej grupie dla starszych koni, gdzie prowadząc cały wyścig łatwo wygrała Buława p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich.

W gonitwie z płotami wygrywający o pół prostej Dziadek zaszczerował przed ostatnim płotem, gonitwę więc w kompanii inwalidów wyścigowych zmuszona była wygrać Estella p. J. Rosińskiego.

W 2-ej grupie dla starszych koni Eldorado p. S. Maryewskiego, prowadząc dość wolno od 1600 mtr. wzmocnił tempo i przeszedłszy ten dystans w 1 m. 42 s., wygrał gonitwę od Olesia, podczas gdy Niobe pilnując St. Bronchita, w znacznej odległości podeszła do celownika na trzecim miejscu. Za niedbałą jazdę na Niobe żokej Dorosz spieszony został do końca sezonu.

Trzecią grupę wygrał, prowadząc z miejsca do miejsca, Herkules p. St. Mroczkowskiego, dosiadany tym razem przez chłopca Dylika, bijąc pewnie Mah Yongg'a, który mijał celownik przed kończącymi głowa w głowę Dimple i Hermosą, dalej podeszła wiekiem Dzisna.

Alembik p. M. Bersona łatwo pobił pole złożone z 5-ciu koni w 4-ej grupie, a Miss Mistinguett przodowała w 5-ej grupie wśród 7-miu współzawodników.



Finish gonitwy o „nagrodę Janowską” (25.000 zł. — 2400 mtr.).
FERGANA 3 l. kl. H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, po Witeź i Bourgogne, bije
pod żok. Fomienko w 2 : 36 Erudyta, Granata, Forwarda, Extazę i Bakarata.

Dzień 13-ty, środa, 12 września.

Tor był we środę nieco elastyczny, lecz lekki.

W gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków dobrze zarekomendowała się Arconia stajni „Jacentów” nie dając, ani na moment podejść do siebie wcale dobremu, a jedynemu współzawodnikowi Figaro II-mu p. B. Szwejcera.

W gonitwie 3-ej kategorii, również dla dwulatków przeznaczonej, dwa razy pobita Fuga II p. B. Szwejcera, tyleż razy powracała do walki i w końcu wygrała gonitwę, bijąc 9-ciu niegroźnych naprawdę rywali.

Handicap 1-ej grupy wygrał pewnie Fantomas H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana od Leśkowej i Maga. Gorzej niż oczekiwać należało przeszła tu Czardża.

Dzień 14-ty, czwartek, 13 września.

Interesujący program i piękna pogoda sprowadziły na mokotowskie pole dużo, jak na dzień powszedni publiczności. Gonitwy odbywały się po torze lekkim.

W pozagrupowej gonitwie, przeznaczonej dla dwulatków, stanęła u startu trójka szermierzy, z której wszyscy mieli poza sobą już piękne, lub liczne zwycięstwa. Gonitwę wygrała Bascule A. hr. Morstina, w stylu wyścigowca zupełnie innej klasy, wykazując jednocześnie, że skandal jaki miał miejsce podczas jej poprzedniego zwycięstwa nad Fircykiem był całkowicie bezpodstawny.

Ghazi p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich wygrał jaknajłatwiej pozagrupową gonitwę na dyst. 2400 mtr. od Huka, o długość za którym kończyły łeb w łeb na 3-im miejscu Grymas ze Zbirem i tuż oględnie jechany po dłuższym wypoczynku Episod.

W nagrodzie 2-ej kategorii dla dwulatków łatwe zwycięstwo nad Floridą II-gą p. B. Szwejcera odniósł Colombo p. M. Bersona. W tempo nie wpadł tu Gewont II.

W zaciętej walce rozegrały między sobą wcale obiecujące klaczki Fidelia i Furja, gonitwę o nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków. O pół długości zwyciężyła Fidelja A. margr. i A. hr. Wielopolskich swą groźną przeciwniczkę, o 2 długości za którą był debiutant Centaur przed Jegomościem i nieblizkim Filipem z Konopi.

Drugi wyścig tej samej kategorii wygrała Fama II p. B. Szwejcera, bijąc pewnie debiutanta, wcale obiecującego Ali Babę, trzecią tu była Hammada przed Dziakiem. Jaszczur zaś, Ale Baba i Tabu II miały zły start i kończyły dalej.

pułku Ul. Krechowieckich, kupiona potem na licytacji przez Towarzystwo i odstąpiona por. Tuńskiemu, znanemu gentleman-riderowi.

Dzień 15-ty, sobota, 15 września.

Pogodnie było w sobotę, słonecznie, a tor był lekki.

W gonitwie o nagrodę 1-ej kategorii dla trzylatków nikt nie chce prowadzić i mimowoli rolę tę bierze na siebie Tout en Haut p. K. Rómmła, prowadząc bardzo wolno przed May Rose, w odstępie za którą Ramkor. Od słupa na dyst. 1000 mtr. Tout en Haut wzmacnia tempo i cantrując na reszcie dystansu, wygrywa gonitwę od



ARROW 2 l. kl. (Manton — Zeyneb) A. margr. i A. hr. Wielopolskich, hod. własnej, wraca do wagi pod żok. Duganem, po wygraniu Nagrody Middle Park Plate (25.000 zł. — 1200 mtr.).

Gonitwę o nagrodę 2-ej kategorii wygrał Etyl p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich prowadząc z miejsca do miejsca od Grana, który w ostatniej chwili odebrał Esperanto drugą nagrodę.

Handicap 5-ej grupy wygrał bardzo łatwo Ugly Prince p. W. Verkay'a od 7-miu słabych przeciwników.

Sprzedażną nagrodę finiszem zdobyła Trilby 1-go

May Rose, daleko za którą Ramkor, który nie wpadł w dystans.

Rutynowany Ewiatr st. „Ktery-Szepietów” w gonitwie o nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków poprowadził ostro, nie dając debiutantowi Gralathowi stanąć na nogi i wygrał łatwo.

W dobrym stylu i czasie wygrała gonitwę 3-ej kate-

gorji dla dwulatków Aranka p. W. Zakrzeńskiego od wcale dobrej Gerezy i Hagi, z tyłu kończyły Hong Kong, Łowczanka i Harakiri, które miały na starcie jakiś karambol, a dalej jeszcze Mnich.

Gonitwę 2-ej kategorii dla starszych koni wygrał, finiszem w walce, zarezerwowany Figaro st. „Lubicz”, od Armagnaca, który prowadził ostro gonitwę, uparczywie podpierany przez Goliatha, który tu kończył na ostatnim miejscu.

Parnas p. M. Butkiewicza, wygrał dość pewnie 3-cią grupę dla trzylatków od wcale dobrych: Erny i Hermosy, a handicap 4-ej grupy wygrała najcięższa waga w polu Galopada od najłżejszej Jaazbanda.

Dzień 16-ty, niedziela, 16 września.

Oprócz powyżej opisanych trzech dużych gonitw rozegrano jeszcze 4 inne, z których zasługuje na największą uwagę bardzo ładne zwycięstwo Farandoli p. B.

Szwajcera, w dobrym stylu i czasie nad Sandomierzakiem i Florimondem jednym z najwybitniejszych na torze dwulatków, który coś tam szwankował i po dłuższej przerwie w robocie zadebiutował, a groźna przeciwniczka jego zaproponowała debiutantowi tempo na pierwszym kilometrze 29 s., tak że źrebiec nie stanął na nogi i przeszedł dużo niżej swej istotnej wartości.

Handicap 3-ej kategorii wygrała niespodziewanie Plajta p. J. Budnego, od zbyt odciągniętej na pierwszej połowie dystansu, Ave, trzecim był tu Fordham przed La Monterją i Ristą.

Klasowy Florestan p. L. Dydyńskiego, pobił w 5-ej grupie inwalidę Invita i niewiele obiecujące Coco i Gambję.

Reine Seule p. K. Dzierzbickiego łatwo przodowała w 4-ej grupie przed Allegrą, Demagogiem, Dumnym i Granatem II.

Józef Szempliński.

Studja hodowlane.

(Ciąg dalszy).

O dominujących genealogicznych liniach męskich.

The Tetrarch urodził się w 1911 roku w stadzie M-r E. Kennedy, po ogierze Roi Herode, który został nabyty przez tegoż hodowcę we Francji i postawiony w stadzie jego w Irlandji.

Na licytacji w Doncaster, The Tetrach wzbudzał ogólny podziw i choć hodowcy angielscy wówczas jeszcze dowierzali jedynie własnym siłom, został on zapłacony £ 1.300 i nabyty przez wybitnego sportsmana majora M-c Calmont'a.

Dwuletnia karjera wyścigowa The Tetrarch'a staje się jednym ciągiem owacyjnych zwycięstw: Pierwszy mały wyścig „Maiden Plate” wygrywa, bijąc z największą łatwością dwudziestu współzawodników. Następnie wygrywa o trzy długości Woodcote Stakes, poczem wygrywa Coventry Stakes o dziesięć długości. W National Breeder's Produce Stakes już daje przeciwnikom 8,5—9 kg.¹⁾ nadwagi, co mu jednak łatwego zwycięstwa bynajmniej nie utrudnia. Nagrodę Rous Memorial Stakes w Goodwood wygrywa z wagą 59³/₄ kg., bijąc o sześć długości Princess Dorrie (54 kg.). Champion Breeder's Fool Stakes wygrywa o cztery długości, dając polu od 6,5—8,5 kg. nadwagi, wreszcie ostatni swój wyścig, Champagne Stakes, wygrywa łatwo, bijąc Hornoway o trzy długości. Za te fenomenalne zwycięstwa The Tetrarch został przezwany The Grey Terror, gdyż jak większość koni z tej linii był siwej maści.

Trzylatkiem na wiosnę The Tetrarch nie zadawał swego trenera, a właściciel odsyła go do stada swego Mount Juliet Stud, nie chcąc narażać nimbu zdobytej przez tego konia sławy — „niezwycięzonego”. Ogółem

The Tetrarch wygrał £ 11,336, co świadczy o tem jak są wysoko wyposażone nagrody dla dwulatków w Anglii.

Ochrona Tetrarcha, przed ciężkimi walkami w późniejszym wieku, idzie widocznie temu ogierowi na pożytek, gdyż w stadzie wślawia się niebawem całym szeregiem klasowych potomków i tu następuje zjawisko „odwrotnych walorów”, gdyż ten obdarzony li tylko walorem fenomenalnego speedu koń daje przeważnie przychówek z dużą staminą, a mianowicie trzech zwycięzców angielskiego St. Leger: Polemarch, Caligula i Salmon Trout.

Przykład podobny nie jest odosobniony, możnaby przytoczyć ich więcej i należy wywnioskować, że zaleta staminy w tych wypadkach wypływa z dalszych generacji, po wybitnych, obdarzonych staminą, przodkach. Niestety Koła hodowlane z tym czynnikiem się zbyt mało liczą. Trudniej byłoby przytoczyć przykłady faktów odwrotnych, aby pozbawiony speedu ogier stadny dawał flyery i ztąd się nasuwa wniosek, że zalety staminy mają tendencję do łatwiejszego dziedziczenia się, aniżeli zalety szybkości.

Odrodzone przez Tetrarcha, szczep Le Sancy'ego przedstawia się jak następuje: (patrz. tabl. str. 534).

Już pierwszy po The Tetrarch przychówek, wzbudza ogólne zainteresowanie, urodzony w 1916 roku Stefan the Great wygrywa dwulatkiem obydwie wyścigi w których startuje, a mianowicie Triennial Produce Stakes oraz Middle Park. W następnym roku biega tylko raz jeden w nagrodzie 2000 gs. w której nie zajmuje płatnego miejsca.

W stadzie daje Stefan the Great, szereg dobrych koni, a przede wszystkim Tolgus'a, zwycięzcę Imperial Produce Stakes, poczem zostaje sprzedany do Stanów Zjednoczonych A. P.

¹⁾ 14—17 libel angielski.

Hodowcy angielscy widocznie niedowierzają zdolnościom stadnym synów Tetrarcha, gdyż i inne wybitne ogiery po tym ojcu, wędrują zagranicę a mianowicie, Caligula do Niemiec a Polemarch do Argentyny. Trudno narazie przewidzieć czy pozbywanie się wybitnych ogierów tej krwi było wskazane i czy hodowla angielska na tem

nie ucierpi, tak jak to już miało miejsce ze sprzedażą Flamboyant'a, a zwłaszcza Captain Cuttle'a.

Tetratema biegał 16 razy, wygrywając dwulatkiem Ł 10.951, wygrał 13 wyścigów i jedną drugą nagrodę. Przedewszystkiem był znakomitym dwulatkiem wygrywając National Produce Stakes, Champagne Stakes, Im-



Finish „Middle Park Plate“ dla 2 latków (25.000 zł. — 1200 mtr.).
ARROW kl. A. margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Zeyneb, bije pod żo-
kjem Duganem w 1 : 14,5 Faladę tychże właścicieli oraz 7 innych współzawodników.

Gold Vase — 4000 mtr.

1919. Puttenden 16
(Ayrshire)

2000

1917. Tetratema 14
(Symington 20)

1924. The Satrap 14
(brat Tetratema)

L.

1918. Polemarch 6
(Polymelus) 3

Mdl. P.

1916. Stefan the Great 2
(Persimmon) 7

L.

1917. Caligula 7
(Perigord) 19

L.

1921. Salmon Trout 19
(St. Frusquin) 22

1921. Muntaz Mahal 9
(Sundridge) 2

1925. Royal Minstrel 5
(Louvois)

1926. M-r Jinks 22
(Lemberg)

1926. Tiffin 8
(Sunstar)

Hm.

Graue Theorie

Impl. P.

Tolgus

Cm

Niantic

perial Produce i Middle Park. Trzylatkiem wygrał nagrodę 2000 gs. zaś przegrał Derby i Eclipse St., gdyż nawet w późniejszym wieku 1600 metrów były maksymalnym dystansem, który Tetratema trzymał, na tym jednak dystansie był najlepszym koniem z grona rówieśników. Pierwszy przychówek po tym ogierze nie zdradzał zbyt wybitnych zdolności wyścigowych. Rolls Royce, Treat, Fourth Hand, Caption, Doushka, natomiast już w 1928 r. Royal Minstrel należał do najwybitniejszych trzylatków, biorąc drugą nagrodę w Eclipse Stakes. Jednocześnie z najlepszej strony zarekomendowały się dwulatki: M-r Jinks i Tiffin, zdobywając cały szereg klasowych i pół klasowych wyścigów.

Rówieśnikiem Tetratemy jest Caligula. Koń ten biegał wyłącznie trzylatkiem, 9 razy, wykazując dość nierówną formę, wygrał Ascot Derby Stakes i St. Leger w Doncaster, na dystansie 2900 mtr., zaś w nagrodzie „Dwa tysiące gs.“ był bez miejsca. W Niemczech nie zdołał jeszcze się wybić na czołowe miejsce wśród ogierów stadnych.

Drugi zwycięzca St. Leger — Polemarch urodzony w 1918 roku — w stadzie lorda Londonderry, jako produkt klaczy Pomacre, rodzonej siostry og. Corcyria, sprawił swoim zwycięstwem niemałe poruszenie wśród hipologów. Mianowicie syn sprintera The Tetrarcha i córki Polymelusa, który nie zdradzał bynajmniej tendencji obdarzenia swojej progienitury zbytnim zasobem sta-

miny — wygrał jesienną klasyczną dystansową próbę w Anglii.

Rozpoczęła się gorąca dyskusja na ten temat i znaleźli się tacy, którzy skłonni byli dowodzić, że w hodowli dwa minusy dają plus.

Robertson, hipolog angielski, podając w Sporting Chronicle biometryczną analizę najlepszych dwulatków Anglii, szuka źródła speedu lub staminy w dalszych generacjach danego konia.

Przytoczona tabela wymienia najlepszy dystans każdego z trzydziestu przodków Polemarcha i przedstawia się jak następuje:

Pierwsza generacja.

The Tetrarch	1600 mtr.	} 1300 mtr.
Pomace	1000 „	

Druga generacja.

Roi Herode	3000 mtr.	} 2150 mtr.
Vahren	2200 „	
Polymelus	2400 „	
Pearmain	1000 „	

Trzecia generacja.

Le Samaritain	3000 mtr.	} 2200 mtr.
Roxelane	2000 „	
Bona Vista	1600 „	
Castania	1000 „	
Cyllene	4000 „	
Maid Marian	1000 „	
Persimmon	4000 „	
Nenemosha	1000 „	

Czwarta generacja.

Le Sancy	2400 mtr.	} 2200 mtr.
Clementina	1000 „	
War Dance	2400 „	
Rose of York	1000 „	
Bend'OR	2400 „	
Vista	3600 „	
Hagioscope	3200 „	
Rose Garden	1000 „	
Bona Vista	1600 „	
Arcadia	1000 „	
Hampton	4000 „	
Quiver	1200 „	
St. Simon	4000 „	
Perdita II	2400 „	
Hagioscope	3200 „	
Wenonah	1000 „	

Wywodom matematycznym Robertsona, poświęcone zostało więcej miejsca, gdyż w dobie obecnej, procedura tego rodzaju jest bardzo modna i nosi miano „Stamina index”.

Przeciętna arytmetyczna nie dała Robertsonowi dodatniego wyniku, gdyż wynosi cyfrę niższą od dystansu St. Leger, który Polemarch wygrał. Natomiast obecność w rodowodzie wybitnych stayerów jak: Roi Herode, Le Samaritain, Cyllene, Persimmon, Hampton, St. Simon i Hagioscope, który w rodowodzie Polemarcha powtarza się dwa razy w czwartej generacji, wywarła swój potężny

wpływ i w tem właśnie, a nie w czem innem należy szukać wytłomaczenia dla czego koń, który powstał z połączenia The Tetrarcha z córką Polymelusa mógł sam posiadać duży zasób staminy.

Należałoby więc raczej zmienić sposób zastosowany przez Robertsona dla określenia „Stamina index”, wprowadzając przeciętną wykazaną w najlepszych dystansach przez 15 ogierów czterech generacji, pomijając całkiem klacze. Rezultat takiego zestawienia da w przecięciu 2.853,³ mtr., czyli cyfrę bardzo zbliżoną do dystansu St. Leger w Anglii.

Caligula urodzony w 1917 roku w stadzie M-r I. Maher. Roczniakiem został sprzedany na licytacji w Newmarket za £ 3.100 gs.

Dwulatkiem Caligula nie biegał. Trzylatkiem wygrał o dwie długości Ascot Derby, bijąc Orphens'a i Abbots-Trace, oraz St. Leger, bijąc pole złożone z czternastu koni, a w ich liczbie Derbistę Spion Kopa. Caligula wygrał ogółem £ 7.941.

Po wygraniu St. Leger, Caligula został wysłany do Indji gdzie biegał raz bez powodzenia, poczem powrócił do Anglii i został sprzedany jako ogier stadny do Niemiec.

Salmont Trout urodził się w 1921 roku w stadzie lorda Furness w Anglii. W dwuletnim wieku wygrał obydwie wyścigi w których startował, a w tej liczbie klasowe Dewhurst Plate. Trzylatkiem wygrał Princess of Wales Stakes oraz St. Leger na dystansach 2000—3000 m. (wygrał £ 13,140). Czterolatkiem miał doskonały wyścig, zajmując drugie miejsce w Ascot Gold Cup — 4000 mtr. W ten sposób — Salmont Trout zajmował jedno z najwybitniejszych stanowisk wśród rówieśników.

Mumtaz Mahal urodzona w 1921 roku w stadzie Lady Sykes, była najwybitniejszą dwulatką roku 1923 w Anglii. Karjera wyścigowa tej klaczy przypomina niezmiennie powołanie jej ojca w okresie dwuletnim. Mumtaz Mahal wygrywa kolejno Spring Stakes o trzy długości, bijąc znakomitą Straitlace, i dziesięć innych koni. Wygrywa Queen Mary Stakes o dziesięć długości, National Breeders Produce Stakes o cztery długości, Imperial Produce Stakes przegrywa o ½ długości do ogiera Arcade, dając mu 4 kg. wagi.

Ogółem dwulatką Mumtaz Mahal wygrała £ 11.763, zaś w trzyletnim wieku formy wykazanej nie potwierdziła, jak to często bywa z klaczami, sprawiając tem swemu właścicielowi Aga Khanowi duży zawód. Wygrała jednak King George Stakes £ 1360 na dystansie 1200 mtr. lecz nie łatwo, a w nagrodzie Tysiąca Gwinei, zajęła drugie miejsce za córką Hurry On'a, klaczą Plack.

Co się tyczy charakterystyki rodu The Tetrarch'a który posiada świetne stanowisko w hodowli angielskiej, należy zaznaczyć, że ogier ten stadny, przelewa na potomstwo, jak Le Sancy, dwa typy koni, a mianowicie daje zarówno częściowo flayery jak i konie dystansowe. Co do maści tak samo jak Le Sancy, daje przeważnie konie siwe jak np. Tetratema, Caligula, Stefan the Great, Puttenden i Mumtaz Mahal, jednak nie wykluczając innych gdyż Salmont Trout jest gniady, zaś Polemarch — kasztanowatej maści.

Większość przychowku po The Tetrach posiada lepszą postawę nóg przednich, przeważnie są one mniej

limfatyczne i bardziej odporne od innych koni ze szczepu Le Sancy.

Rodowód The Tetrach'a, który będzie omówiony jeszcze w jednym z następnych rozdziałów, przedstawia w dziedzinie krzyżowań maximum tego, co hodowca zdziałać zdoła. Potrójny inbreed w czwartej generacji,

na Doncaster, Speculum i sławną klacz Rouge Rose, stanowi nader interesującą całość.

Ogółem przychówek po The Tetrarch wygrał £ 148.000 w Anglii.

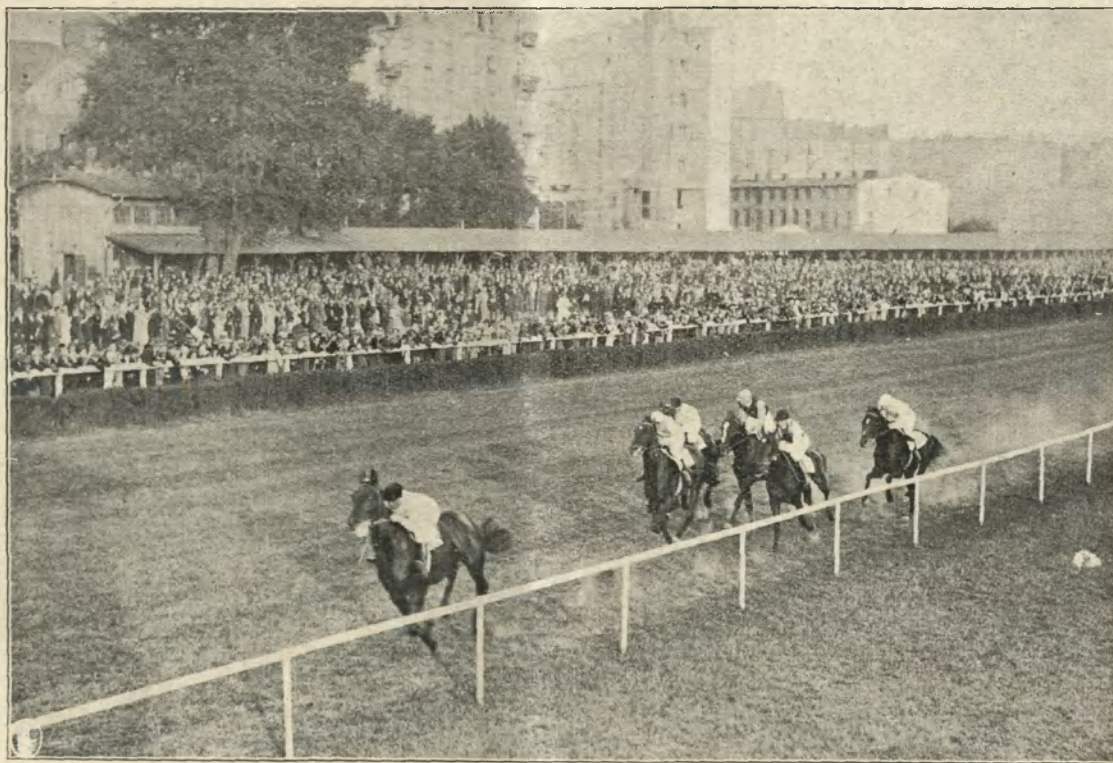
(D. c. n.).

J. Niemcewicz.

Uroczyste otwarcie nowego toru wyścigowego im. Fryderyka Jurjewicza we Lwowie.

Po wielu miesiącach mozolnej i wytrwałej pracy, obchodziło Małopolskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni we Lwowie, w niedzielę dnia 16 b. m., uroczyste otwarcie i poświęcenie nowego toru wyścigowego na Persenkówce. By uczcić wiekopomne zasługi Dyrektora Dep. Chowu Koni, Prezesa Fryderyka Jurjewicza, łożo-

Przed wojną Tow. nosiło nazwę: Galicyjskie T-wo Chowu Koni i wyścigów i miało bardzo piękny tor t. zw. Cetnera, dzierżawiony od gminy miasta Lwowa. W czasie wojny termin dzierżawy upłynął, a ponieważ ówczesny Zarząd nie postarał się kontraktu odnowić, oddało miasto tor częściowo klubowi footballistów „Czar-



Fragment z „Nagrody Janowskiej” (25.000 zł. — 2400 mtr.).

Po starcie: Prowadzi „Extaza” pod żok. Duganem, dalej Granat, Fergana, Erudy, Bakarat i Forward.

ne na polu podniesienia hodowli koni w Polsce, nazwano nowy tor wyścigowy Jego imieniem. Uroczystość otwarcia toru wypadła imponująco. Z całej Polski zjechali się goście, hodowcy, właściciele stajen wyścigowych i sportsmeni by wziąć udział w uroczystym dniu Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w dniu, stanowiącym nowy okres rozwoju tej zasłużonej placówki.

Historja powstania nowego toru przedstawia się następująco:

nym” częściowo Zarządowi Targów Wschodnich, pod pawilony wystawowe.

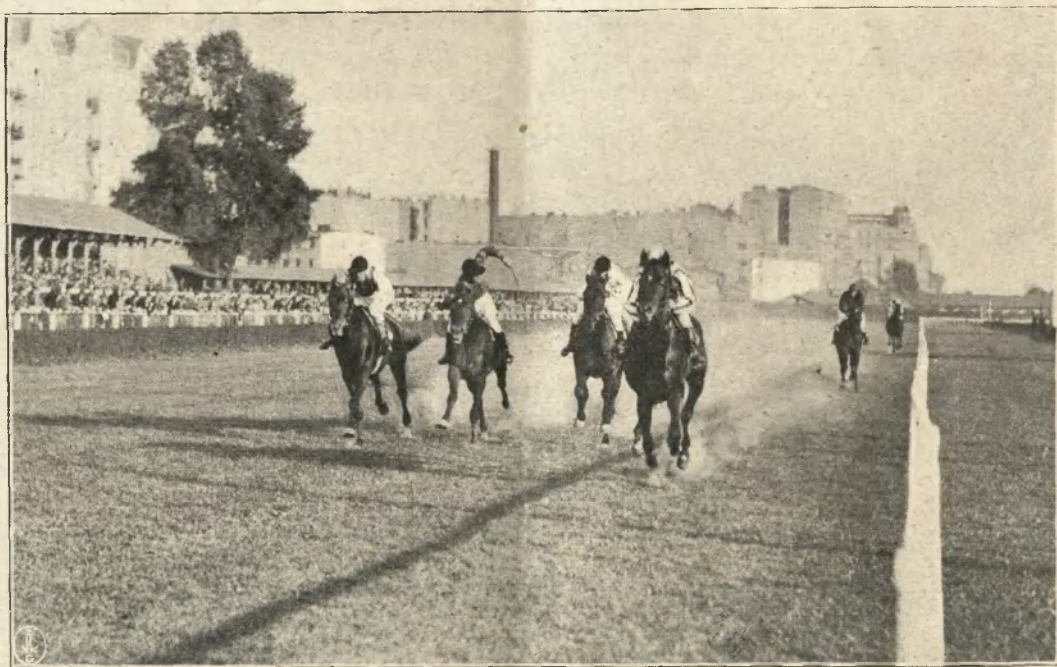
Po wojnie M. T. Z. musiało korzystać z gościny u lotników i na ich lotnisku na błoniach janowskich odbywać swoje meetingi. Ponieważ wszelkie adaptacje i wkłady były na tym terenie niemożliwe, wyścigi, które tam odbywały się, pozostawiały wiele do życzenia. Chodziło przede wszystkim, ażeby przetrzymać aż do czasu kiedy energiczny Zarząd wystara się o nowy tor. W 1926 r. nowe wybory do Zarządu M. T. Z. wprowadza-

dzają młodych, energicznych, o szerokim widnokręgu ludzi, których hasłem było „nowy tor wyścigowy”. Nie było to rzeczą łatwą. Lwów nie posiada w okolicy swojej tak dużego miejsca, któryby zdołał pomieścić tor wyścigowy.

Porwano się na śmiałe przedsięwzięcie. Tuż za rogatką stryjską, przy torze kolei, posiadała gmina teren o bardzo falistej, ba, nawet górzystej powierzchni; do terenu tego przytykał las, również miejski. Wydzierżawiono te góry i kawałek lasu, razem około 45 ha i wytyczono tor. Zaangażowano firmę „Towarzystwo Robót Technicznych”, które zaraz zjechało na miejsce z bataljonem robotników i kilkuset wózkami i zaczęło pracować.

Znikły góry i wądoły, znikły lasy, zaczęła zarysowywać się bieżnia, do roku stanął gotowy tor z budynkami etc.

Piękną tę uroczystość zaszczycili swą obecnością pp. minister Meysztowicz, wojewoda Gołuchowski z małżonką, Komisarz miasta Lwowa Strzelecki, generałowie Norwid - Neugebauer i Popowicz, wicewojewoda Eckhardt, prezes Tow. Kredyt. Żaba, prezes Kasyna Narodowego Wiszniewski, z Warszawy prezes T. Z. do H. Koni Arabskich hr. Aleksander Dzieduszycki, tudzież radca Szuch z min. Rolnictwa — Dep. Chowu Koni, prezes T-wa Łowieckiego hr. Bielski, ks. Sanguszko, gen. Malczewski i Bałaban, cały Zarząd M. T. Z. na czele z prezesem Scazighino, pp. T. Babecki, H. Woźniakowski, L. hr. Dunin, St. Mattauszek, R. Kruszewski, B. Ziętarski, i wielu dygnitarzy ze sfer rządowych i miejskich. Wspaniałym ekwipażem ks. R. Sanguszki z Gumnisk, zaprzężonym w dwa piękne białe araby, objechał prezes Jurjewicz nowy tor, wyrażając się o nim nadzwyczaj dodatnio; podniósł on, iż nowy tor lwowski jest



GHAZI 3 l. og. (Manton — 41 Czerkies) p. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich
wygrywa 6.IX. 1928 gonitwę o nagrodę 3.000 zł. — 2100 mtr., bijąc Huka, Estramadurę,
Grymasa i 3 inne konie.

Uroczystość poświęcenia odbyła się przedpołudniem, a oficjalne otwarcie toru odbyło się o godzinie drugiej. Licznie zebranych przedstawicieli władz i gości powitał imieniem M. T. Z. do H. K. prezes Scazighino, wyrażając wdzięczność tym, którzy poparli budowę nowej siedziby M. T. Z., przyczem zwrócił się ze specjalnymi słowami podzięków dla Dyrektora Dep. Chowu Koni Prezesa Fr. Jurjewicza i Komisarza miasta Strzeleckiego. Imieniem M. T. Z. obiecał, iż Zarząd Towarzystwa dołoży wszelkich starań, by nowy tor był godną placówką rozwoju hodowli koni. Symboliczną wstęgę, zamykającą tor przeciął po dłuższym przemówieniu pan prezes Fr. Jurjewicz, oddając go imieniem Rządu w ręce Zarządu M. T. Z. do H. K. i dziękując za zaszczyt nazwania toru jego nazwiskiem, stwierdził wzruszony, że jest to dla niego największy zaszczyt, jaki go spotkał w życiu.

zbudowany technicznie bez zarzutu, a pod względem estetycznym robi jaknajkorzystniejsze wrażenie. Długość toru wynosi 1600 mtr., szerokość 24 mtr., prosta 350 mtr.; wewnątrz znajduje się tor przeszkodowy, mający 5 przeszkód stałych, wcale trudnych. Wzniesiono piękne trybuny, z których członkowska, cała z żelazobetonu, jest nadzwyczaj efektowna; paddock tuż obok trybuny członkowskiej, a niedaleko 5 stajen, mogących pomieścić 100 koni. Całość, na tle pięknie położonego lasku, robi miłe i bardzo efektowne wrażenie. W inauguracyjny ten i uroczysty dzień, przy pięknej pogodzie, roilo się od doborowej publiczności, która szczerze wypełniała trybuny, nastrój panował świąteczny, uroczysty, a zamięłowana w jeździectwie i pięknym sporcie wyścigowym publiczność Lwowa, ze zrozumiałą dumą i radością przybyła in corpore na „swój” nowy

tor. Dzięki wydatnej pomocy Zarządu „Lwiego Grodu”, tudzież korzystając z opieki swego protektora pana Prezesa Jurjewicza, doprowadził Zarząd M. T. Z. swe trudne zadanie szczęśliwie do końca, a z ciężkiego tego przedsięwzięcia wywiązał się bez zarzutu i wzbogacił miasto Lwów o tor wyścigowy, który zyskał sobie w oczach wybitnych znawców i bywalców wyścigowych opinię jednego z najpiękniejszych w Polsce.

Organizacja pierwszego występu M. T. Z. była bez zarzutu; rozegrano sześć gonitw, z których 2 były zarezerwowane dla arabów; dalej jedna płotowa, jedna z przeszkodami, jedna płaska dla koni pół krwi i jedna płaska dla koni wszelkiego pochodzenia. Najcenniejsza gonitwa tego dnia, Nagroda Sławuty 4000 zł. — 2800 mtr. przeznaczona była dla 4 l. i st. koni arabskich; wyścig ten wygrał Aghil, 5 l. og. siwy (po Aghil Branka—Bystra) p. A. Wołk-Łaniewskiego, bijąc w 3 m. 40 s. o 1½ dług. Łęczę, Korala i Fetysza. W Nagrodzie Bronia 2000 zł. — 1800 mtr. dla 3 l. koni arabskich zdarzył się ciekawy bardzo wypadek, który nie zmienił jednak wyniku tej gonitwy; była to gonitwa czwarta, a piąta gonitwa miała być z płotami. Otóż przez pomyłkę ustawił już w tej gonitwie personel techniczny po stronie przeciwnej płoty, których jednakowoż po stronie prostej i finishu jeszcze nie ustawiono i nikt tego poczynania zbyt gorliwych pracowników torowych nie spostrzegł. Trzy araby ruszyły ze startu — aż tu nagle, po jakichś 600 metrach po przeciwległej stronie, skaczą najregularniej w świecie płot; zaznaczyć należy, że ani konie, ani chłopcy, którzy

w wyścigu jechali, nigdy w życiu swem nie skakali; przy następnym płocie towarzystwo całe dopiero oprzytomniało i według wszelkich reguł na płocie „wyłamało”; trzeciego płotu już nie było. Oryginalny ten wyścig z intermezzem płotowym wygrała faworytka Dywersja, kl. kaszt. R. i J. hr. Potockich, bijąc w 2 m. 18 s. o 2 dł. Ibn Mahometa i Brankę. Stajnia pułk. M. Karatiewa wygrała 2 wyścigi; pierwszy 1000 zł. — 2100 mtr. wygrał Byle Jaki, og. gn. (Mości Książę—Duma) w 2 m. 22 s., bijąc o 1½ dług. Pusztę, Mistę i Polę Negri, a drugi 1000 zł. — 1600 mtr. wygrała Maskarada, kl. kara (Morganatic—Sevilla) bijąc w 1 m. 47 s. o 1½ dług. Marpesse, Dagoberta, Farsę i Marmarosz Sziget. Gonitwę z płotami (1000 zł. — 2800 mtr.) wygrał Kochany Książę, 4 l. og. gn. (King's Idler — Nedjide) rtm. St. Starzeckiego, bijąc w 3 m. 22 s. o 1 dług. Lady Szerenę, Agamemnona, Mamuszkę i Dziubę, a steeple-chase (1000 zł. — 4200 mtr.) wygrała Prawnuczka ppułk. Tadeusza hr. Komorowskiego, bijąc w czasie w 7 min. o 20 dług. Czajkę.

Po wyścigach odbył się o godz. 9 wieczorem w Kasyynie Narodowym obiad, urządzony przez M. T. Z. ku czci Prezesa Jurjewicza i wśród nadzwyczaj miłego nastroju zakończył ten ze wszech miar udany i uroczysty dzień.

Janusz Włodzimirski.

Lwów, 17 września 1928 r.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Doroczna Licytacja** na torze wyścigowym w dniu 1 października r. b. zapowiada się bardzo dobrze. W najbliższym numerze Redakcja poda dokładny spis zgłoszonych koni; dzisiaj zaznaczamy tylko, że zapisali na sprzedaż konie: Departament Chowu Koni 8, J. hr. Alvensleben - Schönborn 3, p. St. Grzybowski konie będące w treningu i w stadzie, Margr. i A. hr. Wielopolscy, A. hr. Potocki z Łańcuta, H. ks. Lubomirski, K. hr. Zamoyski, L. J. bar. Kronenberg, Wł. hr. Zamoyski i wielu innych. Zainteresowanie się licytacją jest nader ożywione i spodziewany jest duży zjazd obywateli i sportsmenów z całej Polski.

— **Na Wielką Nagrodę Warszawską** przyjeżdża żok. J. Winkfield z 4 l. og. Chow (Alcantara II — Chinoiserie) p. P. Wertheimera. Ogier ten wygrał ostatnio w Le Tremblay 11 b. m. Prix Fernandez, 10,000 fr. Handicap 2150 mtr. pod najwyższą wagą 62 kg. w 2 m. 21 s., bijąc o 2 dług. Gortynę 4 l. kl. (46), Ary 3 l. kl. (47), Tempest, Suspect, Fontenai, Pimenton, Ceylon Chief, Antonina, Ramazan, Urgale i Polar Fleet. W roku ubiegłym wygrał ten żrebiec 4 nagrody ogólnej wartości 98,500 fr., biegnąc 18 razy. 11/4 wygrał w Saint-Cloud Prix Glorious sprzedażny (20,000 fr. — 1500 mtr.) bijąc 21 konkurentów, 19/4 wygrał w Saint-Cloud Prix du Saussay (10,000 fr. — 2400 mtr.) bijąc 20 koni, 3/7 wygrywa w Saint-Cloud Prix Gardefeu (Handicap 25,000 fr. — 2000 mtr.) bijąc 9 koni i 20/10 w Bois de Boulogne Handicap d'Octobre (40,000 fr. — 2600 mtr.) bijąc 12 koni; prócz tego zajął on kilka razy dobre miejsca płatne. Chow przybył dnia 19 b. m. rano do Warszawy.

— **Konstanty hr. Zamoyski** nabył we Francji do swego stada w Natalinie 4 l. og. L'Aretin.

L'ARETIN og. kaszt. ur w st. p. A. Eknyan w 1924 r.	Dominion 7	Polymelus 3	Cyllene 9	Bona Vista	41
			Mid Mariad 3	Arcadia	9
		Osyrua 8	Desmond 16	Hampton	10
			Lady Candahar 8	Quiver	3
	La Campanilla 19 (mt Le C. rrege D.)	Ajax 2	Flying Fox 7	St. Simon	11
			Amie 2	A'Abesse de J.	16
		Venia 19 (Matka Sais d E.)	Wisdon	Candahar	8
			Orme	11	
			Vampire	7	
			Clamart	3	
			Alice	2	
			Hermit	5	
			Atalanta	8	
			Rotherhill	10	
			Reine Blanchette	Whiteface	19

Reine Blanchette jest półsiostrą Perséverance pr. babki Intryganta.

Venia jest matką Sais, która wygrała Poule D'Essai.

Melanion jest bratem Ayrshira i wywodzi się wprost od Woodbine, pr. babki Meltona, po którym jest First Flight, matka Sac à Papier.

L'Aretin łączy w sobie dwie najlepsze i najżywniejsze linie Bend'Ora, a mianowicie przez Polymelusa—Cyllene ze strony ojca i przez Ajaxa—Flying Foxa ze strony matki, czyli najlepsze krwie angielskie i francuskie, zaś Hampton i Hermit w czwartej generacji. Powinien znakomicie kwadrować z prądami Sac à Papier, Oszczepa i Blue Danube.

Performance.

1926. 1. prix Vitupere (Tremblay)
2. „ Saint Roman (Longchamp)
1927. 1. „ du Conseil Général (Deauville)
1. „ d'Ouille (Saint Cloud)
pięć razy drugi i dwa razy trzeci.
1928. 1. „ Newmarket (Cannes)
1. „ d'Epsom (Cannes)
raz drugi w Longchamps.

L'Aretin jest rodzonym bratem Derbisty Le Corrège i pomimo że nie należał do grona najwybitniejszych rówieśników, jednak ze względu na wybitne pochodzenie i doskonały extérieur, posiada wszelkie dane, by dać jaknajlepszy przychówek.

— **Dnia 11 b. m.** w godzinach rannych przybyli już do Warszawy oficerowie ekip francuskiej i finlandzkiej. Na Dworcu Głównym powitał w imieniu Towarzystwa Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych Przewodniczący Komisji Technicznej Ppłk. S. G. Tadeusz MACHALSKI wraz z członkami Zarządu P. ZANDBANGIEM i Por. KOCZOROWSKIM.

Po miłej pogawędce goście zagraniczni udali się do przygotowanych pokoi; do Hotelu Polonji — oficerowie francuscy — do Hotelu Bristol — oficerowie finlandcy.

— **Attache Wojskowy Królestwa Węgierskiego Major S. G. Andorka** złożył osobiście w Sekretarjacie Tow. Międzynar. i Krajowych Zawodów Konnych złoty puchar olbrzymich rozmiarów jako nagrodę honorową Jego Królewskiej Wysokości Regenta Królestwa Węgier Admirała de Horthy dla najlepszego polskiego jeźdźcy.

Jego Wysokość Regent Królestwa Węgierskiego jest protektorem tegorocznych Konkursów Międzynarodowych w Polsce.

Cenna ta i niezwykła nagroda umieszczona jest na wystawie nagród w firmie „Fiat”, Hotel Europejski.

W dniu 12 b. m. o godz. 15 przybyła ekipa Czesko-Słowacka, w ilości 6 oficerów i zamieszkała w przygotowanych pokojach w Hotelu „Bristol”.

W dniu 15 b. m. o godz. 12-ej w lokalu Towarzystwa Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych odbyło się przyjęcie wstępne przybyłych gości zagranicznych i jeźdźców krajowych, połączone z ogłoszeniem warunków konkursów.

W dniu 16 b. m. 1-szy dzień konkursów.

Początek, godzina 9.30.

Przewodniczący Komisji Technicznej ppłk. S. G. Machalski przedstawi członków 7 ekip (Belgia, Czechosłowacja, Finlandja, Francja, Polska, Węgry, Włochy) o godzinie 15-ej.

— PROGRAM MIĘDZYNARODOWYCH I KRAJOWYCH ZAWODÓW KONNYCH.

16 września 1928 r.

Nagroda „OTWARCIA”, (konkurs krajowy), **2.000 złotych**. 12—16 przeszkód, wysokości około 1.20 mtr., szerokości 3.50 mtr. Tempo 375 mtr. na minutę.

Nagroda „RZEKI WISŁY”, (konkurs międzynarodowy), **3.000 zł.** Dla jeźdźców wszystkich krajów. 12—16 przeszkód, wysokości około 1.30 mtr., szerokości 4 mtr. Tempo 375 mtr. na minutę.

Nagroda TOWARZYSTWA ZACHĘTY do HODOWLI KONI w POLSCE, (konkurs krajowy), **5.000 zł.** Konkurs ujeżdżania. Część I. Próba na ujeżdżalni.

18 września 1928 r.

Nagroda TOWARZYSTWA ZACHĘTY do HODOWLI KONI w POLSCE, (konkurs krajowy). Część II. Próba w skokach przez przeszkody.

Nagroda TOW. MIĘDZ. i KRAJ. ZAWOD. KONNYCH w POLSCE, (konkurs międzynarodowy), **3.000 zł.** Dla jeźdźców wszystkich krajów. 14—20 przeszkód, wysokości około 1.30 mtr., szerokości 4.50 mtr. Tempo 425 mtr. na minutę.

Nagroda „ŁAZIENEK”, (konkurs parami, międzynarodowy), **3 nagrody honorowe.** Dla pań i jeźdźców wszystkich krajów bez ograniczenia ilości. 12—16 przeszkód, wysokości 1.10 mtr., szerokości 3.00 mtr. Tempo 325 mtr. na minutę.

20 września 1928 r.

Nagroda MINISTERSTWA ROLNICTWA im. Fryderyka Jurjewicza, (konkurs międzynarodowy, handicap), **4.000 zł.** Dla jeźdźców wszystkich krajów. 14—20 przeszkód, wysokości 1.30 mtr., szerokości 4.50 mtr. Tempo 440 mtr. na minutę.

Nagroda PREZESA TOWARZYSTWA ks. Janusza RADZIWIŁŁA, (konkurs potęgi skoku, międzynarodowy). **3.000 zł. i nagroda honorowa.** Dla jeźdźców wszystkich krajów. 6—8 przeszkód, wysokości 1.20—1.50 mtr., szerokości około 5.00 mtr. Tempo 300 mtr. na minutę.

Nagroda ZWIĄZKU ZIEMIEN, (konkurs międzynarodowy). **2.000 zł. i 5 nagród honorowych.** Jeźdźcy wojskowi wykluczeni. 12—16 przeszkód, wysokości 1.20 mtr., szerokości 3.50 mtr. Tempo 375 mtr. na minutę.

22 września 1928 r.

Nagroda SZEFA DEP. KAWALERJI M. S. Wojsk., (konkurs krajowy). Pokaz koni (Hunter Show).

Nagroda ARMJI POLSKIEJ im. Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego, (konkurs międzynarodowy, handicap). **8.000 zł.** (dwie nagrody honorowe). Dla jeźdźców wojsk. wszystkich krajów bez ograniczenia ilości. 16—22 przeszkód, wysokości 1.30 mtr., szerokości 4.50 mtr. Tempo 400 mtr. na minutę.

Nagroda „MŁODEGO POKOLENIA” im. Państw. Urzędu Wychowania Fiz., (konkurs krajowy). 4 nagrody honorowe. I. serja dla jeźdźców (amazonek) do lat 14. 8—10 przeszkód, wysokości około 0.80 mtr., szerokości 3.00 mtr. II. serja dla jeźdźców (amazonek) od 14—19 lat, (3 nagrody honorowe). 10—12 przeszkód, wysokości 1 mtr., szerokości 2.50 mtr. Tempo 300 mtr. na minutę.

23 września 1928 r.

Nagroda „PUHAR NARODÓW” im. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, (konkurs międzynarodowy). Dla zespołów jeździeckich wszystkich krajów. 12—16 przeszkód, wysokości 1.40 mtr., szerokości 5.00 mtr. W 1927 roku „Puchar Narodów” zdobyła Polska.

Nagroda KORPUSU DYPLMATYCZNEGO, (konkurs pań, międzynarodowy, handicap), 5 nagród honorowych. 12—16 przeszkód, wysokości 1.20 mtr., szerokości 3.00 mtr. Tempo 350 mtr. na minutę.

Nagroda MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH, (konkurs potęgi skoku, krajowy). **3.000 zł.** Dla jeźdźców polskich na koniach nie biorących udziału w międzynarodowych zawodach konnych. 6—8 przeszkód, wysokości 1.20—1.50 mtr., szerokości około 5.00 mtr. Tempo 300 mtr. na minutę.

25 września 1928 r.

Nagroda MIASTA STOLECZNEGO Warszawy im. Armji Zagranicznych, (Handicap). I. serja międzynarodowa. **7.000 zł.** Dla jeźdźców wszystkich krajów. 14—20 przeszkód, wy-

sokości około 1.40 mtr., szerokości 5.00 mtr. Tempo 425 mtr. na minutę. II. serja krajowa. **3.000 zł.** Dla jeźdźców na koniach niebiorących udziału w międzynarodowych zawodach konnych. 12—18 przeszkód, wysokości około 1.30 mtr., szerokości 4.50 mtr. Tempo 425 mtr. na minutę.

„HUNTER SHOW”. (Pokaz konia myśliwskiego).

Nagroda Szefa Dep. Kaw. M. S. Wojsk., (konkurs krajowy). 4 nagrody honorowe.

26 września 1928 r.

Nagroda POCIESZENIA. (Konkurs międzynarodowy, handicap). **3.000 zł.** Dla jeźdźców i koni wszystkich krajów, które brały udział w zawodach jesiennych. 14—20 przeszkód, wysokości około 1.30 mtr., szerokości około 4.50 mtr. Tempo 440 mtr. na minutę.

Nagroda POLSKIEGO ZWIĄZKU JEŹDZIECKIEGO, (konkurs krajowy, handicap). **2.000 zł.** Dla jeźdźców polskich na koniach, które w zawodach jesiennych nie wygrały 200 zł. 14—20 przeszkód, wysokości około 1.20 mtr., szerokości około 4.00 mtr. Tempo 440 mtr. na minutę.

Początek codziennie o godz. 13-ej.

REZULTATY WYŚCIGÓW W WILNIE.

Dzień ósmy (pierwszy sezonu jesiennego), **Niedziela, 2 września.**

I. 700 zł. Gonitwa z płotami: Dunajec L. Donnera, por. Donner 1, Expert 2.

II. 500 zł. Gonitwa płaska: Esmeralda por. Aleksandrowicza i por. Kamionko, chl. Bryk 0 (zdystansowana), Bajeczna S. Dowgiałło i C. Juścińskiego, por. Juściński 1, Dagobert 2.

III. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami: Boston Z. Cierpickiego, rtm. Cierpicki 1, Oberek 2.

IV. 500 zł. Gonitwa z płotami: Turkus por. Kamionko, chl. Bryk 1, Evviva 2, Cerberus 3.

Dzień dziewiąty, Środa, 5 września.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Dagobert K. i K. Ważyńskich, p. Ważyński 1, Derwisz 2, Gika 3.

II. 700 zł. Gonitwa z płotami: Turkus por. Kamionko, chl. Bryk 1, Błady Niko 2.

III. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami: Boston Z. Cierpickiego, rtm. Cierpicki 1, Oberek 2, Bajeczna 3.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Evviva L. Donnera, por. Donner 1, Bandura 2, Expert 3; bez miejsca: Liberty i Eros.

V. 700 zł. Gonitwa płaska: Dunajec L. Donnera, por. Donner 1, Farsa 2, Esmeralda 3.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Silverstead** 4 l. syn Son-in-Law wygrał w Doncaster Gread Yorkshire Handicap (1300 £). Pobił on ośmiu konkurentów.

— **Licytacje roczniaków w Doncaster** już się rozpoczęły. Zraz pierwszego dnia sprzedano 18 roczniaków za cenę wyższą jak 1000 gwineji. Najwyższą cenę 7.500 gw. zapłacono za córkę Bachelors Double po Bayora. (Bayora jest pół siostrą Lemonora po Bay Ronaldzie). O 300 gw. niższą cenę osiągnęła córka Sansovino po Celiba. (Celiba jest wnuczką Palmflower). Za 5.200 gw. sprzedano córkę Buchana po Jessica. (Jessica, córka Barcarole dała już Ayvoltoio, który biegał z powodzeniem we Włoszech). Dokładny rezultat pierwszego dnia przedstawia się następująco:

	Guineas
kl. kaszt. po Bachelors Double—Bayora (Bloodstock Registry)	7500
kl. gn. po Sansovino—Celiba (Mr. S. Wootton)	7300
kl. kaszt. po Buchan—Jessica (Col. Clare)	5200
kl. sk. gn. po Gainsborough—Cypher (Mr. F. Darling)	4000
kl. sk. gn. po Teddy—Perce Neige (Lord Glanely)	3100
og. kaszt. po Swynford—Pagan Sacrifice (Mr. J. Lawson)	2300
og. gn. po Pommern—Quick Though (Sir Mc Alpine)	2100
kl. gn. po Gainsborough—Glaciale (Sir G. Neumann)	2100
og. sk. gn. po Papyrus—Mountain Light (Mr. Persse)	2000
kl. kaszt. po Teddy—Bukowina (Sir Cunliffe-Owen)	1750
og. sk. gn. po Blandford—Miss Susan (Aga Khan)	1750
kl. gn. po Gainsborough—Asmorial Ensign (Mr. M. H. Benson)	1650
kl. gn. po Stratford—Bridge of Bath (Mr. Higs)	1550
kl. kaszt. po Bachelors Double—Violet Hopson (Sir Cunliffe-Owen)	1400
og. gn. po Beresford—Lady Lora (Mr. Stanley Wootton)	1300
og. kaszt. po Stratford—Estrellita (Mr. Armstrong)	1150
og. kaszt. po Grand Parade—Mabella (Lord Glanely)	1100
og. kaszt. po Salmon Trout—Sacrifice (Hon. G. Lambton)	1050

Pierwszego dnia sprzedano 70 roczniaków za 52,250 gwineji, co daje przeciętną cenę 832 gwineji za roczniaka. Drugiego dnia uzyskano sensacyjną cenę 12,500 gwineji za og. po Gainsborough — Tetrabbazia (po The Tetrarch — Abbazia po Isinglass — Mrs. Butterwich po St. Simon) którego nabył lord Glanely. Roczniak ten jest półbratem syna Lemonora Sledmere, który wygrał Tudor-Stakes. Sprzedano 98 roczniaków za olbrzymią cenę 126,060 gw., co daje znakomitą przeciętną 1286 gw. za sztukę.

Trzeciego dnia licytacji uzyskała kl. kaszt. po Gay Crusader—Love-oil rekordową cenę 13,000 gwineji; nabyła ją za tę olbrzymią cenę Bloodstock Registry.

— **Book Law**, znakomita 4 l. kl. lorda Astora, zakończyła swą karierę wyścigową i została odesłana do stada swego właściciela. Wysokiej klasy ta córka Buchana odznaczyła się szczególnie jako trzylatka; z ośmiu wyścigów, w których brała udział, wygrała sześć, — a między nimi Coronation Stakes, Nassau Stakes, Saint Leger i Jockey Club Stakes. W roku obecnym wygrała Burwell Stakes; następnie, nie będąc już w swej najlepszej kondycji przegrywa Coronation Cup do Apelle, a Eclipse Stakes do Fairway'a i Royal Minstrel. Był to jej ostatni wyścig. Wygrała ona na torach wyścigowych łącznie 31,875 funtów szterlingów.

— **Fairway**, zwycięzca Saint Leger, jest po Swynford (1910) Keysoe (1919) i Tranquil (1923) czwartym koniem lorda Derby, który w jego barwach wygrał ten wielki jesienny wyścig dystansowy trzylatków. Wysokość nagród przez niego wygranych wynosi obecnie 25,801 £ (wygrał on tego roku Newmarket—i Eclipse Stakes).

— **Manchester**, 8 września.

Prince Edward Handicap Plate, 1000 £ — 3200 mtr.

1. Troubadour, 3 l. (Gay Crusader — Wyniarol) 42, M. C. Glorney (100/7).

2. Gioconda, 4 l. M. A. R. Cot, 50, (pari).

3. Mint Master, 3 l. sir V. Sassoon, 44½ (9/2).

4. Conciliator, 4 l. maharadza de Rajpipla, 52½.

Wygrane o ¾ dług. — 1 dług. 7 koni biegało.

— **Doncaster**, 11 września.

Champagne Stakes, 2995 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Arabella, kl. gn. (Buchan—Polly Flinders) Lt. Col. G. Loders, 53¾, z. J. Childs.

2. Reedsmouth, og. (po Somme Kiss) lorda Wyfold, 57¾, z. H. Beasley.

3. The Black Abbot, og. (po Abbots Trace) lorda Dewara, 57¾, z. G. Richards.

B. m.: Gay Day, Artist's Proof, Reflector, Horus, Leonard, bezim. og. po Chaucer, bezim. klacz po Abbots Trace.

Wygrane o łeb—krótki łeb. Czas: 1 : 12,4.

Notowania przy starcie: 7 : 4 Arabella, 8 : 1 Reedsmouth, 2 : 1 The Black Abbot.

Niepokonana córka Buchana, wnuczka słynnej Pretty Polly, Arabella wygrała po swym uprzednim świetnym zwycięstwie w Queen Mary Stakes, gdzie pobiła najlepszą, jak dotąd klacz francuską Necklace, obecnie Champagne Stakes. Pobiła ona niepokonanego dotychczas og. Reedsmouth, tudzież do elity dwuletniej w Anglii należących The Black Abbot i Reflector. Arabella, którą wszyscy już „another Wonder - Filly” nazywają, na podobieństwo jej babki Pretty Polly, pokonała zatem wszystko co do walki z nią wystąpiło. Spotkanie jej z 2 l. kl. Tiffin (po Tetratema) również niepokonanej dotąd, będzie sensacją na turfie angielskiej i zadecyduje ostatecznie, która z tych dwóch fenomenalnych źrebic stoi na czele dwulatków w Anglii.

ARABELLA kl. gn. ur. w 1926 r. u Lt. Col. G. Loder.	Buchan	Sunstar	Sundridge	Amphion
			Doris	Siena
		Hamozee	Torpoint	Loved One
			Maid of the Mist	Lauretta
	Polly Flinders	Polymelus	Cyllene	Trenton
			Maid Marian	Doncaster Beauty
		Pretty Polly	Gallinule	Cyllene
			Admiration	Sceptre
				Bona Vista
				Arcadia
				Ha npton
				Quiver

— Doncaster, 14 września.

Doncaster Cup, 1200 £ — 4000 mtr.

1. Pons Asinorum, 6 l. og. Sol Joel, 59, ż. F. Winter, 2 : 1.
2. Silver Hussar, 3 l. og. Aga Khan, 51½, ż. M. Beary, 9 : 4.
3. First Flight, 3 l. og. Lady Scarbrough, 51½, ż. F. Lane, 100 : 8.

Wygrane o 6 dług.

Park Hill Stakes, 1500 £ — 2900 mtr.

1. Girandola, 3 l. kl. M. Field, 53½, ż. J. Childs, 7 : 4.
2. Haintonette, 3 l. kl. J. A. Hirst, 56¾, ż. F. Winter, 5 : 1.
3. La Pologne, 3 l. kl. M. Calman, 56¾, ż. J. Sirett, 9 : 4.

Wygrane o 1½ dł. — 5 dług.

Doncaster Stakes, 650 £ — 2400 mtr.

1. Buoyant Bachelor, 3 l. og. C. W. Gordon, 57¾, ż. C. E. Elliott, 11 : 8.
2. Flambert, 3 l. G. Robinson, 51¾, ż. G. Richards, 9 : 2.
3. Pomonalis, 3 l. lord Zetland, 55¾, ż. R. James, 4 : 1.

Wygrane o 2 dług. — 3 dług.

FRANCJA.

— **Castel Sardo**, 3 l. og. (Verwood — La Carpe) własność hiszpańskiego Cte de la Cimera, zwycięzca Fürstenberg Rennen w Baden - Baden, dowiódł po swym powrocie do Francji, że jest on koniem dobrej średniej klasy; wygrał on 12 września w Chantilly Handicap „Prix des Tribunes” (20,000 fr. — 2100 mtr.) bijąc z wagą 51½ o łeb 4 l. og. Sachet (62), 4 l. kl. Tethys (48), Mascot, Daddy, Bobsleigh, Gratis, Charrua, Jane Grey, Belle of Zanthé, Chanterelle, Jack o'Lantern i Sommiere.

— **Tydzień międzynarodowy** w Maisons - Laffitte rozpoczyna się dnia 21 września b. r.

NIEMCY.

— **Ekspedycja Oleandra** do Paryża napotkała na nieprzewidzianą przeszkodę, gdyż belgijski zarząd kolei czyni trudności z powodu transportu, nie pozwalając na przewóz Oleandra pociągiem pospiesznym, tylko towarowym, na co znowu właściciel jego bar. Oppenheim absolutnie się zgodzić nie chce.

— **Palatin** (Slieve Gallion—Patrie), który obecnie w Polsce jest reproduktorem, pozostawił w Niemczech kilka dobrych dwulatków. I tak 8 b. m. wygrała w Lipsku 2 l. kl. Rote Nelke (po Reisegefährtin) Stada Weil Preis vom Naundörfchen 2800 RM.—1000 mtr., bijąc w 1 m. 8 s. o 1 długość 7 konkurentów.

— **Berlin - Hoppegarten**, 12 września.

Omnium, Handicap I. kl. 13,000 RM. — 3000 mtr.

1. Gute Sitte, 4 l. kl. (Lycaon — Galata) Stadniny Mydlinghoven, 53½, ż. E. Huguenin.
 2. Oldwiga, 4 l. kl. p. Friedheim, 50½, ż. E. Böhlke.
 3. Linz, 4 l. og. stajni Weismann, 51½, ż. O. Schmidt.
- B. m.: Freiweg II, Patrizier, Masked Ruler, Geranium, Jack London, Rheinwein, Pompejus, Stolzer Kämpfer, Torrone.
- Wygrane o 2 dł. — 1 — łeb. Czas: 3 : 19,5.
- Tot.: 23, 19, 20, 15 : 10.

WŁOCHY.

— **Arantius**, 2 l. og. (Michelangelo — Astabaras) wygrał w Medjolanie Settimo Triennale Italiano (20,000 lirów) bijąc po walce czterech przeciwników.

HISZPANJA.

— **San Sebastian**, 9 września.

Grand Prix de San Sebastian, 100,000 pes. — 2400 mtr.

1. Whirligig, 3 l. og. (Souviens Toi — Whipporwill) Margr. de Llano, 57, ż. A. Leforestier.
 2. Hésione, 4 l. kl. (po Alcantara II) Margr. de Llano, 54, ż. R. Leurs.
 3. Le Bouif, 59, ż. R. Luquet.
 4. Maurice, 50, ż. F. Lynes. B. m. 8 koni.
- Tot.: 75, 36, 260, 55 : 10.

AMERYKA.

— **Futurity - Stakes**, największy wyścig dwulatków Ameryki i świata odbędzie się dnia 15 września b. r. w Saratoga. Przepuszczalnie weźmie udział w tym wyścigu 18 do 20 koni. Wysokość nagrody wynosi 122,000 dolarów, z czego zwycięzca otrzyma 100,000 dolarów.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Budapeszt**, 16 września.

Biennial - Zuchtrennen, 15,000 pengő — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Alinari, og. (Light Hand — Alani) Stadniny Lesvar, 56, ż. V. Esch.
 2. Rablo, og. Stajni Vaczbottyani, 56, ż. Balog.
 3. Benvenuto, og. Eug. Dreher, 56, ż. Gutai.
- Wygrane o 1½ dł. — 8 dł. Tot.: 13 : 10.

— **Wiedeń**, 16 września.

Jubiläums - Preis, 10,400 szylingów — 2400 mtr.

1. Lavina, 4 l. og. (Craig an Eran — Himalaya) hr. Dion Wenckheim, 63, ż. Schejbal.
 2. Ezerev, 3 l. og., 47½, ż. M. Weckermanu.
- Wygrane o 7 dług. Tot.: 11 : 10.

— **Bois de Boulogne**, 16 września.

Prix Royal Oaks (Francuski Saint Leger) 200,000 fr. — 3000 mtr.

1. Cacao, 3 l. og. (Bay Cherry — Coronille) Bar. E. de Rothschild, 58, ż. C. Bouillon.

2. Pinceau, 3 l. og. (po Alcantara II) Bar. R. de Rothschild, 58, ż. M. Allemand.

3. Ernagines, 3 l. og. (po Bruleur) E. Mart. de Hoz, 58, ż. H. Semblat.

B. m.: La Futelaye, Mary Legend, Sumar, Mars en Careme, Mourad, Son Tay.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ dł. — $1\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$ dł. Czas: 3 : 16,3.

Tot.: 109, 24, 13, 16.

CACAO, og. gn. ur. w 1925 r. u barona Edouard de Rothschild	Bay Cherry	Bay Ronald	Hampton	Lord Clifden
			Black Duchess	Lady Langden
		Saintfield	Saint Simon	Galliard
			Daisy Chain	Black Corrie
	Coronille	Sons Souci II	Le Roi Soleil	Galopin
			Sanetimony	St Angela
		Coraline	Henri the First	Springfield
			Cora	Chatelaine
				Hesume
				Mile de la Vallière
				St Serf
				Golden Iris

Omnium, 50,000 fr. Handicap 2400 mtr.

1. Ivain, 7 l. og. (Bay Cherry — Reine des Fees) L. Bara, 57½, ż. H. Semblat.

2. La Mauviette II, 3 l. kl. (po Dauphin) Paul Gautier, 45, ż. M. Beguiristair.

3. Senné, 4 l. kl. (po Fauche le Vent) R. A. Cerf., 48½, ż. G. Duforez.

B. m.: Yviers, Maitre Radjah, Mer Egee, Abrek, Aurelian, Himar, Croissant, Mercure, Point Pleasant, Ary, Sapor, Colombie, Bianik, Dark Warrior.

Wygrane o 1 dł. — szyja — łeb. Czas: 2 : 36,6.

Tot.: 189, 64, 45, 76.

— Berlin — Grunewald, 16 września.

Deutsches Saint Leger, 41,000 RM. — 2800 mtr. dla trzylatków.

1. Lupus, og. c. gn. (Herold — Lux) pp. L. i W. Sklarek, 56, ż. Haynes.

2. Normanne, og. (po Laland) M. J. Oppenheimer, 56, ż. Grabsch.

3. Gero, og. (po Fervor) pp. L. i W. Sklarek, 56, ż. G. Janek.

4 Anton, 5 Contessa Maddalena.

Wygrane o $\frac{3}{4}$ dług. — łeb — 1 — $\frac{3}{4}$ dł. Czas: 3 : 9,1.

Tot.: 14, 10, 11.

Rodowód vide „Jeździec i Hodowca” Nr. 23, str. 319.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 49/12-ty, Wtorek, 11 września.

343. Nagroda 900 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.

(327) Estella, kl. kaszt. I. Rosińskiego, po Manton i Mira, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 69 kg. j. Ustinow 1

(—) Bianka, 75 kg. — 2, (258) Argus, 77 kg. — 3; bez miejsca: (334) Arystokratka, (309) Dziadek.

Wygrane w 2 m. 30 s. (7—36—36—35—36) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 3 zł., fr. 20 i 28.

344. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(310) Chevalier, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

(—) Malta, 54 kg. — 2. Wycofane: Tabu II, Harpagon, Fanfara, Fircyk, Arconia, Paroman, Ale Baba, Tercyna i Fanfara II.

Wygrane w 1 m. 12½ s. (6½—32—34) o 2½ dług.

Tot.: poj. 12 zł.

345. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(332) Cyklon II, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Alpha, hod. wł., l. 2, 58 kg. ż. Pasternak 1

(326) Promyczek, 56 kg. — 2, (317) Gruna, 54 kg. — 3; bez miejsca: (317) Betina, (—) Łowczanka, (307) Paroman, (—) Con Amore.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) o ½ dług. wysyłany.

Tot.: poj. 16 zł., fr. 13, 24 i 21.

346. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(264) Epilog, og. kaszt. st. „Góra”, po Oszczep i Hajteczka, hod. J. Biedrzyckiego, l. 4, 59 kg. chł. Michalczyk 1

(315) Lanca, 56 kg. — 2, (327) Belladonna, 58 kg. — 3; bez miejsca: (263) Plajta, (293) Bebuś. Wycofane: Moorwind i Reine Seule.

Wygrane w 1 m. 22½ s. (19—30—33½) o łeb w zac. walce.

Tot.: poj. 61 zł., fr. 23 i 16.

347. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(303) Fanfara, kl. sk. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Blameless, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Jagodziński II 1

(322) Fircyk, 56 kg. — 2, (314) Harpagon, 56 kg. — 3; bez miejsca: (326) Fanfara II, (—) Astryd. Wycofany Cyklon II.

Wygrane w 1 m. 16½ s. (13—30—33½) o 6 dł. łatwo.

Tot.: poj. 30 zł., fr. 16 i 17.

348. Nagroda 3000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(311) Wulkan, og. kaszt. st. „Topór”, po Balthazar i Zeyneb, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 58 kg. ż. Sakowicz 1

(311) Boruta, 58 kg. — 2, (313) Vedette, 58 kg. — 3; bez miejsca: (301) Pan Leon. Wycofany Edynburg.

Tot.: poj. 41 zł., fr. 16 i 14.

349. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(317) Hiacynt, og. sk. gn. K. Plisowskiego, po Manton i Azalja, hod. St. Państwowego, l. 2, 56 kg. ż. Górecki 1

(307) Tercyna B. W., 54 kg. — 2, (326) Scarlet Pimpernel, 56 kg. — 3; bez miejsca: (—) Farandola, (—) Herszt. Wycofane: Tabu II i Ali Baba.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (6½—30—34) o 1 dł. łatwo.

Tot.: poj. 20 zł., fr. 12 i 15.

350. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(312) Buława, kl. siwa H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Rattlejack i Bodrog, hod. B. Ziętarskiego, l. 4, 57 kg. chł. Klamar II 1

(313) Reine Seule, 60 kg. — 2, (316) Kiss me Quick, 57 kg. — 3. Wycofane: Dumny i Tanina.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—33—33—32—33) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 43 zł.

Dzień 50/13-ty, Środa, 12 września.

351. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(314) Arconia, kl. gn. st. „Jacentów”, po Illuminator i Tilly II, hod. A. Olszowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

(317) Figaro II, 56 kg. — 2. Wycofane: Fanfara II, Malta, Jegomość i Chevalier.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30—33½) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 19 zł.

352. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(313) Alembik, og. kary M. Bersona, po Alaric Victor i Elektra, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Posternak 1

(341) Invit, 56 kg. — 2, (253) Bibiella, 56 kg. — 3; bez miejsca: (292) Flos, (264) Faszoda. Wycofane: Buława i Rosenfels.

Wygrane w 1 m. 43 s. (6½—30—32—34½) o dł. łatwo.

Tot.: poj. 13 zł., fr. 11 i 12.

353. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(288) Miss Mistinguett, kl. gn. M. Róga, po Manton i Lytta, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Jagodziński II 1

(312) Diana II, 56 kg. — 2, (285) Sac-a-Vin B. W., 56 kg. — 3; bez miejsca: (288) Iwonka, (259) Andiamo, (252) Ostatnia Siekierzyńska, (252) Głęбина. Wycofane: Mandarynka, Foresta, Coco i Fleur de Lys.

Wygrane w 1 m. 44 s. (6½—31½—31—35) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 71 zł., fr. 16, 14 i 12.

354. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(319) Eldorado, og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morgana-tic i Rodija, hod. St. Państwowego, l. 5, 57 kg. j. Jednaszewski 1

(301) Oleś, 58 kg. — 2, (311) Niobe, 56 kg. — 3; bez miejsca (—) St. Bronchit. Wycofane: Armagnac i Komtur.

Wygrane w 2 m. 17 s. (6½—35—32½—30—33) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 16 i 14.

355. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(—) Fuga II, kl. gn. B. Szwejcera, po King's Idler i Lexavis, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Jagodziński II 1

(326) Half Teddy, 56 kg. — 2, (314) Sandomierzanka, 56 kg. — 3; bez miejsca: (322) Dzida, (326) Flamingo, (—) Ho-lubiec, (—) Sumatra, (—) Coquette, (317) Esterka, (—) Hetera.

Wygrane w 56 s. (23—33) o dł. w walce.

Tot.: poj. 101 zł., fr. 18, 14 i 13.

356. Nagroda 1600 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(331) Fantomas, og. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwa-na, po Oszczep i Desmira, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 55½ kg.

ż. Fomienko 1

(331) Leśkowa, 52½ kg. — 2, (154) Mag, 51 kg. — 3; bez miejsca (304) Czataldża. Wycofane: Ekstaza, Gran i Mah Yongg.

Wygrane w 2 m. 20 s. (6½—34½—32½—32½—34) o dł. pewnie.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 15 i 19.

**357. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans oko-
ło 2100 mtr.**

(319) Herkules, og. kary S. Mroczkowskiego, po Illumina-tor i Helenka, hod. F. Wężyka, l. 4, 60 kg. chl. Dylík 1

(328) Mah Yongg, 57 kg. 2, (297) Hermosa, 54 kg. — 3 i (306) Dimple, 57 kg. — 3; bez miejsca (334) Dżisna. Wycofane: Epilog, Ave, Herold i Murman.

Wygrane w 2 m. 18 s. (6½—33½—32—32—34) o dł. pewnie.

Tot.: poj. 21 zł., fr. 14 i 15.

Dzień 51/14-ty, Czwartek, 13 września.

358. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(268) Colombo, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Poin-settia, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

(314) Florida II, 54 kg. — 2, (—) Gewont II, 56 kg. — 3. Wycofane: Dzik, Furja, Ale Baba i Tabu II.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.

359. Nagroda 5.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(322) Bascule, kl. gn. A. hr. Morstina, po King's Idler i Ken-tucky, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 2, 54½ kg. ż. Amossé 1

(308) Czart, 56 kg. — 2, (324) Haza, 54 kg. — 3.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6—30—34) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 25 zł.

360. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(328) Etyl, og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Carabas i Risotta, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 57 kg.

j. Jednaszewski 1

(305) Gran, 55 kg. — 2, (305) Esperanto, 57 kg. — 3; bez miejsca (325) Pex Ball.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—33—32—32—34) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 20 zł., fr. 13 i 13.

361. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(338) Fidelia, kl. kara Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Ceratée, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg.

ż. Dugan 1

(329) Furja, 54 kg. — 2, (—) Centaur, 56 kg. — 3; bez miej-sca: (310) Jegomość, (—) Filip z Konopi. Wycofane: Haga i Ge-wont II.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30—32½) o ½ dł. po walce—pewnie.

Tot.: poj. 61 zł., fr. 27 i 29.

362. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(325) Ghazi, og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg.

j. Jednaszewski 1

(325) Huk, 58 kg. — 2, (305) Zbir, 58 kg. — 3; bez miejsca: (325) Grymas, (240) Episod. Wycofany Esperanto.

Wygrane w 2 m. 38 s. (25—34—32½—32½—34) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 25 zł., fr. 14 i 17.

363. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(296) Fama II, kl. kaszt. B. Szwejcera, po Coriolanus i Ma-leńka, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Jagodziński II 1

(—) Ali Baba, 56 kg. — 2, (324) Hammada, 54½ kg. — 3; bez miejsca: (326) Dzik, (—) Jaszczur II, (317) Ale Baba, (317) Ta-bu II.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6—29—35) o ½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 27 zł., fr. 12, 13 i 18.

**364. Nagroda Sprzedażna 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dy-
stans około 1600 mtr.**

(291) Trilby, kl. c. gn. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krecho-wieckich, po Balthazar i Tihany, hod. W. Smalawskiego, l. 3, 56 kg.

ż. Szyszkowski 1

(327) Erica, 60 kg. — 2, (291) Samum, 62 kg. — 3; bez miej-sca: (291) Baletniczka, (327) Ferezja, (321) Fleur de Lys, (291) Fu-ga, (321) Magda, (316) Umizg, (327) Mecenas, (217) Zbroja, (—) Grand Joy.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—31—33—34) o 2½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 95 zł., fr. 35, 40 i 24.

**365. Nagroda 900 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans
około 210 mtr.**

(341) Ugly Prince, og. gn. W. Verkay'a, po Mości Książę i Very Ugly, hod. J. Hallenburg Hallera, l. 3, 50 kg.

ż. Szyszkowski 1

(321) Delire, 53 kg. — 2, (258) Mitra, 58½ kg. — 3; bez miej-sca: (312) Imre, (321) Mandarynka, (316) Czarus, (252) Chimera, (321) Lisowczyk. Wycofany Dziwak.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—33—33—32—35) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 126 zł., fr. 28, 14 i 21.

Dzień 52/15-ty, Sobota, 15 września.

366. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**
(342) Tout en Haut, og. c. kaszt. K. Rómmła, po Cannobie i Tillie Vallie, zagr. fr., l. 3, 58 kg. ż. Szyszkowski 1
(328) May Rose, 56 kg. — 2, (259) Ramkor, 56 kg. — 3. Wycofane: Dziarska i Ekstaza.

Wygrane w 1 m. 50½ s. (10—38—30—32) o 1 dł. łatwo.
Tot.: poj. 13 zł.

367. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(329) Ewiatr, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Fils du Vent i Ewa, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1
(—) Gralath, 56 kg. — 2. Wycofane: Fenomen, Hurysa, Gereza i Dzika II.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33) o 4 dł. łatwo.
Tot.: poj. 13 zł.

368. Nagroda 1300 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2800 mtr.

(334) Ententa, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po King's Idler i Enigma, hod. wł., l. 4, 70 kg. j. Ustinow 1*
(334) Jemiola II, kl. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowickich, po Lotos i L'Ensorcélée, hod. L. Orpizewskiego, l. 5, 72 kg. chl. Lipiński 1*

(—) Essaul, 75 kg. — 3. Wycofane: Umizg, Bina II i Amor.
Wygrane w 3 m. 25 s. (1'5"—37½—34½—33—35) łeb w łeb, w walce.

Tot.: poj. 11 zł., i 11 zł.

369. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(315) Figaro, og. kaszt. st. „Lubicz”, po Mości Książce i Rusalka, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Amossé 1
(311) Armagnac, 58 kg. — 2, (244) Goliath, 58 kg. — 3. Wycofane: Aino II, Epilog, Too-good i Guardi.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—31—30—34) o łeb w walce.
Tot.: poj. 34 zł.

370. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(324) Aranka, kl. sk. gn. W. Zakrzeńskiego, po Illuminator i Nawa, hod. A. Olszowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1
(275) Gereza, 54 kg. — 2, (314) Haga, 54 kg. — 3; bez miejsca: (317) Hong Kong, (345) Łowczanka, (338) Harakiri, (—) Mnich. Wycofane: Farandola, Harda, Lady Agnes i Wnuczka Web.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30—32½) o 1½ dł. wysyłana.
Tot.: poj. 23 zł., fr. 11, 13 i 13.

371. Nagroda 1000 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(320) Galopada, kl. gn. B. Hessena, po Ballyheron i Galachat, hod. M. Róga, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1
(272) Jaazband, 55 kg. — 2, (341) Hajteczka II, 56½ kg. — 3; bez miejsca: (336) Borsuk, (327) Rosenfels. Wycofane: Ramkor, Allegra, Plajta i Fordham.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—32—31—34) o 1½ dł. pewnie.
Tot.: poj. 27 zł., fr. 15 i 22.

372. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(333) Parnas, og. kaszt. M. Butkiewicza, po Parachute i Erika, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Jagodziński 1
(333) Erna, 53 kg. — 2, (357) Hermosa, 56 kg. — 3; bez miejsca: (341) Dziarska, (100) Herold. Wycofana Birma.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—34—33—30—34½) o ¾ dł. pewnie.
Tot.: poj. 20 zł., fr. 13 i 15.

Dzień 53/16-ty, Niedziela, 16 września.

373. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**
(349) Farandola, kl. sk. gn. B. Szwajcera, po Parachute i Iskra, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Jagodziński 1
(355) Sandomierzak, 56 kg. — 2, (—) Florimond, 56 kg. — 3; bez miejsca: (349) Scarlet Pimpernel. Wycofane: Gereza, Harda, Elborus, Gralath, Harakiri, Aranka i Mnich.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—29—33) o 5 dł. łatwo.
Tot.: poj. 38 zł., fr. 15 i 18.

374. Nagroda 1100 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(346) Plajta, kl. gn. J. Budnego, po Pergament i Hampton Girl, hod. wł., l. 3, 53½ kg. chl. Klamar III 1
(334) Ave, 59 kg. — 2, (334) Fordham, 57 kg. — 3; bez miejsca: (309) La Monteria, (321) Rista. Wycofane: Murman, Borsuk i Lanca.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (6½—30½—31—35½) o ½ dł. w walce.
Tot.: poj. 108 zł., fr. 50 i 21.

375. Nagroda 5000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(347) Fanfara, kl. sk. gn. B. Szwajcera, po Parachute i Blameless, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. ż. Jagodziński 1
(339) Ceres II, 54 kg. — 2, (329) Dzika II, 54 kg. — 3; bez miejsca: (332) Hurysa, (338) został na starcie Acan.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6—30—32½) o 3 dł. łatwo.
Tot.: poj. 28 zł., fr. 12 i 11.

376. Nagroda im. K. Sosnkowskiego 7000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(337) Dziryty, og. sk. gn. K. Dzierzbickiego, po Bob i Belgja, hod. wł., phn., 62 kg. ż. Pasternak 1
(337) Colonel, 62 kg. — 2, (274) Farmazon, 62 kg. — 3; bez miejsca: (318) Egmont, (337) Zulus, (348) Vedette. Wycofane: Inwit i Pan Prezes.

Wygrane w 1 m. 41 s. (7—30—31—33) o 2 dł. łatwo.
Tot.: poj. 68 zł., fr. 30 i 19.

377. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(251) Florestan, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Flammette, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg. ż. Ziemiański 1

(352) Inwit, 60 kg. — 2, (—) Coco, 53 kg. — 3; bez miejsca: (132) Gambja. Wycofane: Hugo, Groźny, Radlok, Samum, Grand Joy, Lisowczyk, Foresta, Kabałka i Droga.

Wygrane w 1 m. 23½ s. (19—30—34½) o 1 dł. łatwo.
Tot.: poj. 35 zł., fr. 13 i 12.

378. Nagroda Rzeki Wisły 15,000 zł. dla 3 l. i st. kl. **Dystans około 2200 mtr.**

(305) Galante, kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcsce i Galádság, hod. wł., l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 1
(342) Fabiola, 53 kg. — 2, (342) Menzalaric, 57 kg. — 3; bez miejsca: (313) Wichura II, (305) Dziwo II, (325) Estranadura, (323) Frasquita II, (331) Heure Bleue, (354) Niobe, (319) Bąroness, (316) Battaliana. Wycofana Aurora II.

Wygrane w 2 m. 23 s. (12—32—33—32—34) o łeb w zaciętej walce.

Tot.: poj. 60 zł., fr. 19, 17 i 15.

379. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(350) Reine Seule, kl. gn. K. Dzierzbickiego, po Hugon i Reine d'été, hod. H. Woźniakowskiego, l. 4, 56 kg. ż. Amossé 1
(320) Allegra, 53 kg. — 2, (330) Demagog, 57 kg. — 3; bez miejsca: (327) Dumny, (335) Granat II. Wycofane: Tanina i Czekan.

Wygrane w 2 m. 19 s. (6½—33½—33—32—34) o 4 dł. łatwo.
Tot.: poj. 17 zł., fr. 13 i 22.

Upzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOŹEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 1.

Jeździec i Hodowca

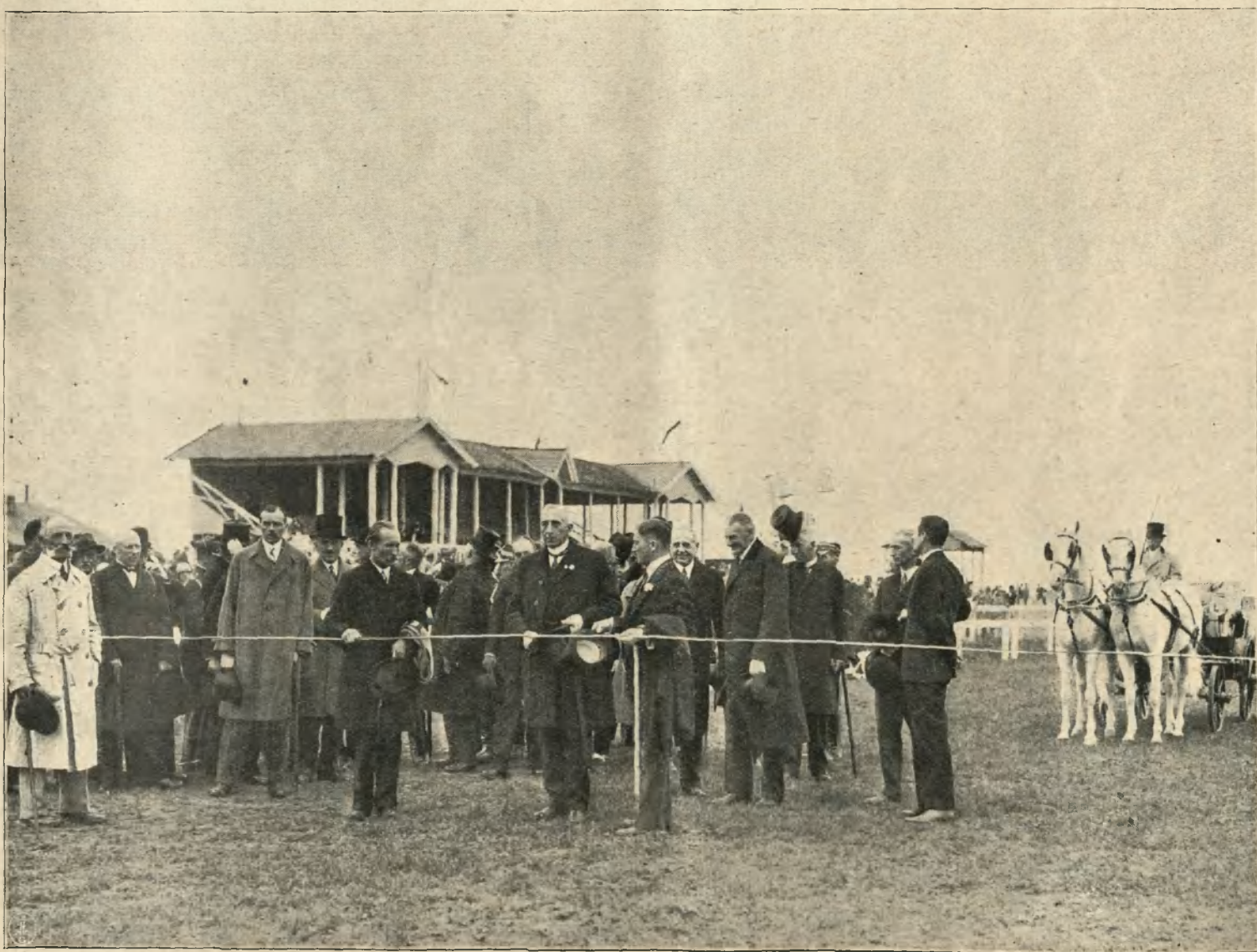
Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 26 września 1928 r.

Nr. 39

TREŚĆ Nr. 39: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Jeźdźcy polscy na IX Olimpiadzie (Dokończenie), Leon Kon. — Kronika: krajowa, zagraniczna i rezultaty z wyścigów w Warszawie.



DYREKTOR DEP. CHOWU KONI PREZES FRYDERYK JURJEWICZ
otwiera uroczystie nowy tor wyścigowy M. T. Z. im. Fr. Jurjewicza we Lwowie.

Z tygodnia.

Nagrody: Sernicka, handicap Krakowski i Leszna.



Sprzyjająca stale pogoda nie dopisała w niedzielę, deszcz padał przez całą dobę prawie, tor rozmiękł i był nieco śliski, co koniom z długą, rozciągniętą akcją utrudniało galopowanie, poważniejszych niespodzianek jednakże nie było i z przyjemnością musimy zaznaczyć fakt, że wszystkie większe niedzielne nagrody dostały się koniom najlepszym w polu, co stwierdza także rozgrywka dwóch dużych

handicapów Krakowskiego i Leszna, w których zwyciężyły konie wagą najbardziej obciążone.

Nagrodę Sernicką, prowadząc z miejsca do miejsca wygrał Bohun II J. hr. Alvensleben-Schönborna, rozciągając u celownika pole, z którego jedna tylko Bascule na początku linii prostej próbowała z nim walczyć. Colombo galopował opornie i mijał celownik w odstępie trzeci. Fanfara zaś jak zwykle, o ile nie odskoczy od startu, nie schodziła z ostatniego miejsca beznadziejnie.

BOHUN II og. sk. gn. ur. w 1926 r.	Harrier 9	Harry of Herford 1	John o'Gaun 3	Isinglass 3
			Canterbury Pilgrim	La Flèche 3
		Altcar	Persimmon 7	Tristan 10
			Alt Mark	Pilgrimage 1
				Le Sancy 4
		1919. Barbara Belle 6	St. Saulge 11	Perdita 7
	Marcion 16			
	Barbefosse		Altiora 9	
			Atlantic 3	
			Gem of Gems 4	
			Silvio 1	
		Marry Mag 11		
St. Simon 11				
Garonne 5				
Fra Diavolo 5				
	Biscotte 6			

Handicap Krakowski, jako koń innej klasy wygrał Ibanez stajni „Ktery-Szepietów”, prowadząc za przygodną leaderką Miss Mistinguett cały wyścig, a wyszedłszy na ostatnim zakręcie na pierwsze miejsce, cantrował już do celownika i do tego stopnia zarzął groźniejszych przeciwników, że na linii prostej May Rose, która ze swym towarzyszem stajni walczyć nie próbowała, mijała ich kolejno, zajmując u celownika drugie miejsce, trzecim był tu Grymas, który cały czas dobrze

się trzymał w wyścigu, a utratę 2-ej nagrody przypisać musi swoim zbyt wysokim aspiracjom.

Handicap Leszna prowadząc z miejsca do miejsca wygrał Wulkan stajni „Topór”, roznosząc po linii prostej swoich przeciwników, którym dawał od 3 do 9 kg. wagi, dowodząc raz jeszcze, że gdy dojdzie do porządku jest on koniem klasowym, a dużej różnicy klasy wyrównać wagą trudno. Na drugie miejsce wyszedł na finiszu Alembik, bezskutecznie starając się być groźnym dla zwycięzcy, w odstępie trzecią mijała celownik Niobe.

Dzień 17-ty, wtorek, 18 września.

Upał, pogodnie, tor lekki.

W jedynej pozagrupowej gonitwie dnia, dla trzylatków i starszych koni przeznaczonej, Ibanez zmieniawszy zwykłą taktykę i stałego swego żokeja zmuszony był przegrać na swym ulubionym dystansie 1600 mtr. do Pana Prezesa 9-go pułku Strzelców Konnych, który, przepuszczony przez Ibaneza na front na wolnym tempie, nie dał sobie wydrzeć u celownika zwycięstwa finiszującemu, jak zwykle niechętnie, żrebcowi stajni „Ktery-Szepietów”, bijąc go w walce o pół długości, trzecim w odstępie 2-ch długości podszedł Ataman.

W gonitwie 1-ej kategorii dla dwulatków przeznaczonej Already 17-go pułku Uł. Wielkopolskich, uchwyciwszy doskonały start, w zaciętej walce, utrzymał u celownika przewagę łba nad niezbyt energicznie finiszującą Arconią, za którą w pewnym odstępie przygalopował Fircyk, ani na chwilę nie groźny dla nikogo.

Bardzo łatwo wygrał nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków Colombo p. M. Bersona od niezbyt groźnych Figaro II i Hijacynta.

Dzida i Half Teddy niezmiernie łatwo przodowały w rozdzielonej na dwie nagrody, 3-ej kategorii dla dwulatków.

Nagrodę 1-ej kategorii bardzo pewnie wygrała finiszem Resonnance B. W. p. S. Grzybowskiemu, najniepotrzebniej przez chłopca okładana batami, gdyż prowadzący gonitwę Goliath poddał się już bez walki. W odstępie 3-cią była tu Cecora II, która niedawno pobiła Figaro.

Bardzo łatwo wygrał 5-tą grupę Dukat st. „Topór”, a w płotach p. J. Stokowski na Dziadku pobił zawodców.

Dzień 18-ty, środa, 19 września.

Pogoda, tor lekki.

Gonitwę 1-ej kategorii dla koni starszych wygrał bardzo łatwo Tamerlan st. „Jacentów” od Herkulesa, który swej formy wykazanej w St. Leger, jesienią roku ubiegłego, widocznie nigdy już nie powtórzy. Niebлизki 3-ci był tu Boruta, do stajen prowadzący gonitwę.

W nagrodzie 2-ej kategorii dla dwulatków na dystansie 850 mtr. zawzięcie walczyły o pierwszeństwo Fanfara II stajni „Ktery-Szepietów” z Famą II, z których pierwsza wyrwała swej przeciwnicze zwycięstwo o głowę.

Bardzo łatwo, finiszem wygrał nagrodę 3-ej kategorii Madryt p. S. Mroczkowskiego od Tercyny B. W. i Hammady, a w drugiej takiejże gonitwie bardzo łatwo przodował Ali Baba st. „Jacentów” przed Fijołkiem i Hersztem, które kończyły dystans w zaciętej walce.

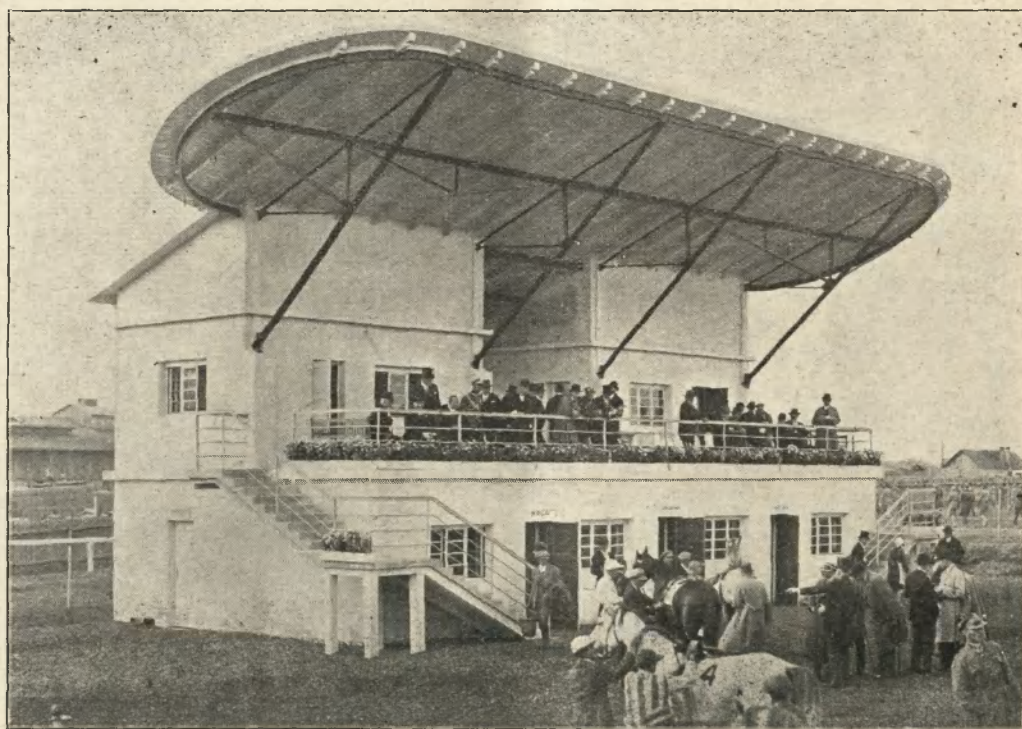
Buława p. H. Cichowskiego i pp. A. i J. Bronikowskich wygrała nagrodę 3-ej grupy dla starszych koni, tym razem jednak nie łatwo, gdyż na finiszu silnie na nią nacierała Bibiella.

pułku Strzelców Konnych. Trzecim podszedł, rozklejony jakoś Huk.

W gonitwie o nagrodę 1-ej kategorii dla dwulatków prowadzący gonitwę Ewiatr na początku linii prostej był zmuszony stoczyć walkę z Hazą, to też w końcu nie mógł się już oprzeć finiszującemu Chevalier p. M. Bersona i ustąpił mu pierwszeństwo o 1 długość.

Prowadzącego bardzo szybko gonitwę Acana L. J. bar. Kronenberga w nagrodzie 2-ej kategorii dla dwulatków złapał u celownika finiszujący Cyklon II p. M. Bersona, kończąc z nim dystans głowa w głowę.

Gonitwę 3-ej kategorii, dla koni starszych przeznaczoną, złożwszy wyścig na szybkość wygrała Eskorta II



NOWY TOR WYŚCIGOWY WE LWOWIE.

Trybuna członkowska.

W 2-ej grupie dla trzylatków bardzo łatwe zwycięstwo odniosła finiszem Galopada p. B. Hessena, bijąc Ekstazę i Grana oraz Esperanto, którego 3-ie miejsce w Derby tegorocznem coraz dziwniejszem się wydaje.

W nagrodzie 4-ej grupy dla trzylatków przodowała na całym dystansie Miss Mistinguett p. M. Róga, bijąc u celownika zbyt odciągniętą Biskrę, Andiamo i Czataldżę.

Handicap 5-ej grupy wygrała finiszem po bandzie Ferezja od Mandarynki, która w połowie linii prostej zdawała się niedoścignioną.

Dzień 19-ty, czwartek, 20 września.

Pogoda, tor suchy.

W pozagrupowej gonitwie dla trzylatków i starszych koni, niechętnie prowadzący wyścig Zbir zredukował dystans 2100 mtr. do 1500, to też Dollar p. W. Zakrzeńskiego zmuszony był podzielić zaszczyt zwycięstwa z bardzo szybkim na krótkich dystansach Colonelem 9-go

H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana od Alembika i Łaskawej Pańi.

Jegomość p. L. Dydyńskiego łatwo wygrał gonitwę 3-ej kategorii dla dwulatków od obiecującego Mamuta II-go za którym dopiero trzecim był faworyt Centaur.

Gonitwę 4-ej grupy wygrała prowadząc z miejsca do miejsca Rista w słabem polu składającym się z 7-miu koni.

Nagrodę sprzedażną finiszem zdobyła Mitra p. Z. Rogowskiego, bijąc o szyję słabo jechaną Ave i finiszującą Belladonę. Na licytacji Mitra oceniona na 2000 zł., nabyta została przez p. Z. Wojciechowskiego za 2600 zł.

Dzień 20-ty, sobota, 22 września.

Pochmurno, tor lekki.

W gonitwie o nagrodę 1-ej kategorii łatwe zwycięstwo, gdzie i jak chciał odniósł klasowy prawie

Episod A. margr. i A. hr. Wielopolskich nad Zygrydem i Erną.

Drugą grupę dla dwulatków w zaciętej walce z Farandolą wygrała o $\frac{1}{2}$ dł. lepiej jechana Fidelja A. margr. i A. hr. Wielopolskich, trzecią była miękko prowadzona Aranka przed Wnuczką Sceptr.

Nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków wygrała łatwo Furja pp. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich od Harpagona, który miał bardzo zły start. Trzecią tu była Grangarda.

W drugiej grupie dla starszych koni na dystansie 1600 mtr. łatwo przodował lesznowski Armagnac nad Komturem i Epilogiem.

cie upadł prowadzący gonitwę Juljusz, przygniótłszy swego jeźdźca Grudę nieszkodliwie jednak.

Dzień 21-szy, niedziela, 23 września.

Oprócz większych nagród opisanych powyżej zaznaczyć musimy łatwe zwycięstwo w 1-ej grupie specjalistki po błocie Aurory II-ej p. W. Zakrzeńskiego nad Ave, Frasquitą II-gą, Figaro i Atamanem.

W trzeciej grupie dla starszych koni bardzo łatwo o 10 długości wygrał Guardi p. B. Hessena, który zdaje się jest obecnie w znakomitym porządku.

Drugą grupę dla trzylatków niezmiernie łatwo wy-



Z UROCZYSTOŚCI LWOWSKICH.

Dyrektor Dep. Chowu Koni Prezes Fryderyk Jurjewicz w otoczeniu członków Zarządu M. T. Z., z prezesem Scazighino na czele.

Wichura II w zaciętej walce pobiła o łeb gorzej jechanego Florestana w gonitwie o nagrodę 4-ej grupy.

W 5-ej grupie Goniec p. A. Gniazdowskiego, który wygrywa bardzo rzadko, lecz za to jak koń innej klasy, tym razem rozniósł w połowie linii prostej swych konkurentów z których Hassan był drugim o 6 dł., a znacznie dalej Foresta.

Gonitwę z płotami wygrał Amor 1-go pułku Uł. Kreschowieckich dość pewnie od Demagoga. Na ostatnim pło-

grał wypoczęty Bramin st. „Ktery-Szepietów” od Parnasa, któremu leader Bakarata Rapsod wróciwszy do walki omal że nie odebrał 2-ej nagrody. Zupełnie źle tu przeszedł Bakarata, który kiedyś wiosną błysnął doskonałym wyscigiem.

W gonitwach o nagrody 3-ej kategorii dla dwulatków przodowały Sandomierzak p. Cz. Baczyńskiego i Hołubiec st. „Lubicz”.

Józef Szempliński.

Jeźdźcy polscy na IX Olimpiadzie.

(Dokończenie).

Dn. 11-go sierpnia rano, komisja przy przeglądzie koni wycofała jednego konia szwedzkiego i jednego niemieckiego. Obydwa bardzo mocno kulały. Naogół komisja, pracująca pod przewodnictwem pułk. S. G. Władysława Andersa z ramienia Polski orzekała z wielkim wyrozumieniem i w przeciwieństwie do podobnej komisji w r. 1924 w Paryżu, była daleką od biurokratycznych wyroków, starających się za byle defekt usuwać każdego konia.

Konie dopuszczone do konkursu w skokach przez przeszkody, zostały zawagonowane w Hilversum i odwiezione do Amsterdamu, na stację Wilhelmspark, odle-

104 × 75 mtr., a więc jest znacznie mniejszy od paryskiego.

Ustawiono 12 przeszkód, ale, niestety, stosunkowo załatwych. W szampionacie, każda z jego części musi mieć wpływ na klasyfikację. W danym wypadku przez tą łatwość ostatnia próba okazała się strzałem w powietrze.

Dystans miał 560 mtr., tempo 375 mtr. na minutę, norma czasu 1'30 s.

Publiczności było moc, zainteresowanie i przejęcie się panowało ogromne, ale nie wśród uczestników i ludzi zainteresowanych bliżej co do sytuacji szampionatu,



Z UROCZYSTOŚCI LWOWSKICH.

Dyr. Dep. Chowu Koni Prezes Fryderyk Jurjewicz, Aleks. hr. Dzieduszycki,
H. Woźniakowski, hr. Lamezan, St. Mattauszek i B. Ziętarski.

głej od Stadjonu o 600 mtr. Stały one tam po 2 godzinnej podróży w doskonałych „końskich” wagonach amerykańskiego systemu.

Koło stadjonu był przygotowany obszerny namiot na 60 koni, urządzony z komfortem niemal na stałe wybudowanej stajni.

Zaznaczyć należy świetną administrację i zdolności organizacyjne Holendrów. Przewidzieli wszystko, podali do wiadomości każdy szczegół i to tak dokładnie, że właściwie nikogo o nic pytać nie trzeba było.

Jesteśmy wewnątrz stadjonu. Wymiar toru wynosi

bo wynik był jasny: trudno było przypuszczać, by na tym lekkim parcours'ie Holendrzy mieli zmienić pierwszą lokatę na inną. Najwyżej mogli odpaść Norwedzy, u których jeden koń, choć dopuszczony przez komisję, najwidoczniej miał ostrą kulawiznę złagodzoną przez jakiś narkotyk. Prawda, skacząc, zrobił 12 p. k., ale to postaci rzeczy nie zmieniło.

Jeden z jeźdźców zespołu Holenderskiego por. Pahut de Mortanges zmylił parcours omijając narożną chorągiewkę. Tablica informacyjna pokazała jednak 0. Właściwie według prawideł musiał on być zdyskwalifikowany. Szwajcarzy i Polacy złożyli na piśmie odpowiednią

reklamację do Jury. Nie otrzymano na nią żadnej odpowiedzi.

Zajście to wśród wszystkich obecnych narodowości wywołało pewien niesmak.

W kilka minut po zakończeniu konkursu megafon ogłosił wynik: I Holandia II Polska, III Norwegja.

Drugie miejsce dla Polski było niespodzianką. Prowadząc rachunek wszystkich punktacji od samego początku szampionatu uważaliśmy siebie na trzecim miejscu. Mieliśmy II-gie miejsce tylko niespełna 24 godziny, bo w następnym dniu przed rozpoczęciem zawodów megafon ogłosił poprawkę: I Holandia, II Norwegja, III Polska. Sekretarjat Igrzysk konnych wyjaśnił nam, przeprasząc, że pomylił się przy sumowaniu punktów.

Indywidualne miejsca zajęli: I Holender, por. C. F. Pahud de Mortanges na importowanym z Francji „Marcroix”, II Holender, rtm. G. P. de Kruijff Jr. na irlandzkim „Va-t'en”, III Niemiec, mjr. B. Neumann na „Ilja”.

Po ogłoszeniu wyniku i wciągnięciu na maszt środkowy chorągwi holenderskiej, na prawy polskiej, a na lewy norweskiej — trzy zwycięskie zespoły wjechały do stadjonu, uszykowały się przed lożą obecnej na zawodach królowej. Po przypięciu do uzd kokard honorowych z herbem Amsterdamu, przy nieopisanej wrzawie i oklaskach zwycięskie zespoły przegalopowały dookoła bieżni i znikły w bramie Maratońskiej.

Ostateczna punktacja szampionatu: 1 Szwecja — 5241,56, 2 U. S. A. — 3,773,88, 3 Polska — 5,067,92, 4 Japonja — 1,812,66, 5 Bułgarja — 1,554,18, 6 Szwajcarja — 3,893,06, 7 Belgja — 2,077,06, 8 Norwegja — 5,522,68, 9 Włochy — 3,733,36, 10 Czechosłowacja — 2,217,78, 11 Węgry — 3,402,30, 12 Finlandja — 1,924,64, 13 Danja — 2,118,38, 14 Holandia — 5,865,68, 15 Francja — 3,509,40, 16 Niemcy — 5,113,04, 17 Hiszpanja — 3,248,40.

„Prix des Nations”.

12-go sierpnia, w niedzielę, znów jesteśmy w stadjonie Amsterdamskim.

Dziś zakończenie Igrzysk i największa atrakcja sportowa: „Prix des Nations”, — zespołowo — indywidualny konkurs hipiczny, do którego staje niebывała dotąd liczba narodowości, bo aż 16, po 3 jeźdźców z każdej.

Około 40.000 widzów wypełnia po brzegi imponujący stadjon... już nawet brak miejsc na szczytach muryowanych ścian, na których, mniej wybredni widzowie siedzą ze zwisającymi w powietrzu nogami.

Parcours inny zupełnie niż wczoraj w szampionacie. Ustawiono 16 przeszkód. Wszystkie są wykonane „po stolarsku”, bardzo dokładnie i ładnie. Parę z nich ma styl holenderski. Przynajmniej takie sprawiają wrażenie swemi jaskrawymi kolorami, używanymi do malowania bramek i parkanów dookoła will.

Jako dziesiątą przeszkodę zbudowano potężny gmach bankietu w drewnianej ramie. Składał się on z dwóch wskoków: 1) na poziomą płaszczyznę wysokości ok. 1.10 mtr. i szerokości ok. 5 metrów, 2) wskoku na drugą taką płaszczyznę i wreszcie zeskoku przez drąg, umieszczony na połowie wysokości całego bankie-

tu. Z 48-miu koni żaden nawet nie dotknął tego drąga. Na bankiecie z powodu zatrzymania się konia upadł Japończyk, a przy zeskoku, od potknięcia się konia już przy samym styku z ziemią — Belgijczyk. Węc poco wybudowano ten bankiet — to tajemnica Holendrów, która ich kosztowała niemało ciężkich florenów, a w wynikach konkursu nie odegrała żadnej roli.

Naogół przeszkody mogłyby być poważniejsze. Znac było w tym oględność gospodarzy niezbyt śledzących za postępem w tym dziale sportu. Przy ogromnym postępie technicznym w konkursach hipicznych i oczekującej konkurencji nie ułatwiała to wcale zdobycia nagrody, ale dobitnie, jak to zobaczymy dalej, utrudniło przebieg samych zawodów.

Z dwudziestominutowym opóźnieniem, spowodowanym oczekiwaniem na przybycie Królowej Wilhelminy dano sygnał do wjazdu pierwszego jeźdźcy.

Jak i w szampionacie kolejność dla uczestników była ułożona w taki sposób, że występowało po jednym jeźdźcy każdej narodowości, potem przechodziła w tym samym porządku druga serja jeźdźców i na koniec trzecia.

Pierwszym przebył parcours Norweg, por. Ording na Fram, robiąc 16 punktów karnych. Ze względu na dość średni poziom jazdy tego numeru trudno było jeszcze wyrobić sobie zupełnie dokładne pojęcie o charakterze parcours'u.

Drugi jeździec i koń, dobrze nam znani z innych konkursów międzynarodowych, Hiszpan, rtm. margrabia de los Trujillos na tarantowatym kasztanie Zalamero, świetnie kończy parcours z 2 punktami karnymi.

Przychodzi na myśl olimpijski parcours z r. 1924. Tam, zdobywca pierwszej nagrody miał 6 p. k. Węc pierwsze wrażenie, że przeszkody ustawiono załatwe nie było mylnem, bo skoki Zalamero nie zdradzały większego wysiłku.

Trzecim numerem był Włoch, rtm. Lequio na Trebecco. Na widowni zapanowała grobowa cisza. Lequio na Trebecco był pierwszym na olimpiadzie 20-go roku i drugim w 24-ym roku. Czyżby trzeci raz z rzędu zdobył medal Olimpijski? Pierwsze trzy skoki Trebecco robi w zwykłym swym stylu i bez błędów. Raptem nie dojeżdżając kilku metrów do czwartej przeszkody koń bez widocznych powodów upiera się i staje. Jeździec ledwo utrzymuje się w siodle.

Parę chwil walki i koń ruszył dalej, ale 2 p. k. już są zanotowane. Przed siódmą przeszkodą jeszcze jedno zatrzymanie, potem strącony zadem drąg i tablica pod masztami pokazuje 6 p. k.

Tempora mutantur...

Znany „As de Pique”, Belgijczyka, mjr. Mesmaekers zjeżdża z toru z 14 p. k., nie idzie jakoś świetnemu jeźdźcy Francuzowi, por. Clavè na Le Trouvère, który ma 8 p. k., Węgier rtm. Kanya na Golya i Argentyńczyk, por. Antoli na Turbion po 20 p. k. i t. d.

Szesnastym, ostatnim z pierwszej kolejki jeźdźców, wjeżdża por. Gzowski na Mylordzie. Ukłon przed lożą królewską, spokojny zwrot w prawo ku startowym chorągiewkom, przejście do galopu... „Jak woda płynie”,

przegalopowuje Mylord parcours, pozostawiając za sobą przeszkodę za przeszkodą i w doskonałym galopie ledwo dostrzegalne zmiany tempa, stosownie do profilów przeszkód i w 1 m. 33 s. zakończony parcours bez błędów. Zahuczało od okłasków i krzyków i huczało tak długo nim brama Maratońska nie zamknęła się za polskim jeźdźcem.

Zaczyna się druga kolejka jeźdźców. Znowu Norweg, jeździec cywilny A. F. Klaveness na „Barrabas” wjeżdża w szranki. Kończy z 12 p. k. Hiszpan, rtm. Navarro Morenes na „Zapataso” finiszuje, za przykładem por. Gzowskiego z 0. Więc rozgrywka jest zapewnioną. Nikomu się to nie uśmiecha. Sytuacja pogarsza się, bo i Włoch, ppłk. Forquet na „Capineca” ma 0.

Polska, Hiszpanja i Szwecja po 2 p. k.; Włochy i Niemcy po 6 p. k.; Portugalia 8 p. k.; Francja i U. S. A. po 12 p. k.; Holandia 18 p. k. i t. d.

Groźne są 2 p. k., ale i 18 p. k. karnymi też lekceważyć nie można, bo kto wie jak ostatniemu jeźdźcowi szczęście dopisze.

Zaczęły się chwile największego napięcia.

Ukazuje się w czeluściach bramy Maratońskiej garbaty łeb jednego, z najlepszych koni tu przyprowadzonych. Jest to irlandzka kl. „Revistada” pod Hiszpanem, rtm. Garcia Fernandez. Robi 2 p. k., a więc już jest jasne, że dla zdobycia pierwszego miejsca trzeci nasz koń musi mieć 0. To już zbyt szalona próba szczęścia. Jeden koń „czysty”: w zespole—to możliwe, ale dwa?



Z UROCZYSTOŚCI LWOWSKICH.

Grupa hodowców małopolskich z Prezesem M. Jędrzejowiczem, ks. Sanguszką i A. hr. Dzieduszyckim na czele.

Zwycięzca zeszłej Olimpiady, Szwajcar por. Gemuseus na tej samej, potężnej „Lucette” ma 2 p. k. Już jest bez miejsca.

Znow dwa 0 z rzędu na tablicy informacyjnej, dla Szweda, por. Hansen’a na roslym, bocianiastym, karym „Gerald’zie” i Czecha, rtm. Ventury na skaczącym, jak piłka „Eliot’cie”.

Trzydziestym trzecim jest por. Szosland na „Alli” — ostatni z drugiej kolejki. Od czasu do czasu „Alli” lubi zbyt blisko odbić się od przeszkody, „podłazi pod przeszkodę”. Wówczas strącenie przodem jest wielką możliwością. „Sprowokowany” parę razy przy rozprężaniu, prowadzony przez por. Szoslanda w dobrym tempie galopu i wielkim wyczuciem, podczas całego parcours’u „Alli” daje „pełne”, doskonałe skoki. Tylko na szóstej przeszkodzie,—okserze, nieco więcej wypuszczona prawa tylna noga, lekko muska pierwszy drąg, który wolno stacza się z klocka: 1 m. 40 s. i 2 p. k.

Przed rozpoczęciem trzeciej kolejki orjentujemy się w dotychczasowej klasyfikacji narodowości.

Do takiego nadzwyczajnego losowania trzeba mieć w zanadrzu kawałek sznura wisielca.

Po 0 na dobitkę dostają jeszcze: Szwajcar, mjr. Kuhu na „Pepita” i Francuz, por. Bertran na „Papillon”. Te narodowości zespołowo są dla nas mniej groźne.

Wjazd Szweda, por. Hallberg, na „Loke”, za to napędza nam strachu, który nieco zmniejsza się po wywieszeniu 8 p. k.

Wreszcie ostatni jeździec trzeciej kolejki, rtm. Antoniewicz na „Readglet’cie” mija galopem linię startowych chorągiewek. Pusuwisty galop, pewne skoki konia, świetne prowadzenie wprawnej ręki rtm. Antoniewicza elektryzują do największego stopnia widownię.

O nas i o konkurentach już nie warto mówić; takiego stanu ponad 2—3 minuty nie wytrzymałby najsilniejszy organizm.

Okser, nad którym mało kto prześlizgnął się bez błędów, „Readglet” kryje ryzykownie nisko, ale zgrabnie „ratuje się” swym zwyczajem bowiem, przeciągając tyl-

ne nogi bez dotknięcia się drąga. 15 przeszkód pokonanych! Żadnej zmiany w prowadzeniu nie zaszło, odskok już wypadł normalnie, gdy raptem „Readglet” o jeden skok galopu odbija się zawczasie, zawadza o drąg, a zatem pozostaje w rowie: 6 p. k. Był to zwykły wprost wypadek, spowodowany najwidoczniej wzrokową omyłką konia. Takich wypadków nie bywa tylko wówczas, gdy się nie jeździ i nie skacze przez przeszkody.

Megafon ogłasza wynik: I Hiszpanja, II Polska, III Szwecja (w r. 1924 była pierwszą). Burza oklasków sportyka wywołanie każdej ze zwycięskich narodowości. Na środkowym maszcie powiewa flaga hiszpańska, na prawym polska, na lewym szwedzka. Wszyscy stojąc wysłuchują narodowy dźwięczny hymn hiszpański.

Klasyfikacja narodowości:

1.	Hiszpanja	4 p. k.
2.	Polska	8 „ „
3.	Szwecja	10 „ „
4, 5, 6.	Włochy	12 „ „
	Portugalia	12 „ „
	Francja	12 „ „
7.	Niemcy	14 „ „
8, 9.	Szwajcaria	18 „ „
	U. S. A.	18 „ „
10.	Holandja	26 „ „
11.	Norwegja	34 „ „
12.	Argentyna	58 „ „
13.	Węgry	64 „ „
14.	Belgia	64½ „ „
15, 16.	Japonja i Czechosłowacja	— zdekompletowane.

Teraz nastąpiły ciężkie chwile dla organizatorów, bo mieli 7 koni do rozgrywki, a nic do tego przygotowane nie było.

O ile parcours konkursu był wymierzony (780 mtr.), tempo (400 mtr. na minutę) i norma czasu (1 m. 57 s.) były ogłoszone, o tyle dla rozgrywki wszystko się przygotowywało naprędce. Doskonali gospodarze i administratorzy, Holendrzy, pod względem samej techniki sportowej nie dorównali postępowi. Jakże inaczej przedstawia się strona sportowo - techniczna u nas w Polsce; nawet gdzieś na prowincji takie zajście jest już chyba niemożliwe.

Do rozgrywki wybrano 6 przeszkód, które podwyższono, względnie rozszerzono. Dla pokazania parcours'u zwoływano jeźdźców i słownie wszystko objaśniano. O ile łatwiej było zawczasu ogłosić plan i normę rozgrywki, jak to się teraz robi u nas. Nie było tu nawet normy czasu, tak, że właściwie rozgrywka odbyła się według innych zasad niż sam konkurs.

„Mylord” por. Gzowskiego i „Zapataso” Hiszpana, rtm. Navarro Morenes na rozgrywce otrzymali 2 p. k., czyli podzielili 4 i 5 miejsce. Szwed por. Hansen zrobił 4 p. k., więc odpadł na 6 miejsce. Włoch, ppułk. Forquet, zmylił parcours i zajął 7 miejsce. Ppułk. Forquet zmylenie parcours'u objaśniał brakiem planu rozgrywki, bo wątpliwe, żeby taki doświadczony i doskonały jeździec mógł

zabłądzić między 6-ciu przeszkodami — najwidoczniej nie zrozumiał słownego objaśnienia trasy rozgrywki.

Pozostałe 3 konie nie straciły żadnej przeszkody, więc musiały stanąć do drugiej rozgrywki, która odbyła się na znowu powiększonych, ale tylko dwóch przeszkodach.

Ostateczny wynik:

I. Czech, rtm. Ventura — „Eliot” (0),

II. Francuz, por. P. L. M. I. Bertran na „Papillon” (2 p. k.),

III. Szwajcar, mjr. Kuhn, na „Pepita” (4 p. k.).

Teraz nastąpiło przypięcie kokard zwycięskim zespołom i indywidualnym zdobywcom nagród, przed lożą królewską, poatem przegalopowali oni dookoła stadjonu. Przez cały czas tej ceremonii rozentuzjasmowane tłumy w najrozmaitszy, ale zawsze najgłośniejszy sposób okazywały zachwyt dla zwycięzców największego turnieju hippicznego.

Przed zamknięciem Igrzysk megafon ogłosił, iż następna, X-ta Olimpiada 1932-go roku odbędzie się w Los Angeles.

Jakie znaczenie przywiązuje do Igrzysk Olimpijskich Zachód świadczy następujący przykład, stwierdzony przez władze holenderskie. Ich oficjalna statystyka zarejestrowała w jednym z dni lekkoatletycznych obecność w stadjonie 14000 przyjezdnych Niemców. Podczas zawodów codziennie kursowało kilka par „olimpijskich” pociągów między Niemcami a Holandją. Czytaliśmy również sprawozdanie, jak owacyjnie są w Niemczech spotykane ich powracające drużyny, które zajęły jakiegokolwiek miejsce, dające choć najmniejszą punktację na ich korzyść. Każda narodowość, obeznana z warunkami Olimpiady, właśnie ubiega się o największą ilość tych punktów i każdą zdobytą jedynkę już uważa za duży sukces.

Polska ma w IX-ej Olimpiadzie 12 punktów, z których 3 dała hippika. Na VIII-ej Olimpiadzie posiadaliśmy zaledwie 3 punkty we wszystkich działach reprezentowanego przez nas sportu *).

Trudno było wymagać, by, jak sąsiednie z Holandją Niemcy, przybyły tam tłumy Polaków. Na Olimpiadzie paryskiej z Polaków na igrzyskach byli tylko ci, co z jakiegokolwiek innych przyczyn wówczas przebywali we Francji.

W tym roku, poza polskimi przedstawicielami i uczestnikami sportów atletycznych, w trybunach stadjonu był obecny szef Departamentu Kawalerji, pułk. S. G. Brochwicz - Lewiński z małżonką, nasz przedstawiciel oficjalny w Jury „Prix des Nations” pułk. S. G. Władysław Anders, znany właściciel stajni wyścigowej p. Ender i państwo Kazimierzostwo Skarzyńscy, specjalnie przybyli z kraju na Olimpiadę. Państwo Skarzyńscy nawet oddali do dyspozycji rtm. Dziadulskiego, swego „The Lad’a”, który był czwartym, rezerwowym koniem dla „Prix des Nations”.

Pierwszy to u nas wypadek udzielenia prywatnego konia, wyrażający wielkie zrozumienie spraw ogólnych.

*) I-sze miejsce daje 3 p., II-gie — 2, III-cie — 1.

Korzystając z takiego wyjątkowego zjazdu, prywatne Noord - Hollandsche Jachtvereniging zorganizowało dn. 14 sierpnia w Hilversum'ie jednodniowy meeting hipiczny.

Miejszem zawodów było ogromne boisko piłki nożnej, na którym odbywała się próba ujeżdżenia szampjonatu.

Z jednej strony boiska umieszczono wszystkie flagi narodowości, biorących udział w hippicznej Olimpijady, w tej liczbie i polską. Na przeciwległej ścianie była tylko chorągiew gospodarzy i polska, na znak, że zdobyliśmy największą ilość medali olimpijskich w hípice. W ten sposób podkreślono nasze pierwsze miejsce w tym dziale.

równy, ślizgając się wszystko strącał, potem stracił serce i zaczął zatrzymywać się. Nie mógł nawet zakończyć parcours'u.

Strona sportowa i tu kulała. Nigdzie nie było ogłoszone, że przy równej ilości punktów decyduje lepszy czas. Warunki drukowane zawierały tylko tempo i normę czasu. Dlatego też wynik tego konkursu był nieścisły i wypadkowy. Poza to, szczególnie zespoły zwyciężskie na Olimpijady, jeździły z widocznym już upadkiem energii i zmęczeniem.

1) Hiszpan, rtm. Garcia Fernandez na „Revistado”, 2) Szwed, por. Hallberg, na „Lokke”, 3) Hiszpan, rtm.



NOWY TOR WYŚCIGOWY WE LWOWIE.

Ogólny widok z budki sędziowskiej na pierwszym planie.

Do konkursu dzisiejszego mogli stawać tylko ci jeźdźcy na tych koniach, którzy brali udział w Olimpijady lub byli mianowani jako rezerwowi. Dla Holendrów ograniczenia były mniejsze i do udziału byli dopuszczeni wszyscy jeźdźcy i wszystkie konie z ich przygotowawczej grupy olimpijskiej. Razem startowało 56 koni.

Przeszkody ustawiono bardzo ładnie i cały parcours sprawiał doskonałe wrażenie. W każdym razie był on trudniejszy od amsterdamskiego. Zato teren był śliski. Parę koni, jak np. hiszpański „Zalamero”, który miał tak świetny parcours w Stadjonie, zawsze skaczący bardzo

Navarro na „Zapataro”, 4) Szwed, por. Hallberg na „Mefisto”, 5) Portugalczyk, por. de Aluuida, 6) Holender, rtm. Versteegh, 7) Szwajcar, mjr. Gemuseus na „Lucette”, 8) Włoch, rtm. Bettoni, 9) Węgier, rtm. Eder, 10) Portugalczyk, por. Martius, 11) Szwajcarja, rtm. Muralt, 12) rtm. Antoniewicz, na „Readget'cie”.

Na następny dzień 15 sierpnia pożegnaliśmy gościnną Holandję.

Leon Kon.



K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Dnia 19 b. m.** na posiedzeniu Zarządu Towarzystwa do Zachęty Hodowli Koni w Polsce, Albert hr. Wielopolski złożył swój mandat Prezesa i członka Zarządu. Do wyboru nowego prezesa Zarząd powierzył hr. Andrzejowi Morstinowi zastępcze pełnienie obowiązków prezesa.

— **W dniu 21 września** r. b. odbył się spgłd remontowy w Łowiczu. Komisja zakupiła 28 koni wierzchowych, z których 18 sztuk od p. Fr. Zmigrodzkiego z Borówka, 6 sztuk od H. bar. Maltzana z Goślibia i 4 od p. Jaworskiego z Łyszkowicz. Wyróżniały się konie p. Zmigrodzkiego z Borówka, szczególnie po Państwowym czystej krwi arabie, 211 Amurath, który przez 5 lat był w Borówku stacyonowany. Ponadto Komisja zakupiła kilkanaście koni pociągowych, artyleryjskich, chowu włosciańskiego, bardzo umiejętnie z masy przedstawionych, przez Przewodniczącego Komisji Majora Jencza wybranych.

— **Komisja** powołana w jesieni roku zeszłego, do opracowania tablic genealogicznych rodów koni pełnej krwi już zakończyła najważniejszą część swojej pracy. Mianowicie zakończona została rejestracja ogólna nazw łącznie z przychówkiem 1927 roku, i Komisja przystąpiła do sporządzenia tablic, które kolejno oddawane będą do druku. O ile technika samego wydawnictwa nie stanie temu na przeszkodzie, tablice będą gotowe na termin, czyli do 30 kwietnia roku przyszłego.

Dużo czasu zajmie przeprowadzenie dokładnej korekty, jak również sporządzenie ogólnych spisów alfabetycznych, gdyż sądząc z próbnych arkuszy, do tablic genealogicznych wprowadzonych zostanie 8 do 10 tysięcy nowych koni.

Zgodnie z decyzją Pana Naczelnika Departamentu Chowu Koni w Polsce nowe wydanie będzie zawierało nie tylko rody żeńskie lecz również i genealogiczne linie wybitniejszych ogierów stadnych i będzie jedynym w swoim rodzaju dziełem, gdyż w tem zestawieniu wydawnictwo jeszcze nie istniało w dziejach chowu koni pełnej krwi.

Doniosłe znaczenie połączenia ogierów i matek stadnych w jednym wydaniu polega na tem, że nabywca będzie miał możliwość prędszego i łatwiejszego sporządzenia rodowodu danego konia.

— Zawody Konne Sandomierskiego Koła Sportowego w Gierczycach.

Dawne świetne tradycje Sandomierskiego Koła Sportowego nie przebrzmiały bez echa, gdyż po kilkoletniej przerwie urządzone na nowo Zawody Konne wykazały duże zainteresowanie i liczny udział sportsmenów. Dzięki gorliwej pracy i doskonałej organizacji ze strony prezesa p. Augusta Łempickiego i jego małżonki meeting ten zarówno pod względem sportowym jak i towarzyskim był wielkim sukcesem.

Zawody odbyły się na polach majątku Gierczyce, własności p. A. Łempickiego d. 29 sierpnia 1928 r. i rozpoczęły się o godzinie 10 rano tradycyjnym biegiem Śmiłowskim, na dystansie około 30 klm., o nagrodę 1000 zł. ofiarowaną przez p. Czesława Baczyńskiego, członka honorowego S. K. S. i prowadzonym przez ofiarodawcę, który z niezmordowaną energią od przeszło 20 lat biegiem przez niego organizowanym maastruje. Bieg prowadzony był w szybkim tempie z Gierczyc do Śmiłowa gdzie w gościnnym domu pp. C. Baczyńskich urządzono odpoczynek i śniadanie dla uczestników. Po śniadaniu i obejrzeniu stadniny w Śmiłowie, która zrobiła na wszystkich jaknajlepsze wrażenie, wyruszono w dalszą drogę. Bieg ten zakończono na torze w Gierczycach 1½ klm. finiszem. Pierwszą nagrodę zdobył „Mazur” og. l. 4 (po Memento i Fettisoira) wł. p. J. Lewandowskiego, pod p. Adamem Bielińskim,

drugą nagr. „Złota Przędza” kl. kaszt. p. Haliny Leszczyńskiej, pod p. Julianem Leszczyńskim, trzecią nagr. „Blender” pod p. Adamem Heydlem, czwartą kl. gn. Boyówna wł. p. Józefa Baczyńskiego pod właścicielem. Na dalszych miejscach kończyły wyścig og. gn. „Czekaj” pod p. Józefem Bronikowskim, og. gn. „Uriel Acosta” pod p. St. de Winklerem, wał. gn. „Radny” pod p. J. Kotkowskim, oraz wał. kaszt. „Suchy” pod p. G. Skotnickim.

Po południu o godz. 3-ciej odbył się konkurs hippiczny, handicap o nagr. 400 zł. S. K. S. w którym pierwszą nagrodę z pośród 8 koni zdobył „Pikador”, wł. M. S. W. pod por. Jelińskim, drugą „Ataman” pod właścicielem p. Skarbkiem Borowskim, trzecią „Maryśka” pod właścicielem p. Adamem Bielińskim. Poza tem w konkursie tym brały udział „Perkun” j. kpt. Lipiński, „Ostoda” j. por. Komorowski, „Iskra” j. p. K. Wickenhagen, „Aza” pod panią Marią Podhorską, oraz wał. gn. N.N. j. p. G. Kamocki.

Jako 3-ci punkt programu odbył się bieg myśliwski dla młodzieży o nagrodę honorową S. K. S. prowadzony w szybkim tempie przez p. Michała Piotrowskiego, w którym to biegu pierwszą nagrodę zdobył „Dobosz” pod p. Andrzejem Roguskim.

Do Cross - Country o nagrodę składkową 500 zł. stanęły tylko dwa konie. Og. gn. „Fabius Cunetator” wł. p. Jana Lewandowskiego oraz kl. gn. „Celja” pod właścicielem p. Michałem Piotrowskim. Wyścig wygrał łatwo „Fabius Cunetator” pod p. Janem Lewandowskim prezesem Radomskiego Tow. Wyścigów Konnych.

Jako ostatni odbył się bieg myśliwski o nagrodę składkową 500 zł. Bieg ten ładnie prowadzony na dystansie 8 klm. przez p. Adama Bielińskiego, zakończył się finiszem na torze. Pierwszym był u celownika p. K. Wickenhagen na „Iskrze”, drugim p. J. Skarbek Borowski na „Atamanie”.

W zawodach brała udział jedna tylko anżonka pani M. Podhorska, która śmiałą i spokojną jazdą zasłużyła na szczere uznanie i oklaski. Po skończonych zawodach odbyło się zebranie członków S. K. S. i wybory do nowego zarządu, do którego weszli: p. August Łempicki, jako prezes oraz pp. Jan Lewandowski, Stefan Kindler, Adam Bieliński, Julian Leszczyński i Karol Wickenhagen. Wieczorem prezesostwo państwo Łempiccy podejmowali w Gierczycach około 80 osób. Tańczono ochoczo i bawiono się świetnie do rana.

Doskonale udany ten meeting daje nadzieję, że zawody Konne Sandomierskiego Koła Sportowego będą wznawiane corocznie oraz skupią coraz większą ilość zawodników i koni.

— **Spis koni**, które będą sprzedane na dorocznej licytacji w Warszawie w dniu 1 października.

1. Konie w treningu!

1. Bagnet og. gn. 6 let. po og. Huszar II z kl. Lola Beeth, Stada A. i J. Bronikowskich.
2. Durban og. gn. 5 let. po og. Youngminster z kl. Reduta, Stada W. ks. Lubomirskiego.
3. Bettina kl. gn. 2 let. po og. Harrier z kl. Bonny Betty, Stada J. hr. Alvensleben-Schönborn.
4. Magnat og. gn. 6 let. po og. Morganatic z kl. Gioconda, Stada F. Wężyka.
5. Fuga kl. gn. 4 let. po og. Balthazar z kl. Gamma, Stada Państwowego.
6. Groźny og. sk. gn. 3 let. po og. Manton z kl. Galathea, Stada F. Wężyka.
7. Paroman og. kaszt. 2 let. po og. Romanelli z kl. Parole, Stada W. Niewiarowskiego.
8. Hera II kl. gn. 2 let. po og. Romanelli z kl. Hedda Gabler, Stada W. Niewiarowskiego.
9. Koroma kl. br. kaszt. 2 let. po og. Romanelli z kl. Fokker, Stada W. Niewiarowskiego.



Fot. N. Pelczyński.

FERGANA

klacz gniada ur. w 1925 r. po Witeziu i Bourgogne stada H. ks. Lubomiskiego
zwyciężczyni nagrody Produce, St. Leger i Janowskiej.

10. Ramkor og. kaszt. 3 let. po og. Harsonier z kl. Fokker, Stada W. Niewiarowskiego.

11. Banco II og. c. gn. 3 let. po og. Kentish Cob z kl. Aquamarine, Stada A. hr. Potockiego.

12. Chum og. kaszt. 4 let. po og. Harsona z kl. Csacsi, Stada R. Czaykowskiego.

13. Komtur og. gn. 4 let. po og. Melk z kl. Cyganka, Stada L. Orpiszewskiego.

14. Ataman II og. kaszt. 2 let. po og. Coriolanus z kl. Legia, Stada L. J. bar. Kronenberga.

15. Atos og. kaszt. pół krwi 2 let. po og. Obertas z kl. Kasia Leśna, Stada L. J. bar. Kronenberga.

16. Hassan og. gn. 3 let. po og. Manton z kl. Zeyneb, Stada F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego.

17. Andiamo og. kaszt. 3 let. po og. Manton z kl. Guadiana, Stada F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego.

18. Altaverdy og. gn. 2 let. po og. Manton z kl. Resolute, Stada Margr. i A. hr. Wielopolskich.

19. Gruna kl. gn. 2 let. po og. Stavropol z kl. Medora, Stada H. ks. Lubomirskiego.

Ze stada M. Rytyla.

30. Intrygant og. kaszt. pół krwi ur. 1927 r. po og. Wily Atorney z kl. Cyganka.

Ze stada S. Grzybowskiego.

31. Feada kl. c. gn. ur. 1927 r. po og. Romanelli z kl. Hedda Gabler.

Ze stada A. Karskiego.

32. Miraż og. szpak. pół krwi arabskiej po og. Muezzin z kl. Berta.

Ze stada Margr. i A. hr. Wielopolskich.

33. Brestovan og. sk. gn. ur. 1927 r. po og. Manton z kl. Krajczanka.

34. Bilitis II kl. gn. ur. 1927 r. po og. Manton z kl. Nedjide w. pół krwi.



Fragment z dnia otwarcia nowego toru wyścigowego we Lwowie.
Powrót do wagi po wyścigu.

20. Gordyos og. gn. 2 let. po og. Manton z kl. Reduta, Stada K. hr. Zamoyskiego.

21. Foresta kl. c. gn. 3 let. po og. Manton z kl. Apsara, Stada St. ks. Lubomirskiego.

22. Fant og. gn. 6 let. po og. Bob z kl. Ba-Jaka, Stada A. Daszewskiego.

23. Bridegroom og. kaszt. 2 let. po og. Manton z kl. Nuit de Mai, Stada Wł. hr. Zamoyskiego.

24. Flibustier og. gn. 2 let. po og. Harlekin z kl. Lotos, Stada J. hr. Czarneckiego.

25. Bartosz og. sk. gn. 3 let. po og. Alaric Victor z kl. Platina, Stada M. Bersona.

26. Estella kl. kaszt. 3 let. po og. Manton z kl. Mira, Stada A. ks. Czartoryskiego.

27. Ebro og. gn. 3 let. po og. Manton z kl. Brise Guigne, Stada A. ks. Czartoryskiego.

28. Chimera kl. gn. 3 let. po og. Manton z kl. Krajczanka, Stada F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego.

2. Roczniaki:

Ze stada J. hr. Alvensleben-Schönborn.

29. Galette kl. gn. ur. 1927 r. po og. Harrier z kl. Glaneuse.

Ze stada H. ks. Lubomirskiego.

35. Hikora kl. gn. ur. 1927 r. po og. Ballyheron z kl. Another Attempt.

36. Hardwar og. c. gn. ur. 1927 r. po og. Ballyheron z kl. Baratarja.

37. Hospodar og. kaszt. ur. 1927 r. po og. Ballyheron z kl. Batuta.

38. Hegira kl. c. gn. ur. 1927 r. po og. Ballyheron z kl. Bourgogne.

39. Harriman og. gn. ur. 1927 r. po og. Ballyheron z kl. Czarnobrewa.

40. Harap og. gn. ur. 1927 r. po Ballyheron z kl. Medora.

Ze stada M. Wodzińskiego.

41. Czyn og. gn. ur. 1927 r. po og. Robin Adair z kl. Dzi-Dzi.

Ze stada ordyn. łańcuckiej Alfr. hr. Potockiego.

42. Douceur de Vivre og. kaszt. ur. 1927 r. po og. Fedorius z kl. Elannay.

43. Don Julin og. c. gn. ur. 1927 r. po og. Kentish Cob z kl. Sweet Bee.

Ze stada R. Czaykowskiego.

44. Lutin og. kaszt. ur. 1927 r. po og. Harsona z kl. Lagyad.

Ze stada M. Bersona.

45. Dick og. c. gn. ur. 1927 r. po og. Arak z kl. Platina.

Ze stada Państwowego.

46. Irade kl. gn. ur. 16 kwietnia 1927 r. (rodzona siostra og. Ghazi) po og. Manton (ojciec kl. Arrow, og. Ghazi etc) z kl. 41 Czerkies po og. Falb.

47. Iwa kl. kaszt. ur. 19 maja 1927 r. (rodzona siostra Hazy, pół siostra Frasquity II) po og. Manton z kl. Szegely, po og. The Story.

48. Irydjon og. kaszt. ur. 15 marca 1927 r. (rodzony brat Czarodzieja, pół brat Fanaberji i Grymasa), po og. Fils du Vent z kl. Fantazja, po og. Floreal (zw. Derby Warszawskiego i Wszechrosyjskiego).

49. Iljon og. siwy ur. 10 lutego 1927 r. po og. Muezin z kl. Dydona, po og. Bakszysz.

50. Ibn Sund og. siwy ur. 25 lutego 1927 r. po og. Muezin z kl. Bajka, po og. Amurath.

51. Izadora kl. siwa ur. 21 stycznia 1927 r. po og. Muezin z kl. Dora, po og. Bakszysz i Pomponja.

3. Materiał stadny:

a) klacze:

Ze stada J. hr. Alvensleben-Schönborn.

52. Cata Giena kl. kaszt. po og. Romagny z kl. Cocotte ur. 1920 r., pokryta og. Harrier.

Ze stada S. Grzybowskiego.

53. Nan kl. c. gn. 9 let. po og. Fils du Vent z kl. Nabotoris.
54. Manitoba kl. kara 11 let. po og. Ukase II z kl. Myrtill II.
55. Elektra kl. siwa 7 let. po og. Anschluss z kl. Early.
56. Lakhme kl. kaszt. 4 let. po og. Harsona z kl. Lagyad.
57. Kalina kl. gn. 10 let. op og. Riz-au-nez z kl. Jaga arab.
T. I str. 40 P. K. S. T. I str. 355.

Ze stada A. Karskiego.

58. Bajadera kl. gn. 7 let. po og. Ariel z kl. Smart, stanowiona og. Manton.
59. Canzonette kl. sk. gn. 11 let. po og. Cupbearer z kl. Cra-paudine.
60. Huru-Buru wał. sk. gn. 11 let. pół krwi po og. Galetto z kl. Duma.

Ze stada Margr. i A. hr. Wielopolskich.

61. Fiora kl. c. gn. 5 let. po og. Liège z kl. Selika, stanowiona og. Manton.
62. Nedjide kl. gn. 21 let. w. pół krwi po og. San Thiago z kl. Chaminade, stanowiona og. Fils du Vent.

Ze stada K. Dunina.

63. Hedda Gabler kl. c. gn. 14 let. po og. Horizont II z kl. Lantern, stanowiona og. Promień.

Z Państwowej Stadniny w Kozienicach.

64. Amhara kl. siwa ur. 1913 r. w Anglii po og. St. Amant (Derby Ang.) z kl. Top Hané, po Le Sancy i Distingué, po Rosicrucian, stanowiona og. Fils du Vent, ost. skok 15 maja 1928 r.

Przychówek:

- 1923 r. kl. gn. Emisja po og. Oiseau Bleu.
1924 r. kl. siwa Faszoda po og. Illuminator.
1925 r. kl. siwa Gambja po og. King's Idler.

1926 r. kl. gn. Hammada, po og. Fils du Vent.

1927 r. poroniła.

1928 r. jałowa.

65. Saffi kl. gn. ur. 1916 r. na Węgrzech po og. Falb (Trial-Stakes w Wiedniu i Königs-Preis w Budapeszcie) z kl. Sa Fleur po og. Bona Vista i Saintly, po St. Simon i Lonely, po Hermit, stanowiona og. Villars, ost. skok 3 czerwca 1928 r.

Przychówek:

- 1923 r. og. gn. Eros, po og. Carabas.
1924 r. og. gn. Flos, po og. Balthazar.
1925 r. og. gn. Gorgias, po og. Manton.
1926 r. kl. gn. Hora, po og. King's Idler.
1927 r. poroniła.
1928 r. kl. kaszt. Japonja, po og. Manton.

b) ogiery:

Ze stada Z. Brodzińskiego.

66. Pinkerton og. stadny 13 let. po og. Pickwick z kl. Lite-ra, Stada A. bar. Nolde.

Ze stada E. Kurnatowskiego.

67. Mazepa og. kaszt. 10 let. po og. Floreal z kl. Mundon, Stada M. Bersona.

Ze stada S. Grzybowskiego.

68. Grudow og. kaszt. 10 let. po og. Bon Marché z kl. Rosy Maid, zagr. austrijski.

69. Bogdany og. gn. 17 let. po og. Bogdany z kl. Pillango, zagr. austrijski.

Wymiary i waga urodzonych w roku 1927 źrebiąt Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi w Kozienicach, w dniu 20 września 1928 roku.

	wzrost	obwód			
	m. st.	m. taśm.	kl. pierś.	nadp.	waga
	w cent.	w cent.	w cent.	w cent.	w kg.
1) Ironja kl. gn., 3.II (Fils du Vent—Dryada)	153,5	— 164	— 174,5	— 20	— 434
2) Itaka kl. gn., 2.III (Manton—Gamma)	150,2	— 158,5	— 170	— 19	— 402
3) Infant og. c. gn., 3.III (Manton—Donna Rosa)	155,5	— 163	— 168,5	— 19,5	— 424
4) Italja kl. gn., 4.III (Mości Książę—Cylicja)	156,5	— 164	— 174	— 20	— 438
5) Irydjon og. kaszt., 15.III (Fils du Vent—Fantazja)	152,5	— 160	— 161	— 20	— 380
6) Idylla kl. c. kaszt., 25.III (Mości Książę—Rusalka)	157,5	— 167,5	— 174	— 20,5	— 457
7) Ile de France kl. kaszt. 28.III (Mości Książę—Dunkierka)	151,5	— 162,5	— 170	— 19,5	— 422
8) Istvan og. gn., 28.III (Fils du Vent—Draga)	151,5	— 160,5	— 168	— 19,5	— 430
9) Ilza kl. gn., 2.IV (Mości Książę—Azalja)	155,5	— 163,5	— 174	— 20,8	— 438
10) Irlandja kl. c. gn., 4.IV (Manton—Riga)	155,7	— 165	— 169	— 20	— 432
11) Igla kl. gn., 5.IV (Manton—Blaustrumpf)	156,5	— 165,5	— 171	— 20,5	— 425
12) Irade kl. gn., 16.IV (Manton—41 Czerkies)	151,5	— 157	— 164	— 18	— 370
13) Interim og. c. gn., 23.IV (Fils du Vent—Dagmara)	150,5	— 157	— 165	— 19	— 382
14) Iwa kl. kaszt., 19.V (Manton—Szegely)	150,5	— 159	— 164	— 18,5	— 379

REZULTATY WYŚCIGÓW W WILNIE.

Dzień dziesiąty, Sobota, 8 września.

I. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Liberty K. i K. Ważyńskich, por. Ważyński 1, Łatwy 2.

II. 900 zł. Gonitwa z płotami: Turkus por. Kamionko, chl. Bryk 1, Ulan 2.

III. 2000 zł. im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Gonitwa z przeszkodami: Boston rtm. Z. Cierpickiego, rtm. Cierpicki 1, Bajeczna 2, Oberek 3.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Dagobert K. i K. Ważyńskich, chl. Kamiński 1, Evviva 2, Gika 3; bez miejsca: Eros i Morus.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Expert por. Wilczyńskiego, por. Anton 1, Bandura 2.

VI. 900 zł. Gonitwa płaska: Farsa W. Daszewskiego, chl. Kawalec 1, Esmeralda 2, Dunajec 3.

Dzień jedenasty, Niedziela, 9 września.

(ostatni).

I. 500 zł. Gonitwa płaska (Pocieszenia): Esmeralda por. Alexandrowicza i por. Kamionko, chl. Bryk 1, Cerberus 2.

II. 1200 zł. Loteryjna. Gonitwa płaska pozagrupowa: Derwisz F. Ławrynowiczowej i J. Halickiego, chl. Bryk 1, Gika 2, Błady-Niko 3.

III. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami: Expert por. Wilczyńskiego, por. Anton 1, Bajeczna 2.

IV. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami (Pocieszenia): Bandura por. Alexandrowicza, por. Prosiński 1, Oberek 2.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami (Pocieszenia): Eros rtm. Paszkowskiego, rtm. Paszkowski 1, Morus 2, Gika 3.

REZULTATY WYŚCIGÓW WE LWOWIE.

Dzień jedenasty (pierwszy sez. jesienno). Niedziela, 16 września.

I. 1000 zł. Gonitwa płaska: Byle Jaki M. Karatiejewa, j. Wyżgalski II 1, Pusza 2, Mista 3; bez miejsca Pola Negri.

II. 4000 zł. Nagroda Sławuty: Aghil A. Wolk-Laniewskiego, chl. Pietruczuk 1, Tęcza 2, Koral 3; bez miejsca Fetysz.

III. 1000 zł. Gonitwa płaska: Maskarada M. Karatiejewa, chl. Bews 1, Marpessa 2, Dagobert 3; bez miejsca: Farsa i Marmarosz Sziget.

IV. 2000 zł. Nagroda Bronic: Dywersja R. i J. hr. Potockich, por. Wojtowicz 1, Ibn Mahomet 2, Branka 3.

V. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Kochany Xiążę St. Starzeckiego, rtm. Starzecki 1, Lady Szerena 2, Agamemnon 3; bez miejsca: Mamuszka i Dziuba.

VI. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Prawnuczka T. hr. Komorowskiego, hr. Komorowski 1, Czajka 2.

Dzień dwunasty, Wtorek, 18 września.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Wicher K. Łaszcza, chl. Pietruczuk 1, Fabius Cunctator 2, Freja II 3; bez miejsca: Czekoladka, Elna i Werther.

II. 800 zł. Gonitwa płaska: Floks st. „Janów”, j. Siedlecki 1, Hedžas 2, Aga 3; bez miejsca Kaby i Czajka.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Pex Ball K. Kapiszewskiego, por. Wojtowicz 1, Farsa 2, Dalila 3; bez miejsca Renata.

IV. 600 zł. Gonitwa płaska: Golf st. „Janów”, chl. Bews 1, Effendi 2, Ali II 3; bez miejsca: Abd-El-Krim, Gracja II i Leila.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Danina J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Denise 2, Jazon 3; bez miejsca: Happy Jack, Eros, Bauernbau, Pondichery I i Rascal.

VI. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Nem Sabat 22 pułku Ułanów, rtm. Karczewski 1, Bianka 0 (upadła), Zeus 0 (upadł), Aida 0 (upadła).

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Lord Durham** jeden z najpoważniejszych i najwięcej znanych sportsmenów Anglii zmarł niedawno. Zmarły należał do słynnej rodziny Lambton, która sport konny zawsze bardzo wysoko ceniła. Lord Durham znany był jako znakomity mówca i człowiek, który nie obawiał się swego zdania jasno i otwarcie wypowiedzieć. Pamiętna jest też jego sensacyjna mowa wygłoszona na obiedzie w Gimrack—Club w 1887 roku, kiedy ostro piętnował niesportowe postępowanie niektórych właścicieli stajen wyścigowych. Barwy jego były na turfie bardzo popularne, aczkolwiek dopiero w podszym wieku wygrał pierwszy klasyczny swój wyścig; a było to w ubiegłym roku, kiedy znakomita jego klacz Beam wygrała Oaks. Zmarły liczył 73 lat.

— **Angielski minister rolnictwa**, Col. Guinness założył sobie stajnię wyścigową; na licytacji w Doncaster nabył on za 1650 gw. żrebca po Friar Marcus i powierzył go trenerowi B. Jarvis.

— Ostatnie notowania na wielkie jesienne handicapy:

Cesarewitch:	Brown Jack	100 : 9.
	Artic Star	100 : 8.
	Cap a Pie	100 : 8.
	West Wicklow	100 : 7.
	Primrose League	100 : 6.
	Kinchinunga	20 : 1.
	Tourist	20 : 1.
	Bois Josselyn	20 : 1.
	Lightning Artist	25 : 1.
	Troubadour	33 : 1.
	Accalmie	33 : 1.

Cambridgeshire:	Palais Royal	100 : 6.
	Gang Warily	100 : 6.
	Pondicherry	100 : 6.
	Polly Flinders	25 : 1.
	Orbindos	20 : 1.
	Grotesque	20 : 1.

— **Saint Leger Irlandzkie** (2000 £ — 2800 mtr.) wygrał we środę 19 b. m. w Curragh Law Suit p. Abe Bailey, który odstartował 2 : 1.

— **Saint Leger angielskie** wygrały od 1910 roku następujące konie:

1910—Swynford (11), F. Wootton...	Coty:	9 : 2
1911—Prince Palatine (8), F. O'Neill		100 : 30
1912—Tracery (14), G. Bellhouse...		8 : 1
1913—Night Hawk (12), E. Wheatley		50 : 1
1914—Black Jester (18), Wal Griggs		10 : 1
*1915—Pommern (7), S. Donoghue		3 : 1 „na”
*1916—Hurry On (5), C. Childs...		11 : 10
*1917—Gay Crusader (3), S. Donoghue		11 : 2 „na”
*1918—Gainsborough (5), J. Childs		11 : 4 „na”
1919—Keysoe (10), B. Carslake...		100 : 8
1920—Caligula (14), A. Smith...		100 : 6
1921—Polemarch (9), J. Childs...		50 : 1
1922—Royal Lancer (24), R. Jones		33 : 1
1923—Tranquil (13), T. Weston...		100 : 9
1924—Salmon-Trout (17), B. Carslake		6 : 1
1925—Solario (15), J. Childs...		7 : 2
1926—Coronach (12), J. Childs...		15 : 8 „na”
1927—Book Law (16), H. Jelliss...		7 : 4
1928—Fairway (13), T. Weston...		7 : 4

(* rozegrano w Newmarket).

— **Czas** w którym Fairway, znakomity trzylatek lorda Derby wygrał w Doncaster Saint Leger Stakes (2900 mtr.) wynosił 3 : 03.

a więc o 12 sekund mniej, niż na przebycie tego dystansu potrzebo-
wała Book Law, zeszłoroczna zwyciężczyni.

— **Po zakończeniu wielkich wyścigów w Doncaster** przedsta-
wia się statystyka wygranych w Anglii następująco:

Właściciele:

	ilość koni	wygr. wyścig.	wygrane £
Lord Derby	19	35	55,954
Mr. Sol Joel	17	28	19,502
Sir H. Cunliffe-Owen.	10	28	17,699
Mr. J. B. Joel	10	16	16,937
Książę Aga Khan	10	11	15,695
Lord Dewar	16	27	15,157
Sir Laurence Philipps	1	3	13,597
Lord Ellesmore	4	10	12,288
Lord Glanely	15	25	11,679
Sir Abe Bailey	13	15	11,050
Król angielski	5	6	10,082
Mr. W. M. G. Singer	8	8	8,628

Żokeje:

	I.	II.	III.	bez miejs.	ilość jazd	procent
Richards G.	110	113	69	323	615	17.88
Fox F.	66	44	32	316	458	14.41
Wragg H.	59	56	49	224	388	15.20
Weston T.	44	37	42	209	332	13.25
Sirett J.	42	33	33	253	361	11.63
James R.	38	24	33	227	322	11.79
Perryman R.	38	33	36	267	374	10.16
Beary M.	38	49	54	243	384	9.89
Dines J.	37	39	35	284	395	9.36
Taylor J.	36	31	17	146	230	15.65
Carlsake B.	35	27	15	110	187	18.71
Marshall J.	33	27	16	77	153	21.57

Ogiery stadne:

	ilość potom.	wygr. wyścig.	wygr. £
Phalaris (1913), po Polymelus—Bromus	17	27	41,878
Hurry On (1913), po Marcovil—Tout Suite	15	22	26,281
Tetratema (1917), po The Tetrarch—Scotch Gift	14	23	25,932
Abbots Trace (1917), po Tracery—Abbots Anne	22	39	23,149
SpionKop (1917), po Spearmint—Hammerkop	9	16	17,761
Son-in-Law (1911), po Dark Ronald—Motherin- Law	26	39	17,457
Flamboyant (1918), po Tracery—Simonath	11	16	15,726
Gainsborough (1915), po Bayardo—Rosedrop	15	22	12,041
Grand Parade (1916), po Orby—Grand Geraldine	18	26	11,312
Buchan (1916), po Sunstar—Hamoaze	13	18	11,146
Pommern (191), po Polymelus—Merry Agnes	13	19	10,067
Captain Cuttle (1919), po Hurry On—Bella Vista	6	8	9,941

Konie:

	ilość wygr. wyścig.	wygrane £
Fairway (3 l.), po Phalaris—Scapa Flow	3	28,067
Toboggan (3 l.), po Hurry On—Glacier	3	15,835
Felstead (3 l.), po Spion Kop—Felkington	3	12,455
Flamingo (3 l.), po Flamboyant—Lady Peregrine	2	11,855
Tiffin (2 l.), po Tetratema—Dawn Wind	4	11,521
Scuttle (3 l.), po Captain Cuttle—Stained Glass	2	8,853
Arabella (2 l.), po Buchan—Polly Flinders	3	6,441
Mr. Jinks (2 l.), po Tetratema—False Piety	3	5,950
Royal Minstrel (3 l.), po Tetratema—Harpsichord	2	5,375
Plantago (3 l.), po Phalaris—Scarlet Martagon	2	5,029
O'Curry (3 l.), po Abbots Trace—La Paloma	4	4,840
Cyclonie (3 l.), po Hurry On—Volcanic	3	4,345

— **Licytacje roczniaków w Doncaster** były w roku obecnym wielkim sukcesem. Sprzedano ogólnie 329 roczniaków za 389,865 gw. (przeszło 16 milionów złotych) i kwota ta stanowi nowy rekord. Uzyskana w tym roku suma przewyższa zeszłoroczną o 70,000 gwineji. Licytacje zostały już zakończone. W ostatnim dniu uzyskała najwyższą cenę 12,500 gw. kl. gn. po Buchan—Harpsichord, półsiostra bardzo dobrego trzylatka Royal Minstrel, którą nabyło francuskie Office du Pur Sang; 1,640,000 franków zapłaconych za roczniaka, to przecież inny rekord jak 500,000 franków zapłaconych w Deauville. — Mr. J. Maher, który tę klacz na licytację wystawił, uzyskał za dwa swe inne roczniaki znakomite ceny; sprzedał mianowicie ogierka po Gay Crusader — Rabona za 9,000 gw., a ogierka po Manna—Silver Queen za 6,000 gw. Uzyskał on zatem za 3 roczniaki 27,500 gw., czyli przeszło milion złotych! — Ogółem sprzedano na licytacjach w Doncaster 329 roczniaków za 398,865 gw. co odpowiada przeciętnej cenie 1,212 gw. t. zn. 50,000 złotych za sztukę. Przy tych cenach opłaca się naturalnie angielskim hodowcom ich praca i trudy.

W ostatnich trzech latach dały licytacje w Doncaster następujący wynik:

1926 r. sprzedano 327 roczniaków za 346,540 gw. przeciętna cena za roczniaka 1,059 gw.

1927 r. sprzedano 319 roczniaków za 319,920 gw. przeciętna cena za roczniaka 1,003 gw.

1928 r. sprzedano 329 roczniaków za 398,865 gw. przeciętna cena za roczniaka 1,212 gw.

Najwyższą cenę w roku ubiegłym uzyskał ogierek Aftab (Papyrus—Sundart), który kosztował 14,000 gw., w tym roku najwyższą cenę, wynoszącą 13,000 gw. zapłacono jak już donosiliśmy za klacz po Gay Crusader—Love Oil, rodzoną siostrę Legatee.

Powyżej 10,000 gw. zapłacono za	4	roczniaki
Od 5,000—10,000 „ „ „	14	roczniaków
„ 3,000—5,000 „ „ „	15	„
„ 1,000—3,000 „ „ „	66	„
„ 500—1,000 „ „ „	80	„
„ 300—500 „ „ „	56	„
„ 100—300 „ „ „	65	„
Poniżej 100 „ „ „	29	„

W porównaniu zatem z cenami uzyskanymi na licytacji w Deauville, uzyskano w Anglii ceny o 100 procent wyższe.

FRANCJA.

— **Bubbles** 3 l. og. (po La Farina), trzeci w tegorocznym Grand Prix, zadawalnia obecnie nadzwyczaj w robocie i trener jego Willy Barker liczy się poważnie z udziałem swego pupila w Prix de l'Arc de Triomphe.

— **Epinard** 8 l. og. (Badajoz—Epine Blanche) przybył już z Ameryki do Francji i znajduje się w stadzie de Bessan (Gironde).

— **Vicomte d'Harcourt** zmarł we wtorek 18 b. m. w Paryżu mając 85 lat. Zmarły należał do najwięcej znanych i cenionych osób na turfie francuskim. Z koni jego były najwięcej znane: Cherbourg (zwyc. Criterium de Maisons—Laffitte), Olmütz (Prix Eclipse), Le Guide (Prix Moailles), Kerlos (Grand Prix de Vichy) a przedewszystkiem Ecouen (Prix Daru i Prix Lupin), który w Grand Prix zajął za Bruleur, bardzo dobre trzecie miejsce.

— **Palais Royal**, 3 l. og. (Bruleur — Puntarenas) p. J. Wit-touck, który o 1½ długości za zwycięzcą Fairway'em zajął drugie miejsce w angielskim Saint Leger, weźmie według informacji swego właściciela udział w Cambridgeshire Handicap w Newmarket, dnia 31 października r. b. — Ma on poprzednio dnia 7/10 wziąć udział w Prix de l'Arc de Triomphe w Paryżu.

— **Prix Royal Oaks** (Francuski St. Leger) wygrali od roku 1904:

- 1904 M. Caillaut 3, Macdonald, 58, J. Reiff, 3 : 18
- 1905 Ed. Veil-Picard, 3, Clyde, 56½, Cormack, 3 : 24.
- 1906 W. K. Vanderbilt, 3, Maintenon, 58, Ransh, 3 : 37,6
- 1907 Ed. Veil-Picard, 3, Anemone II, 56½, Cormack, 3 : 18.
- 1908 M-me E. Blanc, 3, Medeah, 58, G. Stern, 3 : 22,4
- 1909 M. Aumont, 3, Aveu, 58, Ch. Childs, 3 : 23,6
- 1910 W. K. Vanderbilt, 3, Reinhart, 58, F. O'Neill, 3 : 16
- 1911 M. Jay-Gould, 3, Combours, 58, J. Reiff, 3 : 16,4
- 1912 San Miguel, 3, Gorgorito, 58, A. Sharpe, 3 : 16,4
- 1913 E. de S. - Alary, 3, Bruleur, 58, O'Connor, 3 : 26,4
- 1919 E. de Rothsch, 3, Stearine, 56½, Mac Gee, 3 : 19
- 1920 G. Wattinne, 3, Embry, 58, G. Bellh., 3 : 20
- 1921 M-me E. Blanc, 3, Ksar, 58, F. Bullock, 3 : 23
- 1922 F. Boittin-Bert., 3, Keror, 58, Mac Gee, 3 : 15,4
- 1923 C. Ranucci, 3, Filibert de Savoie, 58, J. Jenn., 3 : 19
- 1924 E. Kahn, 3, Uganda, 56½, G. Garn., 3 : 22,8
- 1925 Cte. de Chavagn., 3, Priori, 58, M. Allem., 3 : 16,1
- 1926 S. Guthmann, 3, Biribi, 58, D. Torter., 3 : 16,2
- 1927 M. P. Moulines, 3, Fiterai, 58, F. Hervé, 3 : 24,8
- 1928 E. de Rothsch., 3, Cacao, 58, Bouillon, 3 : 16,6.

— **Enghien**, 20 września.

Poule d'Essai de Trois Ans 30.000 fr. — 2500 mtr. Ploty dla trzylatków.

1. Sorrento og. (Eugene de Savoie—Galerna) Cte de Rivaud, 60, z. P. Riolo.
 2. Coup Dur og. P. Levy, 60, z. A. Cerez.
 3. La Roulette II kl. G. Wattinne, 60, z. R. Bagniard.
- Bez miejsca: Lassay i Zezette.
Wygrane o 2½ dł.—3—3 dł. Czas 2 : 56,8.
Tot.: 71, 23,16.

NIEMCY.

— **Lupus**, 3 l. og. po Heroldzie, tegoroczny derbista niemiecki i zwycięzca St. Leger, wygrał w roku obecnym 5 wyścigów i zajął 2 drugie i 2 trzecie miejsca, wygrywając łącznie 160,345 Mk. niem. Dwulatkiem wygrał tylko dwa mniejsze wyścigi i zajął raz drugie miejsce, łącznej wartości 7565 Mk. niem. Lupus ustanowił nowy rekord w Niemczech; wygrał on trzy największe klasyczne wyścigi trzylatków: Union — Derby — St. Leger, czego dotychczas żaden koń nie zdołał uczynić. Dwa konie tylko wygrały „double” Derby — St. Leger, a m.: Tuki i ojciec Lupusa, Herold.

— **Berlin — Hoppegarten**, 18 września.

Renard Rennen, 20.000 RM. — 1200 mtr. dla dwulatków.
1. Walzertraum, og. kaszt. (Prunus — Wiener Mädel) Frh. S. A. v. Oppenheim, 57, z. L. Varga.
2. Valladolid, kl. (po Heroldzie) Gł. Stadnina Altfeld, 53½, z. G. Janek.
3. Maximus, 4 Avitus.
Wygrane o 2½ dł. — szyja — 5 dł. Czas: 1 : 15,1.
Tot.: 15, 11, 13.
Rodowód zwycięzcy vide „Jeździec i Hodowca” Nr. 36, str. 509.

— **Horst-Emscher**, 19 września.

Kartellrennen der Zweijährigen 21.000 RM.—1400 m.
1. Atalante, kl. (Fervor—Athene) M. J. Oppenheimer, 56½, z. Grabsch.
2. Feuerprobe, kl. (po Anakreon) W. Bresge, 54½, z. H. Schmidt.
3. Junker, og. (po Lorbeer) Stada Lauvenburg, 52, z. L. Varga.
Bez miejsca: Eisenhagel, Tantris, Marionette, Tenfelsjunge.
Wygrane o 2 dł. — 3 — szyja — 2 dł. Czas 1 : 30.
Tot.: 15, 13, 26, 23 : 10.

— **Berlin—Hoppegarten**, 20 września.

Ard Patrick Rennen, 10.400 RM. — 3000 mtr.
1. Ferro 5 l. og. (Landgraf—Frauenlob) R. Haniel, 58, z. Bleuler.
2. Gute Sitte 4 l. kl. Stada Mydlinghoven, 54, z. Haynes.
3.* Avec Dieux, 3* Impresionist.
Wygrane o 4 dł. — 1 — łeb w łeb. Czas 3 : 21,3.
Tot.: 13, 10, 10 : 10.

AUSTRIA.

— **Wiedeń**, 15 września.

Metropole-Preis, 10.400 szyl. — 1100 mtr. dla dwulatków.
1. Auf zum Runden, og. (Javornik—Lüge) p. Ernest Jannota, 57, z. St. Takacs.
2. Für wahr kl. Dr. Alf. Rothschild, 53, z. L. Szabo II.
3. Wahrhaft, 4 Harmonie.
Wygrane o 2½ dł. — 6 dł. Czas 1 : 13,2.
Tot.: 15, 12, 16.

CZECHOSŁOWACJA.

— **Czechosłowacki Jockey Club** postanowił z okazji przypadającego w następnym roku dziesięciolecia niepodległości rozpiścić Międzynarodową Nagrodę Jubileuszową wartości 500.000 koron czeskich, która będzie rozegrana w maju 1929 roku w Pradze.

ARGENTYNA.

— **Buenos Ayres**, 9 września.

Grand Prix du Jockey Club 40.000 pesos — 2000 mtr.
1. Piberia kl. 3 l. (Picacero—Piba) Stadniny Condal.
2. King Lomond, og. 3 l. (po Remauso albo Lomond) M. J. C. Saavedra.
3. Monserga kl. 3 l. (po Pronostico) Stadniny Lancero.

HISZPANIA.

— **Saint - Sébastian**, 16 września.

Coupe du Roi, 50.000 pesetas — 2200 mtr.
1. Colindres, Comte de la Cimera, z. Belmonte.
2. Mauriac, Duc de Tolède, z. M. Brethes.
3. Le Bouif, M. Daniel Guestier, z. A. Chevalme.
4. Fenimore Cooper, M. O. Homberg, z. G. Lester.
Wygrane o ½ dł. — 2 dł. — 1½ dł. 8 koni u startu.
Tot.: 57, 16, 13, 13 : 10.

WŁOCHY.

— **Medjolan**, 16 września.

St. Leger Italiano 100.000 lirów—2800 mtr. dla trzylatków.
Waga: ogiery 58 kg., klacze 56 kg.
1. Akenaton, gn. og. (Sarnanapale—Alciope) Sign. R. Gualino, z. J. Sumter.
2. Erba, kl. (po Havresac II) Sing. G. de Montel, z. D. Blackburn.
3. Moltrasino, og. (po Havresac II) Sign. G. de Montel, z. P. Orsini.
4. Nicevo, og. (po Teddy) Sign. R. Gualino, z. F. Regoli.
Wygrane o 4 dł. — 1½ dł. Czas 3 : 10.

AKENATON og. gn. ur. 1925 r. u Sign. R. Gualino.	Sardanapale	Prestige	Le Pompon	Fripon
			Orgueilleuse	La Foudre
		Gemma	Florizel II	Reverend
			Agnostic	Oroya
	Alciope	Signorino	Best Man	St. Simon
			Signorina	Perdita II
		Alceste	Kadikoi	Rosicrucian
			Alcina	Bonnie Agnes
				Melton
				Wedlock
				Star of Portici
				Lutin

1.* Petit Poucet 3 l. og. (Mont Saint Eloi—Petrinolle) Olivier Smets, 53, z. J. Cooke.

3. Rapace 3 l. og. (po Clarissimus) Jan Horodyski, 53, z. A. Dupuint.

Bez miejsca: Le Beau, Quincampoix, Embuscade, Panuco, Golo, Mohamed, Hoca, Coboea, Crayfist i Marmont.

Wygrane łeb w łeb, $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$ dł.

Tot.: 33, 21, 14, 18 : 10.

— **Hamburg—Grossborstel**, 23 września.

Hamburger Biennial 1928. 20.000 RM.—1200 mtr. dla dwulatków.

1. Heiderose kl. (Pergolese—Heidelerche) ks. Lynav, 50, z. Korb.

2. Rochus og. (po Pergolese) Albert Schlaefke, 51 $\frac{1}{2}$, z. Narr.

3. Lucetta kl. (po Nuage) Gl. Stadniny Altefeld, 50, z. Huguenin.

Bez miejsca: Madonna d'Arezzo, Avanti, Saalburg, Polydor i Astrolog.

Wygrane o łeb— $\frac{3}{4}$ — $\frac{3}{4}$ — $\frac{1}{2}$ dł. Czas: 1 : 16,8.

Tot.: 69, 18, 32, 15 : 10.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Bois de Boulogne**, 23 września.

Prix Vermeille 75.000 fr. — 2400 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. Merry Girl (Sunstar—Merry Polly) M. Boussac, 54, z. W. Sibbritt.

2. Sainte Mandane (po Kircubbin) Ed. Esmond, 54, z. H. Semblat.

3. Bocchetta (po Passebreul albo La Farina) bar. E. de Rothschild, 54, z. C. Bouillon.

Bez miejsca: Larsy, Tanais, La Futelaye, Isolde, Yesternight i Costette.

Wygrane o $\frac{3}{4}$ dł.— $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$ dł. Czas 2 : 34,7

Tot.: 78, 27, 25, 19.

— **Bayonne—Biarritz**, 23 września.

Grand Prix de la Ville de Biarritz 105.000 fr. — 2500 m.

1.* Colindres 4 l. og. (Larrikin—Panier Fleuri) Cte de la Cimetiera, 58 $\frac{1}{2}$, z. L. Lyne.

Hammonia Preis, Nagr. hon. i 30.000 RM. — 1600 mtr.

1. Oberwinter 4 l. og. (Landgraf — Oblate), stada Weil, 63, z. W. Tarras.

2. Palü 5 l. og. (po Landgraf), R. Haniel, 60 $\frac{1}{2}$, z. Bleuler.

3. Fakir 3 l. og. (po Dagor), M. Herding 50 $\frac{1}{2}$, z. Böhlke.

Bez miejsca: Teutone, Altenberg, Askari, Postmiester, Waudelust, Goldener Ehrenschild.

Wygrane o łeb — $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$ — $\frac{3}{4}$ dł. Czas 1 : 42,

Tot.: 47, 17, 19, 16 : 10.

— **Wiedeń**, 32 września.

Graf Nikolaus Esterhazy Erinnerungs — Rennen 18.150 szyl. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Corvus, og. (po Dagor) bar. Dr. A. Rothschild, 57, z. L. Szabo.

2. Alinari og. (po Light Hand) stada Lesvar, 57, z. Schejbal.

Bez miejsca: Auf rum Runden, Aranyvar i Harmonie.

Wygrane o $\frac{3}{4}$ dł.—6 dł. Czas 1 : 21,4.

Tot.: 62, 17, 11.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 54/17-ty, Wtorek, 18 września.

380. Nagroda 900 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.

(343) Dziadek, og. gn. J. Stokowskiego, po Raróg i Belgja, hod. K. Dzierzbickiego, l. 5, 73 kg. p. Stokowski 1

(357) Dżisna, 71 kg. — 2, (309) Bosfor, 72 kg. — 3. Wycofana Alfa III.

Wygrane w 2 m. 36 s. (9—40—36—35—36) o 3 dł. pewnie.

Tot.: poj. 19 zł.

381. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(358) Colombo, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Poinsettia, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Pasternak 1

(351) Figaro II, 56 kg. — 2, (349) Hiacynt, 56 kg. — 3. Wycofane: Tabu II i Fircyk.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6 $\frac{1}{2}$ —30 $\frac{1}{2}$ —32) o 1 $\frac{1}{2}$ dł. łatwo.

Tot.: poj. 14 zł.

382. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(355) Dzida, kl. gn. K. Dzierzbickiego, po King's Idler i Belgja, hod. wł., l. 2, 54 kg. z. Kucharski 1

(355) Coquette, 54 kg. — 2, (277) Faustine II, 54 kg. — 3; bez miejsca: (326) Cyranka, (355) Flamingo, (338) Harda.

Wygrane w 54 $\frac{1}{2}$ s. (22 $\frac{1}{2}$ —32) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 41 zł., fr. 25 i 61.

383. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(331) Resonnance, kl. gn. S. Grzybowski, po King's Idler i Ira, hod. B. Wydzgi, l. 3, 54 kg. chł. Dylik 1

(369) Goliath, 62 kg. — 2, (315) Cecora II, 59 kg. — 3; bez miejsca (311) Edynburg. Wycofane: Lanca, Aino II, Aurora II i Buława.

Wygrane w 1 m. 22 s. (20—29½—32½) o 1 dł. w walce.

Tot.: poj. 31 zł., fr. 14 i 13.

384. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(355) Half Teddy, og. sk. gn. L. Dydyńskiego, po Vadi Hal-fa i Tedy, hod. A. Younga, l. 2, 56 kg. z. Posternak 1

(370) Harakiri, 56 kg. — 2, (326) Hulanka, 54 kg. — 3; bez miejsca: (338) Monte Carlo, (345) Gruna. Wycofane: Elborus i Konsultanka.

Wygrane w 55 s. (22½—32½) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 17 i 31.

385. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(318) Pan Prezes, og. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzel-ców Konnych, po Schalk i Pergettyü, hod. J. Bartmańskiego, l. 4, 62 kg. z. Fomienko 1

(305) Ibanez, 58 kg. — 2, (294) Ataman, 62 kg. — 3; bez miej-sca: (318) Aurora II, (293) Aino II.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—33—31—31) o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 31 zł., fr. 14 i 14.

386. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(308) Already, og. gn. Grona oficerów 17 pułku Uł., po Al-bula i Haselnuss, hod. A. Wasilewskiego, l. 2, 56 kg. z. Jagodziński II 1

(351) Arconia, 54 kg. — 2, (347) Firecyk, 56 kg. — 3. Wyco-fane: Monte Carlo, Chevalier, Konsultanka i Fenomen.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—29½—33) o 1½ dł. w walce.

Tot.: poj. 49 zł.

387. Nagroda 900 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(—) Dukat, og. kaszt. st. „Topór”, po Marganatic i Wiosna, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 58 kg. z. Sakowicz 1

(364) Samum, 55 kg. — 2, (335) Miss Jane, 54 kg. — 3; bez miejsca (335) Mandagora. Wycofany Arno.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (6½—31½—32—34—34½) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 16 i 16.

Dzień 55/18-ty, Środa, 19 września.

388. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(347) Fanfara II, kl. sk. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Cara-bas i Sonya, hod. A. Grodzińskiego, l. 2, 54½ kg. z. Amossé 1

(355) Fuga II, 54 kg. — 2, (355) Hołubiec, 56 kg. — 3. Wy-cofane: Half Teddy, Flibustier i Promyczek.

Wygrane w 54 m. (23—31) o 1½ dł. w zaciętej walce.

Tot.: poj. 18 zł.

389. Nagroda 1100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(350) Buława, kl. siwa H. Cichowskiego i A. i J. Bronikow-skich, po Ratlejack i Bodrog, hod. B. Ziętareckiego, l. 4, 53 kg. chl. Klamar 1

(352) Bibiella, 56 kg. — 2, (346) Bebuś, 58 kg. — 3; bez miejsca (127) Murman. Wycofane: Belladonna, Guardi i Flos.

Wygrane w 1 m. 21½ s. (18½—30½—32½) o ½ dł. w walce.

Tot.: poj. 20 zł., fr. 12 i 24.

390. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(314) Madryt, og. kary S. Mroczkowskiego, po Morganatic i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 2, 56 kg. z. Pasternak 1

(349) Tercyna B. W., 54 kg. — 2, (363) Hammada, 55 kg. — 3; bez miejsca: (363) Ale Baba, (—) Elborus, (332) Flibustier. Wy-cofana Jarema II.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30—33½) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 46 zł., fr. 18 i 15.

391. Nagroda 1600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(202) Tamerlan, og. kaszt. st. „Jacentów”, po Huszar II i Tilly II, hod. H. Towarnickiego, l. 5, 58 kg. z. Pasternak 1

(357) Herkules, 58 kg. — 2, (348) Boruta, 58 kg. — 3. Wy-cofane: Dollar, Guardi, Oleś i Edynburg.

Wygrane w 2 m. 37 s. (26—34—31—33—33) o 1 dł. łatwo.

Tot.: poj. 20 zł.

392. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(363) Ali Baba, og. c. gn. st. „Jacentów”, po Illuminator i Polnodie VI, w. pół krwi, hod. Olszowskiego, l. 2, 56 kg. z. Pasternak 1

(308) Fijołek, 56 kg. — 2, (349) Herszt, 56 kg. — 3; bez miejsca: (—) Hera II, (338) Konsultanka. Wycofane: Tabu II i Awiator.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30½—33) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 18 zł., fr. 11 i 12.

393. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(371) Galopada, kl. gn. B. Hessena, po Ballyheron i Gala-hat, hod. M. Róga, l. 3, 56 kg. z. Chatisow 1

(336) Ekstaza, 53 kg. — 2, (360) Gran, 55 kg. — 3; bez miejsca (360) Esperanto. Wycofane: Mag, Leśkowa, Biskra, Mah Yongg i Lanca.

Wygrane w 1 m. 43 s. (8—30—31—35) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 40 zł., fr. 22 i 20.

394. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(353) Miss Mistinguett, kl. gn. M. Róga, po Manton i Lytta, hod. wł., l. 3, 56 kg. z. Jagodziński II 1

(331) Biskra, 55½ kg. — 2, (353) Andiamo, 58 kg. — 3; bez miejsca (356) Czatałdża. Wycofane: Bzura, Gasparone, Kaprys, Dziarska, Rista, Sac-à-vin, Goniec i Diana II.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—31—33½) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 31 zł., fr. 16 i 16.

395. Nagroda 900 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(364) Ferezja, kl. gn. Z. Rogowskiego, po Manton i Wać-panna, hod. N. hr. Zamoyskiego, l. 3, 50 kg. z. Harris 1

(365) Mandarynka, 55 kg. — 2, (365) Delire, 57½ kg. — 3; bez miejsca: ((365) Czarus, (285) Goniec, (353) Iwonka, (—) Dro-ga, (364) Fleur de Lys, (364) Zbroja, (353) Głęбина. Wycofany Hassan.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—31—32—35) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 108 zł., fr. 20, 16 i 15.

Dzień 56/19-ty, Czwartek, 20 września.

396. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(375) Acan, og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Corjolanus i Ruta, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Fomienko 1*
 (345) Cyklon II, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Alpha, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Pasternak 1*
 (363) Fama II, 54 kg. — 3. Wycofane: Mamut II, Aranka i Jegomość.
 Wygrane w 1 m. 9 s. (7—29—33) łeb w łeb w walce.
 Tot.: poj. 10 i 10 zł.

397. Nagroda 1600 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(344) Chevalier, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Pasternak 1
 (367) Ewiatr, 56 kg. — 2, (359) Haza, 54 kg. — 3. Wycofane: Acan i Fenomen.
 Wygrane w 1 m. 9½ s. (6½—29½—32½) o 1 dł. pewnie.
 Tot.: poj. 36 zł.

398. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(306) Eskort II, kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Bourgogne, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 4, 56 kg. z. Fomienko 1
 (352) Alembik, 58 kg. — 2, (319) Łaskawa Pani, 56 kg. — 3. Wycofane: Mag, Ulan II i Mah Yongg.
 Wygrane w 2 m. 22 s. (7½—37—33—32½) o 1 dł. pewnie.
 Tot.: poj. 18 zł.

399. Nagroda 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(376) Colonel, og. gn. W. Linhart, po Fils du Vent i Cytis, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 4, 62 kg. z. Magdaliński 1*
 (342) Dollar, og. kaszt. W. Zakrzeńskiego, po Huszar II lub Dealer i Delightful Morning, hod. H. Towarnickiego, l. 5, 62 kg. z. Pasternak 1*
 (362) Huk, 57 kg. — 3; bez miejsca (362) Zbir. Wycofany Pan Leon.
 Wygrane w 2 m. 17½ s. (7—35—32½—31—32) łeb w łeb w walce.
 Tot.: poj. 20 i 16 zł., fr. 19 i 17.

400. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(361) Jegomość, og. kaszt. L. Dydyńskiego, po Bob i Praga, hod. W. Daszewskiego, l. 2, 56 kg. z. Magdaliński 1
 (—) Mamut II, 56 kg. — 2, (361) Centaur, 56 kg. — 3; bez miejsca: (363) Tabu II, (345) Betina, (—) Jarema II, (355) Esterka. Wycofane: Narzeczonka, Haga, Lady Agnes i Awiator.
 Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—29½—33) o 1½ dł. pewnie.
 Tot.: poj. 53 zł., fr. 14, 31 i 12.

401. Nagroda Sprzedażna 5.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(365) Mitra, kl. gn. Z. Rogowskiego, po Huszar II i Metella II, hod. M. Rytyla, l. 5, 55 kg. z. Kucharski 1
 (374) Ave, 60 kg. — 2, (346) Belladona, 50 kg. — 3; bez miejsca: (364) Erica, (327) Czekan, (353) Sac-à-Vin B. W., (327) Nacarat, (343) Estella, (2) Dziwak, (333) Ammon, (379) Dumny, (261) Czczuga. Wycofane: Darius, Mecenas, Hassan, Bebuś, Foresta i Alfa III.
 Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—33—32—32—34½) o szyję w walce.
 Tot.: poj. 272 zł., fr. 74, 41 i 25.

402. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(374) Rista, kl. gn. B. Szwejcera, pół krwi, po Manton i Bajka, hod. wł., l. 3, 55 kg. z. Jagodziński II 1
 (333) Kaprys, 57 kg. — 2, (353) Diana II, 55 kg. — 3; bez miejsca: (372) Dziarska, (365) Ugly Prince, (364) Mecenas, (371) Jaazband.
 Wygrane w 2 m. 19 s. (6—33—33—31—35) o 1½ dł. po walce pewnie.
 Tot.: poj. 89 zł., fr. 17, 14 i 12.

Dzień 57/20-ty, Sobota, 22 września.

403. Nagroda 1000 zł. Floty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.

(330) Amor, og. kaszt. Grona oficerów 1-go pułku Uł., po Morganatic i Koralis, hod. L. Kuglera, l. 4, 75 kg. j. Lipiński 1
 (379) Demagog, 73 kg. — 2, (342) Juliusz, 73 kg. — 0.
 Wygrane w 2 m. 48 s. (28—35—35—34—36) o 1 dł. w walce.
 Tot.: poj. 18 zł.

404. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(362) Episod, og. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Combres, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 58 kg. z. Dugan 1
 (336) Zygfryd, 58 kg. — 2, (372) Erna, 53 kg. — 3. Wycofane: Heure Bleue.
 Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—33—32½—33—33) o 3 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 12 zł.

405. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(369) Armagnac, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 4, 58 kg. z. Pasternak 1
 (323) Komtur, 58 kg. — 2, (346) Epilog, 58 kg. — 3. Wycofane: Oleś i Buława.
 Wygrane w 1 m. 43 s. (7—32—31½—32½) o 2 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 15 zł.

406. Nagroda 1300 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(361) Fidelia, kl. kara Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Ceratée, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. z. Dugan 1
 (373) Farandola, 54 kg. — 2, (370) Aranka, 54 kg. — 3; bez miejsca (338) Wnuczka Sceptr. Wycofane: Grangarda, Furja i Harpagon.
 Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—30—32½) o ½ dł. w walce.
 Tot.: poj. 42 zł., fr. 17 i 12.

407. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(378) Wichura II, kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Osa, hod. wł., l. 4, 56 kg. z. Górecki 1
 (377) Florestan, 58 kg. — 2. Wycofane: Flos, Allegra, Dukat, Arystokratka, Walkirja, Fordham, Hugo i Rosenfels.
 Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—31—32—32½) o łeb w walce.
 Tot.: poj. 13 zł.

408. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(361) Furja, kl. sk. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Carabas i Chuckle, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 54 kg. z. Chatisow 1
 (347) Harpagon, 56 kg. — 2, (332) Grangarda, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Narzeczonka, (324) Lady Agnes, (—) Filut. Wycofane: Haga, M. nich, Wnuczka Sceptr i Harda.
 Wygrane w 1 m. 9 s. (7—31—31) o 3 dł. łatwo.
 Tot.: poj. 38 zł., fr. 20 i 16.

409. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(395) Goniec, og. gn. A. Gniazdowskiego, po Manton i Kér-dés, hod. St. Państwowego, l. 3, 56 kg. j. Jednaszewski 1

(256) Hassan, 57 kg. — 2, (312) Foresta, 55 kg. — 3; bez miejsca: (387) Miss Jane, (197) Ethelred, (335) Hugo, (263) Tędy Siędy, (320) Kabałka. Wycofana: Ostatnia Siekierzyńska.

Wygrane w 2 m. 19 s. (6½—32½—32—33—35) o 6 dł. łatwo.

Tot.: poj. 97 zł., fr. 19, 13 i 18.

Dzień 58/21-szy, Niedziela, 23 września.**410. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.**

(388) Hołubiec, og. c. gn. st. „Lubicz”, po Morganatic i Ma-zurka, w. pół krwi, hod. St. Państwowego, l. 2, 56 kg. z. Dugan 1

(—) Moja Miła, 54 kg. — 2, (382) Coquette, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Bonton, (355) Hetera.

Wygrane w 57½ s. (24—33½) o 1½ dł. w walce.

Tot.: poj. 29 zł., fr. 18 i 38.

411. Nagroda 1600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(385) Aurora II, kl. gn. W. Zakrzeńskiego, po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. A. hr. Potockiego, l. 4, 56 kg. z. Górecki 1

(401) Ave, 53 kg. — 2, (378) Frasquita II, — 3; bez miejsca: (369) Figaro, (385) Ataman. Wycofane: Komtur, Buława i Cecora II.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—32—32—34) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 18 i 24.

412. Nagroda 1100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(373) Sandomierzak, og. kaszt. C. Baczyńskiego, po Pro-mień i Sandomierzanka, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Chatisow 1

(384) Hulanka, 54 kg. — 2, (384) Harakiri, 56 kg. — 3; bez miejsca (319) Ponteba. Wycofany Mnich.

Wygrane w 56½ s. (23½—33) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 19 zł., fr. 13 i 15.

413. Nagroda 1100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(280) Guardi, og. kaszt. B. Hessena, po Prestige i La Gan-gue, zagr. fr., płu., 58 kg. z. Chatisow 1

(357) Dimple 53 kg. — 2, (376) Vedette, 58 kg. — 3. Wy-cofane: Morgat, La Monteria, Ułan II, Reine Seule i Bosfor.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7—33—33—33½—35½) o 10 dł. łatwo.

Tot.: poj. 17 zł.

414. Nagroda Sernicka 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(339) Bohun II, og. sk. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Barbara Belle, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Dugan 1

(359) Bascule, 54½ kg. — 2, (381) Colombo, 56 kg. — 3; bez miejsca (375) Fanfara.

Wygrane w 1 m. 11½ s. (7—31—33½) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 35 zł., fr. 18 i 23.

415. Nagroda Handicap Krakowski 5.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(385) Ibanecz, og. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Illuminator i Dame, hod. A. Lempickiego, l. 3, 58½ kg. z. Magdaliński 1

(366) May Rose, 50 kg. — 2, (362) Grymas, 55 kg. — 3; bez miejsca: (357) Mah Yongg, (394) Biskra, (383) Resonnance, (378) Heure Bleue, ((394) Miss Mistinguett, (356) Fantomas, (376) Zu-lus. Wycofana Estramadura.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32—33—36) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 20, 42 i 21.

416. Nagroda Handicap Leszna 5.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(348) Wulkan, og. kaszt. st. „Topór”, po Balthazar i Zeyneb, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 61 kg. z. Sakowicz 1

(398) Alembik, 54½ kg. — 2, (378) Niobe, 52 kg. — 3; bez miejsca: (376) Egmont, (379) Reine Seule, (342) Aral, (383) Edyn-burg. Wycofane: Armagnac, Pan Leon, Baroness i Łaskawa Pani.

Wygrane w 2 m. 23 s. (7—31—33—35—34) o 1 dł. pewnie.

Tot.: poj. 88 zł., fr. 27, 16 i 15.

417. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(238) Bramin, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Manton i Bursa, hod. wł., l. 3, 58 kg. z. Magdaliński 1

(372) Parnas, 58 kg. — 2, (249) Rapsod, 58 kg. — 3; bez miejsca (340) Bakarar. Wycofane: Galopada, Mah Yongg, Hermosa i Ekstaza.

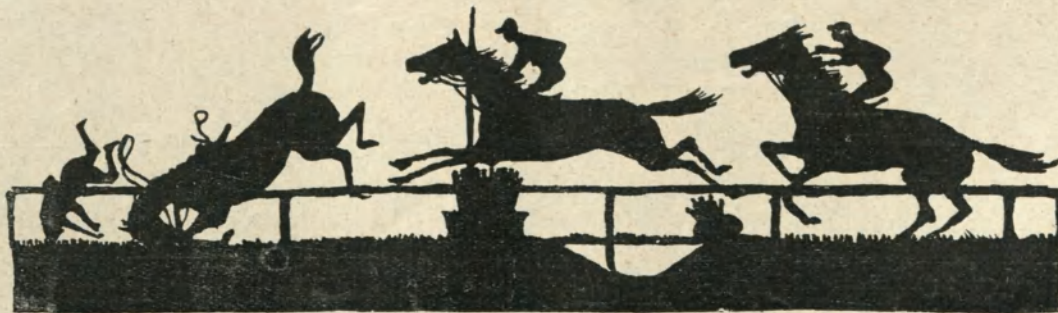
Wygrane w 2 m. 51 s. (29—37—35—34—36) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 36 zł., fr. 16 i 13.

ZAWIADOMIENIE.

Po długoletniej praktyce w Londynie w firmach o światowej sławie (**WEST - END**) i po powrocie do kraju otworzyliśmy wytwórnię ubiorów męskich pod firmą

PAWLISZEWSKI & WITT
Krakowskie Przedmieście Nr. 56, przy Mickiewiczu.



WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie
w dniu 1 października 1928 r.

Tow. „Serologja“

SZCZEPIONKI I SUROWICE

Sp. z Ogr. Odp.



Za szczepionki i surowice firma nagrodzona została srebrnym medalem:

Na Wystawie IV Kongresu Międzynarodowego Medycyny i Farmacji Wojskowej
w Warszawie w roku 1927.

Na Wystawie XII Zjazdu przyrodników i lekarzy w Warszawie w roku 1925.

Filja Tow. **SERUM UNION.** Warszawa, Nowy-Świat 7, tel. 167.96.

Adres telegraficzny: SEROLOGJA, Warszawa. Konto P. K. O. 10802

Szczepionki i surowice INSTYTUTÓW „SERUM-UNION“

przeciwno wszystkim chorobom zwierząt:

SUROWICA I SZCZEPIONKA PRZECIWKO ŻOŁZOM U KONI,

SUROWICA PRZECIWKO INFLUENZIE U KONI,

SUROWICA I SZCZEPIONKA PRZECIWKO ZAKAŻNEMU RONIENIU U KLACZY,

SUROWICA PRZECIWKO KULAWCE U ŻREBIĄT.

SUROWICA PRZECIWTĘŻCOWA.

ANTIVIRUS — BESREDKA Staphylococcus, Streptococcus i mieszaniny.

Ponadto preparat „RATIMORS“ jedyny pewny środek tępiący sz. zury Nr. Reg. M. S. W. 28

Tow. „SEROLOGJA“ prowadzi swe operacje pod kierunkiem i przy udziale futejszych lekarzy weterynaryjnych.

**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**

CENA OGŁOŹEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.